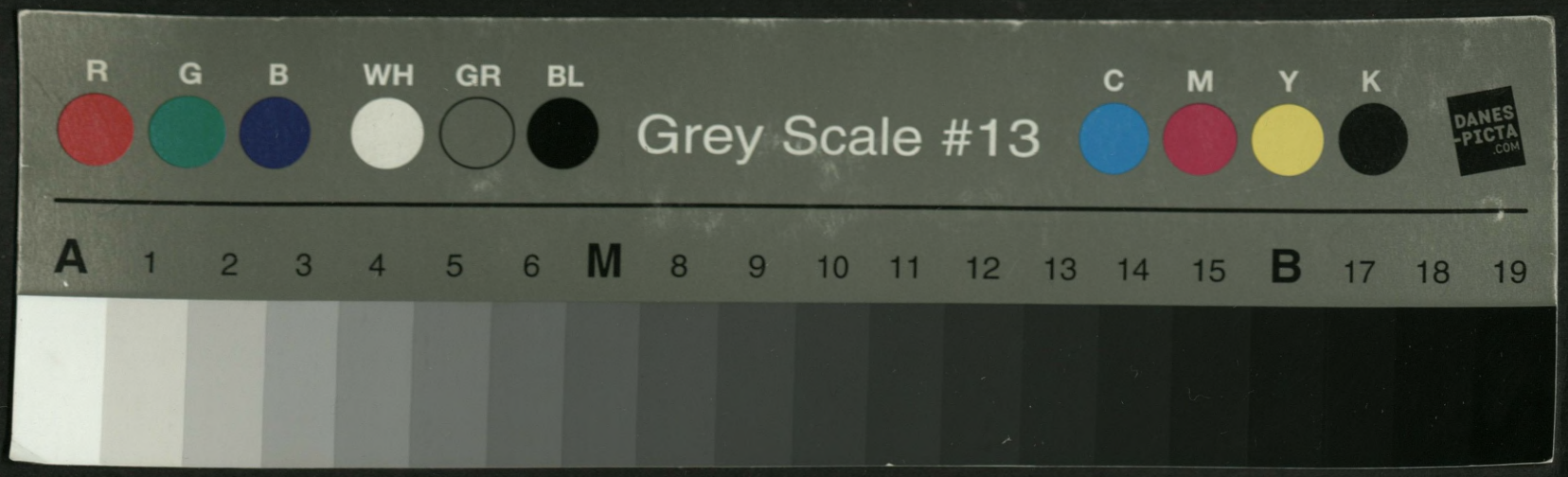
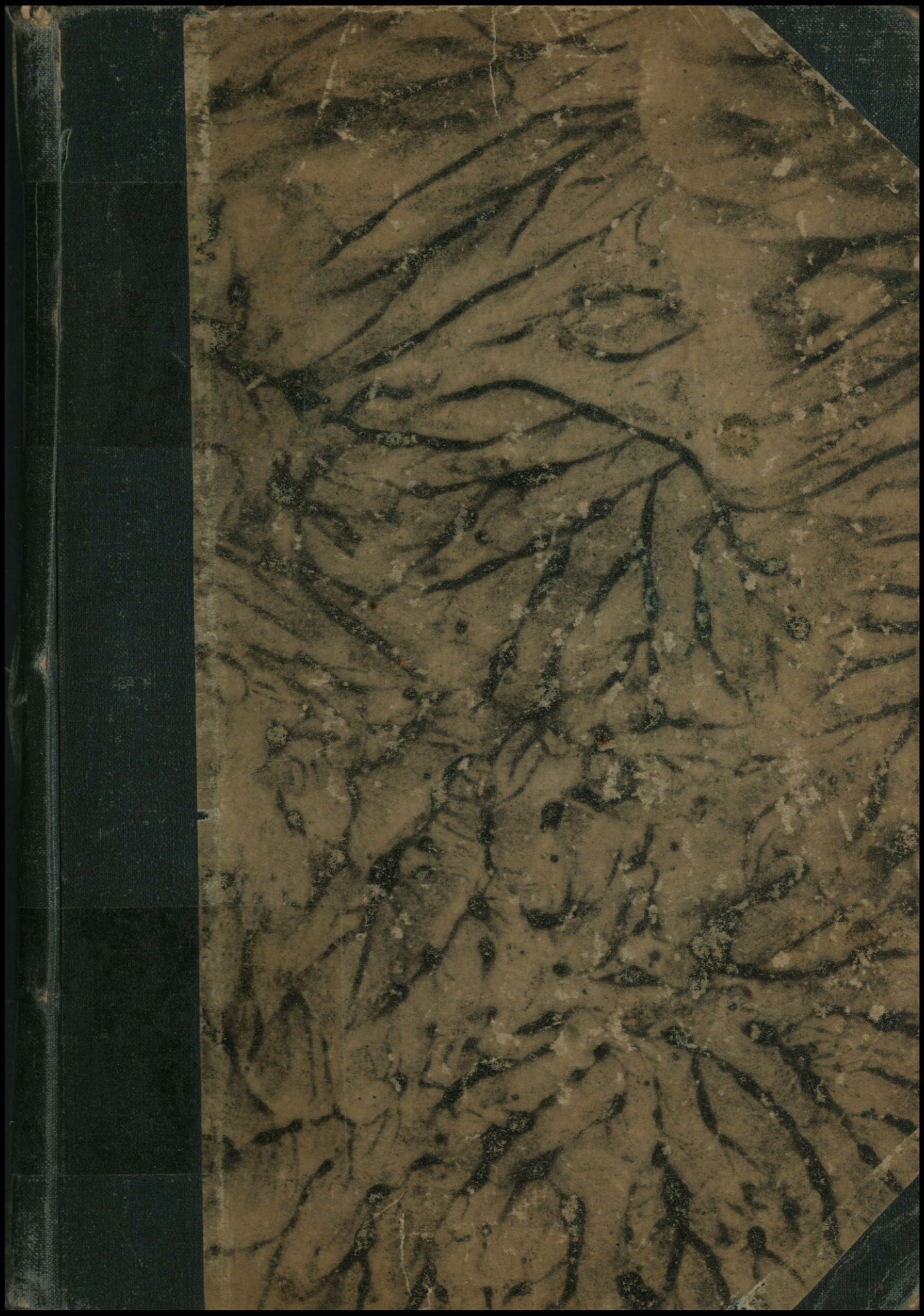

R G B WH GR BL
Grey Scale #13
C M Y K
DANES-PICTA.COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19




Inches
Centimetres
Colour Chart #13
Blue
Cyan
Green
Yellow
Red
Magenta
White
3/Color
Black
DANES-PICTA.COM



Lwów. v r. 1920 (a. innej IV odbitki) s. 242

ZARYS NAUKI ORGANIZACJI SIŁ ZBROJNYCH



s. 157
214
222
229
230

ROMAN STARZYŃSKI
MAJOR DYPLOMOWANY

ZARYS NAUKI ORGANIZACJI SIŁ ZBROJNYCH

BIBLIOTEKA AKADEMII
SZTABU GENERALNEGO

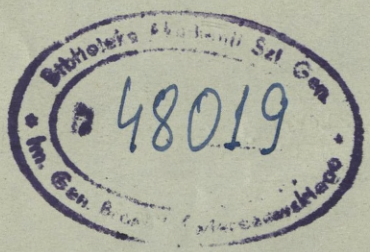
XXI. 1

WARSZAWA 1930

WOJSKOWY INSTYTUT NAUKOWO-WYDAWNICZY

WSZELKIE PRAWA PRZEKŁADU I PRZEDRUKU
ZASTRZEŻONE.

ZEZWOLONA DO UŻYWANIA W SZKOŁACH I FORMACJACH WOJSKOWYCH PRZEZ P. II WICEMINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH L. DZ. 1264/ORG. Z DN. 28.II 1929 R.



„ZAKŁADY GRAFICZNE PRACOWNIKÓW DRUKARSKICH" SP. Z O. O.
WARSZAWA, NOWY-ŚWIAT 54 TEL. 15-56 i 24?-40.

SPIS RZECZY

CZĘŚĆ I.

WIADOMOŚCI WSTĘPNE.

	Str.
Rozdział I. Pojęcia wstępne.	1
1. Przedmiot i znaczenie nauki organizacji	1
Określenie pojęcia organizacji sił zbrojnych	1
Nauka organizacji sił zbrojnych	1
Przedmiot nauki organizacji	2
Metody nauki organizacji	2
Znaczenie nauki organizacji	2
2. Podstawowe pojęcia organizacyjne.	3
Siły zbrojne	3
Różne rodzaje sił zbrojnych	3
Państwowe instytucje uzbrojone poza siłą zbrojną	4
Skład sił zbrojnych i ich rola	5
Bronie i służby	5
Jednostki i władze sił zbrojnych	6
Podział jednostek sił zbrojnych	6
Wielkie jednostki wojskowe	6
Małe jednostki	7
Wyższe dowództwa i kwatery główne	9
Władze wojskowe	9
Przełożeni jednostek i władz wojskowych	10
Etaty i składy osobowe	11
Załącznik I. Graficzny obraz podstawowych pojęć organizacyjnych	13
Rozdział II. Nowoczesne zasady organizacji obrony państwa	14
Nowoczesne zasady obrony państwa	14
Dotychczasowe systemy obrony	15
System kadrowy, a nowoczesny system obrony państwa	15
Powszechna organizacja społeczeństwa odpowiednio do potrzeb wojny	16

Str.

Mobilizacja powszechna społeczeństwa 17
Przebudowa wewnętrzna społeczeństwa na czas wojny 17
Plany mobilizacji powszechnej 18
Kierownictwo mobilizacją ogólną 18
Komitet Obrony Państwa w Polsce 19
Przysposobienie wojskowe 20
Siły zbrojne przy nowoczesnym systemie obrony państwa 21
Siły zbrojne jako ośrodek wyszkolenia 21
Siły zbrojne jako ośrodek mobilizacyjny 22
Osłona mobilizacji i koncentracji 22
Załącznik 2. Graficzny obraz zasad nowoczesnej obrony państwa 24

CZĘŚĆ II.

SYSTEMY TWORZENIA SIŁ ZBROJNYCH.

Rozdział III. Dzieje systemów tworzenia sił zbrojnych 25
System pospolitego ruszenia 25
System lenniczy 25
System wojska zaciężnego 26
System kantonalny 27
System konskrypcyjny 28
System produkcji rezerw (Krümpersystem) 29
System powszechnego obowiązku wojskowego 29
Ogólna charakterystyka systemu powszechnego obowiązku służby wojskowej 30
Inne systemy rekrutacji wojska przed wojną światową 31
Systemy organizacji wojska przed wojną światową 32
Podział sił zbrojnych wedle stopnia pogotowia wojennego 32
Załącznik 3. Systemy tworzenia sił zbrojnych i rekrutacji przed wojną światową 34
Rozdział IV. Przegląd porównawczy współczesnych systemów tworzenia sił zbrojnych. 36
Wpływ wojny światowej na zmianę systemów 36
Dążenia rozbrojeniowe 36
Rozbrojenie państw pokonanych 37
Systemy powojenne tworzenia wojsk 38
System werbunkowy państw pokonanych 38
System werbunkowy w innych państwach 39
System milicyjny 40
System powszechnej służby wojskowej 41
Wojska ramowe 41
System czesko-słowacki 42
System sowiecki 42
System kadrowy 43
Porównanie systemów obecnie stosowanych 44
Zagadnienie skrócenia czasu służby wojskowej 44

Str.

Załącznik 4. Systemy tworzenia sił zbrojnych i rekrutacji w chwili obecnej ... 46
Różniczkowanie czasu służby w poszczególnych broniach ... 48

Rozdział V. System tworzenia sił zbrojnych w Polsce ... 49
1. Obowiązek wojskowy ... 49
System tworzenia sił zbrojnych w Polsce ... 49
Powszechny obowiązek wojskowy ... 49
Obowiązek zgłaszania się do spisów poborowych ... 49
Obowiązek stawienia się do poboru ... 50
Obowiązek służby wojskowej ... 51
Obowiązek meldowania się i stawiennictwa do zebrań kontrolnych ... 51
Zwolnienie od obowiązku wojskowego ... 52
Ulgi spowodowane czynnym udziałem w przysposobieniu wojskowem ... 52
Ulgi i odroczenia z tytułu wykształcenia ... 53
Ulgi i odroczenia z powodów rodzinnych ... 54
2. Służba wojskowa ... 54
Rodzaje służby wojskowej ... 54
Służba czynna ... 54
Służba w rezerwie ... 55
Służba w pospolitem ruszeniu ... 55
Służba pomocnicza ... 55
Świadczenia osobiste ... 55
Służba ochotnicza ... 56
Służba wojskowa duchownych ... 56
Służba wojskowa medyków ... 57
Służba wojskowa uczniów szkół wojskowych ... 57
3. Pobór ... 57
Zarządzenie poboru ... 57
Czynności przygotowawcze do poboru ... 58
Władze poborowe ... 58
Orzeczenie władz poborowych ... 59
Władze administrujące obowiązanymi do służby wojskowej 60
Załącznik 5. Graficzne zestawienie powszechnej służby wojskowej, służby ochotniczej pomocniczej i świadczeń osobistych ... 60

Rozdział VI. Przysposobienie wojskowe ... 61
Znaczenie przysposobienia wojskowego ... 61
Dzieje przysposobienia wojskowego ... 62
Zadania przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego ... 62
Porównawczy przegląd organizacji przysposobienia wojskowego w różnych krajach ... 63
Ochotnicze przysposobienie wojskowe ... 64
Korpusy przysposobienia wojskowego ... 64
Obowiązkowe przysposobienie wojskowe ... 65

Str.

Przysposobienie wojskowe w Rosji Sowieckiej 65
Przysposobienie wojskowe w Niemczech 66
System przysposobienia wojskowego w Polsce 67
Kierownictwo wychowaniem fizycznem i przysposobieniem wojskowem 68
Podział na okręgi wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego 68
Okręgowe władze przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego 68
Rejonowe władze przysposobienia wojskowego 69
Obwodowe władze przysposobienia wojskowego 69
Władze powiatowe przysposobienia wojskowego 69
Jednostki przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego 69
Organa doradcze przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego 70
Stowarzyszenia przysposobienia wojskowego 70
Wyszkolenie jednostek przysposobienia wojskowego 70
Obozy i kursy przysposobienia wojskowego 71
Personel przysposobienia wojskowego 71
Załącznik 6. Systemy przysposobienia wojskowego stosowane obecnie 72

CZĘŚĆ III.

SKŁAD OSOBOWY I GŁÓWNE ZADANIA SIŁ ZBROJNYCH W CZASIE POKOJU.

Rozdział VII. Organizacja personalna. 73
Personel sił zbrojnych 73
Żołnierze i funkcjonarjusze cywilni 73
Podział żołnierzy według stosunku ich do służby wojskowej 74
Podział żołnierzy wedle ich hierarchicznego stanowiska 75
Podział żołnierzy wedle ich użycia w walce 75
Podział rodzajów służby wojskowej (korpusów osobowych) na kategorje (grupy) 76
Podział na stopnie oficerskie 76
Podział na stopnie szeregowych 77
Mianowania podoficerów oficerami 78
Awanse 79
Przeniesienia i przemianowania 81
Stany personelu zawodowego 82
Ograniczenia praw osób wojskowych 83
Urlopy 83
Weterani i inwalidzi 84
Personel cywilny 84
Załącznik 7. Stany liczebne kadr zawodowych w wojskach Europy 85

	Str.
Rozdział VIII. Administracja personalna.	85
Zadania administracji personalnej	85
Zasady administracji personalnej	86
Okresy administrowania poszczególnemi grupami personalnemi	87
Władze administracji personalnej	87
Administrowanie szeregowymi służby czynnej	88
Administrowanie szeregowymi służby czynnej z cenzusem	89
Administrowanie podoficerami zawodowymi	89
Administrowanie szeregowymi uczniami	89
Administrowanie oficerami	90
Administrowanie personelem cywilnym	90
Ewidencja personalna	90
Czynności związane z administrowaniem personelem	91
Wcielenie rekruta	91
Zwolnienie ze służby czynnej	91
Powołanie rezerwistów na ćwiczenia	92
Uzupełnianie jednostek niemacierzystych	92
Załącznik 8. Stany liczebne sił zbrojnych w czasie pokoju ..	93
Odciążenie formacyj macierzystych od uzupełniania formacyj niemacierzystych	94
Rozdział IX. Administracja rezerw.	94
1. Administracja personalna	94
Zadania administracji rezerw	94
Władze administrujące rezerwami	94
Organizacja powiatowych komend uzupełnień	95
Czynności wstępne	95
Rozdzielnik rekruta	95
Wcielenie rekruta	96
Zwolnienie do rezerwy	97
Środki administracji rezerw	97
Czynności związane z przenoszeniem do rezerwy	98
Czynności związane z przenoszeniem do pospolitego ruszenia	98
Przenoszenie ewidencji	99
Całkowite skreślenie z ewidencji	99
Administracja rezerwami końskiemi	99
Władze administrujące rezerwami końskiemi	100
Spisy zwierząt pociągowych	100
Przeglądy zwierząt pociągowych	100
Pobór zwierząt pociągowych	101
Spis i pobór wozów	101
Rozdział X. Szkolenie sił zbrojnych.	102
1. Szkolenie kontyngensu	102
Cele szkolenia sił zbrojnych	102
Szkolenie kontyngensu	102
Szkolenie podstawowe	103
Programy szkolenia kontyngensu	103
Szkolenie specjalistów	103

	Str.
Szkolenie kandydatów na podoficerów rezerwy	104
Szkolenie kandydatów na oficerów rezerwy	105
Doskonalenie rezerwistów	105
Doskonalenie kadry zawodowej	105
Szkolenie zespołów (jednostek)	106
Środki niezbędne do racjonalnego szkolenia	107
2. Szkolnictwo wojskowe	107
Zadania szkolnictwa wojskowego	107
Szkoły przygotowawcze	107
Szkoły oficerskie	108
Szkoły doskonalące oficerów i podoficerów zawodowych	108
Szkoły specjalizujące oficerów i podoficerów zawodowych	109
Szkoły aplikacyjne	110
Uzupełnianie oficerów tych korpusów osobowych, które własnych szkół nie posiadają	110
Wyższe szkolnictwo wojskowe	110
Szkolnictwo wojskowe przed wojną i obecnie	111
Załącznik 9. Szkolnictwo wojskowe w większych państwach Europy	112
Szkolnictwo i szkolenie w czasie wojny	115
Rozdział XI. Mobilizacja sił zbrojnych	115
Pojęcie mobilizacji	115
Współczesny system mobilizacji	116
Określenie potrzeb mobilizacyjnych	116
Określenie zasobów	117
Wyzyskanie zasobów	117
Opracowanie planów i wypracowań mobilizacyjnych	118
Władze mobilizacyjne	118
Metody przeprowadzania mobilizacji	118
Oddzielenie czynności mobilizacyjnych od czynności szkolenia	119
Osłona mobilizacji	120
Organizacja straży granicznej	121
Organizacja ochrony granicy w Polsce	121
Korpus Ochrony Pogranicza w Polsce	122
Straż graniczna	122
Rozdział XII. Administracja i zaopatrywanie sił zbrojnych	123
Zadania administracji sił zbrojnych	123
Gospodarka	123
Organa zaopatrzenia	124
Sposób działania zaopatrzenia w czasie pokoju	125
Zasady organizacyjne gospodarki w jednostkach administracyjnych	125
Podstawy zaopatrywania jednostek administracyjnych	126
Metody gospodarki jednostek administracyjnych	127
Zaopatrywanie jako czynność administracyjna i operacyjna	127
Dzieje systemów zaopatrywania wojska operującego	128
Nowoczesny system zaopatrywania wojska walczącego w polu	129

Str.
Instytucja komisarzy regulujących 130
System zaopatrywania wojska walczącego w polu u nas ... 131

CZĘŚĆ IV.

ORGANIZACJA JEDNOSTEK WOJSKOWYCH.

Rozdział XIII.
1. Zasady ogólne organizacji jednostek 133
Jednostki 133
Jednostki wielkie 133
Jednostki broni i służb 134
Podział organizacyjny formacyj 134
Wewnętrzny skład formacyj 135
2. Zasady organizacji broni 136
Bronie 136
Rozwój poszczególnych broni 137
Zadania poszczególnych rodzajów broni 137
Podział wewnętrzny poszczególnych broni 140
Służby połączone z broniami 141
Wzajemny stosunek liczebny poszczególnych broni 141
Organizacja wewnętrzna formacyj broni 143
Rozdział XIV. Organizacja formacyj broni. .. 144
Stany liczebne formacyj broni i ich wewnętrzna organizacja 144
Stany liczebne pododdziałów 145
Formacje broni jako jednostki szkolące 145
Formacje broni jako jednostki mobilizujące 146
Formacje broni jako jednostki administracyjne 146
Organizacja dowództwa formacji 146
Organizacja kwatermistrzostwa formacji 147
Pododdział administracyjny 148
Orkiestry pułkowe 148
Jednostki nie stanowiące pododdziałów 148
Oddziały formacyj 149
Pododdziały formacyj 149
Szkoły podoficerskie 150
Szkoły podchorążych rezerwy 151
Pododdziały specjalne 151
Dyzlokacja formacyj broni 151
Szkoły broni 152
Rozdział XV. Piechota. 153
Zadania piechoty 153
Dzieje piechoty 154
Uzbrojenie piechoty 155
Różne rodzaje piechoty 156
Podział wewnętrzny formacyj piechoty 157
Pułki piechoty 158
Stany liczebne pułków piechoty 159

	Str.
Pułki i bataljony strzelców i strzelców cyklistów	160
Bataljony karabinów maszynowych	161
Formacje forteczne	162
Pułki grenadjerów gwardji	162
Bataljony wartownicze, etatowe i garnizonowe	163
Bataljony szkolne	163
Pułki czołgów	163
Rozdział XVI. Kawalerja.	164
Zadania kawalerji	164
Dzieje kawalerji	164
Uzbrojenie kawalerji	166
Różne rodzaje kawalerji	166
Podział wewnętrzny formacyj kawalerji	168
Stany liczebne pułków kawalerji	169
Dywizjony samochodów pancernych	170
Dywizjony remontu	170
Dywizjony taborowe	170
Ilość formacyj kawalerji	171
Rozdział XVII. Artylerja.	172
Zadania artylerji	172
Dzieje artylerji	173
Uzbrojenie artylerji	174
Różne rodzaje artylerji	175
Podział wewnętrzny formacyj artylerji	176
Pułki artylerji dywizyjnej (lekkiej, polowej)	177
Pułki artylerji ciężkiej	178
Pułki artylerji górskiej	178
Pułki artylerji przeciwlotniczej	179
Pułki artylerji konnej	180
Pułki artylerji nadbrzeżnej	180
Pułki artylerji fortecznej	181
Formacje pomiarowe artylerji	182
Formacje chemiczne	182
Formacje pociągów pancernych	182
Formacje artylerji okopowej	182
Stany liczebne pułków artylerji	182
Ilość formacyj artylerji	184
Rozdział XVIII. Inżynierja.	184
Zadania inżynierji	184
Dzieje inżynierji	185
Uzbrojenie inżynierji	187
Różne rodzaje inżynierji	187
Podział wewnętrzny formacyj	188
Pułki saperów	189
Pułki saperów kolejowych	189
Pułki pontonowe	190
Pułki elektrotechniczne i reflektorów	190

	Str.
Pułki telegraficzne (łączności)	191
Pułki radjotelegraficzne	191
Inne formacje inżynierji	192
Stany liczebne pułków inżynierji	192
Ilość formacyj inżynierji.	193
Rozdział XIX. Aeronautyka.	194
Zadania aeronautyki	194
Dzieje aeronautyki	195
Uzbrojenie aeronautyki	195
Sprzęt aeronautyki	196
Różne rodzaje aeronautyki	197
Podział wewnętrzny formacyj aeronautyki	197
Lotnictwo obserwacyjne	199
Lotnictwo myśliwskie	199
Lotnictwo niszczycielskie	199
Pułki lotnicze mieszane	200
Lotnictwo morskie	201
Skład wewnętrzny pułków lotniczych	201
Formacje balonów obserwacyjnych	201
Balony sterowe i zaporowe	203
Obrona przeciwlotnicza	203
Rozdział XX. Zasady ogólne organizacji służb	204
Służby	204
Stopniowy rozwój służb w dawnem wojsku	204
Dzieje służb	206
Rodzaje służb	207
Służby zaopatrywania i ewakuacji	208
Służby komunikacyjno-przewozowe	208
Służby bezpieczeństwa i porządku	209
Służby moralne i utrzymania ducha bojowego	209
Zasady organizacji służb	210
Podział wewnętrzny poszczególnych służb	210
Wzajemny stosunek liczebny poszczególnych służb	212
Organizacja wewnętrzna jednostek służb	212
Rozdział XXI. Organizacja poszczególnych służb	213
Służby administracyjne	213
Służby intendentury	214
Służba zdrowia	216
Służby techniczne	219
Żandarmerja	219
Służba sprawiedliwości	222
Służba duszpasterska	222
Służba kontroli	223
Inne służby	223
Rozdział XXII. Wielkie jednostki.	223
Zadania wielkich jednostek	223

Str.

Dzieje wielkich jednostek 224
Rodzaje wielkich jednostek 226
Składy wielkich jednostek 228
Wyższe dowództwa 229
Oficerowie sztabu generalnego 232

Rozdział XXIII. Organizacja poszczególnych wielkich jednostek 233
Wielkie jednostki w czasie pokoju 233
Dywizje piechoty 233
Dywizje kawalerji 236
Dywizje aeronautyki 237
Samodzielne brygady 237
Korpusy 239
Armje 242

CZĘŚĆ V.

WŁADZE WOJSKOWE.

Rozdział XXIV.
1. Ogólne zasady organizacji władz wojskowych 245
Określenie władz wojskowych 245
Dzieje władz wojskowych 246
Kompetencje władz terytorjalnych 247
Podział władz wojskowych 248
Jednostki terytorjalne 250
Organizacja niższych władz wojskowych 251
Władze poborowe 251
Władze garnizonowe 252
Władze forteczne 253
Władze etapowe 254
Stosunek okręgowych władz terytorjalnych do jednostek wojskowych 254
Okręgowe władze, jako organa niezależne od jednostek wojskowych 255
Władze okręgowe odpowiadające jednostkom taktycznym .. 256
Wojsko oparte ściśle na systemie terytorjalnym 257
Organizacja okręgów wojskowych w Polsce 258

Rozdział XXV. Naczelne władze wojskowe. ... 260
Pojęcie władz naczelnych 260
Dzieje naczelnych władz wojskowych 262
Najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych 265
Komitety obrony państwa 266
Naczelny wódz 268
Rady wojenne 269
Ministrowie wojny 270
Organizacja Ministerstw Wojny 272

Str.

CZĘŚĆ VI.

SIŁY ZBROJNE MORSKIE.

Rozdział XXVI. Marynarka wojenna 275
Zadania marynarki wojennej 275
Dzieje polskiej marynarki wojennej 276
Dzieje polskiej marynarki handlowej 278
Organizacja polskiej marynarki wojennej 279
Organizacja kierowniczych władz marynarki wojennej 279
Jednostki marynarki wojennej 280
Zasady organizacji naszej marynarki 282
Flota morska 282
Flotylla rzeczna 283
Kierownictwo Marynarki Wojennej 283

PRZEDMOWA.

Wśród ogólnego braku podręczników wojskowych, szczególnie dawał się odczuć brak podręcznika organizacji sił zbrojnych. Do mnie, jako do wieloletniego pracownika w tej dziedzinie, a zarazem wykładowcy organizacji w szeregu szkół i kursów z Wyższą Szkołą Wojenną na czele, wielokrotnie zwracano się z propozycją napisania takiego podręcznika. Jednakże nie była to praca łatwa. Jak to już wykazałem w artykule p. t. „Organizacja siły zbrojnej jako nauka" („Bellona" 1926, tom XXI, zeszyt 3), niepodobna dziś traktować organizacji jedynie opisowo, podając obecny stan organizacji sił zbrojnych w Polsce. W nauce organizacji trzeba stosować metodę historyczno-porównawczą, a opracowań tego rodzaju niema nietylko u nas, ale także w innych krajach.

W polskiej literaturze wojskowej, poza całkowicie już nieaktualną pracą por. Fliederbauma-Bzowieckiego p. t. „Organizacja armji", niema żadnych opracowań. W zagranicznej literaturze wojskowej spotykamy przeważnie opisowe organizacje poszczególnych sił zbrojnych ze znaną pracą K. Glückmana p. t. „Das Heerwesen" na czele, lub też almanachy w rodzaju: „Veltzes Internationaler Armee-Almanach", czy powojenny „Annuaire militaire", wydawany corocznie w Genewie przez Ligę Narodów.

Jedynem wydawnictwem przedwojennem, które ujmuje organizację sił zbrojnych porównawczo, jest praca gen. Redigera p. t. „Kompletowanje i ustrojstwo woorużonnoj siły", Petersburg 1913 (Wydanie IV, uzupełnione przez gen. Fiłatjewa), ale i to wydawnictwo porównywa tylko 4 wojska potęg przedwojennych: Rosji, Francji, Austrji i Niemiec.

To samo dotyczy historji organizacji. Wszystkie wydawnictwa, z „Dziejami wojen i wojskowości" prof. Korzona na czele, zajmują

się głównie dziejami wojen, a więc rozwojem taktyki, ubocznie traktując rozwój form organizacyjnych.

Pod tym względem jednak literatura polska jest o wiele bogatsza, dzięki znakomitym opracowaniom dziejów 3 głównych broni płk. K. Górskiego.

W pracy swojej musiałem więc opierać się na źródłach, które od 7 lat gromadziłem, aby dziś oddać w ręce czytelnika próbę opracowania, które ma liczne zapewne braki pod względem naukowym, ale doraźnie może wypełni lukę w tej dziedzinie. Pomimo braków, które w razie przychylnego przyjęcia książki przez czytelników, będę mógł usunąć w następnem wydaniu, sądzę, że może być ona pomocna przedewszystkiem dla wykładowców nauki organizacji w szkołach wojskowych, jak również dla uczniów i oficerów, interesujących się tą dziedziną.

Dlatego też starałem się książkę swą dostosować do obecnie obowiązującego programu nauki organizacji w szkołach wojskowych, na który przeznacza się 20 godzin. Z tych względów książka składa się z 26 rozdziałów, ułożonych w ten sposób, że w 19 rozdziałach (1—14, 20, 22—25) można wyczerpać całość nauki organizacji, przeznaczając jedną godzinę na wykład dotyczący własnej broni (15—19 i 26) lub służby (21), w zależności od szkoły, w której przedmiot ten jest wykładany. Każdy rozdział zawiera materjał do jednogodzinnego wykładu, a przytem jest ułożony tak, że wykładowca, wedle własnego uznania, może rzeczy mniej ważne opuścić. Uczeń czy oficer, interesujący się organizacją, może sobie szczegóły w książce odczytać.

Ten wzgląd utylitarny narzucił mi układ książki, który z punktu widzenia czysto naukowego, mógłby może inaczej wyglądać. Ponieważ jednak jest to pierwsza praca tego rodzaju w naszej literaturze wojskowej, mam nadzieję, że znajdę zrozumienie swej intencji u krytyków, których uwagi będę mógł ewentualnie w przyszłości wyzyskać.

Wkońcu niech mi wolno będzie złożyć podziękowanie ppłk. dypl. Stanisławowi Müllerowi, znawcy systemów uzupełniania wojsk, który współpracował ze mną przy opracowaniu części II mej książki.

Roman Starzyński

major dypl.

CZĘŚĆ I.

WIADOMOŚCI WSTĘPNE

ROZDZIAŁ I.

Pojęcia wstępne.

1. Przedmiot i znaczenie nauki organizacji.

Określenie pojęcia organizacji sił zbrojnych.

Organizacja sił zbrojnych jest to metodyczne ujęcie w pewne formy żywych oraz materjalnych sił społeczeństwa celem przygotowania ich do użycia w obronie państwa. Organizacja więc obejmuje zarówno systemy tworzenia sił zbrojnych, jak i zasady uzupełniania ich oraz administracji stanami liczebnemi (t. j. personelem wojskowym), tudzież zasady ujęcia tego personelu w jednostki wojskowe i podporządkowanie ich władzom wojskowym.

Wojna współczesna jednak wymaga przygotowania do obrony państwa nietylko tej części społeczeństwa, która walczy bezpośrednio orężnie z wrogiem, ale przygotowania również tych wszystkich dziedzin życia państwowego i społecznego, które nie będąc bezpośredniem narzędziem walki, w ten czy inny sposób przyczyniają się do powodzenia na wojnie i osiągnięcia zwycięstwa. Przygotowanie do wojny tych wszystkich pozawojskowych dziedzin życia społecznego należy do zakresu ogólnej organizacji państwa do potrzeb wojny, w której organizacja sił zbrojnych jest tylko częścią składową.

Nauka organizacji sił zbrojnych.

Nauka organizacji sił zbrojnych polega zatem na poznaniu zasad i metod ujęcia w pewne formy żywych i materjalnych sił społeczeństwa, przeznaczonych do walki, zapewniającej obronę państwa. Nauka ta jest więc integralną częścią składową nauki o państwie, która bada różne dziedziny życia państwowego we wszystkich przejawach tego życia, nie wyłączając zagadnień obrony państwa.

Nauka organizacji sił zbrojnych jest dla żołnierza nauką podstawową, podobnie jak nauka anatomji ciała ludzkiego dla lekarza. Ale tak, jak anato-

mja, badająca jedynie budowę ciała ludzkiego, musi być uzupełniona przez fizjologję, która bada funkcjonowanie poszczególnych organów oraz całokształtu organizmu ludzkiego i szereg innych nauk lekarskich, tak samo nauka organizacji sił zbrojnych musi być uzupełniona szeregiem nauk wojskowych, badających systemy działania organizmu wojskowego.

Przedmiot nauki organizacji.

Nauka organizacji obejmuje więc jedynie samą budowę organizmu wojskowego, t. j. system tworzenia i uzupełniania oraz administracji personalnej a także sposoby ujęcia personelu wojskowego w jednostki wojskowe i podporządkowania ich władzom wojskowym.

Nauka ta bada organizację sił zbrojnych w ich stanie potencjalnym, t. j. w czasie pokoju, jak również w stanie kinetycznym, t. j. w czasie wojny, wraz z systemem przejścia ze stopy pokojowej na stopę wojenną, czyli ich *mobilizację.*

Nauka organizacji obejmuje więc organizację, mobilizację i administrację personalną sił zbrojnych, natomiast zasady administracji materjałowej i pieniężnej stanowią przedmiot badań odrębnej nauki „administracji wojskowej".

Metody nauki organizacji.

Nauka organizacji sił zbrojnych nie może się posługiwać jedynie metodą opisową, polegającą na podaniu ilości, jakości i wewnętrznego składu, rozmieszczenia, czy stanów liczebnych jednostek wojskowych. Skoro we współczesnej wojnie biorą udział nietylko siły zbrojne, ale całe społeczeństwo, cały naród musi wytężyć wszystkie swe siły, celem osiągnięcia zwycięstwa, a całe życie społeczno-państwowe musi się przystosować do konieczności wojennych, to i organizacja tego społeczeństwa, a wraz z niem także sił zbrojnych, musi się opierać na ścisłych podstawach naukowych, na których opiera całe życie społeczno-państwowe. Dlatego też *organizacja sił zbrojnych nie może poprzestać na przedstawieniu jedynie współczesnych form organizacyjnych, lecz powinna badać je metodą naukową, t. j. w danym wypadku historyczno-porównawczą.*

Posługując się więc tą metodą nauka organizacji sił zbrojnych bada formy organizacyjne w ich historycznym rozwoju, stale porównywając je między sobą przy różnych systemach organizacji wojskowej.

Dlatego też nauka organizacji tworzy jakby ostatnie ogniwo nauki historji wojskowości, w której znajduje uzasadnienie takich a nie innych współczesnych form organizacyjnych. Stosunek więc nauki organizacji do historji wojskowości jest taki sam, jak stosunek taktyki i strategji do historji wojen.

Znaczenie nauki organizacji.

Znaczenie nauki organizacji, poza objektywnem poznaniem form organizacyjnych, polega przedewszystkiem na praktycznem wyrobieniu jednolitych poglądów i wzajemnego zrozumienia pojęć organizacyjnych. Jak nauka taktyki ma na celu wyrobienie jednolitych poglądów operacyjnych, tak samo nauka organizacji ma na celu wy-

robienie jednolitych poglądów organizacyjnych. Całkowite znaczenie jednolitości poglądów operacyjnych poznamy dopiero w czasie wojny, gdy je będziemy stosowali praktycznie, natomiast działanie metod organizacyjnych możemy obserwować natychmiast, już podczas pokoju.

Jednolitość metod operacyjnych wystąpi w całej pełni dopiero wówczas, gdy jednolicie wyszkoleni dowódcy będą kierowali walką jednostek wojskowych od drużyny aż po armję włącznie, a jednolitość metod organizacyjnych wystąpi już w czasie pokoju, gdy jednolicie wyszkoleni oficerowie, każdy w swym zakresie działania, będą się starali wszystkie swe wysiłki skierować w tym celu, aby przy jak najmniejszych stanie liczebnym móc wydobyć z jednostki wojskowej jak najwięcej wysiłku dla sprostania postawionym zadaniom.

2. Podstawowe pojęcia organizacyjne.

Siły zbrojne.

Celem zapoznania się z całokształtem organizacji sił zbrojnych, trzeba przedewszystkiem zdać sobie sprawę z szeregu pojęć podstawowych, zaczynając od pojęcia sił zbrojnych.

Siły zbrojne, nazwa używana również w liczbie pojedyńczej, jako „siła zbrojna“ (fr. forces armées, ros. wooružonnyje siły, niem. Wehrmacht, Kriegsmacht), *jest to całokształt czynników danego społeczeństwa, przeznaczonych do bezpośredniej obrony państwa.*

Do sił zbrojnych należy zaliczyć nietylko czynniki, które służą do obrony państwa w czasie wojny i są podporządkowane ministrowi wojny już w czasie pokoju. Należą do nich również państwowe związki uzbrojone, zapewniające bezpieczeństwo granic podczas pokoju (straż graniczna, celna) oraz bezpieczeństwo wewnętrzne (policja, żandarmerja), które są wprawdzie podporządkowane innym ministrom, ale podczas wojny są wcielane w skład sił zbrojnych państwa.

Różne rodzaje sił zbrojnych.

W rozmaitych państwach rozróżnia się różne rodzaje sił zbrojnych. Przed wojną światową rozróżniano naogół tylko 2 rodzaje sił zbrojnych, zależnie od różnych terenów ich działania. Rozróżniano mianowicie *wojsko t. zw. lądowe* [1]) (fr. l'armée de terre, ros. armja, wojsko, niem. Landmacht, Heer) i marynarkę wojenną (fr. l'armée de mer, ros. flot, niem. Kriegsmarine). Po wojnie światowej, wobec rozpowszechnienia się *aeronautyki czyli wojska powietrznego*, w niektórych państwach (Anglja, Włochy ostatnio i Francja), uznano je za odrębny rodzaj sił zbrojnych z osobnem ministerstwem (lub podsekretarjatem stanu), sztabem generalnym, własnemi wyższemi dowództwami i wielkiemi jednostkami wojskowemi.

---

[1]) Błędne natomiast jest używanie wyrazu „armja“ zamiast staropolskiego terminu: „wojsko“. Armja w języku polskim oznacza wyłącznie jednostkę operacyjną.

O ile jednak traktowanie marynarki wojennej, jako odrębnego rodzaju sił zbrojnych jest uzasadnione, zwłaszcza w państwach panujących na olbrzymich przestrzeniach oceanów, gdzie wojna na morzach może być przez te państwa prowadzona zupełnie niezależnie od działań na lądzie (Anglja, Stany Zjednoczone, Japonja), o tyle walka w powietrzu zupełnie niezależnie od działań na lądzie lub morzu, narazie przynajmniej, nie jest do pomyślenia. To też wszystkie państwa, poza wyżej wymienionemi, traktują aeronautykę (lotnictwo, balony, obronę przeciwlotniczą) jedynie jako jeden z rodzajów wojska lub marynarki. Wskutek tego terminu „wojsko", należy używać bez przymiotnika „lądowe", nie może bowiem ono nazywać się „lądowem", skoro zawiera w sobie jednostki „powietrzne". Bardzo wiele państw, zwłaszcza te, które mają bądź niewielki tylko skrawek wybrzeża morskiego, bądź też nie stać je na większą morską flotę wojenną, zdolną do samodzielnego działania, nie traktuje również marynarki wojennej, jako odrębnego rodzaju sił zbrojnych i nie posiadają odrębnego ministerstwa marynarki (np. Rumunja, Belgja, Finlandja, Szwecja). Jest to zwłaszcza uzasadnione w tych państwach, gdzie przeważną część marynarki stanowi t. zw. marynarka śródlądowa, która taktycznie jest tylko jednym, i to tylko pomocniczym, rodzajem broni wojska lądowego.

U nas niema osobnego ministerstwa marynarki, ale marynarka stanowi odrębny rodzaj siły zbrojnej, nie wyłączając nawet marynarki śródlądowej. To też ma ona własny budżet, odrębne ustawy, własne kierownictwo, dowództwa i hierarchję wojskową i łączy się z wojskiem jedynie w osobie wspólnego ministra spraw wojskowych.

Państwowe instytucje uzbrojone poza siłą zbrojną.

Jak już wspomniano wyżej, każde państwo posiada poza właściwemi siłami zbrojnemi, pewną ilość państwowych związków uzbrojonych, które w czasie pokoju nie wchodzą w skład sił zbrojnych. Nie wyłącza to bynajmniej użycia ich do *celów obrony państwa*, ponieważ z chwilą wybuchu wojny mogą one być wcielone w skład sił zbrojnych, t. j. podporządkowane ministrowi wojny. W czasie pokoju jednak nie podlegają ministrowi wojny, przynajmniej dyspozycyjnie, chociaż przeważnie pod względem organizacji, mobilizacji, wyszkolenia, spraw personalnych, umundurowania i uzbrojenia są mu podporządkowane.

Do tego typu organizacyj należą:

1) *Straż bezpieczeństwa wewnętrznego* zwana policją lub żandarmerją, która zawsze dyspozycyjnie podlega ministrowi spraw wewnętrznych, ale pod względem organizacji i wyszkolenia jest podporządkowana w wielu państwach ministrowi wojny (Francja, Belgja, Hiszpanja, Włochy, Rumunja, Czechosłowacja, Jugosławja, Bułgarja, Grecja i t. d.).

U nas policja państwowa jest organizacją cywilną, jedynie zorganizowaną na wzór wojskowy. Ten stan rzeczy powoduje, że obok policji państwowej utrzymujemy odrębną policję wojskową, noszącą nazwę żandarmerji.

2) *Straż bezpieczeństwa zewnętrznego*, t. j. straż graniczna lub celna, w czasie pokoju pod względem dyspozycyjnym podporządkowana jest zwykle bądź ministrowi spraw wewnętrznych, bądź ministrowi skarbu. W większości jednak

państw jest ona jeszcze ściślej pod względem organizacji, mobilizacji, wyszkolenia i uzbrojenia związana z siłą zbrojną niż żandarmerja (Hiszpanja, Włochy, Rumunja, Czechosłowacja, Jugosławja, Bułgarja, Grecja, Holandja, Litwa, Estonja i t. d.). U nas jedynie na granicach wschodnich (rosyjskiej, litewskiej i łotewskiej) jest od r. 1924 taka organizacja w postaci Korpusu Ochrony Pogranicza. Granicy niemieckiej, czeskosłowackiej i rumuńskiej strzeże cywilna straż graniczna, zorganizowana na wzór wojskowy, ale całkowicie podporządkowana ministrowi skarbu.

3) *Straż leśna* w niektórych państwach (Francja) jest całkowicie zorganizowana na sposób wojskowy i z chwilą wybuchu wojny przechodzi pod rozkazy ministra wojny. My również mamy pod tym względem tradycje, zwłaszcza z r. 1831, kiedy z leśników tworzono „bataljony strzelców wyborowych". Mimo to jednak nasza straż leśna, podległa ministrowi rolnictwa, jest organizacją całkowicie cywilną.

4) *Straż ogniowa* w niektórych państwach jest zmilitaryzowana (Francja, Rumunja) i wchodzi nawet w skład sił zbrojnych. Nasze straże ogniowe, zarówno zawodowe, jak ochotnicze, są całkowicie organizacjami cywilnemi, chociaż niektóre z nich uczestniczą w przysposobieniu wojskowem.

5) *Straż skarbowa,* czyli wewnętrzna straż fiskalna, w niektórych państwach jest zorganizowana na sposób wojskowy (Włochy). U nas straż skarbowa jest organizacją cywilną i podporządkowaną całkowicie ministrowi skarbu.

Skład sił zbrojnych i ich rola.

Siły zbrojne składają się z obywateli, powołanych w ich szeregi celem obrony państwa. Obywatele, którym przypadł w udziale najszczytniejszy obowiązek obrony państwa, nazywają się żołnierzami. Żołnierze ci są bądź zawodowymi, jeśli całkowicie poświęcili się zawodowi wojskowemu, bądź niezawodowymi, jeśli odbywają służbę wojskową na mocy ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Pierwsi z nich pełnią rolę instruktorów i nauczycieli sztuki wojskowej, drudzy natomiast szkolą się i przygotowują do zadań, czekających ich podczas wojny.

Siły zbrojne podczas pokoju są więc olbrzymią szkołą wojenną, przygotowującą społeczeństwo do przyszłej wojny, tworząc jednocześnie ramy przyszłych wojennych sił zbrojnych, które po wypełnieniu ich olbrzymiemi masami personelu i materjału wojennego stworzą bezpośrednie narzędzie walki na czas wojny.

Podział żołnierzy na różne kategorje, ich prawa i obowiązki, sposób uzupełniania, mobilizacji i szkolenia oraz system administracji personalnej będą omówione szczegółowo w następnych rozdziałach.

Bronie i służby.

Ze względu na zadania poszczególnych swych części składowych siły zbrojne dzielą się na bronie i służby. Broniami nazywamy zespół czynników przeznaczonych do bezpośredniej walki. Służbami nazywamy zespół czynników, przeznaczonych do różnych czynności po-

Biblioteka Akademii Sztabu Generalnego

mocniczych, niezbędnych do zapewnienia broniom możności życia i walki.

Jednostki i władze sił zbrojnych.

Z punktu widzenia dowodzenia siły zbrojne dzielą się na jednostki, podporządkowane władzom wojskowym.

Żołnierze, nawet uzbrojeni i wyszkoleni, byliby jedynie niezorganizowanym tłumem, gdyby ich nie ująć w pewne *jednostki wojskowe*, składające się na siły zbrojne.

Nowoczesne bowiem siły zbrojne różnią się tem od hord uzbrojonych barbarzyńców, że ich żołnierze są zorganizowani w stałe ramy jednostek wojskowych, podporządkowanych coraz wyższym dowódcom, ujętym w szczeble hierarchji władz wojskowych. *Jednostką wojskową jest więc podległy jednemu przełożonemu zespół personelu wojskowego o określonym składzie i stanie liczebnym.*

Podział jednostek sił zbrojnych.

Ze względu na podporządkowanie jednostek wojskowych poszczególnym władzom wojskowym, dzielimy je na:

a) *wielkie jednostki wojskowe*, złożone z kilku małych jednostek o rozmaitem przeznaczeniu, t. j. przynależnych do różnych rodzajów broni i służb, albo z kilku wielkich jednostek,

b) *małe jednostki wojskowe* są to jednostki, które dzielą się wprawdzie na mniejsze zespoły, ale w całości należą do jednej tylko broni lub służby.

Wielkie jednostki wojskowe.

Wielkie jednostki wojskowe składają się z małych jednostek różnych broni i służb, podporządkowanych władzy jednego, wyższego dowódcy.

Dzielą się one na związki taktyczne, operacyjne i strategiczne.

Związkiem taktycznym jest wielka jednostka, w której skład wchodzi stała ilość małych jednostek różnych rodzajów broni i służb, a której głównem zadaniem jest organizacja walki, t. j. regulowanie współdziałania poszczególnych broni. Do związków taktycznych zaliczamy brygady i dywizje.

Związkiem operacyjnym jest wielka jednostka, w której skład wchodzi zmienna ilość związków taktycznych oraz samodzielnych małych jednostek poszczególnych broni i służb, której głównem zadaniem jest organizacja manewru, t. j. wyznaczenie zadań i kierunków działań poszczególnym wielkim jednostkom, wchodzącym w skład danego związku operacyjnego. Do związków operacyjnych zaliczamy korpusy i grupy operacyjne.

Związkiem strategicznym jest najwyższa jednostka dyspozycyjna w ręku naczelnego wodza — armja, która może samodzielnie sto-

Biblioteka Akademii Sztabu Generalnego

czyć bitwę, złożoną z szeregu operacyj, t. j. manewrów poszczególnych jej grup operacyjnych czy korpusów.

Najniższą z wielkich jednostek jest dywizja, lub równorzędna jej samodzielna brygada, jako podstawowa wielka jednostka, wyposażona we wszelkie środki, niezbędne do jej życia i walki w polu. Natomiast niesamodzielna brygada, jako związek 2 — 3 małych jednostek tej samej broni, nie jest we właściwem tego słowa znaczeniu wielką jednostką.

Dwie lub więcej dywizyj, wraz z formacjami pozadywizyjnemi, czyli nie wchodzącemi w skład dywizyj pod jednem dowództwem, tworzy korpusy, o ile to są jednostki organizacyjne, lub grupy operacyjne wówczas, gdy tworzy się je wyłącznie jako czasowe związki operacyjne, stworzone jedynie do pewnych określonych zadań taktycznych.

Dwa lub więcej korpusów lub grup operacyjnych oraz samodzielnych dywizyj wraz z małemi jednostkami pozakorpusowemi, czyli nie wchodzącemi w skład korpusów ani dywizyj, połączone pod władzą jednego dowódcy, tworzą — armję. Armja w ogromnej większości państw jest najwyższą z pośród wielkich jednostek, chociaż w czasie wojny światowej tworzono jeszcze wyższe jednostki, t. zw. grupy armij. Nasz regulamin służby polowej przewiduje wprawdzie wyższe od dowództwa armji dowództwa frontów, ale jest to jedynie dowództwo czysto operacyjne, podobnie, jak grupa operacyjna, nie posiadająca właściwie cech jednostki wojskowej.

Małe jednostki.

Najwyższe z pośród małych jednostek, które są podporządkowane bezpośrednio bądź wyższemu dowódcy, bądź dowódcy (brygady) danej broni lub szefowi służby, nazywamy formacjami (fr. corps de troupes et formations de services, niem. Trouppenkörper und Anstalten, ros. czasti i uczreżdienja).

Formacją więc będzie zarówno pułk piechoty, samodzielny bataljon strzelców, dywizjon artylerji konnej (fr. corps de troupes), jak zakład mundurowy, szpital okręgowy lub park uzbrojenia (fr. formations de services). Pierwsze z powyższych formacyj są formacjami broni, drugie z nich formacjami służb.

Formacjami są więc jednostki samodzielne zarówno organizacyjnie, jak również, jeśli chodzi o formacje broni, administracyjnie. Jednostką samodzielną pod względem administracyjnym, albo krótko jednostką administracyjną, nazywamy taką jednostkę, która może zupełnie samodzielnie żyć, mając do tego celu odpowiednie organa administracyjne (kwatermistrza, płatnika i t. d.). Nie każda

jednak jednostka organizacyjnie samodzielna jest również samodzielna pod względem administracyjnym (np. szwadron pionierów albo samochodów pancernych). Organizacyjnie są to jednostki samodzielne, ponieważ bezpośrednio podporządkowane są dowódcy brygady kawalerji, albo wprost wyższemu dowódcy (dowódcy dywizji); administracyjnie jednak nie są to jednostki samodzielne, ponieważ gospodarczo przydzielone są do innej formacji (pułku kawalerji). Naodwrót, pewne jednostki samodzielne pod względem administracyjnym, np. wydzielony bataljon lub dywizjon, mogą być usamodzielnione pod względem administracyjnym, czyli uznane za jednostkę administracyjną, organizacyjnie jednak pozostają częścią składową innej formacji (pułku).

Wszystkie formacje poza podziałem ze względu na ich przeznaczenie (formacje broni i formacje służb), dzielimy z punktu widzenia administracji personalnej na formacje macierzyste i niemacierzyste.

Formacjami macierzystemi nazywamy te formacje, które administrują personelem szeregowym (szeregowych niezawodowych), a więc szkolą ich, produkują rezerwistów, prowadzą ich ewidencję, a następnie w razie wojny ich mobilizują. Z tego powodu nazywamy je również formacjami szkolącemi i mobilizującemi.

Formacjami niemacierzystemi nazywamy wszystkie te formacje, które nie administrują personelem szeregowym, a więc nie szkolą go, nie produkują rezerwistów, nie prowadzą ich ewidencji i przeważnie nie mobilizują, lecz są uzupełniane przez wyszkolony już personel formacyj macierzystych. Wszystkie wyższe dowództwa oraz dowództwa i szefostwa broni i służb, urzędy, zakłady i szkoły są jednostkami niemacierzystemi.

Każda formacja, zarówno macierzysta jak niemacierzysta dzieli się na części składowe, czyli *oddziały*, lub działy (niem. Abteilungen, franc. unités, ros. otdielenja) i pododdziały, lub poddziały (niem. Unterabteilungen, fr. sousunités, ros. (używane tylko w tłumaczeniach z obcych języków) podrazdielenja.

W formacjach macierzystych i szkołach oddziały nazywamy bataljonami lub dywizjonami, a pododdziały kompanjami, szwadronami, baterjami, eskadrami lub kolumnami.

W formacjach niemacierzystych istnieje również ten podział. Zakłady służb dzielą się na działy, noszące różne nazwy: składnic, wytwórni, warsztatów, laboratorjów, pracowni, które zkolei dzielą

się na poddziały: magazyny lub poszczególne warsztaty, laboratorja, pracownie.

Niektóre formacje dzielą się wprost na pododdziały (np. pułk kawalerji, oraz wszystkie samodzielne bataljony i dywizjony), które są już najmniejszemi jednostkami administracyjno-organizacyjnemi. Chociaż bowiem pododdziały dzielą się jeszcze na mniejsze jednostki: plutony, drużyny, sekcje, patrole, ale te jednostki mają już wyłącznie znaczenie taktyczne.

Wyższe dowództwa i kwatery główne.

Na czele każdej wielkiej jednostki stoi wyższy dowódca, posiadający do pomocy bezpośredni organ pracy, t. j. sztab, z którym łącznie tworzy jednostkę, zwaną wyższem dowództwem. Wyższe dowództwo jest pojęciem czysto organizacyjnem i w większości państw dziś nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia rozkazodawstwa. Jedynie dowódca jest indywidualnem źródłem woli i rozkazodawstwa, a jego sztab jest tylko jego organem pomocniczym, anonimowym, nie stanowiącym żadnego własnego źródła władzy, ani nie posiadającym prawa rozkazodawstwa. To też nasze pojęcie wyższego dowództwa w przeciwstawieniu do pojęcia niem. „Höheres Kommando", jest wyłącznie pojęciem jednostki organizacyjnej, złożonej z wyższego dowódcy i jego sztabu.

Wyższe dowództwo stanowi tylko ten dowódca i jego sztab, który dowodzi różnemi rodzajami broni i służb, poczynając od dowódcy dywizji (sam. brygady) wgórę. Nie są więc wyższemi dowództwami — dowództwa poszczególnych broni lub szefostw służb, jak np. dowództwo piechoty dywizyjnej, dowództwa (brygady) artylerji, szefostwo intendentury dywizyjnej i t. p.

Dowódcy poszczególnych broni i szefowie służb sprawują jedynie władzę nad formacjami jednej broni, lub służby, a ich bezpośrednie organa pracy nazywają się „sztabami specjalnemi" (niem. Spezialstäbe) lub „sztabami poszczególnych broni" (fr. états majors particuliers), w przeciwstawieniu do sztabów ogólnych czyli generalnych (niem. Generalstäbe, fr. états majors généraux), które są wyłącznie organami pracy wyższych dowódców.

W czasie wojny wszystkie wyższe dowództwa, łącznie z dowództwami broni i szefostwami służb, oraz pewnemi jednostkami pomocniczemi, tworzą t. zw. kwatery główne.

W przeciwstawieniu jednak do wyższego dowództwa, jako pojęcia czysto organizacyjnego—pewnej jednostki wojskowej, kwatera główna nie jest pojęciem organizacyjnem, gdyż składa się z szeregu jednostek organizacyjnie samodzielnych, które jedynie do celów administracyjnych i dyzlokacyjnych łączy się w jedno pojęcie. Kwatery główne poczynając od kwatery głównej dywizji, a kończąc na Wielkiej Kwaterze Głównej Naczelnego Dowództwa, istnieją jedynie dla celów gospodarczych, oraz z powodu konieczności stałego przebywania pewnych jednostek w miejscu postoju wyższego dowódcy.

Władze wojskowe.

Poza wyższemi dowództwami wielkich jednostek (dywizyj, korpusów, armij), czyli dowództwami taktycznemi istnieją jeszcze wyż-

sze władze wojskowe, które nie sprawują dowództwa nad jedną jednostką taktyczną, lecz rozciągają swą władzę na ogół jednostek, załogujących na danym terenie. Mają one charakter wyższych dowództw, ponieważ stojący na ich czele dowódcy posiadają prawo rozkazodawstwa w stosunku do formacyj różnych broni i służb.

Te wyższe dowództwa mają jednak specjalny charakter, ponieważ sprawują władzę nietylko nad bezpośrednio sobie podległemi jednostkami wojskowemi, ale przedewszystkiem nad pewnem terytorjum, regulując pewne dziedziny życia wojskowego: bezpieczeństwo terytorjum, administrację, mobilizację, nietylko w stosunku do jednostek organizacyjnie i taktycznie sobie podporządkowanych, lecz także w stosunku do wszystkich jednostek rozmieszczonych na obszarze, podległym danej władzy wojskowej. Z tych względów nazywamy je władzami terytorjalnemi. Są to podczas pokoju komendy okręgów wojskowych, a w czasie wojny ponadto komendy okręgów etapowych.

Wreszcie naczelne władze wojskowe: Ministerstwo Spraw Wojskowych oraz Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych w czasie pokoju, a Naczelne Dowództwo w czasie wojny nazywamy najwyższemi władzami wojskowemi.

Poza temi wyższemi władzami wojskowemi istnieją także niższe władze, które nie są wyższemi dowództwami, gdyż nie podlegają im formacje broni i służb, ale które mają prawo regulowania pewnej specjalnej dziedziny życia wojskowego na pewnem terytorjum.

Do tych niższych władz wojskowych zaliczamy: komendy garnizonów, na czele których stoją komendanci, regulujący bezpieczeństwo i porządek zakwaterowania i higjenę w obrębie danego garnizonu, i ich organa pomocnicze: komendy i oficerów placu, sprawujące władzę nad wszystkiemi osobami wojskowemi, w czasie przebywania ich poza obrębem koszar, t. j. poza jednostkami wojskowemi, do których służbowo należą. Do tych władz należą również powiatowi komendanci uzupełnień, którzy na swoim terenie regulują sprawy wszystkich żołnierzy rezerwy i pospolitego ruszenia oraz sprawy uzupełniania jednostek macierzystych, wreszcie szefostwa służb i rejonowe kierownictwa intendentury, regulujące sprawy administracji lub zaopatrzenia materjalnego wszystkich formacyj rozmieszczonych na danym terenie.

Przełożeni jednostek i władz wojskowych.

Na czele każdej jednostki lub władzy wojskowej stoi jej przełożony. Do jego zasadniczych uprawnień należy:

1) rozkazywanie,

2) udzielanie pochwał, nagród i zezwoleń, karanie dyscyplinarne oraz kwalifikowanie podwładnych,

3) sprawdzanie stanu podległej sobie jednostki.

Zależnie od hierarchicznego stanowiska danego przełożonego, zakres jego władzy jest większy lub mniejszy. A zależnie od rodzaju jednostki, stojący na jej czele przełożony nosi taki lub inny tytuł. Bez względu jednak na tytuł każdy przełożony ma zupełnie takie same zasadnicze uprawnienia i obowiązki.

Przełożeni wielkich i małych jednostek taktycznych oraz ich części składowych noszą tytuł dowódców.

Przełożeni, którzy sprawują władzę terytorjalną nad pewnym obszarem, obozem lub garnizonem, albo dowodzą jednostką, związaną z terenem: jak szkołą, więzieniem, szpitalem, noszą tytuł komendantów. Przełożeni zakładów, składnic, warsztatów, wytwórni, magazynów, biur, pracowni, laboratorjów i instytutów naukowych noszą tytuł kierowników. Przełożeni sztabów i służb oraz ich części składowych w wyższych dowództwach i szefostwach poszczególnych broni i służb noszą tytuły szefów, dyrektorów, naczelników, lub kierowników.

Etaty i składy osobowe.

Wszystkie jednostki i władze wojskowe mają ustalone przez ministra spraw wojskowych składy osobowe, regulujące ich stan liczebny.

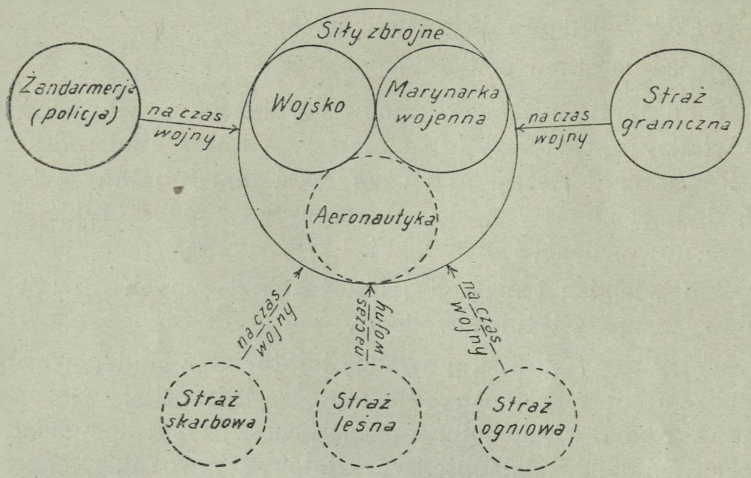
Etatem nazywamy zestawienie wszystkich składów osobowych danej jednostki lub danej broni czy służby, zatwierdzone przez władze ustawodawcze.

Rozróżniamy etaty pokojowe: normalne, wzmocnione lub zmniejszone (zredukowane) oraz etaty wojenne. Pierwsze obowiązują w czasie pokoju, drugie są przewidziane na czas wojny dla zmobilizowanych sił zbrojnych.

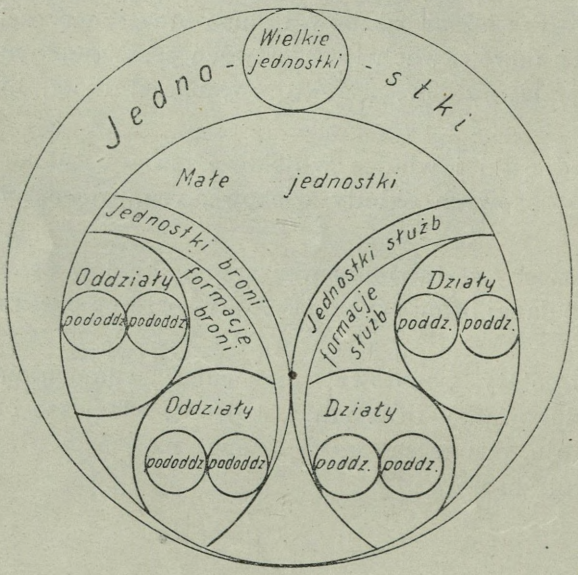
———————

Graficzny obraz podstawowych pojęć organizacyjnych.

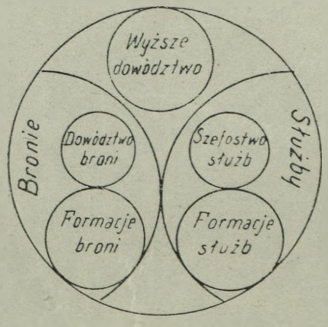
1) Siły zbrojne.



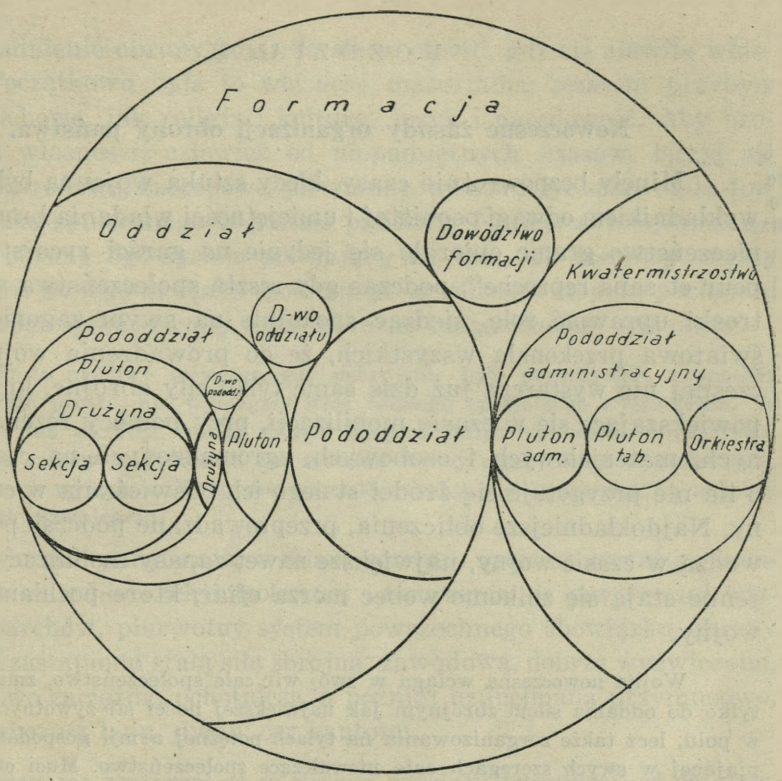
2) Jednostki sił zbrojnych.



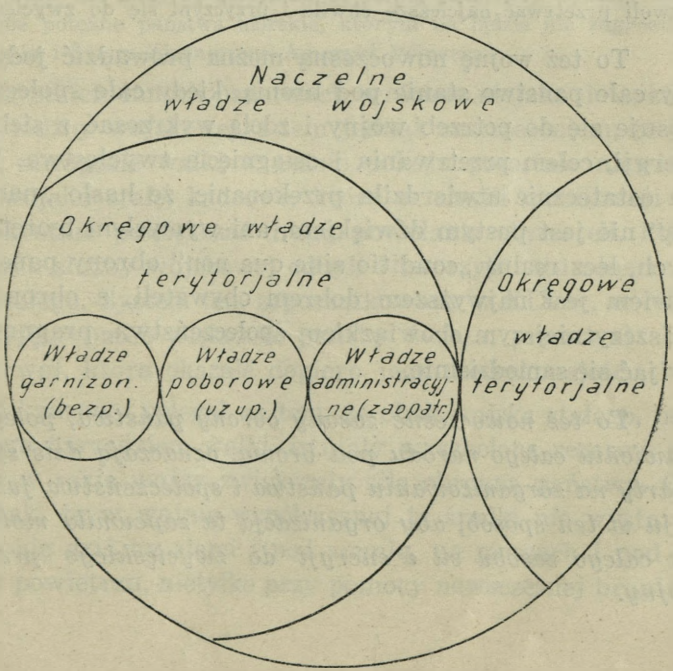
3) Wielkie jednostki.



4) Formacje.



5) Władze wojskowe.



ROZDZIAŁ II.

Nowoczesne zasady organizacji obrony państwa.

Nowoczesne zasady obrony państwa.

Minęły bezpowrotnie czasy, kiedy sztuka wojenna była jedynie wykładnikiem odwagi osobistej i umiejętności władania bronią, a bezpieczeństwo granic opierało się jedynie na garści rycerstwa „sans peur et sans reproche", podczas gdy reszta społeczeństwa mogła bez troski uprawiać rolę, siedząc spokojnie na swym zagonie. Wojna światowa przekonała wszystkich, że do prowadzenia wojny nowoczesnej nie wystarczą już dziś same tylko siły zbrojne, kilkakrotnie powiększające się w czasie mobilizacji, przy pomocy rezerw pieniężnych, materjałowych i osobowych, zgromadzonych na czas wojny, o ile nie przygotuje się źródeł stałego ich odświeżania w ciągu wojny. Najdokładniejsze obliczenia, przeprowadzane podczas pokoju, zawodzą w czasie wojny, największe nawet zapasy mobilizacyjne i wojenne stają się znikome wobec morza ofiar, które pochłania moloch wojny.

Wojna nowoczesna wciąga w swój wir całe społeczeństwo, zmusza je nietylko do oddania siłom zbrojnym jak największej ilości sił żywotnych do walki w polu, lecz także zorganizowania na tyłach potężnej armji gospodarczej, ogarniającej w swych szeregach całe niewalczące społeczeństwo. Musi ono nietylko dostarczyć wojsku wszystkiego, co mu jest do życia i walki w polu potrzebne, ale ponadto musi ukuć potężną broń moralną, która podtrzyma ducha wojska, pozwoli przetrwać najcięższe chwile i przyczyni się do zwycięstwa.

To też wojnę nowoczesną można prowadzić jedynie wówczas, gdy całe państwo stanie pod bronią, kiedy całe społeczeństwo przystosuje się do potrzeb wojny i zdoła wykrzesać z siebie cały zasób energji, celem przetrwania i osiągnięcia zwycięstwa. Wojna światowa ostatecznie utwierdziła przekonanie, że hasło „narodu pod bronią" nie jest pustym dźwiękiem, ani wymysłem teoretyków wojskowych, lecz realną „conditio sine qua non" obrony państwa. Państwo bowiem jest najwyższem dobrem obywateli, a obrona jego granic najszczytniejszym obowiązkiem społeczeństwa, pragnącego żyć i rozwijać się samodzielnie.

To też nowoczesne zasady obrony państwa, polegające na postawieniu całego narodu pod bronią, oznaczają dziś system obrony, oparty na zorganizowaniu państwa i społeczeństwa już w czasie pokoju w ten sposób, aby organizacja ta zapewniła możność wydobycia całego zasobu sił i energji do zwycięskiego przeprowadzenia wojny.

Dotychczasowe systemy obrony.

Zagadnienie obrony pojawiło się w chwili, gdy się zjawiła własność. Początkowo była to własność materjalna, zczasem przybyły dobra duchowe, jak religja i kultura, język i narodowość. Aby bronić tych własności, człowiek od niepamiętnych czasów łączył się w związki rodowe, szczepowe, plemienne, aż stworzył sobie stałą formę związku społecznego w postaci państwa. *Najpierwotniejszym systemem obrony był system polegający na tem, że wszyscy męscy członkowie danego związku społecznego w równym stopniu pociągani byli do obowiązku obrony wspólnej oraz indywidualnej własności.*

Było to możliwe wówczas, gdy uzbrojenie było prymitywne, a sposoby walki bardzo proste, nie wymagały więc żadnego specjalnego wyszkolenia. To też system ten wkrótce musiał ustąpić miejsca innym systemom, a przetrwał do naszych czasów w postaci t. zw. systemu milicyjnego jedynie w państwach, posiadających wyjątkowo korzystne warunki obrony, nie narażonych na najazdy wroga, jak Szwajcarja.

W innych państwach, w miarę rozwoju życia społecznego, komplikowania się hierarchji społecznej i tworzenia się suwerennej władzy monarchów, pierwotny system powszechnego obowiązku obrony państwa zastąpiono stałą siłą zbrojną, zawodową, dobrze wyćwiczoną, początkowo zaciężną, ochotniczą, a później uzupełnianą przymusowo, drogą poboru z łanu, dymu, czy kantonu.

System ten przetrwał aż do wielkiej rewolucji francuskiej, aż do czasu, kiedy w epoce wojen napoleońskich trzeba było tworzyć wielkie armje, których żadne państwo stale nie mogłoby utrzymać na stopie pokojowej. System ten zatrzymały jedynie potężne państwa morskie, którym na lądzie nic zagrozić nie mogło, jak Anglja i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

We wszystkich innych państwach wrócono niejako do systemu powszechnej służby wojskowej, z tem jednak zastrzeżeniem, że jako bezpośrednie narzędzie walki w czasie pokoju pozostało niewielkie stosunkowo wojsko stałe, kadrowe, które w chwili mobilizacji mogło się kilkakrotnie powiększać drogą powołania obywateli, którzy swój obowiązek służby wojskowej odbyli i tworzyli naturalne rezerwy wojska stałego. System ten, zapoczątkowany w XIX w. w Niemczech, a przyjęty przez większość państw świata, przetrwał aż do wojny światowej, która okazała dopiero jego niedoskonałość.

System kadrowy, a nowoczesny system obrony państwa.

System kadrowy polegał na tem, że obok wojska stałego, będącego doraźnem narzędziem walki, istniały wyszkolone rezerwy obywateli, które w razie wojny zwiększały siłę obronną państwa. Okazało się jednak, że w wojnie współczesnej te środki nie wystarczą. Wojna toczy się dziś na ziemi i pod ziemią, na morzach i pod morzem, oraz w powietrzu, nietylko przy pomocy nowoczesnej broni pal-

nej szybkostrzelnej i dalekonośnej, ale także przy pomocy broni chemicznej i bakterjologicznej, ekonomicznej i moralnej. W wojnie tej mimowoli bierze udział całe społeczeństwo, prawie wszyscy mogą znaleźć się w jednakowym stopniu w niebezpieczeństwie utraty życia, wszyscy cierpią przez wojnę i muszą pracować dla wojny. To też nowoczesny system obrony musi przygotować do wojny nietylko wojsko, ale całe społeczeństwo.

Nie wystarczy wyszkolenie wojska stałego, czy kadrowego, nie wystarczy wyszkolenie wojskowe całego pospolitego ruszenia, do wojny musimy przygotować całe społeczeństwo i to nietylko do walki orężnej, ale do walki ekonomicznej i moralnej. System kadrowy przewidywał jedynie niewielkie wojsko stałe, jako zawsze gotowe do działania narzędzie walki, powiększające się w razie wojny kilkakrotnie. Nowoczesny system obrony państwa, system „narodu pod bronią“ właściwie znosi wojsko stałe; siły zbrojne narodu pod bronią nie są już w czasie pokoju bezpośredniem narzędziem walki, stają się natomiast wielką szkołą wojenną, która na wypadek wojny stanowi ramy do wchłonięcia olbrzymich mas rezerw personalnych i materjałowych.

W zakresie organizacji sił zbrojnych najlepszym wyrazem nowoczesnych zasad obrony państwa jest *system ramowy*, który przyjmuje dziś coraz więcej państw (Rosja, Czechosłowacja, Szwecja, Danja, Holandja i t. d.), tworząc część składową szerszego pojęcia, jakiem jest system „narodu pod bronią“. *Siły zbrojne, oparte na systemie ramowym, stają się narzędziem walki dopiero w czasie wojny.* Ale nowoczesny system obrony państwa nie może się ograniczyć do zmiany systemu tworzenia sił zbrojnych, gdyż wymaga przygotowania całego społeczeństwa do zadań, czekających je podczas wojny nietylko natury wojskowej, ale także ekonomicznej i moralnej.

Powszechna organizacja społeczeństwa odpowiednio do potrzeb wojny.

Przygotowanie więc całego społeczeństwa do przyszłej wojny polega na t. zw. powszechnej organizacji narodu, odpowiednio do potrzeb wojny, umożliwiającej powszechną mobilizację społeczeństwa. Znaczenia tej mobilizacji nie rozumiano przed wojną światową. Dopiero po bitwie nad Marną, kiedy obie strony, wyczerpawszy swoje zapasy amunicji, były zmuszone do zmiany sposobu walki i zastosowania wojny pozycyjnej, wobec niemożliwości prowadzenia wojny ruchowej, zrozumiano doniosłość ogólnej mobilizacji społeczeństwa. O ile ona jest trudniejsza od mobilizacji wojskowej, widzimy z faktu, że podczas gdy mobilizacja sił zbrojnych obu stron była ukończona w ciągu 2 tygodni, mobilizacja gospodarcza Francji trwała 2 lata. Główną przyczyną tej długotrwałej mobilizacji był brak jakichkolwiek jej planów, brak ośrodków mobilizacyjnych, oraz przygotowanego personelu i materjału, któryby mógł stworzyć armję

gospodarczą. Tymczasem mobilizacja ta wymaga dokładniejszych planów niż mobilizacja wojskowa. Wymaga ona mobilizacji personelu, zwłaszcza specjalistów, surowców, narzędzi, warsztatów, maszyn, środków pędnych, przewozowych, łączności, słowem całego przemysłu, rolnictwa, finansów, handlu i komunikacji, obok mobilizacji bezpieczeństwa wewnętrznego, prasy, propagandy i t. p., czyli *mobilizacji całego pozawojskowego życia społeczeństwa, które w całości już w czasie pokoju trzeba rozpatrywać pod kątem widzenia najlepszego przygotowania do wojny.*

Mobilizacja powszechna społeczeństwa.

Mobilizacja powszechna społeczeństwa musi objąć wszystkie niemal dziedziny życia społecznego.

Przedewszystkiem obejmie ona przemysł i rolnictwo, które muszą być oparte na zasadzie samowystarczalności i przystosowane do wymagań państwa podczas wojny. Trzeba szczegółowo obliczyć wszelkie potrzeby, zarówno sił zbrojnych, jak reszty społeczeństwa i starać się znaleźć środki do zaspokojenia tych potrzeb przy pomocy własnej wytwórczości krajowej. Mobilizacja finansów i handlu musi zapewnić nagromadzenie podczas pokoju jak największej ilości zapasów tych przedmiotów, których nie może dostarczyć wytwórczość krajowa, oraz znaleźć środki dowozu tych przedmiotów w czasie wojny w ten sposób, aby względy ekonomiczne w niczem nie mogły osłabić ducha i sił społeczeństwa, walczącego z wrogiem. Mobilizacja bezpieczeństwa wewnętrznego polega na przygotowaniu wszelkich środków, zapewniających ład i porządek na tyłach walczących sił zbrojnych. Mobilizacja polityki zagranicznej polega na przygotowaniu gruntu do przymierzy i sojuszów, zapewniających przewagę nad wrogiem. Mobilizacja oświaty, prasy i propagandy ma na celu wyzyskanie wszelkich środków, niezbędnych do podtrzymania ducha społeczeństwa oraz zmuszenia do wytrwania nawet w najcięższych chwilach walki. Mobilizacja środków przewozowych i łączności musi zapewnić wszelkie dowozy i komunikację dla sił zbrojnych, walczących na froncie, oraz utrzymać normalną komunikację w kraju. Słowem mobilizacja powszechna społeczeństwa obejmie prawie wszystkie dziedziny życia państwowego i społecznego.

Przebudowa wewnętrzna społeczeństwa na czas wojny.

Mobilizacja powszechna spowoduje całkowitą wewnętrzną przebudowę społeczeństwa na czas wojny. *Przebudowa ta polega na tem, że każdy obywatel musi na czas wojny podporządkować swe interesy osobiste interesowi ogólnemu;* musi zrzec się swego „ja“ i stanąć w szeregu, w gotowości poniesienia wszelkich ofiar, aż do ofiary z życia włącznie, musi być każdej chwili gotów oddać wszystko na rzecz państwa. Kiedy pewna część obywateli porzuca swe domowe ogni-

ska, wyrzeka się wszystkiego i ponosi trudy i znoje, narażona każdej chwili na utratę życia, słuszne jest, że reszta obywateli powinna oddać wszystkie siły, umiejętność, pracę i energję na rzecz państwa, aby choć w ten sposób przyczynić się do zwycięstwa.

Dlatego państwo musi mieć prawo powołania każdego obywatela do służby w swej obronie, celem użycia go na tym posterunku służby publicznej, który uzna za potrzebny.

Tak samo ma prawo wyzyskać:

1) wszelkie urządzenia, instytucje, warsztaty, zakłady i fabryki, będące własnością osób prywatnych, czy syndykatów, związków, towarzystw i stowarzyszeń społecznych i samorządowych;
2) wszelkie zwierzęta, sprzęty, materjały, surowce, nieruchomości i urządzenia wszelkich zakładów publicznych i prywatnych;
3) wszelkie projekty, wynalazki, ulepszenia i pomysły poszczególnych obywateli drogą kupna lub zajęcia (rekwizycji).

Jednem słowem przebudowa wewnętrzna społeczeństwa musi objąć wszelkie dziedziny i musi być zapewniona ustawą czy ustawami, które tworzą jakby konstytucję wojenną. Ustawy te zmieniają cały ustrój społeczny, zmieniając zarówno stosunek obywatela do państwa, jak i wzajemne stosunki obywateli między sobą. Podobne ustawy istnieją już w większości państw Europy i u nas, jako ustawy o świadczeniach osobistych i rzeczowych oraz o stanie wojennym.

Plany mobilizacji powszechnej.

Aby to olbrzymie zadanie można było wykonać podczas wojny, trzeba już w czasie pokoju przygotować szczegółowe plany mobilizacyjne. W tym celu państwo musi mieć prawo dokonywania przeglądów i spisów osób, zwierząt, sprzętów, materjałów, przedmiotów, nieruchomości, urządzeń i wszelkich zakładów, które w ten czy inny sposób mają być wyzyskane w czasie wojny. Państwo musi mieć możność włożenia na wszelkie instytucje zadań mobilizacyjnych, musi zapewnić sobie rezerwy osobowe i nadać im przydziały mobilizacyjne do poszczególnych ośrodków mobilizacji ogólnej społeczeństwa.

We wszystkich tych planach państwo musi się kierować zasadą użycia właściwego człowieka na właściwem miejscu. Oczywiście na pierwszym planie zawsze musi być bezpośrednia walka z wrogiem, to też wszyscy obywatele, zdolni do noszenia broni, muszą być przedewszystkiem użyci na froncie, z wyjątkiem istotnie niezastąpionych specjalistów, którzy są niezbędni w „armji gospodarczej".

Kierownictwo mobilizją ogólną.

Kierownictwo mobilizacją ogólną należy do rządu, kierującego całokształtem życia państwowego. Jednakże rząd, zajęty tysiącem

spraw bieżących, nie może sam troszczyć się o całkowite przygotowanie mobilizacji ogólnej; to też prawie we wszystkich państwach istnieje specjalne ciało doradcze w postaci: Najwyższej Rady Obrony Narodowej (Francja), Komitetu Obrony Imperjum (Anglja), Najwyższej Komisji Obrony Państwa (Włochy), Komitetu Obrony Państwa (Polska).

Ciało to opinjuje sprawy przedstawiane mu z inicjatywy władz wojskowych lub cywilnych, a na mocy tej opinji rząd pobiera decyzje i przekazuje poszczególnym ministrom ich wykonanie. W tym celu Rada czy Komitet Obrony Państwa ma swój stały organ w postaci sekretarjatu, czy biura, przygotowującego materjały do obrad i śledzącego wykonanie tych uchwał.

W niektórych państwach prócz Rady czy Komitetu, złożonego bądź z samych tylko ministrów (Francja), bądź z ministrów i wojskowych (Anglja, Włochy), istnieje nadto ciało pośrednie w postaci Komisji Studjów (Francja), złożonej z szefów sztabów i podsekretarzy stanu poszczególnych ministerstw, które to ciało uzgadnia przedstawiane projekty, zanim się znajdą na stole obrad Rady Obrony Państwa.

Zasadniczo całość mobilizacji jest rozłożona na poszczególnych ministrów. To też każdy z nich musi mieć w składzie swego ministerjum specjalną komórkę mobilizacyjną (departament lub wydział spraw obrony, czy mobilizacyjny), który opracowuje ogólne plany mobilizacyjne danego działu. Prócz tego w niektórych państwach (Francja), przy każdem ministerjum jest przewidziany komitet doradczy do spraw mobilizacji ogólnej, złożony z fachowców i specjalistów, przemysłowców, kupców, uczonych i t. p., który opinjuje projekty przedstawiane przez poszczególnych ministrów. Każdy minister przekazuje do wykonania szereg przygotowań mobilizacyjnych podległym sobie organom II i I instancji. Do uzgadniania pracy w okręgach i powiatach muszą istnieć również komitety doradcze przy tych instancjach, które projektują rozdział zadań mobilizacyjnych pomiędzy poszczególne instytucje publiczne i prywatne, jako ośrodki powszechnej mobilizacji społeczeństwa.

Komitet Obrony Państwa w Polsce.

Podczas gdy zagranicą organizacja ta dawno weszła w życie, w Polsce dopiero dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 października 1926 ustanowił Komitet Obrony Państwa.

Zadaniem *Komitetu Obrony Państwa* jest rozpatrywanie zagadnień, dotyczących obrony państwa i opracowywanie wytycznych do mobilizacyjnego zorganizowania sił państwa.

W szczególności opracowuje on dla rządu wnioski, dotyczące ogólnego programu prac w zakresie obrony państwa, oraz projekty

ustaw, dotyczące obrony państwa. Nadto wydaje opinje w sprawach, które posiadają większą doniosłość dla obrony państwa, a należą do zakresu działania kilku ministrów.

Przewodniczącym Komitetu Obrony Państwa jest prezydent Rzczypospolitej. W skład Komitetu wchodzi prezes Rady Ministrów, jako zastępca przewodniczącego, ministrowie: spraw wojskowych, wewnętrznych, zagranicznych i skarbu, oraz generalny inspektor sił zbrojnych.

Jeżeli przedmiot obrad Komitetu Obrony Państwa dotyczy zakresu działania innych ministrów, biorą oni udział w posiedzeniu z prawem głosu narówni ze stałymi członkami Komitetu.

W wypadkach szczególnej wagi mogą być powołane również inne osoby.

Głównym referentem spraw rozpatrywanych przez Komitet Obrony Państwa jest generalny inspektor sił zbrojnych, który wydaje również zarządzenia co do prowadzenia akt komitetu.

Posiedzenia Komitetu odbywają się według uznania prezydenta Rzeczypospolitej, albo na wniosek prezesa Rady Ministrów, ministra spraw wojskowych lub generalnego inspektora sił zbrojnych. Komitet nie może powziąć uchwały bez wysłuchania generalnego inspektora sił zbrojnych. Jeżeli minister, którego dotyczy uchawała, nie zgłosi sprzeciwu, uchwała ma moc obowiązującą. Sprzeciw rozstrzyga Rada Ministrów.

Przysposobienie wojskowe.

Poza temi zasadami ogólnemi powszechnej organizacji i mobilizacji społeczeństwa, istnieje jeszcze jedna dziedzina, która wywiera olbrzymi wpływ na przygotowanie moralne narodu pod bronią; jest nią przysposobienie wojskowe. Wojskowe znaczenie przysposobienia wojskowego będzie rozpatrzone niżej w osobnym rozdziale. Tutaj należy jedynie zaznaczyć, że probierzem stosunku społeczeństwa do wojska i obrony państwa jest jego stosunek do przysposobienia wojskowego. Im silniejsze jest poczucie obowiązku obrony państwa w społeczeństwie, tem liczniejszy i intensywniejszy jest jego udział w przysposobieniu wojskowem. Widzimy to na przykładzie Finlandji i innych państw bałtyckich, gdzie poczucie bezpieczeństwa i konieczności obrony granic jest bardzo silnie rozwinięte i gdzie w przysposobieniu wojskowem biorą udział olbrzymie masy, przekraczające wielokrotnie swoją liczebnością siły zbrojne.

U nas doniedawna społeczeństwo dość obojętnie odnosiło się do spraw obrony państwa, to też udział społeczeństwa w przysposobieniu wojskowem był bardzo mały. Dość powiedzieć, że do r. 1926 wszystkie stowarzyszenia przysposobienia wojskowego u nas, razem wzięte, liczyły mniej członków, niż „Skyddskår" w Finlandji, która jest krajem dziesięciokrotnie mniejszym niż Polska.

Tymczasem przysposobienie wojskowe jest drugim integralnym składnikiem nowoczesnej organizacji obrony państwa, mającym podwójne zadanie:

1) przygotowanie psychiczne społeczeństwa do udziału w przy-

szłej wojnie, prowadzone równolegle z przygotowaniem mobilizacji powszechnej społeczeństwa,

2) przygotowanie fizyczne do przyszłej wojny, drogą współdziałania z siłami zbrojnemi w pracy nad wojskowem wyszkoleniem społeczeństwa.

Od r. 1926 nastąpił poważny zwrot pod tym względem i obecnie jest nadzieja, że przysposobienie wojskowe wkrótce już będzie postawione na właściwym poziomie.

Siły zbrojne przy nowoczesnym systemie obrony państwa.

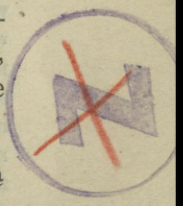
W związku za zmianą systemu obrony państwa oraz z położeniem nacisku na przygotowanie powszechnej mobilizacji społeczeństwa i przysposobienie wojskowe, nastąpiła zmiana poglądów na zadanie wojska i wogóle sił zbrojnych w czasie pokoju.

Gdy dawniej było to bezpośrednie narzędzie walki, *dziś jest to tylko ośrodek wyszkolenia całego społeczeństwa do przyszłej walki i ośrodek mobilizacji wojennych sił zbrojnych.*

Ten pogląd zwycięża już obecnie w większości państw, a najlepszym tego wyrazem jest zaprowadzenie systemu ramowego w szeregu państw, jak to wspomniano wyżej. Inne państwa są w stadjum reorganizacji (Francja) lub w stadjum studjów nowego systemu (Polska). Nie ulega już dziś wątpliwości, że siły zbrojne mają za zadanie jedynie wyszkolenie i mobilizację. Wszystkie inne zadania, jak służba asystencyjna i wartownicza, wraz z całym szeregiem robót administracyjnych, muszą zejść na plan drugi, muszą być zmniejszone do minimum.

Siły zbrojne jako ośrodek wyszkolenia.

Siły zbrojne jako ośrodek wyszkolenia muszą wszystkich obywateli, powołanych pod broń, wyszkolić przedewszystkiem na żołnierzy przygotowanych do obowiązków, czekających ich podczas wojny. *Żadnego żołnierza nia należy używać do czynności nie mających nic wspólnego z wyszkoleniem bojowem.* Do wszelkich czynności administracyjnych w wojsku należy używać wyłącznie personelu cywilnego. Wychodząc z tych założeń minister wojny we Francji, posiadający już w wojsku dość pokaźną ilość, 50.000, urzędników cywilnych (u nas — 8.000), zażądał podniesienia tej liczby do 100.000. Personelu tego używałoby się nietylko w jednostkach niemacierzystych: biurach, zakładach i urzędach, ale nawet w pułkach, wszędzie tam, gdzie może zastąpić żołnierza, który powinien się szkolić.



Z tego powodu należy zmniejszyć do minimum służbę wartowniczą, którą powinna pełnić bądź policja, bądź żandarmerja, jak się to projektuje we Francji, bądź stróże cywilni, jak to coraz szerzej stosuje się u nas. Wszelkie roboty administracyjne w pułku, zwłaszcza skrobanie ziemniaków, porządkowanie i zamiatanie powinno się powierzać pomywaczkom i stróżom. Do wyszkolenia żołnierzy

w służbie wartowniczej zupełnie wystarczy jedna warta główna w każdym garnizonie, którą żołnierz będzie pełnił raz lub dwa razy na miesiąc; do nauczenia go czystości i porządku wystarczy, jeśli w czystości będzie utrzymywał własną izbę żołnierską, czyścił broń i oporządzenie.

Żołnierz powinien poświęcić cały czas swej służby na szkolenie się; dlatego nie może on pełnić w wojsku żadnych funkcyj podczas swej krótkotrwałej służby.

Z tych względów przewiduje się zniesienie ordynansów osobistych, zastąpienie gońców w biurach woźnymi cywilnymi, a pisarzy bądź personelem zawodowym, bądź cywilnym. Dopiero wtedy, kiedy szeregowy niezawodowy będzie wyłącznie przez cały czas swej służby szkolony, będzie można mówić o skróceniu czasu służby wojskowej. Sprawa ta ma ogromne znaczenie nietylko z punktu widzenia interesów gospodarczych kraju, który wymaga, aby żołnierza nie odrywać od jego warsztatu pracy na czas dłuższy, ale ważna jest również z punktu widzenia wyszkolenia całego społeczeństwa. Im krótszy jest czas służby, tem większy kontyngens możemy powołać do szeregów, tem mniejszy procent niewyszkolonych będzie w rezerwie. To też dążenie do skrócenia czasu służby jest powszechne. W Szwecji obowiązuje służba 5 mies., w Holandji 8 i pół miesiąca, w Rumunji dąży się do skrócenia czasu służby do 10 mies., we Francji do 12 mies., w Czechosłowacji do 14 mies.

Siły zbrojne jako ośrodek mobilizacyjny.

Drugiem zadaniem sił zbrojnych jest ich mobilizacja w razie wojny. Do celów mobilizacji muszą istnieć pewne ośrodki mobilizacyjne, które mogą być niezależne od ośrodków wyszkolenia (kadry formacyj zapasowych) lub z niemi połączone. U nas przyjęto drugi system i z tego powodu każdy pułk jest zarówno ośrodkiem wyszkolenia, jak i ośrodkiem mobilizacyjnym. Ale nie wynika z tego, aby te czynności musiały być wewnątrz pułku pomieszane.

Cały aparat mobilizacyjny powinien być zupełnie niezależny od aparatu wyszkolenia. Pułk, jako ośrodek wyszkolenia składa się z oddziałów i pododdziałów, które powinny służyć wyłącznie celom wyszkolenia. Dowódcy mają i tak dość różnych trosk, aby mieli możność zajmować się wyszkoleniem i mobilizacją.

To też przedewszystkiem w tym celu istnieje w pułku kwatermistrzostwo, aby przygotowało całą mobilizację pułku. Dowódcy oddziałów i pododdziałów powinni być wolni od trosk mobilizacyjnych. Jako zawiązek pododdziału mobilizowanego, zupełnie wystarczy w czasie pokoju przewidziany jego dowódca i dziennik mobilizacyjny. W razie alarmu może otrzymać natychmiast potrzebną ilość stanu czynnego. Cały personel kwatermistrzostwa powinien być złożony wyłącznie bądź z personelu zawodowego, bądź z personelu cywilnego. Wówczas zyska na tem praca mobilizacyjna, którą będzie wykonywać stały, fachowy personel, zyska również wyszkolenie, od którego nie będą odrywani szeregowi niezawodowi.

Osłona mobilizacji i koncentracji.

Z chwilą, kiedy siły zbrojne przestały być narzędziem walki, a stały się jedynie ośrodkiem wyszkolenia i mobilizacji, zjawia się ko-

Biblioteka Akademii Wojskowej

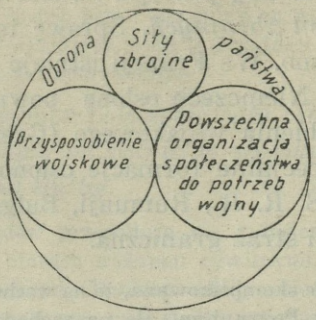
nieczność stworzenia siły, któraby przejęła na siebie zadanie osłony mobilizacji i koncentracji sił zbrojnych. Sprawę tę różne państwa rozwiązują w rozmaity sposób. We Francji istnieje specjalna armja osłonowa (armja Renu), w Niemczech osłonę powierzono ochotniczym formacjom przysposobienia wojskowego (Grenzschutz), w innych państwach istnieją specjalne formacje osłonowe, w Czechach bataljony strzelców, w Z. S. R. R., Rumunji, Bułgarji, Jugosławji, Grecji, Włoszech i Hiszpanji straż graniczna.

U nas sprawa ta jest o tyle skomplikowana, że na wschodzie mamy wprawdzie wojskowy Korpus Ochrony Pogranicza, ale na zachodzie istnieje cywilna Straż Graniczna. To też osłona ciąży dotąd na wojsku. W razie przekazania całości ochrony granicy wojskowej straży granicznej, możnaby jej przekazać większość zadań osłonowych, a siły zbrojne w głębi kraju całkowicie mogłyby się oddać zadaniom wyszkolenia i mobilizacji.

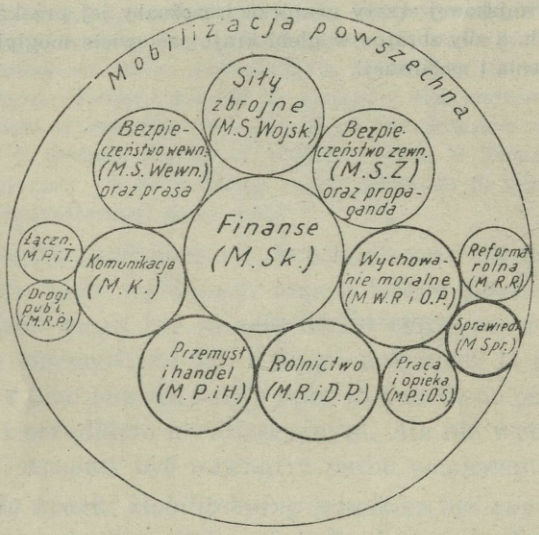
ZAŁĄCZNIK 2.

Graficzny obraz zasad nowoczesnej obrony państwa.

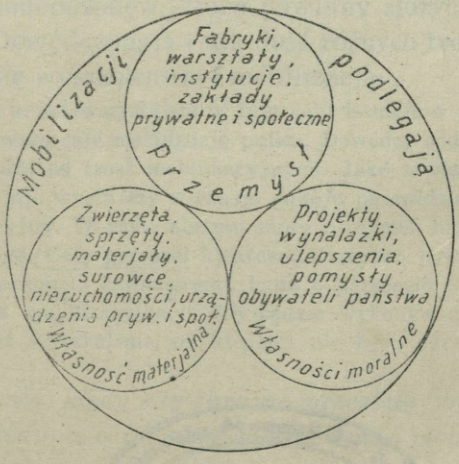
1) Czynniki nowoczesnej obrony państwa.



2) Mobilizacja powszechna społeczeństwa do potrzeb wojny.



3) Przedmioty podlegające mobilizacji powszechnej.



CZĘŚĆ II.

SYSTEMY TWORZENIA SIŁ ZBROJNYCH.

ROZDZIAŁ III.

Dzieje systemów tworzenia sił zbrojnych.

System pospolitego ruszenia.

Jak już zaznaczono wyżej, najpierwotniejszym systemem obrony był system powszechnej obrony państwa, czyli system *pospolitego ruszenia*. W czasie tworzenia się państwa polskiego (wiek X) system ten stosowano w całej Europie. Polegał on na powszechnym obowiązku wojskowym wszystkich obywateli kraju zdolnych do noszenia broni, trwał jednak tylko kilka miesięcy, niezależnie od czasu trwania wojny i w tem było sedno jego niedoskonałości, gdyż czas trwania wojny był już zgóry narzucony. Pospolite ruszenie (francuskie l'armée territoriale, niemieckie Heerbann, rosyjskie opołczenje) nie otrzymywało ani żołdu, ani utrzymania, to też żywiło się z kraju lub z łupów.

W Polsce zwoływano je zapomocą „wici". Drużyny pospolitego ruszenia zbierały się w najbliższym grodzie i stamtąd ciągnęły pod dowództwem „komesa" na miejsce zbiórki wicią oznaczone. Wobec jednak niedogodności, jakie miało pospolite ruszenie, już Mieszko I, obok pospolitego ruszenia, stworzył *drużynę nadworną* w sile około 3000 wojów, która stanowiła pierwszy zawiązek wojska stałego.

System lenniczy.

Celem udoskonalenia systemu obrony, pod wpływem Normanów, jeszcze w wieku X począł się utrwalać w Europie *system lenniczy*. Polegał on na tem, że rycerze otrzymywali od księcia panującego ziemię w „lenno", a wzamian za tę ziemię zobowiązani byli do wyruszania na wojnę na własny koszt. Niestawienie się pociągało za sobą utratę ziemi, która nie była własnością rycerza, lecz księcia panują-

Biblioteka Akademii Sztabu Generalnego

cego. Ziemie te zazwyczaj nadawano wojownikom w nagrodę za czyny bojowe. Zależnie od wielkości „lenna“ rycerz obowiązany był stawić się na wojnę z większym lub mniejszym orszakiem, w Polsce zwanym „pocztem“. Z biegiem jednak czasu lennikom ograniczono czas służby wojennej podobnie, jak pospolitemu ruszeniu, tylko do pewnego okresu czasu (np. we Francji do 40 dni). Jednak obok lenników powoływano nadal na wojnę całe pospolite ruszenie.

W Polsce Bolesław Chrobry, powiększywszy swą drużynę przyboczną, począł również nadawać jej członkom ziemię, najpierw dożywotnio, a następnie dziedzicznie, jednakże nie stosował kary odebrania ziemi za niestawienie się na wojnę. To też nie był to taki system lenniczy, jak w innych państwach, gdzie przyniósł dodatnie wyniki. Dlatego u nas punkt ciężkości obrony spoczywał przedewszystkiem na *drużynie przybocznej*, gdyż pospolite ruszenie, jak wszędzie, przedstawiało coraz mniejszą wartość, zwłaszcza od czasu, gdy za pewną opłatą, zwaną „stróżą“, można się było od obowiązku wojskowego wykupić.

System wojska zaciężnego.

Pod wpływem wojen krzyżowych, które pochłonęły mnóstwo ofiar, rycerstwo zachodnio-europejskie podupadło. To też pomimo szeregu ulg, które władcy przyznawali rycerstwu w postaci wynagrodzenia i utrzymywania rycerzy w czasie wojny, darowania lenna w dożywocie lub dziedzictwo, monarchowie nie mogli już liczyć na pomyślne przeprowadzenie wojny ani przy pomocy lenników, ani pospolitego ruszenia. Dlatego zamiast powoływania rycerzy przystępują do werbunku żołnierzy zawodowych. W ten sposób powstały *wojska zaciężne*, najpierw we Francji, a później i w innych państwach zachodnich. Wojska zaciężne tworzyły się drogą werbunku. Monarcha dawał patent na pułkownika, wysłużonemu żołnierzowi, który dobierał sobie rotmistrzów, werbujących żołnierzy do swych rot. Żołnierze ci otrzymywali żołd, za który musieli się utrzymywać, uzupełniać swój ubiór i uzbrojenie. Najczęściej byli to cudzoziemcy, którzy służyli temu, kto lepiej płacił. Wojska zaciężne słynęły z gwałtów i rabunków, jak kondotjerzy we Włoszech, landsknechci w Niemczech, janczarowie i spahisi w Turcji, oraz „soldats“ we Francji.

W Polsce pospolite ruszenie przetrwało dłużej niż na zachodzie, ale po Grunwaldzie coraz bardziej przyjmowały się *wojska zaciężne*. System werbunku był nieco inny niż na zachodzie, gdyż rotmistrze nie werbowali masowo żołnierzy, lecz tylko „towarzyszy“, którzy przybywali ze swym pocztem. Umożliwiało to staranniejszy dobór żołnierzy. Jan Olbracht zaprowadził pierwsze wojsko *stałe* t. zw. *kresowe*, zło-

żone z 2 — 3.000 zaciężnych. Zygmunt August zrzekł się na rzecz wojska kresowego ¼ części dochodów z dóbr królewskich i odtąd nosi ono nazwę wojska „kwarcianego".

System wojska stałego.

Stopniowo ograniczano coraz bardziej na zachodzie werbunek cudzoziemców, starając się zastąpić wojsko zaciężne narodowem wojskiem stałem. Wojsko takie składa już przysięgę nie swemu pułkownikowi, lecz monarsze, a więc państwu. Wraz z przejściem na *system wojska stałego* wprowadzono *system poboru*. Na Węgrzech brano co dwudziestego obywatela (huszon). Wszędzie na kresach państw tworzono wojsko stałe (we Francji 88.000 „gens d'armes") w niektórych osadzano na pograniczu wojska osiadłe (pogranicze wojskowe w Austrji, kozacy w Rosji i Polsce) lub cały kraj podzielono na okręgi, które musiały utrzymywać pewną ilość ludzi uzbrojonych (w Szwecji — system „indelta").

W Polsce ciągle było jedynie nieliczne wojsko kwarciane przeważnie „cudzoziemskiego autoramentu". Dopiero Stefan Batory tworzy piechotę polską, łanową, czyli wybraniecką, drogą poboru chłopów ze wsi królewskich, po jednym na każde 20 łanów (400 morgów). Za Zygmunta III uchwalono prawo wyboru rotmistrzów nie przez króla lub hetmanów, lecz przez powiaty i województwa. Żołnierz w ten sposób werbowany zwie się żołnierzem „powiatowym". Za Władysława IV uchwalono pobór 1 pieszego z każdych 28 „dymów". Za Jana Kazimierza wojsko kwarciane upadło, zlewając się całkowicie z wojskiem powiatowem. To też Jan Sobieski mimo świetnych zwycięstw zostawił jedynie 12.000 wojska stałego.

System kantonalny.

Fryderyk Wilhelm pruski w r. 1733 podzielił państwo na szereg kantonów, do których przywiązał pewne jednostki wojskowe, uzupełniane z tego kantonu. Każdy kanton obowiązany był dostarczyć określoną ilość rekruta dla przynależnej do kantonu jednostki wojskowej. Ten system był zarodkiem terytorjalnego systemu uzupełnienia wojska, stosowanego do dziś w niektórych państwach. Rekruci, zwani kantonistami, byli brani do wojska przymusowo z pośród najbiedniejszych warstw ludności. Kantonista szedł pierwotnie do wojska na całe życie, później czas służby wojskowej skrócono do lat 20, poczem żołnierz taki znajdował się na t. zw. urlopie królewskim, w czasie którego co 2 — 3 lata powoływano go na kilkutygodniowe ćwiczenia. Ten system stopniowo przejmują inne państwa. Marja Teresa zaprowadziła go w Austrji, a Piotr Wielki wprowadził w Rosji. Dzięki temu systemowi, obok werbunku cudzoziemców, stan liczebny wojska pruskiego, który w r. 1740 wynosił 13.000 żołnierzy,

za Fryderyka Wielkiego doszedł do 200.000. W Rosji stan liczebny wojska od czasów Piotra Wielkiego stale wzrasta, aż za Katarzyny II dochodzi do niebywałej na owe czasy liczby 500.000.

Tymczasem w Polsce nietylko nie zastosowano systemu kantonalnego, ale stan liczebny wojska coraz bardziej zmniejszano. Za Augusta II wojsko polskie liczy 12.000 żołnierzy, a wojsko litewskie 6 tysięcy, za Augusta III stan liczebny wojska spada do 5 tysięcy. Za Stanisława Augusta zrozumiano wreszcie niebezpieczeństwo grożące zewsząd Rzeczypospolitej, mimo to jednak reforma wojska szła opornie, i wojsko koronne nie mogło przekroczyć liczby 13.500 żołnierzy. Dopiero sejm czteroletni uchwalił przymusowy pobór chłopów, dawnym systemem dymowym, który pozwolił podnieść stan liczebny wojska do 57.000 (40,000 koronnego, 17.000 litewskiego) zamiast uchwalonych 100.000.

System konskrypcyjny.

Narodowy Konwent Rewolucyjny we Francji pierwotnie zarzucił niedemokratyczny system poboru chłopów i chciał tworzyć wojsko systemem werbunku. Kiedy jednak werbunek zawiódł, rzucił hasło „levée en masse“ t. j. ochotniczego powołania całej ludności pod broń Kiedy i to zawiodło, zaprowadził zpowrotem pobór (réquisition) 300 tysięcy rekrutów, obok „levée en masse“, które było już wtedy obowiązkowe dla wszystkich obywateli w wieku od 18 do 25 r. życia. Poboru dokonywano od r. 1798 drogą *konskrypcji*, t. j. spisywania wszystkich mężczyzn 20 letnich, jako obowiązanych do służby wojskowej. Czas służby trwał 6 lat. Jednakże dopuszczono zastępstwo, a więc służba wojskowa w tym okresie była już powszechna, ale nie osobista. Dzięki tym zarządzeniom Napoleon mógł doprowadzić stan swej armji w r. 1812 do olbrzymiej cyfry 800.000 żołnierzy, w czem jednak było do 40% cudzoziemców. Po upadku Napoleona najpierw zarzucono ten system, ale w latach 1818 — 1824 znowu wrócono do systemu konskrypcyjnego, z dozwolonem losowaniem i zastępstwem, który to system przetrwał we Francji z rozmaitemi zmianami aż do roku 1870.

W Polsce po rozbiorach w r. 1795 wojsko odrodziło się w postaci ochotniczych Legjonów Dąbrowskiego. Wraz ze zbliżeniem się Napoleona do granic Polski, w r. 1806 zaczęły się tworzyć jednostki wojskowe tworzone rozmaitemi sposobami. Zwoływano pospolite ruszenie szlachty, wybierano chłopów systemem dymowym po jednym z 10, 20, 40 lub 50 dymów i dopiero w maju 1808 zdecydowano się założyć spis wszystkich zdolnych do służby wojskowej w wieku od 20 do 28 lat, zaprowadzono jednak, podobnie jak we Francji, liczne

zwolnienia. Teoretycznie obowiązywała służba 6-letnia, jak we Francji. W rzeczywistości jednak bardzo liczne zwolnienia oraz zastępstwa wypaczały francuski system konskrypcyjny, przyjęty w Księstwie Warszawskiem. Tylko wielki zapał narodowy, który się objawił wówczas w Polsce, sprawił ,że gdy w r. 1812 uchwalono pobrać w W. Ks. Litewskiem 20.888 rekrutów, to rzeczywiście pobrano ich 33.700. To też dzięki temu podczas wyprawy na Moskwę ogólny stan wojska polskiego doszedł do 94.000.

System produkcji rezerw (Krümpersystem).

Prusy po klęsce pod Jeną, zmuszone do ograniczenia liczby wojska do 42.000, usiłowały znaleźć sposób uwolnienia się od warunków układu pokojowego i wprowadziły nowy system tworzenia wojska, będący już przejściem od systemu konskrypcyjnego do systemu powszechnej służby wojskowej. Był to system tworzenia rezerw obok wojska stałego. System ten, zwany w Prusach „Krümpersystem", polegał na tem, że żołnierze po otrzymaniu wyszkolenia wojskowego otrzymywali długoterminowy urlop, aby na ich miejsce można było pobrać innych. Plan ówczesnego ministra wojny gen. Scharnhorsta polegał na tem, aby szkolić rocznie 84.000 żołnierzy zamiast 42.000. Urlopowani powoływani byli na ćwiczenia w niedzielę i dni świąteczne. Urlopowanych zwano „Krümper" i stąd nazwa całego systemu. To było właściwe zapoczątkowanie systemu powszechnej służby wojskowej.

Coś podobnego przewidywała również ustawa poborowa z r. 1816 w wojsku Królestwa Kongresowego. Teoretycznie ustawa ta tworzyła wyćwiczone rezerwy, a w razie mobilizacji wojsko miało się powiększać czterokrotnie. Służba była 10-letnia i obowiązywała od 20 do 30 r. życia. Jednakże dopuszczała dużo wyjątków. Żydzi byli wolni od wojska, dozwolone były zastępstwa, wskutek czego do służby pociągano jedynie najuboższych. Król miał prawo regulować dowolnie stany liczebne wojska. Pobory odbywały się nieregularnie. Ogółem dokonano poboru w ciągu 15 lat istnienia Królestwa Kongresowego 6 razy, przyczem pobierano po 24.000 rekrutów, podczas gdy wedle spisu dokonanego w r. 1830 było wówczas 246.000 zdolnych do służby wojskowej. To też tworzone w ten sposób rezerwy były bardzo szczupłe. Dlatego to w powstaniu listopadowem oparto się głównie na zaciągu ochotniczym.

System powszechnego obowiązku wojskowego.

W r. 1813 zaprowadzono w Prusach powszechny obowiązek wojskowy. Dzięki temu systemowi, Prusy mogły w krótkim stosunkowo czasie wystawić ćwierćmiljonową armję, która walnie przyczyniła się do klęski Napoleona. To też gdy po kongresie wiedeńskim

wszystkie państwa stosowały jeszcze system konskrypcyjny lub werbunkowy, Prusy wierne swemu systemowi doskonaliły swe wojsko stosując 3-letnią służbę czynną, 2 lata służby w rezerwie wreszcie 7 lat w obronie krajowej 1-ej linji, tyleż w obronie krajowej 2-ej linji. Ogół mężczyzn, nie należący do żadnej z wyżej wymienionych kategoryj, w wieku od 17 do 40 lat stanowił pospolite ruszenie.

Wojsko czynne stanowiło narzędzie walki zawsze gotowe do użycia, a w razie mobilizacji zasilane przez rezerwy wyszkolonych żołnierzy. Obrona krajowa 1-ej linji była przeznaczona do współdziałania z wojskiem czynnem „polowem", podczas gdy 2-ga linja była przeznaczona do obrony kraju, etapów, stanowiła załogę twierdz i t. p. Olbrzymiego znaczenia tych reform nie dostrzegły zrazu inne państwa i dopiero zwycięstwa pruskie w r. 1866 i 1870/1 zwróciły powszechną uwagę na pruski system powszechnego obowiązku służby wojskowej, udoskonalony już przez Wilhelma I w r. 1860, który czas służby w rezerwie przedłużył do 4 lat, a w obronie krajowej zmniejszył do 9. Wojsko polowe rozporządza już dzięki temu 7 wyszkolonemi rocznikami.

Austrja, po przegranej wojnie z Prusami w r. 1868, zaprowadziła na wzór pruski powszechny obowiązek służby wojskowej. Francja zrobiła to samo w r. 1872. Rosja, na podstawie doświadczeń austrjacko-francuskich, zrobiła to w r. 1874. Za niemi poszły mniejsze państwa; jedynie Anglja nie zastosowała tego systemu i ze względu na swe specjalne położenie geograficzne, pozostała wierna systemowi werbunkowemu podobnie jak Szwajcarja i Czarnogóra, pozostały przy systemie milicyjnym.

Ogólna charakterystyka systemu powszechnego obowiązku służby wojskowej.

Tak więc stosowany niemal wszędzie system powszechnego obowiązku służby wojskowej znamionowało:

1) usunięcie niesprawiedliwego stosowania obowiązku służby wojskowej tylko do pewnych warstw społeczeństwa, zwłaszcza najbiedniejszych;

2) obniżenie czasu czynnej służby wojskowej do lat najwyżej 3, a w niektórych państwach 2, z jednoczesnem powiększeniem czasu obowiązku wojskowego do 45 — 50 lat życia;

3) stałe podwyższanie rocznego kontyngensu rekruta z jednoczesnem ograniczeniem ulg w powinności wojskowej;

4) zastosowanie stałego powoływania rezerwistów na ćwiczenia, celem utrzymania ich w gotowości bojowej;

5) stałe powiększanie wydatków na siły zbrojne, zarówno wsku-

tek podwyższania stanu pokojowego wojska, jak i przygotowywania zapasów mobilizacyjnych.

System ten miał cały szereg zalet, jak stosunkowo krótki czas służby czynnej, dostosowany do potrzeb wyszkolenia i nie odrywający na czas dłuższy obywateli od ich warsztatów pracy, równomierny rozkład ciężarów wojskowych na wszystkich obywateli zdolnych do noszenia broni, ułatwiający jednocześnie mobilizację i rozbudowę wojska na czas wojny. Miał on jednak również liczne wady, jak: niemożność wyszkolenia wszystkich zdolnych do noszenia broni i tworzenie „nadkontyngensu“ (t. zw. niemiecka Erzatzreserve) o słabem wyszkoleniu, konieczność utrzymania pewnych formacyj w stanie skadrowanym (niemiecka Landwerh, rosyjskie formacje rezerwowe i t. p.).

Inne systemy rekrutacji wojska przed wojną światową.

Obok jednak systemu powszechnego obowiązku służby wojskowej stosowano również inne systemy, a mianowicie system werbunkowy i system milicyjny. Pierwszy z nich, stosowany w Europie jedynie w Anglji, polegał na tem, że wojsko składało się wyłącznie z żołnierzy zawodowych, werbowanych na ochotnika na określoną ilość lat. Zaletą tego systemu był przedewszystkiem dłuższy czasokres służby, a co za tem idzie lepsze wyszkolenie żołnierza; żołnierz, idąc na ochotnika, przykładał się bardziej do służby, a więc karność w wojsku była lepsza. System ten nadawał się szczególnie do wojsk kolonjalnych, które stanowiły przeważną część sił Imperjum Brytyjskiego. nic więc dziwnego, że Anglja pozostawała wierna temu systemowi, gdyż wysp metropolji broniła dostatecznie najpotężniejsza na świecie marynarka wojenna. System ten ma jednak liczne wady. Przedewszystkiem jest b. kosztowny, gdyż żołnierza zowodowego trzeba odpowiednio opłacać, odrywać go na czas dłuższy od rodziny i jego warsztatu pracy i nie daje możności obliczenia ilości niezbędnych uzupełnień, zależnych od ilości zgłaszających się ochotników, co szczególnie utrudnia mobilizację w czasie wojny. Praktyka okazała, że niezawsze można znaleźć odpowiednią ilość ochotników, a ci, którzy się zgłaszają, stanowią niejednokrotnie materjał dość nisko stojący pod względem moralnym. To też państwa kontynentalne nie mogły stosować tego systemu, na który mogła sobie pozwolić jedynie wyspiarska Anglja.

System milicyjny stosowany w Szwajcarji i Czarnogórze opierał się na tych samych zasadach, co system powszechnej służby wojskowej, a różnica polegała na innym sposobie rekrutacji, oraz na ilości czasu poświęconego na wyszkolenie i systemie organizacji kadr.

Systemy organizacji wojska przed wojną światową.

Niezależnie od systemu rekrutacji, opierającego się bądź na przymusowym poborze bądź na werbunku, organizowano wojska Europy, bądź systemem t. zw. wojska stałego, bądź kadrowego, bądź milicji.

System wojska stałego polegał na tem, że stan pokojowy oraz ilość jednostek sił zbrojnych nie ulegały zasadniczym zmianom, ani podczas pokoju, ani podczas wojny, a więc kadr żadnych nie było. Ten system organizacji stosowało się jedynie przy werbunkowym systemie rekrutacji (Anglja).

System wojska kadrowego polegał na tem, że stany pokojowe ulegały drobnym zmianom w związku ze zwalnianiem roczników, powoływaniem na ćwiczenia rezerwistów i t. p., ilość natomiast formacyj pokojowych pozostawała zasadniczo niezmienna i stanowiła zawsze gotowe narzędzie walki, które w razie mobilizacji powiększało się jednak kilkakrotnie. Ten system stosowano niemal powszechnie w Europie przed wojną światową. Pewną odmianą tego systemu jest t. zw. system ramowy polegający na tem, że stan pokojowy wojska już w czasie pokoju ulega znacznym zmianom i pewne formacje w określonych okresach czasu redukuje się jedynie do kadr zawodowych, lub nawet całkowicie się rozwiązuje. To też wojsko zorganizowane systemem ramowym częściowo posiada kadry, a częściowo jedynie ramy kadr. Wojsko w tych warunkach nie może być zawsze gotowem narzędziem walki, a staje się niem dopiero w chwili mobilizacji. Ten system stosuje się coraz powszechniej po wojnie światowej.

Przy systemie milicyjnym stan pokojowy oraz ilość formacyj pokojowych stale się zmienia. Wojsko nie ma przy tym systemie ani kadr ani ram. Istnieje jedynie niewielka ilość personelu instrukcyjnego, przy pomocy którego tworzy się formacje na czas szkolenia rekrutów lub kursów powtarzających. Wojsko powstaje dopiero w chwili mobilizacji. Zwolennicy systemu milicyjnego uważają, że system ten jest znacznie tańszy od innych systemów, pomimo, że Szwajcarja stosując go stale, wydała w r. 1913 na siłę zbrojną 39.3% swego budżetu, podczas gdy państwa stosujące system kadrowy wydawały znacznie mniej, np. Francja — 31%, Rosja — 26%, Austrja — 13%.

Podział sił zbrojnych wedle stopnia pogotowia wojennego.

Siła zbrojna, zależnie od stopnia pogotowia wojennego, dzieli się w zasadzie na kilka części zwanych „linjami". Do wojska 1-ej linji zalicza t. zw. wojsko regularne (nazywane w rozmaitych państwach różnie: wojskiem czynnem, linjowem, polowem, operacyjnem,

stałem), które zwykle składa się z najmłodszych roczników, najlepiej wyszkolonych, gdyż odbywających właśnie służbę czynną w szeregach. To wojsko ma kadry do dalszej rozbudowy sił zbrojnych. Do wojska czynnego, t. j. składającego się z żołnierzy odbywających służbę w szeregach 1 linji, zalicza się również t. zw. 1 rezerwę, t. j. pewną ilość młodszych roczników rezerwy, przeznaczoną bądź do uzupełnienia stanów formacyj pokojowych, bądź do wystawienia rezerwowych formacyj 1 linji. Ilość tych roczników jest w rozmaitych państwach różna.

W r. 1914 Niemcy miały 7 roczników w 1 rezerwie, Austrja 12, Francja 14, Szwajcarja 12, Rosja 18. U nas jest obecnie 17 roczników, gdyż nie mamy zupełnie t. zw. 2 linji.

Do wojska 2-ej linji należy wojsko terytorjalne (nazywane również obroną krajową, milicją ruchomą i t. p.), które służy do uzupełnienia 1 linji oraz do służby etapowej i tworzenia formacyj 2 linji. Dla 2 linji przeważnie niema kadr podczas pokoju, lub są one bardzo słabe. U nas 2 linji wprawdzie niema zupełnie, ale częściowo będą ją mogły zastąpić niektóre formacje przysposobienia wojskowego.

Trzecią linję stanowi we wszystkich państwach pospolite ruszenie (niemiecki Landsturm, rosyjskie opołczenje, francuska 2 rezerwa, rumuńska milicja i t. p.). Trzecia linja służy niemal wyłącznie do służby garnizonowej wewnątrz kraju, a często także (zwłaszcza najmłodsze roczniki) do uzupełnienia 1 i 2 linji. Trzecia linja zasadniczo nie posiada kadr.

Załączona tablica przedstawia porównanie systemów tworzenia sił zbrojnych i rekrutacji w poszczególnych państwach Europy przed wojną światową.

ZAŁĄCZNIK 3.

Systemy tworzenia sił zbrojnych i rekrutacji przed wojną światową.

PAŃSTWO	Rodzaj wojska (system tworzenia)	System rekrutacji	Wiek poborowy (zaciągowy)	Służba wojskowa				Ogolny czas obowiązku wojskowego	Roczny kontyngens rekrutów (ochotników)
				czynna	w 1 linji (rezerwa)	2 linji	3 linji		
Anglja	Wojsko regularne	Werbunek	18—25 lat	2—7 lat	5—10 lat	6 lat	—	Zmienny	46.000
	Wojsko terytorjalne (milicja)	„	18—40 lat	4 lata (1 r.—40 g. ćwicz. następ. 10—20 g. i 8—15 dn. man.)	4 lata 10—20 g. roczn. ćwicz. 8—15 dn. man.	—	—	„	80.000
Austro-Węgry	Wojsko kadrowe	Powszechny obowiązek służby wojskowej	21	3 lata	7 lat	1. powołanie od 19—37 r. 2. powołanie od 38—42 r.	24 lata (19—42)		198.000
	Obrona krajowa			2 lata	10 lat				
Belgja	Wojsko ramowe	„	21	15—24 mies.	łącznie ze sł. cz. do 8 lat	5 lat	Od 19—33 r.	15 lat (19—33)	13.300
	Milicja			Od 21—32 r. ż. w 1 r. —60 g. ćwicz.	w 4 latach po 20 dn. man.	—	Od 33—50 r. Co rok 3 dn. man.	30 lat (21—50)	
Bułgarja	Wojsko kadrowe	„	21	2—3 lat	do 40 r. życia	—	Od 17—46 r. życia	30 lat (17—46)	33 000
Czarnogórze	Milicja	„	18	2 lata po 3—3 mies.	35 lat (co rok 20 dn. man.)	10 lat	18—62 r. życ.	44 lata (18—62)	zmienny
Danja	Wojsko ramowe	„	22	$5^1/_2$—12 mies.	do 8 lat łącznie ze sł. cz.	8 lat	—	16 lat (22—37)	8.000
Francja	Wojsko kadrowe	„	20	3 lata	11 lat	7 lat	7 lat	30 lat (18—48)	225.000
Grecja	Wojsko kadrowe	„	20	2 lata	11 lat	8 lat	10 lat	32 lata (18—50)	40.000

Hiszpanja	Wojsko kadrowe	„	20	2—3 lata	do 6 lat łącznie ze sł. czynną	6 lat	6 lat	20 lat (18—38)	63.000
Holandja	Wojsko ramowe	„ Część werbunek	20	3—24 mies.	do 8 lat łącznie ze sł. czynną	5 lat	8 lat	24 lata (17—42)	23.000
Niemcy	Wojsko kadrowe	Powszechny obowiązek służby wojskowej	20	2—3 lata	do 7 lat łącznie ze sł. czynną	1 pow. 3-5 l. 2 pow. do 33 roku życia	1 pow. 17-39r. 2 pow. 40-45r.	28 lat (17—45)	312.000
Norwegja	Wojsko ramowe	„	22	4 lata po 72—102 dni ćw.	do 13 lat 5 r. ćw. po 24 dni	8 lat	18—55 r. ż.	38 lat (18—55)	11.600
Portugalja	Wojsko ramowe	„	20	15—30 tyg.	do 10 lat łącznie ze sł. czynną	10 lat	5 lat	28 lat (16—45)	15.000
Rosja	Wojsko kadrowe	„	21	3—4 lata	14—15 lat	5 lat	od 21-43 r. ż.	23 lat (21—43)	455.000
	Kozacy (milicja)		20	5 lat	4 lata	5 lat	nieoznaczony	18 lat (20—38)	19.000
Rumunja	Wojsko kadrowe	„	21	2—3 lata	do 7 lat łącznie ze sł. czynną	10 lat	4 lata	25 lat (21—45)	54.670
Serbja	Wojsko kadrowe	„	20	1½—2 lata	8—8½ lat	14 lat	Od 18—50	32 lata (18—50)	28 000
Szwajcarja	Milicja	„	20	65—90 dni	do 12 lat łącznie ze sł. czynną	8 lat	8 lat	30 lat (18—47)	22.300
Szwecja	Wojsko ramowe	„	21	150—280 dni	8 lat	4 lat	8 lat	20 lat (21—40)	26.000
Turcja	Wojsko kadrowe	„	21	3 lata	6 lat	9 lat	7 lat	24 lat (21—45)	155.000
Włochy	Wojsko kadrowe	„	20	2—3 lat	6 lat	3—4 lat	7 lat	20 lat (18—38)	130.000

ROZDZAŁ IV.

Przegląd porównawczy współczesnych systemów tworzenia sił zbrojnych.

Wpływ wojny światowej na zmianę systemów.

Wojna światowa, która wpłynęła na zmianę poglądów w niejednej dziedzinie pozawojskowej, wywarła silny wpływ przedewszystkiem na organizację i taktykę wojskową. To też i w dziedzinie systemu tworzenia sił zbrojnych wpływ jej zaznaczył się bardzo silnie.

W rozdziale II przedstawiono nowoczesne zasady obrony państwa. Wynika z nich dążenie wszystkich państw do zastosowania takiego systemu tworzenia sił zbrojnych podczas pokoju, któryby zapewnił wyszkolenie wszystkich obywateli zdolnych do noszenia broni. Pod tym względem dążenia wszystkich państw są całkowicie zgodne. Różnice wynikają jedynie z warunków, w których się poszczególne państwa znalazły, oraz metod, jakie zastosowały.

Poza tą jednak ogólną dążnością wojna światowa wywarła wpływ na tworzenie sił zbrojnych państw pokonanych, gdyż układami pokojowemi narzucono im pewne systemy, które poniżej rozpatrzymy. Poza tem zmęczenie powojenne rozbudziło wśród ludów Europy silne dążenia pokojowe, które wskrzesiły myśl powszechnego rozbrojenia, zapoczątkowaną jeszcze przed wojną światową, na konferencjach pokojowych w Hadze.

Dążenia rozbrojeniowe.

A więc już przed wojną światową obie konferencje haskie z r. 1899 i 1907 zakończyły się wnioskami, wzywającemi państwa, biorące udział w tych konferencjach, do ograniczenia zbrojeń. Jednakże wnioski te nie wywarły żadnego wpływu na zmniejszenie zbrojeń i nie zapobiegły wybuchowi wielkiej wojny 1914 — 1918, niebywałej w swych rozmiarach, zarówno co do ilości powołanych pod broń, jak w szczególności co do zużytego materjału.

Ogrom ofiar, które pochłonęła wojna światowa wywołał silny odruch pokojowy i powszechne dążenie do uniemożliwienia podobnej wojny na przyszłość. W tym celu powołano do życia Ligę Narodów, która wedle art. 8 swego statutu, uchwalonego w r. 1919, zobowiązuje swych członków do jawności zbrojeń i ograniczenia ich do najkonieczniejszych potrzeb.

W wykonaniu tych postanowień powołano przy Lidze Narodów „stałą komisję doradczą do spraw wojskowych, morskich i lotniczych“, która miała przedstawić wnioski dotyczące powszechnego rozbrojenia. Jednakże liczne trudności związane bądź z nienależeniem

szeregu państw do Ligi (ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej oraz Związkiem Socjalistycznych Republik Rad na czele) z niemożnością ujednostajnienia poglądów państw wchodzących w skład Ligi, bądź też z brakiem jakiejkolwiek siły wykonawczej ze strony Ligi Narodów, niezmiernie opóźniają, jeżeli nie uniemożliwiają prace tej komisji.

To też ograniczenie zbrojeń przymusowo osiągnięto jedynie w państwach pokonanych w czasie ubiegłej wojny, a i to ograniczenie jest czysto teoretyczne i praktycznie nie wywrze żadnego wpływu na ewentualny wybuch wojny.

Rozbrojenie państw pokonanych.

Rozbrojenie państw pokonanych w czasie wielkiej wojny narzuciły układy pokojowe, a mianowicie układ wersalski z Niemcami, układ w Saint Germain z Austrją, układ w Trianon z Węgrami, układ w Neuilly z Bułgarją i układ w Sêvres z Turcją.

Turcja zdołała się już całkowicie uwolnić od zobowiązań traktatowych, inne państwa formalnie trzymają się tych układów, w rzeczywistości jednak używają wszelkich możliwych sposobów, celem ominięcia warunków układów i w wielu punktach osiągają powodzenie.

Zwłaszcza Niemcy starają się wszelkiemi sposobami umożliwić sobie mobilizacyjną rozbudowę swych sił zbrojnych i w tym celu stale przyjmują t. zw. ochotników czasowych (Zeitfreiwillige), których liczba równa się niejednokrotnie liczbie wojska pokojowego, dozwolonej układem. Naprzykład w r. 1925 powołano 100.000 takich ochotników. Poza tem wyzyskują wszelkie możliwie zbliżone do wojska związki państwowe ze znaną „Schutzpolizei“ na czele, które traktują jako kadry mobilizacyjne przyszłych wojennych sił zbrojnych.

Zastosowano tam ustawę o przymusowem wychowaniu fizycznem, zmuszając każdego obywatela niemieckiego aż do pełnoletności do ćwiczeń fizycznych, które nie są niczem innem, jak zamaskowanem przysposobieniem wojskowem. Cały szereg urzędów, jak urzędy likwidacyjne (Abwickelungsämter) i urzędy zaopatrzenia (Versorgungsämter), przeznaczone rzekomo do zaopatrzenia emerytów i inwalidów, są właściwie urzędami poborowemi, które prowadzą dokładną ewidencję rezerw i przygotowują mobilizację.

Przemysł wojenny, zakazany układem wersalskim, przystosował się do nowych warunków i pod pozorem różnych przemysłowych chemikaljów produkuje gazy, pod pozorem ciągników rolniczych — czołgi, pod pozorem samolotów komunikacyjnycsh — płatowce bojowe, a ostatnio produkuje nawet „prywatne“ łodzie podwodne. Po-

nadto układem z Rosją zapewniły sobie Niemcy fabrykację sprzętu wojennego w państwie sowieckiem.

W podobny sposób obchodzą układy także i inne państwa, rzekomo rozbrojone.

Systemy powojenne tworzenia wojsk.

To też, gdy rozbrojenie jest narazie mrzonką, wszystkie państwa rozwijają swe przedwojenne systemy tworzenia wojsk i poza Anglją, która pozostała wierna swemu przedwojennemu systemowi werbunkowemu, oraz Szwajcarją, stosującą nadal system milicyjny, wszystkie inne państwa, zwycięskie lub neutralne w wojnie światowej, stosują nadal system powszechnego obowiązku służby wojskowej, oparty na systemie wojska kadrowego lub ramowego. Wiele państw pozostało nadal wiernych systemowi wojska kadrowego, inne przechodzą stopniowo na system wojska ramowego, który oprócz umożliwienia oszczędności budżetowych pozwala wyszkolić znacznie większe ilości rezerwistów.

Jedynie państwa pokonane przeszły na system werbunkowy, narzucony im wspomnianemi wyżej układami.

System werbunkowy państw pokonanych.

Na mocy układów pokojowych we wszystkich państwach pokonanych podczas wojny światowej zaprowadzono wojsko stałe, rekrutowane systemem werbunkowym. Stan tego wojska określono na 100.000 dla Niemiec, 50.000 dla Turcji, 35.000 dla Węgier, 33.000 dla Bułgarji i 30.000 dla Austrji.

We wszystkich państwach zaprowadzono zaciąg ochotniczy z 12 letnim terminem służby czynnej (20 — 25 letnim dla oficerów), przyczem zaznaczono, że nie wolno z wojska zwalniać więcej niż 5% ogólnego stanu liczebnego.

Poza tem zakazano wszelkich przygotowań mobilizacyjnych, rozwiązano sztaby generalne, zabroniono utrzymywania artylerji ciężkiej, czołgów, lotnictwa wojskowego, przysposobienia wojskowego, wyrobu gazów, wywozu broni i amunicji oraz budowy fortyfikacyj.

Jednak celem powiększenia kadr wojskowych, wszystkie te państwa posiadają wojskowo zorganizowaną policję lub żandarmerję, która w Niemczech (Schutzpolizei) liczy teoretycznie 150.000 policjantów, a w rzeczywistości znacznie więcej. W szkołach policyjnych uczą strzelania, służby łączności, a nawet strzelania artyleryjskiego, wykładowcami są oficerowie wojska regularnego (Reichswehry). To też policję bezpieczeństwa, podobnie jak i żandarmerję niemiecką (17.000), trzeba traktować jako kadry wojenne. W ten sposób Niemcy posiadając 100.000 Reichswehry, 150.000 Schutzpo-

lizei, 17.000 żandarmów i przeciętnie 75.000 Zeitfreiwillige, mają ogółem około 350 tysięczne wojsko pokojowe.

Poza tem posiadają one bardzo liczne związki przysposobienia wojskowego, o których mowa będzie w następnych rozdziałach.

Dzięki teoretycznemu rozbrojeniu Niemcy stały się dziś klasycznym przykładem w zakresie nowoczesnej organizacji obrony państwa, opartej na organizacji „narodu pod bronią“ tak samo jak Prusy stworzyły po klęsce pod Jeną klasyczne wzory wojska opartego na powszechnym obowiązku służby wojskowej.

System werbunkowy w innych państwach.

Prócz państw pokonanych przywrócono system werbunkowy w Anglji i Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Uzasadnienie tego systemu w tych państwach podane było w poprzednim rozdziale. Tutaj tylko wspomnieć należy, że Anglja, podobnie jak przed wojną, posiada wojsko regularne obok wojska terytorjalnego.

Wojsko regularne, jako wojsko stałe, ochotnicze, przeznaczone jest do formowania armij ekspedycyjnych oraz uzupełnienia wojsk kolonjalnych i z tego powodu częściowo tylko znajduje się w metropolji, a reszta jest w Indjach i kolonjach. Każdej formacji w metropolji odpowiada formacja kolonjalna, która jest uzupełniana przez formację metropolitarną.

Ochotników werbuje się na 12 lat, ale w służbie czynnej pozostają, zależnie od rodzaju broni, od 3 do 12 lat, resztę zaś czasu spędzają w rezerwie.

Rezerwa więc składa się z ochotników będących w stanie rozporządzalności, na długoterminowym urlopie, podczas którego odbywają corocznie 12 dniowe ćwiczenia i w razie mobilizacji uzupełniają stan czynny.

Wojsko terytorjalne, jako wojsko milicyjne, uzupełnia się również systemem werbunkowym. Służba czynna trwa 4 lata, poczem może być przedłużona. W czasie służby czynnej ochotnik odbywa 18 do 40 dni ćwiczeń i manewrów rocznie, to też formacje terytorjalne powstają jedynie na czas ćwiczeń lub manewrów.

Wojsko terytorjalne jest przeznaczone wyłącznie do obrony kraju, mobilizuje się jedynie na zezwolenie parlamentu.

Wreszcie poza temi rodzajami wojska istnieje jeszcze korpus wyszkolenia oficerów, który ma na celu (drogą przysposobienia wojskowego w szkołach średnich i wyższych) przygotować oficerów na czas wojny.

Podobna organizacja istnieje w Stanach Zjednoczonych, które posiadają wojsko regularne (czas zaciągu — 3 lata), gwardję naro-

dową, odpowiadającą angielskiemu wojsku terytorjalnemu (czas zaciągu 3 lata z ćwiczeniami 5 razy miesięcznie po 1½ g.). Wreszcie istnieją jeszcze t. zw. rezerwy zorganizowane, złożone z wysłużonych wojskowych, wojska regularnego i gwardji narodowej.

Korpus wyszkolenia oficerów rezerwy, zorganizowany na wzór angielskiego, składa się ze słuchaczy zakładów naukowych.

Ten system werbunkowy różni się jednak od systemu przedwojennego tem, że wprowadza rezerwy, które w Ameryce składają się z kadr zorganizowanych, wypełnianych w razie wojny młodzieżą szkolną przez bardzo liczne, zarówno w Anglji jak i Ameryce, stowarzyszenia przysposobienia wojskowego.

System milicyjny.

System milicyjny w czystej formie tak jak przed wojną stosuje się jedynie w Szwajcarji. Służba wojskowa trwa w Szwajcarji 12 lat w t. zw. elicie (1 linji), następnie 8 lat w obronie krajowej (2 linji) i tyleż lat w pospolitem ruszeniu (3 linji). Ogółem obowiązek służby wojskowej trwa 28 lat, t. j. od 20 do 48 roku życia.

Służba czynna składa się ze szkoły rekruta, która trwa 60 do 90 dni, oraz 7—8 t. zw. kursów powtarzających, odpowiadających ćwiczeniom rezerwy w innych państwach, które trwają 11 do 14 dni, czyli ogółem 77 — 90 dni. W obronie krajowej służba ogranicza się do jednego 11-dniowego kursu powtarzającego, w pospolitem ruszeniu jednego kursu 8-dniowego. W ten sposób rzeczywisty czas służby czynnej trwa 148 — 184 dni.

Prócz tego wszyscy milicjanci, są obowiązani do udziału w okresowych ćwiczeniach w strzelaniu na strzelnicy.

Podczas pokoju niema żadnych formacyj, powstają one jedynie na okres ćwiczeń. To też stała kadra instruktorska jest bardzo mała i składa się z 50 oficerów, tyluż podoficerów i 220 stróżów fortowych (wartowników). Reszta oficerów są to t. zw. w innych wojskach oficerowie rezerwy, powoływani na ćwiczenia razem z szeregowymi.

Roczny kontyngens rekrutów wynosi 22.500 szeregowych. W czasie szkoły rekruta ogólny stan liczebny wojska dochodzi do 30 — 40.000.

Mobilizacja odbywa się szybko, gdyż każdy żołnierz posiada w domu mundur, uzbrojenie i oporządzenie, z którem przychodzi na wezwanie mobilizacyjne.

Korpus instrukcyjny oficerów, podobnie jak w Anglji, szkoli się na politechnice w Zurychu.

Podkreślić należy, że podczas gdy we wszystkich państwach

po wojnie światowej dostrzegamy dążenie do skrócenia czasu służby wojskowej, to w Szwajcarji po wojnie światowej ogólny czas służby przedłużono o 31 dni.

Podobny system zastosowano także w Norwegji, ale system tam przyjęty jest narazie mieszanym systemem ramowo-milicyjnym.

System powszechnej służby wojskowej.

We wszystkich innych państwach Europy rekrutacja opiera się na systemie powszechnej służby wojskowej. Większość państw posiada także wojska kadrowe, ale coraz bardziej rozpowszechniają się również wojska ramowe. Obydwa rodzaje wojsk, podobnie jak wojska milicyjne, wypełnia się rekrutami, obowiązanymi do powszechnej służby wojskowej. Kiedy jednak przy systemie milicyjnym niema zupełnie w czasie pokoju żadnych formacyj, to zarówno wojska ramowe jak i kadrowe posiadają stałe zawiązki wojska pokojowego.

Wojska ramowe mają tylko ramy kadr poszczególnych formacyj, które się wypełniają w pewnych określonych terminach, dłuższych lub krótszych, a przez pewien okres czasu w ciągu roku są bezczynne. Wojska kadrowe mają stałe kadry pokojowe, które istnieją w ciągu całego roku.

Jak więc widzimy z tego, systemy wojska ramowego i kadrowego niewiele różnią się od wojska milicyjnego. Wojsko milicyjne ma bardzo małe stany instruktorów zawodowych, które nie wystarczają do utrzymania na stałe formacyj wojskowych. Wojsko ramowe ma już znacznie liczniejszy personel instruktorski, który tworzy ramy kadr stałych w czasie pokoju. Wojsko kadrowe posiada stałe kadry w postaci formacyj pokojowych o stanach pokojowych, zmniejszonych w stosunku do stanów wojennych.

Ogólne zasady systemu powszechnej służby wojskowej pozostały po wojnie niezmienione, tylko wyraźnie zaznaczyła się dążność do skrócenia czasu czynnej służby wojskowej.

Jednakże stosunkowo najdoskonalszy system wojska kadrowego w czasie wojny światowej okazał się niedoskonałym, o ile go się nie rozszerzy szeregiem uzupełnień, składających się na postawienie „narodu pod bronią“.

Wojska ramowe.

W państwach, które posiadają wojska ramowe, wojsko składa się ze składu stałego (ram), złożonego z oficerów i podoficerów zawodowych, jako instruktorów formacyj i szkół, oraz składu zmiennego, który przybywa jedynie na czas ćwiczeń. Stosunek personelu stałego do zmiennego wyraża się w następujących liczbach:

Państwo	Personel stały	Personel zmienny
Danja	1281	7.500—26.000
Holandja . . .	4900	10.000—40.000
Norwegja . . .	5132	25.000—60.000
Szwecja . . .	13194	20.000—70.000
Portugalja. . .	4320	25.000

Stan pokojowy wojska jest stale zmienny. Wyszkolenie podobnie, jak w wojsku milicyjnem, składa się ze szkoły rekrutów i kursów powtarzających. Ogólny czas służby wojskowej trwa 3½ miesiąca do 15 miesięcy. Wszelkie czynności administracyjne spełnia wyłącznie kontraktowy personel cywilny. Personel zmienny powoływany jest wyłącznie celem wyszkolenia wojskowego. We wszystkich państwach posiadających wojska ramowe przysposobienie wojskowe jest bardzo silnie rozwinięte. We wszystkich tych państwach istnieje jednak dążność do dalszego obniżenia ilości personelu stałego i skrócenia czasu wyszkolenia wojskowego. W Norwegji ponadto przechodzi się obecnie na system milicyjny, w Danji przez pewien czas istniało dążenie do zupełnego rozbrojenia i zniesienia wojska.

Wszystkie wyżej omówione państwa są to państwa małe, które w czasie wojny przeważnie były neutralne; system ramowy jednak przyjęły także państwa większe, które brały udział w wojnie światowej; system ich opiera się na nieco innych zasadach.

System czesko-słowacki.

Ustawa z 19 III 1920 przewiduje w Czechosłowacji zaprowadzenie systemu milicyjnego na wzór Szwajcarji, narazie jednak obowiązuje system ramowy, który zapewne utrzyma się, gdyż studja nad systemem milicyjnym przeprowadzone w Szwajcarji wykazały, że system ten jest dla Czechosłowacji zbyt drogi.

Obecny system ramowy nie jest podobny do systemu omówionego wyżej. Jest on właściwie systemem ramowo-kadrowym, gdyż stan kadr jest zmienny i wynosi w ciągu roku od 90.000 do 150.000, co wynika z 18-miesięcznej (obecnie już 14 miesięcznej) służby, przy jednorazowem wcielaniu rekrutów raz na rok w jesieni.

System sowiecki.

System sowiecki jest zupełnie oryginalny. Sowiety, jako państwo komunistyczne, miały dążność do wprowadzenia systemu milicyjnego. Jednakże nie zdecydowały się na wprowadzenie tego systemu w tej formie jak Szwajcarja. To też obecnie obowiązujący system jest systemem mieszanym ramowo-milicyjnym.

Wojsko sowieckie składa się z 2 grup: regularnego wojska ramowego, i terytorjalnego wojska milicyjnego. Poza tem istnieją formacje specjalne, jak oddziały robotnicze burżujów i nieprawomyśl-

nych, oddziały polityczne dla propagandy, oddziały czrezwyczajki (G. P. U.), straż pograniczna i t. p.

Cały kontyngens roczny rekrutów wynosi 850.000 do 900.000. Ogólny stan pokojowy natomiast ustalono na 560.000, z tego 45.000 stanowi marynarka, 90.000 formacje specjalne, wojsko regularne i terytorjalne łącznie 425.000 (z czego ramy wojska terytorjalnego 50.000).

Szczególne znaczenie przywiązują Sowiety do przysposobienia wojskowego, które od 19 do 21 r. życia jest obowiązujące. Właściwy obowiązek służby wojskowej trwa od 21 r. do 40 r. życia, chociaż przysposobienie wojskowe również wlicza się do obowiązku wojskowego, jako t. zw. wyszkolenie przedpoborowe.

Wyszkolenie przedpoborowe trwa 2 lata i obejmuje 210 godzin wychowania fizycznego, wyrobienia politycznego i przysposobienia wojskowego.

Służba czynna trwa 5 lat i obejmuje rzeczywistą służbę czynną, która trwa od 2 do 4 lat (w marynarce) oraz urlop długoterminowy od 1 do 3 lat, w czasie którego obowiązują 1 — 2 miesięczne ćwiczenia w ciągu roku.

W wojsku terytorjalnem służba trwa 3 miesiące w 1 roku i kursy powtarzające w następnych, trwające od 5 do 8 miesięcy łącznie w ciągu 4 lat, co najwyżej po 2 miesiące w każdym roku.

Służba w rezerwie wojska regularnego lub terytorjalnego trwa 15 lat, podczas których rezerwiści odbywają 3 miesiące ćwiczeń, przyczem w jednym roku ćwiczenia mogą trwać najwyżej miesiąc.

System kadrowy.

Wszystkie inne państwa stosują nadal przedwojenny system kadrowy, z tą jednakże różnicą, że dziś kadr pokojowych nie uważa się już za narzędzie walki, zawsze gotowe do działania, lecz za wielką szkołę wojskową narodu, która przygotowuje przyszłą mobilizację. To też dzisiejsze wojsko pokojowe jest już jedynie i wyłącznie kadrą wojska wojennego.

Wobec dążenia do skrócenia czasu służby wojskowej, celem nieobniżania poziomu wyszkolenia, poszczególne państwa dążą do jak najekonomiczniejszego wyzyskania czasu służby czynnej obywateli i starają się nie odrywać ich od właściwych zadań do żadnych zajęć ubocznych.

W związku z tem dążeniem wszystkie państwa zmierzają do powiększenia personelu cywilnego, któryby odciążył wojsko od wszelkich robót administracyjnych, do przekazania wszelkich powinności, ciążących na wojsku, specjalnym formacjom do tego przeznaczonym. A więc

bezpieczeństwo wewnętrzne i służbę wartowniczą przekazuje się żandarmerji i policji, bezpieczeństwo granic i osłonę mobilizacji straży celnej lub granicznej. Wreszcie wszystkie inne czynności, nie związane z wyszkoleniem, personelowi cywilnemu.

Porównanie systemów obecnie stosowanych.

Prawie wszystkie omówione systemy istniały już przed wojną, dlatego też porównanie ich przeprowadzono w rozdziale poprzednim. Te same wady i zalety, które systemy te wykazały przed wojną, nie uległy zmianie.

Dlatego też system werbunkowy poza państwami, które posiadały go przed wojną, istnieje dziś tylko tam, gdzie go narzuciły układy pokojowe. Już sam fakt, że system ten narzucony został państwom pokonanym, świadczy o jego niedoskonałości. Jeżeli jednak zaszedł wypadek, że Anglja, jako jedyne w Europie państwo, które przed wojną nie miało powszechnego obowiązku służby wojskowej i zaprowadziło go tylko na czas wojny, poczem znowu wróciło do systemu werbunkowego, to wyjątek ten tłumaczy się zarówno warunkami geograficzno-politycznemi Anglji, jak też niechęcią Anglików do wszelkiego przymusu.

We wszystkich innych państwach istnieje powszechny obowiązek służby wojskowej bądź w postaci systemu milicyjnego, bądź też ramowego lub kadrowego.

Wobec coraz silniejszych dążeń do skrócenia czasu służby wojskowej, różnice pomiędzy temi systemami coraz bardziej się zacierają. Żadne państwo nie posiada dziś wojska, któreby przed przeprowadzeniem mobilizacji zdolne było do działania. To też różnica polega jedynie na liczebności kadr stałych, względnie personelu instruktorskiego oraz ilości czasu, poświęconego na wyszkolenie.

Nawet system werbunkowy zbliżył się do ogólnie stosowanych systemów przez zaprowadzenie rezerw zorganizowanych, które w chwili mobilizacji zwiększą stany liczebne wojsk, opartych na werbunkowym systemie rekrutacji, a więc przestały być one wojskami stałemi i stanowią również coś w rodzaju wojska kadrowego.

A więc wojna światowa, pomimo, że pozornie nic nie zmieniła w przedwojennych systemach tworzenia wojsk, ale je do siebie znacznie zbliżyła.

Zagadnienie skrócenia czasu służby wojskowej.

Przed wojną światową zagadnienie skrócenia czasu służby wojskowej było zagadnieniem wyłącznie społecznem, popieranem przez demokrację całego świata, a zwłaszcza przez jej skrajnie lewe skrzydło; dziś stało się ono przedewszystkiem zagadnieniem wojskowem. To też już nie parlamenty, lecz władze wojskowe poszczegól-

nych państw dążą do skrócenia czasu służby wojskowej, aby w ten sposób w ramach obecnych stanów budżetowych wojsk móc wyszkolić, o ile możności wszystkich zdolnych do noszenia broni obywateli kraju.

To też w porównaniu ze stosunkami przedwojennemi wszędzie prawie czas służby został skrócony. Gdy przed wojną wielkie mocarstwa stosowały naogół 3-letnią służbę czynną, dziś już kilka zaledwie państw stosuje jeszcze 2-letnią służbę. Większość natomiast skróciła ją do 1½ roku, a nawet i więcej.

Zobrazuje to następująca tablica:

Państwo	Czas służby czynnej w roku 1914 w miesiącach	Czas służby czynnej obecnie w miesiącach	Przewidywania skrócenia służby wojskowej w miesiącach
Rosja (Z. S. R. R.) .	36	24	—
Francja	36	18	12
Włochy	24	18	—
Hiszpanja	37	24	18
Belgja	15	10	—
Rumunja	24	24	10 ?
Holandja	8 1/2	5 1/2	—
Szwecja	8	4 1/2	—
Danja	5 1/2	3	—
Norwegja	2 1/2	1 1/2	—
Turcja	36	36	—

Tak samo państwa powojenne, które wprowadziły u siebie pierwotnie służbę dwuletnią, dziś już skróciły ją lub skracają do 18 miesięcy (Polska, Litwa, Hiszpanja), lub z 18 na 15 (Łotwa), lub na 14 mies. (Czechosłowacja).

Skrócenie jednak czasu służby wojskowej wymaga uprzednio uwzględnienia pewnych warunków, związanych z odciążeniem wojska od wszelkich czynności ubocznych, które musi przejąć personel cywilny. Dlatego też skrócenie to powoduje większe wydatki ze skarbu państwa i z tego jedynie powodu posuwa się dość powoli.

Równocześnie ze skróceniem czasu czynnej służby wojskowej musi się należycie rozwinąć przysposobienie wojskowe, które powinno przygotować do szybkiego przyswojenia sobie sztuki wojskowej w czasie krótkiej służby czynnej.

W ten sposób skrócenie czasu służby czynnej zbliża nas do ideału z punktu widzenia społecznego, jakim jest system milicyjny. Ale, pomijając wady wojskowe tego systemu, trzeba stwierdzić, że jest to system drogi, tańszy od systemu werbunkowego, ale droższy od kadrowego, czy ramowego. To też Polska wydaje na wojsko niewiele

Systemy tworzenia sił zbrojnych i rekrutacji w chwili obecnej.

Państwo	Rodzaj wojska	System rekrutacji	Wiek poborowy (zaciąg.)	Służba wojskowa				Ogólny czas obowiąz. wojskow.	Roczny kontyngens rekrutów (ochotn.)
				czynna	w rezerwie 1. linji	2. linji	3. linji		
Anglja	Wojsko reg. (stałe)	Werbunek	18—25 lat	3—12 lat	łącz. ze sł. cz. do 12 l.				zmienny
	Wojsko teryt. (milicja)	„	17—35 l.	4 lata (w 1 r. 20—45 g. ćw. w nast. 8—15 dni manewr.)	1—4 lata (nowy zaciąg)				
Austrja	Wojsko stałe	„	nieokreśl.	12 lat (6 sł. cz. 6 w dysp.)	3 lata (ew. nowy zaciąg)	—	—	—	zmienny
Belgja	Wojsko kadr.	Powszech. ob. służby wojsk.	20 l.	10—13 mies.	do 15 l. łącz. ze sł. czynną	10 lat	Niesłuż. czyn. od 18—45	25 lat	30.000
Bułgarja	Wojsko stałe	Werbunek	18—28 l.	12 lat	ewent. nowy zaciąg do 40 r. życia	—	—	—	zmienny
Czechosłowac.	Wojsko ram.	Powszech. ob. służby wojsk.	20 l.	14 mies.	do 40 r. życia	do 50 r. życia	Niesłuż. czyn. od 18—50 r.	30 lat	60.000
Danja	Wojsko ramowe	„	20 l.	90—425 dni	łącz. ze służ. czyn. do 8 lat	8 lat	Niesłuż. czyn. od 18—36 r. ż.	16 lat	9.000
Estonja	Wojsko kadrowe	„	20 l.	18 mies.	$3^1/_2$ lat	20 lat	10 lat oraz niesłuż. czyn.	35 lat	12.000
Finlandja	Wojsko kadrowe	„	20 l.	12—15 mies.	do 8 lat łącz. ze sł. czyn.	lat	Niesłuż. czyn. od 17—52 r. ż.	32 lata	20.000
Francja	Wojsko kadrowe	„	20 l.	18 mies.	rozporz. 2 l. rezerwa $16^1/_2$ r.	8 lat	Niesłuż. czyn. od 18—48 r. ż.	28 lat	250.000
Grecja	Wojsko kadrowe	„	20 l.	18 mies.	do 13 lat łącz. ze sł. czyn.	8 lat	10 lat oraz niesłuż. czyn.	31 lat	28.000
Hiszpanja	Wojsko kadrowe	„	21 l.	18 mies.	w dysp. 4 l. w rez. 6 lat	do 18 l. sł. i niesłuż.	—	18 lat	80.000

Holandja	Wojsko ramowe	„	20 l.	5½—15 mies.	do 6 lat łącz. ze służ. wojsk.	12 lat	3 lata i niesłuż. czyn.	21 lat	19.500
Jugosławja	Wojsko kadrowe	„	21 l.	18 mies.	do 40 r. życia	10 lat	Niesłuż. czyn. od 18—50 l.	30 lat	45.000
Litwa	Wojsko kadrowe	„	20 l.	18—24 mies.	5—5½ lat	8 lat	10 lat	25 lat	13.000
Łotwa	Wojsko kadrowe	„	20 l.	mies.	3 lata	15 lat	10 lat i niesłuż. czyn.	30 lat	11.500
Niemcy	Wojsko stałe	Werbunek	Nieokr.	12 lat	nowe zobow.	—	—	—	zmienny
Norwegja	Wojsko ramowe Milicja	Powszech. ob. służby wojsk.	20 l.	48—102 dni	do 12 lat łącz ze sł. czynną	12 lat	10 lat i niesłuż. czyn.	35 lat	17.670
Polska	Wojsko kadrowe	„	21 l.	18—24 mies.	18 lat	—	10 lat	30 lat	135.000
Portugalja	Wojsko ramowe	„	20 l.	17 mies.	do 10 lat	10 lat	5 lat	25 lat	27.380
Zw. Sowiecki	Wojsko regular. (ramowe) Wojsko terytorjalne (milicja) Posp. ruszenie	„	przyspos. wojsk. 19 do wojsk. 21.	2—4 lata 3 m. w 1 roku i potem 5—8 m. w ciągu 5l. 31 rob. publ.	8 lat	7 lat	—	20 la	270.000
Rumunja	Wojsko kadrowe	„	21 l.	24 mies.	18 lat	9 lat	Niesłuż. czyn. do 19-50 r. ż.	30 lat	120.000
Szwajcarja	Wojsko milicyj.	„	20 l.	65—90 dni	12 lat	8 lat	8 lat	28 lat	22.500
Szwecja	Wojsko ramowe	„	20 l.	90—260 dni	11 lat	4 lat	7 lat	22 lat	25.104
Turcja	Wojsko kadrowe	„	21 l.	18—24 mies.	6 lat	9 lat	5 lat	20 lat	42.000
Węgry	Wojsko stałe	Werbunek	18—35 l.	12 lat	Nowy zac. 3—6 lat	—	Niesłużący czynnie	—	—
Włochy	Wojsko kadrowe	Powszech. ob. służby wojsk.	20 l.	18 mies.	6 lat	4 lat	7 lat i niesłuż. czyn.	19 lat	150.000

więcej jak 1000 fr. szw. na jednego żołnierza, Francja — 2000 fr. szw., Czechosłowacja prawie 2500 fr. szw., Rosja Sowiecka — 3000 fr. szw., Szwajcarja blisko 4000 fr. szw., Anglja — 7000 fr. szw., Niemcy — 7500 fr. szw.

Różniczkowanie czasu służby w poszczególnych broniach.

Przed wojną światową wszystkie prawie państwa, z wyjątkiem Rosji, nie liczącej się nigdy z opinją społeczną, starały się nie różniczkować czasu służby wojskowej w poszczególnych broniach ze względu na równość praw i obowiązków obywateli wobec państwa i prawne poczucie równości społecznej.

Jednakże po wojnie światowej wobec skrócenia czasu służby wojskowej w wielu państwach poniżej 12 mies. w roku, wszystkie państwa, które mają tak krótki czas czynnej służby wojskowej, zróżniczkowały czas służby, zależnie od rodzaju broni i możliwości wyszkolenia.

Zilustruje to poniższa tablica:

Państwo	Czas służby	
	w piechocie	w innych broniach
Belgja	10 m.	12—13 m.
Holandja . . .	$5^1/_2$ m.	8—15 m.
Szwecja . . .	$4^1/_2$ m.	$6^1/_2$ — $8^1/_2$ m.
Szwajcarja . .	2 m.	$2^1/_2$ — 3 m.
Danja	3 m.	2—14 m.
Finlandja . . .	12 m.	15 m.
Norwegja . . .	$1^1/_2$ m.	2— $3^1/_2$ m.

Natomiast wszystkie te państwa, które mają służbę dłuższą niż jeden rok, zasadniczo nie różniczkują jej ze względów społecznych i czas ten dla wszystkich broni wynosi:

Państwo	Czas służby dla wszystkich	UWAGI
Francja . . .	18 m.	Przechodzi na 12
Włochy . . .	18 m.	
Hiszpanja . . .	24 m.	W praktyce urlopuje po 18 m.
Rumunja . . .	24 m.	Projektowane skrócenie do 10 m.
Czechosłowacja	14 m.	
Jugosławja . .	18 m.	
Grecja	18 m.	
Łotwa	18 m.	W praktyce urlopuje się po 15 mies.
Estonja . . .	18 m.	
Portugalja . .	17 m.	

Jedynie niektóre tylko państwa na Wschodzie, posiadając ustawowy czas służby wojskowej dłuższy od roku, mimo to różniczkują go, zależnie od rodzaju broni:

Państwo	Czas służby	
	w piech.	w inn. bron.
Rosja	24 m.	24—36 m.
Litwa	18 m.	24 m.
Polska	18 m.	19—27 m.
Turcja	18 m.	24 m.

ROZDZIAŁ V.

System tworzenia sił zbrojnych w Polsce.

1. Obowiązek wojskowy.

System tworzenia sił zbrojnych w Polsce opiera się, jak w większości państw Europy, na *powszechnym obowiązku wojskowym*. Na mocy ustawy z dnia 23 maja 1924 r. corocznie odbywa się pobór zobowiązanych do służby wojskowej, którzy następnie wcielani są celem odbycia służby czynnej do jednostek wojskowych, istniejących stale i posiadających w zasadzie stany niezmienne. Jest to więc typowy *system kadrowy*, stosowany we Francji, Włoszech, Hiszpanji, Rumunji, Jugosławji, Grecji, Litwie, Łotwie, Estonji, Finlandji, Turcji, Belgji i w szeregu państw pozaeuropejskich.

System tworzenia sił zbrojnych w Polsce.

Uzupełnianie sił zbrojnych w czasie wojny odbywa się w ten sam sposób, ale wówczas powołuje się nietylko zobowiązanych do czynnej służby wojskowej, ale wszystkich podlegających obowiązkowi wojskowemu.

Powszechny obowiązek wojskowy obejmuje:

a) *obowiązek zgłaszania się do spisów poborowych i stawiennictwa do poboru;*

b) *obowiązek wojskowej służby czynnej, służby w rezerwie i pospolitem ruszeniu* w wypadkach i terminach ustawowo przewidzianych;

c) *obowiązek meldowania się i stawiennictwa do zebrań kontrolnych.*

Powszechny obowiązek wojskowy.

Powszechny obowiązek wojskowy obejmuje wszystkich obywateli Rzeczypospolitej płci męskiej, którzy powinni go spełnić osobiście.

Obowiązek zgłaszania się do spisów poborowych obejmuje wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, którzy w danym roku kalendarzowym kończą lat 20. Wszyscy ci obywatele obowiązani są stawić

Obowiązek zgłaszania się do spisów poborowych.

się w ciągu miesiąca października lub listopada roku, w którym ukończyli lub ukończą lat 20 w urzędzie gminnym (konsularnym), tej gminy (rejonu konsularnego) na której terenie zamieszkują, celem umieszczenia ich w spisach poborowych danej gminy (lub zagranicą rejonu konsularnego).

W wypadku osobistego zgłoszenia się powinni oni przedstawić dokumenty, stwierdzające ich tożsamość, t. j. datę i miejsce urodzenia, miejsce faktycznego zamieszkania, narodowość, wyznanie, zawód lub zatrudnienie oraz wykształcenie. W razie trudności co do osobistego zgłoszenia się, może ono być dokonane pisemnie pod warunkiem załączenia wszystkich niezbędnych dokumentów.

Począwszy od 1 stycznia każdego roku spis poborowych danej gminy (rejonu konsularnego) jest przez 14 dni wyłożony w urzędzie gminnym (konsularnym) do przejrzenia w godzinach urzędowych.

Każdy obowiązany do stawiennictwa do poboru może w tym czasie sprawdzić, czy wszystkie dane co do jego osoby są w spisie umieszczone prawidłowo i ma prawo zażądać sprostowania w razie spostrzeżenia jakiejś pomyłki.

Obowiązek stawienia się do poboru

Obowiązek stawienia się do poboru polega na obowiązku osobistego zgłoszenia się przed komisją poborową w terminie wyznaczonym przez władze w okresie między 1 maja a 30 czerwca tego roku kalendarzowego, w którym dany poborowy skończył lub skończy lat 21.

Od 1 stycznia tego roku wkroczył on w t. zw. *wiek poborowy*, który kończy się wraz z końcem tego roku kalendarzowego, w którym dany poborowy kończy lat 23. W razie wojny wiek poborowy rozpoczyna się z początkiem tego roku kalendarzowego, w którym poborowy kończy lat 19.

Wszyscy urodzeni w tym samym roku kalendarzowym stanowią jeden *rocznik*, oznaczony według roku ich urodzenia.

Każdy kto wkroczy w wiek poborowy obowiązany jest stawać przed komisją poborową corocznie, dopóki komisja nie uzna go bądź za zdolnego do czynnej służby wojskowej, bądź do służby w pospolitem ruszeniu, bądź też zupełnie go od służby wojskowej nie zwolni.

Na osoby, których stosunek do służby wojskowej nie został z jakichkolwiek względów w ich wieku poborowym określony rozciąga się ten obowiązek aż do końca tego roku kalendarzowego, w którym kończą one lat 50, niezależnie od odpowiedzialności karnej za niestawiennictwo w przepisanym terminie. Osoby te podlegają jednak tylko jednorazowemu przeglądowi przez komisję poborową i zależnie od wyniku przeglądu będą obowiązane natychmiast odbyć służbę czynną, jeżeli jednak ukończyły lat 38 zostaną zaliczone do pospolitego ruszenia.

Obowiązek służby wojskowej obejmuje:

Obowiązek służby wojskowej.

A) *służbę czynną* w ciągu lat 2 we wszystkich rodzajach broni, prócz kawalerji, artylerji konnej i marynarki, w ciągu 2 lat i 1 miesięcy w kawalerji i artylerji konnej, oraz w ciągu 2 lat i 3 miesięcy w marynarce wojennej.

Celem jednak zapewnienia wyszkolenia wojskowego w ramach stanu liczebnego wojska, minister spraw wojskowych może skracać czas trwania czynnej służby wojskowej lub udzielać urlopów pewnej części szeregowych, aby na ich miejsce powołać innych.

Z tego powodu w praktyce czas służby czynnej jest krótszy i wynosi 18 miesięcy w piechocie i innych broniach, prócz artylerji, gdzie wynosi 20 miesięcy, bataljonów parkowych i administracyjnych ze służbą 21 miesięczną oraz kawalerji, artylerji konnej, inżynierji i lotnictwa, gdzie wynosi 24 miesięcy.

B) *Służba w rezerwie*, która rozpoczyna się z chwilą zwolnienia ze służby czynnej i zaliczenia do rezerwy i trwa do końca tego roku kalendarzowego, w którym obowiązany do służby wojskowej kończy lat 40.

C) *Służbę w pospolitem ruszeniu*, która obejmuje tych, którzy przy poborze lub z innych powodów na mocy ustawy z 23.V. 1924 r. zaliczeni zostali do pospolitego ruszenia, oraz tych którzy przeniesieni zostali do pospolitego ruszenia, po ukończeniu przez nich służby w rezerwie. Obowiązek służby w pospolitem ruszeniu trwa do końca tego roku kalendarzowego, w którym obowiązany do służby wojskowej kończy lat 50.

Obowiązek służby wojskowej dla oficerów rezerwy trwa do końca tego roku, w którym oficer kończy lat 50, a dla oficerów pospolitego ruszenia trwa do końca tego roku, w którym kończą oni lat 60.

Obowiązek meldowania się i stawiennictwa do zebrań kontrolnych.

Wszystkie osoby podlegające powszechnemu obowiązkowi wojskowemu od dnia 1 września tego roku kalendarzowego, w którym kończą lat 18 aż do chwili stawienia się do poboru, jak również poborowi od chwili ogłoszenia orzeczenia o zdolności lub czasowej tylko niezdolności do służby wojskowej aż do chwili uregulowania ich stosunku do służby wojskowej, wreszcie wszyscy urlopowani na ściśle określony termin, wskutek czasowej niezdolności do służby czynnej, oraz rezerwiści i pospolitacy *obowiązani są zawiadomić właściwe urzędy do spraw meldunkowych o każdorazowej zmianie miejsca zamieszkania.*

Ponadto rezerwiści i osoby obowiązane do służby w pospolitem ruszeniu obowiązane są do zgłoszenia się osobistego na wezwanie władz wojskowych lub cywilnych w sprawach wojskowych, jak rów-

nież do udziału w zarządzanych corocznie zebraniach lub raportach kontrolnych.

Zwolnienie od obowiązku wojskowego.

Od obowiązku służby wojskowej oraz meldowania się i stawiennictwa do zebrań kontrolnych zwolnieni są wszyscy obywatele uznani przez komisję poborową za całkowicie niezdolnych do służby wojskowej oraz wszyscy szeregowi i duchowni z końcem tego roku kalendarzowego, w którym kończą lat 50, a oficerowie pospolitego ruszenia z końcem tego roku kalendarzowego w którym kończą lat 60.

Ponadto wolne są od wszystkich powyższych obowiązków osoby wydalone z wojska, lub wydalone z korpusu oficerskiego na mocy wyroku sądowego lub orzeczenia sądu honorowego.

Tak samo wolni są całkowicie od powszechnego obowiązku wojskowego cudzoziemcy, którzy udowodnią fakt posiadania lub uzyskania obcego obywatelstwa na warunkach ustalonych ustawowo.

Czasowo od obowiązku służby wojskowej wolne są osoby, skazane wyrokiem sądowym na karę więzienia powyżej lat 3. Wykluczenie to jednak jest warunkowe i trwa lat 10, licząc od dnia odcierpienia, przedawnienia lub darowania kary.

W wypadkach jednak karno-sądowego skazania na karę pozbawienia wolności przez okres choćby 3 miesięczny za czyny popełnione z nikczemnych pobudek lub niecnego sposobu myślenia, albo skierowanych przeciw całości państwa oraz ustrojowi państwowemu i społecznemu, może władza wojskowa orzec wykluczenie ze służby wojskowej na okres nie dłuższy jak lat 10.

Osoby, które zwolnione zostały czasowo od obowiązku wojskowego podlegają mu ponownie z chwilą zaliczenia ich zpowrotem do rezerwy lub pospolitego ruszenia, jeżeli ustały okoliczności, które spowodowały zwolnienie ich od tych obowiązków częściowo lub całkowicie.

Zwolnieni od obowiązku wojskowego płacą specjalny podatek wojskowy.

Ulgi spowodowane czynnym udziałem w przysposobieniu wojskowem.

Wszystkie osoby, które wykażą się czynnym udziałem w przysposobieniu wojskowem mają prawo do ulg w wykonywaniu obowiązku służby wojskowej. Ulgi te nie są ustalone ustawowo, lecz reguluje je rozporządzenie ministra spraw wojskowych. Obok ulg w odbywaniu służby wojskowej, jak urlopy okolicznościowe, pierwszeństwo w przyjmowaniu do szkół podoficerskich, przyśpieszenie awansu na st. szeregowców, udzielanie przepustek na wychodzenie z koszar w okresie rekruckim i zwolnienie z cięższych robót porządkowych, stosowane za osiągnięcie 1-go stopnia przysposobienia wojskowego, stosuje się również skrócenie służby wojskowej za osiągnięcie 2-go stopnia przysposobienia wojskowego.

Skrócenie to wynosi 3 miesiące w piechocie, artylerji i lotnictwie, 2 miesiące w inżynierji z wyjątkiem formacyj saperów kolejowych, gdzie podobnie jak w kawalerji stosuje się jedynie ulgi przewidziane dla 1 stopnia przysposobienia wojskowego.

Ulgi i odroczenia z tytułu wykształcenia.

Osoby, uznane za zdolne do odbycia służby wojskowej, które wykażą się ukończeniem średniej szkoły ogólnokształcącej państwowej lub prywatnej, posiadającej prawa szkół państwowych, albo też innej szkoły krajowej lub zagranicznej, którą minister oświecenia uzna za równorzędną ze średnią szkołą ogólnokształcącą, odbywają *skróconą służbę wojskową, która trwa 15 miesięcy.*

Minister spraw wojskowych może te ulgi rozciągać również na tych, którzy ukończyli 6 klas szkoły średniej lub równorzędnej.

Ulgi z tytułu wykształcenia mogą być cofnięte w wypadku, gdy zainteresowany nie uzyska w czasie służby swej warunków do mianowania go podporucznikiem rezerwy, t. j. nie ukończy z pomyślnym wynikiem szkoły podchorążych rezerwy swej broni.

Skróconej służby wojskowej nie mogą odbywać osoby, wykluczone ze służby wojskowej, uczniowie szkół oficerskich, wydaleni z tych szkół oraz osoby sądownie karane na kary, z któremi łączy się pozbawienie praw, albo za zbrodnie i przestępstwa kradzieży, oszustwa, sprzeniewierzenia, kuplerstwa i lichwiarskiego wyzysku.

Ponadto ci, którzy wykażą się świadectwem przysposobienia wojskowego korzystają jeszcze ze skrócenia czasu czynnej służby do 12 miesięcy prócz odbywających służbę w artylerji i inżynierji.

Ustalenie osób, podlegających skróconej służbie wojskowej następuje z urzędu.

Poza tem osoby odbywające studja teoretyczne lub praktyczne mogą korzystać z *odroczeń* czynnej służby wojskowej, przyczem odroczenie może być udzielane na rok jeden.

W szczególności:

a) uczniowie ostatniej klasy szkół średnich i równorzędnych mogą otrzymać raz jeden odroczenie i w takim razie odbywają skróconą służbę wojskową w tym roku kalendarzowym, w którym kończą lat 22;

b) studenci wyższych zakładów naukowych mogą takie odroczenie otrzymać dwukrotnie i odbywają skróconą służbę wojskową w tym roku kalendarzowym, w którym kończą lat 23;

c) studenci teologji wyznań chrześcijańskich i uczniowie szkół rabinackich otrzymują odroczenie najdalej do terminu wcielenia poborowych tego roku kalendarzowego, w którym kończą lat 25;

d) uczniowie terminujący w rzemiośle i handlu korzystają z ulg jak uczniowie szkół średnich.

Ulgi i odroczenia z powodów rodzinnych.

Z odroczeń korzystać również mogą obowiązani do służby wojskowej, o ile są jedynymi żywicielami rodzin lub właścicielami odziedziczonych gospodarstw rolnych. Odroczenia te mogą być udzielane najdłużej do 1 października tego roku kalendarzowego, w którym odroczony kończy lat 23.

Poborowy, posiadający warunki do odroczenia służby z powodów rodzinnych w tym roku kalendarzowym, w którym kończy lat 23, powoływany jest do służby czynnej na *5 miesięcy* poczem przenoszony jest do rezerwy. Ubiegający się o odroczenie zarówno z powodów rodzinnych, jak i ze względu na studja wnoszą odpowiednie podania do władz wojskowych nie później niż w 14 dni po pobraniu poborowego zdolnego do czynnej służby wojskowej.

2. Służba wojskowa.

Rodzaje służby wojskowej.

Poza obowiązkową służbą czynną, w rezerwie i w pospolitem ruszeniu, o której była mowa wyżej, ustawa przewiduje ponadto służbę *pomocniczą* w czasie wojny dla wszystkich obywateli, którzy nie pełnią służby wojskowej, oraz wojskową służbę *ochotniczą* dla tych obywateli, którzy dobrowolnie się do tej służby zgłaszają, a nie osiągnęli jeszcze wieku poborowego.

Służba czynna.

Do służby czynnej powinni się zgłosić wszyscy obywatele, którzy przy poborze uznani zostali za zdolnych do czynnej służby wojskowej a nie uzyskali odroczenia oraz ochotnicy, którzy do tej służby zostali przyjęci.

Terminy wcielenia do służby czynnej corocznie ogłaszane są w rozkazie ministra. Wypadają one raz do roku około 1 października dla kawalerji, artylerji konnej, inżynierji, czołgów i lotnictwa, około 1 lutego dla wszystkich rodzajów artylerji prócz artylerji konnej, około 15 marca dla piechoty i czołgów dwa razy do roku, około 1 października i 15 marca dla wszystkich służb, cztery razy do roku około 1 października, 1 stycznia, 1 kwietnia i 1 lipca dla formacyj administracyjnych i parkowych oraz raz do roku 1 lipca dla wszystkich, odbywających skróconą służbę wojskową.

Okres obowiązkowej służby czynnej liczy się dla wszystkich wcielonych w terminie od pierwszego dnia okresu, w którym ma nastąpić wcielenie, a dla wcielonych po tym okresie od dnia wcielenia.

Służba w rezerwie obowiązuje w czasie pełnienia tej służby do odbycia 14 tygodni ćwiczeń wojskowych, przyczem czas trwania jednego ćwiczenia nie może być dłuższy od 6 tygodni. Służba w rezerwie.

Jednakże w wypadkach, kiedy interes państwa tego wymaga minister spraw wojskowych może na podstawie uchwały Rady Ministrów powoływać na dodatkowe ćwiczenia wojskowe.

Oficerowie rezerwy są obowiązani do odbywania ćwiczeń do końca tego roku kalendarzowego, w którym kończą lat 40. Ogółem obowiązani są oni odbyć *36 tygodni ćwiczeń,* przytem jedno ćwiczenie nie może trwać dłużej niż 8 tygodni.

Z chwilą ogłoszenia mobilizacji minister spraw wojskowych może powołać rezerwistów do pełnienia faktycznie służby wojskowej, o ile bezpieczeństwo państwa tego wymaga, Minister spraw wojskowych na mocy uchwały Rady Ministrów może powołać rezerwistów do służby czynnej i w czasie pokoju.

Obowiązani do służby w pospolitem ruszeniu żadnych ćwiczeń wojskowych nie odbywają. Z chwilą ogłoszenia mobilizacji minister spraw wojskowych może ich powołać do pełnienia służby czynnej. Służba w pospolitem ruszeniu.

Tak samo o ile bezpieczeństwo państwa tego wymaga mogą być oni powołani do pełnienia służby wojskowej i w czasie pokoju.

Obowiązek służby pomocniczej obejmuje wszystkich obywateli płci męskiej od lat 17 do 60, którzy nie pełnią służby wojskowej. Służba pomocnicza.

Powołanie obywateli do służby pomocniczej następuje z chwilą wybuchu wojny, zarządzenia mobilizacji, lub gdy interes państwa tego wymaga.

Do służby pomocniczej mogą być przyjmowane również osoby płci żeńskiej, które zgłoszą się do niej ochotniczo.

Poza służbą pomocniczą w formacjach i władzach wojskowych, przewidzianą ustawą o powszechnym obowiązku wojskowym istnieje jeszcze pewien rodzaju służby, zwany świadczeniami, które przewiduje odrębna *Ustawa o świadczeniach osobistych z dnia 25 lipca 1919 r.* Świadczenia osobiste.

W myśl tej ustawy z chwilą wybuchu wojny albo ogłoszenia mobilizacji może *państwo pociągnąć ludność przymusowo za wynagrodzeniem do świadczeń, robót i usług osobistych bezpośrednio lub pośrednio potrzebnych do celów zaopatrzenia sił zbrojnych lub obrony państwa.*

Świadczeniu osobistemu podlega wszelkiego rodzaju praca ludzka fizyczna i umysłowa. Do tego obowiązku powoływani są wszyscy zdolni do pracy oby-

watele w wieku od lat 17 do 55 płci obojga, nie powołani do składu sił zbrojnych.

Od tego obowiązku wolni są:

a) niezdolni do pracy oraz kobiety ciężarne i karmiące,
b) duchowni wszystkich wyznań, uznanych przez państwo,
c) uczniowie szkół średnich i zawodowych,
d) posłowie sejmowi i senatorowie,
e) niezbędni urzędnicy państwowi i samorządowi,
f) funkcjonarjusze bezpieczeństwa publicznego,
g) cudzoziemcy.

Minister spraw wewnętrznych może już w czasie pokoju na obowiązanych do świadczeń nałożyć obowiązek zarejestrowania się.

Osoby te powinny stawić się wraz z narzędziami pracy lub inwentarzem pociągowym na każde żądanie władzy.

Powołanych do świadczeń używa się do robót, odpowiadających ich zwykłemu zatrudnieniu oraz umysłowemu i fizycznemu uzdolnieniu.

Osoby te otrzymują wynagrodzenie ustalone przez ministra spraw wojskowych, wyżywienie w naturze, o ile napotykają na trudności w wyżywieniu, korzystają z bezpłatnego leczenia, odszodowania za kalectwo lub utratę zdrowia oraz zasiłku dla rodzin narówni z osobami powołanemi do służby wojskowej.

Podlegają one wojskowej władzy dyscyplinarnej, a w razie uchylenia od świadczeń karom administracyjnym.

Służba ochotnicza

Poza obowiązkową służbą wojskową ustawa z 23 maja 1924 przewiduje również ochotniczą służbę wojskową. *Do czynnej służby wojskowej w charakterze ochotników mogą być powoływani jedynie obywatele polscy mający ukończonych lat 17*, ale przed osiągnięciem przez nich wieku poborowego, o ile są zdolni fizycznie do czynnej służby wojskowej, nienagannie się prowadzą, przedstawią świadectwo o zezwoleniu rodziców.

Ochotnicy zabowiązują się do służby dwuletniej i odbywają tę służbę na warunkach ogólnie przewidzianych, przysługuje im jednak prawo wyboru broni.

Do służby ochotniczej mogą być przyjmowani również cudzoziemcy jednakże za pozwoleniem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przez fakt czynnej służby wojskowej cudzoziemcy ci nie stają się jednak obywatelami Rzeczypospolitej.

Służba wojskowa duchownych.

Duchowni wyznania katolickiego, którzy otrzymali święcenia; zakonnicy, którzy złożyli śluby, uczniowie seminarjów katolickich, nowicjusze zakonów oraz duchowni innych przez państwo uznanych wyznań, którzy otrzymali wyższe święcenia i zakonnicy, którzy złożyli śluby uroczyste; zatwierdzeni przez władzę rządową, rabini i podrabini oraz duchowni innych wyznań niechrześcijańskich *zaliczeni są*

przy poborze bez względu na ich zdolność fizyczną *do służby w pospolitem ruszeniu bez broni.*

W razie powołania ich do służby wojskowej, księża katoliccy, posiadający święcenia kapłańskie oraz duchowni innych przez państwo uznanych wyznań, pełnią czynności duszpasterskie.

Wszystkich pozostałych wyżej wymienionych osób używa się do służby sanitarnej.

W razie wojny postanowienia powyższe stosują się jedynie do osób, które wstąpiły do seminarjów duchownych lub nowicjatu przed wypowiedzeniem wojny.

Służba wojskowa medyków.

Studenci medycyny, weterynarji, farmacji i dentystyki odbywają skróconą służbę wojskową 15 miesięczną w 2-ch okresach. Pierwszy trwa 3 miesiące, drugi — 12 miesięcy.

Służba wojskowa uczniów szkół wojskowych.

Uczniowie szkół wojskowych podczas pobytu w szkole zasadniczo nie wypełniają w ten sposób obowiązku powszechnej służby wojskowej. Z tego powodu w razie wydalenia ze szkoły przed jej ukończeniem powinni oni odsłużyć ustawowy okres służby czynnej, od której może ich minister spraw wojskowych zwolnić częściowo lub całkowicie.

Ukończenie (czasowo) korpusu kadetów lub kursu unitarnego w Szkole Podchorążych Piechoty równoznaczne jest z ukończeniem szkoły podchorążych rezerwy, to też absolwent takiej szkoły uzyskał jeden z warunków do otrzymania stopnia podporucznika rezerwy.

O ile przy opuszczeniu jednej ze szkół oficerskich uczeń został pozbawiony tytułu podchorążego, wówczas traktowany jest jako absolwent pułkowej szkoły podoficerskiej piechoty (o ile wyszedł z 1 rocznika) lub szkoły podoficerskiej danego rodzaju broni (o ile wyszedł z 2 rocznika), nie ma jednak prawa do skróconej służby wojskowej.

O ile taki uczeń nie został pozbawiony tytułu podchorążego i prawa do skróconej służby, traktowany jest jako absolwent szkoły podchorążych rezerwy piechoty (gdy wyszedł z 1 rocznika) lub szkoły podchorążych rezerwy danej broni(gdy wyszedł z 2 rocznika).

Szeregowi mogą być urlopowani przed odsłużeniem obowiązkowego czasu służby na podstawie opinji dowódcy pułku po przesłużeniu 6 miesięcy w pułku.

3. Pobór.

Zarządzenie poboru.

Pobór zarządza minister spraw wojskowych, a przeprowadza minister spraw wewnętrznych, co do przebywających zagranicą w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych.

Do poboru powołuje się corocznie wszystkich, którzy powinni stawić się w danym roku.

Pobór główny odbywa się co roku w czasie między 1 maja a 30 czerwca. Pobory dodatkowe odbywają się w miarę potrzeby.

Czynności przygotowawcze do poboru.

Urzędnicy stanu cywilnego i prowadzący metryki przesyłają corocznie urzędom gminnym najpóźniej do 15 września *wyciągi z ksiąg metrykalnych*, odnoszące się do osób płci męskiej, które w danym roku kalendarzowym ukończyły lub ukończą lat 18.

Urzędy gminne sporządzają na podstawie tych wyciągów *rejestry osób*, podlegających powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, które w danym roku kończą lat 18, a zamieszkują na terenie gminy, i utrzymują te rejestry w stanie aktualności.

Osoby, podlegające obowiązkowi wojskowemu obowiązane są *zgłosić się* w ciągu października lub listopada tego roku, w którym kończą lat 20, celem sprawdzenia czy znajdują się w rejestrze.

Na podstawie tych wyciągów, zgłoszeń i rejestrów urzędy gminne (zagranicą — konsularne) sporządzają *spisy poborowych* w alfabetycznym porządku. Spisy powinny być ukończone na dzień 1 stycznia i przez 14 dni mają być wyłożone w urzędzie gminnym do przejrzenia przez zainteresowanych, poczem 1 egzemplarz spisu przesyłają do starostwa, drugi zostawiają na miejscu.

Na podstawie tych spisów urząd starościński sporządza *listę poborową*, ułożoną według gmin, i przesyła ją do wojskowych urzędów poborowych celem sporządzenia *głównej księgi ewidencyjnej*.

Listy poborowe są *podstawowemi dokumentami* dla cywilnych władz poborowych, główne księgi ewidencyjne dla wojskowych, na ich podstawie przeprowadza się pobór.

Władze poborowe.

Pobór przeprowadzają władze poborowe mieszane cywilno-wojskowe.

Władzami temi są: *komisje poborowe* (zagranicą konsularne komisje poborowe), oraz *komisje rozpoznawcze* (zagranicą konsularne komisje rozpoznawcze).

W skład komisji poborowej wchodzi:

a) starosta lub wyższy urzędnik administracji ogólnej, jako przewodniczący;

b) powiatowy komendant uzupełnień lub oficer wyznaczony przez dowódcę okręgu korpusu;

c) lekarz wojskowy, wyznaczony przez dowódcę okręgu korpusu;

d) lekarz cywilny, wyznaczony przez wojewodę,

e) przedstawiciel samorządu powiatowego.

Ponadto przy poborze poborowych poszczególnych gmin powinien być obecny naczelnik gminy lub jego zastępca.

Zadaniem komisji poborowej jest dokonanie przeglądu poborowych i określenie ich zdolności do służby wojskowej.

W skład komisji rozpoznawczej wchodzi:

a) wojewoda lub wyższy urzędnik administracji ogólnej jako przewodniczący;

b) generał lub pułkownik, wyznaczony przez dowódcę okręgu korpusu;

c) lekarz wojskowy w stopniu oficera sztabowego;

d) dyrektor wojewódzkiego urzędu zdrowia lub jego zastępca;

e) oficer sztabowy;

f) przedstawiciel rady wojewódzkiej.

Zadaniem tej komisji jest ponowne zbadanie zdolności fizycznych poborowych, jeśli przy ustalaniu zdolności przez komisję poborową zaszła różnica zdań, jeśli uznani za niezdolnych z jakichkolwiek względów powinni być ponownie badani, jeśli zachodzi potrzeba zbadania zdolności fizycznej męskich członków rodziny reklamowanych ze służby wojskowej.

Orzeczenie władz poborowych.

Na podstawie ustalonych przez ministra spraw wojskowych warunków fizycznej zdolności do służby wojskowej komisja poborowa wydaje orzeczenie, na podstawie którego wszyscy poborowi dzielą się na 5 kategoryj:

kat. A — zdolny do czynnej służby wojskowej;

kat. B — czasowo niezdolny do służby wojskowej;

kat. C — zdolny do służby w pospolitem ruszeniu z bronią;

kat. D — zdolny do służby w pospolitem ruszeniu bez broni;

kat. E — zupełnie niezdolny do służby wojskowej.

Poborowi kat. A są przeznaczeni do czynnej służby wojskowej.

Poborowi kat. B powinni stanąć do ponownego poboru w roku następnym.

Poborowi kat. C i D zostają wprost zaliczeni do pospolitego ruszenia.

Poborowi kat. E są całkowicie wolni od służby wojskowej.

W wypadkach wątpliwości co do zdolności fizycznej komisja poborowa odsyła poborowych do zbadania do szpitala i wydaje orzeczenie na podstawie opinji szpitala.

4. Władze administrujące obowiązanymi do służby wojskowej.

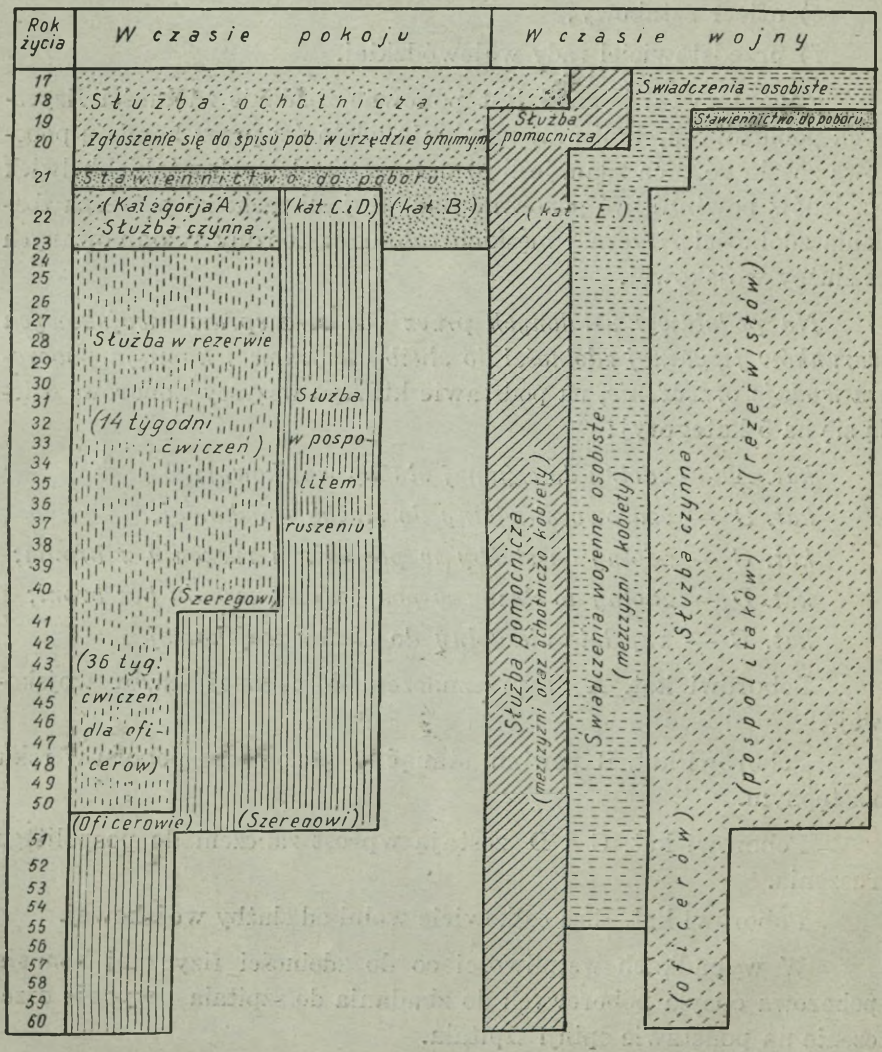
Władze administrujące obowiązanymi do służby wojskowej.

Administracja obowiązanymi do służby wojskowej i poborowymi do czasu przesłania listy poborowej do odpowiednich władz wojskowych należy do władz cywilnych państwowych i samorządowych.

Od chwili założenia głównej księgi ewidencyjnej przez powiatowego komendanta uzupełnień do chwili zwolnienia danego obywate-

ZAŁĄCZNIK 5.

Graficzne zestawienie powszechnej służby wojskowej, służby ochotniczej pomocniczej i świadczeń osobistych.



la od powszechnego obowiązku wojskowego, administracja powołanymi do służby wojskowej czynnej, w rezerwie, lub pospolitem ruszeniu należy do *władz wojskowych.*

Władzami wojskowemi powołanemi do administrowania obowiązanymi do służby wojskowej są zasadniczo *powiatowe komendy uzupełnień*, które administrują nimi, nadając im przeznaczenie do poszczególnych broni, wcielając ich do formacyj macierzystych, nadając im następnie przydziały mobilizacyjne, powołując ich na ćwiczenia i zebrania kontrolne i prowadząc stale ich ewidencję aż do chwili całkowitego ich zwolnienia z obowiązku służby wojskowej.

Jedynie w okresie służby czynnej administracja i ewidencja stanem czynnym należy do innych władz, w pierwszej linji do dowódców *formacyj macierzystych*, którymi dla szeregowych są te formacje, do których ci szeregowi otrzymali przydział, w których otrzymują wyszkolenie i pełnią służbę, i skąd są zwalniani do rezerwy.

ROZDZIAŁ VI.

Przysposobienie wojskowe.

Znaczenie przysposobienia wojskowego.

W wojnie nowoczesnej bierze udział całe społeczeństwo, cały naród. Aby do tej przyszłej wojny móc takie masy ludzkie przygotować, aby móc osiągnąć zwycięstwo, niepodobna jest poprzestać na szkoleniu w ramach kadr wojska pokojowego, zwłaszcza wobec powszechnych dążeń rozbrojeniowych, które powodują zmniejszenie stanów liczebnych, z równoczesnem skracaniem czasu służby wojskowej. W tych warunkach musimy szukać środków, któreby poza siłami zbrojnemi, zapewniły *wyszkolenie wojskowe* co najmniej wszystkim tym, którzy zdolni są do noszenia broni. Zresztą poza udziałem w wyszkoleniu obrońców Ojczyzny, przysposobienie wojskowe ma jeszcze inne znaczenie. Przedewszystkiem — *moralne*, gdyż stosunek społeczeństwa do sprawy przysposobienia wojskowego jest najlepszym miernikiem jego stosunku do zagadnień obrony państwa. Następnie — *mobilizacyjne*, gdyż dobrze zorganizowane przysposobienie wojskowe może stanowić znakomite kadry do wystawienia w razie wojny formacyj polowych, jeśli nie pierwszej, to w każdym razie 2-ej linji.

Dzieje przysposobienia wojskowego.

Przysposobienie wojskowe istniało wprawdzie już przed wojną. Wszak jeszcze Piotr Wielki organizował w Rosji pułki „potiesznych". Bezpośrednio przed wojną istniało przysposobienie wojskowe młodzieży w Niemczech („Jugendwehr"), Austrji (nauka strzelania gimnazjalistów) we Francji (w r. 1914 brało w nim udział około 850 tys. młodzieży), w Anglji (skauting), a szczególniejszy nacisk kładziono na nie jedynie w państwach stosujących już wtedy system ramowy (Portugalja, państwa skandynawskie).

Dopiero wystąpienie Anglji i Ameryki podczas wojny światowej, tych państw, które wedle ówczesnych pojęć nie miały właściwie zorganizowanych wojsk, opartych na powszechnym obowiązku wojskowym, a mimo to okazały się poważnymi przeciwnikami podczas wojny, zwróciło baczniejszą uwagę wszystkich państw na przysposobienie wojskowe. Okazało się, że nawet bez stałych kadr wojskowych, przy wysokiej kulturze fizycznej i racjonalnem przysposobieniu wojskowem, można wystawić miljonową armję.

To też *po wojnie światowej wszystkie państwa starają się niezależnie od wojska regularnego zorganizować należycie przysposobienie wojskowe, które w czasie wojny może się stać poważnym czynnikiem obrony państwa.*

Zadania przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Zagadnienie przysposobienia wojskowego zostało prawie wszędzie ściśle związane z zagadnieniem wychowania fizycznego. Na to ostatnie zwrócono szczególną uwagę i prawie wszędzie wprowadzono przymusowe wychowanie fizyczne dla młodzieży szkolnej płci obojga, poczynając od lat 7.

Zadaniem wychowania fizycznego jest przygotowanie zdrowej młodzieży, która byłaby zdolna do pracy nad przysposobieniem wojskowem.

Właściwe przysposobienie wojskowe w większości państw obejmuje trzy grupy obywateli:

a) *młodzież w wieku przedpoborowym* od lat 16 — 17, która przygotowuje się do czekającej ją służby wojskowej;

b) *nadkontyngensowych*, t. j. obywateli w wieku poborowym, którzy nie mogąc się zmieścić w ramach szczupłego kontyngensu budżetowego wojska, drogą przysposobienia wojskowego uzyskują niezbędne wiadomości wojskowe;

c) *rezerwistów*, którzy drogą przysposobienia wojskowego przypominają sobie to, czego nauczyli się podczas czynnej służby wojskowej.

Zadaniem przysposobienia wojskowego jest podniesienie poziomu sprawności fizycznej wszystkich wyżej wymienionych grup i danie im wyszkolenia wojskowego poza ramami sił zbrojnych.

Porównawczy przegląd organizacji przysposobienia wojskowego w różnych krajach.

Zagadnienie przysposobienia wojskowego jest dziś w różnych krajach bardzo *rozmaicie* postawione.

W jednych jest ono *obowiązkowe*, w innych *ochotnicze*, w jednych ogranicza się tylko do szkolenia młodzieży przedpoborowej, w innych także i rezerwistów, w innych wreszcie wszystkich trzech wyżej wymienionych grup.

W każdym jednak razie wszędzie zadania przysposobienia wojskowego są jednakowo pojmowane, wszędzie do przysposobienia wojskowego przywiązuje się duże znaczenie.

W niektórych państwach, w których wojsko regularne jest bardzo niewielkie (Anglja, Ameryka) cały ciężar przyszłej mobilizacji oparto na należytem przygotowaniu przyszłych kadr (oficerów i podoficerów) drogą przysposobienia wojskowego, w innych, gdzie wojsko to jest stosunkowo liczne (Francja) do przysposobienia wojskowego nie przywiązuje się takiego znaczenia.

Wszystkie państwa możnaby pod względem przysposobienia wojskowego podzielić na 3 grupy.

Jedną grupę stanowią *państwa o ochotniczem przysposobieniu wojskowem*, które bądź całkowicie powierzone jest różnym stowarzyszeniom wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego (Danja, Szwecja, Jugosławja) bądź też częściowo jest ono organizowane przez państwo, zwłaszcza w stosunku do młodzieży szkolnej (Francja, Anglja).

Drugą grupę stanowią państwa, które uznają wprawdzie zasadę ochotniczej pracy przysposobienia wojskowego, ale organizują je w *zwarte kadry korpusu milicyjnego* przysposobienia wojskowego, jak milicja faszystowska we Włoszech, „Somatenes“ w Hiszpanji, „Skyddskâr“ w Finlandji, „Salju Sajunga“ na Litwie, „Kaitseiilit“ w Estonji, „Korpus Landstormu“ w Holandji czy „Korpus Ochrony“ na Łotwie.

Trzecią grupę stanowią państwa, które przyjęły zasadę *obowiązkowego przysposobienia wojskowego* młodzieży przedpoborowej (Rosja, Szwajcarja, Czechy, Rumunja, Portugalja, Norwegja) lub kryją je pod postacią obowiązkowego wychowania fizycznego (Niemcy, Austrja, Bułgarja, Węgry, Turcja), natomiast przysposobienie rezerwistów powierzają stowarzyszeniom.

Ochotnicze przysposobienie wojskowe.

Ochotnicze przysposobienie wojskowe istnieje bądź w *takich krajach, które mają dawną kulturę sportową* i do pracy na tem polu nie potrzeba młodzieży zmuszać, (Danja, Szwecja, Anglja), bądź też takich, *które mają stosunkowo dość liczne wojska regularne* i do przysposobienia wojskowego nie przywiązują większego znaczenia (Francja, Jugosławja).

W Danji istnieją liczne związki strzeleckie i skautowskie oraz akademicki związek strzelecki, które to stowarzyszenia są popierane finansowo przez rząd.

W Szwecji ruch strzelecki jest również silnie rozwinięty, obejmuje około 2500 stowarzyszeń, liczących koło 220.000 członków. Spełnienie warunków strzeleckich daje tam prawo do uzyskania premji i zapomóg rządowych.

W Anglji przysposobienie wojskowe jest ochotnicze, a główny nacisk kładzie się na przygotowanie kadr dowódców rezerwy i z tego powodu w poszczególnych uniwersytetach istnieją t. zw. korpusy wyszkolenia oficerów, w szkołach średnich natomiast korpusy kadetów, które szkolą przyszłych dowódców. Korpus wyszkolenia oficerów liczy około 39.000 członków. Poza tem Anglja ma liczne związki skautowskie (250.000 członków), strzeleckie (150.000 członków) i bardzo liczne stowarzyszenia sportowe. Wychowanie fizyczne jest integralną częścią programu wszystkich szkół.

We Francji wychowanie fizyczne jest obowiązkowe od 6 r. życia. Każde dziecko otrzymuje książkę kontrolną, którą musi przedstawić przy poborze. Przysposobienie wojskowe natomiast jest ochotnicze i obejmuje młodzież przedpoborową od 17 r. życia. Podzielone jest na stopnie, które dają następnie różne ulgi w odbywaniu służby wojskowej. Bierze w niem udział 400.000 młodzieży.

Korpusy przysposobienia wojskowego.

Te państwa, które odczuwają silniejszą obawę bądź przed nieprzyjacielem wewnętrznym (Włochy, Hiszpanja) bądź zewnętrznym (państwa bałtyckie) utrzymują ochotnicze korpusy obrony, szkolone systemem przysposobienia wojskowego.

We Włoszech zarówno wychowanie fizyczne jak i przysposobienie wojskowe dla młodzieży od 17 — 19 lat jest obowiązkowe i powierzone jest milicji faszystowskiej, która poza tem rekrutuje się z ochotników i tworzy regularne kadry znacznie silniejsze od wojska.

W Hiszpanji istnieje organizacja, podobna do milicji faszystowskiej („Somatenes"), do której należeć mogą obywatele od 23 r. życia (rezerwiści).

W Finlandji — „Skyddskår", rekrutowany ochotniczo, poczynając od 17 r. życia jest związkiem niezmiernie licznym i posiada do 120 tys. członków.

W Estonji „Kaitseiilit", zorganizowany na wzór fiński liczy około 30 tysięcy, tak samo, jak „Korpus Ochrony" na Łotwie.

Na Litwie związki strzeleckie (Salju Sajunga) liczą zgórą 40 tysięcy członków.

Wreszcie do tej kategorji państw można zaliczyć Holandję, która posiada t. zw. ochotnicze pospolite ruszenie (Landstorm), do którego należą obywatele od 16 r. życia.

Obowiązkowe przysposobienie wojskowe.

Obowiązkowe wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe wprowadziły państwa o milicyjnym systemie tworzenia wojska (Szwajcarja od 15 r. życia, Norwegja od 13 r. życia) lub ramowym (Portugalja od 14 r. życia). Państwa pobite w ciągu ubiegłej wojny: Niemcy, Austrja, Węgry, Bułgarja ponieważ nie mogły formalnie wprowadzić przysposobienia wojskowego, przyjęły system obowiązkowego wychowania fizycznego (które nie jest niczem innem jak przysposobieniem).

Obowiązkowe przysposobienie wojskowe, będące integralną częścią obowiązku wojskowego dla młodzieży od lat 19 do 21, zaprowadziła Rosja Sowiecka, a za jej przykładem Czechosłowacja (od 18 roku życia) i Rumunja (od 19 r. życia).

W Szwajcarji, obok przysposobienia wojskowego młodzieży, zwanego „wyszkoleniem pozasłużbowem“ istnieje na podobieństwo Anglji „korpus wyszkolenia oficerów“, kształcący przyszłych oficerów przedewszystkiem na Wydziale Wojskowym Politechniki w Zurychu.

We wszystkich państwach, które wprowadziły obowiązkowe przysposobienie wojskowe młodzieży, stosowane są sankcje karne za uchylanie się od tego obowiązku (w Czechosłowacji — przedłużenie czasu służby wojskowej).

Niezależnie od obowiązkowego przysposobienia wojskowego młodzieży istnieją we wszystkich tych państwach liczne stowarzyszenia sportowe, strzeleckie i t. p.

Przysposobienie wojskowe w Rosji Sowieckiej.

Na szczególną uwagę zasługuje jednak przysposobienie wojskowe, stosowane w Rosji Sowieckiej. Przysposobienie to składa się z 3-ch stopni: 1) wychowanie fizyczno-sportowe od 15 r. życia, 2) wychowanie moralno-polityczne od 16 r. życia i wreszcie 3) właściwe przysposobienie wojskowe od 19 r. życia.

Drugi i trzeci stopień jest obowiązkowy, ale tylko trzeci jest integralną częścią obowiązku wojskowego. Program nauk obejmuje: taktykę, znajomość broni, walki chemicznej, obrony przeciwlotniczej, historję wojenną, organizację, administrację, topografję i fortyfikację. Nauka odbywa się w ciągu 2-ch godzin tygodniowo i wynosi ogółem 180 godzin.

Poza tem odbywają się ćwiczenia praktyczne i ćwiczenia pozaszkolne, wycieczki, pokazy. W okresie letnim — obóz. Ogółem bierze w tem udział około 1.000.000 młodzieży.

Poza tem przeprowadzono militaryzację, zwaną w Rosji „wojenizacją“ szkół przez wprowadzenie do szkół obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Wreszcie poważną rolę w zakresie przysposobienia wojskowego odgrywa

rosyjskie towarzystwo obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej t. zw. Awiochim. Towarzystwo to liczące przeszło 2 i pół miljona członków zrzeszonych w 40.000 kół, poza prowadzeniem propagandy i badań naukowych, zakupywaniem samolotów, budową lotnisk i t. p. urządza liczne szkoły i kursa lotnicze i przeciwgazowe.

Przysposobienie wojskowe w Niemczech.

Wobec niemożności zaprowadzenia obowiązkowego przysposobienia wojskowego, Niemcy inaczej postawiły to zagadnienie.

Formalnie przeprowadziły ustawę o obowiązkowem wychowaniu fizycznem młodzieży aż do pełnoletności. Przy pomocy tej ustawy faktycznie przeprowadzają oni przysposobienie wojskowe, które ma im zastąpić niemożność szkolenia rezerw przy pomocy wojska regularnego. Wojsko to (Reichswehr) wraz z policją (Schutzpolizei) stanowi znakomite kadry zawodowe, „wychowanie fizyczne“ przygotowuje im rezerwy, które w razie mobilizacji wypełnią kadry.

Zebranie dokładnych danych, jakie ilości rezerw w ten sposób są szkolone natrafia na duże trudności, gdyż Niemcy, wobec zobowiązań traktatowych, trzymają te wiadomości w wielkiej tajemnicy.

Jeżeli chodzi natomiast o szkolenie dalsze, to powierzone jest bardzo licznym związkom ściśle wojskowym, stowarzyszeniom byłych wojskowych, związkom sportowym, społecznym, nacjonalistycznym, socjalistycznym i komunistycznym.

Liczebność tych wszystkich związków jest bardzo duża i przekracza liczbę 10 miljonów członków.

Stowarzyszeniami temi są:

a) związki ściśle wojskowe:

Stahlhelm	1.000.000	czł.
Frontbahn	110.000	„
Jungstahlhelm	150.000	„
Stahlhelm-Landsturm	100.000	„
Jungdeutscher-Orden	100.000	„
Wehrwolf	100.000	„
Bund-Oberland	70.000	„
Frontkriegerbund	50.000	„
i szereg mniejszych	60.000	„

b) związki b. wojskowych

Küffhäuserbund	3.500.000	czł.
Preus. Landeskriegerbund	1.250.000	„
Deutsch. Offiziersbund	100.000	„
Seeverein	40.000	„
i kilka mniejszych		

c) związki sportowe

Deutsche Turnerschaft	1.500.000	czł.
Deutsche Pfadfinder	8.500	„
i inne.		

d) związki społeczne

Verein für das Deutschtum	2.000.000 czł.
Technische Nothilfe	90.000 „
Königin Luisebund	50.000 „

e) związki nacjonalistyczne:

Landesschützenbund	40.000 czł.
Bismarck-Jugend	30.000 „
Deutscher - Jungsturm	25.000 „
i liczne pomniejsze	

f) związki socjalistyczne:

Reichsbanner Schwarz-Rot-Gold	750.000 czł.
Sozialist. Arbeitejugend	100.000 „

g) komunistyczne:

Roter Frontkämpferbund	100.000 czł.
Jungspartakusbund	15.000 „

Wszyscy szkoleni w tych licznych stowarzyszeniach korzystają z instruktorów Reichswer, jej strzelnic, urządzeń i t. p. ale szkolenie w tych związkach jest nieobowiązkowe. Natomiast szkolenie młodzieży w wieku przedpoborowym jest obowiązkowe. To też każdy otrzymuje książeczkę, w której wpisuje wszystko co dotyczy osoby właściciela. Ci, którzy uchylają się od obowiązku „wychowania fizycznego", podlegają licznym karom, jak niemożność uzyskania posady rządowej, koncesji, zapomogi i wszelkich świadczeń państwowych.

System przysposobienia wojskowego w Polsce.

Polska, jak dotąd, należy do pierwszej grupy państw, gdyż nie posiadamy obowiązku nietylko przysposobienia wojskowego, ale i wychowania fizycznego. Wynika to z braku ustawy pod tym względem.

Niemniej jednak programy wszystkich szkół przewidują już wychowanie fizyczne, a większość szkół średnich wprowadziło obowiązek brania udziału w przysposobieniu wojskowem uczniów klas VI, VII i VIII szkół średnich (hufce szkolne).

Zresztą przysposobienie wojskowe należy do związków i stowarzyszeń jak np. „Związek Strzelecki", który jest właściwie jedynem w Polsce stowarzyszeniem ściśle wojskowem. Poza tem jednak cały szereg stowarzyszeń b. wojskowych, których celem głównym jest zrzeszenie o charakterze samopomocy koleżeńskiej, bierze udział w przysposobieniu wojskowem. Tak samo liczne stowarzyszenia młodzieży: sportowe („Sokół"), ideowe (Związek Młodzieży Wiejskiej) i gospodarcze (Związek Osadników) biorą udział w tej pracy.

Całość pracy podporządkowana jest władzom wojskowym, które prowadzą tę pracę, podobnie jak w Czechosłowacji, przy pomo-

cy jednostek wojskowych (dywizyj i pułków), rozporządzających osobnym personelem instruktorskim, przeznaczonym dla przysposobienia wojskowego.

Kierownictwo wychowaniem fizycznem i przysposobieniem wojskowem.

Kierownictwo przysposobieniem wojskowem i wychowaniem fizycznem należy podobnie, jak w innych państwach do ministra spraw wojskowych, który działa jednak w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych i ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Organem ministra w tym zakresie jest *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.* Dyrektor tego urzędu kieruje całokształtem pracy, przedstawia poszczególnym ministrom swe wnioski, administruje kredytami, personelem i materjałem, oraz współpracuje z *Radą Naukową Wychowania Fizycznego.*

Rada ta jest fachowem ciałem doradczem, które prowadzi badania naukowe, wydaje opinje i stawia wnioski w zakresie wychowania fizycznego. Przewodniczącym tej Rady jest minister spraw wojskowych lub wyznaczony przez niego wyższy oficer.

Podział na okręgi wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Cały teren państwa z punktu widzenia przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego podzielony jest na 10 okręgów, które obejmują obszary odpowiednich okręgów wojskowo-terytorjalnych.

Każdy *okręg* przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego z punktu widzenia fizycznego nie podlega już dalszemu podziałowi, natomiast z punktu widzenia przysposobienia wojskowego dzieli się na rejony, odpowiadające mniej więcej obszarom zakwaterowania poszczególnych dywizyj.

Każdy *rejon* przysposobienia wojskowego dzieli się zkolei na obwody, obejmujące zasadniczo obszar zakwaterowania poszczególnych pułków piechoty.

Każdy *obwód* wreszcie dzieli się na *powiaty* odpowiadające powiatom polityczno-administracyjnym.

Okręgowe władze przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Ogólne kierownictwo pracami przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego należy do dowódców okręgów, których organami są okręgowe urzędy przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, które przedstawiają swe wnioski zarówno dowódcom okręgów, jak też wojewodom i kuratorom okręgów szkolnych.

Kierownicy okręgowych urzędów administrują kredytami i materjałem oddanym im do użytku, sprawują nadzór nad gospodarką, współdziałają z wojewódzkiemi, powiatowemi i miejskiemi komitetami, jako ciałami doradczemi w tym zakresie oraz opracowują wytycz-

ne w zakresie organizacji, wyszkolenia i zaopatrzenia jednostek przysposobienia wojskowego.

Rejonowe władze przysposobienia wojskowego.

Ogólne kierownictwo przysposobieniem wojkowem na terenie rejonów należy do dowódców dywizyj. Organami dowódców dywizyj są rejonowe komendy przysposobienia wojskowego, które kierują tą pracą w zakresie organizacji i wyszkolenia. W szczególności należy do nich inspekcja wyszkolenia i uzgadnianie działalności poszczególnych komendantów obwodowych.

Obwodowe władze przysposobienia wojskowego.

Ogólne kierownictwo przysposobieniem wojskowem na terenie obwodów należy do dowódców pułków, których organami są obwodowi komendanci przysposobienia wojskowego.

Komendanci obwodowi kierują bezpośrednio pracą powiatowych komendantów, opracowują organizację, wyszkolenie i zaopatrzenie jednostek przysposobienia wojskowego na terenie poszczególnych powiatów.

Władze powiatowe przysposobienia wojskowego.

Powiatowi komendanci przysposobienia wojskowego są dowódcami wszystkich jednostek przysposobienia wojskowego znajdujących się na terenie danego powiatu. Posiadają oni uprawnienia dyscyplinarne nietylko w stosunku do bezpośrednio sobie podporządkowanego personelu wojskowego t. j. instruktorów i personelu pomocniczego, ale także w stosunku do członków przysposobienia wojskowego, wchodzących w skład poszczególnych jego jednostek.

Jednostki przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Wszystkie jednostki przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego dzielą się na jednostki przysposobienia wojskowego i jednostki wychowania fizycznego.

Do tych ostatnich zalicza się: Centralną Szkołę Wychowania Fizycznego w Poznaniu (która ma w roku bieżącym wejść w skład Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie) oraz okręgowe ośrodki wychowania fizycznego.

Centralna Szkoła Wychowania Fizycznego szkoli specjalistów wychowania fizycznego z pośród oficerów i podoficerów, okręgowe ośrodki szkolą instruktorów wychowania fizycznego zarówno wojskowych, jak i cywilnych.

Jednostkami przysposobienia wojskowego są zarówno *hufce szkolne* organizowane z uczniów poszczególnych szkół, jak też *jednostki przysposobienia wojskowego* złożone z członków poszczególnych stowarzyszeń, tworzące, zależnie od swej liczebności, drużyny, plutony, kompanje, bataljony lub wyższe jeszcze związki przysposobienia wojskowego na terenie poszczególnych powiatów.

Organa doradcze przysposo-

W każdej jednostce administracyjno-politycznej t. j. w siedzibie województwa, powiatu, czy miasta istnieją *wojewódzkie, powiatowe*

bienia wojskowego i wychowania fizycznego.

i miejscowe komitety przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, które są organami doradczemi w zakresie wychowania fizycznego. One referują, popierają, oceniają wszelkie wnioski władz przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego odnośnie do rozbudowy urządzeń sportowych, boisk, pływalni, sal i hal gimnastycznych, strzelnic i t. p., organizują pomoc lekarską, kursy, wycieczki, pokazy, wystawy, kierują propagandą i gromadzeniem funduszów na te cele.

Przewodniczącym komitetu wojewódzkiego jest zasadniczo wojewoda, przewodniczącym komitetu powiatowego starosta. Ponadto z urzędu w skład komitetu wojewódzkiego wchodzi dowódca okręgu korpusu lub jego zastępca, kurator okręgu szkolnego oraz 4 członków mianowanych. W skład komitetu powiatowego wchodzi starosta, jako przewodniczący, przedstawiciel wojska, przedstawiciel władz szkolnych oraz 20 członków mianowanych.

Sekretarzem komitetu powiatowego jest zawsze powiatowy komendant przysposobienia wojskowego.

Stowarzyszenia przysposobienia wojskowego.

Stowarzyszenia i związki przysposobienia wojskowego organizują swych członków w *jednostki przysposobienia wojskowego*, prowadzą wśród nich pracę ideowo-oświatową, prowadzą propagandę wśród społeczeństwa, uprawiają ćwiczenia fizyczne. Wzamian za tę pracę stowarzyszenia korzystają z pomocy i urządzeń wojskowych, jak również z pomocy materjalnej w zakresie urządzania zawodów, obchodów i uroczystości. Stowarzyszenie przysposobienia wojskowego, aby uzyskać możność współpracy z władzami wojskowemi, muszą się wykazać swoją apolitycznością, lojalnością wobec władz oraz realnemi wynikami pracy.

Jednakże niestowarzyszeni mogą również brać udział w przysposobieniu wojskowem. Wówczas komendant powiatowy organizuje z nich bezpośrednio jednostki przysposobienia wojskowego, tworząc równocześnie nad nimi patronat, złożony z przedstawicieli miejscowego społeczeństwa.

Wyszkolenie jednostek przysposobienia wojskowego.

Jednostki przysposobienia wojskowego organizuje się wedle stopnia ich wyszkolenia. Istnieją więc jednostki (rekruckie), które szkolą się pierwszy rok i jednostki już podszkolone.

Podobnie są zorganizowane hufce szkolne, złożone z 3 pododdziałów (klasy VI—VIII szkół średnich) t. j. rekruckiego i podszkolonych.

Program wyszkolenia jest ściśle dostosowany do programu wyszkolenia wojska jednak z zastosowaniem innych metod nauczania, wynikających z różnicy warunków, w jakich szkoli się przysposobienie wojskowe.

Program ten obejmuje wychowanie fizyczne, wyszkolenie strzeleckie, wyszkolenie bojowe, naukę o broni, wyszkolenie przeciwgazowe, naukę musztry, walki na bagnety, grenadjerki oraz naukę służby.

Program ten wyczerpuje się przy 6 godzinach pracy tygodniowej co daje około 180 godzin rocznie.

Zasadniczo kurs przysposobienia wojskowego przechodzi się w ciągu 3 lat, pierwszy stopień obejmuje wyszkolenie rekruckie (szkoła pojedyńczego szeregowca), dalsze stopnie obejmują wyszkolenie w zakresie drużyny. Otrzymanie dyplomu o zdaniu egzaminu poszczególnych stopni daje pewne ulgi w odbywaniu służby wojskowej, omówione gdzie indziej.

Poza tym programem, przewidzianym dla młodzieży szkolnej i pozaszkolnej, istnieją specjalnie szkolne *jednostki rezerwistów*, które doskonalą się w strzelaniu, utrzymaniu sprawności fizycznej i zachowaniu się na polu bitwy.

Program wyszkolenia rezerwistów obliczony jest na okresy roczne, które obejmują

2 — 4 strzelania,
4 — 6 ćwiczeń polowych,
2 — 3 marsze.

Przewidywane są ulgi dla rezerwistów, biorących udział w pracach przysposobienia wojskowego, dotąd jednak nieustalone.

Obozy i kursy przysposobienia wojskowego.

Corocznie organizowane są 6-tygodniowe obozy letnie, zarówno dla młodzieży szkolnej, jak i dla instruktorów przysposobienia wojskowego jak i wychowania fizycznego.

W obozie przechodzi się praktycznie wyszkolenie polowe, w warunkach zbliżonych do rzeczywistych warunków polowych.

Obozy organizowane są zdala od miast, na wsi, w polu, przyczem uczestnicy obozu nocują przeważnie pod namiotami, aby być w warunkach najbardziej zbliżonych do warunków frontowych.

Młodzież, która uzyskała już 2 stopnie przysposobienia wojskowego i przejdzie wyszkolenie w obozach, używana jest w charakterze pomocników instruktorów przysposobienia wojskowego dla młodzieży 1 stopnia.

Personel przysposobienia wojskowego.

Personel przysposobienia wojskowego składa się z oficerów i podoficerów zawodowych wojska, oddanych do rozporządzenia władzom przysposobienia wojskowego, oraz z cywilnego personelu administracyjnego, złożonego z *urzędników państwowych i niższych funkcjonarjuszy etatowych*, oraz *personelu kontraktowego*, rekrutującego się z pośród oficerów i podoficerów rezerwy, upoważnionych przez władze wojskowe do prowadzenia przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Personel ten opłacany jest z własnych funduszów przysposobienia wojskowego.

ZAŁĄCZNIK 6.

Systemy przysposobienia wojskowego stosowane obecnie.

Państwo	System przysposobienia wojsk.	Tworzy korpus	Wiek od którego zaczyna się obowiązek (przyjmuje się ochotników)	Ogólny czas obow. p. w.	Stan liczebny przysp. wojsk.
Anglja	ochotniczy	korpus wyszkolenia ofic.	—	—	450.000
Belgja	ochotniczy	—	—	—	—
Czechosłowacja	obowiązkowy	—	18 r.	2 lata	—
Danja	ochotn.-milicyjny	korpus Landstormu	przedpoborowy	—	—
Estonja	ochotn.-milicyjny	„Kaitseiilit“	—	—	37.000
Finlandja	ochotn.-milicyjny	„Skyddskår“	17 r.	—	120.000
Francja	ochotniczy	—	17 r.[1])	wych. fiz. 8 lat	400.000
Grecja	obowiązkowy	—	—	—	—
Hiszpanja	ochotn.-milicyjny	„Somatenes“	23 r.	—	—
Holandja	ochotn.-milicyjny	„Landstorm ochotniczy“	16 r.	—	—
Jugosławja	ochotniczy	—	—	—	—
Litwa	ochotn.-milicyjny	Saljus Sajunga	—	—	—
Łotwa	ochotn.-milicyjny	Korpus ochotniczy	—	—	—
Niemcy	obowiązkowy	—	7 r.[2])	14 lat	10.000
Norwegja	obowiązkowy	—	13 r.	czas pobytu w szk.	—
Polska	ochotniczy	—	16 — 17 r.	—	—
Portugalja	obowiązkowy	—	14 r.	czas pobytu w szk.	—
Z. S. R. R.	obowiązkowy	—	19 r.[3])	2 lata	1.000.000
Rumunja	obowiązkowy	—	19 r.	2 lata	—
Szwajcarja	obowiązkowy	—	15 r.	czas pobytu w szk.	—
Szwecja	ochotniczy	—	—	—	220.000
Włochy	obow.-ochotniczy	Milicja faszystowska	17 r.	2 lata	—

[1]) Wychowanie fizyczne obowiązkowe od 6 roku życia, przysposobienie wojskowe ochotnicze od 17 roku życia. [2]) Wychowanie fizyczne obowiązkowe od 7 r. życia. [3]) Tylko przyspos. wojsk., przedtem obowiązuje jeszcze wych. fiz. i wych. moralno-polityczne.

CZĘŚĆ III.

SKŁAD OSOBOWY I GŁÓWNE ZADANIA SIŁ ZBROJNYCH W CZASIE POKOJU.

ROZDZIAŁ VII.

Organizacja personalna.

Personel sił zbrojnych.

Niegdyś, kiedy siły zbrojne były zawsze gotowem do działania narzędziem walki, sprawa personelu sił zbrojnych była nieskomplikowana. Obecnie, gdy siły zbrojne są olbrzymią szkołą wojenną narodu, cały personel wojskowy musi być użyty przedewszystkiem w charakterze instruktorów. Ale obok wyszkolenia potrzeba bardzo licznych sił dla całego aparatu mobilizacyjnego i administracyjnego, który niekoniecznie musi być wojskowy.

Dlatego też personel wszystkich niemal sił zbrojnych składa się z:

Żołnierze i funkcjonarjusze cywilni.

a) *żołnierzy*, którzy w czasie pokoju szkolą się wojskowo do czekających ich zadań w czasie wojny:

b) *funkcjonarjuszy cywilnych*, którzy zaspokajają liczne potrzeby sił zbrojnych zwłaszcza w zakresie administracji.

Żołnierze są to obywatele, na których spoczywa szczególny obowiązek obrony państwa, oraz gotowość oddania w każdej chwili życia w jego obronie. Żołnierzem jest zarówno ten obywatel, który bądź zawodowo poświęcił się służbie wojskowej, bądź też odbywa obowiązkową służbę czynną w czasie pokoju, jak również każdy rezerwista, czy przynależny do pospolitego ruszenia, z chwilą gdy został powołany do pełnienia służby w szeregach.

Żołnierz tem się różni od obywatela cywilnego, że ma zawsze prawo noszenia broni, której może użyć jedynie w obronie żywotnych

interesów państwa, oraz nosi mundur, który jest symbolem jego obowiązku obrony Ojczyzny i z tego powodu powinien być otoczony szczególną czcią i szacunkiem. Ale też z tego samego powodu mundur powinni nosić jedynie ci, którzy istotnie są powołani do obrony państwa.

Z tego powodu cywilni funkcjonarjusze państwowi, powołani do spełniania przeróżnych funkcyj administracyjnych, szczególnie w biurach, magazynach, warsztatach i innych instytucjach wojskowych przeważnie munduru nie noszą. Wyjątek pod tym względem stanowią w Polsce niżsi funkcjonarjusze państwowi, spełniający funkcje woźnych, gońców, wartowników i dozorców koszarowych i t. p., którzy noszą specjalny mundur, odróżniający ich zarówno od żołnierzy, jak i urzędników.

Żołnierze w czasie służby czynnej podlegają licznym ograniczeniom, które będą omówione niżej, *funkcjonarjusze administracji wojskowej, jako spełniający w zasadzie te same czynności, jakie spełniają w innych dziedzinach administracji państwowej*, tym ograniczeniom nie podlegają i traktowani są narówni z innymi funkcjonarjuszami państwowymi.

W niektórych państwach jednak np. we Francji pewni funkcjonarjusze cywilni (t. zw. agents militaires) poddani są karności wojskowej i podlegają nawet orzecznictwu sądów wojskowych.

Podział żołnierzy według stosunku ich do służby wojskowej.

Żołnierze, zwani w innych językach poprostu „wojskowymi", we wszystkich państwach stosujących obowiązek powszechnej służby wojskowej dzielą się na 2 grupy, z punktu widzenia ich stosunku do służby wojskowej:

a) *wykonywających obowiązek powszechny służby wojskowej*, czyli żołnierzy niezawodowych,

b) *pełniących czynną służbę wojskową na warunkach dobrowolnej umowy* w charakterze zawodowych (lub nadterminowych), lub w charakterze uczniów szkół wojskowych (kandydatów na zawodowych).

Żołnierze pierwszej grupy mogą odbywać służbę czynną w szeregach i wówczas nazywają się żołnierzami służby czynnej, bądź też są w rezerwie lub pospolitem ruszeniu i wówczas nazywają się żołnierzami rezerwy lub pospolitego ruszenia. Do tej grupy należą również ochotnicy, bo chociaż w danej chwili odbywają oni służbę dobrowolnie, ale służbę tę zalicza im się następnie na poczet obowiązkowej służby wojskowej.

Drugą grupę stanowią ci, którzy bądź już odbyli obowiązkową służbę, ale na mocy dobrowolnej umowy pozostali jeszcze na pewien czas w służbie czynnej (nadterminowi) bądź też służbie tej poświęcają się zawodowo. Do tej kategorji zalicza się również uczniów szkół wojskowych, którzy wprawdzie nie są jeszcze zawodowymi żołnierzami, ale czas pobytu w szkołach w zasadzie nie zalicza się na poczet obowiązkowej służby wojskowej.

W zależności od swego hierarchicznego stanowiska w szeregach sił zbrojnych, żołnierze we wszystkich państwach, prócz Rosji Sowieckiej, dzielą się na 2 grupy:

Podział żołnierzy wedle ich hierarchicznego stanowiska.

a) *oficerów* pełniących funkcje dowódców jednostek poczynając od dowódców plutonu wgórę;

b) *szeregowych* t. j. zarówno niższych dowódców i instruktorów jak i tych, którzy są im podporządkowani.

Szeregowi zkolei dzielą się na:

a) *podoficerów*, t. j. niższych dowódców i pomocników oficerów zarówno w dowodzeniu, jak i instruowaniu;

b) *szeregowców*, którzy spełniają jedynie rozkazy swych dowódców i są wykonawcami wszelkich działań wojennych.

Podział żołnierzy wedle ich użycia w walce.

Wszyscy żołnierze dzielą się jeszcze na pewne grupy zwane u nas w odniesieniu do szeregowych — rodzajami służby wojskowej, w odniesieniu do oficerów korpusami osobowemi, które się składają na poszczególne bronie i służby.

Wszyscy szeregowi podzieleni są na 9 rodzajów służby wojskowej, odpowiadających 9 rodzajom broni i służb, które posiadają własny personel szeregowy. Do tych rodzajów służby wojskowej należą:

a) *piechota*,
b) *kawalerja*,
c) *artylerja*,
d) *inżynierja*,
e) *aeronautyka*,
f) *żandarmerja*,
g) *służba intendentury*,
h) *służba zdrowia*,
i) *służba uzbrojenia*.

Każdy szeregowy należy zasadniczo do jednego z tych rodzajów służby wojskowej, jakkolwiek może pełnić służbę w jednej z formacyj specjalnych, np. w czołgach, zaliczonych do piechoty, w saperach lub łączności, zaliczonych do inżynierji i t. p.

Oficerowie tworzą korpusy osobowe, odpowiadające rodzajom służby wojskowej szeregowych, a oprócz tego istnieją korpusy osobowe złożone wyłącznie z oficerów z wyższem wykształceniem specjalnem, jak

a) korpus oficerów weterynarji,
b) korpus oficerów sądowych,
c) korpus oficerów kontrolerów.

Ponadto u nas oficerowie inżynierji podzieleni są narazie na kilka korpusów: saperów, łączności, samochodowych. Przejściowo istnieją jeszcze korpusy oficerów geografów i oficerów taborowych. Wreszcie oficerowie administracyjni wszystkich broni i służb tworzą odrębny korpus oficerów administracji.

W niektórych państwach zwłaszcza monarchistycznych istnieje jeszcze odrębny korpus oficerów Sztabu Generalnego, który jest dziś już przeżytkiem gdyż do pracy w sztabach większość państw używa wyłącznie oficerów poszczególnych broni po ukończeniu przez nich wyższych studjów wojskowych.

Ta nadmierna ilość małych korpusów osobowych utrudnia administrację personelem oficerów i w nowej pragmatyce przewiduje się ich redukcję na wzór innych państw do kilkunastu zasadniczych korpusów.

Podział powyższy nie obejmuje duchowieństwa wojskowego, podzielonego na kilka grup różnych wyznań, oraz marynarki wojennej, która się składa obecnie z 3-ch korpusów osobowych: morskiego, rzeczno-brzegowego oraz technicznego.

Podział rodzajów służby wojskowej (korpusów osobowych) na kategorje (grupy).

Każdy rodzaj służby wojskowej (korpus osobowy) dzieli się zkolei na pewne kategorje (grupy) zależnie od funkcyj, które dana kategorja (grupa) pełni w obrębie danej broni lub służby.

Szeregowi dzielą się na kategorje:

a) *szeregowych poszczególnych broni lub służb*, zwanych pospolicie linjowymi,

b) *majstrów wojskowych*, czyli rzemieślników - specjalistów, różnych specjalności,

c) *orkiestrantów wojskowych.*

Oficerowie natomiast dzielą się na grupy:

a) *oficerów broni*, zwanych pospolicie oficerami linjowymi,

b) *oficerów służb*, t. j. oficerów specjalistów w różnych działach administracji wojskowej, zasadniczo z wyższem wykształceniem technicznem: inżynierów, lekarzy, prawników, intendentów i t. p.

c) *oficerów administracyjnych*, t. j. oficerów pełniących czynności pomocnicze i wykonawcze w różnych działach administracji wojskowej.

Podział na stopnie oficerskie.

Wszyscy oficerowie dzielą się na stopnie, które połączone są w 3 zasadnicze grupy, *istniejące we wszystkich* wojskach: generałów, oficerów wyższych, czyli sztabowych, oraz oficerów niższych, czyli młodszych.

Ilość stopni oficerów młodszych jest dość rozmaita, wynosząc od 3 do 5 stopni. W większości państw, podobnie jak w Polsce jest tylko 3 stopnie:

a) podporucznika,

b) *porucznika,*

c) *kapitana* (u nas w kawalerji - rotmistrza).

W dawnej Rosji istniał ponadto stopień podkapitana (sztabskapitana), a w Czechosłowacji istnieje jeszcze stopień nadporucznika, oraz kapitana sztabowego (sztabni kapitan).

Poza tem przed wojną światową przyjęty był jeszcze stopień pośredni pomiędzy podoficerem, a oficerem, nazywany w różnych państwach różnie: chorążego, aspiranta oficerskiego, feldfebla-podporucznika i t. p.; stopień ten został w wielu państwach zniesiony lub zaliczony do stopni podoficerskich.

Ilość stopni oficerów sztabowych jest w zasadzie wszędzie jednakowa i składa się z 3 stopni (jedynie w dawnej Rosji było tych stopni — 2) a mianowicie:

a) majora (komandora -pporucznika);
b) podpułkownika (komandora -porucznika);
c) pułkownika (komandora).

Ilość stopni generalskich jest w rozmaitych państwach różna i dochodzi do liczby 5 (we Włoszech), gdzie prócz generała brygady i dywizji istnieją jeszcze stopnie generałów korpusu i armji, oraz stopień marszałka Włoch.

U nas są 4 stopnie generalskie:

a) *generała brygady* (wiceadmirała),
b) *generała dywizji* (kontradmirała),
c) *generała broni*,
d) *marszałka Polski*.

Generałowie w Polsce stanowią jeden korpus osobowy, wskutek tego noszą jednakowe nazwy stopni bez względu na to, czy pochodzą z oficerów broni, czy służb. W innych państwach, w których funkcjonarjusze służb nie są oficerami, nie noszą tytułów generałów lecz nazywają się intendentami generalnymi I czy II klasy, lekarzami generalnymi I i II kl. i t. p.

We Włoszech, podobnie jak w Polsce, oficerowie służb mają przyznane takie same tytuły, jak oficerowie broni. Różnica zaznacza się dopiero przy stopniach generalskich, gdyż generałowie pochodzący z pośród oficerów broni, noszą tytuły generałów brygady, dywizji i t. d., gdy generałowie pochodzący ze służb noszą tytuły generałów - majorów i generałów - poruczników.

Podział na stopnie szeregowych.

Ilość stopni szeregowych jest w różnych wojskach bardzo różna. Ilość stopni podoficerskich waha się od 4 — do 7. U nas przyjęto najmniejszą ilość 4 stopni, a mianowicie.

a) *kaprala*,
b) *plutonowego*,
c) *sierżanta*,
d) *starszego sierżanta*.

Przyczem kapral w żandarmerji nazywa się żandarmem, kapral z kategorji majstrów wojskowych — podmajstrzym wojskowym.

Plutonowy w żandarmerji nazywa się starszym żandarmem. plutonowy z kategorji majstrów wojskowych — młodszym majstrem wojskowym.

Sierżant i starszy sierżant w kawalerji i żandarmerji, nazywa się wachmistrzem (st. wachmistrzem), w artylerji: ogniomistrzem (st. ogniomistrzem), sierżant z kategorji majstrów wojskowych nazywa się majstrem wojskowym (starszym majstrem wojskowym).

Ponadto przejściowo istnieje jeszcze stopień chorążego, pośredni pomiędzy st. sierżantem i podporucznikiem, ale nowych chorążych już się nie mianuje.

W marynarce istnieją inne nieco nazwy stopni, odpowiadające stopniom podoficerów wojska lądowego:

a) mata,
b) bosmanmata,

c) bosmana,

d) starszego bosmana.

Ponadto w marynarce, ale tylko w jednostkach linjowych, istnieje na stałe stopień bosmana floty, jako najwyższy stopień podoficerski, odpowiadający stopniowi chorążego.

Co się tyczy szeregowców, to dzielą się oni jedynie na szeregowców i starszych szeregowców. Szeregowcy strzelców pieszych i konnych nazywają się strzelcami (st. strzelcami), szeregowcy kawalerji: ułanami lub szwoleżerami (st. ułanami, st. szwoleżerami). Szeregowcy saperów — saperami (st. saperami) i wreszcie szeregowcy artylerji — kanonjerami, a starsi szeregowcy artylerji — bombardjerami.

Wreszcie istnieje nie stopień, lecz tytuł podchorążego, który dodawany jest do odpowiedniego stopnia wojskowego i przysługuje uczniom szkół podchorążych zawodowych po przejściu przez nich wyszkolenia rekruckiego, oraz absolwentom szkół podchorążych rezerwy, do chwili mianowania ich oficerami.

Mianowania podoficerów oficerami.

Żołnierzem staje się zasadniczo każdy obywatel, który został przyjęty do służby wojskowej z chwilą zaliczenia go do stanu faktycznego, jednej z formacyj wojskowych, jednakże nosi on nazwę rekruta do czasu, dopóki nie przejdzie wyszkolenia wstępnego (rekruckiego) i nie złoży przepisanej przysięgi.

Podoficerem zostaje ten szeregowiec, który posiada warunki do przyjęcia go do szkoły podoficerskiej, a więc włada biegle językiem polskim w słowie i piśmie i posiada umiejętność rachowania. zostanie przyjęty do szkoły podoficerskiej, ukończy ją z pomyślnym wynikiem, okaże zdolności w dowodzeniu i instruowaniu i zostanie mianowany kapralem.

Podoficerem zawodowym może zostać ten podoficer, który odbył obowiązkową służbę wojskową, ukończył szkołę podoficerską i uzyskał stopień kaprala, o ile posiada kwalifikacje moralne i służbowe bez zarzutu, oraz warunki specjalne dla danego rodzaju służby wojskowej, a o ile jest niepełnoletni—pozwolenie rodziców, oraz złoży zobowiązanie do służby 3 letniej.

Szeregowy, któremu brak któregoś z powyższych warunków może zostać szeregowym nadterminowym, jeżeli zobowiąże się służyć przez rok jeden w charakterze nadterminowego, w którym to czasie może uzyskać warunki do mianowania go podoficerem zawodowym. Służba nadterminowa może być przedłużana z roku na rok. Tak samo podoficerowie zawodowi po upływie 3-letniego zobowiązania mogą być pozostawieni na własną prośbę w czynnej służbie wojskowej, jeśli się zobowiążą do dalszej służby na okres co najmniej lat 3.

Oficerem (rezerwy) może zostać ten żołnierz, który posiada wykształcenie ogólne w zakresie 8 klas szkoły średniej, ukończył

z pomyślnym wynikiem szkołę podchorążych rezerwy, odbył przepisaną praktykę w pułku, oraz co najmniej jedno ćwiczenie rezerwy, a ponadto posiada kwalifikacje moralne i służbowe bez zarzutu.

Oficerem rezerwy może zostać również podoficer zawodowy, który posiada co najmniej 6 lat służby wojskowej, uzyskał stopień sierżanta, zdał egzamin, wykazując poziom wykształcenia ogólnego co najmniej w zakresie 7 klas szkoły powszechnej, ukończył szkołę podchorążych rezerwy i posiada kwalifikacje moralne i służbowe bez zarzutu.

Oficerem zawodowym poszczególnych broni może zostać ten, kto posiada wykształcenie ogólne w zakresie 8 klas szkoły średniej, ukończył z pomyślnym wynikiem roczny kurs unitarny Szkoły Podchorążych Piechoty, odbył przepisaną praktykę w pułku, uzyskał dyplom co najmniej 2 letniej szkoły podchorążych danej broni i posiada kwalifikacje służbowe i moralne bez zarzutu.

Oficerem zawodowym poszczególnych broni, jak również oficerem administracyjnym może zostać podoficer, który odbył co najmniej 3-letnią służbę wojskową w charakterze podoficera zawodowego i uzyskał co najmniej stopień plutonowego, zdał egzamin w zakresie co najmniej 7 klas szkoły powszechnej ukończył pomyślnie specjalną 3-letnią Szkołę Podchorążych dla Podoficerów i posiada kwalifikacje moralne i służbowe bez zarzutu.

Oficerem zawodowym poszczególnej służby może być mianowany ten, kto posiada dyplom z ukończenia szkoły akademickiej, odbył służbę wojskową, ukończył pomyślnie szkołę podchorążych rezerwy i uzyskał stopień podporucznika, ukończył wojskowy kurs fachowy swej specjalności i posiada kwalifikacje moralne i służbowe bez zarzutu.

Oficerem administracyjnym może być mianowany każdy, kto posiada warunki, wymagane dla oficera broni.

Awanse.

Awanse w wojsku mogą następować zasadniczo o jeden stopień. Wyjątek od tej zasady stanowią podchorążowie, którzy nie ukończyli z pomyślnym wynikiem szkoły podchorążych i którym komisja kwalifikacyjna danej szkoły nadaje stopnie szeregowych, zależne od ich kwalifikacyj.

Awanse następują zasadniczo tylko wtedy, gdy są wakanse w danym stopniu, przewidziane w etatach wojska, oraz pod warunkiem przesłużenia w danym stopniu przepisanego czasu. Wyjątkiem pod tym względem są szeregowi, posiadający co najmniej wykształcenie w zakresie 6 klas szkoły średniej, którzy mogą być awansowani, niezależnie od wakansów, oraz absolwenci szkół podchorążych, w stosunku do których nie wymaga się okresów, wymaganych do awansu dla innych szeregowych.

Awans zależy więc w wojsku polskiem od:

1) wakansu w etatach wojska,
2) przesłużeniu określonego czasu w danym stopniu,
3) odpowiedniej opinji przełożonych.

Ponadto do awansu na pewne stopnie przywiązany jest warunek ukończenia pewnej szkoły lub kursu, a do awansów oficerskich w broniach ponadto uzyskanie cenzusu dowodzenia przez określony czas odpowiednią jednostką wojskową.

Warunki niezbędne do awansu szeregowych:

Na stopień	Czas służby w poprzedn. st.	Ukończenie szkoły
st. szeregowca .	4 mies.	„
kaprala	—	Pułkowej szkoły podof.
plutonowego . .	8 mies.	„
sierżanta . . .	12 „	Szkoły podof. zaw.
st. sierżanta . .	24 „	„

Warunki niezbędne do awansu oficerów:

Na stopień	Czas służby w poprzedn. stop.	Szkoły i kursy dla ofic. broni	Cenzus dowodz. dla ofic. broni	Awans następ.	
				z wyboru	ze starszeństwa
Podporucznika .	—	Szkoła ofic.	—	—	—
porucznika . .	2 lata	—	2 „	—	100%
kapitana . . .	4 „	—	2 „	20%	80%
majora	4 „	kurs ofic. sztab.	2 „	40%	60%
podpułkownika .	3 „	—	2 „	80%	20%
pułkownika . .	4 „	—	2 „	100%	—
generała bryg. .	3 „	—	2 „	100%	—
„ dywizji	3 „	—	—	100%	—
„ broni .	3 „	—	—	100%	—
Marszałka Polski — według osobnej ustawy				—	—

Oficerowie dyplomowani zamiast dwuletniego cenzusu dowodzenia obowiązani są bezpośrednio po awansie przesłużyć rok w linji na stanowisku odpowiadającem stopniowi, na który zaawansowali.

Oficerowie służb i oficerowie administracyjni, oraz oficerowie inalidzi nie potrzebują kończyć specjalnych szkół i kursów, ani uzyskiwać cenzusu dowodzenia.

Oficerowie korpusu kontrolerów awansują wyłącznie z wyboru. Oficerowie korpusu sądowego, mianowani sędziami wojskowymi, awansują wyłącznie ze starszeństwa. Dla oficerów, którzy uzyskali dyplom akademicki, skraca się

czas wymagany do awansu na porucznika do jednego roku, czas wymagany do awansu na kapitana do lat 2-ch.

Szeregowi rezerwy mogą awansować najwyżej do stopnia plutonowego, przyczem stopień ten może być uzyskany przez nich najwcześniej przy zwolnieniu ze służby czynnej lub po pierwszem ćwiczeniu rezerwy.

Oficerowie rezerwy mogą awansować co najwyżej do stopnia kapitana, przyczem stopień podporucznika, mogą uzyskać po pierwszem ćwiczeniu rezerwy, stopień porucznika po odbyciu 2-ch ćwiczeń rezerwy w stopniu podporucznika, a stopień kapitana po odbyciu 2-ch ćwiczeń w stopniu porucznika i złożeniu odpowiedniego egzaminu. Nie stosuje się to do oficerów rezerwy, którzy uprzednio byli oficerami zawodowymi. Ci ostatni zatrzymują w rezerwie ten stopień do jakiego zaawansowali w czasie służby zawodowej. W czasie wojny oficerowie rezerwy awansują narówni z oficerami zawodowymi.

Podoficerów mianuje, awansuje i zwalnia dowódca pułku, przedłuża służbę zawodową — dowódca okręgu korpusu. Oficerów mianuje i awansuje prezydent Rzeczypospolitej na wniosek ministra spraw wojskowych.

Degradacja szeregowego lub pozbawienie stopnia oficerskiego może nastąpić jedynie wskutek wyroku sądowego, albo orzeczenia dyscyplinarnego dla szeregowych, orzeczenia sądu honorowego dla oficerów.

Przeniesienia i przemianowania.

Przeniesienie do rezerwy szeregowego następuje wskutek:

a) *odbycia służby wojskowej,*

b) *niezdolności do służby,* stwierdzonej przez komisję rewizyjną,

c) *wyboru na posła lub senatora.*

Przeniesienie do rezerwy oficera (lub podoficera zawodowego) następuje:

a) *na własną prośbę:*

b) *wskutek niezdolności fizycznej;*

c) *wyboru na posła lub senatora.*

Przeiesienie do rezerwy oficera (lub podoficera zawodowego) następuje:

a) *na własną prośbę,*

b) *wskutek niezdolności fizycznej,*

c) *upływu 3-letniego zobowiązania* (dla podoficerów) 2-krotnej rocznej ujemnej kwalifikacji (dla oficerów).

d) *niemożności pełnienia służby czynnej przez przeciąg lat 3,*

Przemianowanie oficera rezerwy na zawodowego następuje, o ile ma:

a) *ukończoną szkołę oficerską,*

b) *nie przekroczył 25 lat życia.*

c) *kwalifikacje bez zarzutu.*

Powrót do służby czynnej b. oficera zawodowego, który przeszedł do rezerwy wymaga rocznej służby próbnej.

Stany personelu zawodowego.

Oficerowie i podoficerowie zawodowi mogą znajdować się w stanie:

a) *czynnym,*

b) *nieczynnym,*

c) *spoczynku.*

Oficerowie i podoficerowie zawodowi w stanie czynnym faktycznie pełnią służbę, w stanie nieczynnym czasowo jej nie pełnią, w stanie spoczynku znajdują się, gdy w stan ten są przeniesieni na warunkach ustalonych w ustawie emerytalnej.

Oficer lub podoficer zawodowy może być przeniesiony w stan nieczynny:

a) na własną prośbę;

b) kiedy nie może ze względów zdrowotnych pełnić służby dłużej niż 6 miesięcy;

c) wskutek dostania się do niewoli;

d) „ redukcji etatów;

e) wyboru na posła (senatora).

Wojskowy zawodowy może być przeniesiony w stan spoczynku na warunkach ustalonych w ustawie emerytalnej:

a) na własną prośbę,

b) wskutek niezdolności fizycznej,

c) wskutek przebywania w stanie nieczynnym ponad 3 lata,

d) wskutek przekroczenia granicy wieku.

Granica wieku, po osiągnięciu której wojskowy zawodowy przenoszony jest w stan spoczynku z urzędu, wynosi dla podoficerów — 56 lat. Do r. 1931 granica wieku obniżona jest o lat 7.

Wynosi ona stale:

w stopniu	w wojsku	w marynarce
do majora włącznie	53	45
podpułkownika	55	50
pułkownika	57	56
generała brygady	59	58
gen. dyw. i broni	61	60

Ograniczenia praw osób wojskowych.

Ponadto pragmatyki oficerów i szeregowych regulują ograniczenia, którym podlegają wojskowi.

Ograniczenia te dotyczą udziału w życiu politycznem w szczególności zabronione jest należenie do stronnictw politycznych, uczestniczenie w wiecach i zebraniach politycznych, poruszanie w prasie tematów politycznych. Należenie wojskowych do stowarzyszeń nie mających charakteru politycznego jest dopuszczalne.

Wykonywanie zawodów cywilnych, oraz zajmowanie stanowisk w innych dziedzinach, nie wyłączając służby cywilno-państwowej, jest zabronione.

Zarządzanie przedsiębiorstwami handlowemi i przemysłowemi, branie udziału w zarządach towarzystw i spółek handlowych i przemysłowych jest niedozwolone.

Wykonywanie zawodów wolnych, z wyjątkiem lekarzy medycyny i weterynarji, oraz dentystów wojskowych, którym wolno wykonywać praktykę za wiedzą władzy przełożonej, jest niedozwolone.

Na wyjazd zagranicę wojskowy powinien każdorazowo otrzymać zezwolenie ministra spraw wojskowych.

Na zawarcie małżeństwa wojskowy w stanie czynnym i nieczynnym obowiązany jest uzyskać zezwolenie władzy przełożonej.

W myśl art. 12 Konstytucji wojskowi zawodowi nie mają czynnego prawa wyborczego do sejmu i senatu.

Zgodnie z art. 85 Konstytucji, który przewiduje specjalne sądownictwo wojskowe, żołnierze za przestępstwa natury wojskowej podlegają specjalnym sądom wojskowym.

Poza tem podlegają oni specjalnym przepisom dyscyplinarnym, a oficerowie ponadto orzecznictwu sądów honorowych, które w myśl statutu sądów honorowych rozpatrują czyny oficerów uwłaczające godności oficera, choćby nie podpadały one pod rygory ustaw karnych ani przepisów dyscyplinarnych.

Wszelkie sprawy praw i obowiązków osób wojskowych nie uregulowane ustawowo normuje Regulamin służby wewnętrznej, oraz rozkazy ministra spraw wojskowych.

Ograniczenia te nie obowiązują we wszystkich państwach. Zwłaszcza zawarcie małżeństwa i wyjazdy zagranicę, nie wymagają osobnego zezwolenia. W wielu państwach wojskowi zawodowi nie podlegają sądownictwu wojskowemu, ani nie są pozbawieni praw wyborczych do ciał ustawodawczych.

Urlopy.

Urlopy osób wojskowych uregulowane są natomiast ustawowo i zasadniczo nie mogą one przekraczać 6 tygodni dla szeregowych i 8 tygodni dla oficerów (prócz urlopów kuracyjnych).

Rozróżnia się następujące rodzaje urlopów:

a) *wypoczynkowy*, b) *służbowy*, c) *okolicznościowy*, d) *kuracyjny*.

Urlop wypoczynkowy przysługuje corocznie podoficerom w I trzechleciu służby do 2 tyg., w II trzechleciu — 3 tyg. w III trzechleciu i następnych — 4 tyg., oficerom od 4 do 6 tygodni, generałom do 8 tygodni.

Urlopów służbowych udziela się w wypadku przeniesień lub powrotu z niewoli. Zasadniczo nie przekraczają one 2 tygodni.

Urlopów okolicznościowych udziela się z powodów rodzinnych nie dłużej jak na 7 dni.

Weterani i inwalidzi.

Weterani powstań narodowych 1831 — 1848 i 1863 r. nie wchodzą wprawdzie w skład sił zbrojnych, ale na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 1919 r. o przyznaniu stopni i praw oficerskich weteranom mają stopnie honorowe podporuczników lub wyższe, korzystają z praw i przywilejów oficerskich, mają dożywotnią pensję, oraz prawo noszenia specjalnego munduru, ustalonego rozporządzeniem ministra spraw wojskowych.

Inwalidzi wojenni, którzy składają się nietylko z inwalidów wojska polskiego, ale również z inwalidów formacyj wojskowych polskich, tworzonych w czasie wojny światowej przez państwa obce oraz inwalidów wojsk państw zaborczych, w przeciwieństwie do weteranów, nie mają prawa noszenia munduru i nie tworzą korpusu wojskowego. Władze wojskowe obowiązane są jedynie do rejestracji inwalidów, określania procentów utraty zdolności do pracy i do leczenia ich w szpitalach wojskowych. Poza tem sprawę zaopatrzenia inwalidów reguluje ustawa z dnia 18 marca 1921 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin, wraz z późniejszemi uzupełnieniami, którą wykonywa minister skarbu.

Personel cywilny.

Personel cywilny sił zbrojnych składa się z funkcjonarjuszy państwowych, których stosunek służbowy jest uregulowany w ogólnopaństwowej ustawie o służbie cywilnej.

Dzielą się oni na:

a) *urzędników państwowych*, poczynając od XII stopnia służbowego wgórę,

b) *niższych funkcjonarjuszy* państwowych od XVI do XIII st. sł. włącznie.

Poza tem w wojsku zatrudniony jest również wyższy personel kontraktowy specjalistów w różnych dziedzinach pracy wojskowej (inżynierów, profesorów i t. p.) oraz rzemieślników i robotników płatnych dziennie.

ZAŁĄCZNIK 7.

Stany liczebne kadr zawodowych w wojskach Europy.

Państwo	Ilość ogólna oficerów	Na ogólny stan liczebny wojska regularnego	(W tem podoficerów)	Uwagi
Rzesza Niemiecka .	4.291	100.000	20.671	
Wielka Brytanja .	12.570	226.723	—	
Francja	21.370	413.578	—	
Włochy	16.470	250.470	—	
Polska	17.100	252.100	37.000	
Hiszpanja	13.434	113.434	—	
Rumunja	13.436	149.769	12.026	
Czechosłowacja . .	10.629	126.912	—	
Jugosławja . . .	6.433	115.942	7.509	
Belgja	4.411	66.411	8.938	
Holandja	1.382	24.745	3.863	
Węgry	1.478	34.708	—	
Austrja	1.362	20.311	1.649	
Grecja	7.121	67.121	5.904	
Portugalja	4.320	52.747	5.350	
Bułgarja	999	20.000	1.304	
Szwecja	2.802	35.922	2.092	
Norwegja	1.143	20 764	3.182	
Danja	1.572	17.942	695	
Finlandja	3.392	28.288	4.283	
Litwa	1.646	21.591	5.238	
Łotwa	2.000	20.450	—	
Estonja	1.500	17.340	3.000	
W państwach pozaeuropejskich:				
Stany Zjednoczone	12.848	134.914	1.263	
Japonja	15.540	198.000	—	
Brazylja	4.969	45.984	622	

ROZDZIAŁ VIII.

Administracja personalna.

Zadania administracji personalnej.

Zadaniem administracji personalnej jest przedewszystkiem właściwe użycie personelu wojskowego i cywilnego drogą wyznaczenia każdemu odpowiedniego stanowiska w ramach organizacyjnych sił zbrojnych.

W szczególności należy zapewnić mu możność uzyskania najlepszych warunków wyszkolenia z uwzględnieniem jednak wszelkich potrzeb moblilizacyjnych i bieżących.

Administracja personalna obejmuje zarówno administrację stanem czynnym t. j. szeregowymi odbywającymi czynną służbę wojskową, jak też uczniami szkół wojskowych i personelem zawodowym i cywilnym, oraz administrację rezerw.

Administracja stanem czynnym w pierwszej linji należy do dowódców poszczególnych formacyj oraz do władz okręgowych i naczelnych.

Administracja rezerwami należy do władz poborowych, o których była mowa w rozdziale V.

Zasady administracji personalnej.

Zasady administracji personalnej u nas przyjęto następujące:

1) *każdy rodzaj personelu* (szeregowi służby czynnej z cenzusem i bez cenzusu, uczniowie szkół wojskowych, podoficerowie i oficerowie zawodowi, personel cywilny) *tworzy odrębną grupę administracji personalnej,*

2) każda pojedyńcza osoba danej grupy powinna być *użyta jedynie na organizacyjnie przewidzianem stanowisku* najlepiej odpowiadającem zdolności fizycznej, rozwojowi umysłowemu oraz wykształceniu cywilnemu i wojskowemu.

W szczególności szeregowy służby czynnej zasadniczo odbywa służbę czynną w tej formacji, do której został wcielony. Narazie jednak wyjątek od tej zasady stanowią szeregowi przeznaczeni do uzupełnienia Korpusu Ochrony Pogranicza oraz jednostek niemacierzystych. W każdym razie w okresie wyszkolenia podstawowego (szkoła pojedyńczego szeregowca oraz szkoła drużyny i zespołu równorzędnego) szeregowy służby czynnej powinien pozostawać w tym samym pododdziale i przed ukończeniem podstawowego wyszkolenia nie może być użyty do uzupełnienia jednostek niemacierzystych.

Szeregowy służby czynnej z cenzusem oficerskim kierowany jest wprost do szkoły podchorążych rezerwy, a następnie odbywa dalszy ciąg służby czynnej w tej formacji, do której skierowany zostanie rozkazem władz naczelnych.

Uczniowie szkół wojskowych przebywają cały czas służby w tym charakterze wyłącznie w szkołach wojskowych.

Podoficerowie zawodowi pełnią służbę w tej formacji, przez którą są przyjęci do służby, albo w tej do której przeniesieni zostali odnośnym rozkazem uprawnionych ku temu władz wojskowych.

Oficerami zawodowymi administruje wyłącznie minister spraw wojskowych.

Administracja personelem cywilnym opiera się zasadniczo na przepisach ogólnopaństwowych, przewidzianych w ustawie o służbie cywilnej.

Do czasu jednak dopóki stan budżetowy funkcjonarjuszów cywilnych nie jest równy, stanowi etatowemu ilość personelu cywilnego, który może być uży-

ty w jednostkach i władzach wojskowych, rozmieszczonych na terenach poszczególnych okręgów, regulowany jest zapomocą kontyngensów tych funkcjonarjuszy ustalonych przez władze centralne.

Okresy administrowania poszczególnemi grupami personalnemi.

Okresy administrowania poszczególnemi grupami personalnemi są różne.

Administrowanie szeregowymi służby czynnej i szeregowymi z cenzusem rozpoczyna się od dnia oznaczonego we wręczonej rekrutowi karcie powołania, jako terminu stawienia się do formacji, kończy się natomiast zasadniczo z dniem ustalonym dla danej broni (służby), kiedy odnośny rocznik poborowy jest przenoszony do rezerwy.

Administrowanie szeregowymi zawodowymi rozpoczyna się od dnia ogłoszenia w rozkazie dziennym formacji przyjęcia kandydata do służby zawodowej. Kończy się z dniem zwolnienia podoficera zawodowego do rezerwy lub w stan spoczynku.

Administrowanie uczniami szkół wojskowych rozpoczyna się z chwilą przyjęcia kandydata do stanu faktycznego danej szkoły, a kończy się z chwilą ukończenia szkoły lub zwolnienia względnie wydalenia ze szkoły.

Administrowanie oficerami i personelem cywilnym, uregulowane odpowiedniemi ustawami, rozpoczyna się z dniem zamianowania oficerem lub urzędnikiem, a kończy z chwilą przejścia do rezerwy oficera lub zwolnienia urzędnika na warunkach ustalonych w odpowiednich ustawach lub z chwilą przejścia w stan spoczynku.

Władze administracji personalnej.

Władzami administrującemi personelem w wojsku są:

a) *przełożeni poszczególnych jednostek macierzystych i niemacierzystych,*

b) *dowódcy okręgów korpusów,*

c) *minister spraw wojskowych.*

Minister spraw wojskowych wykonywa administrację personelem za pośrednictwem II wiceministra oraz szefa Biura Personalnego, przyczem II wiceminister administruje personelem liczbowo, a szef Biura Personalnego — imiennie.

Minister spraw wojskowych rozstrzyga wszelkie sprawy wchodzące w zakres administracji personalnej, a w szczególności ustala organizację pokojową poszczególnych broni i służb, a także etaty i składy osobowe formacyj, sposób wykonania w ramach ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym służby czynnej (okres służby, rozdzielnik rekruta, system wcielania, zwolnienia roczników, uzupełnianie formacyj i t. p.), sposób i warunki szkolenia personelu zawodowego, czas trwania, przebieg szkolenia, system przyjmowania do szkół, rozdzielnik uczniów, zwalnianie i wydalanie i t. p.) wreszcie sposób użycia personelu wojskowego

i cywilnego. Ustala również stany liczebne wojska i w ten sposób sprawuje nadzór nad całością administracji personalnej sił zbrojnych.

Dowódca okręgu korpusu stanowi organ pośredni w administracji personalnej (z wyjątkiem spraw oficerów i szeregowych-uczniów szkół wojskowych) i z tego powodu czuwa nad ścisłem i terminowem wykonaniem zarządzeń i rozkazów ministra.

W szczególności administruje personelem wojskowym i cywilnym zatrudnionym na terenie podległego mu okręgu, czuwa nad utrzymaniem stanów liczebnych formacyj w ramach obowiązujących etatów i składów osobowych oraz usuwa wszelkie zauważone usterki, czuwa nad racjonalnem użyciem personelu i odpowiada za ścisłe i dokładne przestrzeganie obowiązujących zasad organizacyjnych, drogą kontroli stanów wszystkich jednostek rozmieszczonych na terenie okręgu.

Przełożony jednostki macierzystej lub niemacierzystej stanowi bezpośredni organ administrujący imiennie podległym sobie personelem na podstawie ogólnych rozkazów władz okręgowych i naczelnych.

W szczególności nadaje wszystkim szeregowym przydziały do poszczególnych pododdziałów formacji, przenosi ich z pododdziału do pododdziału w razie gdy względy wyszkolenia tego wymagają, wyznacza imiennie szeregowych podlegających przeniesieniu do rezerwy, wyznacza imiennie uzupełnienia jednostek nieewidencyjnych i t. p.

Administrowanie szeregowymi służby czynnej.

Administrowanie szeregowymi służby czynnej rozpoczyna się od aktu wcielenia. Wcielenie następuje raz do roku między 1—15 października do kawalerji, artylerji konnej, inżynierji i aeronautyki. Dwa razy do roku w połowie października i w połowie marca do formacyj żandarmerji, służby zdrowia i służby lotniczej. Wreszcie cztery razy do roku około 1 stycznia, 1 kwietnia, 1 lipca i 1 października do służby intendentury i uzbrojenia. Wcielenie do artylerji i piechoty odbywa się raz do roku 15 lutego—1 marca, przyczem wskutek zwolnienia następującego we wrześniu, artylerja i piechota w okresie zimowym znajdują się w stanie skadrowanym.

Dalsze administrowanie wcielonym rekrutem polega na zmianach w jego przydziale, które następują ze względów służbowych lub wyjątkowo z powodów osobistych.

Zmiany te następują z powodu zarządzonych zmian organizacyjnych, wyrównania nadwyżek, uzupełniania jednostek niemacierzystych, wyrównania stanów — są to zmiany masowe. Obok tego zdarzają się zmiany indywidualne, wynikające z powodu utraty zdolności fizycznej, obesłania szkół i kursów, z powodu dyscyplinarnych lub koniecznych prac.

Zmiany powyższe zarządzane są zwykle przez władze przełożone, a dokonywane przez dowódcę formacji.

Administrowanie szeregowymi służby czynnej z cenzusem.

Administrowanie szeregowymi służby czynnej z cenzusem odbywa się na innych nieco zasadach, ze względu na konieczność wyprodukowania odpowiedniej ilości oficerów rezerwy. Wcielenie tych szeregowych odbywa się we wszystkich rodzajach służby wojskowej raz do roku około 15 lipca.

Szeregowi ci wcielani są wprost do szkół podchorążych rezerwy, gdzie przechodzą 3 miesięczne wyszkolenie rekruckie i odbywają następnie 6 miesięczny kurs szkoły podchorążych, poczem dopiero rozdzielani są na poszczególne pułki, do których otrzymują przydział macierzysty.

Dalsze administrowanie szeregowymi z cenzusem polega na usuwaniu podchorążych ze szkoły przed jej ukończeniem z różnych powodów oraz przenoszeniu do formacyj macierzystych, celem odbycia praktyki w pułkach po ukończeniu szkoły i dokończenia reszty służby czynnej.

Administrowanie podoficerami zawodowymi.

Administrowanie szeregowymi zawodowymi rozpoczyna się od dnia ogłoszenia w rozkazie dziennym danej formacji przyjęcia kandydata do służby zawodowej lub nadterminowej. Równocześnie otrzymują oni przynależność do poszczególnych pododdziałów formacji.

Dalsze administrowanie szeregowymi zawodowymi polega na zmianach przynależności, spowodowanych względami służbowemi lub osobistemi.

Zmiany służbowe są bądź skutkiem zmian organizacyjnych, bądź też skutkiem utraty zdolności fizycznej, obesłanie szkół i kursów, powodów dyscyplinarnych i t. p.

Zmiany z powodów osobistych dokonywane są na prośbę zainteresowanych, o ile względy służbowe nie stoją temu na przeszkodzie.

Administrowanie szeregowymi uczniami.

*Administrowanie szeregowymi — uczniami rozpoczyna się z chwilą zaliczenia ich do tej kategorji szeregowych, t. j. od chwili przyjęcia i zaliczenia do stanu faktycznego jednej ze szkół wojskowych. Administracja tą kategorją szeregowych opiera się na zasa*dach podobnych do administrowania szeregowymi służby czynnej z cenzusem z tą różnicą, że chodzi tu o produkcję oficerów zawodowych.

Szeregowi ci zasadniczo nie zmieniają swych przydziałów w czasie przebywania w tej kategorji, z wyjątkiem wypadków, kiedy z powodu ich zachowania się lub złych postępów zachodzi konieczność usunięcia ich ze szkoły. Wówczas szeregowi tej kategorji po zwolnie-

niu lub wydaleniu ze szkoły otrzymują przydział macierzysty do jednego z pułków, gdzie odbywają dalszy ciąg swej służby wojskowej.

Administrowanie tą kategorją szeregowych ustaje z chwilą ukończenia szkoły oraz otrzymania stopnia podporucznika.

Administrowanie oficerami.

Administrowanie oficerami tem różni się od administrowania szeregowymi, że odbywa się wyłącznie centralnie. Administrowanie szeregowymi wszelkich kategoryj należy zasadniczo do dowódców formacyj, którzy jedynie gospodarują nimi imiennie, gdy władze wyższe administrują prawie wyłącznie liczbowo. Administrowanie oficerami rozpoczyna się z chwilą mianownia danego podchorążego oficerem zawodowym i trwa aż do chwili jego przejścia do rezerwy lub w stan spoczynku.

Administrowanie polega na zmianach przydziału, przeprowadzanych w ten sposób, aby oficer w ciągu swej służby wojskowej kolejno przechodził przez wszystkie szczeble, zwłaszcza służby linjowej, zanim otrzyma wyższe stanowisko od dowódcy pułku wgórę.

Administrowanie personelem cywilnym.

Administrowanie personelem cywilnym odbywa się na zasadach ogólno-państwowych. Kompetencje administracyjne w tym zakresie zostały jednak rozdzielone, podobnie, jak przy administrowaniu podoficerami zawodowymi na poszczególnych dowódców okręgów z tą jednak różnicą, że administrowanie personelem cywilnym władz i jednostek t. zw. centralnych t. j. podporządkowanych wprost ministrowi, należy bezpośrednio do ministra (Biura Personalnego).

Ewidencja personalna.

Podstawą administracji personalnej jest ewidencja prowadzona w wojsku przez poszczególne formacje, oraz t. zw. centrale ewidencyjne.

W stosunku do szeregowych funkcje jednostki ewidencyjnej pełnią poszczególne formacje, które prowadzą *zeszyty ewidencyjne* szeregowych i utrzymują je w stanie stałej aktualności. Zeszyty te zakładają władze poborowe na zasadzie danych ewidencyjnych danego poborowego i przesyłają je do ich formacji macierzystej. Podczas służby czynnej danego szeregowego zeszyt ewidencyjny jest prowadzony przez pododdział, w którym dany szeregowy pełni służbę i zeszyt ten w razie zmiany przydziału stale towarzyszy szeregowemu, zarówno przy zmianach pododdziału w obrębie danej formacji macierzystej, jak również w razie zmiany formacji t. j. odejścia danego szeregowego do formacji niemacierzystej. W razie zwolnienia szeregowego ze służby czynnej zeszyt ten odsyła się do P. K. U. celem wpisania wszelkich zmian ewidencyjnych szeregowego do dokumentów

ewidencyjnych władz poborowych, poczem wraca do formacji macierzystej szeregowego, gdzie jest stale przechowywany.

W stosunku do oficerów funkcje jednostki ewidencyjnej pełnią wszystkie jednostki macierzyste lub niemacierzyste, w których dany oficer pełni służbę. Wszelkie zmiany w zeszycie ewidencyjnym oficera wprowadzane są przez jego przełożonego służbowego. Jednakże obok zeszytu ewidencyjnego, który podobnie jak szeregowemu towarzyszy stale oficerowi, prowadzone są karty ewindencyjne oficerów w jego t. zw. centrali ewidencyjnej. Centralą ewidencyjną dla oficerów jest bądź Biuro Personalne M. S. Wojsk., bądź też referaty personalne poszczególnych departamentów broni i służb.

Czynności związane z administrowaniem personelem.

Poza zmianami przydziału personelu wojskowego uwidacznianemi w czasie służby we wszystkich dokumentach ewidencyjnych, a zwłaszcza w zeszytach i kartach ewidencyjnych, najważniejszemi czynnościami, związanemi z administracją personelem są w stosunku do personelu szeregowych: *wcielenie i zwolnienie poszczególnych roczników poborowych, powoływanie rezerwistów na ćwiczenia oraz wymiana szeregowych w jednostkach niemacierzystych.*

Wcielenie rekruta.

Wcielenie rekruta obciąża władze administrujące stanem czynnym o tyle, że po otrzymaniu listy wcielonych rekrutów muszą sporządzić imienny wykaz wyznaczonych do poszczególnych pododdziałów. Następnie dowódcy formacyj powinni wyznaczyć patrole, oczekujące przybywających rekrutów na dworcach kolejowych, które odprowadzają ich do koszar. Tu następuje rozdział ich na pododdziały, wedle zasad przedstawionych wyżej, przyjęcie ich w stan wyżywienia danej formacji, następnie oględziny lekarskie, kąpiel, odkażenie, ostrzyżenie i szczepienie ochronne. Następnie umundurowanie i oporządzenie. Wszystkie powyższe czynności należą do kwatermistrza danej formacji lub jego organów.

Rekrut umundurowany przybywa do swego pododdziału, gdzie, po powitaniu go przez dowódcę formacji, otrzymuje podstawowe wyszkolenie, poczem dopiero składa przepisaną przysięgę.

Dniem rozpoczęcia służby czynnej jest początkowy dzień wcielenia dla wszystkich szeregowych, którzy stawili się w terminie przepisanym, lub też dzień faktycznego stawienia się do służby dla wszystkich tych, którzy są spóźnieni.

Zwolnienie ze służby czynnej.

Zwolnienie ze służby czynnej dla szeregowych odbywających 2-letnią służbę wojskową przypada we wrześniu, dla szeregowych broni i służb, w których służba trwa 18 miesięcy we wrześniu lub marcu, dla szeregowych bataljonów administracyjnych i uzbrojenia

którzy pełnią służbę 21 miesięczną i są wcielani czterokrotnie, wypada w końcu marca, lipca, września lub grudnia.

Dzień zwolnienia jest corocznie oznaczony rozkazem ministra, przyczem oznacza on zwolnienie wszystkich należących do odnośnego rocznika poborowego np. 1905, lub tylko dla jednego z wcieleń.

Szeregowi, pełniący służbę w jednostkach niemacierzystych, przed zwolnieniem ich do rezerwy wracają do swoich formacyj macierzystych, które jedynie są powołane do przeprowadzenia zwolnienia do rezerwy.

Powołanie rezerwistów na ćwiczenia.

W związku z powołaniem rezerwistów na ćwiczenia, dowódcy formacyj macierzystych wykonywają zasadniczo wszystkie te same czynności, które wykonywają w związku z wcieleniem rekrutów.

Rezerwistów grupuje się przeważnie w osobne pododdziały i po przebyciu wyszkolenia zwalnia się ich zpowrotem do rezerwy w podobny sposób, jak szeregowych służby czynnej.

Powołanie rezerwistów na ćwiczenia wykorzystuje się do uporządkowania ewidencji, t. j. wciągnięcia do zeszytu ewidencyjnego wszelkich zaszłych zmian i wpisania ich do książeczki wojskowej.

Uzupełnianie jednostek niemacierzystych.

Jakkolwiek stałą troską władz wojskowych jest całkowite odciążenie pułków od uzupełnienia jednostek niemacierzystych, niemniej jednak ciągle jeszcze jednostki te wymagają uzupełniania ich przez jednostki macierzyste. Uzupełnianie to odbywa się okresowo: raz do roku — w broniach o jednorazowem wcieleniu rekruta, dwukrotnie w broniach i służbach o dwurazowem wcieleniu i wreszcie czterokrotnie w służbach o czterorazowem wcielaniu.

Uzupełnianie to zasadniczo poprzedza zwolnienie danego rocznika i obejmuje 100% ogólnego stanu liczebnego jednostek o jednorazowem wcielaniu, 50% ogólnego stanu liczebnego formacyj niemacierzystych o dwurazowem wcielaniu rekruta oraz 18½% stanu liczebnego formacyj macierzystych, uzupełnianych przez jednostki o czterorazowem wcielaniu.

W ten sposób jednostki niemacierzyste, uzupełniane przez formacje o jednorazowem wcielaniu, otrzymują żołnierza z 12 miesięcznem wyszkoleniem w danej broni czy służbie, jednostki niemacierzyste, uzupełniane przez formacje o dwurazowem wcielaniu, otrzymują żołnierzy z 6 miesięcznem wyszkoleniem i wreszcie jednostki uzupełniane przez formacje o 4-razowem wcielaniu otrzymują żołnierzy z 3 miesięcznem wyszkoleniem. Te ostatnie są to jednostki służb, które nie wymagają specjalnego wyszkolenia.

Ideałem jest *uzupełnianie jednostek niemacierzystych przez żoł-*

ZAŁĄCZNIK 8.

Stany liczebne sił zbrojnych w czasie pokoju.

Państwo	Obszar w tys. km²	Ludność w miljonach	SIŁY ZBROJNE							
			Wojsko regularne	Wojsko terytorjal.	Wojsko kolonjal.	Straż graniczna	Żandarmerja i policja	Marynarka	Aeronautyka	Razem
Z. S. R. R. . . .	20.390	131	570.000	?	—	?	?	15.000	—	585.000 [1]
Rzesza Niemiecka	472	63	99.191	?	—	—	150.000	15.000	—	264.191 [2]
Wielka Brytanja .	244	45	226.723	183.681	?	—	—	102.275	22.101	534.780 [3]
Francja	550	39	413.578	—	258.544	—	30.714	?	—	702.836 [4]
Włochy	310	40	250.470	?	?	28.624	75.000	45.525	24.512	533.131 [5]
Polska	388	28	252.100	—	—	26.624	32.027	3.096	—	313.847 [6]
Hiszpanja . . .	505	21	113.434	?	88.297	15.964	26.260	7.406	—	251.361 [7]
Rumunja . . .	294	17	149.769	—	—	?	?	?	—	149.769 [8]
Czechosłowacja .	140	14	126.912	—	—	—	34.653	—	—	161.565
Jugosławja. . .	248	13	115.942	—	—	?	?	2.256	—	118.199 [9]
Belgja	36	8	66.411	—	16.810	?	6.048	?	—	89.269 [10]
Holandja . . .	34	7,5	24,745 [28]	?	35.878	—	2.019	7.406	—	71.048 [11]
Węgry	92	8,3	34.708	—	—	?	9 598	—	—	44.306 [12]
Austrja	63	6,5	20.311	—	—	?	?	—	—	20.311 [13]
Grecja	140	6,4	67 121	—	—	?	?	9.350	—	76.471 [14]
Portugalja . . .	91	6	52 747 [29]	—	12.506	5.418	12.013	?	—	82.684 [15]
Bułgarja. . . .	103	5,8	20.000	—	—	9.798		—	—	29.798
Szwajcarja . . .	41	3,9	32.715 [30]	—	—	—	?	—	—	32.715 [16]
Szwecja	448	6	35.922	—	—	?	?	13.805	—	49.727 [17]
Norwegja . . .	323	2,7	20 746 [31]	—	—	?	?	1.400	—	22.164 [18]
Danja	43	3 4	17.942 [32]	?	—	420	2.717	2.150	—	16.179 [19]
Finlandja . . .	388	3,4	28.288	93.000	—	?	?	398	—	121.686 [20]
Litwa.	55	2,1	21.591	40.000	—	?	?	—	—	61.591 [21]
Łotwa	65	1,8	20.450	?	—	?	?	?	—	20.450 [22]
Estonja	47	1,1	17.340	37.000	—	?	?	1.500	—	55.840 [23]
Państwa pozaeuropejskie										
Stany Zjednoczone	7.839	116	134.914	181.152	?	11.234	?	?	—	327.300 [24]
Japonja	387	60	198.000	—	—	?	?	72.000	—	270.000 [25]
Turcja	850	13	120 000	—	—	?	30.000	?	—	150.000 [26]
Brazylja . . .	8.511	30	45.984	—	—	?	?	13.075	—	59.059 [27]

UWAGI. [1]) Bez wojska terytorjalnego, żandarmerj i straży granicznej. [2]) Bez licznych związków wojskowych. [3]) Bez wojsk kolonjalnych miejscowych oraz policji i żandarmerji. [4]) Bez marynarki wojennej. [5]) Bez wojska kolonjalnego i milicji faszystowskiej. [6]) Łącznie z cywilną policją i strażą graniczną. [7]) Bez milicji („Somatenes"). [8]) Bez żandarmerji i straży granicznej. [9]) Bez żandarmerji i straży granicznej. [10]) Bez marynarki i cywilnej straży celnej. [11]) Bez landsturmu (milicji i cywilnej straży granicznej). [12]) Bez straży granicznej. [13]) Bez policji i straży granicznej. [14]) Bez żandarmerji i straży granicznej. [15]) Bez marynarki. [16]) Bez policji i straży celnej. [17]) Bez policji i straży celnej. [18]) Bez policji i straży celnej. [19]) Bez milicji i landsturmu. [20]) Bez policji i straży celnej. [21]) Bez żandarmerji i straży granicznej. [22]) Bez milicji, policji, straży celnej i marynarki. [23]) Bez policji i straży granicznej. [24]) Bez marynarki, policji i wojska kolonjalnego (Filipiny). [25]) Bez policji i straży celnej. [26]) Bez marynarki i straży granicznej. [27]) Bez policji i straży celnej. [28]) W tem 19.500 stanowi personel zmienny wojska ramowego. [29]) W tem 25.000 stanowi personel zmienny wojska ramowego. [30]) W tem 24.870 stanowi personel rekrucki wojska milicyjnego. [31]) W tem 15.015 stanowi personel rekrucki wojska milicyjnego. [32]) W tem 7.050 stanowi personel zmienny rekrutów.

nierzy, którzy przeszli całkowicie 12 miesięczne wyszkolenie, jednakże narazie jest ono nieosiągalne ze względu na znaczną ilość żołnierzy, której to uzupełnienie wymaga.

Przy uzupełnianiu tych formacyj, jak widzimy z powyższych cyfr, im dłuższe jest szkolenie personelu przeznaczonego do uzupełnienia jednostek nieewidencyjnych, tem większą musimy dać ilość tego uzupełnienia.

Odciążenie formacyj macierzystych od uzupełniania formacyj niemacierzystych.

Celem odciążenia formacyj macierzystych od uzupełniania jednostek niemacierzystych stworzone zostały u nas specjalne jednostki: *bataljony administracyjne.*

Bataljony administracyjne należą do służby intendentury i uzupełniają w pierwszej linji wszystkie jednostki służby intendentury, poza tem jednak przekazano im uzupełnienie personelu szeregowego władz centralnych i okręgowych i całego szeregu jednostek służb, które własnego personelu szeregowego nie posiadają, jak np. sądownictwo lub służba duszpasterska.

Na podobnych zasadach jest uregulowana organizacja *bataljonów parkowych,* należących do służby uzbrojenia, których zadaniem jest odciążenie jednostek broni od pełnienia służby wartowniczej, głównie przy zakładach uzbrojenia.

Obydwa rodzaje bataljonów odciążają formacje broni od różnych ciężarów i w ten sposób ułatwiają administrację personalną.

ROZDZIAŁ IX.

Administracja rezerw.

1. Administracja personalna.

Zadania administracji rezerw.

Zadaniem administracji rezerw jest danie każdemu żołnierzowi odpowiedniego przydziału mobilizacyjnego.

Dalszą czynnością administracji rezerw jest zmiana przydziału mobilizacyjnego z powodu rozkazów władz wyższych, lub zmian zachodzących w osobistych danych żołnierza, oraz powoływanie go na ćwiczenia, powoływanie do szeregów, przenoszenie do rezerwy lub pospolitego ruszenia i wykonywanie wszelkich czynności związanych ze stosunkiem danego obywatela do wojska.

Władze administrujące rezerwami.

Władzami administrującemi rezerwami są wszędzie władze poborowe. U nas wobec przekazania części czynności poborowych władzom administracyjno-politycznym Ministerstwa Spraw Wewnętrz-

nych, władze poborowe są bardziej władzami administrującemi rezerwami, niż władzami poborowemi. Wszystkie niemal czynności związane ze stosunkiem danego obywatela kraju do wojska załatwiają władze poborowe na podstawie ogólnych rozkazów i dyrektyw władz przełożonych.

Drugą instancją w zakresie administracji rezerw we wszystkich państwach są komendy okręgów terytorjalnych — u nas dowódcy okręgów korpusów. Trzecią instancją jest — Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Organizacja powiatowych komend uzupełnień.

Powiatowe komendy uzupełnień, w ogólnej ilości 119, istnieją w poszczególnych powiatach, przyczem zależnie od ilości mieszkańców, powiatów, a w szczególności od ilości administracyjnych rezerw władza powiatowego komendanta uzupełnień rozciąga się na jeden lub więcej (do 6) powiatów.

Zadaniem powiatowych komend jest współdziałanie z władzami administracyjno-politycznemi w przeprowadzeniu poboru, oraz przeprowadzenie wcielenia, czyli uzupełniania formacyj macierzystych. Są to niejako czynności przedwstępne administracji rezerw.

Właściwem zadaniem powiatowych komend uzupełnień jest administracja rezerw, a więc prowadzenie ewidencji oficerów i szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia, jak również oficerów w stanie spoczynku i osób obowiązanych do służby wojskowej wedle zawodów i specjalności oraz przygotowanie mobilizacji drogą nadawania przydziałów mobilizacyjnych, powoływania na ćwiczenia, zebrania i raporty kontrolne i t. p. Każda powiatowa komenda uzupełnień składa się w zasadzie z 4 oficerów i odpowiedniego personelu pomocniczego. Zależnie od ilości administrowanych rezerw poszczególne komendy są podzielone na kilka typów, różniących się głównie ilością personelu pomocniczego.

Czynności wstępne.

Czynności wstępne związane z administracją rezerw były już omówione w rozdziale V. Tutaj wspomnieć należy o wcieleniu rekruta, która to czynność obciąża całkowicie władze poborowe. W myśl danych ustalonych we wskazówkach do oceny zdolności poszczególnych poborowych, powołanych do służby wojskowej, oraz orzeczenia komisji poborowej, powiatowy komendant uzupełnień przeznacza każdego poborowego do określonej broni lub służby i następnie nadaje mu przydział do którejś formacji macierzystej, na podstawie *szczegółowego rozdzielnika rekrutów*, opracowanego przez władze naczelne.

Rozdzielnik rekruta.

Rozdzielnik rekruta opracowuje się u nas corocznie na podstawie ogólnych danych o przeprowadzanym poborze. *Rozdzielnik ten stara się zawsze zapewnić poszczególnym formacjom potrzebną ilość*

specjalistów i rzemieślników, i w tym celu każdej formacji przydziela się rekrutów z kilku powiatowych komend uzupełnień. Te komendy, które uzupełniają stale pewną formację nazywają się jej „rejonami uzupełnień".

Rozdzielnik rekruta uwzględnia zawsze ilości przeznaczane do poszczególnych broni na podstawie wskazówek ustalających *ilości, jakie powinny być wcielone do poszczególnych broni*. Wynoszą one u nas:

piechota	55%	rekrutów	(we Francji —	52%)
kawalerja	7%	„	(„	8.7%)
artylerja	20%	„	(„	22.2%)
aeronautyka	7%	„	(„	7.4%)
inżynierja	10%	„	(„	6.1%)
marynarka	1%	„	(służby we Fr.	3.6%)

Rozdzielnik ten nie obejmuje u nas służb, które otrzymują bardzo małą ilość rekrutów.

Wskazówki do oceny zdolności poborowych do służby ustalają *ponadto warunki niezbędne dla poszczególnych broni, a zwłaszcza wzrost, zdatność fizyczną, wykształcenie cywilne, oraz zawód poborowych.*

Najniższy wzrost był określony we wszystkich państwach. Wynosił on w Rosji — 153½ cm (2 arsz. 2½ werszka), w Niemczech — 154 cm (dla gwardji 170), w Austrji 155 cm (dla Landwehr — 153 cm), nigdzie jednak przed wojną nie był tak zróżniczkowany wedle broni, jak to jest u nas.

Wynosi on mianowicie od 150 cm do 172 cm dla poszczególnych broni.

Wykształcenie również wpływa na przeznaczenie szeregowego do poszczególnych broni. W szczególności u nas, z powodu znacznego odsetka analfabetów wśród rekrutów, nie wolno ich przydzielać do pewnych broni.

Zawód cywilny również wpływa na przeznaczenie szeregowego, a więc kierowców samochodowych przydziela się przedewszystkiem do formacyj samochodowych, czołgów i formacyj pancernych, felczerów do służby zdrowia, ślusarzy do broni technicznych i t. p.

Wreszcie zdatność fizyczna decyduje o przeznaczeniu. Do piechoty przeznacza się rekrutów z dobrze rozwiniętą klatką piersiową i zdrowemi nogami, do kawalerji ograniczony jest, podobnie jak w Rosji, ciężar szeregowego, do lotnictwa dobiera się szeregowych ze zdrowem sercem, płucami, wzrokiem i słuchem, do artylerji ze zdrowemi uszami i oczami i t. d.

Wcielenie rekruta.

Władze administrujące rezerwami wcielają rekruta w terminach ustalonych dla poszczególnych broni w jesieni, lub na wiosnę, a do bataljonów administracyjnych i parkowych cztery razy do roku.

W związku z wcieleniem rekruta powiatowi komendanci uzupełnień powinni sporządzić listy imiennego przeznaczenia rekrutów,

oraz imienne karty powołania, w których wskazują datę stawienia się do formacji.

Zwolnienie do rezerwy.

Przez czas służby czynnej żołnierza władze administracyjne rezerw nie są nim zainteresowane, gdyż administracja stanem czynnym należy do innych władz wojskowych w szczególności do dowódców formacyj.

To też *właściwe administrowanie rezerwami rozpoczyna się dopiero z chwilą zwolnienia do rezerwy.*

Daty przeniesienia do rezerwy danego rocznika poborowego, który staje się obecnie *rocznikiem mobilizacyjnym*, ustala corocznie rozkaz ministra spraw wojskowych. Data ta jest w zasadzie ta sama dla wszystkich szeregowych, ale jest zależna od ilości wcieleń i czasu służby w poszczególnych broniach. W zasadzie przypada ona na koniec września lub w broniach, o dwurazowem wcieleniu, na początek marca.

Właściwe zwolnienie do rezerwy przeprowadzają dowódcy formacyj macierzystych i z tego powodu szeregowi pełniący służbę w formacjach niemacierzystych muszą przed zwolnieniem powracać do swych formacyj macierzystych.

Przy zwolnieniu szeregowi przechodzący do rezerwy otrzymują swe książeczki wojskowe wraz z kartami mobilizacyjnemi. Ponadto otrzymują oni dokumenty podróży i bilety jazdy i po pożegnaniu ich przez dowódcę formacji i pouczeniu o obowiązkach rezerwistów odjeżdżają do domu.

Zeszyty ewidencyjne tych szeregowych odsyłane są do P. K. U. celem uzupełnienia ich ewidencji w głównej księdze ewidencyjnej, poczem wracają do ich formacji macierzystej, która staje się dla nich formacją mobilizującą do czasu, póki władze administracyjne rezerw nie nadadzą im ewentualnie innych przydziałów mob.

Środki administracji rezerw.

Powiatowi komendanci uzupełnień, celem należytego prowadzenia administracji rezerw, rozporządzają następującemi środkami:

a) *meldunkami osobistemi żołnierza,*

b) *wiadomościami otrzymanemi od władz administracyjno-politycznych, sądów, policji, żandarmerji,*

c) *wiadomościami otrzymanemi od dowódców formacyj po odbyciu służby czynnej lub odbyciu ćwiczeń rezerwy,*

d) *wszelkiemi innemi danemi, dotyczącemi danego żołnierza, a wynikającemi z akt, wpływających do powiatowych komend uzupełnień.*

Wszelkie znoszenie się żołnierza z władzami wojskowemi w sprawie jego stosunku do służby wojskowej odbywać się może wyłącznie przez powiatową komendę uzupełnień. Meldunki o zmianie

miejsca pobytu wpływają za pośrednictwem władz administracyjnych i policyjnych.

Czynności związane z przenoszeniem do rezerwy.

Czynności związane z przenoszeniem do rezerwy są pracą wspólną władz administracji rezerw i dowódców formacyj macierzystych.

Na dwa miesiące przed zwolnieniem danego rocznika poborowego do rezerwy dowódcy formacyj sporządzają liczbowe wykazy szeregowych zwalnianych. Na podstawie tych wykazów władze okręgowe sporządzają *sumaryczne wykazy* dla władz centralnych.

Dowódcy formacyj równocześnie z wykazami liczbowemi przesyłanemi do władz okręgowych sporządzają *listy przeniesienia do rezerwy (imienne)* oddzielnie dla każdej powiatowej komendy uzupełnień. Do powyższej listy załącza się zeszyty ewidencyjne zwalnianych szeregowych.

Komendanci powiatowych komend uzupełnień skreślają z ewidencji tych szeregowych, którzy się osiedlają na terenie innych komend, a zeszyty ich przesyłają tym powiatowym komendantom, na których teren dany rezerwista się przeniósł, celem ujęcia ich w ewidencję, a na podstawie pozostałych zeszytów uzupełniają ewidencję rezerwistów w głównych księgach ewidencyjnych.

Następnie na podstawie list przeniesienia do rezerwy sporządzają *listę imiennych ich przydziałów wojennych* i przesyłają je dowódcom formacyj macierzystych, do których rezerwiści otrzymali przydział wojenny. Sporządzone równocześnie *karty mobilizacyjne* przesyłają tym dowódcom formacyj macierzystych, którzy danych szeregowych zwalniają.

Czynności związane z przenoszeniem do pospolitego ruszenia.

Gdy czynności związane z przenoszeniem do rezerwy obciążają zarówno władze poborowe, jak i dowódców formacyj, to czynności związane z przenoszeniem do pospolitego ruszenia obciążają wyłącznie władze administracji rezerw.

Z końcem tego roku kalendarzowego, w którym dany rocznik mobilizacyjny kończy lat 40, a więc np. w r. 1930 rocznik 1890, powiatowi komendanci uzupełnień *przeglądają jego dokumenty ewidencyjne i przenoszą go do pospolitego ruszenia.* W stosunku do oficerów rezerwy wykonywa się te same czynności z rocznikiem, który kończy lat 50, a więc w r. 1930 — rocznik 1880.

Wszyscy żołnierze pospolitego ruszenia otrzymają teraz nowe przydziały mobilizacyjne i nowe karty mobilizacyjne, pozostając nadal w ewidencji powiatowej komendy uzupełnień i prowadzeni w ten sam sposób jak żołnierze rezerwy.

Ci żołnierze, którzy już przy poborze zostali zaliczeni do pospo-

litego ruszenia (kat. C i D) po dojściu do lat 40 nie zmieniają swego przydziału wojennego.

Przenoszenie ewidencji.

W niektórych państwach każdy żołnierz rezerwy lub pospolitego ruszenia posiada stałą przynależność do danej powiatowej komendy uzupełnień, u nas w razie zmiany miejsca stałego zamieszkania lub stałego pobytu, o ile miejscowość do której się ów żołnierz przeniósł nie leży na terenie tej samej komendy, przenosi się jego ewidencję do tej komendy, na której teren się przeniósł. Przenoszenie ewidencji jest najbardziej uciążliwą czynnością powiatowej komendy uzupełnień, zwłaszcza w wielkich miastach i większych ośrodkach przemysłowych, gdzie ludność dość często zmienia miejsce stałego pobytu.

Całkowite skreślenie z ewidencji.

Całkowite skreślenie z ewidencji następuje w razie zaliczenia poborowego do kat. E jako zupełnie niezdolnego do służby wojskowej, albo uznanie go przez komisję rewizyjną w ciągu służby czynnej, lub po przeniesieniu do rezerwy, czy pospolitego ruszenia za zupełnie niezdolnego dalej, w razie ukończenia ustawowego terminu służby w pospolitem ruszeniu, w razie utraty obywatelstwa polskiego, śmierci, lub wydalenia z wojska.

Skreślenie z ewidencji wykonywa właściwy powiatowy komendant uzupełnień, o czem zawiadamia dowódcę jednostki mobilizacyjnej, który skreśla go ze swej ewidencji, a jego dokumenty ewidencyjne pali komisyjnie.

2. Administrowanie końmi.

Administracja rezerwami końskiemi.

W czasie pokoju siła zbrojna nabywa konie w drodze zakupu, na tych samych zasadach co wszelkie inne przedmioty zaopatrzenia materjałowego.

Natomiast w czasie wojny, konie i inne środki przewozowe są mobilizowane narówni z personelem i z tego powodu już w czasie pokoju muszą istnieć organa administrujące rezerwami końskiemi i środkami przewozowemi.

Administracja temi środkami jest bardzo podobna do administracji rezerwami personalnemi.

Na podstawie spisów i przeglądów koni i środków przewozowych prowadzi się ewidencję tych środków podobnie do ewidencji rezerw personalnych i na podstawie tej ewidencji nadaje się przydziały mobilizacyjne, które jednak nie są w posiadaniu osób zainteresowanych, lecz odpowiednich władz wojskowych.

W przeciwstawieniu do rezerw personalnych, które zgłaszają się na miejsca do formacyj macierzystych, rezerwy koni i środków przewozowych gromadzą się na określonych miejscach spędu koni, gdzie przybywają oddziałki z zainteresowanych formacyj i zabierają niezbędny dla mobilizacji materjał koński i środków przewozowych.

Władze administrujące rezerwami końskiemi.

Władzami administrującemi rezerwami końskiemi są rejonowi inspektorowie koni, których zadaniem jest wykonywanie wszelkich czynności, związanych z ewidencją, przeglądem i poborem zwierząt pociągowych i środków przewozowych, przy współpracy z instytucjami państwowemi i samorządowemi, w sprawach związanych z hodowlą zwierząt pociągowych.

Drugą instancją w zakresie administracji temi rezerwami, podobnie jak we wszystkich państwach, są u nas władze okręgowe. Trzecią instancją — Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Spisy zwierząt pociągowych.

Ustawa z dnia 21 lutego 1922 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych i wozów na rzecz państwa przewiduje przeprowadzanie spisów i przeglądów oraz próbny pobór zwierząt pociągowych już w czasie pokoju, celem ułatwienia przyszłej mobilizacji.

Spisy zwierząt pociągowych, a więc poza końmi także osłów, mułów i wołów *mogą się odbywać corocznie w całem państwie* lub tylko w jego częściach, wskutek rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, wydanego w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych.

Wskutek zarządzonego spisu wszyscy posiadacze zwierząt pociągowych powinni się zgłosić do odnośnego urzędu gminnego, podając dane, potrzebne do spisu. Niezależnie od spisu władze administracyjne I instancji mogą wezwać posiadaczy zwierząt pociągowych do zgłaszania zmian, zaszłych w stanie posiadania zwierząt pociągowych.

Przeglądy zwierząt pociągowych.

W celu stwierdzenia zdatności zwierząt pociągowych dla wojska może być corocznie zarządzony przegląd zwierząt pociągowych. Zasadniczo odbywa się on albo między 1 a 15 czerwca, albo jesienią po 1 października.

Przegląd zarządza minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych. Od obowiązku stawienia się do przeglądu wolne są jedynie konie hodowlane stadnin państwowych, konie pełnej krwi, ogiery licencjonowane i klacze rejestrowane, zwierzęta pracujące pod ziemią, źrebięta poniżej lat 4, klacze wysokoźrebne i ze źrebiętami w wieku do 1 miesiąca, zwierzęta chore, oraz te, które otrzymały już kartę ewidencyjną, jako niezdatne do wojska.

Przegląd odbywa się zasadniczo w siedzibie urzędu gminnego. W razie zarządzenia przeglądu wszyscy posiadacze zwierząt pociągowych powinni je dostawić na określone miejsce przeglądu.

Przeglądu dokonywa komisja przeglądowa, złożona z kierownika władzy administracyjnej I instancji lub jego zastępcy, przedstawiciela władzy wojskowej, lekarza weterynarji, oraz 2 przedstawicieli samorządu powiatowego. Ponadto przy przeglądzie powinien być obecny naczelnik gminy lub jego zastępca.

Komisja klasyfikuje zwierzęta, jako:

a) zdatne,
b) czasowo niezdatne,
c) niezdatne.

Poza tem klasyfikuje je nadto, jako:

a) wierzchowe (lub juczne),
b) artyleryjskie,
c) taborowe

stosownie do 3 kategoryj koni, przyjętych w wojsku.

Orzeczenie komisji zapisuje się do spisów i zakłada dla każdego zwierzęcia 3 karty ewidencyjne. Jedną otrzymuje właściciel zwierzęcia, drugą naczelnik gminy, trzecią przedstawiciel władzy wojskowej.

W razie zmiany właściciela zwierzęcia, dawny właściciel powinien przekazać nowemu kartę ewidencyjną zwierzęcia. Wszelkie zmiany, dotyczące zwierząt uznanych przez komisję jako zdatne lub czasowo niezdatne powinny być meldowane w urzędzie gminnym.

Pobór zwierząt pociągowych.

W celu sprawdzenia przygotowań mobilizacyjnych może być zarządzony próbny pobór zwierząt pociągowych. Poza tem w okresie ćwiczeń letnich i manewrów może być przeprowadzony pobór koni na czas ćwiczeń.

W razie mobilizacji uzupełnianie wojska w konie odbywa się zasadniczo w drodze poboru. Pobór zarządza również w czasie pokoju Rada Ministrów w razie konieczności zwiększenia stanu liczebnego koni wojskowych.

Nie podlegają poborowi zwierzęta wolne od przeglądów oraz klacze ze źrebiętami w wieku do 3 miesięcy, jak również konie urzędów państwowych, wojskowe, użyteczności publicznej oraz niezbędnie potrzebne do utrzymania właściciela i jego rodziny lub do uprawy własności rolnej.

Pobór zarządza minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych. Pobór przeprowadzają komisje poborowe w tym samym składzie, co komisje przeglądowe. Orzeczenie komisji wpisuje się do 3-ch kart, rozdawanych tak samo jak karty ewidencyjne.

Zwierzęta przechodzą natychmiast z uździenicami i postronkami na własność skarbu państwa, a posiadacze otrzymują wynagrodzenie w gotówce lub w formie asygnat do kas skarbowych, w wysokości ustalonej przez komisję poborową.

Spis i pobór wozów.

Zupełnie w ten sam sposób jak spisu zwierząt pociągowych dokonywa się corocznie spisu wozów. Przegląd wozów nie był przewidziany w ustawie, co zostało zmienione drogą nowelizacji ustawy. Za wozy uważa się wszelkie pojazdy, bryczki, wozy gospodarcze, sanie,

samochody, motocykle, przyczepki, ciągniki (traktory), rowery, słowem wszystkie lądowe środki przewozowe poruszane siłą ludzką, zwierzęcą lub motorową z wyjątkiem taboru kolejowego.

W chwili mobilizacji przeprowadza się pobór wozów w ten sam sposób, co pobór zwierząt pociągowych i przy zastosowaniu tych samych ulg co dla zwierząt. Od poboru wolne są ponadto samochody pożarowe, wyścigowe i ciągniki (traktory), stanowiące jedną całość z pługiem.

Pewne rodzaje wozów, jak np. sanitarne, lub telegraficzne są zakupywane już w czasie pokoju, gdyż wozów tych z poboru otrzymać niepodobna.

ROZDZIAŁ X.

Szkolenie sił zbrojnych.

1. Szkolenie kontyngensu.

Cele szkolenia sił zbrojnych.

Celem szkolenia sił zbrojnych w czasie pokoju jest przygotowanie całego personelu wojskowego do zadań, czekających go w czasie wojny.

To też szkolenie jest głównem zadaniem wojska pokojowego.

Szkolenie to obejmuje dwa wielkie działy:

a) *szkolenie kontyngensu*, a więc żołnierzy, którzy odbywają obowiązkową czynną służbę wojskową,

b) *szkolenie kadr*, a więc żołnierzy zawodowych na instruktorów dla szkolenia kontyngensu.

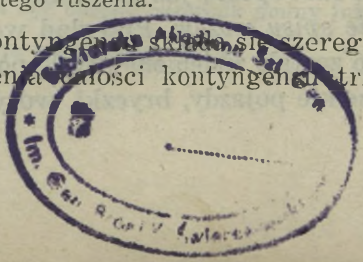
Szkolenie kontyngensu należy zasadniczo do poszczególnych formacyj broni i służb. Szkolenie kadr należy zasadniczo do zadań szkolnictwa wojskowego, chociaż doskonalą się one i w formacjach wojskowych.

Szkolenie kontyngensu.

Szkolenie kontyngensu stanowi najważniejsze zadanie wojska pokojowego i jest podstawą istnienia tego wojska w czasie pokoju.

Gdyby nie było potrzeba szkolić kontyngensu na przyszłych obrońców Ojczyzny, w takim razie wojsko w czasie pokoju mogłoby nie istnieć. Powstawałoby ono jedynie w czasie wojny, tak jak to było w okresie, gdy stosowano powszechnie system pospolitego ruszenia.

Na szkolenie kontyngensu składa się szereg działów, gdyż obok podstawowego szkolenia [illegible] kontyngensu trzeba szkolić odrębnie:



a) szeregowców-specjalistów,
b) kandydatów na podoficerów,
c) kandydatów na oficerów rezerwy.

Szkolenie podstawowe.

Na szkolenie poszczególnych jednostek broni i służb składa się:
a) *indywidualne szkolenie pojedyńczego szeregowca,*
b) *szkolenie poszczególnych jednostek wojskowych, poczynając* od drużyny (sekcji lub patrolu), a kończąc na dywizji.

Podstawowem szkoleniem nazywa się okres szkolenia rekruta t. j. indywidualne wyszkolenie pojedyńczego szeregowca oraz okres szkolenia najmniejszego podstawowej jednostki danej broni, np. drużyny w piechocie, patrolu w łączności i t. p.

Szkolenie podstawowe trwa przeważnie 6 miesięcy i stanowi właściwy okres szkolenia kontyngensu. Następnie służba żołnierza jest niezbędna już nietyle z powodu szkolenia całości kontyngensu, ile ze względu na konieczność szkolenia specjalistów oraz kandydatów na podoficerów i oficerów rezerwy, pozostali natomiast żołnierze służą już wyłącznie jako czynnik niezbędny do szkolenia kadr zawodowych, oraz szkolenia jednostek, które muszą nauczyć się mechanizmu wzajemnego współdziałania i zgrania się poszczególnych zespołów.

Programy szkolenia kontyngensu.

Wszelkie programy szkolenia kontyngensu obliczone są najwyżej na 12 miesięcy we wszystkich państwach i to dla wszystkich broni i służb. Przytem w zasadzie pierwszych 6 miesięcy jest to szkolenie podstawowe kontyngensu, następnych 6 miesięcy — to szkolenie poszczególnych jednostek danej broni, poczynając od plutonu, a kończąc na dywizji. Resztę czasu służby czynnej poświęca żołnierz jedynie na doskonalenie się i specjalizację, bądź też używa go się do różnych czynności administracyjnych.

Wobec skrócenia prawie wszędzie czasu czynnej służby wojskowej najwyżej do 18 miesięcy — faktyczne szkolenie większości kontyngensu trwa 12 miesięcy, a pozostałych 6 miesięcy żołnierz pełni różne funkcje administracyjne.

Przed wojną światową, gdy służba trwała 2 do 3 lat, wojsko rozporządzało znaczną ilością (½ — ⅔ stanu) żołnierzy, których mogło używać się do tych czynności. Dziś, wobec skrócenia czasu służby czynnej, coraz bardziej rozpowszechnia się personel cywilny.

Pomimo 2 — 3 letniej służby wojskowej programy przedwojenne wyszkolenia były również tylko 12-miesięczne. Ponieważ wcielanie było wszędzie jednorazowe w jesieni, przeto żołnierz po 6 miesiącach szkolenia był już na wiosnę indywidualnie wyszkolony. Okres letni poświęcony był na szkolenie zespołów.

Szkolenie specjalistów.

Poza ogólnem szkoleniem kontyngensu poszczególnych broni przeprowadza się w okresie podstawowego szkolenia *szkolenie specjalistów.* Specjalistami np. w piechocie są: pionierzy, łącznościowcy, sanitarjusze, jeźdźcy meldunkowi, grajkowie i t. p. Specjalistów

tych wybiera się zasadniczo po ukończeniu szkoły rekruta i szkoli się ich w tym okresie, gdy reszta danego rocznika przechodzi szkołę podstawowego zespołu t. j. w piechocie — drużyny. Specjalizacja odbywa się według grup, przytem szkolą się oni albo pod kierunkiem odpowiednich oficerów w obrębie pułku, albo też na specjalnych kursach dywizyjnych czy okręgowych poza pułkiem.

Po odbyciu u nas 2 — 4 miesięcznego kursu szeregowcy ci wracają do swych pododdziałów, aby pełnić w nich służbę w zakresie swej specjalności.

Niektórzy specjaliści, jak np. pisarze, kucharze, woźnice szkolą się jedynie praktycznie i nie przechodzą osobnych kursów.

Szkolenie kandydatów na podoficerów rezerwy.

Szkolenie kandydatów na podoficerów rezerwy, a więc na dowódców najmniejszych jednostek w czasie wojny (ale nie instruktorów), odbywało się przed wojną *i odbywa się dzisiaj w obrębie formacyj*. Szkołę podoficerską w pułku organizuje się u nas zasadniczo jako odrębny pododdział, który może być pododdziałem etatowym o nieco zwiększonej kadrze instruktorskiej (np. kompanja podoficerska w pułku piechoty), albo pododdziałem nieetatowym i tworzy się doraźnie na czas szkolenia podoficerów rezerwy, drogą przeniesienia służbowego do niej pewnej ilości oficerów i podoficerów rezerwy na czas zgóry określony.

Pułkowa szkoła podoficerska rozpoczyna się przeważnie po ukończeniu szkoły rekruta, jakkolwiek kandydatów do szkoły można wybrać i przed rozpoczęciem szkoły rekruta, którą kandydaci na podoficerów mogliby przejść wspólnie. Szkoła ta trwa 5 — 6 miesięcy. O ile szkoła rozpoczyna się po przejściu podstawowego wyszkolenia (po 6 miesiącach), może z natury rzeczy trwać nieco krócej.

Szkoła podoficerska, czy kompanja podoficerska, tem różni się od normalnego pododdziału, że obok wyszkolenia praktycznego daje również pewne teoretyczne podstawy wiedzy wojskowej i z tego powodu do szkoły podoficerskiej przydziela się zwykle najlepszych instruktorów, zarówno oficerów, jak i podoficerów zawodowych.

Kandydaci na podoficerów rezerwy, po ukończeniu szkoły, przydzielani są lub wracają do swych pododdziałów, gdzie uzupełniają swe wyszkolenie praktyczne. W tym czasie używa się ich jako pomocników instruktorów i wówczas można wybrać z pośród nich kandydatów na podoficerów zawodowych.

W żadnym jednak wypadku kandydaci na podoficerów rezerwy w czasie służby czynnej, ani nawet podoficerowie służby czynnej nie mogą być uważani za instruktorów, którymi mogą być jedynie podoficerowie zawodowi.

Kandydaci na podoficerów rezerwy—specjalistów są szkoleni jak szeregow-

cy-specjaliści z tą różnicą, że po ukończeniu lub przejściu części kursu szkoły podoficerskiej przechodzą odpowiednie kursy lub praktykę w zakresie swej specjalności.

Szkolenie kandydatów na oficerów rezerwy.

Kandydaci na oficerów rezerwy, czyli t. zw. u nas szeregowi z cenzusem, we wszystkich państwach byli szkoleni w specjalnych szkołach szeregowych z cenzusem, w Rosji zwanych „ochotnikami“ (wolnoopriedielajuszczij), w Austrji „jednorocznymi“ (Einjährig-freiwillige). Zasadniczo szkoły dla nich były organizowane w pułkach. U nas przyjęto nieco inny system i szkoły podchorążych rezerw istnieją przeważnie poza pułkami, a nawet tam, gdzie są one do pułków przydzielone (np. w piechocie) nie szkolą podchorążych dla swego tylko pułku, ale dla kilku czy kilkunastu pułków.

Szeregowi z cenzusem, później podchorążowie rezerwy, wcielani są raz do roku około 1 lipca wprost do szkół podchorążych, gdzie przechodzą 3 miesięczne wyszkolenie rekruckie, następnie odbywają 6-miesięczną szkołę podchorążych rezerwy, poczem odchodzą do pułków na 6-miesięczną praktykę.

Szkoły takie istnieją u nas: 12 bataljonów podchorążych rezerwy piechoty oraz: szkoła podchorążych rezerwy kawalerji, szkoła podchorążych rezerwy artylerji, szkoła podchorążych rezerwy saperów, szkoła podchorążych rezerwy łączności, szkoła podchorążych rezerwy lotnictwa i szkoła podchorążych rezerwy sanitarna.

Kandydaci na oficerów rezerwy po odbyciu służby czynnej (15 miesięcznej) i jednego ćwiczenia rezerwy otrzymują nominację na podporuczników rezerwy.

Doskonalenie rezerwistów.

Doskonalenie rezerwistów odbywa się na corocznych ćwiczeniach rezerwy, na które są powoływane kolejno poszczególne roczniki rezerwy, zwłaszcza oficerowie i podoficerowie. Rezerwiści ci odbywają u nas ćwiczenia rezerwy od 3 do 8 tygodni, zależnie od rodzaju broni i stopnia posiadanego w rezerwie, przyczem po odbyciu ćwiczeń mogą być awansowani na wyższy stopień.

Dla rezerwistów nie istnieją żadne specjalne kadry w czasie pokoju, to też bądź tworzy się z nich odrębne oddziały i pododdziały przy pomocy kadry zawodowej i stanu czynnego innych pododdziałów, bądź też wciela się równomiernie pomiędzy pododdziały istniejące stale w czasie pokoju. System pierwszy jest o tyle lepszy, że pozwala zebrać żołnierzy o mniej więcej jednolitem wyszkoleniu i przejść z nimi systematyczny kurs, który pozwala przypomnieć im wszystko to, czego się nauczyli w okresie służby czynnej.

Doskonalenie kadry zawodowej.

Kiedy doskonalenie rezerwistów odbywa się przeważnie w lecie, zwłaszcza w okresie pobytu jednostek w obozach ćwiczeń, w czasie t. zw. koncentracji dywizji i ćwiczeń międzydywizyjnych, to w okresie zimowym równolegle ze szkoleniem kontygensu odbywa się *teoretycz-*

Biblioteka Akademii Sztabu Generalnego

ne doskonalenie kadry zawodowej, które polega na odczytach i wykładach, ćwiczeniach aplikacyjnych na mapie lub stole plastycznym, grach wojennych, pracach pisemnych i t. p. W okresie letnim praca ta przeprowadzona jest w nieco odmiennej formie, drogą praktycznego szkolenia podczas ćwiczeń letnich obok przeprowadzania ćwiczeń aplikacyjnych i szkieletowych.

Kiedy jednak szkolenie kontyngensu i doskonalenie rezerwistów należy w pierwszej linji do dowódców pododdziałów pod nadzorem władz przełożonych, doskonalenie kadr zawodowych obciąża w pierwszej linji dowódców formacyj, zasadniczo oficerów, a także podoficerów tam, gdzie formacja jak np. pułk kawalerji nie jest podzielona na oddziały (bataljony lub dywizjony). Tam, gdzie formacja składa się z kilku oddziałów (np. piechoty lub artylerji), szkolenie podoficerów zawodowych należy do dowódcy oddziału.

Szkolenie zespołów (jednostek).

Szkolenie zespołów, które przypada na drugi okres wyszkolenia (w broniach o jednorazowem jesiennem wcieleniu — na okres wiosenny), *dotyczy częściowo tylko kontyngensu, przeważnie jest środkiem pomocniczym do szkolenia kadry zawodowej.*

Szeregowi kontyngensowi uczą się w tym okresie współdziałania jednostek , kadra zawodowa kształci się praktycznie w dowodzeniu. Szczególnie ważny jest pobyt jednostek w tym okresie w obozach ćwiczeń lub w otwartym terenie, kiedy znajdują się one w warunkach zbliżonych do wojennych.

Ponieważ wyjście jednostek z garnizonów następuje najpóźniej w połowie lipca (dla artylerji — ze względu na konieczność przejścia technicznego wyszkolenia, t. zw. szkoły ognia artylerji, nieco wcześniej, około połowy czerwca), przeto wyszkolenie podstawowe powinno być do tego czasu ukończone.

Z tych względów w broniach, które mają dwurazowe wcielenie, pożądane jest, aby wcielenie wiosenne przybywało możliwie wcześnie, np. w połowie lutego, aby do czasu wyjścia z garnizonów podstawowe wyszkolenie mogło być zakończone. Z natury rzeczy jednak wcielenie wiosenne musi przejść podstawowe wyszkolenie znacznie szybciej niż wcielenie jesienne, zato na wiosnę znajduje się ono w lepszych warunkach, mając dzień dłuższy i możność szkolenia się w otwartem polu.

Z punktu widzenia przygotowania dowódców *najważniejszym okresem jest okres letni,* kiedy po przejściu szkoły pododdziału, oddziału i formacji następuje szkolenie wielkich jednostek (dywizyj)— w drugiej połowie sierpnia — i w końcu ćwiczenia międzydywizyjne (niesłusznie zwane w niektórych państwach ćwiczeniami korpusu) lub też manewry, które zawsze odbywają się we wrześniu.

Środki niezbędne do racjonalne-

Wszystkie jednostki szkolące muszą rozporządzać odpowiednimi środkami, aby mogły odpowiednio szkolić przydzielony im kontyn-

gens. Poza odpowiedniem pomieszczeniem (stosownie zbudowanemi koszarami) oraz należytem wyposażeniem materjałowem, zarówno poszczególnego żołnierza, jak i jednostek jako całości (przewidzianem w tabelach należytości i etatach materjałowych jednostek), każda formacja musi rozporządzać osobnemi środkami szkolenia. Prócz placu przykoszarowego, który służy jedynie do musztry formalnej, musi mieć własny lub garnizonowy plac ćwiczeń do ćwiczeń bojowych, strzelnicę szkolną i bojową, rzutnię granatów, komorę gazową, bieżnię do ćwiczeń wychowania fizycznego i t. p. go szkolenia.

Wyposażenie wszystkich formacyj w te pomoce, niezbędne do odpowiedniego szkolenia, jest dziś powszechną troską wszystkich wojsk powojennych, ale wobec szczupłości kredytów, przewidzianych na cele obrony państwa, akcja ta wszędzie prawie może posuwać się jedynie bardzo powoli. U nas sprawa ta w ostatnich latach posunęła się naprzód jakkolwiek są jeszcze pod tym względem bardzo duże braki.

2. Szkolnictwo wojskowe.

Szkolnictwo wojskowe przeznaczone jest zasadniczo do szkolenia kadry zawodowej. Szkolnictwo to ma za zadanie przygotowanie kandydatów na oficerów lub podoficerów zawodowych, doskonalenie i specjalizację kadry zawodowej, aplikację lub też wyższe studja oficerów. Zadania szkolnictwa wojskowego.

Stosownie do tych zadań szkoły wojskowe dzielą się na:

a) *szkoły przygotowawcze,*
b) *szkoły oficerskie,*
c) *szkoły i kursy doskonalące,*
d) *szkoły i kursy specjalizujące,*
e) *szkoły i kursy aplikacyjne,*
f) *wyższe szkolnictwo wojskowe.*

Szkołami przygotowawczemi na podoficerów zawodowych są szkoły przeznaczone dla małoletnich kandydatów na podoficerów zawodowych. Szkoły takie przyjmują kandydatów z pewnem już przygotowaniem (u nas 4 klasy szkół powszechnych), uzupełniają ich wiedzę ogólną do pełnych (7 klas) szkół powszechnych z równoczesnem przechodzeniem kursu szkoły podoficerskiej. U nas istnieje jedna taka szkoła. Szkoły przygotowawcze.

Szkołami przygotowawczemi na oficerów zawodowych są korpusy kadetów (w Chełmie, Lwowie i Rawiczu), które są właściwie gimnazjami matematyczno-przyrodniczemi z wzorowem przysposobieniem wojskowem, narazie dającem prawo wstępu wprost do szkół oficerskich.

Jedyną szkołą przygotowawczą dla oficerów zawodowych pozostanie roczny kurs unitarny w Szkole Podchorążych Piechoty, który wszyscy kandydaci na oficerów zawodowych muszą ukończyć przed przyjęciem do szkół oficerskich. Za równorzędny temu kursowi uznany jest kurs szkół podchorążych rezerwy poszczególnych broni, ale kandydaci z tych szkół mogą być przyjmowani dopiero wówczas, gdy kurs unitarny Szkoły Podchorążych Piechoty nie dostarczy dostatecznej ilości kandydatów.

Szkoły oficerskie.

Zasadniczemi szkołami oficerskiemi, czyli kształcącemi na oficerów zawodowych, są szkoły podchorążych poszczególnych broni, a mianowicie:

Szkoła Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej;
Szkoła Podchorążych Kawalerji w Grudziądzu;
Szkoła Podchorążych Artylerji w Toruniu;
Szkoła Podchorążych Inżynierji w Warszawie,
Szkoła Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie,
Szkoła Podchorążych Marynarki w Toruniu,
Szkoła Podchorążych Sanitarna w Warszawie,
Szkoła Podchorążych dla Podoficerów w Bydgoszczy.

Kurs w tych szkołach trwa 2 lata z wyjątkiem Szkoły Inżynierji, Marynarki i Szkoły dla Podoficerów z kursem 3-letnim, oraz Szkoły Podchorążych Sanitarnych z kursem 6-letnim.

Wszystkie te szkoły wypuszczają oficerów poszczególnych broni z wyjątkiem szkoły w Bydgoszczy, która wypuszcza oficerów trzech broni głównych z pośród podoficerów tych broni.

Do wszystkich tych szkół przyjmowani są kandydaci po ukończeniu kursu unitarnego Szkoły Podchorążych Piechoty, z wyjątkiem Szkoły Podchorążych Marynarki i Szkoły Podchorążych Sanitarnej, gdzie przyjmuje się wprost kandydatów z maturą, oraz Szkoły Podchorążych dla Podoficerów, gdzie przyjmuje się wyłącznie podoficerów zawodowych z ukończoną 7-klasową szkołą powszechną.

Uczniowie szkół oficerskich w czasie studjów przechodzą dwukrotnie praktykę w pułkach, trwającą po 3 miesiące, prócz podchorążych marynarki, którzy zamiast praktyki w pułkach odbywają corocznie pływanie, podchorążych sanitarnych, którzy odbywają jedynie 3 miesięczną służbę w linji oraz podchorążych z pośród podoficerów, którzy praktykę 3-letnią odbyli przed przyjęciem do szkoły.

Szkoły doskonalące oficerów i podoficerów zawodowych.

Szkoły doskonalące oficerów mają za zadanie przygotowanie oficerów do objęcia przez nich wyższego stanowiska.

Podstawową szkołą doskonalącą oficerów jest u nas Doświadczalne Centrum Wyszkolenia w Rembertowie, które na podłożu wyszkolenia piechoty doskonali oficerów wszystkich broni w zakresie współdziałania różnych broni i prowadzenia doświadczeń taktycznych.

W Centrum odbywają się kursy unitarne dla kapitanów wszystkich broni przed awansem na majora, oraz kursy unitarne dla kandydatów na dowódców pułków. Przy Centrum dla celów doświadczalnych istnieje bataljon manewrowy.

Poza tem bronie konne: kawalerja i artylerja posiadają kursy doskonalące dla oficerów różnych stopni w Centrum Wyszkolenia Kawalerji w Grudziądzu i Centrum Wyszkolenia Artylerji w Toruniu.

Obydwa centra posiadają specjalne formacje manewrowe, a mianowicie pułk manewrowy artylerji w Toruniu, oraz 18 pułk ułanów w Grudziądzu, który jest pułkiem manewrowym Centrum Wyszkolenia Kawalerji.

Zresztą szkołami doskonalącemi są liczne *szkoły podoficerów zawodowych* (dla plutonowych przed awansem na sierżanta). Szkoła Podoficerów Zawodowych Piechoty znajduje się w Grudziądzu, Szkoła Podoficerów Zawodowych Kawalerji w Jaworowie, Szkoła Podoficerów Zawodowych Artylerji w Toruniu (wchodzi w skład Centrum Wyszkolenia Artylerji), Szkoła Podoficerów Zawodowych Saperów w Modlinie (wchodzi w skład Centrum Wyszkolenia Saperskiego), Szkoła Podoficerów Zawodowych Łączności w Zegrzu (wchodzi w skład Centrum Wyszkolenia Łączności) oraz Szkoła Podoficerów Zawodowych Lotnictwa (pilotów i mechaników) czasowo w Bydgoszczy.

Szkoły specjalizujące oficerów i podoficerów zawodowych.

Na czele szkół specjalizujących oficerów stoi *Centrum Wyszkolenia Strzeleckiego Piechoty* w Toruniu, która doskonali oficerów i podoficerów zawodowych, zwłaszcza piechoty, na kierowników i instruktorów wyszkolenia strzeleckiego. Poza tem Centrum to jest ośrodkiem doświadczalnym w zakresie uzbrojenia piechoty. Podobnie jak Doświadczalne Centrum Wyszkolenia w Rembertowie, rozporządza bataljonem manewrowym piechoty.

Prócz tego do szkół specjalizujących zaliczyć można *Szkołę Czołgów i Samochodów* w Warszawie, która z jednej strony doskonali oficerów czołgów i samochodów pancernych, należących do różnych broni, z drugiej przeprowadza kursy aplikacyjne dla kandydatów z innych broni do tych formacyj.

Szkoła Gazowa w Warszawie specjalizuje instruktorów gazowych poszczególnych broni.

Szkoła Zbrojmistrzów w Warszawie kształci rusznikarzy, puszkarzy, składmistrzów i pirotechników na majstrów wojskowych służby uzbrojenia oraz innych broni.

Szkoła Podoficerów Służby Weterynaryjnej w Warszawie kształci podoficerów weterynaryjnych i majstrów-podkuwaczy różnych broni.

Szkoła Gimnastyki i Sportów w Poznaniu, jakkolwiek podlega dyrektorowi Państwowego Urzędu Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, służy nietylko do celów przysposobienia wojskowego, ale kształci również instruktorów wychowania fizycznego poszczególnych formacyj.

Wreszcie Centrum Wyszkolenia Łączności obok kursu podchorążych rezerwy i podoficerów zawodowych łączności specjalizuje również oficerów i podoficerów poszczególnych broni, jako instruktorów łączności.

Szkoły aplikacyjne.

Do szkół aplikacyjnych należy jedynie *Szkoła Żandarmerji* w Grudziądzu, która szkoli oficerów i podoficerów różnych broni, którzy kandydują do żandarmerji.

Zresztą drogą aplikacji uzupełniają się wszelkie drobne formacje, jak np. balonowe, mostowe, elektrotechniczne, które odrębnych szkół nie posiadają.

Do szkół aplikacyjnych mogłaby być zaliczona również Szkoła Czołgów i Samochodów, gdyby oficerowie ci stanowili odrębny korpus osobowy i byli uzupełniani z innych broni. Ponieważ jednak oficerowie i podoficerowie kształcący się w tej szkole pozostają w swojej broni, przeto szkoła ta jest raczej szkołą specjalizującą i doskonalącą nie aplikacyjną.

Uzupełnianie oficerów tych korpusów osobowych, które własnych szkół nie posiadają.

Uzupełnianie oficerów tych korpusów, które własnych szkół nie posiadają, odbywa się bądź drogą wysyłania ich do odpowiednich szkół zagranicę (zwłaszcza do Francji), bądź też drogą odkomenderowania na studja w uczelniach cywilnych w kraju, bądź wreszcie drogą udzielania stypendjów studentom wyższych zakładów naukowych, którzy wzamian zobowiązują się do odsłużenia pewnej ilości lat w wojsku na stanowisku odpowiadającem specjalności, którą dany kandydat posiada po odbyciu studjów.

Tą ostatnią drogą uzupełniani są w wojsku: lekarze weterynarji, oficerowie korpusu sądowego, inżynierowie poszczególnych broni technicznych.

Wreszcie pewne kategorje oficerów uzupełniane są bez studjów na podstawie kilkumiesięcznej praktyki, jak np. oficerowie Korpusu Kontrolerów, uzupełniani z pośród oficerów innych korpusów osobowych po odbyciu 6-miesięcznej praktyki.

Wyższe szkolnictwo wojskowe.

Wyższe szkolnictwo wojskowe, znajdujące się pod bezpośrednim nadzorem generalnego inspektora sił zbrojnych oraz szefa Sztabu Głównego, ma na celu przygotowanie na czas wojny odpowiedniej ilości wyższych dowódców oraz oficerów ich sztabów.

Centrum Wyższych Studjów w Warszawie doskonali generałów i pułkowników, przygotowując ich do roli dowódców dywizyj.

Wyższa Szkoła Wojenna w Warszawie, z kursem 2-letnim dla

oficerów wszystkich broni kształci oficerów przeznaczonych do prac Sztabu Głównego. Absolwenci szkoły otrzymują dyplomy i tytuły „dyplomowanych". Oficerowie ci, pozostając w swoich broniach, uznani są za uzdolnionych do pełnienia służby w sztabach wyższych dowództw.

Przy Wyższej Szkole Wojennej uruchamia się szereg *kursów specjalnych* dla oficerów sztabów artylerji i wyższych dowódców artylerji, dla oficerów fortyfikacji i wyższych dowództw lotniczych.

Poza studjami w Centrum Wyższych Studjów i w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie corocznie wysyła się pewną ilość oficerów zagranicę, celem ukończenia kursu w Centrum Wyższych Studjów Wojskowych i Wyższej Szkole Wojennej w Paryżu.

Wyższa Szkoła Intendentury w Warszawie z kursem 2-letnim kształci oficerów wszystkich korpusów osobowych na intendentów. Kandydaci do tej szkoły, podobnie jak do Wyższej Szkoły Wojennej, zdają egzaminy: przedwstępny i wstępny oraz odbywają 3-miesięczną praktykę w zakładach służby intendentury (zamiast 3-miesięcznej praktyki linjowej w różnych broniach wymaganej od kandydatów do Wyższej Szkoły Wojennej).

Niezależnie od szkolenia intendentów w kraju wysyłani są kandydaci do Wyższej Szkoły Intendentury w Paryżu.

Poza wyżej wymienionemi wyższemi szkołami wojskowemi siły zbrojne innych szkół nie posiadają. Oficerowie służb, od których wymaga się wyższego wykształcenia, kształcą się w uczelniach cywilnych, nie wyłączając lekarzy, którzy tylko wojskowe wykształcenie otrzymują w Szkole Podchorążych Sanitarnych, natomiast studja lekarskie odbywają równolegle na Uniwersytecie Warszawskim.

Co się tyczy wyższego szkolnictwa marynarki wojennej, to wobec małej liczebności naszej marynarki żadnej wyższej uczelni marynarki nie posiadamy. Oficerowie marynarki kończą wyższe studja we Francji.

Szkolnictwo wojskowe przed wojną i obecnie.

Tak jak wyszkolenie kontyngensu w stosunku do wyszkolenia przedwojennego uległo zasadniczym przemianom, gdyż zarówno użycie taktyczne, jak i uzbrojenie poszczególnych broni, zwłaszcza piechoty, uległo licznym zmianom, tak samo *szkolnictwo wojskowe zmieniło swój charakter.*

Przed wojną znane były niemal jedynie szkoły zasadnicze, doskonalenie i specjalizacja odbywały się na krótkoterminowych kursach, aplikacja przeważnie praktycznie w pułkach poszczególnych broni.

Dziś szkolnictwo rozrosło się i udoskonaliło, gdyż aby przygotować cały naród do przyszłej wojny, siły zbrojne już w czasie pokoju

ZAŁĄCZNIK 9.

Szkolnictwo wojskowe w większych państwach Europy.

Państwo	Szkoły przygotowawcze	Szkoły zasadnicze	Szkoły doskonalące i aplikacyjne	Wyższe szkoły wojskowe
Rosja	—	Szkoły wojenne piechoty „ „ kawalerji „ „ artylerji „ „ inżynierji „ „ łączności „ „ komunikacji „ „ sił lotniczych „ „ balonowe „ „ marynarki „ „ inż. morskiej „ „ pom. lekar. „ „ felcz. weter.	Kursy doskonalące poszcz. broni „ kapelmistrzów „ broni pancernej „ pociągów pancernych „ kreślarzy „ grawerów „ fotografów „ specjalistów i t. p. Szkoła Techniczna Uzbrojenia „ „ Artylerji Kursy polityczne	Akademja Wojenna Wojsk. Akademja Morska „ „ Artyleryjska „ „ Inżynierji „ „ Techniczna „ „ Medyczna „ „ Lotnicza WYDZIAŁY WOJSKOWE W: Instytucie Gosp. Narodowego „ Wet. w Kazaniu „ Kom. w Leningradzie „ Elektrotechnicznym „ Mierniczym Wojskowa Akademja Polityczna
Niemcy	—	Szkoła Piechoty w Dreznie „ Kaw. w Hannowerze „ Art. w Jüterburgu „ Inż. w Monachjum	Rzekomo niema	Rzekomo niema
Anglja	—	Akademja Wojsk. w Woolwich Szkoła Wojskowa w Sandhurst Szkoła Wojskowa w Cambarley	Szkoła Obr. Terytorj. w Londynie 2 szkoły ekwitacyjne Szk. Artylerji Nadbrzeżnej „ Inż. Wojsk. w Chathau „ Elektryczna w Stokes Bay „ Obrony Przeciwlotniczej „ Łączności w Catterieh „ Czołgów „ Samochodów „ Przeciwgazowa w Porton „ Wyszk. Służb. w Aldershot „ Artylerji w Hilsea „ Weterynarji w Aldershot „ Podkuwaczy	Szk. Wyższych Ofic. w Sheerness Wyższa Szkoła Lotnicza Wydz. Sztabu General. w Szkole Morskiej w Greenich

			„ Wychowania Fizycznego „ Muzyczna w Kueller Hal 10 szkół lotniczych 4 szkoły marynarki	
Francja	6 szkół przygotow.-wojskowych	Szk. Piechoty w Saint-Maixent „ Kawalerji w Saumur „ Artylerji w Poitiers „ Inżynierji w Versailles „ Administracji w Vincennes „ Zdrowia w Lyonie „ Żandarmerji w Versailles „ Specjalna w Saint-Cyr „ Politechniczna w Paryżu „ Aeronautyczna w Istres „ Morska „ Morska dla Podoficerów	Szk. Strzelania Piech. w Châlons „ „ Art. w Mailly „ „ Lotn. w Cazaux „ Specj. w Bordeaux „ Balonowa w Versailles „ Górska w Grenoble „ Obr. Przeciwlot. w Metzu „ Samoch. w Fontainnebleau „ Gimnastyki w Joinville „ Lotnicza w Abord „ Żandarmerji w Versailles „ Artylerji w Fontainnebleau „ Sanitarna w Paryżu	Wyższa Szk. Wojenna w Paryżu „ „ Intendentury „ „ Techniczna Centrum Wyższych Studjów „ Studjów Artyleryjskich Wyższa Szkoła Morska
Włochy	Kolegja wojskowe	Akad. Piech. i Kaw. w Modenie „ Art. i Inż. w Turynie Szkoła Lotnicza	Szk. Piechoty w Civita Veccia „ Kawalerji w Pinerolo „ Obrony Przeciwlotniczej „ Czołgów „ Doświadczalna Artylerji „ Radjotelegraficzna „ Kolejowa „ Samochodowa „ Narciarska „ Sanitarna „ Wych. fizycznego w Rzymie „ Centralna w Civita Veccia 3 szkoły lotnicze 3 „ marynarki	Wyższa Szkoła Wojenna Akademja Morska w Livorno
Hiszpanja	—	Akademja Piechoty „ Kawalerji „ Artylerji „ Inżynierji „ Intententury	Szkoła Strzelania „ Ekwitacyjna „ Sanitarna „ Gimnastyczna Kursy specjalizujące	Wyższa Szkoła Wojenna

Państwo	Szkoły przygotowawcze	Szkoły zasadnicze	Szkoły doskonalące i aplikacyjne	Wyższe szkoły Wojskowe
Rumunja	—	2 szkoły piechoty Szkoła Kawalerji „ Artylerji „ Inżynierji „ Aeronautyki „ Marynarki	2 Szk. podchor. rezerwy piechoty 2 „ podoficerów piechoty Szk. Podoficerów Artylerji „ Pilotów „ Mechaników Lotniczych „ Specjalistów Piechoty „ Mechaników Marynarki oraz centra wyszkolenia poszczególnych broni	Wyższa Szkoła Wojenna
Czechosłowacja	—	Akademja Wojskowa w Hranicach	Szkoła Piechoty w Milowicach „ Artylerji i Gazowa w Ołomuńcu „ Aeronautyki w Chebie „ Kawalerji w Pardubicach „ Inżynierji „ Telegrafji } przy „ Kolejowa } pułkach „ Taborowa } przy ba- „ Samochodów } taljonach „ Sanitarna „ Intendentury „ Zbrojmistrzów „ Ekwitacyjna „ Narciarska „ Fotografów „ Szkoła Języków Centrum Wyszkolenia Podoficerów	Wyższa Szkoła Wojenna
Jugosławja	—	Szkoła Przygotowawcza do Akademji Wojskowej Szkoła Administracji „ Marynarki „ Podchor. Rezerwy	Szkoła Piechoty „ Kawalerji „ Artylerji „ Inżynierji „ Lotnictwa	Akademja Wojenna Kurs Oficerów Sztabu Generalnego

muszą rozporządzać mnóstwem specjalistów w przeróżnych dziedzinach, którzy w każdej chwili mogą być przeznaczeni do przeróżnych zadań, nie wyłączając dziedzin życia, połączonych bardzo luźnemi węzłami z właściwą siłą zbrojną.

To też aby uniknąć komplikacyj, jakie wywołała we Francji konieczność mobilizacji życia gospodarczego w czasie wojny, już podczas pokoju wysyła się szereg oficerów do przeróżnych zakładów użyteczności publicznej, zwłaszcza przemysłu wojennego, aby mogli zapoznać się z tą złożoną machiną, celem uruchomienia jej ewentualnie w czasie wojny.

Szkolnictwo i szkolenie w czasie wojny.

Szkolnictwo wojskowe, które w czasie pokoju szkoli personel zawodowy, a więc instruktorski przez szereg lat, z natury rzeczy w czasie wojny — zamiera.

Natomiast powstają liczne wojenne szkoły wojskowe, które skróconym sposobem, na kilkumiesięcznych kursach przygotowują kadry oficerskie i podoficerskie z pośród tych, którzy w czasie pokoju nie otrzymali tego wyszkolenia.

Tak, jak wyszkolenie kontyngensu w czasie wojny skraca się nieraz do 8—6 tygodni, tak samo i wyszkolenie kadr dowódców musi być znacznie ograniczone. Z programów usuwa się wszystko to, co tylko pośrednio jest związane z przygotowaniem do roli dowódcy, a pozostawia się jedynie te wiadomości techniczne, które są niezbędne do należytego wypełnienia zadania dowodzenia jednostką na wojnie.

ROZDZIAŁ XI.

Mobilizacja sił zbrojnych.

Pojęcie mobilizacji.

Mobilizacja w pojęciu przedwojennem było to przejście wojska ze stopy pokojowej na stopę wojenną, czyli uruchomienie go do działań wojennych. Dziś, gdy cały naród bierze udział w wojnie, mobilizacją jest przejście całego narodu, całego państwa i społeczeństwa na stopę wojenną. Dawna mobilizacja, czyli *mobilizacja sił zbrojnych jest tylko częścią mobilizacji ogólnej.*

O mobilizacji ogólnej państwa i społeczeństwa była już mowa w rozdziale II, to też obecnie pozostaje omówienie tego, co się nazywa mobilizacją sił zbrojnych.

Mobilizacja ta polega na powołaniu obywateli, zdolnych do noszenia broni, którzy składają się na poszczególne roczniki mobilizacyjne, do służby czynnej, na rozdziale ich pomiędzy poszczególne formacje mobilizujące, na ich umundurowaniu, oporządzeniu, na przy-

dziale koni i środków przewozowych oraz niezbędnego materjału technicznego, celem zorganizowania jednostek zdolnych do działań wojennych.

Mobilizacja może być *powszechna*, kiedy powołujemy wszystkich zdolnych do noszenia broni, lub *częściowa*, kiedy powołuje się tylko kilka roczników, lub też mobilizacja obejmuje tylko kilka okręgów, a nie cały kraj.

Współczesny system mobilizacji.

System mobilizacji jest ściśle uzależniony od systemu rekrutacji. Wojsko stałe, zawodowe, które nie szkoli rezerwistów, może się rozrosnąć jedynie nieznacznie, może uzupełnić swoje stany, ale nie może wchłonąć w siebie olbrzymich mas społeczeństwa nie wyszkolonego wojskowo. Dlatego to mobilizacja wojska amerykańskiego w czasie wojny światowej trwała 18 miesięcy zanim zdołano podnieść 150-tysięczne wojsko stałe do liczby 2 i ½ miljona żołnierzy. Tymczasem mobilizacja wojska kadrowego trwa krótko i w ciągu najwyżej 2-ch tygodni wojsko to może wzrosnąć dziesięciokrotnie i podwoić lub potroić liczbę swoich jednostek. Mobilizacja wojska francuskiego w r. 1914 trwała zaledwie dni 13, w ciągu których 840.000 wojska francuskiego wchłonęło blisko 3 miljony rezerwistów.

Przy nowoczesnych metodach obrony państwa, przy zastosowaniu systemu „narodu pod bronią" wielokrotne powiększenie stanu liczebnego wojska i ilości jednostek wymaga dłuższych studjów i przewidywań, celem zrealizowania wszystkich zamierzeń na czas wojny.

Aby te zamierzenia zrealizować, trzeba już w czasie pokoju wykonać wszystko to, co może być wykonane, a więc trzeba przeprowadzić studja i obliczenia oraz przewidzieć i określić drobiazgowo wszystko to, co musi być w czasie mobilizacji wykonane i tak wszystko rozplanować, aby jedna czynność nie przeszkadzała drugiej.

Przewidywania te dotyczą wszystkich władz, które mają przeprowadzić mobilizację i polegają na określeniu potrzeb mobilizacyjnych, podsumowaniu zasobów rozporządzalnych oraz przewidzeniu sposobów zaspokojenia potrzeb przy pomocy posiadanych zasobów.

Określenie potrzeb mobilizacyjnych.

Ażeby określić potrzeby mobilizacyjne, trzeba rozważyć z jakim przeciwnikiem będzie się miało do czynienia, trzeba obliczyć jakie siły będzie on mógł nam przeciwstawić. Na tej podstawie można określić jakie *potrzeby pod względem personelu* będą miały wojenne siły zbrojne. Ale możliwości personalne, zwłaszcza w krajach o znacznej liczbie ludności, są duże, jednakże trzeba się liczyć z tem, że nie wszystkie będą posiadały tyle *materjału wojennego*, aby móc wyposażyć i uzbroić wszystkich zdolnych do noszenia broni.

Następnie trzeba się liczyć ze stratami, które będą w czasie

wojny i w tym celu pozostawić uzupełnienia, które będą niezbędne w ciągu trwania wojny. Trzeba więc szczegółowo obliczyć zarówno potrzeby armij operacyjnych w pierwszych chwilach wojny, jak i uzupełnienia, które będą niezbędne. Na tej podstawie można obliczyć ilość roczników, którą powoła się w chwili mobilizacji. Następnie trzeba ustalić „ordre de bataille" wojenne oraz stany liczebne poszczególnych jednostek na podstawie etatów wojennych.

Określenie zasobów.

Określenie zasobów należy w zasadzie do władz wojskowych. Jeżeli chodzi o zasoby personalne, to posiadają je wszędzie w ewidencji biura poborowe, jako administrujące rezerwami personalnemi. Co do koni i wozów funkcje te spełniają rejonowi inspektorowie koni. O wiele trudniejsze jest sporządzenie zasobów materjalnych. Wprawdzie ewidencję tę prowadzą różne władze cywilne, ale wojsko musi posiadać własne organa, któreby posiadały dokładną znajomość zasobów, które mogą być wyzyskane w czasie wojny.

W tym celu istnieje wszędzie coś w rodzaju francuskich podintendentów w każdym okręgu II instancji, którzy na miejscu orjentują się w ilości zasobów pod względem wyżywienia, umundurowania i potrzeb kwaterunkowych jednostek wojskowych i dane te wyzyskują w czasie wojny. Ponadto co do zakwaterowania, bezpieczeństwa, komunikacji wewnętrznej i porządku w poszczególnych garnizonach, to sprawy te należą do władz garnizonowych. Wreszcie co do przemysłu wojennego to sprawami temi interesują się wszystkie centralne i okręgowe władze poszczególnych służb.

Wyzyskanie zasobów.

Ponieważ wojsko pokojowe składa się ze znacznie mniejszej ilości jednostek, aniżeli wojsko na stopie wojennej, przeto obowiązek wystawienia tych nie istniejących w czasie pokoju jednostek musi na kimś ciążyć. Jednostka, istniejąca w czasie pokoju, podczas mobilizacji wystawia na czas wojny nowe jednostki.

Po ustaleniu jednostek mobilizujących oraz ilości i stanów jednostek przez nie mobilizowanych *można rozdzielić pomiędzy jednostki mobilizujące wszystkie zasoby,* któremi się rozporządza bądź we własnych magazynach danej jednostki mobilizującej, bądź w magazynach władz centralnych, czy okręgowych, bądź wreszcie w rękach władz państwowych, czy samorządowych, oraz w posiadaniu osób prywatnych.

Aby mobilizacja została przeprowadzona szybko i sprawnie, każda jednostka mobilizująca musi opracować w czasie pokoju szczegółowo wszystkie te czynności, które ma wykonywać w czasie mobilizacji.

Opracowanie planów i wypraco-

Opracowanie planów i wypracowań mobilizacyjnych musi być ścisłe i dokładne. Konieczne jest przewidzenie ogólnych ilości ludzi,

wań mobilizacyjnych.

koni, wozów i materjału niezbędnego do zmobilizowania jednostek, które dana jednostka mobilizująca ma wystawić. Ilość ludzi i koni oraz materjału zawierają wojenne etaty personalne i materjałowe. Pokrycie musi być zapewnione drogą rozdziału posiadanego stanu czynnego personelu i materjału, oraz uzupełnienia tego stanu drogą uzyskanych w czasie mobilizacji rezerw personalnych i materjałowych.

Wszystkich zgłaszających się w czasie mobilizacji rezerwistów trzeba umundurować, uzbroić i wyposażyć w środki techniczne. Trzeba ich zorganizować w pewne jednostki i wyposażyć w konie i środki przewozowe. Trzeba zapewnić im amunicję, żywność, oraz środki sanitarne. Trzeba przewidzieć ich zakwaterowanie, rozmieszczenie przed wymarszem w pole, zapewnić przewiezienie na miejsce koncentracji i t. p.

Władze mobilizacyjne.

Władze, które opracowują ogólny plan mobilizacyjny, są we wszystkich państwach centralne, t. j. najwyższe władze wojskowe, a w szczególności *sztaby generalne,* które swe plany wprowadzają w życie przy pomocy szeregu komend terytorjalno-okręgowych, mających ogólną pieczę nad wykonaniem przygotowań mobilizacyjnych przez poszczególne jednostki mobilizacyjne.

Jednostkami mobilizującemi w olbrzymiej większości państw są istniejące w czasie pokoju jednostki szkolne, t. j. pułki lub samodzielne oddziały. W nielicznych państwach istnieją odrębne jednostki mobilizujące (t. zw. kadry formacyj zapasowych, niezależnie od jednostek szkolnych). W większości jednak państw pułki są równocześnie jednostkami mobilizacyjnemi i jednostkami szkolącemi. Tam jednakże, gdzie obciążenie mobilizacyjne poszczególnych jednostek jast bardzo duże, jak np. we Francji, obok jednostek szkolnych, które mobilizują zasadniczo tylko siebie, istnieją *specjalne jednostki mobilizujące* (t. zw. centres de mobilisation), które mobilizują szereg jednostek mobilizowanych, nie istniejących w czasie pokoju. Do wystawienia jednak tych jednostek muszą one w chwili mobilizacji otrzymać z jednostek szkolących pewną ilość stanu czynnego, aby móc dać t. zw. obramowanie („encadrement") dla nowych jednostek.

Metody przeprowadzania mobilizacji.

Co do metod prowadzenia mobilizacji istnieją pewne różnice pomiędzy poszczególnemi państwami. W tych państwach, które stosują *systemy rekrutacji terytorjalnej,* t. j. w których dana jednostka jest ściśle związana z terenem, jak w dawnej Austrji, lub dzisiejszych Włoszech, metody przeprowadzania mobilizacji polegaają na zgłaszaniu się wszystkich mieszkańców danego terenu do pewnej określonej jednostki dyzlokowanej na tym terenie.

Ten system jest stosunkowo prosty i nie wymaga imiennych wezwań, ani nawet kart mobilizacyjnych. Wszyscy zamieszkali w danym obszarze zgłasza-

ją się do najbliżej od nich położonego pułku na podstawie publicznych obwieszczeń. Ale ten system ma liczne wady, ze względu na rozliczne rodzaje broni, ze względu na zbytnią jednolitość składu odnośnego pułku, w którym będą tylko rolnicy, lub tylko żywioł miejski.

To też Francuzi uważają, że pułk powinien być mobilizowany co najmniej z 2 obszarów, a w takim razie, *nie może być jednostką terytorjalną*, gdyż obok rezerwistów zamieszkałych wpobliżu musi otrzymać *zasiłki eksterytorjalne z innych terenów*.

Ten ostatni system stosuje dziś większość państw, ale jest to trudny system mobilizacji, gdyż wymaga nietylko imiennego wezwania rezerwistów, ale i przekazywania ewidencji oraz zmiany przydziałów mobilizacyjnych w razie zmiany miejsca zamieszkania rezerwisty.

Oddzielenie czynności mobilizacyjnych od czynności szkolenia.

Żądaniem wspólnem we wszystkich wojskach nowoczesnych jest oddzielenie czynności mobilizacyjnych od czynności szkolenia. Wynika to z licznych sprzeczności, które wskutek tych różnych zadań wojska wymagają rozstrzygnięcia przez dowódców.

Względy należytego wyszkolenia żołnierza wymagają, aby go nie przeznaczać do żadnych czynności mobilizacyjnych, natomiast należyte przygotowanie mobilizacji wymaga licznego personelu, któryby nietylko przeprowadził prace kancelaryjne, związane z przygotowaniem mobilizacji, ale dopilnował i konserwował zapasy mobilizacyjne i wojenne w magazynach mobilizacyjnych.

Aby te trudności usunąć, we wszystkich prawie państwach istnieje dążność do oddzielenia ośrodka mobilizacyjnego od ośrodka szkolnego. Kiedy jednak przed wojną istniały liczne kadry formacyj zapasowych, znajdujące się jakby poza właściwemi formacjami (pułkami), w całości wychodzącemi w pole, a pozostawiały w kraju jedynie te kadry po wojnie światowej położenie się zmieniło. Jedynie we Włoszech i w Czechosłowacji istnieją stałe kadry formacyj zapasowych, we wszystkich innych państwach w czasie pokoju kadr niema.

To też czynności mobilizacyjne i wyszkoleniowe należą do dowódców formacyj. Ale wewnątrz danej formacji czynności te można podzielić. Czynności mobilizacyjne ściśle się wiążą z wszelkiemi innemi czynnościami administracyjnemi, wynikającemi już nie z potrzeb wojennych, ale z potrzeb życia codziennego, to też najłatwiej je przekazać temu organowi, który zajmuje się administracją formacji(franc. „major“, nasz „kwatermistrz“) i on powinien wziąć na siebie cały ciężar mobilizacji.

We Francji „major“ (kwatermistrz) w stopniu podpułkownika ma mieć dwóch pomocników, oficerów sztabowych, z których jeden ma się zajmować administracją formacji, drugi jej mobilizacją. I na tym oficerze ciąży całość prac mobilizacyjnych, gdy cały aparat szkolny, t. j. dowódcy oddziałów i pododdziałów są całkowicie wolni od trosk mobilizacyjnych w czasie pokoju.

Mobilizacja we Francji i w Niemczech była w ciągu 13 dni ukończona. Przypuszczenia, że w innych państwach nie da się ona tak szybko i sprawnie przeprowadzić, okazały się błędne nawet wobec przedwojennej Rosji. W Rosji zaopatrzenie sił zbrojnych w czasie wojny było bezplanowe i chaotyczne, ale mobilizacja w r. 1914 przeprowadzona została niemal tak samo sprawnie jak w Niemczech czy we Francji.

Osłona mobilizacji.

Najcięższym obowiązkiem wojska, związanym z jego mobilizacją, jest zagadnienie osłony mobilizacji. Osłona w zależności od długości t. zw. „niebezpiecznych" granic państwa pochłania dość duże ilości wojska w czasie pokoju, które muszą być stale o nieco wyższych stanach (t. zw. etaty wzmocnione). Te stany wzmocnione jednostek osłonowych pochłaniały zawsze tak dużo personelu, że jednostki w głębi kraju o stanach „normalnych" miały wskutek tego niesłychanie niskie stany.

Weźmy dla przykładu kompanję piechoty przedwojenną niemiecką i austrjacką o stanach normalnych i wzmocnionych.

Kompanja	normalna				wzmocniona			
	ofic.	podof.	szereg.	razem szereg.	ofic.	podof.	szereg.	razem szereg.
w Niemczech . . .	4	18	140	158	4	20	160	180
w Austrji	4	11	82	93	4	14	115	129

Odpowiednie cyfry dla kompanji francuskiej wynosiły 140 i 200 szeregowych. Jeszcze wyraźniej występuje ta różnica w stanach bataljonu i pułku, które wynosiły: w Niemczech bataljon normalny 643 szeregowych, wzmocniony 8819 szeregowych, w Austrji bataljon normalny 376 szeregowych, wzmocniony 520 szeregowych. Pułk piechoty normalny w Niemczech liczył 2059 szeregowych, wzmocniony 2287 szer., w Austrji natomiast normalny 1516 szer., wzmocniony 2162 szer., czyli o 25% więcej.

Po wojnie światowej położenie pierwotnie nie uległo zasadniczej zmianie: pułk wzmocniony francuski wynosił 2200 szer., wobec 1600 szer. w pułku normalnym.

Stopniowo jednak zaczęto szukać sposobu odciążenia wojska pokojowego od zadań osłony, lecz rozwiązania wypadły różne.

Francja zorganizowała dla celów osłonowych specjalną „armję Renu", która jest w stałem pogotowiu bojowem, Czechosłowacja powierzyła to zadanie specjalnym formacjom, pozostającym w obrębie wojska — bataljonom strzelców, Niemcy, które mają kontyngens wojska ograniczony, przekazały to zadanie przysposobieniu wojskowemu, zorganizowanemu dla specjalnych celów (Grentzschutz), większość państw powierzyła to zadanie specjalnej straży granicznej, najczęściej podległej ministrowi skarbu lub ministrowi spraw wewnętrznych, ale całkowicie wojskowo zorganizowanej.

Straże graniczne w różnych państwach noszą rozmaite nazwy: karabinjerów w Hiszpanji, Straży Finansowej we Włoszech, Korpusu Pogranicznego w Rosji i t. p.; wszystkie one rozporządzalnie podlegają jednemu z ministrów cywilnych, ale pod względem organizacji, wyszkolenia, umundurowania, uzbrojenia i t. p. uzależnione są od ministrów wojny. *Straże takie istnieją prawie we wszystkich państwach Europy z wyjątkiem Anglji i państw skandynawskich, gdzie ochrona granicy należy do cywilnych straży celnych.* **Organizacja straży granicznej.**

Co do liczebności tych straży, to w znacznym stopniu zależą one od długości granic „niebezpiecznych", które jednak dość trudno jest w pewnych wypadkach określić.

Dla przykładu weźmy kilka cyfr:

Państwo	Długość granic lądowych km	Stan liczebny straży gran.
Włochy	1.851	23.000
Hiszpanja	1.661	16.000
Rumunja	?	12.000
Czechosłowacja	?	10.000
Bułgarja	1.765	3.000
Portugalja	1.209	5.500

Na każdy km granicy lądowej przypada więc przeciętnie we Włoszech 12,5 żołnierza, w Hiszpanji prawie 10 żołnierzy, w Bułgarji i Portugalji znacznie mniej.

Co się tyczy ilości jednostek tych straży, to waha się ona dość znacznie w poszczególnych państwach:

Państwo	brygady (dtwa)	Piesze			Szwadrony
		pułki	bataljony	kompanje	
Włochy	3	12	—	—	—
Hiszpanja	15	—	32	(107)	6
Rumunja	2	4	(20)	(72)	—
Czechosłowacja . .	—	—	10	—	—
Jugosławja	—	—	5	(32)	—
Bułgarja	—	—	8	(24)	—
Portugalja	—	—	3	—	—
Łotwa	1	3	(9)	—	—
Estonja	—	4	—	—	—

Polska nie posiada jednolitego systemu ochrony granic. Złożyło się na to szereg przyczyn. Bardzo silne dążenia pokojowe, które u nas istnieją, spowodowały, że po wojnie skasowano straż graniczną, zastąpioną później przez wojskowo zorganizowane bataljony celne i powierzono ochronę granicy całkowicie cywilnej straży celnej na zachodzie, a policji państwowej na wschodzie. **Organizacja ochrony granicy w Polsce.**

Skorzystały z tego stanu rzeczy niespokojne żywioły w Rosji i na Litwie w r. 1924 i dokonały szeregu napadów dywersyjnych na naszych kresach wschodnich. Tej okoliczności jedynie zawdzięcza swe istnienie wojskowy Korpus Ochrony Pogranicza, podległy ministrowi spraw wewnętrznych, ale wojskowo zorganizowany. Korpus Ochrony Pogranicza istnieje jedynie na naszej granicy wschodniej i północno-wschodniej (rosyjskiej, łotewskiej i litewskiej), natomiast reszty granic strzeże do dziś cywilna straż graniczna, która składając się jedynie, podobnie jak policja państwowa, wyłącznie z oficerów i podoficerów, nie stanowi jednostki rozporządzalnej w czasie pokoju i w tym charakterze, jak straż graniczna innych państw, nie może być użyta w osłonie.

Korpus Ochrony Pogranicza w Polsce.

To też jednostką podobną do zorganizowanych straży granicznych jest jedynie Korpus Ochrony Pogranicza, który składa się z dowództwa korpusu, 6 brygad, 29 bataljonów i 20 szwadronów.

Ogólny stan liczebny tego korpusu wynosi 924 oficerów i 25.500 szeregowych.

Ponieważ długość granicy strzeżonej przez Korpus Ochrony Pogranicza wynosi zgórą 2000 km, przeto na 1 km granicy wypada przeciętnie około 12—13 ludzi, t. j. tylu, ilu we Włoszech, a nieco tylko więcej niż w Hiszpanji.

Straż graniczna.

Granice zachodnie, t. j. niemiecka, czechosłowacka i rumuńska, strzeżone są przez cywilną straż graniczną, niepodobną pod względem swej wewnętrznej organizacji ani do wojskowych straży granicznych, istniejących zagranicą, ani nawet do cywilnych.

Straż graniczna podlega bowiem pod każdym względem ministrowi skarbu, jednakże rekrutowana jest, podobnie jak policja państwowa, z wysłużonych wojskowych (oficerów i szeregowych rezerwy).

Ponieważ zorganizowana jest ona na podobieństwo policji państwowej, więc składa się wyłącznie z oficerów (wyższych funkcjonarjuszów) i podoficerów (niższych funkcjonarjuszów), nie posiada natomiast szeregowców.

Pod względem organizacyjnym nie dzieli się na jednostki wojskowe, lecz na podobieństwo policji podzielona jest na inspektoraty graniczne, złożone z komisarjatów granicznych, podzielonych na posterunki.

Stan liczebny straży granicznej wynosi 275 oficerów (wyższych funkcjonarjuszów państwowych) oraz 5.800 podoficerów (niższych funkcjonarjuszów państwowych).

Ponieważ straż graniczna ma do strzeżenia zgórą 3000 km granicy (w tem blisko 2000 km granicy niemieckiej), przeto na 1 km granicy wypada najwyżej 2 strażników.

ROZDZIAŁ XII.

Administracja i zaopatrywanie sił zbrojnych.

Zadania administracji sił zbrojnych.

Administracja, czyli zaopatrywanie sił zbrojnych, albo ściślej administracja materjałowa i pieniężna ma za zadanie zadośćuczynienie wszelkim potrzebom materjalnym wojska przy pomocy wszelkich środków, oddanych do rozporządzenia władzom wojskowym przez władze ustawodawcze.

Administracja ta obejmuje sprzęt i materjał wyposażenia sił zbrojnych, jak również nieruchomości i zwierzęta niezbędne do wyszkolenia w czasie pokoju i mobilizacji na czas wojny.

Administrację tę zapewniają służby administracyjne za pośrednictwem swych organów, które rozpatrzone będą poniżej.

Gospodarka.

Sposób administrowania materjałem i pieniędzmi, celem zadośćuczynienia wszelkim potrzebom sił zbrojnych, nazywamy gospodarką.

Rozróżniamy gospodarkę:

a) *pieniężną*, t. j. sposób pobierania, przechowywania, wydawania pieniędzy, oraz sposób wyliczania się i sprawozdań pieniężnych;

b) *materjałową*, t. j. sposób dostarczania, przetwarzania, przebywania materjałów, użytkowania ich i sprawdzania sprzętu i materjału wojskowego;

c) *ryczałtową*, czyli sposób rozporządzania kwotami, przeznaczonemi na zaopatrzenie w materjał jednostek, sposób nabywania materjałów, użytkowania ich i sprawdzania funkcjonowania tej gospodarki.

Odrębne wreszcie rodzaje gospodarki stanowią gospodarka zwierzętami i nieruchomościami.

Poza tym podziałem z punktu widzenia rzeczowego czyli przedmiotowego dzielimy jeszcze gospodarkę z punktu widzenia podmiotowego, to jest zależnie od rodzaju jednostki wojskowej, której ta gospodarka dotyczy.

Rozróżniamy więc gospodarkę:

a) *jednostek administracyjnych*, t. j. tych jednostek organizacyjnych wojska, które od odpowiednich organów zaopatrujących otrzymują pieniądze lub materjał, regulują ich użycie, oraz wykazują się z użycia materjałów i sprzętu wojskowego;

b) *zakładów zaopatrzenia*, t. j. tych jednostek organizacyjnych, które zaopatrują jednostki administracyjne drogą nabywa-

nia, gromadzenia, przechowywania i wydawania im niezbędnego sprzętu i materjału;

c) *zakładów przetwarzających*, t. j. tych jednostek organizacyjnych, które naprawiają lub wytwarzają sprzęt na zamówienie zakładów zaopatrzenia, celem zaspokojenia niezbędnych potrzeb wojska.

Jednostkami administracyjnemi są wszystkie pułki i samodzielne oddziały, oraz szkoły i szpitale, zakładami zaopatrzenia wszelkie składnice i magazyny, prócz magazynów pułkowych, szkolnych czy szpitalnych, organicznie wchodzących w skład tych jednostek, zakładami przetwarzającemi wszelkie warsztaty i wytwórnie wojskowe.

Organa zaopatrzenia.

Organami zaopatrzenia są jednostki poszczególnych służb administracyjnych, które dzielą się na organa kierownicze i organa zarządzające.

Organami kierowniczemi są szefowie służb na szczeblu Ministerstwa Spraw Wojsk., (szefowie poszczególnych departamentów zaopatrzenia), których zadaniem jest przewidywanie potrzeb, ich ocena oraz zgromadzenie środków na ich zaspokojenie. W żadnym jednak wypadku organa kierownicze nie mogą brać udziału w czynnościach wykonawczych, związanych z zakupem, odbiorem, wydawaniem, czy przechowywaniem materjału, co należy do podporządkowanych im organów zarządzających materjałem.

Z tych względów w stosunku do zakładów zaopatrzenia, jako organów zarządzających materjałem, organa kierownicze jedynie wydają przepisy i instrukcje o sposobie zaspokojenia potrzeb jednostek administracyjnych przez zakłady zaopatrzenia, regulują sposoby nabywania materjałów, gromadzenia zapasów, przygotowania rezerw zaopatrzenia, oraz sposób zaspokojenia potrzeb jednostek administracyjnych. Poza tem przydzielają środki i niezbędny personel dla zakładów zaopatrzenia oraz nadzorują ich działanie.

Organami zarządzającemi materjałem są wyłącznie *zakłady zaopatrzenia*, które w myśl przepisów i instrukcyj organów kierowniczych nabywają potrzebne materjały w zakładach przetwarzających, w wytwórniach państwowych i prywatnych lub na rynku, gromadzą te materjały, przechowują je, zaopatrują w nie jednostki administracyjne oraz prowadzą rachunkowość i wyliczają się przed organami kierowniczemi ze swej działalności.

Z tych względów kierownicy zakładów zaopatrzenia zawierają wszelkie umowy, gromadzą zasoby bieżące i rezerwy zaopatrzenia, rozdzielają je pomiędzy podległe sobie składnice, wydają zarządzenia co do zaopatrzenia jednostek administracyjnych, nadzorują działanie składnic oraz wyliczają się ze swych czynności.

Sposób działania zaopatrzenia w czasie pokoju.

Organa kierownicze poszczególnych służb przewidują potrzeby sił zbrojnych, zestawiają swe żądania budżetowe, a po uzyskaniu kredytów rozporządzają niemi i przydzielają zakładom zaopatrzenia środki potrzebne do zaspokojenia potrzeb.

Zakłady zaopatrzenia nabywają potrzebne zaopatrzenie na zasadzie warunków technicznych, ustalonych przez specjalne instytuty badawcze, bądź w wojskowych zakładach przetwarzających, opartych u nas na zasadzie samowystarczalności, bądź na rynku; zarządzają tym materjałem i wydają go poszczególnym jednostkom administracyjnym.

Jednostki administracyjne otrzymują dla zaspokojenia swych potrzeb: bądź pieniądze na płace personelu, koszty podróży i t. p., bądź t. zw. ryczałty, t. j. zaokrąglone sumy pieniężne na pewne stałe potrzeby jak wyżywienie, opał, światło i t. p., bądź wreszcie materjały w naturze.

Zakłady zaopatrzenia dostarczają jedynie materjałów w naturze, natomiast pieniądze i ryczałty otrzymują od kierowników rejonów intendentury.

Ten system stosowany u nas istnieje tylko w czasie pokoju, t. j. wówczas gdy wszystkie jednostki dyzlokowane są w swoich stałych miejscach postoju i podporządkowane okręgowym władzom terytorjalnym, które przydzielają je pod względem administracyjnym do odpowiednich rejonów administracyjnych.

Zasady organizacyjne gospodarki w jednostkach administracyjnych.

Celem zaspokojenia potrzeb swej jednostki administracyjnej, *każdy dowódca posiada swe organa administracyjne, u nas, w postaci kwatermistrza* (ewentualnie i komendanta parku), jako organów kierujących, oraz szeregu oficerów: materjałowego, żywnościowego, płatnika i t. p. jako organów zarządzających materjałem.

Dowódca jednostki administracyjnej przy pomocy tych organów zaopatruje swe pododdziały we wszystko co im jest potrzebne.

Każdy pododdział organizacyjny danej jednostki jest równocześnie pododdziałem administracyjnym, ponieważ wykonywa rozkazy administracyjne dowódcy danej jednostki, otrzymuje od niego wyposażenie materjałowe i prowadzi gospodarkę przepisaną dla pododdziałów.

Dowódca pododdziału wykonywa te czynności przy pomocy swego podoficera gospodarczego.

Jednak obok pododdziałów administracyjnych „podległych“, t. j. organizacyjnie wchodzących w skład danej jednostki, rozróżnia się jeszcze pododdziały przynależne, t. j. takie, które organizacyjnie należą do innej jednostki, lub są samodzielne organizacyjnie, ale w za-

kresie gospodarki podporządkowane zostały danemu dowódcy jednostki administracyjnej, np.:

kompanja pułku piechoty, wysłana na asystencję do innej miejscowości, może być przydzielona chwilowo pod względem gospodarczym do pułku piechoty, stacjonowanego w tej miejscowości, lub też szwadron pionierów 2 dywizji kawalerji może być przydzielony stale pod względem gospodarki do 1 pułku szwoleżerów.

W pierwszym wypadku będzie to przynależność chwilowa, w drugim stała. Ta przynależność może być również częściowa, np. tylko pod względem wyżywienia, lub całkowita, jeżeli pod każdym względem (umundurowania, zakwaterowania i t. d.) pododdział ten jest przydzielony.

Pewien pododdział może w wypadku częściowej przynależności gospodarczej stanowić pododdział administracyjny 2-ch lub większej ilości jednostek.

Istnieją jednak jednostki organizacyjne, które nie prowadzą żadnej gospodarki (np. urzędy, biura), które nie stanowią ani jednostki, ani nawet pododdziału administracyjnego (np. powiatowa komenda uzupełnień), jednakże składają się one z personelu, którego potrzeby muszą być zaspokojone.

Ten personel (t. zw. jednostki użytkujące) przydziela się wówczas do jednego z pododdziałów administracyjnych, o ile możności nie szkolących, np. do kompanji administracyjnej pułku.

Pododdział administracyjny wydzielony, t. j. stacjonowany w innej miejscowości niż jednostka administracyjna, do której przynależy w zasadzie, należy pod względem gospodarki do swej jednostki. W wypadku jednak, gdy w zaopatrywaniu napotyka na trudności, może być przydzielony do innej jednostki najbliżej położonej.

Oddział wydzielony w zasadzie otrzymuje u nas t. zw. podkwatermistrza, jako organ administracyjny dowódcy oddziału. W stosunku do jednostki administracyjnej podkwatermistrz jest organem łącznikowym i reguluje znoszenie się jej z jednostką własną lub z innemi jednostkami.

W pewnych wypadkach oddział wydzielony może być usamodzielniony i wówczas ma charakter samodzielnej jednostki administracyjnej, pomimo że organizacyjnie przynależy do innej jednostki. Wówczas otrzymuje on zmniejszony aparat kwatermistrzowski, złożony z kwatermistrza i płatnika.

Podstawy zaopatrywania jednostek administracyjnych.

Zaopatrywanie może być normalne lub doraźne. Normalne odbywa się u nas na podstawie rocznego planu zaopatrzenia, doraźne w razie powstania potrzeb nieprzewidzianych (doraźnie zarządzone ćwiczenia, asystencja i t. p.).

Zaopatrzenie odbywa się drogą przyznania dotacyj w pieniądzach lub materjale, które powinny wystarczyć na pewien okres czasu, oraz w materjał trwały, który należy do stanu (etatu) materjałowego danej jednostki.

Zaopatrzenie to odbywa się na podstawie obliczenia dotacji, w myśl tabel należytości lub też na podstawie rzeczywistego zużycia, stwierdzonego protokólarnie.

Wyposażeniem nazywa się zaspokojenie potrzeb jednostki użytkującej, t. j. osoby, zwierzęcia, lub pododdziału, który ma prawo do określonych ilości pieniędzy lub materjału na podstawie tabel należytości.

Przydział pieniędzy i materjału jest samoczynny lub zmechanizowany. Przy samoczynnym sposobie przyznaje się zgóry określoną dotację na podstawie przewidywań i obliczeń według tabeli należytości. Przy sposobie zmechanizowanym jednostka administracyjna otrzymuje okresowo prawo do pobrania należytości jednostek użytkujących lub zużycia materjału. Przydział może odbywać się również na zapotrzebowanie, co jednak u nas wyszło z użycia.

Metody gospodarki jednostek administracyjnych.

Gospodarka jednostek administracyjnych oparta jest u nas na rozkazach dziennych dowódcy (część gospodarcza), które są podstawą, uzasadniającą prawo jednostki użytkującej do należytości i stwarzają podstawy do przeprowadzenia wszelkich zmian w stanach ludzi, zwierząt, materjału i pieniędzy w księgach i kartotekach, które są podstawą rachunkowości jednostki administracyjnej.

W tej części rozkazu, redagowanej przez kwatermistrza, umieszcza się wszystko to, co dotyczy toku pracy w magazynach i warsztatach pułkowych, pracy taboru, pralni, łaźni, przyrządów lekarskich, umów, rozdziału materjału i wszelkich zmian materjałowych, ujawnionych strat, przypisywania do zwrotu dodatkowych należytości i t. p. obok zarządzeń natury personalnej, mających wpływ na gospodarkę.

Szczegółowe zasady gospodarki są przedmiotem odrębnej nauki administracji wojskowej.

Zaopatrywanie jako czynność administracyjna i operacyjna.

W czasie pokoju zaopatrywanie jest czynnością czysto administracyjną, gdyż sposób uzupełniania braków materjalnych wojska, a więc zakup, odbiór, rozdział, przechowywanie, brakowanie materjałów i t. p. odbywa się na zasadach gospodarki ogólno-państwowej.

W czasie wojny położenie zmienia się gruntownie, jednostki zapasowe (uzupełniające), pozostające w kraju, mogą być zaopatrywane w ten sam sposób, jak w czasie pokoju, natomiast jednostki wychodzące w pole muszą przejść na nowy system zaopatrywania. Jednostki polowe tracą swe stałe miejsce postoju, są w ruchu, ma-

newrują, operują. *Zaopatrywanie jednostek polowych staje się czynnością operacyjną, tak samo jak walka ich, która zastąpiła dotychczasowe ich szkolenie.*

System gospodarki w jednostkach polowych musi być jak najprostszy, gdyż dotychczasowe zasady gospodarki, zabezpieczające interesy skarbu państwa, muszą być zastąpione przez nowe zasady, zabezpieczające przedewszystkiem interes wojny.

Dzieje systemów zaopatrywania wojska operującego.

Najwcześniejszym, najprymitywniejszym systemem zaopatrzenia wojska operującego w polu był system rabunku kraju nieprzyjacielskiego, lub nawet własnego, który stosowany był przez wojska walczące dość długo. W wiekach średnich, a nawet i w czasach nowożytnych, zwłaszcza wojownicze plemiona barbarzyńców, wielokrotnie najeżdżające cywilizację europejską ze Wschodu, jak np. u nas Tatarzy, czy Turcy, stawiali sobie za zasadę nie zabierać z sobą żadnych wozów i taborów, szli „komunikiem", żywili się łupem, zdobywanym na bezbronnej ludności. Wszak jeszcze w r. 1920, podczas wojny polsko-bolszewickiej ten system stosowały wojska Gaja-Hana i Budiennego.

W miarę wzrostu kultury system rabunku uznano za niewłaściwy sposób zaopatrywania wojska i poczęto tworzyć w pewnych punktach umocnionych stałe magazyny wojskowe, skąd wojsko w czasie wojny czerpało zasoby. Ten system miał jednak liczne wady, gdyż nie pozwalał urządzać magazynów na terenach nieprzyjacielskich, a następnie utrudniał manewrowanie, gdyż przywiązywał wojsko do określonych szlaków, jak np. linja etapów Napoleona w wyprawie na Moskwę.

Wskutek powyższego stworzono liczne magazyny ruchome, czyli tabory ciężkie, stosowane powszechnie przed wojną światową. Austrjacka dywizja piechoty miała w ten sposób 1000 wozów, obsługiwanych przez blisko 3000 koni i 6000 ludzi. Austrjackikorpus posiadał około 4500 wozów, obsługiwanych przez 10—12 tysięcy koni i blisko 20.000 ludzi. Te ciężkie tabory utrudniały manewrowanie, przedłużały niesłychanie kolumny marszowe jednostek bojowych, a skrócić się nie dały, gdyż musiały przewozić nieraz 7 do 14-dniowe zapasy żywności i amunicji. Ten system stosowany był u nas podczas wojny 1920 r. i doprowadzał nasze tabory do niesłychanych rozmiarów.

Aby temu zapobiec starano się znaleźć inny system zaopatrywania i zwrócono uwagę na wyzyskanie kolei żelaznych. Koleje mogą rozwiązać zagadnienie magazynów zasadniczo i ostatecznie, o ile są odpowiednio rozbudowane. Koleje mogą przewozić szybko duże ilości przedmiotów zaopatrywania i dostarczać ich choćby codziennie jednostkom walczącym. Przystosowanie więc kolei do potrzeb zaopatrywania wojska walczącego pozwoli zmniejszyć tabory, związane organicznie z jednostkami wojskowemi. Dzięki kolejom można przejść w zaopatrywaniu wojska walczącego od systemu magazynowego (albo magazynów ruchomych), związanych z jednostkami taktycznemi, albo operacyjnemi, do systemu niesłusznie zwanego systemem codziennego zaopatrywania. Jest to raczej system płynnego zaopa-

trywania, gdyż zasoby materjału, zamiast bezczynnie leżeć w magazynach stałych, rozmieszczonych wzdłuż szlaków ewentualnych operacyj, albo zamiast ustawicznego włóczenia ich na taborach jednostek taktycznych, dzięki kolejom mogą stale „płynąć“ do jednostek walczących i choćby codziennie dochodzić na miejsce przeznaczenia.

Jednostki taktyczne nie związane taborami i magazynami stają się lżejsze i bez żadnych przeszkód mogą się poruszać, a przerzucone na nowy odcinek na miejscu mogą znaleźć źródła zaopatrywania. Zaopatrywanie, związane ze szlakami kolejowemi, płynie w kierunku frontu, niezależnie od tego czy jest przeznaczone dla tej, czy dla innej jednostki.

Nowoczesny system zaopatrywania wojska walczącego w polu.

Nowoczesny system zaopatrywania wojska walczącego w polu powstał we Francji w warunkach walki pozycyjnej, dlatego też w innych krajach, zwłaszcza tych, które muszą się liczyć z wojną ruchową, musi być dostosowany do warunków. Jednakże zasady tego systemu są stałe i opierają się na następujących założeniach.

1) *Zaopatrywanie musi być planowe,* to też każdy dowódca, opracowując plan, czy rozkaz operacyjny, musi wziąć pod uwagę możliwości zaopatrywania i w tym celu do każdego planu, czy rozkazu musi dołączyć cz. II dotyczącą zaopatrywania. Wszelka troska o zaopatrzenie w toku operacji musi być obca dowódcy. Skoro raz wydał rozkazy dotyczące operacji bojowej i zaopatrzenia, musi być pewien, że wszystkie te rozkazy będą wykonane. Jak w oznaczonej godzinie musi się rozpocząć natarcie piechoty, czy ogień wspierający artylerji, tak samo o oznaczonej godzinie muszą jednostki walczące otrzymać żywność, amunicję, odesłać chorych i rannych. Dowódca więc dowodzić musi nietylko broniami, lecz i służbami. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy władza dowódcy rozciąga się równomiernie na bronie i służby. Rozkaz dla służb musi być przygotowany równocześnie z rozkazem dla broni i opracowany przez jedyny organ pracy dowódcy, t. j. jego sztab. Dawniej sprawa zaopatrzenia stała na drugim planie, dowódca troszczył się jedynie o dyspozycje bojowe, zaopatrzenie natomiast spoczywało całkowicie na głowie intendenta, szefa uzbrojenia i innych szefów służb. Dziś zaopatrzenie staje się sprawą równie ważną, jak sama walka i dlatego dowódca i jego sztab muszą się troszczyć o zaopatrzenie przy pomocy fachowych organów doradczych, jakiemi są szefowie służb. Jednak poza ścisłym związkiem, jaki istnieje między zaopatrywaniem i walką, co musi znaleźć odbicie w planach i rozkazach operacyjnych, istnieje inny, niemniej ścisły związek pomiędzy zaopatrywaniem i przewozem.

2) *Zaopatrywanie jest ściśle związane z przewozem* przy systemie płynnego zaopatrywania. System ten opiera się bowiem na stałym, ciągłym prądzie zaopatrywania, który płynie od magazynów naczelnego wodza, znajdujących się w głębi kraju wzdłuż szlaków komunikacyjnych aż do jednostek walczących na froncie. Wskutek tego plan zaopatrywania musi być ściśle uzgodniony z planem transportów, a zatem powinien być opracowany przez te same organa (t. zw. oddziały IV sztabów). Francuzi wymagają ponadto, aby ten sam organ zaopatrywał, który przewozi, aby ten kto odpowiada za przewóz, odpowiadał również za zaopatrzenie, wprawdzie nie za jego jakość, ale za ilość, czas i miejsce, do którego zaopatrzenie ma dostarczyć. Z tych względów ten kto zaopatruje powinien rozporządzać szlakami komunikacyjnemi, zwłaszcza kolejami żelaznemi. To wymaga centralizacji zarządu kolejami, a więc jedyną władzą może być organ naczelnego wodza (Oddział IV Sztabu Wielkiej Kwatery Głównej).

Ta zasada nie jest już jednak tak ścisła jak pierwsza, wystarczy może jeśli władze kolejowe ściśle stosują się do wskazań i żądań władz wojskowych co do rozkładu pociągów zaopatrywania. Zaopatrywać mogą sami dowódcy armij bądź przez oddziały IV sztabu, bądź przez specjalne organa — kwatermistrzów armij.

Instytucja komisarzy regulujących.

Wedle zasad, ustalonych we Francji, gdzie zaopatrywanie jest całkowicie scentralizowane i ściśle zespolone z transportem, naczelny wódz kieruje całością zaopatrzenia i dowozu do jednostek walczących w polu. Żąda on potrzebnych ilości zasobów od ministra, który przekazuje mu te zapasy ze swoich magazynów krajowych. Odtąd zapasy te są w wyłącznem rozporządzeniu naczelnego wodza, stanowiąc t. zw. magazyny rezerwy głównej. Stąd czerpie on potrzebne zapasy i przesyła do armij walczących w polu, za pośrednictwem specjalnej instytucji komisarzy regulujących.

Komisarze regulujący, podlegli naczelnemu wodzowi, są niejako jego ekspozyturami przy poszczególnych armjach. Komisarze regulujący są to wielcy hurtownicy—dostawcy zaopatrzenia dla jednej, czasem 2-ch armij. Im oddaje się do dyspozycji zapasy naczelnego wodza w magazynach rezerw głównych, oni rozporządzają szlakami komunikacyjnemi. Oni na żądanie dowódców armij żądają potrzebnego zaopatrzenia i otrzymują je w pociągu o ładunku jednolitym, w miejscu swego postoju, na t. zw. stacji regulującej.

Tutaj przeładowują je do pociągów codziennego zaopatrywania o ładunku t. zw. całkowitym i przesyłają codziennie do t. zw. stacyj

zaopatrywania poszczególnych wielkich jednostek (dywizyj), gdzie odbierają je organa tych dywizyj.

Rola komisarza regulującego w organizacji francuskiej jest niesłychanie ważna, to też w razie gdy komisarz zawiedzie, może cały system runąć. Komisarz regulujący rozporządza bowiem: zasobami rezerw głównych naczelnego wodza, oddanemi mu do rozporządzenia w magazynach krajowych, magazynami przeładunkowemi na stacji regulującej, oraz linjami kolejowemi od węzłowej stacji regulującej aż do poszczególnych stacyj zaopatrywania poszczególnych dywizyj. On kieruje zaopatrzeniem przy pomocy oficerów poszczególnych służb, których ma przy sobie, on kieruje również ruchem kolejowym, on wreszcie jest komendantem etapu na obszarze stacji regulującej.

Słowem komisarz regulujący jest kwatermistrzem armji z tą jednak różnicą, że nie podlega dowódcy armji i że może zaopatrywać czasem 2 armje. Będąc organem naczelnego wodza musi spełniać żądania dowódcy armji, co już i tak trudne jego zadanie niezmiernie komplikuje.

System zaopatrywania wojska walczącego w polu u nas.

System zaopatrywania wojska walczącego w polu ma być uregulowany w cz. III Regulaminu służby polowej. Do czasu ogłoszenia tej części Regulaminu trudno przewidywać jak ostatecznie sprawa ta zostanie uregulowana.

W każdym razie przyszły komisarz regulujący nie będzie miał zapewne tylu zadań ile miał we Francji w ciągu ubiegłej wojny, gdyż prawdopodobnie będzie wyłącznie organem przewozowym. Zaopatrywanie skupione będzie konsekwentnie w ręku dowódców, którzy będą je wykonywali bądź przy pomocy kwatermistrzów, jak to było podczas wojny 1920 r., bądź też wprost przy pomocy oddziałów IV sztabów.

Zresztą rozwój środków przewozowych idzie tak szybko naprzód, że trudno przewidzieć, czy w przyszłej wojnie koleje odegrają tak wielką rolę jak w wojnie światowej.

Niesłychany rozwój ruchu samochodowego, rozwój komunikacji lotniczej z próbami zastosowania tego środka komunikacyjnego do odwożenia rannych i chorych, daje nowe możliwości. Do przewozu ładunków wielkich i ciężkich, jeżeli na pośpiechu nie zależy, mogą znaleźć zastosowanie szlaki wodne, zwłaszcza w razie zastosowania pośpiesznych statków motorowych, a może zczasem i ślizgowców.

W każdym razie komunikacja pomiędzy magazynami w głębi kraju a stacją regulującą odbywać się będzie na tych samych zasadach, jak w czasie pokoju. Komisarz regulujący co najwyżej będzie regulował ruch pomiędzy stacją regulującą a stacjami zaopatrywania poszczególnych wielkich jednostek.

Co się tyczy przewozów pomiędzy stacjami zaopatrywania poszczególnych dywizyj a ich miejscami postoju, to sprawa ta przy wszystkich systemach pozostanie w ręku dowódców tych jednostek. I z tego powodu tabory zarówno konne jak i samochodowe muszą pozostać zawsze w ręku dowódców. Ilość ich tylko może być zmniejszona i dostosowana do istotnych potrzeb.

W żadnym jednak wypadku nie można uniknąć utrzymania kolumn amunicyjnych, które muszą zawsze posiadać pewną ilość amunicji rezerwowej, ani kolumn żywnościowych, choćby tylko dla przewozu żywności ze stacji zaopatrywania, tak samo jak nie da się całkowicie znieść taborów bagażowych.

CZĘŚĆ IV.

ORGANIZACJA JEDNOSTEK WOJSKOWYCH.

ROZDZIAŁ XIII.

1. Zasady ogólne organizacji jednostek.

Jednostki.

Jak to już na wstępie zaznaczono, *siły zbrojne*, celem wypełnienia wszystkich włożonych na nie zadań, omówionych szczegółowo w części III niniejszej książki, *złożone są z jednostek wojskowych.* Jednostki, których określenie było już podane, dzielą się na wielkie i małe. Te ostatnie zkolei dzielą się na jednostki broni i służb. Słowem wszystkie jednostki możnaby podzielić na trzy wielkie grupy:

a) *jednostki wielkie,*
b) *jednostki broni,*
c) *jednostki służb.*

Istnieje ponadto jeszcze pewna grupa jednostek, które nie są wprawdzie jednostkami wielkiemi, gdyż nie składają się z jednostek różnych broni i służb, ale nie mogą być zaliczone do żadnej broni lub służby. Są to przeważnie instytucje naukowe lub szkoły ogólne, jak np. u nas Muzeum Wojska, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Doświadczalne Centrum Wyszkolenia. Te jednostki nazywają się jednostkami ogólnemi, gdyż służą dla całości sił zbrojnych, to jest dla wszystkich broni i służb. Pod względem organizacji wewnętrznej nie różnią się one niczem od jednostek poszczególnych broni lub służb.

Jednostki wielkie.

Jednostki wielkie dadzą się podzielić na jednostki taktyczne i terytorjalne. Jednostkami taktycznemi są te jednostki, które mogą być użyte jako całość do akcji bojowej, jak dywizje, korpusy, armje. Jednostkami terytorjalnemi są okręgi terytorjalne, które łącznie z jednostkami podległemi danej władzy terytorjalnej stanowią pewne jednostki terytorjalne. Ponieważ jednak te jednostki nie mogą być użyte w całości do akcji bojowej w czasie wojny, przeto w większo-

ści państw nie zalicza się ich do jednostek i traktuje jedynie ich dowództwa czy komendy, jako władze terytorjalne. To też wielkiemi jednostkami, we właściwym tego słowa znaczeniu, są jedynie jednostki taktyczne.

Jednostki broni i służb.

Jednostki broni i służb z punktu widzenia organizacyjnego dzieli się na jednostki organizacyjne, czyli organizacyjnie samodzielne oraz niesamodzielne. Jednostką organizacyjnie samodzielną nazywa się taką jednostkę, która wprost podlega wyższej władzy taktycznej (dowódcy dywizji lub samodzielnej brygady), lub terytorjalnej (komendantowi okręgu), np. pułk piechoty, dywizjon artylerji konnej, szpital okręgowy. Jednostką organizacyjnie niesamodzielną nazywa się jednostkę, która wchodzi w skład innej jednostki organizacyjnie samodzielnej, np. bataljon w pułku piechoty, oddział chorych w szpitalu i t. p.

Jednostki organizacyjnie samodzielne nazywa się formacjami.

Niezależnie od tego podziału organizacyjnego istnieje jeszcze podział na jednostki szkolące i nieszkolące, mobilizujące i mobilizowane, administracyjne i niesamodzielne pod względem administracyjnym, omówione w poprzednich rozdziałach.

Podział organizacyjny formacyj.

Poza podziałem formacyj z punktu widzenia ich zadań i przeznaczenia taktycznego na formacje broni i służb, z punktu widzenia organizacyjnego, t. j. ich wewnętrznej budowy dzieli się je na:

a) *formacje linjowe*, (fr. corps de troupes, ros. czasti, niem. Truppenkörper lub Truppenformationen);

b) *szkoły* (fr. écoles, niem. Schulen, ros. uczebnyja zawiedienja);

c) *urzędy* (fr. établissements, niem. Anstalten, ros. uczreżdzienja);

d) *urzędy* (fr. bureaux, niem. Behörde, ros. uprawlenja).

Formacje linjowe, t. j. pułki lub samodzielne oddziały przeznaczone są przedewszystkiem do szkolenia kontyngensu, są więc jednostkami szkolącemi, przygotowują rezerwistów i mobilizują ich, są więc jednostkami mobilizującemi, wreszcie otrzymują odpowiednie zasoby dla zaspokojenia swych potrzeb i gospodarują niemi same, są więc jednostkami administracyjnemi.

Szkoły są zorganizowane naogół na podobieństwo formacyj linjowych, a choć nie szkolą kontyngensu szeregowych służby czynnej, są jednak formacjami szkolącemi, szkoląc personel zawodowy sił zbrojnych, przeważnie są też jednostkami administracyjnemi, natomiast nie przygotowując rezerwistów nie mogą mobilizować i naogół nie są jednostkami mobilizującemi.

Zakłady wojskowe składają się z dwóch wyraźnych grup o zupełnie odrębnym charakterze. Pierwszą grupę stanowią zakłady, przeznaczone wyłącznie dla pewnych potrzeb natury personalnej. Są to zakłady lecznicze (szpitale, sanatorja, domy ozdrowieńców, izby chorych), oraz zakłady karne (więzienia, areszty). Te zakłady nie są przeważnie jednostkami szkolącemi ani mobilizującemi, jed-

nakże są jednostkami administracyjnemi, ponieważ prowadzą własną gospodarkę, drugą grupę zakładów stanowią zakłady materjałowe, t. j. zakłady zaopatrzenia (składnice, magazyny), zakłady przetwarzające (warsztaty, wytwórnie), oraz zakłady badawcze (instytuty badań naukowych), które mogą być wprawdzie użyte do praktycznego szkolenia personelu, ale nie jest to ich właściwe zadanie, mogą mobilizować pod względem materjałowym, zwłaszcza wyposażać zakłady polowe, czyli t. zw. parki, ale nie mając rezerwistów nie mogą wystawiać pod względem personalnym nowych formacyj i z tego powodu przeważnie nie są jednostkami mobilizującemi; wreszcie mają nieliczny personel wojskowy i przeważnie nie są jednostkami administracyjnemi.

Wreszcie urzędy wojskowe (poborowe, garnizonowe i t. p.), są to drobne formacje wojskowe, które wprawdzie organizacyjnie są samodzielne, ale nie są ani jednostkami szkolącemi, ani mobilizującemi, ani administracyjnemi.

Wewnętrzny skład formacyj.

Każda formacja wojskowa, zarówno broni, jak i służby składa się zasadniczo z dwóch składników:

a) dowództwa (komendy, kierownictwa) formacji,

b) oddziałów (działów) i pododdziałów (poddziałów).

Dowództwo (komenda, kierownictwo) formacji składa się zasadniczo z dowódcy (komendanta, kierownika) i jego bezpośredniego organu pracy zwanego drużyną dowódcy (komendanta) w formacjach linjowych, szkołach i zakładach leczniczych lub karnych oraz biurem kierownictwa w pozostałych zakładach i urzędach. Urzędy wojskowe składają się jedynie z komendanta danego urzędu i jego biura, nie posiadają natomiast żadnych oddziałów i pododdziałów.

W formacjach linjowych prócz dowództwa istnieje jeszcze specjalnie do celów mobilizacyjnych specjalny organ, zwany kadrą zapasową (o ile służy wyłącznie do celów mobilizacji), lub, jak u nas, kwatermistrzostwem, o ile jest to organ mobilizacyjno-administracyjny. W wielu państwach personel szeregowy dowództwa i kwatermistrzostwa (kadry zapasowej) zgrupowany jest w specjalny pododdział administracyjny (fr. „hors cadres“, ros. niestrojewaja rota).

Wszystkie formacje linjowe, szkoły i zakłady posiadają poza tem oddziały i pododdziały. W formacjach linjowych i szkołach oddziały nazywają się bataljonami lub dywizjonami, pododdziały: kompanjami, szwadronami, baterjami, eskadrami, kolumnami. W zakładach działy odpowiadające oddziałom nazywają się składnicami, warsztatami, wytwórniami, pracowniami i t. p., podzielonemi na pododdziały, odpowiadającemi pododdziałom nazywanemi magazynami, poszczególnemi warsztatami, laboratorjami i t. p.

Niektóre formacje (np. pułki kawalerji, samodzielne bataljony piechoty lub inżynierji, samodzielne dywizjony artylerji lub aeronautyki) dzielą się wprost na pododdziały.

2. Zasady organizacji broni.

Bronie. *Ogół jednostek, przeznaaczonych do bezpośredniej walki z wrogiem, nazywamy broniami.*

Jednakże chodzi tu wyłącznie o jednostki wojskowe, jako zespoły żołnierzy, które są przeznaczone do walki. Nie wynika z tego bynajmniej, aby wszyscy żołnierze przynależni do danej jednostki wojskowej brali udział w walce. Każda nawet najmniejsza jednostka wojskowa, która ma do czynienia z materjałem (pododdział) musi mieć własne organa administracyjne t. zw. funkcyjne organa służb: sanitarjuszy, telefonistów, kucharzy, woźniców i t. p. O przynależności poszczególnego szeregowca do danej broni decyduje jednak nie funkcja, którą zawsze może on pełnić czasowo, ale zasadnicza przynależność do danej jednostki, która jako całość przeznaczona jest do walki. Każdy pojedyńczy żołnierz może być czasowo przeznaczony do tej lub innej funkcji, zwłaszcza gdy w danej dziedzinie jest wyspecjalizowany, ale jest on wyszkolony w zasadach walki swej broni i w każdej chwili może być użyty do walki. Dlatego też sanitarjusz kompanijny w kompanjach piechoty zawsze musi być zaliczany do broni, a żołnierz sanitarny, choćby był użyty wyłącznie do ochrony szpitala polowego, należy do służby zdrowia, gdyż jednostka, w której służy, nie jest przeznaczona do walki.

O należeniu więc poszczególnego żołnierza do broni lub służby rozstrzyga wyłącznie przeznaczenie wojenne jednostki, do której jest przynależny, a nie funkcja żołnierza, którą pełni chwilowo w obrębie danej jednostki.

Ale tak, jak w obrębie każdej niemal poszczególnej jednostki istnieją różne funkcje niebojowe, które spełniają żołnierze poszczególnych broni, tak samo w obrębie broni, jako całości, istnieją całe formacje, które nie są przeznaczone do walki. A więc bataljony zapasowe i szkoły w piechocie w złożeniu swem do walki nie są przeznaczone, wprawdzie przygotowują do walki i szkolą, wyłaniają z siebie jednostki marszowe, uzupełniające jednostki bojowe, ale same, jako takie, do walki nie są przeznaczone. Mimo to zaliczamy je do broni gdyż tak jak o przynależności pojedyńczego żołnierza do broni nie może rozstrzygać chwilowo przez niego pełniona funkcja, tak samo o przynależności do broni pewnej jednostki nie może rozstrzygać chwilowa funkcja jaką jej powierzono. W zasadzie bowiem każda formacja zapasowa, czy szkoła, w chwili niebezpieczeństwa może się natychmiast przekształcić w jednostkę walczącą. Z tych względów wszystkie formacje broni w czasie pokoju pomimo, że nie są przeznaczone do walki, zaliczamy do broni.

To też do broni należą zarówno wszyscy żołnierze, przynależni do tej broni, bez względu na funkcję jaką pełnią w jej ramach, jak i wszystkie formacje przynależne do tej broni, bez względu na rolę, jaką im chwilowo przeznaczono.

Z tych względów wszyscy oficerowie i szeregowi danej formacji w zasadzie powinni należeć i większość państw zalicza ich do tej broni. Jedyny wyjątek pod tym względem stanowić muszą oficerowie-specjaliści, których funkcja wymaga wyższego wykształcenia w danej dziedzinie, np. lekarze i lekarze weterynaryjni pewnej broni, jednakże ich podkomendni szeregowi nie powinni być

szeregowymi sanitarnymi, czy weterynaryjnymi, lecz powinni należeć do tej broni, do której należy formacja, w której pełnią służbę. W Rosji Sowieckiej lekarze i lekarze weterynarji poszczególnych formacyj broni noszą nawet odznaki tej broni, w której służą.

Rozwój poszczególnych broni

Niegdyś istniała tylko jedna broń, do dziś przodująca wśród broni głównych, królowa broni — piechota. Ale już w czasach starożytnych do potrzeb wojny zastosowano najstarszy środek lokomocji—konia, obok słonia i wielbłąda; początkowo używano go wyłącznie jako środka do przyśpieszenia marszu. Zczasem użyto go również do walki i to zmusiło do przystosowania uzbrojenia jeźdźca do nowej formy walki w szyku konnym.

W ten sposób powstał drugi rodzaj broni (nazwa pochodzi od innego sposobu uzbrojenia) — *jazda, konnica, czyli kawalerja*, która do dziś posiada częściowo odrębne od piechoty uzbrojenie (szable, lance).

W wiekach średnich zastosowano najpierwotniejsze maszyny do rzucania pocisków. Jeszcze przed powstaniem ręcznej broni palnej zastosowano najprymitywniejsze działa, które wspierały natarcie piechoty. Działa te wymagały specjalistów rzemieślników do ich obsługi, którzy przez długie wieki traktowani byli jedynie jako fachowcy cywilni, nie należący do siły zbrojnej. Pierwotnie był to więc środek pomocniczy walki piechoty. Dopiero w końcu XVII wieku stworzono pierwsze jednostki artylerji, złożone początkowo jedynie z jednostek osłony dział, zczasem zaliczono do nich i działa wraz z ich obsługą, a wkońcu i zaprzęgi.

W ten sposób powstał trzeci rodzaj broni — *artylerja*. I o trzech głównych rodzajach broni mówiło się niemal przez dwa wieki. Jednakże równolegle z artylerją rozwijała się już nowa broń — *inżynierja*.

Początkowo były to pododdziały rzemieślnicze artylerji, zwłaszcza oblężniczej. W ramach artylerji rozwija się inżynierja przez cały wiek XVIII. Jeszcze za czasów Napoleona, u nas za Księstwa Warszawskiego, istniał wspólny korpus artylerji i inżynierji, chociaż wyłoniły się już odrębne formacje inżynierji: jednostki saperów, pionierów, pontonierów, minerów, które w miarę rozwoju techniki różniczkowały się coraz bardziej, tworząc coraz to nowe jednostki kolejowe, telegraficzne, samochodowe, balonowe, lotnicze i radjotelegraficzne. Pod wpływem tego rozwoju inżynierja, uznana powszechnie w pierwszej połowie XIX stulecia za odrębny, czwarty rodzaj broni, zaczyna się mechanicznie rozpadać na dwie gałęzie. Niemcy i inne państwa o kulturze germańskiej (Austrja) zaczynają wydzielać z jednolitej dotychczas inżynierji (Genietruppen) w odrębną grupę jednostki komunikacyjne: telegraficzne, kolejowe samochodowe, balonowe, lotnicze, rodjotelegraficzne, które nazywają w odróżnieniu od inżynierji (Genietruppen) — formacjami komunikacyjnemi (Verkehrstruppen), wynajdując dla całości wspólną nazwę jednostek technicznych (technische Truppen).

Podział ten nie miał żadnego uzasadnienia, gdyż inżynierja, walcząc przy pomocy min i materjałów wybuchowych, istotnie tworzyła odrębny rodzaj broni

od artylerji i słusznie z niej została wydzielona, natomiast formacje komunikacyjne połączone z sobą dość sztucznie (bo cóż ma wspólnego bataljon balonowy z bataljonem radjotelegraficznym) nie mogły stanowić odrębnego rodzaju broni, gdyż żadnego specjalnego uzbrojenia nie posiadały.

To też podział ten nie został przyjęty przez inne państwa, a po wojnie światowej został zarzucony nawet przez Niemcy.

Natomiast w czasie wojny na pierwszy plan w inżynierji wysunęło się *lotnictwo*. Obok specjalnych karabinów maszynowych i działek zaczęło ono stosować specjalną broń — bomby lotnicze i wyodrębniło się w osobny, nowy rodzaj broni, — *aeronautykę*, która obejmuje lotnictwo i balony, a jak niektórzy chcą także i obronę przeciwlotniczą.

W ten sposób istnieje dziś 5 zasadniczych rodzajów broni, które są uznane przez wszystkie wojska.

Ale technika w czasie wojny rozwinęła się niesłychanie, stworzono całe mnóstwo specjalnych formacyj: czołgów, samochodów i pociągów pancernych, miotaczy min, miotaczy bomb i płomieni, miotaczy gazów i t. p., które to wszystkie formacje ujawniają dążność do dalszego rozwoju i uznania ich za osobne rodzaje broni. To też w zależności od warunków miejscowych różne państwa rozmaite formacje uznawały za odrębne rodzaje broni. Dziś ten pęd do stwarzania odrębnych broni uległ pewnemu zahamowaniu. Saperzy kolejowi powszechnie wrócili dziś do inżynierji, natomiast formacje telegraficzne i radjotelegraficzne, połączone dziś pod wspólną nazwą formacyj łączności, mają silną dążność do wyodrębnienia się z inżynierji. Jako odrębny rodzaj broni uznane zostały w Niemczech (Nachrichtentruppen), w Anglji i Ameryce (Signaleurs), w pozostałych państwach bądź należą do inżynierji, którą Austrja i Bułgarja nazywa formacjami technicznemi, bądź też należą do odrębnego korpusu technicznego, złożonego z formacyj łączności, kolejowych, balonowych, chemicznych i pancernych, który został wydzielony z inżynierji (saperów), np. w Rosji Sowieckiej. Korpus techniczny poza inżynierją istnieje jeszcze w Danji, gdzie obejmuje jednak wyłącznie służbę budownictwa, uzbrojenia i badań technicznych, gdy formacje łączności należą do inżynierji. W każdym razie formacje łączności wydzielone z inżynierji nie są właściwie bronią, bo nie posiadają żadnego odrębnego uzbrojenia i nie są przeznaczone do walki, lecz są służbą komunikacyjną. Wszystkie służby zorganizowane w formacje na wzór formacyj linjowych Jugosławja i Czechosłowacja nazywa „broniami pomocniczemi", do których zalicza: łączność, sanitarjat, intendenturę, jednostki techniczne i wszelkie inne niewalczące, co odpowiada pojęciu niemieckiemu „Truppen" niesłusznie na polski tłumaczonemu przez „wojska".

O wiele więcej słuszności ma zasada wydzielenia broni pancernych, t. j. czołgów, samochodów pancernych, pociągów pancernych w odrębny 6 rodzaj broni, gdyż formacje te mają istotnie odrębne uzbrojenie, wprawdzie tylko obronne, bierne (pancerz), ale zawsze odmienne od innych rodzajów broni. Broń pancerna jako odrębny rodzaj broni istnieje w Anglji, Belgji i we Włoszech.

Wreszcie przez nieporozumienie do broni zaliczane są czasem tabory konne i samochodowe (Belgja, Szwecja, a ostatnio Francja po wydzieleniu ich z artylerji), które wprawdzie zorganizowane są na wzór jednostek linjowych, ale

nie są przeznaczone do walki i do broni zaliczane być nie powinny, a w wielu państwach w czasie pokoju nie istnieją.

To samo tyczy się żandarmerji, która we Włoszech, pod nazwą karabinierów królewskich, jest zaliczana do broni i to najważniejszej i która teoretycznie zorganizowana jest na wzór formacyj linjowych i zaliczana do niemieckich Truppen, francuskich — troupes, ale ma wyraźny charakter służby bezpieczeństwa i za taką w większości państw jest uważana.

Jedynie Niemcy i Jugosławja są pod tym względem konsekwentne, to też do broni zaliczają wszelkie formacje zwarte, na wzór formacyj linjowych zorganizowane, a więc kompanje sanitarne, administracyjne i t. p.

Niektóre państwa mają jeszcze specjalne formacje karno-dyscyplinarne, które Rosja i Hiszpanja traktuje jako odrębny rodzaj formacyj broni.

Znaczna jednak większość państw uznaje jedynie 5 zasadniczych broni, t. j. piechotę, kawalerję, artylerję, inżynierję i aeronautykę, przyczem piechota i inżynierja nazywane są broniami pieszemi, kawalerja i artylerja — konnemi, wreszcie artylerja, inżynierja i aeronautyka — technicznemi.

Zadania poszczególnych rodzajów broni.

Każda z wyżej wymienionych broni ma pewne specjalne zadania i odrębne uzbrojenie, co rozstrzyga o ich taktycznem użyciu.

Wojnę współczesną prowadzi się przy pomocy *piechoty*, która ruchem, manewrem oraz ogniem karabinów ręcznych oraz maszynowych, granatami ręcznemi i karabinowemi, pociskami artylerji towarzyszącej, moździerzy piechoty i miotaczy gazów oraz czołgami niszczy żywą siłę nieprzyjaciela, zdobywa teren, fortyfikuje go i broni, dokonywając przeciwnatarć lub ścigając cofającego się nieprzyjaciela.

W walce tej piechota wspierana jest stale potężnym ogniem najrozmaitszego rodzaju *artylerji* z dział przeróżnych kalibrów, pociskami zwykłemi i gazowemi, któremi osłania natarcie lub odwrót piechoty, niszczy fortyfikacje i przeszkody nieprzyjacielskie, zagradza drogę odwrotu nieprzyjacielowi i nęka go w chwili własnego natarcia, zwalcza też nieprzyjacielską artylerję, czołgi i karabiny maszynowe. Równolegle z artylerją wspiera walkę piechoty *inżynierja*, która przy pomocy różnych środków technicznych ułatwia przeprawy, marsze i manewry, współdziała w fortyfikowaniu terenu, zapewnia łączność i komunikację oraz bierze udział w walce przy pomocy min i materjałów wybuchowych.

Wreszcie *kawalerja* i *aeronautyka* współdziałają w walce, rozpoznając nieprzyjaciela, ubezpieczając przed niespodziewanem natarciem, biorąc udział w walce, zwłaszcza z kawalerją i aeronautyką nieprzyjacielską.

Wojna współczesna wymaga stałego współdziałania wszystkich tych rodzajów broni, niezależnie od coraz większej specjalizacji samej

piechoty, która wewnątrz swych formacyj posiada coraz więcej drobnych jednostek konnych wywiadowców, artylerji towarzyszącej, pionierów, łączności, chemicznych i t. p.

Nie wszystkie jednak środki walki mogą się ze względów technicznych pomieścić w ramach formacyj piechoty czy innych broni i dlatego też coraz więcej mamy różnych formacyj specjalnych: czołgów, samochodów i pociągów pancernych, balonów, reflektorów, obrony przeciwlotniczej i przeciwczołgowej, broni chemicznej, marynarki śródlądowej i t. p.

Podział wewnętrzny poszczególnych broni

Cały szereg formacyj specjalnych, które nie stanowią odrębnego rodzaju broni (fr. l'arme, niem. Waffengattung, ros. rod oružja) *wyróżniamy jednak jako odrębne rodzaje formacyj tej broni* (fr. subdivision d'arme, niem. Truppengattung, ros. wid oružja) *i wskutek tego każdy rodzaj broni dzieli się na szereg rodzajów formacyj tej broni.*

A więc w piechocie, obok pułków piechoty t. zw. dawniej linjowej w rozmaitych państwach spotykamy różne rodzaje formacyj piechoty: pułki lub bataljony strzelców górskich, pułki lub samodzielne bataljony lekkie strzelców - cyklistów do współdziałania z kawalerją, formacje ciężkich karabinów maszynowych lub wreszcie odrębne rodzaje piechoty różniące się tylko nazwą tradycyjną, jak: pułki żuawów, czy tyraljerów we Francji, formacje gwardji w Anglji i t. p. Poza tem do formacyj piechoty, jako odrębny rodzaj piechoty opancerzonej zalicza się we wszystkich prawie państwach (prócz Anglji, Belgji, Włoch) formacje czołgów.

W kawalerji rozróżniamy zasadniczo formacje kawalerji strategicznej, t. j. łączonej w wielkie jednostki czysto kawaleryjskie od kawalerji t. zw. dywizyjnej t. j. organicznie przynależnej do dywizyj piechoty. Poza tem pułki kawalerji różnią się również tradycyjnemi już tylko nazwami: huzarów, dragonów, ułanów, kirasjerów, szwoleżerów, strzelców konnych, spahisów i t. p., które faktycznie nie stanowią odrębnych rodzajów kawalerji i niczem nie różnią się między sobą. Poza tem wszystkie te państwa, które czołgi zaliczają do piechoty, zaliczają do kawalerji samochody pancerne, jako formacje uderzeniowe. Czasem do kawalerji (Belgja) zaliczane są również formacje cyklistów.

W artylerji rozróżniamy cały szereg rodzajów artylerji: artylerję lekką (zwana niesłusznie polową), ciężką i najcięższą, konną, forteczną (albo pieszą, pozycyjną), nadbrzeżną, górską, przeciwlotniczą, okopową. Do artylerji zalicza się również formacje pomiarów artyleryjskich, pociągów pancernych, walki chemicznej, czasem reflektorów i balonów.

W inżynierji rozróżniamy formacje saperów (minerów), pionierów, pontonierów, saperów kolejowych, elektrotechniczne lub maszynowe (reflektorów) wreszcie formacje łączności (telegraficzne i radjotelegraficzne). Czasem do inżynierji zaliczane są również formacje pancerne, chemiczne, balonowe.

W aeronautyce rozróżniamy formacje lotnicze: obserwacyjne, myśliwskie, bombardowania nocnego i dziennego lub mieszane, jak również formacje balonowe: obserwacyjne, sterowców i zaporowe, a w niektórych państwach ponadto formacje obrony przeciwlotniczej t. j. artylerję przeciwlotniczą , karabiny maszynowe przeciwlotnicze, reflektory i t. p.

Wszystkie te drobne formacje zaliczane są w większości państw do jednego z powyższych głównych rodzajów broni przedewszystkiem dlatego, że mała formacja specjalna nie ma możności zapewnienia swym oficerom wyższych stanowisk, a przydzielenie jej do którejś z broni pozwala im odbywać dalszą służbę na wyższem stanowisku w innej formacji w obrębie tego samego rodzaju broni.

Służby połączone z broniami.

Prócz tych formacyj „broni pomocniczych", połączonych z broniami głównemi, w różnych państwach do poszczególnych broni, zwłaszcza technicznych, przyłącza się różne formacje służb zespolonych z odnośnemi broniami.

Służby te mają własne formacje, jednakże nie posiadają własnego personelu i używają personelu odnośnych broni czasowo w charakterze funkcyjnym i z tego powodu łączy się je z odpowiedniemi broniami. Służby te przeważnie lub całkowicie służą dla potrzeb odnośnej broni i z tego powodu z tą bronią są połączone. Jeżeli chodzi jednak o formacje tych służb, to ani pod względem ich przeznaczenia, ani pod względem wewnętrznej budowy nie mają one nic wspólnego z daną bronią i z tego powodu na tem miejscu nie będziemy się zajmować temi formacjami.

Dla ogólnej jednak orjentacji zaznaczam, że są to służby następujące:

a) służba poborowa, albo uzupełnień, która przedewszystkiem uzupełnia najliczniejszą broń — piechotę i z tego powodu często zaliczana jest do formacyj piechoty;

b) służba remontu czyli uzupełnień koni, która głównie uzupełnia w konie kawalerję i z tego powodu zwykle jest połączona z kawalerją;

c) służba uzbrojenia, zwana często służbą artylerji, zaopatruje głównie tę broń w działa i amunicję i z tego powodu często jest połączona z artylerją;

d) służba inżynierji zaopatruje we wszelki sprzęt techniczny, zwłaszcza formacje inżynierji, i z tego powodu jest złączona z tą bronią;

e) służba aeronautyki zaopatruje w sprzęt aeronautyczny jedynie tę broń i z tego powodu zawsze jest połączona z tą bronią;

f) służba taborowa zarówno konna, jak i samochodowa, o ile nie jest samodzielna, łączy się z jednym z poniższych rodzajów broni: kawalerją, artylerją lub inżynierją. Czasem łączy się również ze służbą intendentury, dla której przeważnie pracuje w czasie wojny.

Wzajemny stosunek liczebny poszczególnych broni.

Piechota jako broń podstawowa stanowi zasadniczo przeszło połowę całości wojska. Drugie miejsce zajmuje zwykle *artylerja*, która stanowi do 25% całości wojska. Na trzeciem miejscu stoi jedna z broni rozpoznawczych: *kawalerja* lub *aeronautyka*, z przewagą jednego lub drugiego rodzaju broni, w zależności od położenia geograficzno-strategicznego i ekonomicznego danego kraju. Na ostatniem miejscu stoi zwykle — *inżynierja*. W krajach rolniczych o rozległych granicach większe zastosowanie ma piechota i kawalerja, w krajach

Liczebność poszczególnych broni.

PAŃSTWO	Piech.	Kaw.	Art.	Inż.	Aeron.	Służby i tabory	Inne (krajowcy)	Ogółem wojsko
St. Zjednoczone . .	110.000	20.000	67.000	17.000	16.000	50.000	—	280.000[1])
Anglja	78.338	8.339	23.354	14.933	—	20.116	—	144.647[2])
Niemcy	52.689	15.991	10.827	5.024	—	13.217	—	99.191
Hiszpanja	44.395	3.697	11.054	8.184	—[3])	7.629	13.087	84.814
Belgja	20.950	3.192	7.850	1.866	1.270	6.732	—	41.860[4])
Portugalja	12.284	2.473	5.399	242	22	8.444	—	27.747[5])
Bułgarja	13.274	1.452	3.196	1.595	—	413	—	29.768
Szwajcarja	17.866	821	3.107	1.958	580	4.838	—	32.715[6])
Holandja	2.499	618	1.405	366	57	252	—	5.302[7])
Norwegja	13.259	813	3.316	1.163	150	2.043	—	19.764
Finlandja	13.705	1.706	6.631	1.743	1.088	2.366	—	27.239

UWAGI: [1]) Cyfry teoret. budż. tylko w woj. reg. [2]) Wojsko regul. bez teryt. indyjsk. i kolonjalnego oraz bez aeronautyki. [3]) Aeronautyka nie tworzy osobnego rodzaju wojska. [4]) Tylko rozdział kontyngensu bez kadry zaw. i kolonji. [5]) Tylko pers. stały bez rekrutów. [6]) Bez kursów powtarzalnych. [7]) Tylko pers. stały bez rekrutów.

przemysłowych o niewielkiej rozciągłości granic, lub górzystych, większe zastosowanie znajdują bronie techniczne. Przeważnie stosunek pomiędzy poszczególnemi broniami wyraża się jak następuje:

piechota — 50%;
artylerja — 20 — 25%;
aeronautyka i kawalerja — 5 — 15%;
inżynierja i służby — 5 — 10%.

Jednakże nie we wszystkich państwach można ustalić wzajemny stosunek między broniami, gdyż w stanach budżetowych podają one tylko ogólne cyfry, które w poszczególnych broniach mogą się wahać, zależnie od wcielenia rekruta. Tak samo jest u nas, to też liczebność poszczególnych broni można podać jedynie w przybliżeniu. Ogólny stan budżetowy wojska wynosi 54 tys. oficerów i podoficerów zawodowych oraz 198 tys. szeregowych służby czynnej, czyli 252 tysięcy w ten mniej więcej sposób rozkłada się pomiędzy broniami:

piechota	około	132	tys.	czyli	52%
kawalerja	„	33	„	„	13%
artylerja	„	47	„	„	18½%
inżynierja	„	20	„	„	8%
aeronautyka	„	8	„	„	3½%
służby	„	12	„	„	5%

razem około 252 tys. czyli 100%

Podobny stosunek przyjęto również we Francji z tą różnicą, że artylerja liczy tam 22½% (zamiast 18½%), a kawalerja tylko 8% (zamiast 13%), natomiast aeronautyka liczy 7½% (zamiast 3½%), a inżynierja tylko 6% (zamiast 8%), wreszcie służby wynoszą jedynie 3½% (zamiast 5%).

Organizacja wewnętrzna formacyj broni.

Organizacja wewnętrzna formacyj broni jest naogół taka sama zarówno w czasie wojny, jak w czasie pokoju — jednakże pułki trzech głównych broni prawie wszędzie wychodzą jako takie na wojnę, pozostawiając w kraju jedynie swe oddziały zapasowe. Natomiast pułki inżynierji i aeronautyki, tam, gdzie one istnieją, tworzone są jedynie na czas pokoju, celem jednolitości wyszkolenia oddziałów tych broni, na wojnę jednak nie wychodzą, rozwiązują się lub przekształcają na oddziały zapasowe, wydzielając z siebie pododdziały (kompanje, eskadry lub co najwyżej oddziały polowe (bataljony inżynierji, dywizjony aeronautyki).

W większości państw formacje broni (pułki lub samodzielne bataljony) stanowią jednostki wyszkolenia, mobilizacji i administra-

cji. Do celów wyszkolenia przeznaczone są zasadniczo oddziały i pododdziały, dla mobilizacji i administracji — kwatermistrzostwa, istniejące oddzielnie lub w składzie dowództwa formacji lub kadry zapasowe.

Dowództwo formacji broni składa się zasadniczo z dowódcy i jego sztabu, zwanego u nas drużyną dowódcy, czasem w skład dowództwa wchodzi również kwatermistrzostwo wraz ze wszystkiemi organami funkcyjnemi służb. Prócz tego w czasie pokoju przy dowództwie lub kwatermistrzostwie istnieje kompanja administracyjna (pozalinjowa), którą w czasie wojny zastępuje tabor pułkowy. Tabor ten zwykle jest podzielony na 2—3 rzuty, t. j. tabor bojowy, bagażowy i ewentualnie odrębny żywnościowy.

Każdy oddział lub pododdział posiada również drużynę dowódcy, która w czasie pokoju jest bardzo mała, rozrasta się jednak w czasie wojny. Wówczas dzieli się ona zwykle na 2 rzuty: t. zw. u nas poczet dowódcy, złożony ze sztabu dowódcy, towarzyszącego mu w czasie walki oraz z taboru bojowego, złożonego z funkcyjnych organów służb.

W organizacji wojennej po wojnie światowej wziął górę t. zw. system trójkowy t. j. formacja składa się z 3 oddziałów, a oddział z 3 pododdziałów. Ale w czasie pokoju ilość oddziałów i pododdziałów w formacjach jest bardzo różna, wynoszą one przeważnie od 2 do 4.

Wynika to z konieczności zmniejszenia stanów, co szczegółowo rozpatrzone będzie w następnym rozdziale.

ROZDZIAŁ XIV.

Organizacja formacyj broni.

Stany liczebne formacyj broni i ich wewnętrzna organizacja.

Stany liczebne formacyj broni są zwykle różne w czasie pokoju i w czasie wojny. W czasie wojny wynoszą one nieraz 3 — 4 tysięcy na pułk piechoty, gdy w czasie pokoju naogół nie przekraczają 1½ tysiąca. Wyjątek pod tym względem stanowią formacje o t. zw. stanach wzmocnionych t. j. przeznaczone do osłony mobilizacji. Te formacje we wszystkich państwach pod względem stanów liczebnych są zbliżone do stanów wojennych.

Skoro jednak stany liczebne są różne, to i skład wewnętrzny formacyj nie może być taki sam w czasie pokoju i wojny, zwłaszcza, że zadania formacyj zupełnie się zmieniają; wówczas, kiedy formacja zamiast do walki musi być dostosowana do potrzeb wyszkolenia.

Podstawową jednostką wyszkolenia jest w zasadzie — *pododdział i z tego* powodu pożądane jest, aby pododdział pod względem stanów liczebnych i organizacji najbardziej był podobny do stanów i organizacji wojennej. *Natomiast liczba oddziałów i pododdziałów*

w formacjach jest rzeczą z punktu widzenia wyszkolenia zupełnie obojętną.

Z tych względów poszczególne państwa, w zależności od przyznanych stanów budżetowych, *zmniejszają* ilość oddziałów i pododdziałów w formacjach, utrzymując jedynie po 2 oddziały zamiast 3, bądź we wszystkich formacjach (Włochy, Finlandja), bądź w ich części (Rumunja, Hiszpanja). Czasem zamiast rozwiązywania oddziałów, czy pododdziałów stosuje się system *kadrowania*, t. j. utrzymywania jedynie personelu zawodowego bez szeregowych służby czynnej. Ten system jest drogi i nieekonomiczny, to też wszystkie państwa, które go stosowały (Francja, Hiszpanja) przeszły dziś na system *rozwiązywania* pewnej ilości jednostek. Najdalej pod tym względem poszła Francja, która ostatnio zniosła nawet całe dywizje (z 32 na 20).

Jak z tych rozważań wynika, stany liczebne formacyj w czasie pokoju są w gruncie rzeczy obojętne, natomiast stany liczebne pododdziałów są rzeczą podstawową.

Stany liczebne pododdziałów.

Aby móc szkolić trzeba mieć odpowiednie stany liczebne pododdziałów, które dla broni pieszych (piechoty i inżynierji) wynoszą 100 — 120 szeregowych służby czynnej na kompanję. Jeżeli chodzi o piechotę, to stany te mogą być jeszcze nieco niższe, lecz w każdym razie powinny wynosić co najmniej 80 — 100 szeregowych służby czynnej. Natomiast stany liczebne inżynierji nie mogą schodzić poniżej 100 szeregowych, gdyż wtedy wyszkolenie ich nie może być odpowiednio przeprowadzone.

Co się tyczy kawalerji i aeronautyki, to bronie te, jako rozpoznawcze, a więc będące stale w gotowości bojowej, powinny mieć stany liczebne już w czasie pokoju zbliżone do stanów wojennych. Jedynie artylerja, która szkoli stosunkowo najdłużej indywidualnie, może mieć niższe stany (nie mniej niż 60 szeregowych na baterję), co zależy jednak od ilości dział baterji (4 czy 6) oraz ilości dział zaprzężonych. W czasie pokoju bowiem nie wszystkie działa muszą mieć zaprzęgi, które mogą być uzupełnione w czasie mobilizacji.

Formacje broni jako jednostki szkolące.

Formacje broni, jako jednostki szkolące, przeznaczone są przedewszystkiem do szkolenia kontyngensu. Z tego też powodu pododdziały, jako jednostki przeznaczone do szkolenia kontyngensu, powinny być możliwie odciążone zarówno od czynności mobilizacyjnych, jak i administracyjnych.

Aby je odciążyć od czynności mobilizacyjnych, we Francji stworzono specjalne ośrodki mobilizacyjne poza pułkami. Aby je odciążyć od administracji, pożądana jest centralizacja administracji w czasie pokoju w specjalnym organie kwatermistrza.

Dowódca pododdziału jest przedewszystkiem odpowiedzialny za wyszkolenie kontyngensu. Ale to nie zwalnia wyższych przełożonych od czuwania nad przebiegiem szkolenia.

Dowódca oddziału powołany jest przedewszystkiem do nadzoru nad szkoleniem kontyngensu przez dowódców pododdziałów, a poza tem odpowiada on za *szkolenie podoficerów zawodowych*, którem osobiście powinien kierować.

Dowódca formacji powołany jest do nadzoru nad pracą dowódców oddziałów i pododdziałów, a prócz tego osobiście powinien kierować *szkoleniem i doskonaleniem oficerów*. W tym celu ma przeważnie stałego zastępcę, na którym w naszej organizacji ciąży funkcja kierownika wyszkolenia formacji.

Formacje broni jako jednostki mobilizujące.

We wszystkich tych państwach, w których mobilizacja nie jest powierzona specjalnym oddziałom, kadrom zapasowym, jak w Czechosłowacji, lub ośrodkom mobilizacyjnym (jak we Francji) mobilizacja ciąży na formacjach szkolących.

Za mobilizację odpowiada dowódca formacji, lecz sprawy te skoncentrowane są u kwatermistrza, który ma do pomocy osobnego oficera mobilizacyjnego (we Francji i u nas — oficera sztabowego).

Ten oficer, przy pomocy przydzielonego mu personelu, powinien wykonać o ile możności całość przygotowań mobilizacyjnych tak, aby czynności te nie obciążały pododdziałów szkolących i ich dowódców, którzy muszą cały swój czas poświęcić wyszkoleniu szeregowych.

Formacje broni jako jednostki administracyjne.

We wszystkich wojskach w pułku istnieje specjalny organ, powołany do administracji, który to organ powinien odciążyć nietylko dowódcę pułku, ale i dowódców oddziałów i pododdziałów od wszelkich trosk administracyjnych.

W tym celu pożądane jest, aby wszelkie magazyny, warsztaty, kuchnie, tabor były scentralizowane w kwatermistrzostwie czy kompanji administracyjnej, które to organa powinny zaspokoić wszelkie potrzeby pododdziałów szkolących, gdy dowódca pododdziału powinien się ograniczyć jedynie do prowadzenia ewidencji inwentarza kompanji i materjału będącego w użytku jego podkomendnych.

Taka centralizacja ma pewne ujemne strony z punktu widzenia dowódcy pododdziału, który nie ma wpływu na jakość zaopatrzenia swych podkomendnych, ale ma tak doniosłe znaczenie z punktu widzenia, że to równoważy strony ujemne.

Organizacja dowództwa formacji.

Dowództwo formacji składa się z dowódcy i jego organu pracy, zwanego często sztabem pułku. W skład sztabu pułku (drużyny dowódcy) wchodzi zastępca dowódcy, który u nas pełni funkcje kierownika wyszkolenia (z wyjątkiem aeronautyki, gdzie zajmuje się administracją).

„Szefem sztabu“ drużyny dowódcy jest wszędzie adjutant, który kieruje pracą kancelaryjną, redaguje rozkazy i załatwia szereg drobnych spraw, należących do obowiązków dowódcy.

Ponadto tam, gdzie istnieje sądownictwo pułkowe w skład drużyny dowódcy wchodzi oficer sądowy, który załatwia wszelkie sprawy karne i dyscyplinarne.

W czasie wojny w niektórych państwach istniał ponadto osobny oficer wywiadowczy.

Zastępca dowódcy, jako kierownik wyszkolenia, nie ma u nas specjalnego personelu pomocniczego, jakkolwiek powinien on mieć do pomocy szereg specjalistów jak: oficera wychowania fizycznego, oficera oświatowego, oficera wyszkolenia strzeleckiego, oficera obrony przeciwlotniczej, przeciwgazowej, przeciwczołgowej i t. p. Tych specjalistów u nas niema, a jeśli są, to pełnią zasadniczo inne funkcje i z zastępcą dowódcy pułku mogą pracować jedynie doraźnie.

Cały natomiast aparat mobilizacyjno-administracyjny stanowi jakby odrębną jednostkę, chociaż wprost podporządkowaną dowódcy, na którego czele stoi kwatermistrz.

Organizacja kwatermistrzostwa formacji.

Kwatermistrzostwo, złożone ze wszystkich organów funkcyjnych poszczególnych służb obok funkcyj mobilizacyjnych powierzonych specjalnemu oficerowi, przedewszystkiem zajmuje się administracją.

W tym celu kwatermistrz (we Francji—„major“, w Rosji—zawiedujuszczyj choziajstwom) musi posiadać szereg organów pomocniczych: oficera ewidencji personalnej, do którego należy administracja personalna, oficera materjałowego, do którego należy administracja materjałowa i płatnika, spełniającego funkcje związane z administracją pieniężną.

O ile jednak oficer ewidencji personalnej i płatnik mogą sami podołać swym zadaniom, o tyle oficer materjałowy ma tak rozległy zakres działania, że muszą z nim współdziałać wszyscy inni specjaliści jak lekarz, lekarz weterynarji, kapelmistrz, oficer łączności, oficer pionierów i t. p. Wszyscy ci oficerowie nie są na stałe przydzieleni do kwatermistrzostwa i pełnią podwójną rolę: a) są dowódcami drobnych jednostek bądź wchodzących w skład kompanji administracyjnej, bądź istniejących samodzielnie i w tym charakterze są organami wykonawczemi zastępcy dowódcy pułku, b) są oficerami administrującymi materjałem specjalnym swej służby: sanitarnym, weterynaryjnym, muzycznym, łączności i t. d. i w tym charakterze są organami kwatermistrza i oficera materjałowego.

Prócz tych oficerów oficer materjałowy, którym jest we Francji oficer sztabowy, ma do pomocy własnych oficerów co najmniej 2 — 3, którymi są oficer żywnościowy (u nas wprost podporządkowany kwatermistrzowi), oficer broni, czyli uzbrojenia (we Francji jest to jedyny oficer, obok lekarza nie pochodzący z danej broni, lecz zawsze oficer artylerji) oraz oficer administracji koszar.

Ten ostatni czasem nie jest związany z daną jednostką lecz z danym budynkiem koszarowym. Jednakże jest to system wadliwy, gdyż w czasie pokoju każda jednostka ma zawsze to samo miejsce postoju, więc przydzielenie oficera administracji koszar do jednostki wpływa jedynie dodatnio na podniesienie karności tego oficera i szybsze wykonywanie wszystkich włożonych nań zadań.

Poza tem oficerowi materjałowemu podlegają magazyny i warsztaty pułkowe, które zasadniczo nie powinny zatrudniać szeregowych służby czynnej. W warsztatach i magazynach powinni pracować fachowcy - rzemieślnicy, bądź zawodowi, bądź cywilni.

Wszyscy szeregowi zatrudnieni w kwatermistrzostwie organizacyjnie powinni należeć do specjalnego pododdziału pozalinjowego.

Pododdział administracyjny.

W wielu państwach istniał oddawna, u nas wprowadzony został obecnie pododdział administracyjny w każdej formacji broni. W skład tego pododdziału wchodzą szeregowi dowództwa i kwatermistrzostwa pułku, a więc pisarze, kanceliści, kucharze, rzemieślnicy, magazynierzy, sanitarjusze i t. p. jak również wszyscy ordynansi oficerscy dowództwa i kwatermistrzostwa i tabor pułkowy.

W naszej organizacji w broniach pieszych tabor jest scentralizowany, celem bardziej ekonomicznego wyzyskania pracy taboru. W broniach konnych centralizacja ta jest utrudniona, gdyż tam każdy pododdział ma swoją stajnię i swoje konie.

Oprócz tego do pododdziału administracyjnego należą gospodarczo wszelkie drobne jednostki, nie stanowiące pododdziałów: łączności, pionierów i t. p. jak również orkiestra pułkowa, tam gdzie ona istnieje.

Orkiestry pułkowe.

W naszej organizacji, podobnie jak w innych wojskach, orkiestry istnieją jedynie w pułkach piechoty. Jednakże i formacje innych broni tworzą czasem orkiestry t. zw. nieetatowe z pośród grajków pododdziałowych. Jednakże orkiestry te powinny się składać wyłącznie z podoficerów zawodowych lub też elewów małoletnich, gdyż szeregowi służby czynnej powinni się szkolić wojskowo, w którym to celu zostali powołani do wojska.

W niektórych państwach (Grecja) orkiestry nie należą do żadnego rodzaju broni i nie wchodzą w skład pułków, lecz stanowiąc jakby samodzielne formacje, istnieją jako orkiestry garnizonowe.

Jednostki nie stanowiące pododdziałów.

W wielu wojskach istnieje szereg drobnych jednostek nie stanowiących pododdziałów i nie wchodzących organizacyjnie w skład innych pododdziałów. Są to jednostki zwiadowcze lub zwiadowców konnych, jednostki łączności i pionierów (Rosja, Szwecja), jednostki łączności i pionierów (Rosja, Szwecja, Polska, Bułgarja i t. d.), jednostki artylerji piechoty (Niemcy, Rosja) lub arty-

lerji (moździerzy piechoty) okopowej (Niemcy, Szwecja, Hiszpanja), jednostki chemiczne (Rosja), sanitarne (Szwecja) i t. p.

Jednostki te czasem połączone są w kompanje techniczne lub specjalistów (Rumunja, Czechosłowacja), częściej jednak stanowią wyłącznie jednostki wyszkolenia, podporządkowane wprost dowódcy pułku, a gospodarczo przynależne do kompanji administracyjnej, czyli pozalinjowej, które to kompanje istnieją we Francji, Belgji, Rumunji, Czechosłowacji, Szwecji, Norwegji, a ostatnio stworzone zostały w Polsce.

Wojska posiadające odrębne kompanje specjalistów czy techniczne, motywują to tem, że wspólny dowódca, choćby nie był specjalistą we wszystkich działach, które mu podlegają, odciąża dowódcę formacji, czy jego zastępcę od wnikania we wszystkie szczegóły wyszkolenia i utrzymuje lepszą karność aniżeli dowódca, do którego te drobne jednostki są przydzielone jedynie gospodarczo.

Wojska, nie posiadające takich kompanij motywują to tem, że trudno jest znaleźć oficera, któryby znał się na wyszkoleniu pionierów i łączności, artylerji i konnych zwiadowców i t. p. i wobec tego słuszniejsze jest, aby te wszystkie drobne jednostki były pod względem wyszkolenia samodzielne.

Oddziały formacyj.

Nie wszystkie formacje dzielą się na oddziały. Istnieją pułki np. kawalerji, które w większości wojsk składają się wprost z pododdziałów. To samo dotyczy wszystkich samodzielnych oddziałów, t. j. bataljonów i dywizjonów nie wchodzących w skład pułków.

To też czasem podnoszone jest pytanie, czy oddziały w czasie pokoju są konieczne. W czasie wojny, zwłaszcza w piechocie i artylerji, są to podstawowe jednostki bojowe, przeto i konieczność ich istnienia nie podlega rozprawom. Ale skoro organizacja pokojowa nie musi być kopją organizacji wojennej, to może oddziały w czasie pokoju nie są konieczne.

Istotnie dowódcy oddziałów, nie obciążeni administracją, ani mobilizacją i nie szkolący kontyngensu, mają w czasie pokoju zadania bardzo małe. Jednakże są oni niezbędni z punktu widzenia wojny. Dowódców oddziałów, jako oficerów starszych i dowódców podstawowych jednostek bojowych, musimy posiadać już w czasie pokoju. A skoro są oni w formacjach niezbędni, choćby tylko do prowadzenia oddziałów, które na ćwiczeniach i manewrach musiałyby być ad hoc organizowane, to lepiej aby pełnili już w czasie pokoju funkcje dowódców i byli pośrednimi organami dowodzenia pomiędzy dowódcami formacyj i dowódcami pododdziałów, niż żeby siedzieli bezczynnie w drużynach dowódców formacyj. Z tych względów wszędzie istnieją oddziały w pułkach tych broni, które są zorganizowane w pułki. A nawet niektóre państwa (Włochy, Rumunja, Czechosłowacja, Belgja, Holandja, Grecja), tworzą je i w kawalerji, chociaż tam podstawową jednostką bojową jest szwadron a dywizjon nie znajduje zastosowania i w czasie wojny. Dowództwa oddziałów są zwykle bardzo drobne i składają się z dowódcy, adjutanta i co najwyżej jednego podoficera kancelaryjnego.

Pododdziały formacyj.

Pododdziały są to najniższe jednostki organizacyjne i administracyjne. One są domem i szkołą, rodziną żołnierza służby czynnej i dzielą się na mniejsze jednostki jedynie taktycznie.

Pododdziały składają się bądź z półkompanij, bądź też wprost z 3 — 4 plutonów (fr. section, niem. Zug, ros. wzwod), które zkolei składają się z jednolitych jednostek (Niemcy, Rosja), bądź też dzielą się na drużyny (fr. groupes de combat) złożone z obu elementów: ognia i ruchu (w tych państwach, w których drużyna, a nie pluton jest podstawową jednostką walki). Drużyna lub wprost pluton dzieli się na sekcje (fr. escouade, niem. Schwarm, ros. otdielenje).

Dowódca pododdziału posiada drużynę dowódcy, która w czasie pokoju powinna się składać wyłącznie z sierżanta-szefa i jednego podoficera gospodarczego czy rachunkowego. Czasem do drużyny zaliczany jest jeszcze podoficer broni i tam, gdzie jest gospodarka pododdziałowa, podoficer żywnościowy, w broniach konnych — furażowy, w broniach technicznych — sprzętowy. Szeregowi służby czynnej zasadniczo nie powinni należeć do drużyny dowódcy (np. pisarze) z wyjątkiem ordynansów osobistych i ewentualnie grajków.

Pododdziały przed wojną światową składały się zwykle z szeregowych wszystkich wcieleń, wszystkich roczników czynnie służących. Było to zrozumiałe, gdy wyszkolenie trwało co najwyżej rok, a żołnierze 2-go ewentualnie 3-go rocznika byli używani jedynie do pomocy w wyszkoleniu rekruta. Dziś, kiedy wyszkolenie się znacznie skomplikowało, a służba została skrócona, trzeba było przejść na inny system, to też najpierw Francja, a później inne państwa przeszły na system grupowania rekrutów w osobnych pododdziałach, a wyszkolonych względnie podszkolonych szeregowych w innych. Dziś więc istnieją pododdziały rekruckie i pododdziały żołnierza wyszkolonego. To ułatwia szkolenie przy stosowanem dziś często dwurazowem w roku wcielaniu rekruta.

Szkoły podoficerskie.

Zagadnienie wyszkolenia podoficera rezerwy przed wojną światową nie istniało, gdyż każdy dowódca pododdziału szkolił swych kandydatów na podoficerów w obrębie własnego pododdziału. Wobec skrócenia czasu służby i skomplikowania się wyszkolenia, sprawa ta stała się trudniejsza do rozwiązania.

W poszczególnych wojskach zaczęto organizować osobne szkoły podoficerskie, jako pododdziały nieetatowe, złożone z personelu instruktorskiego, przydzielonego z poszczególnych pododdziałów etatowych i szeregowych kandydatów na podoficerów, wziętych z poszczególnych pododdziałów.

Ten doraźny system odbijał się jednak szkodliwie na wartości poszczególnych pododdziałów i z tego względu niektóre państwa stworzyły *etatowe pułkowe pododdziały podoficerskie* o znacznie silniejszej kadrze, których zadaniem jest przygotowanie odpowiedniej ilości podoficerów rezerwy.

Tam, gdzie stany budżetowe na to nie pozwalały, pododdziały podoficerskie utworzone zostały zamiast jednego z normalnych pododdziałów danej formacji.

Szkoły podchorążych rezerwy.

Przed wojną światową podchorążych rezerwy jako kandydatów na oficerów rezerwowych szkolono w obrębie formacji. Dowódca formacji organizował szkołę podchorążych w ten sam sposób jak po wojnie zaczęto organizować szkoły podoficerskie.

Ten system nie daje jednak dobrych wyników, gdyż ilość szkolonych w jednej formacji byłaby bardzo niewielka, a wysiłek kadry zawodowej zbyt duży. Dlatego też po wojnie światowej pojawiła się dążność do centralizacji wyszkolenia podchorążych rezerwy, którzy szkolą się w niektórych państwach bądź w specjalnych oddziałach podchorążych rezerwy, przydzielonych do poszczególnych pułków, bądź też tworzone są dla nich specjalne kursy przy szkołach dla oficerów zawodowych.

Po ukończeniu szkoły, podchorążowie odbywają praktykę w dowodzeniu w poszczególnych formacjach linjowych.

Pododdziały specjalne.

Prócz pododdziałów szkolących i administracyjnych, które istnieją we wszystkich broniach, niektóre bronie mają jeszcze pewne *oddziały specjalne*. Są to bronie, które połączone są z pewną służbą zaopatrującą jak np. kawalerja ze służbą remontu, lub aeronautyką ze służbą aeronautyki i t. p.

W takich broniach istnieją specjalne pododdziały zaopatrujące. W kawalerji będą to szwadrony zapasowe lub *szwadrony remontu*, które bądź wchodzą w skład formacyj kawalerji, bądź są poza formacjami.

W broniach technicznych będą to *parki*, złożone z magazynów materjału technicznego i warsztatów połączonych, służących do zaopatrzenia tych broni w niezbędny sprzęt techniczny. Wreszcie w aeronautyce i marynarce śródlądowej będzie to ponadto *port* wraz z niezbędną obsługą portu, zorganizowaną w osobny oddział portowy.

Dyzlokacja formacyj broni.

Przed wojną światową dyzlokacja poszczególnych formacyj broni przygotowana była zasadniczo do potrzeb operacyjnych. To też odpowiednie ugrupowanie dyzlokacji świadczyło o użyciu danych formacyj w czasie wojny. Dziś położenie zmieniło się o tyle, że formacje w czasie pokoju nie są gotowemi do użycia narzędziami walki, ale jedynie i wyłącznie formacjami szkolącemi i mobilizującemi, wskutek czego obojętna jest w gruncie rzeczy ich dyzlokacja.

U nas komplikuje ponadto sprawę stan koszar, odziedziczonych po zaborcach, który narzuca do pewnego stopnia plan dyzlokacyjny wojska. Jednakże nie jest to nic groźnego wobec tego, że poszczególne formacje muszą się mobi-

lizować, a następnie skoncentrować w wybranych punktach, zanim będą zdolne do działania bojowego. Nie dotyczy to jedynie nielicznej stosunkowo ilości formacyj osłonowych, które poszczególne państwa utrzymują o zwiększonych stanach w pobliżu swych granic, aby zapewnić sobie osłonę mobilizacji. W większości państw osłona ta należy do osobnych formacyj straży granicznej.

Co do spraw dyzlokacyjnych, to jedna bolączka, zwłaszcza u nas, nie da się szybko usunąć ze względu na stan naszych koszar. Za dawnych czasów, gdy dyzlokacja była uzależniona od względów operacyjnych, wysuwano naprzód ku granicy pewne oddziały wydzielone, które stanowiły jakby straż przednią swoich formacyj. Pomimo, że względy na szkolenie kontyngensu zawsze przemawiały przeciwko takiemu wydzielaniu oddziałów, względy operacyjne zmuszały do niego. Dziś te względy niemal całkowiecie odpadły, ale nadal zmuszeni jesteśmy do tego rozmieszczeniem koszar i długo jeszcze będziemy posiadali szereg oddziałów wydzielonych.

Oddziały wydzielone zawsze pod każdym względem będą w gorszych warunkach od oddziałów niewydzielonych, to też stan ich wyszkolenia zawsze będzie gorszy. Obecnie istnieje możliwość usamodzielnienia przynajmniej odministracyjnego takich oddziałów; znajdą się one w lepszem położeniu. W miarę nadarzających się możliwości oddziały takie są znoszone lub wracają do miejsc postoju swoich formacyj macierzystych. Zwłaszcza Polska jest pod tym względem w ciężkich warunkach, gdzie nasze oddziały wydzielone jeszcze nie prędko znikną.

Szkoły broni.

Prócz formacyj linjowych, w skład jednostek poszczególnych broni wchodzą również szkoły tych broni, czyli jednostki szkolące personel zawodowy. *Szkoły te, zarówno oficerskie jak i podoficerskie, zasadniczo są formacjami samodzielnemi, ale zorganizowane są zupełnie na podobieństwo formacyj linjowych.*

Składają się one z dowództwa, które jest jednak liczniejsze, niż dowództwo jednostki linjowej, gdyż kierownik wyszkolenia, zwany u nas dyrektorem nauk, musi zawsze rozporządzać odpowiednim personelem pedagogicznym, złożonym z wykładowców, instruktorów, asystentów i całego aparatu pomocniczego (bibljotek, laboratorjów, pracowni i gabinetów), który to aparat stanowi cechę wyróżniającą szkołę od innych jednostek broni.

Prócz tego szkoły posiadają przeważnie własne kwatermistrzostwo (różniące się tem od kwatermistrzów formacyj linjowych, że nie zajmują się mobilizacją, ale wyłącznie administracją), oraz kompanje administracyjne.

Zresztą *uczniowie szkół zgrupowani są w oddziały i pododdziały szkolne* na wzór oddziałów i pododdziałów formacyj linjowych.

Ponadto jednak w szkołach mogą być pewne oddziały, pododdziały lub kadry ćwiczebne, złożone z niezbędnego sprzętu oraz personelu kadrowego, służącego do zorganizowania potrzebnej dla celów wyszkolenia jednostki ćwiczebnej.

Wreszcie pewne szkoły posiadają własne formacje manewrowe, które są zorganizowane zupełnie tak samo, jak pozostałe formacje linjowe, lecz służą wyłącznie do celów pokazowych, celem lepszego wyszkolenia uczniów szkół wojskowych.

ROZDZIAŁ XV.

Piechota.

Zadania piechoty.

Regulamin piechoty mówi: *„Piechota jest przodującą wśród broni głównych. Jej przypada w udziale największy honor żołnierski — zaszczyt wywalczenia zwycięstwa“.*

Jakkolwiek w wojnie współczesnej niezbędny jest udział różnych broni i służb, to jednak zawsze można znaleźć wyjście, gdy którejś z tych broni zabraknie, natomiast prowadzenie walki bez piechoty jest niemożliwe.

Piechota obok artylerji skutecznie niszczy żywą siłę nieprzyjacielską, zdobywa teren, łącznie z inżynierją fortyfikuje go, ona go broni, wespół z kawalerją ściga cofającego się nieprzyjaciela. Jeżeli weźmiemy którykolwiek fragment walki, walka ta bez piechoty jest nie do pomyślenia. To też piechota jedynie rozstrzyga o zwycięstwie, a jej duch „nadaje znamię całemu wojsku“.

Piechota nie znająca trwogi i znużenia, która umie maszerować i posuwać się w terenie, zna swoją broń i umie jej użyć, jest — niezwyciężona. Taka piechota nie traci nigdy ducha zaczepnego i w każdem najcięższem nawet położeniu może znaleźć wyjście, by zostać panem placu boju.

Dlatego też wszystkie państwa kładą szczególny nacisk na dobre wyszkolenie i wyposażenie piechoty. A Polska szczególnie musi ją cenić, gdyż w okresie przeszło stuletnich walk o niepodległość, piechota była tą bronią, na którą jedynie mogliśmy liczyć. Niejednokrotnie w czasie powstań naszych musieliśmy obywać się bez innych broni (zwłaszcza bez artylerji i inżynierji), ale gdybyśmy nie mieli piechoty, nie moglibyśmy walczyć zupełnie.

Piechota ponosi na swych barkach większą część ciężarów wojny, musi bowiem w piaskach, błocie i śniegu maszerować setki kilometrów, własnemi piersiami musi odpierać wszelkie napaści wroga, miesiącami całemi zaryta w rowach strzeleckich, śpi, czuwając, na gołej ziemi, ponosi krwawe, najcięższe ze wszystkich broni, straty,

ale też za to wszystko jej przypada w udziale zaszczyt wywalczenia zwycięstwa!

To też słusznie nosi nazwę — królowej broni.

Dzieje piechoty.

Niezawsze jednak piechota była przodującym rodzajem broni, szczególnie Polska przez długie wieki nie doceniała piechoty i to nawet wówczas, gdy Fryderyk Wielki formował swą znakomitą piechotę, a Katarzyna II powiększała liczbę tej niezastąpionej broni, to też brak piechoty przedewszystkiem spowodował klęskę naszą w r. 1792 i doprowadził do upadku państwa.

Wprawdzie w czasach zamierzchłych, kiedy to kneź wzywał zapomocą wici swoich wojów, były u nas równorzędne roty piesze i konne, które składały się z dziesiątek, łączonych w setki (roty, czyli chorągwie) i tysiące („legje“ czyli pułki). Ale już w zaraniu dziejów, gdy z drużyny książęcej poczęło tworzyć się rycerstwo polskie, osiadłe na roli, które w pierwszej linji powołane było do walki, stopniowo roty piesze ustępują miejsca konnym. Chorągwie rycerskie, czyli szlacheckie, były wyłącznie konne, pieszemi pozostały jedynie roty ziemskie, czyli kmiecie. To też, gdy zczasem kmiecie zostali zwolnieni od ciężarów wojennych, roty piesze znikły niemal zupełnie. Piechota stała się rodzajem broni pomocniczej, jazda natomiast jest głównym rodzajem broni, który zbiera laury zwycięstw od Grunwaldu aż po Wiedeń. Udział piechoty w walce jest bardzo mały. Roty piesze przeważnie są zaciężne i składają się z ludzi „niższej kondycji“. Najstarsza znana nam rota Marka z r. 1471 składała się z 500 ludzi. Później roty te liczą przeważnie po 200 ludzi. Były to przeważnie chorągwie cudzoziemskie, niemieckie, kozackie, czasem szkockie, szwajcarskie. Stefan Batory stworzył dopiero piechotę polską (wybraniecką). W wieku XVII zaprowadzono piechotę niemiecką t. zw. „cudzoziemskiego autoramentu“, która składała się wprawdzie przeważnie z Polaków, ale zorganizowana była na sposób niemiecki z oficerami i komendą obcą. Wówczas to od r. 1632 pojawiają się pierwsze „regimenty“ piesze, złożone zasadniczo z 8 kompanij, jak na wzór obcy, nazwano dotychczasowe chorągwie i roty. Kompanja liczy wówczas do 80 gemajnów (szeregowców), regiment do 1200 głów, czyli „porcyj“. Były to stany teoretyczne, gdyż większość „porcyj“oficerowie zabierali dla siebie. Do walki kompanje przybierały szyk specjalny, zwany skwadronem, lub bataljonem, który nie był wówczas jeszcze jednostką organizacyjną. Do piechoty zaliczali się również dragoni, którzy mieli wprawdzie konie, służące im jednak tylko do marszu, gdyż walczyli zawsze pieszo.

Z początkiem XVIII wieku zreformowano piechotę, tworząc regimenty, złożone już z 2 bataljonów po 600 — 800 ludzi, zgrupowanych w 3 do 4 kompanij. Regimenty te otrzymują po raz pierwszy numerację rzymską obok dawnych swych nazw np. regiment króla, królowej, buławy wielkiej koronnej i t. d.

Ta organizacja przetrwała już do końca istnienia Rzeczypospolitej, a wszystkie reformy szły jedynie w kierunku wypełnienia stanów papierowych rzeczywistymi żołnierzami. Do końca jednak istnienia dawnej Rzeczypospolitej piechota nie odzyskała należnego jej stanowiska, jakie w XVIII wieku zajmowała już w całej Europie.

Dopiero w Legjonach Dąbrowskiego, gdzie prawie jazdy nie było, piechota wysuwa się na czoło wojska. Nie było w Legjonach regimentów, a jedynie

bataljony liczące po 8 kompanij. W wojsku Księs. Warszawskiego widzimy już pułki piechoty, zorganizowane na sposób francuski, przytem stosunek piechoty do jazdy przesuwa się wyraźnie na korzyść pierwszej. Kiedy za Stanisława Augusta było w Koronie na 8 brygad kawalerji narodowej i 5 pułków lekkiej jazdy (t. zw. straży przedniej), zaledwie 15 regimentów piechoty, obecnie w okresie najwyższego rozkwitu wojska, podczas wojny 1812 roku mamy już 22 pułków piechoty na 20 pułków jazdy. Stosunek ten przesuwa się jeszcze na korzyść piechoty w wojsku Królestwa Kongresowego, kiedy na 12 pułków piechoty (2 bataljonowych), mamy tylko 8 pułków jazdy (4 szwadronowych).

Piechota w wojsku Królestwa Kongresowego uzyskuje nareszcie należne jej miejsce na wzór innych wojsk i stanowisko to stopniowo ugruntowuje się coraz silniej, wobec szybko następującego w Europie zmierzchu kawalerji, która zwłaszcza w czasie wojny światowej, utraciła całkowicie dawne swe przodujące w wojsku stanowisko.

Uzbrojenie piechoty.

Równolegle ze stopniowym rozwojem form organizacyjnych piechoty, uzbrojenie piechoty stopniowo się doskonali, poczynając od pierwotnych kusz i hakownic, aż do nowoczesnych karabinów i karabinów maszynowych.

Pierwsza znana nam rota Marka z r. 1471 uzbrojona była w kusze (389 kuszników na 449 wojowników), resztę stanowili pawężnicy (tarczownicy), propornicy i hakownicy. Ówczesna piechota polska pod względem uzbrojenia przypominała więc piechotę włoską, niepodobna była natomiast do piechoty niemieckiej i szwajcarskiej, uzbrojonej w kopje i halabardy, ani do angielskiej (łuki) i hiszpańskiej (piki, miecze i tarcze). Od r. 1522 znikają jednak kusze i pierwotne hakownice, które zastępuje pierwotna broń palna — rusznice. Nie wszyscy żołnierze uzbrojeni są jednak w broń palną, pierwsze szeregi tworzą kopijnicy i pawężnicy, a dalsze dopiero uzbrojone są w rusznice, z których strzelają ponad głowami pierwszych. Stefan Batory usunął z piechoty kopje i pawęże, zastępując je siekierkami i szablami, chociaż w w. XVII w piechocie „cudzoziemskiego autoramentu", a więc niemieckiej, widzimy znowu pikinierów, obok strzelców uzbrojonych już w udoskonalone muszkiety (muszkieterów). Ilość muszkieterów przytem była dwukrotnie większa od pikinierów. Jan Sobieski zastąpił piki przez berdysze, w które zaopatrzył również muszkieterów, tworząc z piechoty już zupełnie jednolicie uzbrojone jednostki. Za Augusta II usunięto przestarzałe muszkiety, zastępując je przez flinty, a berdysze przez bagnety, skąd już był tylko jeden krok do nowoczesnego karabina z bagnetem, który był podstawową bronią piechoty aż do czasów wojny światowej.

Dopiero wojna światowa dokonała przewrotu w uzbrojeniu piechoty. Karabin maszynowy, który od czasu wojny rosyjsko-japońskiej stał się bronią pomocniczą piechoty, po wojnie światowej staje się podstawowem jej uzbrojeniem. Zarówno bataljon, jako podstawowa jednostka taktyczna piechoty, walczy przy pomocy ognia kompanji karabinów maszynowych i ruchu kompanij strzeleckich, jak i zasadnicza jednostka bojowa (w większości państw — drużyna) w walce kombinuje element ognia (nasza sekcja fizyljerska, której ośrodkiem

jest ręczny karabin maszynowy) z elementem ruchu (sekcja grenadjerska).

Nowoczesna piechota nie zarzuciła wprawdzie karabina ręcznego z bagnetem, ale punkt ciężkości przenosi na ręczne (lub lekkie) i ciężkie karabiny maszynowe. Obok tego używa dziś granatów ręcznych i karabinowych, broni towarzyszącej, broni chemicznej, czołgów, a jako broni odpornej używa zamiast starej tarczy — hełmu bojowego.

Różne rodzaje piechoty.

Różnice w uzbrojeniu, a co za tem idzie w taktycznem użyciu spowodowały pierwotny podział wojska na piechotę i jazdę. Różnice mniej zasadnicze uzbrojenia spowodowały dalszy podział tych rodzajów broni na różne ich rodzaje.

Początkowo piechota wewnętrznie dzieliła się na pikinierów i muszkieterów, którzy znajdowali się wewnątrz tej samej roty, czy kompanji, zczasem zaczęto rozróżniać *poszczególne rodzaje piechoty*, które różniły się między sobą zarówno pod względem organizacyjnym, jak i w uzbrojeniu. Była więc piechota wybraniecka (polska), węgierska, niemiecka, kozacka. Później pozostały dwa rodzaje piechoty: regimenty piechoty cudzoziemskiego autoramentu (niemieckiej) i chorągwie piechoty węgierskiej. Ponadto istniała jeszcze konna piechota, dragoni, ten ulubiony rodzaj broni Sobieskiego. Zczasem jednak dragonów spieszono lub przemianowano na pułki jazdy, jedynie chorągwie węgierskie przetrwały aż do czasów Stanisława Augusta i dopiero za sejmu czteroletniego zostały zniesione. Zdawało się, że piechota będzie jednolicie zorganizowana, tymczasem jednak Kościuszko, na wzór amerykański, obok dotychczasowej *piechoty „linjowej"*, stosującej w walce taktykę linearną Fryderyka Wielkiego, wprowadza *piechotę lekką*, czyli strzelców, walczących w szyku rozluźnionym, w tyraljerce.

W okresie Legjonów oba rodzaje piechoty łączą się w tym samym batalјonie, który posiada 6 kompanij fizyljerskich, a nadto 1 woltyżerską i 1 grenadjerską. Za Królestwa Kongresowego znowu rozróżniono pułki piechoty linjowej od pułków strzelców pieszych, obok pułku grenadjerów gwardji.

I dziś mamy różne rodzaje piechoty zarówno w Polsce, jak w innych państwach.

Obok więc zwykłych pułków piechoty (dawniej linjowych) mamy specjalne *pułki lub batalјony górskie* w Austrji, Szwajcarji, Włoszech, Hiszpanji, Rumunji, Czechosłowacji i u nas teoretycznie takiemi są *pułki strzelców podhalańskich*, które jednak istotnie niczem się nie różnią od innych pułków piechoty.

Wiele państw posiada również lekkie formacje piechoty w postaci *batalјonów strzelców lub strzelców-cyklistów*, przeznaczone specjalnie do współdziałania z wielkiemi jednostkami kawalerji. Takie formacje istnieją w Anglji, Francji, Czechosłowacji, Węgrzech, Austrji, Holandji, Szwajcarji, Finlandji, Norwegji. Do tego rodzaju możnaby zaliczyć i nasze 2 batalјony strzelców.

Po wojnie światowej, podczas której trzeba było niejednokrotnie masować ogień karabinów maszynowych, łamiący natarcie nieprzyjaciela na ufortyfikowaną pozycję, zaczęto odczuwać potrzebę cięższych jednostek ogniowych, któreby przy pomocy ognia maszynowego zastąpiły wysiłki żywej siły piechoty. W ten sposób powstały *bataljony karabinów maszynowych* w Anglji, we Francji, Ameryce, Belgji, Szwajcarji, Finlandji, a ostatnio i u nas.

Prócz tego istnieje jeszcze w rozmaitych państwach cały szereg formacyj piechoty o specjalnem przeznaczeniu, jak *bataljony forteczne* do obsady obozów warownych, *bataljony etapowe* do ochrony etapów w czasie wojny, *bataljony wartownicze* do służby garnizonowej, bataljony ochrony linij kolejowych i t. p., których u nas, w czasie pokoju, niema.

Do piechoty zaliczono również w większości państw *pułki czołgów*, które różnią się wprawdzie bardzo poważnie pod względem organizacyjnym od pozostałych formacyj piechoty, ale istotne ich użycie jest niczem innem jak użyciem opancerzonej piechoty. Tak jak karabiny maszynowe stanowią dziś integralną część uzbrojenia piechoty, tak samo czołgi nie są niczem innem, jak opancerzoną piechotą, potężną jednostką ogniową, która jedynie, ze względu na czynnik niespodzianki i niemożliwość wyposażenia wszystkich pułków piechoty w odpowiednią ilość czołgów, nie wchodzi organicznie w skład pułków piechoty, lecz tworzy odrębne formacje.

Prócz tych zasadniczych rodzajów piechoty, które różnią się uzbrojeniem i przeznaczeniem taktycznem w rozmaitych państwach, istnieją dziś formacje piechoty, które mają różne tradycyjne nazwy, zależne bądź od tego czy są to pułki białe, czy kolorowe, krajowe, czy kolonjalne, regularne, czy terytorjalne (rezerwowe), jak np. żuawi, tyraljerzy we Francji, bersaljerzy i alpini we Włoszech, euzoni w Grecji i t. p. U nas tego rodzaju formacyj niema.

Podział wewnętrzny formacyj piechoty.

Podstawową jednostką taktyczną jest dywizja piechoty.

Nie jest to wprawdzie jednostka piechoty, jako jednostka wielka, złożona z rozmaitych rodzajów broni, ale walka jej jest oparta na tych samych zasadach, co walka jednostek piechoty. Dywizja walczy zapomocą ognia (artylerji) i ruchu (piechoty), tak samo, jak bataljon walczy przy pomocy ognia (kompanji karabinów maszynowych) i ruchu (kompanij strzeleckich), a drużyna przy pomocy sekcji fizyljerskiej (ogień) i grenadjerskiej (ruch).

Podstawowemi jednostkami walki piechoty są: drużyna i bataljon. W myśl naszego regulaminu 12 drużyn w czasie wojny, a 6 drużyn w czasie pokoju tworzy kompanję. *Kompanja jest podstawową jednostką organizacyjną i wyszkolenia dla szeregowców.* Kompanja jest domem, rodziną żołnierza. *Bataljon jest jednostką walki,* to też w czasie pokoju tak, jak w XVII wieku, mógłby nie istnieć, ponieważ

jednak już w czasie pokoju musimy mieć przyszłego dowódcę bataljonu, przeto zachowujemy tę jednostkę, a dowódcy bataljonu powierzamy nadzór nad wyszkoleniem szeregowców, prowadzonem przez dowódcę kompanji, oraz kierownictwo szkoleniem kadry podoficerskiej. Tak jak bataljon w czasie pokoju mógłby nie istnieć, tak samo pułk w czasie wojny nie jest konieczny. Ale jak 12 drużyn nie możemy podporządkować wprost dowódcy kompanji ze względu na możliwość dowodzenia co najwyżej 6 jednostkami i z tego względu wprowadzamy jednostkę pośrednią pomiędzy drużyną a kompanją w postaci plutonu, tak samo dowódca dywizji nie mógłby rozporządzać bezpośrednio 9 bataljonami i dlatego konieczna jest w czasie wojny pośrednia jednostka w postaci pułku. A skoro ta jednostka istnieje, to spożytkowujemy ją jako jednostkę administracyjną. Zamiast obciążać bataljony, jako jednostki czysto bojowe, trudnemi zadaniami zaopatrzenia, centralizujemy to w pułku, przez co zyskujemy na personelu administracyjnym. Słowem *pułk jest przedewszystkiem jednostką administracyjną, a zarazem rodziną, domem kadry zawodowej*. Z tego powodu dowódca pułku kieruje szkoleniem kadry oficerskiej oraz ma nadzór nad wyszkoleniem szeregowych, prowadzonem przez podległych mu dowódców.

Jeżeli dana jednostka jest samodzielnym bataljonem, wtedy dowództwo bataljonu spełnia podwójną rolę bataljonu i pułku i musi posiadać cały aparat administracyjny. Z tych względów samodzielne bataljony, podobnie zresztą jak bataljony wydzielone (detaszowane) są jednostkami niepożądanemi, gdyż drogo kosztują.

Pułki piechoty.

Pułki piechoty naogół składają się w większości państw z 3 bataljonów. W Rosji i Niemczech oraz w projektowanej organizacji we Francji — z 4-ch, we Włoszech i Szwajcarji — z 2-ch, w Hiszpanji i u nas, ze zmiennej ilości 2 — 3.

Bataljony naogół zorganizowane są jednolicie, składając się z 3-ch kompanij strzeleckich i 1 kompanji karabinów maszynowych.

Broń towarzysząca, bądź wchodzi w skład kompanji karabinów maszynowych, bądź tworzy specjalne pododdziały podporządkowane wprost dowódcy pułku, np. kompanja moździerzy piechoty i baterja artylerji towarzyszącej w pułku niemieckim.

Ponadto w różnych państwach w skład pułku piechoty wchodzą różne drobne jednostki (kompanje lub plutony) łączności, pionierów, chemiczne, sanitarne, wywiadowcze i t. p.

Skład wewnętrzny pułku piechoty w rozmaitych państwach zilustruje następująca tablica:

Pułk piechoty w: składa się z:	dowództwa pułku	batalionów	kompanij strzeleckich	kompanij ciężkich karabinów maszynowych	pododdz. broni tow. (art. piech.)	pułkowych kompanij ciężkich karabinów masz.	kompanij administracyj.	pododdziałów wywiadowczych	komp. technicz. pododdziałów łączności	komp. technicz. pododdziałów pionierów	pododdziałów chemicznych	pododdziałów sanitarnych	kadra zapasowa
Rosji	1	4	12	4	1	—	—	1	1	1	1	—	—
Niemczech	1	4	12	4	2	—	—	—	—	—	—	—	—
Anglji	—	1	4	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Francji	1	3	9	3	—	—	1	—	—	—	—	—	—
Włoszech	1	2	6	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Polsce	1	2—3	6—9	2—3	1	—	1	—	1	1	—	—	1
Hiszpanji	1	1—3	3—9	1—3	1	—	—	—	—	—	—	—	—
Rumunji	1	2—3	6—9	2—3	—	—	1	—	—	1	—	—	—
Czechosłowacji	1	3	9	3	—	—	1	—	—	1	—	—	1
Jugosławji	1	3	9	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—
Węgrzech	1	3	9	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Belgji	1	3	9	3	—	—	1	—	—	—	—	—	—
Holandji	1	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Austrji	1	3	9	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Portugalji		1	4	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Szwecji	1	3	12	—	1	1	1	1	1	1	—	1	—
Grecji	1	2	6	2	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Bułgarji	1	3	12	3	—	—	—	—	1	—	—	—	—
Szwajcarji	1	3	9	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Danji	1	1	6	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Finlandji	1	3	6	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Norwegji	1	3	12	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—
Litwie	1	3	9	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Łotwie	1	3	9	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Estonji	1	2—3	9-12	2—3	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Większość państw wzoruje się naogół na francuskim pułku piechoty 3-bataljonowym. Obecnie jednak istnieje właśnie we Francji dążność do zmniejszenia ilości pułków, powiększenia natomiast ilości bataljonów w pułku do 4-ch (w tem 2 bataljony rekruckie, a 2 wyszkolonego żołnierza).

Stany liczebne pułków piechoty.

Zależnie od ilości pododdziałów, pułk piechoty ma stan większy lub mniejszy.

Francuski pułk piechoty normalny liczy 1600 szeregowych, wzmocniony 2200 szeregowych (kolonjalny — 2500), niemiecki pułk piechoty teoretycznie liczy 2500 szeregowych, faktycznie znacznie więcej.

Z punktu widzenia wyszkolenia rozstrzygający jest jednak stan liczebny pododdziału, jako podstawowej jednostki wyszkolenia.

Przed wojną światową kompanje piechoty na stopie pokojowej miały etat:

we Francji 140 — 200 szeregowych,
w Niemczech 140 — 160 „
w Austrji 93 — 129 „

Rozróżniało to się tak, jak dziś 2 typy kompanji: normalne (zmniejszone) i wzmocnione (osłonowe). Etaty te wynosiły:

Komp. piechoty	normalna				wzmocniona			
Etat	Of.	Podof.	Szer.	Koni	Of.	Podof.	Szer.	Koni
niemiecki	4	18	140	—	4	20	160	—
austrjacki	4	11	82	—	4	14	115	—

W stosunku do naszej kompanji stany więc były nieco wyższe. Drużyna dowódcy kompanji była bardzo mała, składała się jedynie z 2 podoficerów. Ilość szeregowców w naszej kompanji normalnej zbliżona jest do ilości etatowej w kompanji austrjackiej, daleko odbiega natomiast od kompanji niemieckiej, nie mówiąc już o francuskiej.

Bataljon przedwojenny był uzbrojony jednolicie i składał się z 4 kompanij strzeleckich.

Bataljon taki liczył zasadniczo 19 oficerów oraz 72 (78) podoficerów i 571 (641) szeregowców w pułku niemieckim, oraz 45 (57) podoficerów i 331 (463) szeregowców w pułku austrjackim.

Stany pokojowe bataljonu niewiele się więc różniły od stanów dzisiejszych.

Pułki złożone były we Francji i Niemczech z 3 bataljonów, w Rosji i Austro-Węgrzech — z 4-ch. W skład pułku wchodziły ponadto jedna kompanja lub oddział karabinów maszynowych. Pułk taki składał się z 67 — 83 oficerów, 194 — 253 podoficerów i 1392 — 2034 szeregowców.

Stany pułków były więc naogół takie, jakie przeciętnie instnieją i dzisiaj. W czasie wojny światowej wzmocniono znacznie stan ogniowy kompanji (ręczne karabiny maszynowe), której liczebność spadła naogół do 180 — 200 szeregowych. W związku z tem zmniejszyła się ilość szeregowych a w czasie pokoju, spadając w niektórych państwach poniżej 100 szeregowych. *Ponieważ jednak praktyka wykazała, że tak niskie stany są szkodliwe dla wyszkolenia, więc też powszechnie dąży się do podniesienia stanów kompanji,* choćby drogą zmniejszenia ilości pułków (we Francji), bądź zmniejszenia ilości bataljonów (we Włoszech, Hiszpanji, Rumunji), kompanij (w Finlandji), bądź kadrowania oddziałów i pododdziałów (w Holandji, Danji i t. d.).

Pułki i bataljony strzelców i strzelców cyklistów.

Pułki, a częściej bataljony strzelców lub strzelców - cyklistów (fr. chasseurs, niem. Jäger, Schützen, r. striełki), istniały przed wojną bądź dla wojny górskiej, bądź też jako jednostki wzmacniające wielkie związki kawalerji. Ostatnie często były wyposażone w rowery, jako środki lokomocji, naogół jednak były to jednostki piechoty.

Tak samo jest dzisiaj po wojnie. *Pułk lub bataljon strzelców niewiele różni się od normalnego pułku, czy bataljonu piechoty.* Jeżeli jest to jednostka, przeznaczona do wojny górskiej, to ma nieco *lżejsze uzbrojenie* (np. karabinki, zamiast karabinów, lżejsze umundurowanie, konie juczne, biedki zamiast wozów taborowych i t. p.), jeżeli to jest jednostka przeznaczona *do współdziałania z kawalerją, to posiada wyższe stany liczebne* ze względu na stałe pogotowie mobilizacyjne kawalerji, z którą ma współdziałać, oraz ewentualnie całkowicie lub częściowo wyposażona jest w rowery.

Francuska półbrygada (pułk) strzelców nie różni się od normalnego pułku piechoty, natomiast kompanja strzelców-cyklistów (dla kawalerji) liczy 5 ofic. i 280 szeregowców.

Obecnie pułki i bataljony strzelców i strzelców-cyklistów równolegle do pułków piechoty istnieją w następujących państwach:

Państwo	Pułki strzelców górskich			Pułki strzelców-cyklistów			Bataljony strzelców		Bataljony i kompanje cyklistów	
	pułków	bataljonów	kompanij	pułków	bataljonów	kompanij	bataljonów	kompanij	Bataljonów	kompanij
Francja	10	30	120	—	—	—	—	—	--	5
Włochy	9	27	108	12	24	84	—	—	—	—
Polska	3	9	36	--	—	—	—	—	—	—
Hiszpanja	—	—	—	—	—	—	12	36	—	—
Rumunja	2	6	20	—	—	—	12	60	—	2
Czechosłow.	4	12	60	—	—	—		—	—	—
Węgry	—	—	—	—	—	—	—	—	7	28
Belgja	—	—	—	1	3	12	—	—	—	—
Portugalja	—	—	—	—	—	—	10	20	2	6
Holandja	—	—	—	1	—	5	—	—	—	—
Austrja	6	14	56	—	—	—	2	8	6	24
Grecja	3	6	24	—	—	—	—	—	—	—
Szwajcarja	8	24	96	—	—	—	—	—	7	14
Finlandja	—	—	—	—	—	—	3	12	3	15

W tablicy tej w rubryce pułki strzelców-cyklistów, bataljony, oraz samodzielne kompanje cyklistów umieszczone są tylko te jednostki, które całkowicie wyposażone są w rowery. W rubrykach natomiast: „pułki i bataljony strzelców umieszczono te jednostki strzelców, które nie są całkowiecie wyposażone w rowery, ale czasem mają po 1 kompanji kolarzy (np. w Rumunji, Czechosłowacji).

Bataljony karabinów maszynowych.

Bataljony karabinów maszynowych są to formacje nawskroś nowoczesne, stworzone dopiero po wojnie światowej, to też narazie jest ich niewiele. i istnieją w niektórych tylko państwach. W skład takiego bataljonu wchodzą zwykle 3 kompanje karabinów

maszynowych. Stan liczebny takiego bataljonu jest prawie równy sumie etatów 3 kompanij karabinów maszynowych czyli jest nieco niższy, niż stan liczebny bataljonu strzelców.

Obecnie bataljony karabinów maszynowych istnieją już w następujących państwach:

Państwo	Pułków	Bataljonów	Kompanij
Francja	3	12	36
Belgja	—	3	9
Polska	—	—	—
Portugalja	—	3	9
Szwajcarja	—	6	18
Finlandja	—	—	2
Litwa	—	1	3

Oprócz tego w wielu państwach bataljony karabinów maszynowych są w okresie prób i doświadczeń.

Formacje forteczne.

Przed wojną światową w wielu państwach istniała nietylko artylerja forteczna na stałe związana z dawnym obozem warownym, ale i piechota forteczna. Piechota ta niewiele różniła się pod względem swej organizacji wewnętrznej od zwykłej piechoty, np. w Rosji.

Po wojnie światowej, wobec zmiany poglądów na sprawę fortyfikacji i zastosowania obozów warownych, piechota ta znikła prawie we wszystkich państwach, które prowadziły wojnę. Jako pozostałość z czasów przedwojennych, pułki i bataljony forteczne pozostały po wojnie wyłącznie w niektórych t. zw. państwach neutralnych, które nie zastosowały jeszcze u siebie doświadczeń wojny światowej.

Pułki grenadjerów gwardji.

Przed wojną światową we wszystkich państwach monarchistycznych elitę piechoty stanowiły pułki gwardji i pułki grenadjerów, które różniły się od zwykłej piechoty szczególnie dobieranym, głównie pod względem wzrostu, materjałem żołnierza, oraz pod względem zamożności i pochodzenia wybranym personelem oficerskim. Po wojnie światowej przeżytek ten został całkowicie prawie zniesiony z wyjątkiem kilku państw monarchistycznych, głównie neutralnych. Dziś jeszcze pułki gwardji i grenadjerów istnieją w następujących państwach:

Państwo	Gwardja			Grenadjerzy		
	Pułki	Bataljony	Kompanje	Pułki	Bataljony	Kompanje
Anglja	5	10	40	—	3	12
Włochy	—	—	—	3	9	32
Danja	1	2	8	—	—	—
Norwegja	—	1	4	—	—	—
Grecja	—	—	1	—	—	—

Bataljony wartownicze, etatowe i garnizonowe.

Przed wojną cały ciężar służby wartowniczej spadał na piechotę. Celem odciążenia jej w czasie wojny tworzono cały szereg osobnych formacyj, złożonych przeważnie z roczników starszych, głównie z pospolitego ruszenia, które nazywano w kraju bataljonami wartowniczemi, na obszarze wojennym — bataljonami etapowemi. Formacje te istniały i u nas w czasie wojny 1919/20 roku. Po wojnie zostały całkowiecie rozwiązane. Niektóre jednak państwa zatrzymały je na stałe w czasie pokoju i pełnią one obecnie służbę przeważnie pod nazwą bataljonów lub kompanij garnizonowych.

Bataljony szkolne.

W niektórych państwach istnieją jeszcze osobne bataljony szkolne piechoty, których zadaniem jest bądź szkolenie kadry zawodowej, bądź też oficerów rezerwy. Takie bataljony szkolne istnieją przy pułkach w Niemczech, jako samodzielne bataljony istnieją w Hiszpanji.

Pułki czołgów.

Po wojnie światowej, w której czołgi, jak wiadomo, odegrały rozstrzygającą rolę, przechylając zwycięstwo na szalę sprzymierzonych, wprowadzono we wszystkich państwach ten nowy rodzaj broni. Ze względu jednak na taktyczne użycie czołgów w większości państw zaliczono je do piechoty. Jedynie Anglja traktuje je łącznie z samochodami pancernemi, jako odrębny rodzaj broni, a Rosja zaliczyła je do artylerji. Mniejsze państwa, ze względu na centralizację wyszkolenia technicznego, zaliczają je do inżynierji.

Czołgi, jak każda nowa broń, mają wewnętrzną organizację bardzo jeszcze różnorodną w rozmaitych państwach, naogół jednak pułki czołgów składają się 2 — 3 bataljonów, przeważnie po 3 kompanje. We Francji dzielą się na pułki czołgów lekkich i ciężkich.

Ilość formacyj czołgów w poszczególnych państwach zobrazuje poniższa tablica.

Państwo	Pułków	Bataljonów	Kompanij
Rosja	1	3	6
Anglja	—	1	3
Francja	19	39	117
Włochy	1	zmienna	—
Polska	1	zmienna	—
Hiszpanja	—	1	3
Rumunja	1	1	4
Czechosłowacja	—	1	3
Belgja	—	1	2
Holandja	—	—	2
Portugalja	—	—	5
Szwecja	—	—	1
Szwajcarja	—	—	4
Finlandja	—	1	1
Łotwa	—	1	3
Estonja	—	—	2
Litwa	—	1	2

Kompanje czołgów na stopie wojennej wynoszą 15 — 20 czołgów, na stopie pokojowej są mniejsze, licząc od 5 — 15 czołgów.

ROZDZIAŁ XVI.

Kawalerja.

Zadania kawalerji.

Jedyną obok piechoty bronią, która może operować samodzielnie jest kawalerja. *Kawalerja jest bronią niespodziewanych, a potężnych ciosów i używa się jej zasadniczo do natarcia na najczulsze dla nieprzyjaciela punkty, t. j. na skrzydła lub tyły.* Regulamin kawalerji mówi: „Zasadniczym sposobem prowadzenia walki przez kawalerję jest walka w szyku konnym. Najczęściej jednak kawalerja kombinuje, zależnie od położenia bojowego, walkę konną z walką pieszą". Z tego wynika, że kawalerja nie jest bronią pomocniczą piechoty, ale może działać samodzielnie, a w pewnych wypadkach zastępować piechotę.

Zadania kawalerji polegają na rozpoznaniu nieprzyjaciela, na zwiadach ubezpieczających przed nim, na współdziałaniu w rozstrzyganiu bitew, wyzyskaniu powodzenia i pościgu, lub na osłonie odwrotu. We wszystkich tych wypadkach kawalerja może działać samodzielnie, bądź współdziałać z piechotą, lub ją zastępować.

Wobec potęgi nowoczesnego ognia, który zastosowano w wojnach ostatnich, zrodziła się wątpliwość, czy kawalerja jako broń uderzenia i manewru, jest konieczna, zwłaszcza, że tak drogo kosztuje. Szczególnie w latach wojny światowej ustalenie się frontu zachodniego spowodowało spieszenie całego szeregu wielkich jednostek kawalerji i użycie ich, jako piechoty, w okopach. Po krótkim jednak kryzysie kawalerja przystosowała się do nowych warunków, uległa przezbrojeniu i dziś może być używana zarówno jako czynnik ognia w walce pieszej, jak też i czynnik uderzenia w walce konnej. Szczególnie na rozległych płaszczyznach Europy Wschodniej, podobnie jak na terenach walk pozaeuropejskich, długo jeszcze kawalerja będzie odgrywała poważną rolę, chociaż straciła już aureolę „królowej bitew", którą posiadała niegdyś.

Dzieje kawalerji.

Dziś kawalerja nie jest więc bronią przodującą, chociaż przez długie wieki była w wojsku bronią główną, zwłaszcza w Polsce, gdzie jej gwiazda najdłużej przetrwała.

Jazda polska wcześnie wysunęła się na czoło wojska, gdyż chorągwie rycerskie, szlacheckie były niemal wyłącznie konne. W ciągu długich wieków panowania Piastów przewagę swoją Polska zawdzięczała jeździe pospolitego ruszenia. Ostatnim wielkim czynem tego pospolitego ruszenia była bitwa pod Grunwaldem. Pomimo jednak tego, że po Grunwaldzie pospolite ruszenie już nie odegrało nigdy decydującej roli, polska jazda zaciężna pozostała nadal przodującym, nieprzezwyciężonym rodzajem broni. Nietylko rozstrzygała losy bitew w otwartem polu, ale oblegała twierdze (Psków w r. 1581), broniła od oblężenia (Chodkiewicz), szturmowała ufortyfikowane pozycje (Chocim 1673). Jazdy zaciężnej używano pierwotnie jedynie do zwiadów i ubezpieczenia, gdy jazda pospolitego ruszenia rozstrzygała o losach bitew. Ale po Grunwaldzie coraz lic-

niejszy udział w bitwie bierze jazda zaciężna, która wyłącznie uczestniczy w wyprawie po tron do Pragi Czeskiej, przy jej pomocy król Kazimierz Jagiellończyk prowadzi wojnę trzynastoletnią, aż po wyprawie Jana Olbrachta na Bukowinę staje się jedyną podstawą wojska polskiego. Rotmistrze królewscy wchodzą w układy z towarzyszami ze szlachty, którzy zaciągają się wraz z orszakiem, zwanym czeladzią lub pachołkami. Roty konne składają się więc zawsze z towarzyszy, pachołków i czeladzi. Ponieważ ilość pocztów „towarzyskich" jest rozmaita, przeto i stan liczebny tych rot konnych jest bardzo rozmaity. Jedna z najstarszych rot konnych Rokossowskiego składała się z 12 pocztów towarzyskich po 2 do 24 koni, w czem było 17 kopijników, 17 pacholąt i 62 czeladzi.

Od początku rozróżniano roty ciężkie (kopijnicze), od lekkich (strzelczych). Jakkolwiek jedne i drugie składały się zarówno z kopijników, jak i strzelców w przeciwstawieniu do jazdy cudzoziemskiej, zwłaszcza niemieckiej, to jednak w rotach kopijniczych było znacznie więcej kopijników, a w rotach strzelczych — strzelców.

Z początkiem XVI wieku roty kopijnicze zastąpiły chorągwie husarskie, zorganizowane na wzór raców serbskich, obok nich istnieje nadal jazda strzelcza, która powoli przybiera nazwę kozaków, później pancernych.

Obok tych 2 rodzajów jazdy polskiej spotykamy też roty zaciężne cudzoziemskie, uzbrojone jednolicie na wzór niemiecki t. zw. arkebuzerów, potem rajtarów.

W wieku XVII prócz husarji i pancernych zjawia się trzeci rodzaj jazdy najlżejszej t. zw. lisowczyków. Ponieważ jednak Polacy w tym rodzaju jazdy służyli niechętnie, była to przeważnie jazda cudzoziemska: wołoska i tatarska.

W końcu do jazdy należałoby zaliczyć również dragonów, którzy walczyli wprawdzie pieszo i byli uzbrojeni i zorganizowani jak piechota, do której zaliczali ich nasi przodkowie, niemniej jednak posiadali konie, jako środek przewozowy.

W r. 1717 przeprowadzono reformę wojska. Chorągwie husarskie i pancerne połączono w pułki. Pułk składa się w zasadzie z 4 chorągwi husarskich i 24 pancernych. Pułki te istniały na papierze do czasu, dopóki nie połączono je w t. zw. partje, przemianowane następnie na dywizje (1776 r.).

Dywizja składała się z 2 brygad kawalerji narodowej po 12 szwadronów (chorągwi) w każdej oraz z 1 — 2 lekkich pułków „straży przedniej", liczących teoretycznie 8, praktycznie 6 szwadronów. Poza kawalerją narodową i pułkami straży przedniej istnieli jeszcze ułani królewscy, czyli pułki nadworne lekkiej jazdy.

W Legjonach Dąbrowskiego jazdy nie było. Jedyny pułk ułanów istniał w Legji Naddunajskiej. Po powstaniu w r. 1806 Napoleon utworzył z Polaków słynny 1 pułk szwoleżerów gwardji, który szarżą pod Somosierrą okrył nieśmiertelną chwałą imię jazdy polskiej i spowodował, że w ciągu całego wieku XIX w Europie, nie wyłączając państw zaborczych, istniały na wzór polski zorganizowane pułki ułanów, szwoleżerów, czy lansjerów.

W wojsku Księstwa Warszawskiego istniały znowu pułki ułanów, obok pułków strzelców konnych, a także husarów i kirasjerów.

W wojsku Królestwa Kongresowego pozostały tylko pułki ułanów i strzelców konnych.

Uzbrojenie kawalerji.

Uzbrojenie kawalerji, podobnie jak uzbrojenie piechoty, przechodziło różne koleje, stale jednak należy rozróżniać uzbrojenie 2 zasadniczych rodzajów tej broni.

Kawalerja ciężka, czyli pierwotne roty kopijnicze, uzbrojona była w zbroję zupełną, złożoną z przyłbicy, kirysu, obojczyka i zarękawia oraz w kopję 8-stopową. Kawalerja strzelcza miała jedynie kirys lżejszy, czyli pancerz oraz samostrzały lub kusze.

Husarja, jako następczyni rot kopijniczych, miała pancerz husarski z przyłbicą, tarczą i „drzewo", które na Litwie zastępował oszczep. Dopiero Stefan Batory przezbroił ją w kirysy i dodał krótką broń palną. Kozacy, czyli pancerni, uzbrojeni byli w sahajdaki (łuki) i rohatyny. Arkebuzerzy, później rajtarzy mieli zamiast drzewa (kopji) — 3 strzelby, a mianowicie jedną długą i 2 krótkie.

W wieku XVII husarja ma nadal zbroję z szyszakiem i zarękawiem, kopję 7½ łokciową, szablę krzywą i rapier (koncerz) pod lewą nogą u siodła oraz pistolet. Poszczególne chorągwie mają na kopjach barwne proporczyki, po których się rozróżniały. Pancerni, jak dawniej, mają tylko lekki pancerz, krótką włócznię, zamiast kopji rohatynę, strzelbę lub łuk, albo jedno i drugie. Lisowczycy nie mieli zupełnie pancerza, w wysokich czapkach, w płaszczach z szerokiemi kołnierzami, w ciasnych kolorowych ubiorach i żółtych butach, uzbrojeni byli w szable krzywe, łuki i sahajdaki lub rusznice i rohatyny. Rajtarzy w zbroi z przyłbicą, obojczykiem i zarękawiem nadal byli uzbrojeni w 3 strzelby, czekan i szablę.

W wieku XVIII stopniowo następuje zanik zbroi, a ponieważ jakość zbroi rozstrzygała o przynależności do ciężkiej lub lekkiej jazdy, więc istnieje możność pomieszania dawniej odrębnych chorągwi husarskich i pancernych, gdyż cechą rozróżniającą jest jedynie pika. Pierwszy szereg jest uzbrojony w piki, drugi w karabiny. Później znowu rozróżniano, po zupełnym odrzuceniu pancerza, 2 tradycyjne rodzaje kawalerji. Kawalerja narodowa uzbrojona była w lance, szable i pistolety, pułki straży przedniej w karabiny (flinty).

Ten podział utrzymał się w wojsku Księstwa Warszawskiego, gdy ułani i szwoleżerzy mieli lance, a strzelcy konni, husarzy i kirasjerzy — karabiny.

W wojsku Królestwa Kongresowego strzelcy konni lanc nie mieli, ułani natomiast uzbrojeni byli w lance, szable i pistolety, mając jednak w każdym szwadronie jeden pluton uzbrojony (zamiast lanc) — w karabinki.

W wieku XIX kawalerja wszędzie otrzymuje karabinki, w wielu państwach jednak utrzymano na wzór polski ułanów z lancami.

Dopiero po wojnie światowej uzbrojenie kawalerji uległo zasadniczej zmianie. Przeważnie zarzucono lance, prócz Polski, która utrzymała je jako broń narodową, uzbrojono ją natomiast oprócz karabinków także w ręczne i ciężkie karabiny maszynowe, a nawet w broń towarzyszącą. Prócz tego wszędzie niemal organicznie połączono z kawalerją —samochody pancerne, jako najpotężniejszy czynnik tej broni uderzenia i ciosów.

Różne rodzaje kawalerji.

Jak widzieliśmy już *od początku jazda dzieliła się na ciężką i lekką:* kopijniczą i strzelczą.

Później kopijników zastąpiła husarja, strzelców — kozacy lub pancerni. Obok chorągwi husarskich i pancernych, pojawiają się ciężkie chorągwie rajtarskie, oraz jazda najlżejsza — lisowczycy, wołosko-tatarska. W przeciwstawieniu do jazdy polskiej (husarzy, pancerni, lisowczycy), która do XVIII w. nie tworzyła wyższych związków poza chorągwiami, tworząc jedynie pułki na polu bitwy w charakterze związków operacyjnych, jazda cudzoziemska (rajtarzy) na wzór niemiecki tworzyła regimenty złożone z 4 rot (chorągwi). Tak samo dragoni na wzór piechoty tworzyli regimenty, złożone z kompanij.

Dopiero w w. XVIII utworzono pułki mieszane husarsko-pancerne, które jak wspomniano wyżej, istniały raczej na papierze. W r. 1776 jazdę ciężką zorganizowano w brygady, złożone z 12 szwadronów (chorągwi), jazdę lekką w pułki straży przedniej po 6 — 8 szwadronów.

Po upadku Rzeczypospolitej w wojsku Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego pozostały dwa rodzaje kawalerji: *ułani* (szwoleżerzy, lansjerzy) oraz *strzelcy konni* (huzarzy, kirasjerzy). Organizacyjnie oba rodzaje kawalerji nie różniły się między sobą. Pułk składa się z 4 szwadronów. Szwadron za Księstwa Warszawskiego z 2 kompanij, za Królestwa Kongresowego z 2 półszwadronów. Różnica polegała na uzbrojeniu, gdyż ułani walczyli lancami i szablami, a strzelcy konni szablami i karabinkami.

Dziś te wszystkie nazwy pozostały jedynie tradycyjnie, o więc we Francji mamy dotąd pułki kirasjerów, dragonów, huzarów, strzelców konnych i spahisów, w Polsce — ułanów, szwoleżerów i strzelców konnych, ale pułki te niczem się od siebie nie różnią. To też większość państw, bądź nazywa te pułki poprostu pułkami kawalerji, bądź też zatrzymała jedną z nazw historycznych np. huzarzy na Węgrzech, w Rumunji, Holandji, Szwecji lub dragoni w Szwajcarji.

Obecnie wytworzył się nowy podział kawalerji. Rozróżniamy więc kawalerję dywizyjną, t. j. kawalerję organicznie przydzieloną do dywizyj piechoty, oraz kawalerję samodzielną, albo strategiczną, która tworzy wyższe związki kawaleryjskie — dywizje, korpusy.

Większość państw posiada tylko kawalerję dywizyjną. Kawalerja strategiczna istnieje tylko we Francji, Rosji, Niemczech, Polsce, Rumunji, Belgji, Jugosławji i w Grecji. W pozostałych państwach bądź istnieją tylko brygady kawalerji (Anglja, Włochy, Hiszpanja, Czechosłowacja, Holandja, Finlandja, Litwa), bądź tylko pułki (Węgry, Portugalja, Szwecja, Bułgarja, Norwegja, Łotwa, Estonja, bądź tylko dywizjony (Szwajcarja) lub szwadrony (Austrja).

Poza tem tam, gdzie istnieje kawalerja strategiczna, dywizjony lub szwadrony samochodów pancernych zaliczane są przeważnie do kawalerji (Francja, Belgja, Polska), odgrywając w stosunku do kawalerji taką samą rolę, jaką odgrywają czołgi dla piechoty.

Za formacje kawalerji uważane są również szwadrony remontowe czyli zapasy koni (Francja, Włochy, Finlandja), oraz w niektórych państwach — szwadrony taborów konnych (Rumunja).

Wkońcu specjalny rodzaj kawalerji stanowi t. zw. kawalerja etapowa (Austro-Węgry), złożona ze starszych roczników kawalerzystów, przeznaczona do ochrony etapów. Ta kawalerja istnieje w niektórych państwach, ale tylko w czasie wojny.

Podział wewnętrzny formacyj kawalerji.

Podstawową jednostką kawalerji strategicznej jest dywizja, (w niektórych państwach — brygada) kawalerji. Podobnie jak dywizja piechoty nie jest ona jednostką czysto kawaleryjską, jako wielka jednostka, złożona z rozmaitych rodzajów broni. Dywizja kawalerji, podobnie jak dywizja piechoty, walczy zapomocą ognia (artylerji konnej i samochodów pancernych), oraz uderzenia (kawalerji).

Ostatnio starano się, aby dywizję kawalerji jak najbardziej upodobnić pod względem użycia do dywizji piechoty. Z tych względów składa się ona prawie ze wszystkich tych samych czynników, co dywizja piechoty, z tą różnicą, że ma lżejsze tabory i, będąc wyposażona w konie, może szybciej się poruszać. Ponieważ jednak dywizja kawalerji coraz bardziej się motoryzuje, więc też nazywana jest w wielu państwach (Holandja) dywizją lekką, co bardziej odpowiada obecnemu charakterowi dywizji.

Pułk kawalerji jest zarówno jednostką bojową, jak i podstawową jednostką administracyjną i z tego powodu różni się zasadniczo od pułku piechoty, który jest właściwie głównie jednostką administracyjną. Pułk kawalerji składa się z 2 — 3 dywizjonów, które są związkami czysto taktycznemi, zależnemi od zadania bojowego i z tego powodu w czasie pokoju w większości państw nie istnieją. *Dywizjony w czasie pokoju posiadają jedynie pułki kawalerji we Włoszech, Rumunji, Czechosłowacji, Belgji, Holandji i Grecji.*

Szwadron więc znowu jest jednostką bojową i wyszkolenia, podobnie jak kompanja w piechocie jest domem i rodziną dla żołnierza. Składa się zwykle z 3 — 4 plutonów, podzielonych zwykle na 4 sekcje w ten sposób, że w walce pieszej mogą one utworzyć 2 drużyny bojowe.

Kawalerja dywizyjna, o ile istnieje w czasie pokoju (w Polsce jej niema), *tworzy najwyżej dywizjony lub szwadrony,* zorganizowane podobnie jak w kawalerji strategicznej.

Dywizjony samochodów pancernych składają się zwykle z 2 — 3 szwadronów po 2 — 3 plutony, złożone z 3 — 4 samochodów pancernych (drużyn lub sekcyj).

Skład wewnętrzny pułków kawalerji w różnych państwach zilustruje następująca tablica:

Pułk kawalerji w składa się z:	dowództwa pułku	dywizjonów	szwadronów linjowych	szwadronów c. k. m.	szwadronów technicznych	szwadron wywiadowczy	szwadron szkolny	szwadron cyklistów	szwadron administracyjny	szwadron zapasowy	razem szwadronów
Rosji	1	—	4	1	—	—	—	—	—	—	—
Niemczech . .	1	—	5	—	—	—	1	—	—	—	6
Anglji . . .	1	—	2	1	—	—	—	—	—	—	3
Francji . . .	1	—	4	1	—	1	—	—	1	—	7
Włoszech . .	1	2	4	1	—	—	—	1	—	1	7
Polsce . . .	1	—	4	1	—	—	—	—	—	1	6
Hiszpanji . .	1	—	5	—	—	—	1	—	—	—	6
Rumunji . . .	1	2	4	1	1 plut	—	—	—	—	1	6
Czechosłowacji	1	3	4	2	1 plut	—	—	—	—	2	8
Jugosławji . .	1	—	4	1	—	—	—	—	—	—	5
Węgrzech . .	1	—	4	—	—	—	—	—	—	—	4
Belgji . . .	1	2	5	1	—	—	—	—	—	—	6
Holandji . . .	1	2	5	—	—	—	—	—	—	—	5
Austrji . . .	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1
Portugalji . .	1	—	3	—	—	—	—	—	—	—	3
Szwecji . . .	1	—	5	—	—	—	—	—	—	—	5
Grecji	1	2	4	2	—	—	—	—	—	—	6
Bułgarji . . .	1	—	4	1	—	—	—	—	—	—	5
Szwajcarji . .	1	—	5	1	—	—	—	—	—	—	6
Danji	1	—	3	—	—	—	—	—	—	—	3
Finlandji . .	1	—	4	1	—	—	—	—	—	1	6
Norwegji . .	1	—	4—6	—	—	—	—	—	—	—	4—6
Litwie . . .	1	—	4	1	—	—	—	—	—	—	5
Łotwie . . .	1	—	4	1	—	—	—	—	—	—	5
Estonji . .	1	—	3	1	—	—	1	—	—	—	5

Większość państw ma pułki kawalerji nie podzielone na dywizjony i złożone z 4 szwadronów linjowych i 1 szwadronu ciężkich karabinów maszynowych. Pułki przeciętnie liczą po 150 szabel na szwadron, czyli ogólny stan wynosi 700 — 800 szabel.

Charakterystyczną cechą kawalerji jest to, że nie zmienia ona prawie wcale swego składu wewnętrznego na wypadek wojny. Z dużem prawdopodobieństwem można twierdzić, że *w większości państw pułki kawalerji wyjdą w tym składzie na wojnę, w jakim znajdują się w czasie pokoju, uzupełniając jedynie swoje tabory.*

Stany liczebne pułków kawalerji.

Przed wojną światową organizacja pułku była nieco inna. Nie posiadał on prawie wcale karabinów maszynowych, składał się zwykle z 2 — 3 dywizjonów po 2 lub 3 szwadrony i liczył przeważnie 4 — 6 szwadronów linjowych. W przeciwieństwie do piechoty nie miał on nigdy stanów normalnych i wzmocnionych, gdyż cała kawalerja była jakgdyby stale na stopie wzmocnionej.

Z *punktu widzenia wyszkolenia najważniejszy jest stan liczebny pododdziału, t. j. szwadronu.* Przed wojną wynosił on w poszczególnych państwach:

szwadron	pokojowy	wojenny
w Niemczech	147	163
„ Austrji	166	172
„ Francji	150	160
„ Rosji	144	144

W tych samych mniej więcej granicach utrzymał się i po wojnie światowej.

Pułk przed wojną liczył przeciętnie 725 do 920 koni i w tych granicach utrzymał się i po wojnie światowej. Stany więc nie uległy zasadniczym zmianom, jedynie zwiększono siłę ogniową szwadronu przez dodanie 3 — 4 ręcznych lub lekkich karabinów maszynowych, a siłę ogniową pułku przez dodanie szwadronu ciężkich karabinów maszynowych, w niektórych państwach wzmocniono ją jeszcze plutonem broni towarzyszącej.

Dywizjony samochodów pancernych.

Po wojnie światowej, kiedy siła ognia wzmogła się do niebywałych granic, kawalerja, podobnie jak piechota, musiała otrzymać wzmocnienie swej siły ogniowej przez dodanie jej formacyj pancernych, które pod względem szybkości dorównałyby kawalerji. Wobec tego, że szybkość czołgów w czasie wojny była mniejsza niż szybkość kawalerji, przeto zamiast czołgów dodano jej samochody pancerne. Są to formacje o tyle niedogodne, że mogą posuwać się jedynie po drogach, ale jak praktyka wykazała, użycie ich przy współdziałaniu z kawalerją daje znakomite wyniki.

Obecnie, wobec podniesienia szybkości czołgów, mówi się już o przydziale czołgów, narazie jednak żadne państwo organizacyjnie tej sprawy jeszcze nie przesądziło. Natomiast w Belgji, Francji, Czechosłowacji do wielkich jednostek kawalerji należą organizacyjnie dywizjony, szwadrony lub plutony samochodów pancernych.

Dywizjon taki, złożony z 2 — 3 szwadronów w sile np. we Francji — 3 oficerów, 79 szeregowych, jest potężną bronią kawalerji.

Dywizjony remontu.

W niektórych państwach istnieją osobne dywizjony lub szwadrony remontu, które dokonywają zakupów koni, ujeżdżają je, pielęgnują i uzupełniają pułki. U nas te funkcje należą do komisyj remontowych odnośnie do zakupu koni, do szwadronów zapasowych odnośnie do ujeżdżania koni. Odpowiednikiem dywizjonu remontu jest jedyny zapas młodych koni, który uzupełnia konie oficerskie.

Dywizjony taborowe.

W niektórych państwach (obecnie tylko Rumunja) szwadrony taborowe należą do kawalerji. Ze względu na to, że tabory mają więcej do czynienia

z zaprzęgiem niż z koniem, w większej ilości państw należą one raczej do artylerji, czasem do inżynierji lub intendentury. Zresztą wyszkolenie taborowe jest bardzo proste, wszystkie państwa posiadają pewną nadprodukcję rezerwistów kawalerji i artylerji, z których można wystawić na czas wojny kolumny taborowe, wobec czego *w czasie pokoju nie utrzymują formacyj taborowych* (Anglja, Włochy, Hiszpanja, Holandja, Portugalja, Grecja i t. d.).

Ilość formacyj kawalerji.

Co do ilości formacyj kawalerji, to wobec bardzo poważnej różnicy zdań co do przydatności kawalerji w czasie wojny, oraz wobec różnorodności terenów, ilość pułków kawalerji jest bardzo rozmaita. Państwa położone na płaszczyznach mają jej dużo więcej, państwa górzyste i nadmorskie znacznie mniej. Ilość tę zilustruje następująca tablica:

Formacyj kawalerji	Pułków kawalerji samodzielnej	Kawalerja dywizyjna		Remontu		Samochody pancerne		Pułki kawalerji gwardji
		pułków	szwadronów	dywizjonów	szwadronów	dywizjonów	szwadronów	
w Rosji . . .	96	—	50	—	—	—	—	—
„ Niemczech . .	18	—	7	—	—	—	—	—
„ Anglji . . .	20	—	—	—	—	8	8	2
we Francji . . .	44	—	—	13	—	18	18	—
„ Włoszech . .	12	—	—	—	4	—	—	—
w Polsce . . .	40	—	—	—	—	6	6	—
„ Hiszpanji . .	27	—	—	—	—	—	—	1
„ Rumunji . .	12	8	—	—	—	—	—	1
„ Czechosłowacji .	10	—	—	—	—	3	3	—
„ Jugosławji . .	8	—	—	—	—	—	—	—
na Węgrzech . .	—	4	—	—	—	—	—	—
w Belgji . . .	6	—	—	—	—	—	—	—
„ Holandji . .	—	2	—	—	—	—	—	—
„ Austrji . . .	—	—	6	—	—	—	—	—
„ Portugalji . .	6	5	—	—	—	2	2	—
„ Szwecji . . .	—	8	—	—	—	—	—	—
„ Grecji . . .	—	5	—	—	—	—	—	—
„ Bułgarji . . .	—	3	—	—	—	—	—	—
„ Szwajcarji . .	—	6	—	—	—	—	—	—
„ Danji . . .	—	3	—	—	—	—	—	—
„ Finlandji . .	2	—	—	—	—	—	—	—
„ Norwegji . .	—	3	—	—	2	—	—	—
na Litwie . . .	2	—	—	—	—	—	—	—
w Łotwie . . .	—	1	9	—	—	—	—	—
„ Estonji . . .	1	—	—	—	—	—	—	—
			1	—	—	—	—	—

Jak z powyższej tablicy widać, niewiele państw posiada w czasie pokoju odrębną kawalerję dywizyjną i samodzielną (Rosja, Niemcy). Wyraźnie ten podział przeprowadzono w Rumunji i Portugalji. W innych państwach kawalerja dywizyjna ukryta jest pośród pułków

kawalerji samodzielnej (Francja, Włochy) lub też jest w czasie pokoju pozornie kawalerją samodzielną, chociaż przeznaczona jest do użycia jako kawalerja dywizyjna np. w Finlandji lub na Litwie.

ROZDZIAŁ XVII.

Artylerja.

Zadania artylerji.

Przed wojną światową nie doceniano znaczenia siły ognia. Wierzono jedynie w wojnę ruchową, w szybkie działanie zaczepne, błyskawiczny manewr, który w walce spotkaniowej zadecyduje szybko o zwycięstwie. Stąd płynęła pewna pogarda siły ognia, a artylerja, jako symbol tej siły, uważana była do pewnego stopnia jakby za broń pomocniczą.

Długoletnia wojna światowa okazała jednak potęgę artylerji i znaczenie jej ognia. Dziś wiemy, że *artylerja w nowoczesnej wojnie stanowi „szkielet pola bitwy"*. Ilość artylerzystów wzrosła w ciągu wojny światowej z 15 — 20% na 40% ogółu walczących.

Wszak walka nowoczesna składa się z połączenia ognia i ruchu, a podstawowa jednostka bojowa w bitwie — dywizja — składa się z elementów ruchu (piechoty) i elementów ognia (artylerji). *Artylerja jest więc, obok piechoty, najważniejszym i najgłówniejszym rodzajem broni.* Nowoczesnej walki bez artylerji nie można już sobie wyobrazić.

Artylerja przygotowuje natarcie piechoty, drogą niszczenia przeszkód i głównych punktów oporu nieprzyjaciela, artylerja osłania jej natarcie, artylerja ściga ogniem cofającego się nieprzyjaciela, artylerja zwalcza potężne środki techniczne nieprzyjaciela: jego artylerję, czołgi i lotnictwo, słowem w każdym okresie boju — współdziała z piechotą.

To też jednostki artylerji musimy mieć prawie na każdym szczeblu dowództwa. Zaczynając od bateryj czy plutonów piechoty, będących w każdej chwili w rozporządzeniu dowódców piechoty, poprzez jednostki artylerji, oddane do bezpośredniego rozporządzenia poszczególnych dowódców natarć, artylerję dywizyjną w rozporządzeniu dowódcy artylerji dywizyjnej, podzieloną na grupy, odpowiadające odcinkom piechoty i współdziałające w ich walce, artylerję dalekonośną, przeznaczoną specjalnie do zwalczania artylerji nieprzyjacielskiej, artylerję korpusu, czy grupy operacyjnej, przeznaczoną do ostrzeliwania celów dalekich i do flankowania, aż do artylerji dalekonośnej dużych kalibrów do specjalnych zadań, w rozporządzeniu armji i wyższych związków operacyjnych—na każdym szczeblu musimy mieć artylerję.

To też dziś wszystkie państwa kładą szczególny nacisk na wyszkolenie artylerji, obok piechoty. Nasz Regulamin artylerji polowej mówi: „Działalność bojowa artylerji wyraża się siłą ognia, ta zaś zależna jest nietylko od jakości sprzętu, lecz przedewszystkiem od stopnia wyszkolenia obsługi i od stanu jej ducha". Wyszkolenie artylerji jest tem trudniejsze, że „kanonier najczęściej strzela do celów, których nie widzi, więc ważności ich nie może należycie ocenić. Powinien on jednak mieć ciągle przed oczyma te trudności, które piechota napotyka przy zdobywaniu, zajmowaniu lub bronieniu terenu, powinien pamiętać, że od sprawności jego działania, od szybkości, z jaką otwarty zostanie ogień, zależy nietylko życie wielu towarzyszów broni, ale często i los całej bitwy". Z tych względów stałe współdziałanie i współżycie artylerji z piechotą jest tak ważnym czynnikiem, że we Włoszech dyskutowano nawet czyby z tych dwóch broni nie należało stworzyć jednego korpusu osobowego, jednej broni.

Dzieje artylerji.

Artylerja nie jest bronią tak dawną, jak piechota lub kawalerja, jednakże już w wiekach średnich używano — pierwotnych dział. U nas istnieją ślady używania „puszek" w wieku XIV. Janko z Czarnkowa wspomina o użyciu dział przy oblężeniu Pyzdr w r. 1383, podczas walk domowych pomiędzy książętami polskimi. Krzyżacy użyli ich w r. 1362 przy oblężeniu Kowna. Jagiełło miał działa, jeszcze, jako książę litewski, w r. 1382, niewątpliwie miał je i pod Grunwaldem. Odtąd już stale spotykamy działa, zarówno przy obleganiu, jak i przy obronie zamków polskich. Pierwotnie były to „taraśnice", t. j. małe działka ustawiane na tarasach zamków, później spotykamy już i ciężkie machiny oblężnicze „bombardy". Charakterystyczną cechą dział polskich było to, że posługiwały się kulami ołowianemi, a nie kamiennemi, ani spiżowemi, jak zagranicą.

Początkowo artylerja w Polsce była „służbą". Wynajmowano najczęściej obcych cejgmistrzów, kierujących machinami oraz puszkarzy, którzy nie byli wojskowymi, lecz fachowcami.

Stefan Batory używa już dwóch „bateryj dział". Jedna z 14 dział pod Weyerem odznaczyła się w walkach na Pomorzu. Artylerja bierze też udział w zdobyciu Połocka, choć ostatecznie zdobyto go przez podpalenie. Na wyprawę w r. 1595 sejm uchwalił na 20 tys. wojska wysłanie 12 dział polowych i 8 dział burzących. W drugiej połowie XVII wieku widzimy już pierwszego „generała artylerji" Zygmunta Przyjemskiego. Ma on 5 cejgwartów — inżynierów. Prócz tego na wzór niemiecki, jak w całem wojsku „cudzoziemskiego autoramentu", pojawiają się stopnie w artylerji: obersztera, oberst-lejtenanta, cejgmistrza, kapitana, porucznika i cejgwarta.

W r. 1661 widzimy pierwszą zorganizowaną jednostkę artylerji, a mianowicie 50 dragonów artylerji przeznaczonych do konwojowania dział. W r. 1685 stworzono pierwszy regiment artylerji koronnej, który był jednak pułkiem piechoty, przeznaczonym do osłony dział, obsługiwanych nadal przez fachowców-majstrów, t. j. puszkarzy.

Reforma wojska w r. 1717 tworzy już wojskowy korpus artylerji, złożony z 350 głów. Oberstlejtenant Fritzler tworzy pierwszą kompanję artylerji

konnej (z dragonów) nazwaną freikompanją (samodzielną kompanją) grenadjerów artylerji konnej, liczącą 3 oficerów i 56 grenadjerów.

W r. 1764 korpus artylerji rozporządza 6 cekhauzami (zbrojowniami) i 6 kompanjami artylerji (po 3 w Warszawie i Kamieńcu) w sile 44 głów każda.

W r. 1789 uchwalono znaczne powiększenie artylerji. Miało być 20 kompanij, faktycznie stworzono — 14. Kompanje te zorganizowano w dwie brygady po 7 kompanij każda, później rozdzielono je na 4 brygady polowe (po 3 komp.) po 1-ej na każdą z ówczesnych dywizyj koronnych, oraz jedną brygadę garnizonową w Kamieńcu (z 2 komp.).

W r. 1790 przydzielono do sześciu bataljonów piechoty po 2 działa 3-funtowe. II regiment piechoty Wodzickiego własnym kosztem zakupił sobie działa.

Podczas wojny 1792 r. znajduje się w twierdzach 8 kompanij artylerji. Kościuszko rozporządza 2 brygadami, każda złożona z 2 bateryj po 6 dział. Ogółem w tym czasie Polska posiada 92 dział, ale tylko 24 jest do użycia.

W Legjonach Dąbrowskiego był jeden bataljon artylerji. Za Księstwa Warszawskiego 3 bataljony artylerji pieszej oraz pułk artylerji konnej, złożony z 2 bateryj, nazwanych później szwadronami.

W Królestwie kongresowem widzimy 2 baterje lekkiej artylerji konnej, i baterję pozycyjną artylerji konnej gwardji (w czasie wojny liczba ich dochodzi do 5 bateryj), oraz 4 kompanje artylerji pieszej (w czasie wojny — 6) i 2 kompanje artylerji garnizonowej (w Modlinie i Zamościu).

Uzbrojenie artylerji.

Artylerja w znacznie większym stopniu uzależniona jest od sprzętu uzbrojenia, aniżeli piechota lub kawalerja. To też rozwój sprzętu artyleryjskiego ma znacznie dłuższą historję, niż rozwój form organizacyjnych artylerji. Pomimo to jednak rozwój uzbrojenia piechoty jest daleko bardziej urozmaicony, niż rozwój uzbrojenia artylerji, która zawsze, poczynając od pierwotnych puszek: taraśnic, hufnic i bombard aż po nowoczesne działa: armaty, haubice i moździerze, dalekonośne, szybkostrzelne i odtylcowe, zawsze uzbrojona była tylko — w działa, nie mówiąc naturalnie o broni ręcznej i maszynowej, przeznaczonych jedynie do osłony dział.

Najstarsze znane nam działa, to maleńkie armatki — taraśnice oraz machiny oblężnicze, czyli „proce", które rzucały kamienie i ścierwa końskie do oblężonego zamku, np. Łucka w r. 1431.

Udoskonalone taraśnice z komorą prochową, czyli prochownicą ruchomą nazywano foglerzami. Działa strzelające pod wyższym kątem nazywano hufnicami (dziś — haubice). Wreszcie działa z krótkiemi lufami, służące do kruszenia murów, nazywano bombardami (dziś — moździerze).

W w. XVI dodano do dział przodki i odtąd nie trzeba ich było przewozić na wozach. Używano najrozmaitszych wzorów zarówno taraśnic, jak i bombard i skutkiem tego nazywano je rozmaicie. Wśród pierwszych były: szlangi, notszlangi, feldszlangi, falkony, falkonety, wśród drugich: szafnice, bazyliszki, słowiki, śpiewaki, kartauny i krótkie moździerze.

Prócz kalibru rozstrzygało również użycie dział, jedne nazywano polnemi, drugie burzącemi, później pozycyjnemi. Zależnie od rodzaju amunicji dzielono działa na kamienne, żelazne, ołowiane.

W wieku XVIII widzimy już nowoczesny podział dział na armaty, granatniki (haubice) i moździerze. Działa rozróżnia się już wedle ciężaru pocisku. Widzimy więc działa 3, 6, 8, 12, 24-funtowe. Najcięższe działa odlane w Polsce w r. 1775 były to 2 moździerze 32-funtowe.

Ten system oznaczania różnych rodzajów dział przetrwał aż do rozwiązania wojska polskiego po powstaniu listopadowem.

Nowoczesny sprzęt artylerji, zwłaszcza po wojnie światowej, zrobił olbrzymie postępy. Donośność lekkich dział polowych wynosi dziś do 11 km, dział ciężkich do 25 km. Jednakże istnieją już specjalne działa dalekonośne, jak słynna „Berta“ niemiecka, ostrzeliwająca Paryż z odległości 120 km. Po wojnie artylerzyści francuscy doszli do przekonania, że można osiągnąć donośność 150 — 200 km.

Szybkostrzelność dział nowoczesnych jest również ogromna, w tej dziedzinie istnieje jednak granica, której przekroczyć nie można, uzależniona ona jest od rozgrzewania się lufy, powodującego zużycie działa. Ruchliwość artylerji ogromnie zyskała przez zastosowanie ciągników mechanicznych i gąsienicowych. Metoda strzelania również uległa zmianie dzięki zastosowaniu strzelania do celów niewidocznych, ustalanych teoretycznie na podstawie obserwacji podsłuchowej i pomiarów topograficznych. Udoskonalona łączność, przy zastosowaniu wszelkich jej form do płatowców włącznie oraz nowoczesna obserwacja pozwoliła na zaniechanie wstrzeliwania się, które zastępują pomiary. Dzięki temu artylerja może stosować dziś zaskoczenie, działając masowym ogniem na dość dużą głębokość, co pozwala na centralizację dowództwa i racjonalne wykorzystanie artylerji.

Różne rodzaje artylerji.

Pierwotnie już rozróżniano artylerję *polową*, t. j. towarzyszącą wojsku w polu od artylerji oblężniczej i fortecznej czyli *pozycyjnej*. Zczasem jednak podział ten nie wystarczył, gdyż artylerja była różnych kalibrów, więc trzeba ją było rozdzielić na *lekką* i *ciężką*, w ostatnich zaś czasach, wobec zastosowania dział do 42 cm włącznie, wprowadzono pojęcie artylerji *najcięższej*, w przeciwstawieniu do ciężkiej, która się dziś stała średnią. Z drugiej znowu strony użycie artylerji bądź z piechotą bądź z kawalerją wywołało konieczność podziału jej na *pieszą* i *konną*.

Poza tem jednak cały szereg specjalnych zadań spowodował stworzenie innych rodzajów artylerji: *nadbrzeżnej* do obrony brzegów *morskiej*, albo okrętowej do uzbrojenia statków wojennych, *przeciwlotniczej* do zwalczania lotnictwa i t. p.

W dawnej Polsce rozróżniano jedynie artylerję pieszą i konną, którą dzielono zkolei na lekką i pozycyjną (ciężką).

Dziś podział ten już nie wystarcza. Mamy więc prócz artylerji konnej, następujące rodzaje artylerji pieszej: lekką (niesłusznie zwaną dziś jeszcze polową, boć wszystkie rodzaje artylerji są polowe, z wyjątkiem artylerji fortecznej, która nazywa się niezupełnie słusznie pieszą), ciężką, najcięższą, górską i przeciwlotniczą. W innych

państwach istnieje jeszcze artylerja kolejowa (jest to najcięższa artylerja przewożona na szynach) i artylerja nadbrzeżna.

Poza tem wobec zastosowania walki chemicznej w ciągu wojny światowej, niektóre państwa zaliczyły nowopowstałe formacje chemiczne (tam, gdzie istnieją one, jako odrębne formacje), do artylerji, gdyż walkę chemiczną prowadzi przeważnie artylerja, strzelając pociskami gazowemi.

W niektórych państwach do artylerji należą również formacje taborowe zarówno konne jak i samochodowe, gdyż szeregowych artylerji, zapoznanych z natury rzeczy zarówno z zaprzęgiem konnym jak samochodowym, nie potrzeba specjalnie szkolić w tej służbie.

Wkońcu do artylerji zaliczane są również pociągi pancerne, które z punktu widzenia ich użycia taktycznego nie są niczem innem jak opancerzonemi baterjami artylerji, zdolnemi do wysuwania ich na czoło pola bitwy. Karabiny maszynowe, w które pociągi pancerne są uzbrojone, mogą być obsługiwane również przez artylerzystów, boć dziś dla własnej obrony każda niemal baterja artylerji wyposażona jest również w karabiny maszynowe.

Podział wewnętrzny formacyj artylerji.

Pułk artylerji, podobnie jak pułk piechoty, jest przedewszystkiem jednostką administracyjną i zaopatrzenia. Pułk jest poza tem domem i rodziną dla oficera, tak jak baterja dla szeregowego. Próbowano w czasie wojny światowej używać dowódcy pułku artylerji w charakterze taktycznym, t. j. dowódcy artylerji dywizyjnej, ale połączenie tych dwóch funkcyj okazało się niepraktyczne i dziś prawie wszędzie dowódca artylerji dywizyjnej i dowódca pułku artylerji są to dwa różne stanowiska, zwłaszcza, że większość państw wyposaża dziś dywizje w większą ilość artylerji.

Podstawową jednostką taktyczną w artylerji w zasadzie jest dywizjon, tak jak batalijon w piechocie. Ta zasada napotyka jednak na trudności na frontach wschodnich Europy, gdzie niejednokrotnie, wobec rozległości frontów musimy się zadowalać *baterją*, gdy na zachodzie w danem położeniu użytoby całego dywizjonu.

Baterja, podobnie jak kompanja piechoty i szwadron kawalerji, jest przedewszystkiem podstawową jednostką wyszkolenia, która zkolei dzieli się na plutony (2-u działowe) i działony (działo z jaszczem), odpowiadające drużynie w piechocie.

W tych państwach, gdzie organicznie przydzielono do dywizji 2 pułki artylerji, istnieje nadto brygada artylerji, której dowódca jest dowódcą artylerji dywizyjnej. Brygady istnieją również w czasie pokoju w niektórych innych państwach, jednakże nie ze względów taktycznych, ale w celu jednolitego kierownictwa wyszkoleniem. W Belgji istniała nawet dywizja artylerji, która składała się z całej artylerji, poza artylerją organicznie przydzieloną do poszczególnych dywizyj.

Pułki artylerji dywizyjnej (lekkiej, polowej).

Pułki artylerji dywizyjnej składają się naogół w większości państw z 3 dywizjonów po 3 baterje, jednakże — Włochy, Belgja i Finlandja mają po 4 dywizjony, Francja — 5. Ilość bateryj w dywizjonach w czasie pokoju jest również zmienna. Większość państw, podobnie jak w czasie wojny, ma 3 baterje w dywizjonie (czasem po 1 baterji skadrowanej) niektóre państwa utrzymują stale tylko po 2 baterje.

Większość państw ma w pułkach artylerji dywizyjnej jedynie baterje armat (około 75 — 80 mm), oraz baterje haubic (około 100 mm), niektóre jednak (Francja), do artylerji dywizyjnej włączają również ciężkie armaty i haubice (około 150 mm). Większość państw ma pułki artylerji dywizyjnej o zaprzęgu konnym, chociaż niektóre mają po 1 — 3 bateryj (zwłaszcza ciężkie) o zaprzęgu samochodowym (Francja, Niemcy).

Czasem w skład pułku, poza dywizjonami i baterjami, wchodzą jeszcze park amunicyjny lub kolumna amunicyjna (Holandja), oraz baterja administracyjna, łączności lub specjalistów.

Skład wewnętrzny pułku artylerji dywizyjnej w rozmaitych państwach zilustruje następująca tablica:

Pułk artylerji dywizyjnej	Dowództwo pułku	Dywizjonów	Bateryj
w Rosji	1	2	5
„ Niemczech . . .	1	3	9
„ Anglji.	—	1	3—4
we Francji	1	5	10
„ Włoszech . . .	1	4	8
w Polsce	1	3	6—9
„ Hiszpanji . . .	1	3	9
„ Rumunji. . . .	1	2—3	2—3
„ Czechosłowacji .	1	3	9
„ Jugosławji . . .	1	—	3—6
na Węgrzech . . .	1	—	3
w Belgji.	1	4	8
„ Holandji. . . .	1	2	6
„ Austrji	—	1	4
„ Szwecji	1	4	12
„ Portugalji . . .	1	2	6
„ Grecji	1	2	6
„ Bułgarji	—	1	3
„ Szwajcarji . . .	1	4—3	8
„ Irlandji	—	1	2
„ Danji	1	2	4
„ Finlandji . . .	1	4	8
„ Norwegji . . .	1	4	12
na Litwie	1	—	4
w Łotwie	1	2	6
„ Estonji	1	1	3

Większość państw posiada więc schematyczny pułk o 3 dywizjonach po 3 baterje. Prócz tego Rumunja i Czechosłowacja posiadą-

ją odrębne pułki haubic lekkich, w Rumunji złożone z 2 dywizjonów po 2 — 3 baterje, w Czechosłowacji z 2 dywizjonów po 3 baterje.

Pułki artylerji ciężkiej. Poza artylerją lekką (dywizyjną) szereg państw posiada artylerję ciężką i najcięższą, stanowiącą zasadniczo artylerję armji lub rezerwę naczelnego wodza. Przed wojną światową nie wszystkie państwa tę artylerję posiadały, dopiero na zasadzie doświadczeń wojny światowej zaprowadzono ją powszechnie. Wyjątek stanowią państwa centralne, pokonane w ostatniej wojnie, które w myśl traktatów pokojowych, zobowiązane były do wydania artylerji ciężkiej lub do jej zniszczenia. Jednak Niemcom zezwolono na zatrzymanie 600 dział ciężkich w twierdzach, z których każdej chwili mogą one wystawić znaczną ilość formacyj tej artylerji.

Naogół artylerja ciężka zorganizowana jest w ten sam sposób, jak artylerja ciężka, co zobrazuje poniższa tablica:

Pułk artylerji ciężkiej	Dowództwo pułku	Dywizjonów	Bateryj
w Rosji	—	1	2
„ Niemczech. . . .	—	—	—
„ Anglji	—	1	4
we Francji	1	3	6
„ Włoszech	1	4	8
w Polsce	1	3	6—9
„ Hiszpanji	1	2	6
„ Rumunji	1	2	6
„ Czechosłowacji . .	1	2—3	6—9
„ Jugosławji. . . .	1	—	3—4
na Węgrzech	—	—	—
w Belgji	1	3—5	6—10
„ Holandji	—	—	—
„ Austrji	1	3	8
„ Portugalji	1	3	9
„ Szwecji.	1	3	6
„ Grecji	1	3	9
„ Bułgarji	—	1	3
„ Szwajcarji	1	3	6
„ Irlandji.	—	—	—
„ Danji	1	1	3
„ Finlandji	1	3	6
na Litwie	1	—	4
w Łotwie	1	—	3
„ Estonji	—	1	4

Znowu więc większość państw ma pułki o 3 dywizjonach po 3 baterje. Do artylerji ciężkiej zaliczamy zasadniczo pułki uzbrojone w działa co najmniej 15 cm, lub w działa dalekonośne.

Pułki artylerji górskiej. *Pułki artylerji górskiej są to pułki artylerji lekkiej, przystosowane do wojny górskiej.* Istnieją więc tylko w państwach, które się z tą wojną liczą. Dlatego niema ich w Niemczech, Belgji, Holandji, Danji, Litwie, Łotwie, Estonji i t. d.

Naogół zorganizowane są na wzór pułków artylerji lekkiej:

Pułki artylerji górskiej	Dowództwo pułku	Dywizjonów	Bateryj
w Rosji	—	1	3
„ Anglji	—	1	3
we Francji	1	3	6
„ Włoszech	1	4	9—12
w Polsce	1	2	6
„ Hiszpanji	1	2	4
„ Rumunji	1	2	4
„ Czechosłowacji . .	1	3	9
„ Austrji	—	1	3
„ Portugalji	—	1	4
„ Grecji	1	2	6
„ Szwajcarji . . .	—	1	2
„ Finlandji	1	2	4
„ Norwegji	—	—	1

Pułki artylerji przeciwlotniczej.

Pułki artylerji przeciwlotniczej to najnowsze formacje artylerji powojennej. Istnieją narazie w tych państwach, które bądź uczestniczyły w wojnie, bądź też po wojnie dopiero się zorganizowały. Wobec tego i organizacja artylerji przeciwlotniczej jeszcze nie jest ujednostajniona, a poszczególne państwa posiadają bądź pułki, bądź samodzielne dywizjony, bądź tylko baterje przeciwlotnicze, naogół organizując je na wzór innych rodzajów artylerji.

Pułki artylerji przeciwlotniczej	Dowództwo pułku	Dywizjonów	Bateryj
w Rosji . . .	—	—	1
„ Anglji . . .	—	1	3
we Francji . . .	1	5	10
„ Włoszech . .	—	1	2
w Polsce . . .	1	3	6
„ Czechosłowacji .	1	3	9
„ Belgji . . .	1	2	6
„ Holandji . .	—	1	2
„ Portugalji . .	—	1	2
„ Szwecji . . .	—	—	1
„ Łotwie . . .	—	—	1

W państwach pokonanych w wojnie światowej ten rodzaj artylerji nie istnieje, przynajmniej oficjalnie, w innych państwach bądź istnieją pojedyńcze baterje w obrębie pułków innych rodzajów artylerji, bądź też nie istnieją zupełnie.

W niektórych państwach artylerję przeciwlotniczą próbowano zaliczyć nie do artylerji, lecz do aeronautyki, jednakże nie wytrzymało to próby życia, gdyż

mimo wszystko artylerja przeciwlotnicza pod względem wyszkolenia, podobnie jak artylerja konna, bardziej zbliżona jest do artylerji niż do broni, z któremi tylko taktycznie współdziała.

Pułki artylerji konnej.

Pułki artylerji konnej istnieją oczywiście tylko w tych państwach, w których istnieją wielkie jednostki kawalerji (dywizje lub samodzielne brygady) i to nie wszędzie, gdyż większość państw posiada jedynie dywizjony artylerji konnej.

Tego rodzaju artylerji niema w Anglji, Czechosłowacji, Jugosławji, Austrji, państwach bałkańskich, bałtyckich i skandynawskich. W pozostałych jest ona dziś zorganizowana podobnie jak lekka artylerja piesza (dywizyjna).

Pułk artylerji konnej	Dowództwo pułku	Dywizjonów	Bateryj
w Rosji . . .	—	1	3
„ Niemczech . .	—	1	3
we Francji . . .	1	2	4
„ Włoszech . .	1	4	8
w Polsce . .	—	1	2–3
„ Hiszpanji . .	—	1	3
„ Rumunji . .	—	1	2
„ Jugosławji . .	—	1	2
na Węgrzech . .	—	—	1
w Belgji . . .	1	3	8
„ Holandji . .	—	1	2
„ Portugalji . .	—	1	2
„ Szwecji . . .	—	1	3
„ Łotwie . . .	—	—	1

W pozostałych państwach bądź istnieją baterje artylerji konnej w łonie innych rodzajów artylerji, bądź niema ich wcale.

Pułki artylerji nadbrzeżnej.

Pułki artylerji nadbrzeżnej istnieją oczywiście tylko w tych państwach, które mają granice morskie i to dość rozwinięte, aby opłaciło się utrzymywać odrębny rodzaj artylerji dla ich obrony. Z tych względów niema jej oczywiście w Szwajcarji, Austrji, Węgrzech lub Czechosłowacji, niema również w Polsce, Rumunji, a nawet w Rosji, Francji i Niemczech. W niektórych państwach (Anglja) artylerja nadbrzeżna zaliczana jest do marynarki. W tych państwach, gdzie istnieje, ma bardzo rozmaitą organizację, która zależy przedewszystkiem od ilości i jakości sprzętu.

Pułk artylerji nadbrzeżnej	Dowództwo pułku	Dywizjonów	Bateryj
we Włoszech . .	1	4	8
w Hiszpanji . .	1	zm.	zm.
„ Holandji . .	1	—	4
„ Portugalji . .	—	1	3
„ Danji . . .	—	1	5
„ Finlandji . .	1	3	zm.
„ Łotwie . . .	—	1	—

W pozostałych państwach artylerja nadbrzeżna znajduje się bądź w składzie marynarki wojennej, bądź jej niema zupełnie.

Pułki artylerji fortecznej.

Artylerja forteczna jest dziś już zabytkiem historycznym. Twierdze, jako ośrodki, podlegające oblężeniu po upadku Antwerpji w r. 1914 i Przemyśla w r. 1915 należą do niepowrotnej przeszłości. Nowoczesne obozy, czy obszary warowne, mają znaczenie jedynie jako ufortyfikowane punkty terenu, na których można oprzeć obronę polową. Wobec tego punkty te nie wymagają specjalnego rodzaju artylerji fortecznej i dlatego dziś tworzy się je jedynie ze starego sprzętu, którego nie można już użyć w polu i zgóry przeznacza się go na stracenie w razie opuszczenia obszaru warownego.

Ponieważ jednak wiele państw posiada jeszcze dużo tego przestarzałego sprzętu, przeto jednostki weń uzbrojone nazywamy dotąd formacjami artylerji fortecznej lub pieszej. Szczególnie rozwinięty jest ten rodzaj artylerji w państwach t. zw. neutralnych, które wojny nie prowadziły i mają już nieco przestarzałą organizację.

Ten rodzaj artylerji różni się tem od innych rodzajów, że pułki jej składają się przeważnie z bataljonów, a nie z dywizjonów i kompanij, zamiast bateryj.

Pułk artylerji fortecznej	Dowództwo pułku	Bataljonów (dywizjonów)	Kompanij (bateryj)
w Rosji . . .	—	1	3
we Francji . .	1	3	6
w Polsce . . .	1	1	3
„ Hiszpanji . .	1	zm.	zm.
„ Jugosławji . .	1	„	6
„ Holandji . .	1	4	8
„ Portugalji . .	—	1	3
„ Szwecji . . .	1	4	8
„ Szwajcarji . .	—	1	2—4
„ Norwegji . .	—	—	1

Formacje pomiarowe artylerji.

Nowoczesny system obserwacji artyleryjskiej wymaga ustalenia celów artylerji przy pomocy podsłuchu i pomiarów topograficznych. W tym celu w wielu państwach stworzono specjalne *jednostki pomiarowe artylerji,* które nigdzie jednak nie tworzą większych jednostek od kompanji lub dywizjonów.

Istnieją one jako samodzielne jednostki we Francji, Belgji, Czechosłowacji i Polsce, gdy w innych państwach są pododdziałami pułków artylerji.

Formacje chemiczne.

Formacje chemiczne są to również nawskroś nowoczesne jednostki, stworzone podczas wojny światowej. Ponieważ jednak z jednej strony traktaty zabraniają użycia gazów w boju, co jednak nie jest, jak wiemy, dostatecznem za bezpieczeniem przed tą formą walki, z drugiej strony ponieważ walka chemiczna nie wymaga specjalnych jednostek, gdyż tę formę walki może stosować zarówno artylerja (pociski gazowe), jak i piechota (z miotaczy Stockes'a), przeto jedynie dla ewentualnego użycia ataku falowego (miotacze Lievensa) niezbędne są specjalne jednostki. Dziś istnieje pułk chemiczny jedynie w Ameryce, poza tem Anglja i Francja mają kompanje chemiczne, Rosja również posiada jednostki tej broni.

U nas też istniał pierwotnie bataljon chemiczny, który jednak został rozwiązany i dziś mamy jedynie — ćwiczebną kompanję chemiczną.

Formacje pociągów pancernych.

W wojnie światowej przy walce pozycyjnej i poszatkowaniu całego terenu Europy siecią rowów strzeleckich, *nie było pola do użycia pociągów pancernych.* To też zastosowano je dopiero po wojnie światowej w czasie wojny domowej w Rosji, oraz w wojnach Sowietów z sąsiadami. Dlatego też i obecnie formacje te istnieją jedynie w Rosji i u najbliższych jej sąsiadów w Polsce, Litwie, Łotwie i w Estonji. Naogół pociągi pancerne zorganizowane są w dywizjony po 2 (Estonja), 3 (Litwa) lub 4 pociągi pancerne (Łotwa). Każdy pociąg uzbrojony jest zasadniczo w 2 do 4 armat, oraz w pewną ilość karabinów maszynowych.

Formacje artylerji okopowej.

Prócz właściwej artylerji w czasie wojny światowej stosowano szereg moździerzy piechoty (miotaczy min), miotaczy gazów, płomieni, szczególnie jednak duże zastosowanie znalazły moździerze piechoty, które poza zastosowaniem ich w piechocie, jako artylerji towarzyszącej, w niektórych państwach tworzą osobne jednostki. W Rosji, Czechosłowacji, Jugosławji, Belgji i Litwie istnieją specjalne pułki (Czechosłowacja) lub dywizjony *artylerji okopowej,* złożone z 2 — 4 bateryj moździerzy piechoty. Niemcy mają po 1 kompanji tych moździerzy na każdy pułk piechoty. U nas tego rodzaju formacyj niema zupełnie.

Stany liczebne pułków artylerji.

Stany liczebne pułków artylerji zależne są głównie od ilości bateryj, wchodzących w skład danego pułku. Naogół jednak stany te nie uległy w baterji większym zmianom.

żynierja, jako broń techniczna, stanęła na nieznanym dotąd poziomie. Szczególnie w okresie ustalenia się frontu zachodniego fortyfikacja rozwinęła się do niebywałych rozmiarów, a stosunek inżynierji do innych broni z każdym rokiem wzrastał na korzyść inżynierji.

Jakkolwiek inżynierja nie rości sobie prawa do broni przodującej, jednakowoż, obok artylerji, wysuwa się coraz bardziej, jako jedna z broni podstawowych. Szczególnie w warunkach wojny pozycyjnej *inżynierja wraz z piechotą fortyfikuje teren, udoskonala okopy, buduje przeszkody drutowe i zasieki, prowadzi podziemną walkę minową, ułatwia techniczne przygotowanie natarcia, czy obrony.* A i w czasie walk ruchowych inżynierja oddaje nie mniejsze usługi, *ułatwiając przeprawy, naprawiając mosty i drogi lub niszcząc szlaki komunikacyjne przy pomocy materjałów wybuchowych.* W miarę rozwoju techniki tej broni, powierzano jej coraz to inne zadania. Inżynierja przystosowała koleje do potrzeb wojny, wyzyskała telegraf, telefon, radjo, przyczyniła się do rozwoju taborów samochodowych, jest matką wszelkich formacyj motorowych i pancernych, na jej łonie wyrosło lotnictwo, zanim stało się odrębnym rodzajem broni.

Dlatego też wszelkie zagadnienia techniczno-wojskowe rozwiązywane są przez inżynierję. Zadania jej są bardzo różnorodne, wiele służb wzięło z niej początek, zawsze jednak inżynierja pozostaje bronią odrębną, gdyż walczy przy pomocy materjałów wybuchowych, min i podkopów podziemnych, których inne bronie stosować nie umieją.

To też rozwój techniczny wojska, jego motoryzacja, udoskonalenie techniczne zależne są przedewszystkiem od rozwoju tej broni. Wojna współczesna wciąga do współpracy szereg technicznych sił cywilnego społeczeństwa, ale ci wielcy uczeni, profesorowie, inżynierowie nie umieliby zabrać się do rzeczy, nie potrafiliby wyzyskać swej wiedzy dla potrzeb sił zbrojnych, gdyby nie technicy wojskowi, gdyby nie inżynierja, która, jako broń techniczna, wskazuje im drogę, wskazuje potrzeby i środki, jakie są potrzebne dla wojska.

Skutkiem tego, nawet przy systemie organizacji narodu pod bronią, który zaprzęgnie do pracy wszelkie siły intelektualno-techniczne, inżynierja jako broń techniczna, będzie miała olbrzymie zadanie wskazania dróg, po których mają pójść prace tych wybitnych znawców w dziedzinie techniki, którzy nie znając najczęściej wojska, albo bardzo mało mając z niem do czynienia, nie wiedzieliby jak się mają wywiązać ze swego zadania.

Dzieje inżynierji.

Inżynierja znalazła już zastosowanie w starożytności przy fortyfikowaniu i oblęganiu twierdz. Była to wówczas służba złożona z fachowców - techników, którzy współpracowali z wojskiem.

Z chwilą powstania artylerji, inżynierowie wcieleni zostali do tego korpusu i przez długie wieki występują łącznie z nią. Coraz bardziej postępuje jednak specjalizacja i w jednostkach artylerji widzimy najprzód oddziały rzemieślnicze, później stopniowo odrębne pododdziały pionierów, pontonierskie, inżynierskie. Pionierzy budują drogi i mosty stałe, pontonierzy — mosty pontonowe, inży-

nierowie wykonywają fortyfikacje, roboty saperskie, minerskie. W w. XVII spotykamy już „korpus inżynierów", który wchodzi w skład artylerji, później pojawiają się minerzy, saperzy, obok pionierów, pontonierów i inżynierów. W r. 1772 po raz pierwszy we Francji wydzielono jednostki minerów z artylerji.

Pierwszy pododdział inżynierji w obrębie pułku artylerji powstał we Francji w r. 1671, jako kompanja saperów i minerów. W r. 1702 w Rosji istnieją już oddziały pontonowe. Zczasem wyłaniają się odrębne bataljony (1767), wkońcu pułki inżynierji (1851).

We Francji uznano inżynierję za odrębny rodzaj broni w r. 1793. U nas przy końcu XVIII wieku istniał już bataljon pontonierów obok korpusu inżynierów koronnych i litewskich, pełniących jeszcze funkcje służby. W wojsku Księstwa Warszawskiego początkowo, na wzór francuski, utworzono dywizyjne kompanje saperów, które w r. 1810 połączono w bataljon saperów. W wojsku Królestwa Kongresowego istniał pierwotnie, na wzór rosyjski, półbataljon inżynierów, przekształcony w r. 1819 na bataljon saperów.

Do tego rodzaju broni należeli w Polsce: Tadeusz Kościuszko i gen. Prądzyński.

W ciągu XIX stulecia inżynierja szybko się rozwija i specjalizuje. To też obok saperów, pionierów, pontonierów, minerów zjawiają się nowe formacje: saperów kolejowych i saperów-telegrafistów. Pierwsze zastosowano już w r. 1866 w Prusach, drugie na szerszą skalę dopiero podczas wojny francusko-pruskiej w r. 1870.

Po tej wojnie zaczęto tworzyć w obrębie inżynierji coraz to nowe formacje techniczne: samochodowe, balonowe, lotnicze. Jedne z państw tworzą mieszane pułki inżynieryjne, złożone z kompanij różnych specjalności, inne znowu tworzą pułki i bataljony różnych specjalności. W jednym i drugim wypadku inżynierja pozostaje pojęciem ogólnem tej broni, a różne specjalne formacje stanowią jedynie poszczególne jej rodzaje.

Dopiero przy końcu XIX stulecia Niemcy, a potem za nimi Austrja, zaczyna dzielić jednolitą dotąd inżynierję (Genietruppen) na 2 odrębne rodzaje broni — dawnych saperów, pontonierów, pionierów, nazywając nadal inżynierją lub bronią techniczną. (Technische-truppen), co u nas przetłumaczono na „wojska techniczne", oraz na formacje komunikacyjne (Verkehrstruppen), do których zaliczono formacje kolejowe, łączności, balonowe, lotnicze i samochodowe. W innych państwach tego podziału nie przeprowadzono i po wojnie światowej po wydzieleniu aeronautyki, jako odrębnego rodzaju broni, pozostałe formacje w większości państw noszą nadal tradycyjną nazwę — inżynierji. Tak nazywano tę broń i w dawnej Polsce i niema żadnej zasady, aby zaniechać tej nazwy dla obcej, niemieckiego pochodzenia, niezgodnej z duchem języka polskiego, nazwy „wojsk technicznych".

Rozwój inżynierji już przed wojną światową przybrał duże rozmiary, jak to wykaże poniższa tablica.

Stosunek inżynierji w ogólnym kontyngensie wynosi:

w Austrji	3%	ogólnego stanu,
we Francji	3,5%	„ „
w Niemczech	6%	„ „

W r. 1914 posiadały	Pułków inżynierji (saper.)	Batalionów pionierów (lub saper.)	Pułków kolejowych	Pułków telegraficznych	Batalionów balonowych	Batalionów lotniczych	Batalionów samochodowych	Batalionów pontonierskich	Kompanij radjotelegraficznych
Niemcy . .	—	35	2	10 batal.	6	5	1	—	1
Rosja . . .	—	39	1 p. 14 baon	—	2 i 9 komp.	3 komp.	—	9	7
Austrja . .	14	8	1	1	1 oddz.	1 oddz.	1 oddz.	—	1 oddz.
Francja . .	6	—	1	1	1	—	—	—	—

Uzbrojenie inżynierji.

Inżynierja jest szkolona wojskowo jak piechota i w przeciwstawieniu do artylerji i kawalerji, jako t. zw. broni konnych, łącznie z piechotą tworzy bronie piesze. Wskutek tego uzbrojenie inżynierji podobne jest do uzbrojenia piechoty przedwojennej, z tą różnicą, że zamiast długich karabinów posiada krótkie karabinki.

To też nie broń palna stanowi o odrębności tej broni. Obok bowiem karabinów używa ona specjalnej swej broni, która nie ma zastosowania w piechocie: są to mianowicie materjały wybuchowe i miny, które tylko ten rodzaj broni stosuje w walce. Walka podziemna, walka minowa, walka przy pomocy materjałów wybuchowych stanowi jedną z cech charakterystycznych i wyróżniających inżynierję od innych broni i to jest jednym z momentów, rozstrzygających o odrębności tej broni.

O podziale na bronie rozstrzyga bowiem, obok użycia taktycznego, przedewszystkiem jakaś charakterystyczna cecha, wyróżniająca uzbrojenie danej broni. Dlatego też tylko inżynierja jest odrębnym rodzajem broni, a nie są nimi poszczególne formacje techniczne; pontonierzy, saperzy kolejowi, czy inne formacje techniczne, które łączy z właściwą inżynierją, to jest z saperami-minerami wspólne wyszkolenie i użycie techniczne, nie wyróżnia natomiast stosowanie jakiegokolwiek odrębnego uzbrojenia. To też formacje te w obrębie inżynierji są tylko pewnemi rodzajami formacyj tej broni.

Jedynie formacje samochodowe w wielu państwach zostały wydzielone z inżynierji i jako tabory samochodowe wraz z taborami konnemi bądź tworzą odrębny rodzaj służby, bądź też przyłączone są do którejś broni, np. kawalerji lub artylerji.

Różne rodzaje inżynierji.

Jak z tego co wyżej powiedziano, wynika, do inżynierji w różnych państwach zaliczane są najrozmaitsze formacje techniczne. Jedynie aeronautykę niemal powszechnie (prócz Hiszpanji) wyłączono z inżynierji i wszędzie prawie tworzy ona odrębny rodzaj broni.

Do inżynierji powszechnie prawie zalicza się *pułki lub bataljony saperów* (nazywane czasem pionierami), które wówczas gdy są mieszane, t. j. złożone zarówno z pododdziałów saperskich jak i pododdziałów łączności (np. we Włoszech), noszą ogólną nazwę *pułków inżynierji.*

Pułki saperów istnieją w wielu państwach jedynie ze względu na centralizację wyszkolenia, w innych natomiast (Rosja, Niemcy, Anglja, Jugosławja, Węgry, Austrja, Szwecja, Bułgarja, Szwajcarja i t. d.) istnieją tylko bataljony saperów (lub pionierów).

Obok tych pułków, czy bataljonów saperów (lub pionierów) w niektórych państwach istnieją pułki (Francja, Włochy, Hiszpanja, Rumunja), lub bataljony (Polska, Czechosłowacja, Holandja, Szwajcarja) mostowe lub pontonowe. W tych państwach, gdzie tych specjalnych formacyj niema, funkcje te należą do saperów.

Prócz pontonierów ściśle wiąże się zwykle z saperami bataljony elektrotechniczne (Polska, Czechosłowacja), a tam gdzie ich niema, bataljony reflektorów (Anglja, Francja, Hiszpanja, Belgja itd.).

Odrębną grupę w obrębie inżynierji stanowią saperzy kolejowi, istniejący prawie we wszystkich państwach i prawie zawsze, w przeciwstawieniu do saperów, łączeni przeważnie w pułki (prócz Anglji, Jugosławji, Belgji, Finlandji, Bułgarji, Litwy).

Trzecią wreszcie grupę stanowią formacje łączności czyli telegraficzne i radjotelegraficzne. Jedne państwa łączą te pododdziały w pułki mieszane, inne natomiast (Polska, Włochy, Hiszpanja, Szwajcarja, Finlandja) posiadają odrębne formacje telegraficzne i radjotelegraficzne.

Prócz tych zasadniczych gatunków formacyj technicznych, które wszędzie prawie zaliczane są do inżynierji w rozmaitych państwach — różne formacje zaliczane są do inżynierji.

W niektórych zaliczono do inżynierji specjalne formacje maskowania (Rosja), formacje balonowe (Hiszpanja, Włochy, Rosja), gazowe (Rosja, Estonja), topograficzne (Hiszpanja), samochodowe (Łotwa, Finlandja), taborowe (zarówno konne jak i samochodowe — Węgry, Czechosłowacja), pancerne (Litwa, Estonja). Niektóre państwa mają wreszcie specjalne formacje inżynierji górskiej (Czechosłowacja, Rumunja, Szwajcarja).

Podział wewnętrzny formacyj.

Formacje inżynierji w polu występują przeważnie w formie pojedyńczych kompanij: saperów, saperów kolejowych lub łączności, rzadziej jako bataljony. Jednak ze względów oszczędnościowych (wspólny aparat administracyjny) oraz wyszkoleniowych (jednolitość metod), łączy się je zwykle w czasie pokoju w większe jednostki (bataljony, pułki, niekiedy brygady).

Podstawową jednostką wyszkolenia jest zawsze, podobnie jak w piechocie — kompanja. Bataljon w przeciwstawieniu do piechoty jest jednostką wyłącznie mobilizacyjną i administracyjną. Tam, gdzie istnieją pułki podzielone na bataljony, bataljon jest tylko dowództwem pośredniem. W przeciwstawieniu do piechoty, gdzie bataljon jest podstawową jednostką walki, w inżynierji bataljon nie

odgrywa tej roli, to też przeważnie utrzymuje się tę jednostkę pośrednią jedynie w tym celu, aby mieć pewną ilość wyższych stanowisk dla oficerów, którzy stanowią konieczną rezerwę rozporządzalną na wypadek wojny. Zresztą budowa wewnętrzna pułku czy bataljonu inżynierji przypomina naogół budowę wewnętrzną pułku piechoty.

Pułki saperów.

Pułki lub bataljony saperów lub pionierów, czasem zwane poprostu pułkami inżynierji, mają skład bardzo rozmaity. Składają się one z 1 do 3 bataljonów po 2 do 4 kompanij. Przedstawi to następująca tablica.

Saperzy składają się w:	Dowództwa pułków	Bataljonów	Kompanij	Szwadronów	Parku	Kadry	Inne
Rosji	—	1	2	—	1	—	—
Niemczech	—	1	2	—	—	—	—
Anglji	—	1	3	1	—	—	—
Francji	1	2	8	—	—	—	—
Włoszech	1	2—3	—	—	—	1	—
Polsce	—	1	4	—	—	—	—
Hiszpanji	1	2—3	—	—	—	—	—
Rumunji	1	2[1]	6	—	—	—	—
Czechosłowacji	1	2	4	—	—	1	—
Jugosławji	—	1	3	—	—	—	—
Węgrzech	—	1	4	—	—	—	—
Belgji	1	3	6	—	1	—	—
Holandji	—	1	2	—	—	—	1[2]
Austrji	—	1	2	—	1	—	—
Portugalji	1	3	8	—	—	—	—
Szwecji	—	1	6	—	—	—	—
Grecji	1	2—3	6—9	—	—	—	—
Bułgarji	—	1	2	—	—	—	3[3]
Szwajcarji	—	1	3	—	—	—	—
Danji	—	1	3	—	—	—	—
Finlandji	—	1	4	—	—	—	—
Norwegji	1	3	12	—	—	—	—
Litwie	1	—	5	—	—	—	—
Łotwie	—	1	4	—	—	—	—
Estonji	—	1	2	—	—	—	3[4]

[1]) W tem 1 bataljon saperów i 1 bataljon łączności.
[2]) Pontonowa.
[3]) 1 telegraficzna, 1 pontonowa, 1 ciężkich karabinów maszynowych.
[4]) 1 kolejowa, 1 gazowa, 1 reflektorów.

W niektórych państwach są to pułki inżynierji mieszane (np. we Włoszech), gdzie składają się z bataljonu saperów i bataljonu telegraficznego, podobnie jest w Holandji, Rumunji, Danji, Bułgarji, Estonji.

Pułki saperów kolejowych.

Pułki saperów kolejowych nie we wszystkich państwach istnieją (niema ich w Niemczech); w niektórych bowiem tworzone są osobne kompanje lub plutony przy pułkach saperów. Tam, gdzie istnieją, jako odrębne formacje, mają następującą organizację:

Pułki saperów kolejowych	Dowództwo	Bataljonów	Kompanij
w Rosji . .	—	1	3
„ Niemczech .	—	—	—
„ Anglji . .	—	1	2
we Francji . .	1	2—3	8—12
„ Włoszech . .	1	2	—
w Hiszpanji . .	1	3	—
„ Rumunji . .	1	2	8
„ Czechosłowacji	1	3	8
„ Jugosławji .	—	1	4
„ Bułgarji . .	—	1	3
„ Belgji . .	—	1	5
„ Portugalji .	1	7	10
„ Grecji . .	1	2	6
„ Finlandji . .	—	1	2
na Litwie . .	—	1	2

Pułki pontonowe.

Pułki albo bataljony pontonowe, czyli mostowe, a właściwie mostów ciężkich w wielu państwach nie istnieją jako odrębne jednostki. W tych państwach, gdzie istnieją, mają taką organizację:

Pułki pontonowe (mostowe)	Dowództwo	Bataljonów	Kompanij
w Rosji	—	1	3
„ Niemczech . .	kolumny ponton. w saperach		
we Francji . . .	1	2	8
„ Włoszech . .	1	3	—
w Polsce . . .	—	1	4
„ Hiszpanji . . .	1	2	—
„ Rumunji . . .	1	2	8
„ Szwajcarji . .	—	—	1
„ Czechosłowacji	—	1	3
„ Grecji	—	1	3
„ Jugosławji . .	—	1	3
„ Belgji	—	1	2
„ Portugalji . .	—	1	3

Mniejsze państwa posiadają jedynie kompanje lub plutony mostowe przy bataljonach saperów, jak np. w Austrji.

Pułki elektrotechniczne i reflektorów.

W niektórych państwach pułkami lub bataljonami elektrotechnicznemi (lub maszynowemi) nazywają się jednostki mieszane, złożone z kompanij elektrotechnicznych i reflektorowych. W innych istnieją jedynie formacje reflektorowe. W niektórych państwach zaliczane są one do artylerji lub aeronautyki, jako formacje obrony przeciwlotniczej. Skład wewnętrzny tych formacyj przedstawia się, jak następuje:

Pułki elektrotechniczne	Dowództwo	Bataljonów	Kompanij	Uwagi
w Rosji	—	1	3	
„ Niemczech	Plutony reflekt. w saperach			
„ Anglji	—	1	4	
we Francji	Odrębnych formacyj niema			
„ Włoszech	—	—	—	
w Polsce	—	1	4	
„ Hiszpanji	—	1	3	
„ Rumunji	Bataljony w pułku łączności			
„ Czechosłowacji	—	1	2	
„ Holandji	—	1	2	
„ Szwajcarji	—	1	3	

Pułki telegraficzne (łączności).

W niektórych państwach istnieją pułki łączności mieszane, w innych odrębne pułki radjotelegraficzne i pułki telegraficzne. Większość państw nie wydziela jednak jednostek radjotelegraficznych w odrębne formacje, jak to zobaczymy poniżej:

Pułki łączności	Dowództwo	Bataljonów	Kompanij	Uwagi
w Rosji	—	1	2	
„ Niemczech	—	1	2	
„ Anglji	oddziały dywiz. łączności			
we Francji	1	3	12	
„ Włoszech[1])	—	—	—	
w Polsce	—	1	3	
„ Hiszpanji	1	2	—	
„ Rumunji	1	2[2])	7	
„ Czechosłowacji	—	1	3—5	
„ Jugosławji	—	—	1	
na Węgrzech	—	—	1	
w Belgji	1	2	8	
„ Holandji[3])	—	1	2	
„ Austrji	—	—	1	
„ Portugalji	1	3	7	
„ Danji	—	1	4	
„ Szwecji	w bataljonach inżynierji			
„ Grecji	1	3	9	
„ Finlandji	—	1	4	
na Litwie	—	1	4	
„ Łotwie	—	1	2	
w Szwajcarji	—	—	1	
„ Bułgarji	—	—	1	

1) w pułkach inżynierji.

2) w tem 1 bataljon reflektorów

3) w pułku inżynierji

Pułki radjotelegraficzne.

Formacje radjotelegraficzne, jako odrębne formacje istnieją tylko w niektórych państwach.

Pułki radjotelegraficzne	Dowództwo	Bataljonów	Kompanij
w Rosji	—	1	2
we Włoszech . . .	1	5	—
w Polsce	—	1	2—3
„ Hiszpanji . . .	1	2	—
„ Portugalji . .	—	—	1
„ Szwajcarji . .	—	1	3
„ Finlandji . .	—	1	2

Inne formacje inżynierji.

Prócz wymienionych wyżej w różnych państwach rozmaite formacje zaliczane są do inżynierji, a mianowicie:

a) *kompanje maskowania* — istniejące jedynie w Rosji, gdyż w innych państwach czynności te należą do artylerji przeciwlotniczej lub saperów;

b) *kompanje chemiczne* — istnieją w Rosji i Estonji, w innych państwach formacje te zapewne ukryte są pod różnemi nazwami kompanij „specjalnych“;

c) *formacje balonowe* — w Hiszpanji, we Włoszech i Rumunji zaliczane są do inżynierji, w innych państwach należą do aeronautyki;

d) *brygada topograficzna* — istnieje jedynie w Hiszpanji, gdzie zalicza się do inżynierji;

e) *formacje taborowe zarówno konne, jak samochodowe* — należą do inżynierji na Węgrzech i w Czechosłowacji;

f) *formacje samochodowe* — w państwach bałtyckich i w Polsce;

g) *formacje pancerne* (czołgi, samochody i pociągi pancerne) zaliczane są do inżynierji w Estonji i na Litwie, natomiast w Rosji należą do artylerji.

Stany liczebne pułków inżynierji.

O ile chodzi o pułki inżynierji, to stany ich są o wiele bardziej rozmaite, aniżeli pułków innych broni. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż tamte pułki, jako takie wyruszają na wojnę, te natomiast mają zupełnie inny charakter. Jako ośrodki wyszkolenia mogą one być większe, czy mniejsze, co jest zależne od całego szeregu przyczyn natury dyzlokacyjnej lub wyszkoleniowej.

To też nie będziemy porównywali stanów pułków, zatrzymamy się jedynie na stanie kompanji, która zasadniczo była pod względem liczebnym podobna do kompanji piechoty.

A więc w Austro-Węgrzech np. liczyła: 5 oficerów, 15 podoficerów, 92 szeregowców.

W ten sposób bataljon (łącznie z parkiem i kadrą), wynosił: w Austrji: 28 oficerów, 86 podoficerów, 475 szeregowców. Podobne

stany miał bataljon pionierów w Niemczech, gdzie wynosił on 23 oficerów, 97 podoficerów, 542 szeregowców.

W Rosji, Niemczech i Austrji były tylko bataljony, w jednej Francji były pułki, złożone z kompanij rozmaitych specjalności saperskich (minerskich, saperów kolejowych, telegraficznych i radjotelegraficznych).

Kompanje, podobnie jak dzisiaj, liczyły od 100 — 200 szeregowych, zależnie od specjalności.

Ilość formacyj in ż rji.

Co do ilości formacyj inżynierji, to wobec różnej taktyki stosowanej na zachodnich wąskich frontach i olbrzymich przestrzeniach Wschodu, zdawałoby się, że im więcej na zachód, tem ilość formacyj inżynierji powinna być większa, t. j. powinna być w odwrotnym stosunku do ilości kawalerji. Tak jednak nie jest, jak to zobaczymy w załączonej poniżej tablicy.

	Inż. miesz.[3]		Sap.		Pont. Most.		Elektr. Refl.		Łącz. Miesz.		Tlgr.		Kol.			
	Pułki	Bataljony	Pułki	Bataljony	Pułki	Bataljony	Pułki	Bataljony	Pułki	Bataljony	Pułki	Bataljony	Pułki	Bataljony	Pułki	Bataljony
w Rosji	—	—	—	29[1]	—	?	—	?	—	—	—	9	—	?	—	?
„ Niemczech	—	—	—	7	—	—	—	—	—	7	—	—	—	—	—	—
„ Anglji	—	—	—	4[2]	—	—	—	1	—	6[3]	—	—	—	—	—	1
we Francji	—	—	6	4	1	—	—	—	2	4	—	—	—	—	2	—
„ Włoszech.	11	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	2	—	1	—
w Polsce	—	—	—	8	—	1	—	1	—	—	—	9	—	3	—	3
„ Hiszpanji	—	4[4]	6	—	1	—	—	1	—	—	1	—	—	1	2	—
„ Rumunji	—	—	7	2	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	2	—
„ Czechosłowacji	—	—	5	—	—	1	—	1	—	3	—	—	—	—	1	—
„ Jugosławji	—	—	—	5	—	5	—	1	—	1	—	—	—	—	—	4
na Węgrzech	—	—	—	3	—	—	—	—	—	[1]	—	—	—	—	—	—
w Belgji	—	—	3	1	—	1	—	1	1	—	—	—	—	—	—	1
„ Holandji	[5]	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Austrji	—	6	—	—	—	[1]	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Portugalji	—	—	2	—	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—
„ Szwecji	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Grecji	—	—	3	—	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—
„ Bułgarji	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
„ Szwajcarji	—	—	—	6	—	—	—	1	—	[1]	—	—	—	1	—	—
„ Irlandji	—	—	—	[1]	—	—	—	—	—	[1]	—	—	—	—	—	—
„ Danji	—	—	—	3	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—
„ Finlandji	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	1
„ Norwegji	—	—	1	—	—	[1]	—	—	—	[1]	—	—	—	—	—	—
na Litwie	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
„ Łotwie	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—
w Estonji	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—

[1]) Ponadto dywizyjne kompanje saperów (łączności). [2]) Ponadto 22 kompanij saperów polowych i fortyfikacyjnych. [3]) Ponadto 3 kompanje w kolonjach. [4]) Ponadto po 1 kompanji saperów i 1 kompanji łączności. [5]) Złożony z bataljonu saperów, łączności i reflektorów.

Jak z tablicy powyższej wynika, wiele państw na wschodzie posiada bardzo liczne formacje inżynierji, natomiast Holandja, Portugalja mają jej niewiele.

ROZDZIAŁ XIX.

Aeronautyka.

Zadania aeronautyki.

Aeronautyka, jako najmłodsza z broni głównych, jest dzisiaj bronią modną. Jedni przeceniają jej znaczenie, snując fantastyczne plany przyszłych olbrzymich zmagań się w powietrzu, inni nie doceniają jej, niedość licząc się z olbrzymim rozwojem tej broni.

Aeronautyka, które to pojęcie obejmuje zarówno lotnictwo, jak i balony, a jak niektórzy chcą również i obronę przeciwlotniczą, *jest przedewszystkiem bronią rozpoznawczą*. Rozpoznanie nieprzyjaciela jest najważniejszem zadaniem lotnictwa i z tego powodu zastępuje ono kawalerję, będącą doniedawna jedyną bronią rozpoznawczą. Wszelkie inne zadania lotnictwa mają znaczenie pomocnicze i służą głównie do ochrony działań rozpoznawczych lotnictwa.

W rozpoznaniu lotniczem należy rozróżnić rozpoznanie strategiczne, t. j. dalekie dla naczelnego wodza, rozpoznanie operacyjne, czyli dalszych obszarów na rzecz armji i rozpoznanie taktyczne na rzecz wielkich jednostek 1-ej linji, t. j. dywizyj.

Z tem ostatniem wiąże się również współpraca lotnictwa na polu bitwy z piechotą lub kawalerją oraz z artylerją. Lotnictwo obserwuje pole bitwy i, pracując dla piechoty, wyszukuje linje nieprzyjacielskie, informuje nacierającą piechotę o stałych punktach nieprzyjacielskich oraz utrzymuje łączność pomiędzy pierwszą linją walczącej piechoty a dowództwami wielkich jednostek. Współpracując z artylerją, lotnictwo uzupełnia obserwację naziemną. Koryguje ogień artylerji, ułatwia wstrzeliwanie się w cele zakryte dla oka artylerzysty.

Lotnictwo może być użyte w pewnych wypadkach do walki bezpośredniej z wojskiem walczącem na ziemi, kiedy w rozstrzygającej chwili natarcia lub w chwili zachwiania się własnej piechoty, użyte masowo może spowodować przy pomocy bomb i karabinów maszynowych zamieszanie w szeregach nieprzyjacielskich i zadecydować o losie walki.

Ale poza tem *lotnictwo walczy w powietrzu celem zapewnienia sobie samemu należytej ochrony podczas pracy rozpoznawczej*. To też bój w powietrzu ma rację bytu jedynie wówczas, gdy chodzi bądź o ułatwienie zadań własnemu lotnictwu obserwacyjnemu, bądź też o przeszkodzenie obserwacji przeciwnika.

Wreszcie lotnictwo, podobnie jak kawalerja, może być użyte do działania na tyły nieprzyjaciela zapomocą bombardowania ważniejszych budowli tyłowych przeciwnika i spowodowania dywersji na pozornie bezpiecznym terenie nieprzyjacielskim.

Aeronautyka jest jednak bronią przyszłości, a więc możliwości użycia jej, czyto w charakterze środka łączności, czy środka przewozowego, czy też w charakterze ściśle bojowym są olbrzymie i dzisiaj niepodobna przewidzieć wszystkich możliwości użycia jej w przyszłej wojnie. W miarę wzrastania mocy silników, długotrwałości przebywania w powietrzu, używania silników zapasowych, rozwoju lotnictwa nocnego, aeronautyce mogą być powierzone nowe zadania, aż do tworzenia, być może, w przyszłości olbrzymich flot powietrznych, które będą operowały zupełnie samodzielnie w przestrzeniach powietrznych, tak, jak dziś floty morskie mogą operować na niezmierzonych przestrzeniach oceanu.

Dzieje aeronautyki.

Dzieje aeronautyki są krótkie, gdyż jako broń samodzielna istnieje ona dopiero od czasu wojny światowej. Wprawdzie już Leonardo da Vinci próbował lotu, a w końcu XVIII stulecia pojawiły się pierwsze próby zastosowania aeronautyki w wojsku, ale dopiero w drugiej połowie XIX stulecia, a ściśle biorąc po wojnie francusko-pruskiej pośród różnych formacyj komunikacyjnych inżynierji pojawiają się pierwsze zorganizowane jednostki aeronautyki, najprzód formacje balonowe, t. j. lżejsze od powietrza, potem od r. 1908 formacje lotnictwa, czyli cięższe od powietrza. Aeronautyka po raz pierwszy znalazła zastosowanie w r. 1912 podczas wojen bałkańskich i włosko-tureckiej. Przed wojną światową, we Francji zdawano już sobie sprawę ze znaczenia tej broni, wspominano już o tym „piątym" rodzaju broni, jednakże nie zdawano sobie sprawy ze wszystkich możliwości jej użycia. Uważano ją za broń rozpoznawczą, która być może będzie mogła kierować ogniem artylerji oraz bombardować tyły nieprzyjacielskie. Nie myślano jeszcze o walce powietrznej, a nawet niezbyt ufano w skuteczność bombardowania, nie mówiąc już o lotach nocnych, które uważano za niemożliwe. Dopiero wojna światowa okazała wszystkie możliwości użycia lotnictwa, wyposażyła je w broń nowoczesną, umożliwiła walkę powietrzną i loty nocne. Od początku wojny światowej lotnictwo zaczęło odgrywać pierwszorzędną rolę w walce i powszechnie uznane zostało za odrębny rodzaj broni, całkowicie wydzielony z formacyj inżynierji. Niektóre państwa, jak Anglja i Włochy uznały je nawet za odrębny rodzaj siły zbrojnej z własnem ministerstwem, własnemi wielkiemi jednostkami i okręgami terytorjalnemi, własną hierarchją wojskową, służbami i t. p. — Inne państwa, jak Francja, przewidują wprawdzie odrębne wielkie jednostki powietrzne (dywizje), które tak będą operowały w powietrzu, jak dywizje piechoty i kawalerji na ziemi, ale liczą je jako jeden z rodzajów siły zbrojnej lądowej lub morskiej. Inne państwa nie tworzą odrębnych wielkich jednostek lotniczych, pozostawiając przyszły rozwój tej broni doświadczeniom przyszłych wojen.

Uzbrojenie aeronautyki.

Tak jak dzieje aeronautyki są krótkie, tak samo rozwój uzbrojenia tej broni nie trwa długo. Pierwotne uzbrojenie płatowca, to bomba lotnicza, która nadała lotnictwu odrębny charakter piątej broni. Kiedy przekonano się o ma-

łej celności bomb lotniczych i trudności trafiania do określonego punktu próbowano najprzód umieścić na płatowcu działka 37 mm, które to próby podjęto tuż przed wojną światową. Wkońcu zastosowano karabiny maszynowe, które się stały dziś głównem podstawowem uzbrojeniem lotnictwa. Dziś każdy płatowiec wyposażony jest w 1 do 5 karabinów maszynowych, rzadziej w armatkę 37—47 mm, a płatowce niszczycielskie, czyli bombardujące, ponadto w bomby wybuchające, zapalające lub specjalne: gazowe i inne.

Lotnictwo, podobnie jak artylerja, nie używa zupełnie ręcznej broni palnej, ani białej, którą posiada jedynie dla własnej obrony, walczy jedynie bronią maszynową oraz bombami lotniczemi. Poza tem jednak, tak jak możliwości użycia lotnictwa w przyszłości są nieograniczone, tak samo nieograniczone są możliwości zastosowania nowego uzbrojenia lotnictwa, które być może będzie posiadało w przyszłości jakieś potężne działa, torpedy powietrzne i t. p., środki walki, których dziś nawet nie jesteśmy w stanie przewidzieć.

Sprzęt aeronautyki.

Już w artylerji sprzęt odgrywa bardzo dużą rolę, w lotnictwie sprzęt staje się wszystkiem. To też niepodobna mówić o aeronautyce bez zaznajomienia się choć w kilku słowach ze sprzętem lotniczym.

Płatowiec stanowi sam w sobie podstawową broń lotnictwa. Rozróżniamy płatowce lądowe, wodne i ziemnowodne (t. zw. amfibje), lądujące zarówno na ziemi, jak na wodzie. Te ostatnie szczególne zastosowanie mogą znaleźć u nas na Polesiu. Poza tem płatowce dzielimy na jedno, dwu i wielopłatowce, oraz na jedno i wielosilnikowe. U nas większość płatowców wojskowych są to dwupłatowce jednosilnikowe. Najważniejszemi cechami technicznemi płatowców są: szybkość pozioma płatowca, t. j. ilość kilometrów przebywana na godzinę, szybkość wznoszenia się, określana ilością minut potrzebnych do osiągnięcia określonej wysokości oraz pułap teoretyczny, t. j. wysokość ponad którą płatowce wznieść się nie mogą. Poza tem cechami technicznemi płatowca są: zdolność do manewrowania, czyli zwrotność, łatwość wzlotu i lądowania, zdolność do przewozu jak największego ładunku użytecznego, oraz promień działania, zależny od szybkości płatowca i ilości, oraz ciężaru paliwa zużywanego w 1 godzinie. W zależności od taktycznego użycia, dzielimy płatowce na obserwacyjne, które przeznaczone są do rozpoznania, nazywane również linjowemi, o ile mogą być również użyte do bombardowania, albo lekkiemi, o ile przeznaczone są do współdziałania z mniejszemi jednostkami piechoty lub artylerji.

Następnie rozróżniamy płatowce myśliwskie, przeznaczone do osłony, rozpoznania i walki powietrznej, oraz płatowce niszczycielskie, dzienne lub nocne, przeznaczone do bombardowania i natarcia na tyły nieprzyjacielskie.

Różne rodzaje aeronautyki.

Jak z różnych rodzajów płatowców wynika, lotnictwo dzieli się w zasadzie na trzy rodzaje: obserwacyjne, myśliwskie i niszczycielskie. Niektóre państwa tworzą ze wszystkich trzech rodzajów lotnictwa pułki lotnicze mieszane, o różnym składzie dywizjonów. Inne państwa (Rosja, Rumunja) posiadają formacje lotnicze, podzielone na specjalności. Inne wreszcie, jak Francja, obok pułków mieszanych posiadają jednolite pułki różnych rodzajów lotnictwa. Polska posia-

da jedynie pułki mieszane, składające się w zasadzie z 2 dywizjonów lotnictwa obserwacyjnego i 1 dywizjonu myśliwskiego (ewentualnie niszczycielskiego).

Prócz lotnictwa w większości państw należą do aeronautyki formacje balonowe, zaliczane także w niektórych państwach do artylerji lub inżynierji. O ile zaliczanie balonów ma jeszcze uzasadnienie, jeżeli chodzi o artylerję, z którą balony obserwacyjne niemal wyłącznie współpracują, o tyle zaliczanie ich do inżynierji jest jedynie przeżytkiem czasów przedwojennych, kiedy cała aeronautyka należała jeszcze do inżynierji. Najsłuszniejszą jednakże jest przynależność balonów do aeronautyki, z którą bądź co bądź mają najwięcej wspólnego.

Formacje balonowe nie mogą być używane jako jednostki myśliwskie, gdyż są na to za ciężkie i za wielkie, trudno ich również używać w charakterze jednostek niszczycielskich, chociaż próby takie podejmowano w czasie wojny (sterowce), to też użycie balonów ogranicza się do zadań obserwacyjnych (balony na uwięzi), zwłaszcza dla współdziałania z artylerją i korygowania jej ognia.

Obok balonów obserwacyjnych w obronie przeciwlotniczej używa się balonów zaporowych, czyli szereg balonów, połączonych między sobą linami, które skutecznie bronią, jedynie zresztą w nocy, przed lotnictwem nieprzyjacielskiem.

Wreszcie niektóre państwa zaliczają do aeronautyki obronę przeciwlotniczą, na którą składa się artylerja i karabiny maszynowe przeciwlotnicze, balony zaporowe, reflektory, formacje podsłuchowe i łączności, wreszcie lotnictwo. Jednakże są to wszystko tak różne formacje specjalne, że raczej powinny należeć do swych broni, natomiast obrona przeciwlotnicza powinna być zorganizowana w związki taktyczne, złożone z tych samych rodzajów broni, przeznaczonych wyłącznie do obrony przeciwlotniczej.

Wkońcu do formacyj aeronautyki zalicza się niekiedy kompanje meteorologiczne, tam, gdzie istnieją one, jako odrębne jednostki (Francja), w większości jednak państw służba ta jest traktowana, jako jedna z funkcyjnych służb lotnictwa.

Podział wewnętrzny formacyj aeronautyki.

Podstawową jednostką taktyczną aeronautyki, podobnie jak w inżynierji, jest pododdział tej broni, t. j. eskadra lotnicza lub kompanja balonowa. Rzadziej już występują dywizjony lotnicze, jako związki czysto taktyczne w walce. Jednak ze względów oszczędnościowych w czasie pokoju istnieje jeden aparat administracyjny dla całego pułku lotniczego lub bataljonu balonowego, które to jednostki centralizują i unifikują również wyszkolenie aeronautyki.

Pułk lotniczy lub balonowy jest raczej jednostką administracyjną, a z punktu widzenia wyszkolenia dowódca pułku spełnia rolę inspektora wyszkolenia, które odbywa się bądź w eskadrach bojowych, bądź też, jak u nas, w specjalnym dywizjonie szkolnym. Podstawową jednostką wyszkolenia powinna być w zasadzie, jak w innych broniach, eskadra bojowa. Ze względu jednak na konieczność stałego pogotowia lotnictwa z jednej strony, z drugiej ze względu na znaczną ilość specjalistów, których posiada eskadra i którzy muszą być całkowicie wyszkoleni, aby mogli natychmiast wyruszyć w pole, wyszkolenie jest u nas zgrupowane w osobnym dywizjonie szkolnym.

Zresztą pułk, czy samodzielny bataljon aeronautyki, składa się z oddziałów i pododdziałów, tak jak każdy pułk innej broni, jedynie jak pułki innych broni technicznych, posiada własny park, t. j. składnicę materjału zapasowego i podręczny warsztat naprawkowy. Wreszcie odrębną cechą pułków tej broni jest niekiedy posiadanie własnego portu wraz z oddziałem portowym.

W ten sposób pułki aeronautyki składają się, tak jak pułki innych broni, z dowództwa pułku, kwatermistrzostwa i pewnej ilości oddziałów i pododdziałów, a ponadto z parku i portu, wraz z oddziałem portowym.

Dowództwo pułku jest organem kierującym całością zadań pułku, zarówno administracyjno-mobilizacyjną jak i wyszkoleniową. Kwatermistrzostwo oraz park zajmują się mobilizacją i administracją, oddziały i pododdziały, zwłaszcza szkolne, wyszkoleniem. Jednakże pododdziały aeronautyki, w przeciwieństwie do pododdziałów innych broni, są zwykle tak zorganizowane, że zawsze mogą żyć i walczyć samodzielnie i w każdej chwili znajdują się w gotowości bojowej. Zasadnicze wyposażenie każdej wielkiej jednostki w aeronautyce składa się z jednej eskadry obserwacyjnej i 1 kompanji balonowej. W pewnych wypadkach trzeba jednak ograniczyć się do jednego plutonu lekkiego, złożonego z 3 — 4 płatowców. Zasadniczą jednostką bojową lotnictwa jest bowiem klucz, złożony z 3 płatowców.

Lotnictwo obserwacyjne.

Podstawową jednostką tego lotnictwa jest eskadra obserwacyjna, w którą powinna być wyposażona każda dywizja piechoty.

Eskadra taka składa się z 9—10 płatowców, t. j. płatowca dowódcy i 3 kluczy po 3 aparaty. W skład eskadry prócz personelu latającego (pilotów) i obsługi technicznej (mechaników), oraz obserwatorów wchodzi sekcja fotograficzna i sekcja radjotelegraficzna.

Ponieważ jednak lotnictwo obserwacyjne w boju nie tworzy większych związków jak eskadry, przeto większość państw nie tworzy również pułków lotnictwa obserwacyjnego, które istnieją jedynie w Rosji i we Francji. W innych państwach eskadry obserwacyjne tworzą co najwyżej dywizjony bądź samodzielne (Rumunja), bądź też wchodzące w skład pułków mieszanych.

Nasze eskadry obserwacyjne mogą być również użyte do bombardowania dziennego i z tego powodu noszą nazwę eskadr linjowych w przeciwstawieniu do eskadr, względnie plutonów lekkich, które mogą być użyte jedynie do współdziałania z piechotą i artylerją, i do bombardowania.

Zadanie lotnictwa obserwacyjnego polega przedewszystkiem na informowaniu wyższego dowódcy o przebiegu działań na polu walki, o ruchach nieprzyjaciela, o natężeniu ognia artylerji, na rozpoznaniu

linji i tyłów przeciwnika. Granica działania lotnictwa obserwacyjnego armji sięga 15 — 20 km w głąb, lotnictwa dywizji 5 — 10 km w głąb nieprzyjaciela.

Lotnictwo obserwacyjne, tam, gdzie jest zgrupowane w pułki, jak np. we Francji, na ogólną ilość 14 pułków posiada tylko 1 pułk obserwacyjny, pomimo, że Francja rozporządza 42 eskadrami obserwacyjnemi. Wszystkie inne eskadry są poprzydzielane do pułków mieszanych. W Rosji na 12 pułków lotniczych są aż 4 pułki obserwacyjne, w których skupione są wszystkie eskadry obserwacyjne po 6 — 7 (teoretycznie 9) na pułk. U nas lotnictwo obserwacyjne tworzy dywizjony po 2 do 3 eskadr, wchodzących w skład mieszanych pułków lotniczych w ilości 1 — 2 dywizjonów na pułk.

Lotnictwo myśliwskie.

Podstawową jednostką lotnictwa myśliwskiego jest również eskadra myśliwska złożona z 10 — 15 płatowców, t. j. 3 — 5 kluczy. Lotnictwo to, jako przeznaczone do walki powietrznej z lotnictwem i balonami nieprzyjacielskiemi oraz do ochrony własnego lotnictwa, może być łączone w wyższe związki. Podobnie jednak jak w lotnictwie obserwacyjnem, pułki myśliwskie istnieją jedynie w Rosji i Francji. W innych państwach istnieją one bądź w formie samodzielnych dywizjonów (Rumunja), bądź też dywizjony myśliwskie po 1 na pułk wchodzą w skład pułków mieszanych.

Nasze dywizjony myśliwskie po 2 do 3 eskadr na dywizjon wchodzą w skład pułków lotniczych zasadniczo po 1 na pułk.

Lotnictwo to przeznaczone do działań zaczepnych, zwłaszcza przeciwko lotnictwu nieprzyjacielskiemu, uniemożliwia działalność wywiadowczą nieprzyjaciela, równocześnie zapewniając własnemu lotnictwu obserwacyjnemu i balonom swobodę działań nad terenem walki. Lotnictwo myśliwskie służy również do osłony lotnictwa niszczycielskiego w czasie wykonywania bombardowania dziennego, do niszczenia nieprzyjacielskich balonów na uwięzi, do przesłaniania ruchów wojsk własnych, wreszcie do interwencji ogniowej na polu walki.

Lotnictwo myśliwskie tam, gdzie zgrupowane jest w osobne pułki, składa się z 3 do 4 dywizjonów po 2 do 3 eskadr na dywizjon. We Francji na ogólną ilość 14 pułków lotniczych są 2 pułki myśliwskie. Pozostałe eskadry myśliwskie w ogólnej ilości 32 wchodzą w skład pułków mieszanych. W Rosji istnieje aż 6 pułków myśliwskich, pomimo, że Rosja rozporządza ogółem 77 eskadrami.

U nas lotnictwo myśliwskie składa się z dywizjonów po 2 do 3 eskadr, wchodzących w zasadzie po 1 dywizjonie w skład każdego pułku lotniczego.

Lotnictwo niszczycielskie.

Podstawową jednostką lotnictwa niszczycielskiego jest ciężka eskadra wielosilnikowa, złożona z 6 — 10 płatowców. Lotnictwo to dzieli się na dzienne i nocne. Jest ono bardzo kosztowne i ma stosun-

kowo niewielkie zastosowanie, to też jest najmniej liczne ze wszystkich rodzajów lotnictwa. Przeważnie tam, gdzie istnieją wyspecjalizowane pułki lotnicze, jest całkowicie połączone w odrębne pułki niszczycielskie, które łączone są nawet w brygady niszczycielskie, wchodzące w skład dywizyj lotniczych (we Francji). W innych państwach tworzą bądź samodzielne dywizjony (Rumunja), bądź wchodzą w skład mieszanych pułków lotniczych.

Nasze dywizjony niszczycielskie nocne po 2 do 3 eskadr wchodzą w skład niektórych pułków lotniczych.

Jedynem zadaniem tego lotnictwa jest bombardowanie i niszczenie tyłów nieprzyjaciela, oraz działanie na polu walki drogą bombardowania obszarów rozmieszczenia odwodów nieprzyjaciela, stacyj kolejowych, ośrodków zaopatrzenia, lotnisk i t. p.

Lotnictwo to we Francji w ilości 20 eskadr bombardowania dziennego i 12 eskadr bombardowania nocnego połączone jest w 3 pułki, z których 2 tworzą brygady bombardujące w 1 dywizji lotniczej. W Rosji lotnictwo to zgrupowane jest w 2 pułki.

Pułki lotnicze mieszane.

Większość państw posiada pułki lotnicze mieszane, złożone zwykle z 1 do 2 dywizjonów obserwacyjnych, 1 dywizjonu myśliwskiego, a czasem z dodaniem dywizjonu niszczycielskiego. Jednakże siły lotnictwa nie można mierzyć tak jak piechoty wedle ilości pułków lub

Państwo	Mieszane			Obs.			Myśl.			Niszcz.			Ogólna ilość eskadr
	Pułki	Dyony	Eskadry	Pułki	Dyony	Eskadry	Pułki	Dyony	Eskadry	Pułki	Dyony	Eskadry	
Rosja	—	—	—	4	—	—	6	—	—	2	—	—	77
Anglja	—	—	—	—	—	12	—	—	11	—	—	29	52
Francja	8	—	—	1	—	—	2	—	—	3	—	—	132
Włochy	—	31	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	97
Polska	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	30
Hiszpanja	4	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	28
Rumunja	—	—	—	—	3	—	1	—	—	—	—	—	20
Czechosłowacja	4	—	—	—	—	11	—	—	11	—	—	2	24
Jugosławja	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10
Belgja	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	14
Holandja	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Portugalja	2	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12
Szwecja	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8
Grecja	3	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	13
Szwajcarja	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10
Danja	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Finlandja	—	1	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5
Norwegja	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Litwa	—	1	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6
Łotwa	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Estonja	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2

bataljonów. Teoretycznie bowiem pułki lotnicze posiadają nawet po 9 do 12 eskadr, praktycznie mają nieraz po 2 do 4 eskadr. Dlatego też miarodajną dla siły lotnictwa jest ilość eskadr, któremi rozporządza dane państwo. Normalny stosunek wszystkich trzech rodzajów lotnictwa powinien wynosić 4 : 2 : 1, jeżeli lotnictwo obserwacyjne może być użyte do bombardowania dziennego, lub 2 : 1 : 1 w wypadku przeciwnym. Ilość jednostek lotniczych w poszczególnych państwach przedstawia tablica na str. 200.

Lotnictwo morskie.

Lotnictwo morskie spełnia to samo zadanie w stosunku do marynarki, co lotnictwo lądowe w stosunku do wojska lądowego. Organizacja lotnictwa morskiego, oraz jego użycie taktyczne niewiele różni się od lotnictwa lądowego, ale zamiast płatowców lądowych używa ono wodnopłatowców. To też te państwa, które nie posiadają odrębnego ministerstwa marynarki wliczają eskadry lotnictwa morskiego do lotnictwa lądowego, jak np. Rumunja.

Natomiast państwa, posiadające potężne floty morskie mają również liczne lotnictwo morskie, dla którego budują nawet specjalne okręty macierzyste, czyli okręty - lotniska, które pozwalają eskadrom wodnopłatowców wznosić się i lądować w dowolnych punktach oceanów.

Nasz morski dywizjon lotniczy złożony narazie z 2 eskadr, należy całkowicie do marynarki.

Skład wewnętrzny pułków lotniczych.

Jak już powiedziano wyżej, skład wewnętrzny poszczególnych pułków lotniczych w rozmaitych państwach jest bardzo różny, ponieważ organizacja lotnictwa nie wkroczyła jeszcze na tak utarte tory, jak organizacja innych broni. Tam, gdzie tworzą one pułki, liczą zwykle 2 do 4 dywizjonów, po 2 do 3 eskadr. Większość państw, zwłaszcza mniejszych, nie posiada zupełnie pułków, a ich dywizjony składają się od dwóch nawet do sześciu eskadr. Szczegółowy skład wewnętrzny pułków poszczególnych rodzajów lotnictwa w rozmaitych państwach Europy przedstawi tablica na str. 202.

Formacje balonów obserwacyjnych.

Jednostką taktyczną i organizacyjną formacyj balonowych jest zasadniczo kompanja balonowa, wyposażona w jeden balon obserwacyjny. W tych państwach, w których artylerja ciężka organicznie należy do dywizji piechoty, każda dywizja powinna być wyposażona w 1 kompanję balonową, w tych państwach, w których artylerja ciężka znajduje się w rozporządzeniu dowódców armij, kompanje balonowe, a niekiedy bataljony złożone z 2 do 4 kompanij, przydzielone są organizacyjnie do armji.

Zadanie balonów polega na obserwacji pola bitwy, korygowaniu ognia artylerji i ułatwianiu wstrzeliwania się. Zaletami balonów obserwacyjnych są: ich nieruchomość w powietrzu, co zezwala na dokładność i ciągłość obserwacji,

Skład wewnętrzny pułków lotniczych.

PAŃSTWO	Obserwacyjne			Myśliwskie			Niszczycielskie			Mieszane			UWAGI
	Dowództwa	Dywizjony	Eskadry	Dowództwa	Dywizjony	Eskadry	Dowództwa	Dywizjony	Eskadry	Dowództwa	Dywizjony	Eskadry	
Rosja	1	4	8	1	2	4	—	1	3	—	—	—	
Anglja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	6	
Francja	1	4	8	1	4	8	1	3	9	1	3—4	10	
Włochy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	4	
Polska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2—3	4—9	
Hiszpanja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	3	—	
Rumunja	—	1	4	—	1	6	—	1	5	—	—	—	
Czechosłowacja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	3	6—12	
Jugosławja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	3	10	
Belgja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	6	
Holandja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	
Portugalja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	4	
Szwecja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	
Grecja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	4	
Szwajcarja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	
Danja	Jedynie szkoła lotnicza												
Finlandja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	5	
Norwegja	Jedynie szkoła lotnicza												
Litwa										—	1	6	
Łotwa										—	1	2	
Estonja										—	1	3	

bezpośrednia i stała łączność z ziemią i wielki obszar, który może widzieć obserwator. Wady polegają na palności gazu zawartego w powłoce, zależności od warunków atmosferycznych i trudności przesuwania balonu na uwięzi.

Skład wewnętrznych pułków balonowych.

PAŃSTWO	Ilość			Skład wewnętrzny		
	Pułki	Bataljony	Kompanje	Pułki	Bataljony	Kompanje
Rosja	—	17	—	—	1	3—4
Anglja	—	—	—	—	—	—
Francja	2	—	—	1	3	9
Włochy	1	—	—	1	2	4
Polska	—	2	—	—	1	3
Hiszpanja	1	—	—	1	2	6
Rumunja	—	1	—	—	1	8
Czechosłowacja	—	—	1	—	—	1
Jugosławja	—	—	—	—	—	1
Belgja	—	1	—	—	1	2
Portugalja	—	1	—	—	1	3
Szwecja	—	—	1	—	—	1

Bataljony balonowe są wyłącznie jednostkami wyszkoleniowemi, w razie wojny występują jedynie kompanje balonowe. W innych państwach formacje balonowe są niekiedy łączone nawet w pułki, jednakże podstawową jednostką we wszystkich państwach pozostaje zawsze — kompanja.

Ilość formacyj balonowych w poszczególnych państwach oraz ich skład wewnętrzny przedstawia tablica na str. 202.

Balony sterowe i zaporowe.

Formacje *balonów sterowych*, które mogą być używane w charakterze balonów niszczycielskich, były używane w czasie wojny światowej głównie przez Niemców („Zeppeliny"). Dziś interesuje się niemi głównie Ameryka. W Europie szczególne zainteresowanie budzą we Włoszech, większość państw nie przywiązuje do nich wielkiej wagi i wskutek tego w organizacji wojska ich nie przewiduje. Obecnie istnieją eskadry sterowców jedynie we Włoszech, jako osobne formacje. My posiadamy jeden balon ćwiczebny.

Balony kuliste nie mają żadnego zastosowania w wojsku; używane są jedynie do celów sportowych. My posiadamy 4 takie balony, które corocznie biorą udział w zawodach balonów kulistych, osiągając niejednokrotnie piękne wyniki w walce o puhar im. płk. Wańkowicza.

Balony zaporowe, bądź w formie kompanij wchodzą w skład pułków lub bataljonów balonowych, bądź też należą do formacyj obrony przeciwlotniczej, t. j. do pułków artylerji przeciwlotniczej. U nas kompanja taka wchodzi w skład bataljonu balonowego.

Obrona przeciwlotnicza.

Obrona przeciwlotnicza ma na celu: zapobieganie skuteczności działania lotnictwa nieprzyjacielskiego drogą utrudniania płatowcom nieprzyjacielskim przelotu przez własną linję; ubezpieczenie przed obserwacją a zwłaszcza napadami lotniczemi ważniejszych punktów zarówno w obrębie armji, jak i wewnątrz kraju; współdziałanie przy obronie własnego lotnictwa a zwłaszcza balonów obserwacyjnych, wspieranie lotnictwa w walce powietrznej. Poza tem obrona przeciwlotnicza zbiera wiadomości o pojawianiu się lotnictwa nieprzyjacielskiego, o jego działalności i wypadkach płatowców nieprzyjacielskich na własnem terytorjum.

Z tego powodu obrona ta rozporządza szeregiem specjalnych formacyj, zarówno do działania zaczepnego (lotnictwo myśliwskie, artylerja i karabiny maszynowe przeciwlotnicze, reflektory), jak i biernego (balony zaporowe, maskowanie). Rozporządzając tak różnorodnemi środkami, obrona przeciwlotnicza powinna tworzyć raczej dowództwa taktyczne, złożone z tych rozmaitych broni, ale w całości nie może być zaliczana do aeronautyki, jak tego chcą niektórzy.

ROZDZIAŁ XX.

Zasady ogólne organizacji służb.

Służby.

Ogół jednostek wojskowych, przeznaczonych do zaspokajania wszelkich potrzeb wojska poza bezpośrednią walką, nazywa się służbami.

Jak to już w rozdziale o organizacji broni zaznaczono, poza służbami, które celem wypełnienia włożonych nań zadań posiadają własne jednostki wojskowe, istnieją również ich odpowiedniki, jako t. zw. funkcyjne organa służb w obrębie poszczególnych formacyj broni, do których należą i do służb się nie zaliczają.

Służby muszą jednak, poza swym fachowym personelem, przeznaczonym do kierowania czynnościami związanemi z zaspokojeniem wszelkich potrzeb sił zbrojnych, posiadać pewien personel pomocniczy, administracyjny, bądź cywilny (w czasie pokoju, lub podczas wojny w kraju), bądź też wojskowy (zwłaszcza w polu) i to zarówno oficerski, jak i szeregowy. Te służby, które personel taki posiadają, organizują je w pewne formacje, tworzone całkowicie na podobieństwo formacyj linjowych; formacje te szkolą i mobilizują personel służb, tak samo jak formacje broni. Są to różne formacje: intendentury, sanitarne, taborowe i t. p. Poza tem personel zawodowy szkolą one w szkołach cywilnych (majstrzy, rzemieślnicy), bądź też w szkołach wojskowych (specjaliści, których w życiu cywilnem niema, np. puszkarze), zorganizowanych w ten sam sposób, jak szkoły broni.

Jak z powyższego wynika, współczesne siły zbrojne składają się ze współdziałających stale i przenikających się wzajemnie między sobą broni i służb, które nawet pod względem form organizacyjnych coraz bardziej upodabniają się do siebie.

Tak jak formacje broni nie mogą się obejść bez funkcyjnych przynajmniej organów służb, tak samo służby nie mogą się obejść bez formacyj szkolących, zorganizowanych zupełnie na wzór formacyj broni. Służby natomiast, które tych formacyj nie posiadają, posługują się personelem wspólnym (służby zespolone z broniami) danej broni, połączonej ze służbą, lub też, o ile nie są zespolone z pewną określoną bronią (np. służba garnizonowa, poborowa i t. p.) korzystają z personelu wszystkich broni.

Jakkolwiek więc różnica pomiędzy broniami i służbami z punktu widzenia ich użycia taktycznego jest zupełnie wyraźna, to jednak organizacyjnie różnica ta stopniowo się zaciera, gdyż bronie i służby, przeznaczone do stałego współdziałania, muszą stale przenikać się wzajemnie.

Stopniowy rozwój służb w dawnem wojsku.

Zdawałoby się, że dzieje służb powinny być tak dawne, jak dzieje wojska wogóle. Tak jednak nie jest, gdyż wojsko polskie przez długie wieki istniało bez służb. Wprawdzie już w czasach zamierzchłych kasztelanowie przy pomocy „wojskich“ gromadzili zapasy żywności i broni w zamkach, powierzonych ich pie-

czy, ale czynili to w charakterze komendantów tych zamków, a później urzędników państwa, a nie jako organa powołane do zaopatrywania wojska. Później w okresie wojska zaciężnego, król przez podkomorzego, a więc urzędnika nadwornego, płacił rotmistrzom żołd, ale rotmistrze ci wypłacali te pieniądze bez pośrednictwa organów służb wprost „towarzyszom", którzy sami troszczyli się o wyżywienie, ubranie i uzbrojenie siebie i swojej czeladzi. To też najstarszą, a zarazem pierwotnie jedyną służbą w Polsce, była artylerja, która przez kilkaset lat nie była bronią, lecz raczej *służbą uzbrojenia*. Już bowiem w r. 1466 widzimy puszkarzy w wojsku polskiem przeważnie cudzoziemców, hojnie opłacanych. Puszkarze w czasie wojny obsługiwali działa, a w czasie pokoju robili proch i amunicję, mając do pomocy — rzemieślników: cieśli, kowali, ślusarzy, kołodziejów, kamieniarzy. W początku XVI wieku robotami kierował cejgwart, dopiero w r. 1522 widzimy już „starszego nad armatą" (artilleriae prefectus), który w połowie XVII wieku przemianowany zostanie na generała artylerji. Służba uzbrojenia rozwija się: w r. 1534 jest już cekhauz w Krakowie, Zygmunt August ma już działolejnię w Wilnie. Tykocin staje się ośrodkiem artylerji, skąd wyrusza ona na wojnę na wschód lub zachód. Batory ma już ludwisarzy i kilka cekhauzów. W r. 1640 jest ich 7; dla nich pracują huty żelazne Samsonowskie. Obok generała artylerji istnieją już stopnie cejgmistrza i cejgwarta i powoli z tej „służby uzbrojenia" wyłania się broń — artylerja.

Służba uzbrojenia przechodzi do t. zw. untersztabu korpusu artylerji, w którym mamy: obercejgwartów, cejgwartów, cejgszrajberów, paukerów i gospodarzy cekhauzów. Służba uzbrojenia staje się teraz służbą pomocniczą nowej broni artylerji.

Ale prócz tej jednej jedynej służby, inne służby przez długie wieki się nie rozwijają. Wprawdzie hetman Jan Tarnowski uważa za konieczne, aby był w sztabie wojska — „questor exercitus", czyli podskarbi t. j. płatnik, jakbyśmy go dziś nazwali, probantmajster, zaopatrujący w żywność i szancenmajster, czyli oboźny t. j. inżynier. Tak samo w regimencie, jego zdaniem, powinien być prowiantmajster, kapelan, chirurg, profos, sekretarz, rusznikarz, ba, nawet hurenweibel, regulujący stosunki żołnierzy z licznemi kobietami stale w owych czasach przebywającemi w obozach, ale ich faktycznie, przynajmniej w pułkach i chorągwiach polskiego autoramentu, nie było. Tak samo na papierze pozostało życzenie Tarnowskiego, aby rota czy chorągiew miała schultheisa, czyli radcę dla spraw sądowych, rusznikarza, czyli kapitanarmusa, felczera lub cyrulika i furjera, czyli stanowniczego.

W rotach pieszych polskich i węgierskich nie było żadnych „funkcyjnych" oprócz bębniarzy, doboszy, szyposzów, piszczków, czyli fajfrów — słowem muzykantów; w rotach kozackich był oboźny, pisarz, puszkarz, służka i woźnica.

To też jedynie w wojsku „cudzoziemskiego autoramentu", a więc niemieckiem, widzimy już w połowie XVII wieku: regimentskwartirmajstra (kwatermistrza), secretariusa, adjutanta, feldszera, kapitanarmusa, wagenmajstra, profosa i tambura. W „kompanji" jak się nazywała rota w cudzoziemskim autoramencie, był furjer, furjerschutz, kapitanarmus, musterschreiber i 2 tamburów. Podobnie było w dragonach, którzy zaliczani byli do piechoty. Natomiast w jeździe, prócz rajtarów, czy arkebuzerów „cudzoziemskiego autoramentu", żaden rodzaj polskiej jazdy żadnych przedstawicieli służb nie posiadał.

Dopiero od r. 1717 zjawiają się w pułkach piechoty regimentsfeldszerzy, czyli felczerzy regimentowi i cyrulicy kompaniczni, ale służba zdrowia powstała

Biblioteka Akademii Sztabu Generalnego

naprawdę właściwie w r. 1784, po mianowaniu generała sztabsmedico-chirurga. To samo tyczy się służby intendentury, która powstała w r. 1790 drogą ustanowienia komisarjatu, czyli „komisorjatu“ wojskowego, jak wówczas mówiono. Jedynie służba sprawiedliwości zjawiła się nieco wcześniej.

Do r. 1621 sprawował władzę sądowo-wojskową — król, chociaż już od połowy XVI w. stopniowo przechodziła ona w ręce hetmana. Sądy odbywały się kolegjalnie i sprawowane były przez wojskowych linjowych, dopiero wedle „Ordynacji sądów wojskowych“ Jana Kazimierza w połowie XVII w. pojawia się w sądzie niższym — audytor, który referuje sprawę. Najwyższym zwierzchnikiem sądowym jest w dalszym ciągu hetman, a sądownictwo jest dwustopniowe: pułkowe i hetmańskie.

Innych służb do końca istnienia Rzeczypospolitej w wojsku polskiem nie było.

Dzieje służb.

Służba intendentury, czyli służba komisarjatu, jak wspomniano wyżej, powstała właściwie w r. 1790, a pierwszym szefem tej służby był oficer linjowy, płk. Cichocki. Do zakresu jego działania należało „pewne, prędkie i oszczędne zaopatrzenie wojska“ w mundury, rekwizyty obozowe, rynsztunki, sprzęty, broń, działa, lederwerki i amunicję. Przejęła więc ona zadania służby uzbrojenia, natomiast nie należała do niej gospodarka pieniężna i żywnościowa. Pieniądze asygnowała Komisja Wojskowa, czyli ówczesne Ministerjum Wojny, któremu Komisorjat Wojskowy, jako organ wykonawczy był podporządkowany. Prócz Komisorjatu Wojskowego istniał jeszcze jeden organ cywilno-wojskowy (właściwie cywilny), a mianowicie utworzone w roku 1789 Komisje cywilno-wojskowe na terenie całego kraju. Do tych organów, złożonych z miejscowych obywateli należała: rekrutacja (a więc służba poborowa), kwaterunek (a więc służba lokalno-garnizonowa), magazynowanie żywności (dzisiejszy dział żywnościowy intendentury), oraz sprawa dostarczania podwód. Komisje cywilno-wojskowe były wyposażone w szerokie pełnomocnictwa, aż do prawa dyscyplinarnego i sądowego karania.

W Legjonach Dąbrowskiego, a potem w Wojsku Księstwa Warszawskiego intendentura (komisorjat) zorganizowana została już w sposób nowoczesny na modłę francuską. Ks. Józef sprecyzował nawet sprawę podwójnej zależności służb, które „co do dyspozycji i potrzeb“ zależne być powinny od komenderującego generała, a co do rachunków i kasy od komisorjatu generalnego (czyli jakbyśmy dziś powiedzieli od szefostwa intendentury). Służba komisorjatu istniała na podobnych zasadach i w wojsku Królestwa Kongresowego.

Służba zdrowia, jak wspomniano wyżej istniała od r. 1784 od chwili mianowania generał sztabsmedico-chirurga Stahla, później przemianowanego na protochirurga, gdy protomedykiem w r. 1786 został Bergonzoni. Za Kościuszki generał-sztabsmedykiem mianowano Dziarkowskiego. Za Księstwa Warszawskiego prócz protomedyka (Bergonzoniego) i protochirurga (Lafontaine) zjawia się już i naczelny aptekarz (Gudeit). W dywizjach pojawiają się również naczelni urzędnicy zdrowia, a w Ministerstwie Wojny powstaje Wydział Lekarski. Wówczas pojawia się konieczność „asymilacji rang“ lekarzy do rang wojskowych. Przyrównano więc naczelnika wydziału do pułkownika sztabslekarza pułkowego i adjunkta apteki głównej do majora, lekarza (bataljonowego) i subjekta apteki głównej do kapitana, praktykanta apteki głównej do porucznika, a podlekarza do podporucznika. Jednakże doniosłości służby zdrowia jeszcze nie rozumiano, to też zdarzało się, że przydzielano do tej służby tego kto się do

służby linjowej nie nadawał i polecano mu pełnić funkcje felczera lub chirurga. Bywały wypadki, że ta sama osoba mogła pełnić kolejno funkcje lekarza i lekarza weterynarji (np. Florjan Chilchen, weterynarz, a potem lekarz 3 p. strz. konnych). Dopiero w roku 1831, podczas wojny generał sztabslekarz, doktór Karol Kaczkowski postawił służbę zdrowia na właściwym poziomie i stworzył nawet „oddziały infirmerzystów“ złożone z jednego porucznika na dywizję, jednego podoficera na pułk i 6 żołnierzy na bataljon. Oddziały te zbierały rannych na polu bitwy.

Co do szpitali, czyli lazaretów, to istniały one pod tą nazwą już za Stefana Batorego, ale były to raczej przytułki dla inwalidów, a nie zakłady lecznicze. Dopiero w r. 1775 stworzono pierwsze lazarety wojskowe w miastach najbliżej położonych obozów, a od r. 1783 polecono założyć lazarety pułkowe. Apteki wojskowe pojawiły się jako garnizonowe w twierdzach (1789 r. w Krzemieńcu), potem dywizyjne (1790 r. w dywizji ukraińskiej). W r. 1791 polecono założyć apteki brygadowe, pułkowe (w jeździe straży przedniej) i regimentowe (w piechocie).

Za Kościuszki stworzono aptekę generalną dla lazaretów w Warszawie, istniała ona jako apteka główna wojska za Ks. Warszawskiego i Królestwa Kongresowego.

Służba sprawiedliwości rozwijała się stopniowo i audytorzy pojawiają się najpierw w pułkach, później w dywizjach, a za Ks. Warszawskiego i Królestwa Kongresowego również w Ministerjum Wojny.

Służba uzbrojenia po krótkim okresie przydzielenia jej do Komisorjatu Wojskowego (1790 — 1794) wróciła do artylerji i była służbą pomocniczą korpusu artylerji i inżynierji wojskowej.

Służba weterynaryjna pojawia się dopiero w wojsku Księstwa Warszawskiego, ale wyłącznie, jako służba funkcyjna, nie posiadająca naczelnego organu kierowniczego.

Służba duszpasterska jest stale pełniona przez kapelanów, którzy jednak podlegają jurysdykcji swych biskupów, gdyż odrębnego biskupa polowego nie było.

Rodzaje służb.

Wedle obecnych pojęć *ilość służb jest nieograniczona. Każda nowa potrzeba może stworzyć nową służbę*, jak to było podczas wojny światowej, kiedy tworzono służby drogowe, leśne i t. p. w zależności od wyłaniających się potrzeb. Każda nowa służba pojawia się pierwotnie jako służba funkcyjna, pracująca przy pomocy personelu przydzielonego z poszczególnych broni, zczasem tworzy własny korpus osobowy lub przyłącza się ją administracyjnie do jednej z istniejących służb. Z tego też powodu trudno jest mówić o rodzajach służb, tak jak się mówi o rodzajach broni. Natomiast służby można podzielić na wielkie grupy, łączące szereg służb, spełniających takie same lub choćby częściowo pokrewne funkcje. Z tych względów wszystkie służby dzieli się zwykle na 4 wielkie grupy:

a) *służby zaopatrywania i ewakuacji,*

b) *służby komunikacyjne i przewozowe,*

c) *służby bezpieczeństwa i porządku,*

d) *służby moralne t. j. do podtrzymania ducha bojowego.*

Każdą z tych grup trzeba rozpatrywać oddzielnie pod względem zadań organizacji i wewnętrznego składu.

Służby zaopatrywania i ewakuacji.

Służby zaopatrywania i ewakuacji, czyli, jak się je krótko nazywa, służby administracyjne, *mają za zadanie w czasie pokoju i w czasie wojny dostarczyć wojsku zaopatrzenia w materjały, które mu są niezbędne do życia i walki, oraz usunąć to, co mu jest zbędne lub przeszkadza w walce.*

W czasie pokoju funkcje te ograniczają się do dostarczenia sprzętu i materjału niezryczałtowanego, gdyż dla jakichś specjalnych względów, jak np. konieczność odnawiania zapasów mobilizacyjnych, nie mogą być zryczałtowane.

W czasie wojny funkcje tych służb ulegają znacznemu rozszerzeniu, gdyż zaopatrywanie się jednostek walczących na miejscu jest utrudnione, więc służby administracyjne muszą niemal w całości dostarczyć sprzętu i materjału z tyłów do obszarów jednostek walczących. Mają one wprawdzie i inne zadania, np. leczenie chorych i rannych, które się odbywa jednak już w obszarach tyłowych, w polu natomiast na plan pierwszy wysuwa się zaopatrzenie oraz ewakuacja. Wszystko to co jest zbędne i przeszkadza w walce, jak zdobycz wojenna, zużyty lub zepsuty sprzęt i materjał, chorzy i ranni, jeńcy i t. p. musi być jak najszybciej i jak najsprawniej usunięte wtył.

Służby komunikacyjno-przewozowe.

Służby komunikacyjno-przewozowe w czasie pokoju istnieją jedynie w zalążku, w postaci szefostwa komunikacyj wojskowych wraz z całym aparatem inspektorów przewozowych, delegatów sztabu przy poszczególnych cywilnych ministerstwach i dyrekcjach komunikacyjnych. W czasie pokoju niema operacyj bojowych, niema więc operacyj związanych z zaopatrywaniem, to też niepotrzebne są służby komunikacyjno-przewozowe, gdyż przewóz i komunikacja odbywa się przy pomocy normalnych państwowych dróg komunikacyjnych.

W czasie wojny wszystkie pokojowe szlaki komunikacyjne lądowe, wodne i powietrzne wyzyskiwane są dla celów wojny, bądź zapomocą całkowitej ich militaryzacji (system niemiecki), bądź przy pomocy przystosowania ich do potrzeb wojskowych, drogą przydzielania specjalnych komisarzy wojskowych (system francuski). W tej czy innej formie koleje, żegluga i linje lotnicze są wyzyskiwane przez wojsko w charakterze służb komunikacyjnych, które zapewniają dowóz wojska i wszelkich środków, niezbędnych do walki, jak również możność komunikowania się pomiędzy obszarem operacyjnym, a resztą kraju.

W obszarze operacyjnym, to jest tam, gdzie walka się toczy, zwłaszcza w promieniu działania ognia nieprzyjacielskiego, państwowe cywilne linje komunikacyjne: kolejowe, wodne, lotnicze, telegraficzne i radjotelegraficzne, nie mogą być wyzyskane i tam komunikacja i przewóz przechodzi całkowicie do służb poszczególnych wielkich jednostek wojskowych, a mianowicie do służby: taborowej, samochodowej, kolejek polowych czy łączności.

Ale poza sferą ognia nieprzyjacielskiego komunikacja i przewóz, aż do miejsc postoju poszczególnych armij, t. j. do stacyj zaopatrywania i ewakuacji poszczególnych dywizyj, należy wyłącznie do służb komunikacyjno-przewozowych (kierowanych w zasadzie centralnie przez naczelnego wodza), a mianowicie: przewozowo-kolejowej, przewozów wodnych, przewozowo - lotniczej i służby radjotelegraficznej i telegraficznej t. zw. 2-ej linji.

Służby bezpieczeństwa i porządku istnieją już w czasie pokoju: służba żandarmerji, sprawiedliwości, wywiadowcza i garnizonowa. Ale w czasie wojny zakres ich działania znacznie się rozszerza, powstaje nowa wielka służba etapowa, która jest już pojęciem zbiorowem, gdyż obejmuje wszystkie wyżej wymienione służby i kieruje całością bezpieczeństwa na obszarze etapowym, graniczącym bezpośrednio z obszarem operacyjnym.

Służby bezpieczeństwa i porządku.

Służby bezpieczeństwa i porządku, drogą zbierania wiadomości o działaniu nieprzyjaciela na tyłach, pilnowania porządku przy pomocy organów lokalno-garnizonowych, śledzenia przestępstw przy pomocy żandarmerji, oraz stosowania sankcyj karnych, bądź w drodze administracyjnej, bądź też w drodze sądowej, zapewniają ład i porządek, oraz bezpieczeństwo tyłów jednostek walczących.

W wypadku przedarcia się nieprzyjaciela na tyły lub formowania się band dywersyjnych, władze etapowe mają do swego rozporządzenia pewną ilość formacyj etapowych poszczególnych broni, których mogą użyć do walki z nieprzyjacielem.

Służby moralne i utrzymania ducha bojowego.

Z pośród powyższych służb w czasie pokoju istnieje jedynie *służba duszpasterska*, zapewniająca opiekę żołnierzowi, obok niej *służba oświatowa*, pełniona zasadniczo przez samych dowódców, utrzymuje ducha obywatelskiego. Ale te służby nie wystarczą w czasie wojny, kiedy wróg szerzy mnóstwo fałszywych wieści, aby podkopać wiarę żołnierza w zwycięstwo, aby zniszczyć jego zaufanie do dowódców i do samego siebie. Wówczas to powstają doraźnie nowe służby, jak *służba prasowa*, która dostarcza żołnierzom perjodycznych informacyj, oraz *służba propagandy*, która zapomocą słowa żywego

lub pisanego, filmu, czy też teatru żołnierskiego budzi ducha wytrwania, uczucia patrjotyczne i zagrzewa do walki.

Wszystkie te służby nie mają stałego personelu wojskowego, prócz służby duszpasterskiej, istniejącej już w czasie pokoju i posiadającej pewną ilość zawodowych duchownych wojskowych.

Zasady organizacji służb.

Służby administracyjne posiadają personel fachowy, kierowniczy, złożony z oficerów z wyższem wykształceniem technicznem, oraz personel pomocniczy, administracyjny, oficerski i szeregowy używany do czynności wykonawczych. Posiadają one również odrębne *organa kierownicze*, czyli szefostwa służb, oraz *organa zarządzające* materjałem (wykonawcze) w postaci zakładów. Dla wyszkolenia swego personelu rozporządzają szkołami i jednostkami szkolącemi.

Służby przewozowo-komunikacyjne w czasie pokoju właściwie nie istnieją, tworzą się dopiero w czasie wojny z kadr istniejących przy sztabach generalnych, z pośród służb działających w czasie wojny w obrębie poszczególnych armij istnieje służba taborów konnych i samochodowych, służba kolejowa, czy saperów i łączności, które w czasie pokoju posiadają jedynie kadry mobilizacyjne, szkoły i formacje szkolące. Ponieważ jednostki te są zorganizowane na podobieństwo formacyj linjowych, przeto służby te najczęściej są zaliczone do broni, zwłaszcza do inżynierji i traktowane jedynie jako służby administracyjne, połączone z odnośną bronią.

Ze służb bezpieczeństwa i porządku w czasie pokoju istnieje jedynie służba sprawiedliwości i żandarmerji, gdyż służba wywiadowcza pełniona jest przez organa żandarmerji lub organa wchodzące w skład oddziałów informacyjnych sztabów, natomiast służba garnizonowa należy raczej do władz garnizonowych, o których będzie mowa w następnych rozdziałach. Ponieważ żandarmerja, podobnie jak tabory czy łączność, jest zorganizowana w jednostki, zbudowane na podobieństwo jednostek broni, przeto najczęściej zaliczana jest przez nieporozumienie do broni.

Ze służb moralnych i podtrzymania ducha bojowego, w czasie pokoju istnieje tylko *służba duszpasterska*, gdyż funkcjonująca równorzędnie służba oświatowa nie rozporządza, prócz Polski i Rosji sowieckiej specjalnym personelem, lecz pełniona jest przez dowódców.

Podział wewnętrzny poszczególnych służb.

Służby przewozowo-komunikacyjne, bezpieczeństwa i porządku oraz moralne przeważnie nie dzielą się wewnętrznie na poszczególne *działy*, z wyjątkiem służby taborowej, w niektórych państwach podzielonej na dział konny i dział samochodowy, oraz służby duszpasterskiej, dzielącej się na kilka działów poszczególnych wyznań.

Natomiast służby zaopatrywania i ewakuacji zwykle dzielą się na kilka działów. A więc służba intendentury składa się z działu żywnościowego i mundurowego, prócz tego jednak w różnych państwach przyłączone są do tej służby różne działy. A więc dział kwaterunkowy i budowlany, rachunkowy i likwidacyjny, uposażenia, materjałów kancelaryjnych i druków i t. p. Niegdyś należała doń cała służba uzbrojenia, dziś przyłączono doń u nas służbę taborową. W służbie zdrowia rozróżnia się dział sanitarny (medyczny) i weterynaryjny. W służbie inżynierji rozróżniamy zwykle dział saperski i łączności, ponadto u nas należy doń dział samochodowy i broni pancernych, a w niektórych państwach cały dział taborowy, czasem gazowy, balonowy, reflektorowy. W służbie aeronautyki rozróżniamy dział lotniczy i balonowy, czasem meteorologiczny, obrony przeciwlotniczej i t. p.

Podział służb na poszczególne działy nie jest tak ścisły, jak podział broni na różne rodzaje tych broni, to też różnica pomiędzy działami zaopatrywania danej służby, a samodzielnemi służbami, administracyjnie jedynie przydzielonemi do większych służb, jest bardzo trudna do ustalenia, bo dość trudno jest przeprowadzić granicę, kiedy służba niesamodzielna pod względem administracyjnym (t. j. budżetowo przydzielona do innej wielkiej służby), jest odrębną służbą, a kiedy staje się tylko działem tej służby (np. dział czy służba łączności w obrębie służby inżynierji, dział czy służba balonowa w obrębie służby aeronautyki, dział czy służba taborowa w obrębie służby intendentury).

Naogół większość państw uznaje za administracyjnie samodzielne jedynie 5 wielkich służb administracyjnych, a mianowicie: służbę intendentury, zdrowia i 3 służby techniczne: uzbrojenia, połączoną zwykle z bronią artylerji, inżynierji czy „techniczną", połączoną z bronią inżynierji i aeronautyki, połączoną z bronią tejże nazwy.

Wszystkie inne służby nie są zwykle samodzielne pod względem administracyjnym i przydzielone są do jednej z wyżej wymienionych służb.

Co się tyczy służb przewozowo-komunikacyjnych to, ponieważ w tym charakterze w czasie pokoju nie działają, traktowane są wyłącznie jako służby zaopatrujące i przyłączane do jednej z wyżej wymienionych służb.

Ze służb bezpieczeństwa i porządku jedynie służba sprawiedliwości istnieje jako odrębna służba. Żandarmerja w większości państw jest służbą publiczną, ogólno państwową i z wojskiem jest luźno

związana. Wyjątkiem pod tym względem jest Polska, która utrzymuje odrębną czysto-wojskową żandarmerję.

Co do służb moralnych, to istnieje w czasie pokoju jedynie służba duszpasterska (chociaż nie we wszystkich państwach europejskich).

Wzajemny stosunek liczebny poszczególnych służb.

Wzajemny stosunek liczebny poszczególnych służb jest znacznie trudniej porównać niż stosunek broni, przedewszystkiem dlatego, że służby techniczne personalnie są połączone z odnośnemi broniami i wskutek tego trudno jest określić personel tych służb. Ale nawet po wyłączeniu tych służb, wraz ze służbą taborową, która w różnych państwach należy bądź do którejś broni (kawalerji, artylerji, inżynierji, bądź do służby intendentury) czy nawet żandarmerji, napotykamy na pewne trudności w określaniu wzajemnego stosunku służb między sobą. Jeśli chodzi o służbę intendentury, zdrowia i weterynarji, sprawiedliwości i duszpasterską, to możemy porównywać jedynie cyfry oficerów, gdyż służba duszpasterska nigdy, służba sprawiedliwości prawie nigdy, nie posiada swego personelu szeregowego, a służba zdrowia i intendentury jedynie w niektórych państwach ma własne formacje szkolące szeregowych.

To też po tych zastrzeżeniach dla orjentacji jedynie porównajmy cyfry dotyczące liczebności oficerów służb w kilku większych państwach.

	Intendentów	Lekarzy i farmaceutów	Weterynarzy	Audytorów	Duszpasterzy
Francja .	305	1647	303	42	nie istnieje
Włochy .	261	1081	179	cywilni	cywilni
Polska . .	276	997	190	237	130
Hiszpanja .	168	245	78	23	47

Jak z porównania poszczególnych rubryk tej tablicy widzimy, najliczniejsza jest zawsze służba zdrowia, następnie służba intendentury, posiadająca wprawdzie nieliczny personel intendentów, ale zato dość liczny, nie wyszczególniony tutaj, personel oficerów administracyjnych do wszelkich czynności pomocniczych. Następnie wszędzie (prócz Polski) idzie służba weterynaryjna. Służba sprawiedliwości natomiast jest wszędzie mniej liczna niż w Polsce. Służba duszpasterska nie istnieje we Francji, ani we Włoszech, gdzie funkcje te spełniają księża cywilni.

Organizacja wewnętrzna jednostek służb.

Organizacja wewnętrzna jednostek służb w przeciwieństwie do organizacji jednostek broni jest zupełnie inna w czasie pokoju, niż w czasie wojny. W czasie wojny bowiem każda wielka jednostka wal-

cząca w polu posiada własne szefostwa służb, oraz organa wykonawcze: parki służb technicznych, kompanje zaopatrujące, piekarnie, rzeźnie polowe, szpitale i ambulanse polowe, kolumny odkażające (dezynfekcyjne), kompanje sanitarne (brankardjerów) i t. p. W czasie pokoju wszystkich tych jednostek (z wyjątkiem Anglji i Ameryki) niema, istnieją jednak szefostwa służb we władzach naczelnych i okręgowych, oraz podporządkowane im zakłady stałe, szkoły i formacje szkolące służb. Szefostwa i zakłady istnieją we wszystkich państwach, szkoły i formacje szkolące jedynie w niektórych. Zasady organizacji tych jednostek są różne i dlatego nie mogą być rozpatrywane ogólnie, tak jak zasady organizacji jednostek broni.

U nas zasady te zostały uzgodnione i zakłady poszczególnych służb są zorganizowane jednolicie. Zaopatrywanie odbywa się centralnie za pośrednictwem kierownictw zakładów zaopatrywania poszczególnych służb, którym podporządkowane są bezpośrednio zarówno główne składnice (czyli centralne) jak i składnice pomocnicze, rozmieszczone na terenie poszczególnych okręgów.

Kierownictwo zakładu zaopatrywania podporządkowane wprost szefowi odnośnej służby (departamentu), składa się z kierownika i biura kierownictwa, złożonego z wydziału administracyjnego, do którego należy zaopatrywanie formacyj wszelkich broni i służb w materjał odnośnej służby, z wydziału zakupów i wydziału materjałowego, t. j. ewidencyjno-materjałowego. Ten ostatni czasem dzieli się na kilka wydziałów, w zależności od działów danej służby.

Kierownictwu zakładu prócz składnic głównych i pomocniczych podlega zawsze centrala odbiorcza, a wyjątkowo i instytut badań (w służbie zdrowia).

ROZDZIAŁ XXI.

Organizacja poszczególnych służb.

Służby administracyjne.

Do służb administracyjnych zaliczamy 5 głównych służb, a mianowicie:

1) *służbę intendentury,*
2) *służbę zdrowia,*
3) *służbę uzbrojenia,*
4) *służbę inżynierji* i
5) *służbę aeronautyki.*

Służba weterynarji, jakkolwiek fachowo jest samodzielna, administracyjnie, czyli pod względem zaopatrywania, jest przydzielona przeważnie do służby zdrowia. Służby saperska i łączności, jako dwie pokrewne służby techniczne, łączą się zwykle w służbie inżynierji, najczęściej również do tej służby przyłącza się służbę czołgów, broni pancernej, taborów samochodowych. Służba lotnicza i balonowa, jako pokrewne, są połączone w służbie aeronautyki. Służba chemicz

na należy zwykle do służby uzbrojenia. Służba taborowa należy do jednej z wymienionych służb lub do służby intendentury. W różnych jednak wojskach poza temi zasadniczemi służbami istnieją jeszcze różne inne samodzielne służby administracyjne. U nas taką służbą jest służba budownictwa.

Służby intendentury.

Służba intendentury jest jedną z najważniejszych służb, gdyż zapewnia zasadnicze utrzymanie wojska. We wszystkich wojskach dostarcza ona żywności i paszy, oraz umundurowania i oporządzenia wojska. To też dział żywnościowy i mundurowy są wspólne wszystkim służbom intendentury poszczególnych wojsk. Ponadto jednak w wielu państwach należy doń dział kwaterunkowy, t. j. umeblowanie i urządzenie koszar, biur, magazynów, a także materjały piśmienne i druki. Wiąże się z tym dział budowlany, który w niektórych państwach (Niemcy) należy do intendentury, w innych (Francja) do służby inżynierji. W niektórych wojskach należy do intendentury dział taborowy (Anglja, Ameryka), który i w Polsce wprawdzie, jako odrębna służba, został przydzielony administracyjnie do intendentury. Wreszcie niektóre państwa łączą z intendenturą cały dział rachunkowo-budżetowy (zwany także likwidacyjnym), o ile nie istnieje odrębna służba likwidacyjna (w dawnej Austrji, obecnie we Włoszech) i niema odrębnej służby kontroli (jak we Francji).

W ten sposób *służba intendentury wykonywa różne funkcje w różnych wojskach, to też porównanie jest dość trudne.*

Służba intendentury rozporządza personelem kierowniczym (intendentów) szkolonym w Wyższej Szkole Intendentury, w zasadzie pochodzącym z pośród oficerów linjowych i personelem pomocniczym (administracyjnym), rekrutowanym z pośród niezdolnych do służby linjowej oficerów broni. Ponadto rozporządza ona u nas 10 bataljo-

PAŃSTWO	Administracyjne			
	pułki	bataljony	kompanje	plutony
Anglja	—	—	1	—
Francja	—	—	—	27
Włochy	—	—	13	—
Polska	—	10[2])	—	—
Hiszpanja	8	—	—	—
Rumunja	—	7	—	—
Belgja	—	—	3	—
Bułgarja	—	—	8	—
Norwegja	—	—	6	—
Szwecja	—	—	3	—
Ameryka	—	—	5[1])	—
Japonja	—	15	—	—
Portugalja	—	—	3	—
Holandja	—	—	1	—

[1]) Kompanje piekarzy.
[2]) W tem 6 skadrowanych.

nami administracyjnemi, z których część szkoli personel administracyjny szeregowy nietylko dla służby intendentury, ale i dla innych służb. Podobne formacje administracyjne istnieją i w innych państwach.

Pozostałe wojska nie mają odrębnych jednostek szkolących i szkolą personel wprost w zakładach intendentury, których ilość jest bardzo rozmaita, odpowiadająca przeważnie ilości dywizyj w danem wojsku.

U nas oprócz Wojskowego Zakładu Zaopatrzenia Intendenckiego i Taborowego, w którego skład wchodzą 3 główne składnice mundurowe, 1 biuro węglowe, 1 biuro przetworów ropnych i główna składnica taborowa, istnieją jeszcze składnice pomocnicze materjału intendenckiego.

Wreszcie odrębny charakter noszą kierownictwa rejonów intendentury, które są władzami administracyjnemi I instancji w zakresie rachunkowości poszczególnych jednostek administracyjnych. One dostarczają pieniędzy na uposażenie i ryczałty dla poszczególnych jednostek administracyjnych i przed niemi muszą się wyliczać ze wszystkich wydatków.

Służba taborowa, która u nas jest częściowo przynależna do służby intendentury (tabory konne), częściowo do służby inżynierji (tabory samochodowe), w rozmaitych wojskach rozmaicie jest zorganizowana i przydzielona. Poza zaopatrywaniem w sprzęt i materjał taborowy służba ta szkoli personel dla rozwoju taborów w czasie wojny. Co się tyczy personelu szeregowego taborów, to szkolenie go nie jest konieczne, gdyż woźniców, a wobec rozwoju ruchu samochodowego i szoferów, można mieć zawsze poddostatkiem. Niezbędni są jednak w czasie wojny wyszkoleni w tej służbie podoficerowie i oficerowie taborowi. Z tych względów istnieją w wielu państwach formacje taborowe, albo przynajmniej kadry mobilizacyjne tej służby.

Niektóre wojska nie posiadają wcale jednostek taborowych, inne (Japonja, Włochy, Grecja) mają jedynie tabory samochodowe, jeszcze inne szkolą personel taborowy w obrębie formacyj poszczególnych broni, jako personel wyłącznie funkcyjny.

Służba budownictwa zwykle jest tylko działem jednej ze służb, jedynie w Polsce została wyodrębniona w osobną służbę, składając się wyłącznie z organów administracyjnych budżetem budowlanym. Nowe budowle i remont kapitalny są wykonywane przez firmy prywatne pod nadzorem t. zw. komisyj budowlanych, powoływanych każdorazowo dla każdej budowli. Komisje budowlane składają się z oficerów zainteresowanych jednostek i po wykonaniu swej pracy rozwiązują się. Naprawy drobne są wykonywane przez zainteresowane jednostki administracyjne we własnym zakresie, pod kontrolą organów służby budownictwa.

PAŃSTWO	Jednostki taborów konnych				Jednostki taborów samochodow.				Jednostki mieszane				Jednostki taborowe specjalne			
	pułki	dywizjony (bataljony)	kolumny (kompanje)	plutony	pułki	dywizjony (bataljony)	kolumny (kompanje)	plutony	pułki	dywizjony (bataljony)	kolumny (kompanje)	plutony	pułki	dywizjony (bataljony)	kolumny (kompanje)	plutony
Niemcy	—	7	—	—	—	7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Anglja	—	—	4	—	—	—	20	—	—	—	15[1]	—	—	—	—	—
Francja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	29	—	—	—	—	—	—
Włochy	—	—	—	—	—	—	13	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Polska	—	—	10[3]	—	—	10[3]	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Hiszpanja	n i e m a															
Rumunja	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jugosławja	—	—	17	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Czechosłowacja	—	3	—	—	—	—	—	—	—	5	—	—	—	—	—	—
Belgja	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Holandja	n i e m a															
Portugalja	n i e m a															
Szwecja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—
Grecja	—	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Danja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—
Finlandja	n i e m a															
Norwegja	—	—	6	—	—	—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Litwa	n i e m a															
Łotwa	n i e m a															
Estonja	n i e m a															
Węgry	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Ameryka	—	—	8	—	—	—	20	—	—	—	—	—	—	—	4[4]	—
Japonja	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

[1]) 15 jednostek taborów dywizyjnych w armji terytorjalnej.
[2]) Według dawnej ustawy, obecna nie ustala ilości, gdyż stopniowo mają one być znoszone na rzecz rozwoju innych broni.
[3]) Skadrowane.
[4]) Kompanje motocyklowe, przynależne do służby intendentury.

Służba zdrowia.

Służba zdrowia jest drugą wielką służbą, która drogą zarządzeń zapobiegawczych (higjenicznych), stoi na straży zdrowia wojska, leczy chorych w szpitalach i sanatorjach, oraz zaopatruje w środki lecznicze. Funkcje służby zdrowia w przeciwieństwie do służby intendentury są wszędzie te same.

Służba zdrowia, podobnie jak służba intendentury, rozporządza personelem kierowniczym złożonym z lekarzy i aptekarzy (czasem dentystów wojskowych), oraz personelem pomocniczym, złożonym z oficerów i szeregowych sanitarno-administracyjnych. Dlatego rozporządza formacjami szkolącemi personel niezawodowy, zbudowanemi na podobieństwo farmacyj broni, oraz szkołami dla personelu zawodowego (u nas Szkoła Podchorążych Sanitarnych).

Służba zdrowia, która już w roku 1831 rozporządzała „oddziałami infirmerzystów“ ma u nas starą tradycję, to też bezpośrednio

w wojnie 1919/20 r. zorganizowała bataljony sanitarne z własną musztrą, przystosowaną do zadań czekających kompanje sanitarne podczas wojny. Wobec konieczności przeciwdziałania, w nowoczesnej wojnie, walce gazowej formacje sanitarne muszą by szkolone w ratownictwie przeciwgazowem i umiejętnem odkażaniu miejsc zagazowanych i w ten sposób stają się bronią przeciwchemiczną. To też ze wszystkich jednostek służb mają najwięcej danych do zaliczenia ich do jednostek broni. Prawie wszystkie wojska posiadają już dziś jednostki sanitarne, szkolące szeregowych niezawodowych.

	Sanitarne				UWAGI
	pułki	bataljony	kompanje	plutony	
Niemcy . . .	—	7	—	—	[1]) Tylko w wojsku terytorjalnem [2]) W tem 4 skadrowane
Anglja	—	—	14[1])	—	
Francja . . .	—	—	—	27	
Włochy . . .	—	—	13	—	
Polska	—	10[2])	—	—	
Hiszpanja . .	—	8	—	—	
Rumunja . . .	—	—	7	—	
Czechosłowacja	—	—	12	—	
Jugosławja . .	—	—	17	—	
Belgja	—	—	8	—	
Holandja . . .	—	—	4	—	
Szwecja . . .	—	—	6	—	
Norwegja . . .	—	—	6	—	
Ameryka . .	4	—	—	—	
Portugalja . .	—	—	3	—	

Inne wojska nie mają jednostek szkolących, a personel sanitarny szkolą wprost w szpitalach i zakładach sanitarnych, których ilość jest bardzo różna.

W Polsce, prócz Głównego Zakładu Zaopatrzenia Sanitarnego, w którego skład, prócz głównej składnicy materjału sanitarnego i weterynaryjnego i 10 składnic pomocniczych, wchodzi centrala odbiorcza oraz instytut badań, posiadamy 10 szpitali okręgowych oraz kilkanaście szpitali i izb garnizonowych.

Służba weterynaryjna jest pełniona przez lekarzy weterynarji poszczególnych formacyj i nigdzie prawie, poza laboratorjum lub szpitalem doświadczalnym (czasem własnym magazynem materjałowym) oraz szkołą weterynaryjną, żadnych odrębnych jednostek nie posiada. Jedyny wyjątek pod tym względem stanowią kraje anglosaskie, a mianowicie Ameryka, rozporządzająca 5 kompanjami we-

terynaryjnemi, oraz Anglja, posiadająca 14 ruchomych plutonów weterynaryjnych.

W Polsce do służby weterynaryjnej przydzielona jest administracyjnie *służba remontu*, rozporządzająca jedną tylko jednostką: Głównym Zakładem Remontu, złożonym z kierownictwa zakładu, personelu komisyj remontowych oraz zapasu młodych koni. W innych państwach służba remontu należy najczęściej do kawalerji i wtedy tworzy przeważnie szwadrony lub kompanje remontu. We Francji jest 8 kompanij kawalerzystów remontu, we Włoszech — 4 szwadrony „masztalerzy". W innych państwach, zwłaszcza tam, gdzie stadniny państwowe są w zarządzie wojskowym, służba remontu jest bardzo rozwinięta (Hiszpanja, Czechosłowacja), składając się z licznych zakładów: tresury i ujeżdżalni koni, stadnin ogierów i zapasów koni remontowych.

Służby techniczne.

Służby techniczne: uzbrojenia (artylerji), inżynierji i aeronautyki zaopatrują wszędzie siły zbrojne we wszelki sprzęt i materjał techniczny. Do tych służb zalicza się istniejącą w niektórych państwach służbę przemysłu wojennego.

Służby te, podobnie jak „wielkie" służby intendentury i zdrowia, rozporządzają personelem kierowniczym, złożonym z inżynierów i techników odpowiednich działów, oraz personelem pomocniczym, złożonym bądź z oficerów i szeregowych administracyjnych, bądź też personelu linjowego broni, połączonych z powyższemi służbami. Z tego powodu służby te rzadziej rozporządzają jednostkami szkolącemi, gdyż personel dla nich szkoli się w formacjach odnośnych broni. Służby te nie mają również szkół, gdyż ich personel kierowniczy szkoli się zwykle w wyższych uczelniach cywilnych.

Te wojska, które posiadają jednostki szkolące służby uzbrojenia (a czasem i aeronautyki), przygotowują w nich personel dla zakładów. Nasze bataljony parkowe szkolą jedynie personel wartowniczy, służąc wyłącznie do ochrony zakładów uzbrojenia. Jednostki służby uzbrojenia istnieją w następujących wojskach:

Państwo	Bataljony (dywizjony)	Kompanje
Anglja	—	14[1])
Francja	16	—
Polska	10[2])	—
Ameryka	—	36
Belgja	2	2[3])

[1]) Tylko w wojsku teryt. jako komp. zaop. art.
[2]) W tem 8 skadrowanych.
[3]) W tem 7 bateryj park. i 5 komp. adm. poszczególnych zakład. uzbrojenia.

Służba inżynierji nie posiada nigdzie takich jednostek, a służba aeronautyki ma jedynie 4 oddziały we Francji i 1 w Polsce. Inne państwa zamiast jednostek szkolących służb posiadają parki dywizyjne (Hiszpanja, Czechosłowacja). Zresztą parki istnieją prawie we wszystkich wojskach w pułkach inżynierji i aeronautyki, składając się z magazynów sprzętu zapasowego i podręcznych warsztatów.

Poza tem wszystkie wojska posiadają pewną ilość zakładów technicznych, fabryk, warsztatów i składnic. W Polsce wszystkie fabryki przemysłu wojennego (zakłady wytwórcze) są oparte na zasadach handlowych i stanowią przedsiębiorstwa państwowe, nie wchodzące w skład sił zbrojnych. Warsztaty naprawkowe czyli zakłady przetwarzające zostały również skomercjalizowane (Państwowe Zakłady Lotnicze, Państwowe Zakłady Inżynierji, Zbrojownie, Państwowe Zakłady Umundurowania) i posiadają własny budżet i personel. W składzie sił zbrojnych istnieją jedynie zakłady zaopatrzenia a mianowicie: Wojskowy Zakład Zaopatrzenia Inżynierji, Wojskowy Zakład Zaopatrzenia Aeronautyki, oraz Wojskowy Zakład Zaopatrzenia Uzbrojenia.

Prócz tego każda służba rozporządza Instytutem Badań Technicznych, celem badania i doskonalenia sprzętu i materjału swej służby. Podobnie organizowane są służby techniczne w innych państwach, chociaż nie wszędzie zakłady przetwarzające (warsztaty) oraz fabryki materjału wojennego są oparte na jedynie słusznych zasadach handlowych.

Ze służbami technicznemi związana jest jeszcze służba geograficzna, która istnieje jedynie w kilku większych państwach Europy, zorganizowana zwykle w jeden Instytut Geograficzny (Włochy, Polska), w Hiszpanji natomiast tworzy t. zw. brygadę topograficzną.

Poza służbami administracyjnemi w czasie pokoju w większości państw istnieją tylko 3 służby, które rozporządzają własnym personelem. Są to mianowicie dwie podstawowe służby bezpieczeństwa:

1) *służba żandarmerji;*
2) „ *sprawiedliwości;*

oraz *służba duszpasterska.*

Żandarmerja.

Żandarmerja, zwana również policją wojskową (Anglja, Irlandja), karabinjerami (Włochy), strażą czy gwardją cywilną (Hiszpanja), ma za zadanie utrzymanie bezpieczeństwa kraju, to też władza jej nie może rozciągać się jedynie na osoby wojskowe, ale i na cywilne. Z tego powodu żandarmerja wojskowa jedynie pod względem organizacji, wyszkolenia, umundurowania, uzbrojenia i

spraw personalnych podlega zwykle ministrowi wojny, pod względem rozporządzalności, natomiast podlega ministrowi spraw wewnętrznych. Stan taki istnieje w olbrzymiej większości państw europejskich i tylko państwa posiadające wyjątkowe warunki bezpieczeństwa jak Anglja, Szwecja lub Norwegja mają policję cywilną. W innych państwach *bezpieczeństwo publiczne należy całkowicie do* żandarmerji wojskowej, a policja, najczęściej komunalna, reguluje jedynie porządek uliczny w miastach.

W Polsce korpus policji państwowej całkowicie uzależniony jest od ministra spraw wewnętrznych, pod żadnym względem nie podlega ministrowi spraw wojskowych w czasie pokoju. Policja państwowa odpowiada za bezpieczeństwo wewnętrzne kraju, ponieważ jednak składa się z fukcjonarjuszy cywilnych, uzależnionych jedynie od władz administracyjnych i sądowych, musimy więc utrzymywać niezależną od policji żandarmerję wojskową, jako jedynie mającą prawo ingerencji w stosunku do osób wojskowych. Stanowi ona kadrę mobilizacyjną żandarmerji polowej na czas wojny. Podobnie ma się rzecz tylko w Szwajcarji, Anglji i iIrlandji, gdzie obok policji cywilnej istnieją kadry żandarmerji polowej (policji wojskowej) na wypadek wojny.

To też ani naszej żandarmerji, będącej maleńkim korpusem, w stanie niejako skadrowanym, ani naszej policji, jako organizacji cywilnej, nie posiadającej organizacji wojskowej (nie tworzącej jednostek wojskowych, dzielącej się jedynie terytorjalnie na okręgi,

PAŃSTWO	Brygady dowództwa	Formacje piesze			Formacje konne		
		pułki (legj.)	sam. bataljony	sam. kompanje	pułki	sam. dywizjony	sam. szwadrony (komp.)
Francja	6	24	3[1])	1[1])	—	—	48[2])
Włochy	6	24	12[5])	—	—	—	2
Hiszpanja	—	28[4])	3	—	—	—	39
Rumunja	4	12	—	—	—	—	—
Jugosławja	—	19	—	82	—	—	—
Bułgarja	—	—	17	—	—	8	—
Portugalja	—	5	—	—	1	—	—
Holandja	—	4	—	—	—	—	—
Danja	—	—	7	—	—	—	—
Węgry	7	—	28	—	—	—	—
Grecja	9	—	35	—	—	—	—
Belgja	—	6	—	—	1	—	—
Irlandja	—	—	—	5	—	—	—
Turcja	—	—	15	—	—	—	—

[1]) Gwardja republik.
[2]) Kompanja w Tunisie.
[3]) Plutony ruchome.
[4]) Oraz 2 legjony szkolne.
[5]) Bataljony ruchome.

komisarjaty i posterunki), nie możemy porównywać z organizacją żandarmerji wojskowej w żadnem innem państwie.

Nasza żandarmerja wojskowa składa się z 10 dywizjonów liczących łącznie niewiele więcej ponad 1000 ludzi, policja państwowa natomiast stanowi korpus liczący ponad 30 tysięcy ludzi, nie zorganizowanych jednak w jednostki wojskowe. Pod tym względem jest ona podobna do niemieckiej („Schutzpolizei") policji bezpieczeństwa, która jednak zewnętrznie tylko jest organizacją cywilną, wewnętrznie natomiast tworzy znakomicie zorganizowaną kadrę wojskową. We wszystkich innych państwach żandarmerja jest służbą zorganizowaną w jednostki wojskowe, składające się z brygad, pułków, bataljonów, kompanij i szwadronów, jak to podaje poniższa tablica.

Tak samo stany liczebne żandarmerji wojskowej są dość znaczne.

PAŃSTWO	Stan liczebny żandarm.
Rosja	150.000
Niemcy	150.000
Francja	30.000
Włochy	60.000
Hiszpanja	30.000
Rumunja	12.000
Czechosłowacja	12.000
Jugosławja	20.000
Belgja	6.000
Węgry	40.000
Holandja	2.000
Portugalja	5.500
Bułgarja	10.000
Danja	3.200
Turcja	30.000
Irlandja	350

Wysokie stany żandarmerji zwiększają znacznie stany liczebne odnośnych wojsk. Jakkolwiek bowiem żandarmerja, z punktu widzenia jej użycia, jest służbą, to jednak będąc wyszkolona wojskowo, może być użyta do walki, odciąża więc wojsko od asystencyj wojskowych, bo nawet w razie dywersyj może całkowicie zastępować wojsko, w ten sam sposób, jak straż graniczna zastępuje je w osłonie mobilizacji.

Z tych względów wszystkie państwa utrzymują żandarmerję wojskową, jako straż bezpieczeństwa wewnętrznego, którą starają się odciążyć od spraw porządku publicznego, powierzanego zwykle policji komunalnej. W razie wojny siły te wzmacnia się jeszcze drogą podporządkowania władzom wojskowym, istniejących wewnątrz

kraju innych straży bezpieczeństwa zorganizowanych na sposób wojskowy, jak straż skarbowa (Włochy) lub straż leśna (Francja).

Służba sprawiedliwości.

Wojskowa służba sprawiedliwości istnieje nie we wszystkich państwach. Istnieją wojska, których żołnierze sądownie odpowiadają przed sądami cywilnemi (Niemcy). W tych wojskach, w których jest wojskowa służba sprawiedliwości, sądy wojskowe funkcjonują przy pomocy oficerów linjowych, obradujących zwykle pod przewodnictwem sędziego zawodowego (cywilnego). Polska pod tym względem jest wyjątkiem, posiadając sędziów orzekających oficerów korpusu sądowego. Jedynym organem, który jest zawsze wojskowym w tych państwach, gdzie istnieje wojskowa służba sprawiedliwości są prokuratorzy, dlatego też wojskowy korpus sądowy we Francji, czy Hiszpanji jest kilkakrotnie mniejszy niż w Polsce.

Co do organizacji sądownictwa, to jest ono wszędzie oparte na zasadzie terytorjalności, to też wszędzie obok sądu najwyższego jako instancji wyższej, istnieje tyle sądów okręgowych, ile jest *w danem państwie* okręgów terytorjalnych (korpusowych lub dywizyjnych). Tam, gdzie są trzy instancje sądowe, najniższą instancją są sądy pułkowe, złożone wyłącznie z oficerów linjowych. Jedynie w Polsce są 3 instancje sądowe, t. j. 1 sąd najwyższy, 10 okręgowych i 30 rejonowych. Przy każdym sądzie okręgowym jest zwykle więzienie, to też ilość więzień odpowiada ilości sądów okręgowych.

Francja posiada 1 sąd najwyższy i 20 trybunałów okręgowych; Włochy 1 sąd najwyższy i 10 trybunałów okręgowych, Rumunja — 1 sąd najwyższy i 7 trybunałów okręgowych, Grecja 1 sąd najwyższy i 6 trybunałów i t. d.

W Rosji Sowieckiej sądownictwo wojskowe podporządkowane jest ministrowi sprawiedliwości (komisarzowi ludowemu sprawiedliwości) i przy sądach cywilnych istnieją jedynie t. zw. kolegja wojskowe. Na Litwie istnieje 1 sąd wojskowy, oraz sądy pułkowe tworzone we wszystkich formacjach, których stany są wyższe niż 400 żołnierzy (ale złożone wyłącznie z oficerów linjowych).

W pozostałych państwach (Niemcy, Anglja, Szwecja, Norwegja, Danja, Holandja, Portugalja i t. d.) sądownictwo wojskowe nie istnieje.

Służba sprawiedliwości nie posiada żadnych własnych jednostek szkolących, ponieważ oficerowie korpusu sądowego kształcą się w uczelniach cywilnych, a personel pomocniczy spełnia jedynie funkcje kancelaryjne.

Natomiast niektóre wojska (Rosja, Hiszpanja, Włochy) posiadają kompanje karno-dyscyplinarne zastępujące więzienia, bądź też służące, jako jednostki poprawcze, dla tych, którzy byli karani sądownie lub dyscyplinarnie.

Służba duszpasterska.

Służba duszpasterska istnieje tylko w niektórych państwach. W Rosji i we Francji służby tej zupełnie niema. W niektórych państwach (Włochy) służbę duszpasterską spełniają duchowni świeccy.

Jako odrębna wojskowa służba duszpasterska istnieje ona w Polsce, Hiszpanji, Czechosłowacji, Rumunji, Jugosławji, Anglji. Nigdzie nie tworzy osobnych jednostek wojskowych, lecz kapelani wojskowi przydzielani są bądź do poszczególnych jednostek, bądź też rozmieszczeni w terenie, jako kapelani garnizonowi.

Służba kontroli.

W służbie kontroli należałoby rozróżnić dwa odrębne działy t. zw. kontrolę faktyczną, t. j. sprawdzanie stanu gospodarki poszczególnych jednostek wojskowych na miejscu przez doraźne sprawdzanie stanu materjalnego jednostki od t. zw. kontroli następnej, t. j. rachunkowej, polegającej na sprawdzaniu rachunków sum już wydatkowanych.

Pierwszą kontrolę we wszystkich państwach wykonywają dowódcy lub upoważnieni przez nich oficerowie z pośród personelu kierowniczego służb. W niektórych państwach istnieje jednak osobny wojskowy korpus kontrolerów (Francja, Polska, Hiszpanja), który działa w imieniu ministra wojny. Większość państw jednak korpusu takiego nie posiada, polegając całkowicie na dowódcach i szefach poszczególnych służb.

Drugi dział kontroli stanowi likwidacja rachunków, opracowana bądź przez organa kierownicze poszczególnych służb, bądź też przez specjalne organa kontrolne (Jugosławja, Rumunja, Szwecja i t. d.). W niektórych państwach kontrola ta powierzona jest służbie intendentury.

U nas, wedle obowiązujących przepisów o gospodarce ryczałtowej, kontrolę tę sprawują kierownicy rejonów administracyjnych, odnośnie zaś do gospodarki pieniężnej i materjałowej poszczególnych służb, sprawują ją organa kierownicze tych służb, wreszcie zamknięcia rachunkowe służb w centrali sprawdza dopiero centralna służba kontroli M. S. Wojsk.

Inne służby.

Poza powyższemi służbami istniejącemi jeśli nie we wszystkich, to w każdym razie w znacznej ilości wojsk, spotykamy jeszcze szereg drobnych służb w poszczególnych wojskach, jak służba orkiestr wojskowych (służba muzyczna) w Grecji i Jugosławji, służba kancelaryjna w Hiszpanji, lub służba tłumaczy wojskowych we Francji i w innych państwach posiadających liczne kolonje. Wreszcie w niektórych państwach przysposobienie wojskowe i wychowanie fizyczne potraktowane jest jako osobna służba funkcyjna, złożona z oficerów broni na stałe przydzielonych do tej służby (Francja).

Do tej kategorji możnaby zaliczyć i naszą służbę oświatową, złożoną z zamkniętej już grupy oficerów naukowo-oświatowych, pracujących w instytucjach naukowych i szkołach wojskowych w charakterze wykładowców przedmiotów ogólno-wojskowych.

ROZDZIAŁ XXII.

Wielkie jednostki.

Zadania wielkich jednostek.

Wojnę nowoczesną prowadzi się przy pomocy wielkich jednostek wojskowych, złożonych ze wszystkich rodzajów broni i służb. Każda wielka jednostka składa się zasadniczo z dowództwa tej jednostki oraz poszczególnych broni i służb.

Zadaniem wielkiej jednostki jest prowadzenie walki przy pomocy służb, oraz regulowaniu pracy broni i służb przy pomocy bezpośredniego organu pracy dowódcy t. j. jego sztabu. Dowódca wielkiej jednostki wykonywa włożone nań zadania drogą powzięcia zamiaru, przygotowania i przeprowadzenia działania. Powzięcie decyzji czy planu należy wyłącznie do dowódcy, przygotowanie do przeprowadzenia działania należy do sztabu, który decyzję dowódcy przyobleka w postać rozkazu oraz do broni i służb, które będą zamiar przeprowadzały.

Nowoczesne pojęcie wielkiej jednostki urabiało się stopniowo w ciągu dziejów tak samo, jak ilość i jakość wielkich jednostek wzrastała stopniowo, poczynając od dywizji, a kończąc na tworze wojny światowej — grupie armij.

Dzieje wielkich jednostek.

Pierwotnie nie odczuwano potrzeby tworzenia wielkich jednostek, ale duże ilości wojska, występujące do walki, musiały tworzyć pewien szyk bojowy, który nazywano w początku czasów nowożytnych squadronem albo bataljonem. W skład tego szyku wchodziło nieraz wiele pułków i „bataljon“ taki dochodził do 24 tysięcy. Hiszpanie pierwsi nazwali takie masy wojska — brygadą. Tymczasem ugrupowanie w głąb zmniejsza się, bataljony topnieją i po wojnie 30-letniej w Austrji, następnie w r. 1678 we Francji pojawiają się one już jako jednostki organizacyjne o dzisiejszym charakterze. Brygada natomiast pozostaje pojęciem jednostki wielkiej, złożonej z kilku pułków, we Francji, w razie gdy na wojnie dowodzi dwóch marszałków, wojsko dzieli się na 2 brygady. Wkońcu ustala się pojęcie brygady, złożonej zasadniczo z 2-ch pułków. Taka brygada za Ludwika XIV staje się stałą jednostką organizacyjna. zjawia się w Rosji podczas wojny siedmioletniej, w Austrji w r. 1763.

Tymczasem Turenjusz w r. 1742 pod Pragą po raz pierwszy organizuje nową jednostkę—dywizję, złożoną ze wszystkich rodzajów broni. Od r. 1777 dywizja staje się już stałą jednostką organizacyjną we Francji. Obok jednak dywizji, jako jednostki taktycznej, pojawia się za Piotra Wielkiego w Rosji dywizja, jako pojęcie jednostki terytorjalnej o składzie niestałym. Prawdopodobnie pod wpływem rosyjskim, istniejące u nas już w r. 1765 „partje“ przekształcają się w r. 1776 w dywizje, o charakterze jednostek terytorjalnych. Dywizje te za Stanisława Augusta liczyły przeważnie po 2 brygady kawalerji narodowej w łącznej sile 12 szwadronów, 1 do 2 pułków straży przedniej po 8 szwadronów każdy, oraz po 3 pułki piechoty teoretycznie dwu bataljonowe (rzeczywiście posiadające po 1 bataljonie). Skład ich był zresztą bardzo różny i każda z istniejących 4 dywizyj koronnych i 2 dywizyj litewskich miała różny skład, zależny od położenia polityczno-wojskowego. Zwłaszcza dywizja ukraińska ks. Józefa Poniatowskiego, która właściwie sama prowadziła wojnę r. 1792 wchłonęła w siebie dywizję podolską i stanowiła większą część wojska koronnego.

W Legjonach Dąbrowskiego dywizyj nie było, ale — wzorem rzymskim — legje, które za czasów Księstwa Warszawskiego znowu przemianowano na dywizje w składzie: 2 brygad dwupułkowych piechoty i 1 dwupułkowej brygady jazdy. W praktyce jednak podczas wyprawy na Moskwę w r. 1812 dywizje te miały różne składy, przystosowane do warunków i organizacji francuskiej.

Za Królestwa Kongresowego, wzorem rosyjskim, mamy dywizje piechoty trzybrygadowe (6-pułkowe) oraz dywizje kawalerji dwubrygadowe (4-pułkowe). Podczas wojny 1830/1 r. występują dywizje piechoty 3—4-pułkowe, oraz brygady i dywizje jazdy 4—6-pułkowe.

W powstaniu 1863/4 r. mamy korpus Bosaka-Haukego, złożony teoretycznie z 3 dywizyj, każda dywizja miała składać się z 3 pułków piechoty oraz 1 pułku jazdy.

Tymczasem w Europie w r. 1805 Napoleon tworzy korpusy. Pojęcie to wywodzi się znowu z ugrupowania taktycznego: centrum (korpus) i skrzydła. Korpus Napoleoński nie był jednostką stałą o składzie niezmiennym, ale dostosowanym do zadania, jakie mu powierzono i odpowiadał raczej dzisiejszemu pojęciu grupy operacyjnej. W tym czasie w Prusach w r. 1806 powstają dopiero brygady, w r. 1809 — dywizje, narazie jako jednostki niestałe, ale za przykładem Napoleona, Austrja tworzy korpusy w r. 1809, Rosja w r. 1810. Wojsko polskie Księstwa Warszawskiego tworzy V korpus wielkiej armji Napoleona w wyprawie na Moskwę. W wojsku Królestwa Kongresowego korpusów, jako jednostek organizacyjnych, nie było, pojawia się natomiast pojęcie korpusu personalnego w dzisiejszem tego słowa znaczeniu, gdyż wszystkie dywizje piechoty tworzą korpus piechoty, a wszystkie dywizje kawalerji — korpus jazdy. W wojnie 1830/1 r. nazwa „korpus“ ustala się zamiast dzisiejszego pojęcia oddziału wydzielonego i jednostki ekspedycyjnej, jak korpus Dwernickiego czy Ramorina, jedynie w armji Dembińskiego podczas wyprawy na Litwę widzimy 2 korpusy, złożone z 2 dywizyj piechoty i 1 brygady jazdy. Tak samo odwód główny armji 31 r. nazywa się korpusem rezerwowym, złożonym jest z 3 dywizyj jazdy i 1 dywizji piechoty. Wreszcie Traugutt podzielił kraj w r. 1863/4 na 5 korpusów, z których tylko 2-gi korpus Hauke-Bosaka został teoretycznie zorganizowany, gdyż w praktyce nie liczył nigdy więcej ponad 4 tysiące.

Po upadku Napoleona z powodu wstrętu władców ówczesnych do wszystkiego co napoleońskie, zniesiono korpusy w większości wojsk, ale już w r. 1850 wraca do nich Austrja, w r. 1870/1 — Francja, a Rosja, która je zniosła dopiero w r. 1862 wraca do nich w latach 1874 — 1878. Przed wojną światową korpusy, jako stałe już jednostki organizacyjne, skostniałe, 2-u dywizyjne istnieją w Niemczech (25), we Francji (22), w Austrji (16), W Rosji (37), w Turcji (14), w Hiszpanji (9), we Włoszech (12), a nawet w niektórych mniejszych państwach jak Bułgarja (3), Grecja (4), Rumunja (5).

Ale jeszcze za czasów Napoleona powstaje nowa wielka jednostka — armja. Wskutek wielkiej ilości korpusów w wyprawie Wielkiej Armji Napoleona na Moskwę są trudności w bezpośredniem dowodzeniu. To też w r. 1813 widzimy już sporadyczny podział na armje. Pojęcie to jednak w dalszym ciągu oznacza całokształt sił zbrojnych lądowych i jest synonimem wojska, zwłaszcza w języku francuskim i rosyjskim i pod wpływem tych języków i u nas często błędnie używa się tego terminu do oznaczenia całości wojska. Tymczasem w tradycji naszej niema pojęcia „armja“ w znaczeniu całości wojska, wprost przeciwnie, już w r. 1831 mamy armję Dembińskiego, jako pojęcie jednostki operacyjnej. W Europie jednak do połowy XIX wieku powszechnie armją nazywa się całokształt sił zbrojnych lądowych i dopiero w r. 1870/1 widzimy po obu stronach walczących w wojnie francusko-pruskiej armje, jako jednostki organizacyjne. To też od r. 1870/1 ustala się już to pojęcie i w szeregu państw całokształt wojska dzieli się na armje. Wprawdzie nigdzie jednostki te w czasie pokoju nie istnieją, ale

mamy przyszłych dowódców armij, w czasie pokoju zwanych inspektorami armij, w Niemczech (8), we Włoszech (4), w Austrji (6), w Turcji (4) i w Rosji (12). W tej ostatniej w charakterze dowódców okręgów wojskowych.

Wszystkie wojska potęg światowych przed ostatnią wojną dzielą się więc na armje, korpusy i dywizje i od tego ogólnego schematu odbiega jedynie Japonja, która nie posiada korpusów, jako stałych jednostek organizacyjnych i armje dzieli wprost na dywizje.

Dopiero w czasie wojny światowej, gdy ilość armij walczących wzrosła niepomiernie, hierarchja wyższych dowództw okazała się niedostateczna i wprowadzono nowe pojęcie — grupy armij, złożonej z kilku armij. Grupa armij nie była jednak we właściwem tego słowa znaczeniu jednostką organizacyjną, lecz luźnym związkiem kilku armij pod jednem dowództwem taktycznem, jako pośredniczącem między naczelnym wodzem a dowódcami armij, dlatego słuszniejszą nazwą dla tego dowództwa jest nazwa przyjęta przez nasz Regulamin służby polowej—dowództwa frontu, gdyż grupa armij zajmuje zwykle odcinek zamknięty w sobie i noszący nazwę frontu, tak jak było u nas podczas wojny 1919/20 r.

Rodzaje wielkich jednostek.

Wszystkie istniejące dziś wielkie jednostki dadzą się podzielić na 3 rodzaje:

a) *taktyczne,*
b) *operacyjne,*
c) *strategiczne.*

Wielkie jednostki taktyczne mają za zadanie uzgodnienie współdziałania rozmaitych broni i są najmniejszemi z pośród wielkich jednostek, które są zdolne do przeprowadzenia własnemi siłami natarcia lub obrony. Jednakże pole działania wielkich jednostek taktycznych jest ograniczone, ponieważ mają skład niezmienny i nie są zdolne do przyjęcia znaczniejszego wzmocnienia swych sił. Są zato wymienne i w razie zużycia się mogą być zastąpione przez inne jednostki o tym samym składzie organizacyjnym i sile.

Do wielkich jednostek taktycznych zaliczamy zasadniczo dywizje, oraz te brygady, które nie są związkiem dwóch lub więcej formacyj tej samej broni, ale jednostkami złożonemi z różnych broni.

W nowoczesnem wojsku rozróżnia się 3 rodzaje dywizyj, a mianowicie:

a) dywizje piechoty, czy piesze, zwane również linjowemi, jako podstawowe jednostki walki nowoczesnej;

b) dywizje kawalerji, czyli konne, zwane również lekkiemi, stanowiące podstawę odwodów naczelnego wodza, które posiadają równie potężne środki ogniowe jak dywizje piechoty, ale są bardziej ruchliwe i mogą w razie potrzeby być szybko przerzucane, zwłaszcza na skrzydła walczących armij, czy frontów;

c) dywizje aeronautyki, czyli lotnicze lub powietrzne, które nie będąc w ścisłem tego słowa znaczeniu wielkiemi jednostkami, gdyż nie składają się ze wszystkich rodzajów broni, są jednak potężnemi jednostkami ogniowemi, zdolnemi do błyskawicznego wkroczenia w czasie bitwy i z tego powodu, tam gdzie istnieją, są wraz z dywizjami kawalerji podstawą obwodu naczelnego wodza. Poza jednak temi 3 rodzajami dywizyj do wielkich jednostek taktycznych zaliczyć należy:

1) brygady t. zw. mieszane, które w niektórych wojskach zastępują dywizje i niesłusznie zwane są brygadami jedynie dlatego, że w ich skład wchodzi tylko 2 pułki piechoty, a nie 3 lub 4. Ponieważ składają się one ze wszystkich rodzajów broni słuszniejsza byłaby dla nich nazwa „małych dywizyj". Niezależnie od tych brygad w stadjum studjów znajduje się w niektórych państwach brygada mieszana o składzie złożonym częściowo z jednostek piechoty, częściowo kawalerji;

2) samodzielne brygady kawalerji, jako złożone ze wszystkich rodzajów broni, są bezwzględnie wielkiemi jednostkami, tylko użycie ich taktyczne jest nieco inne niż dywizyj kawalerji. Dywizje kawalerji tworzą w zasadzie odwód naczelnego wodza, gdy samodzielne brygady są jednostkami oddanemi bezpośrednio do rozporządzenia dowódcom armij, w stosunku do których spełniają to samo zadanie jak dywizje w stosunku do naczelnego wodza.

Poza temi dwoma rodzajami brygad, które są w istocie swej wielkiemi jednostkami taktyczno-organizacyjnemi, istnieją również brygady, które tego charakteru nie mają. Są to związki dwóch lub więcej formacyj tego samego rodzaju broni i tworzą najczęściej jednostki organizacyjno-wyszkoleniowe jako t. zw. brygady techniczne: artylerji, inżynierji czy aeronautyki, lub też są dowództwami pośredniemi w obrębie dywizyj piechoty, kawalerji, czy aeronautyki.

Wielkiemi jednostkami operacyjnemi są te jednostki, które mają za zadanie zorganizowanie manewru, wymagającego sił większych, niż posiada dywizja, uderzają one wzdłuż pewnej osi i uzgadniają uderzenia poszczególnych dywizyj. Jednostki operacyjne mogą prowadzić walkę na dużym froncie, gdyż mogą być w miarę potrzeby wzmacniane pewną ilością wielkich jednostek taktycznych oraz przeprowadzić daną operację aż do ostatecznego rozstrzygnięcia. Z tego powodu są podstawą wszelkich kalkulacyj operacyjnych.

Do wielkich jednostek operacyjnych zaliczamy: korpusy zwane czasem korpusami piechoty (w Z. S. S. R.), korpusy kawalerji oraz grupy operacyjne. Korpus przedwojenny był jednostką sztywną, małą elastyczną, gdyż składał się zawsze z 2 dywizyj. Korpus po-

wojenny składa się wprawdzie z 2 do 3 dywizyj, ale wedle obecnych pojęć może być wzmacniany do 4 i więcej dywizyj, wskutek czego przestaje być jednostką wymienną, tak jak dywizja, ale zato staje się bardziej elastyczny i może być przystosowany do zadania, które zostanie mu powierzone. Korpus tem różni się od grupy operacyjnej, że jest jednostką organizacyjnie stałą i w wojsku, które posiada korpusy, każda armja jest podzielona na kilka korpusów. Grupa operacyjna, która w niektórych wojskach zastępuje korpus, co do swego składu organizacyjnego nie różni się od korpusu, ale nie jest stałą jednostką organizacyjną i może być tworzona bądź dla pewnego określonego zadania, po którego spełnieniu rozwiązuje się, bądź też może istnieć przez czas dłuższy w obrębie armji, która poza tą grupą, czy grupami operacyjnemi może się składać wprost z bezpośrednio podporządkowanych sobie dywizyj. Wreszcie pojęcie grupy operacyjnej, jako bardziej elastycznej, stosowane jest w stosunku do pewnej ilości jednostek taktycznych, połączonych pod jednem dowództwem, ale nie wchodzących w skład armji i działających na pewnym zamkniętym terenie (np. w kolonjach).

Wreszcie korpus kawalerji jest to wielka jednostka operacyjna, która przeważnie jest tylko formacją okolicznościową, stworzoną dla pewnego zadania, posiadającą znacznie większe środki działania niż dywizja kawalerji i wskutek tego może być użyty do wielkich zagonów i dywersyj na tyłach nieprzyjaciela.

Wielką jednostką strategiczną jest — armja. Armja jest najwyższą jednostką rozporządzalną w ręku naczelnego wodza, który przy jej pomocy może stoczyć bitwę od początku do końca, złożoną z szeregu operacyj, t. j. manewrów poszczególnych jej grup operacyjnych, czy korpusów. Armja może się powiększać wielokrotnie i przyjąć w swój skład znaczną ilość nowych jednostek operacyjnych czy taktycznych. W wypadku, gdy na jednym terenie operacyjnym działa kilka armij, łączy się je pod nazwą grupy armij, pod jednem dowództwem „frontu“, ale nie jest to już jednostka, lecz jedynie dowództwo pośrednie pomiędzy naczelnym wodzem a armjami.

Składy wielkich jednostek.

Armje składają się ze zmiennej ilości kilku korpusów lub grup operacyjnych, albo bezpośrednio z dywizyj. Nasz Regulamin służby polowej przewiduje armje złożone z 3—5 dywizyj piechoty oraz dywizji lub brygady kawalerji i pewnej ilości jednostek pozadywizyjnych. Dywizje te mogą być łączone w grupy operacyjne, jak to było podczas wojny 1919/20 roku, chociaż Regulamin służby polowej nie przewiduje grup operacyjnych, jako jednostek stałych.

Korpusy składają się zwykle z 2, czasem 3 dywizyj oraz pew-

nej ilości jednostek pozadywizyjnych. Grupy operacyjne mają skład podobny do korpusów i mogą być np. wedle francuskiej „Instrukcji o taktycznem użyciu wielkich jednostek“ samodzielnemi grupami operacyjnemi, utworzonemi czasowo dla pewnych potrzeb, wynikających ze szczególnego położenia i wówczas skład ich jest zmienny, całkowicie zależny od zadania.

Dywizja składa się z 3—4 pułków piechoty, 1—2 szwadronów kawalerji, 1—2 pułków artylerji, 1—2 kompanij inżynierji, 1 eskadry obserwacyjnej, 1 kompanji balonowej, jednostek łączności, żandarmerji, taborów i innych służb.

Nasz Regulamin służby polowej nie przewiduje lotnictwa organicznie przydzielonego do dywizji.

Wszystkie wielkie jednostki składają się w zasadzie z 3-ch składników: dowództwa, broni i służb. Dowództwo wielkiej jednostki, czyli wyższe dowództwo składa się zawsze z generała dowódcy oraz jego sztabu. Bronie i służby składają się z dowództw poszczególnych broni i szefostw poszczególnych służb oraz podporządkowanych im jednostek tych broni i służb.

Celem ułatwienia dowodzenia, dowódca, poza sztabem, zatrzymuje przy dowództwie danej wielkiej jednostki dowódców niektórych broni oraz szefów służb. Dowódcy ci i szefowie nie wchodzą w skład dowództwa, t. j. sztabu danej wielkiej jednostki, ale współpracują ze sztabem i z tego powodu łączy się ich razem z dowództwem pod nazwą kwatery głównej danej wielkiej jednostki.

Kwatera Główna nie jest to pojęcie ściśle organizacyjne, ale raczej dyzlokacyjne, gdyż współpracujący z dowództwem wielkiej jednostki dowódcy broni i szefowie służb mają miejsce postoju stale w miejscu postoju dowództwa wielkiej jednostki. To też dla ułatwienia orjentacji kwaterą główną nazywamy wyższe dowództwo, wszystkich dowódców broni i służb stale znajdujących się przy dowództwie, oraz pewne jednostki łączności i żandarmerji, taborów, osobistej eskorty dowódcy i t. p.

Wyższe dowództwa.

Na czele każdej wielkiej jednostki, jak na czele każdej jednostki, stoi jej dowódca, którego w wielkich jednostkach nazywamy wyższym dowódcą.

Dowódca wielkiej jednostki, podobnie jak każdy dowódca, musi posiadać bezpośredni organ pracy, który w wielkich jednostkach nazywa się sztabem. W niektórych wojskach sztabem nazywa się również organ pracy niższego dowódcy, który u nas nosi nazwę: „drużyny dowódcy“. Dowódca i jego sztab łącznie tworzą jednostkę, która się nazywa wyższem dowództwem.

W niektórych wojskach, gdzie rozkazodawstwo było bezosobowe, np. w Niemczech, Austrji rozkaz wydawało „wyższe dowództwo". U nas, podobnie jak we Francji, jedynie dowódca ma prawo rozkazodawstwa i on jedynie jest źródłem indywidualnej woli i rozkazu. Do zasadniczych uprawnień dowódcy należy zawsze, prócz prawa rozkazywania, więc wydawania decyzji, prawo sprawdzania, a więc inspekcji podległej sobie jednostki oraz prawo kwalifikowania, karania i nagradzania podległego sobie personelu.

Dowódca wydaje decyzje we wszystkich sprawach podlegających jego kompetencji tak w czasie wojny, jak w czasie pokoju. Decyzję tę może wydać w każdym poszczególnym wypadku lub też dla wszystkich podobnych wypadków. Celem przeprowadzenia decyzji, t. j. przygotowania składników do decyzji, zredagowania jej w formie rozkazu, przesłania jej, sprawdzenia, czy została otrzymana i wykonana, dowódca rozporządza sztabem, który jest więc pomocniczym, ale nie wykonawczym organem dowódcy.

Sztab działa zawsze bezimiennie, nie występując nigdy nazewnątrz, jako osobny organ władzy, wszystko co robi, zawsze z ramienia i w imieniu dowódcy. Na czele sztabu stoi szef sztabu, który kieruje pracą sztabu i jest wyłącznie za nią odpowiedzialny. W państwach o bezosobowem rozkazodawstwie szef sztabu był współodpowiedzialny z dowódcą za wszelkie jego rozkazy i czasem nawet wspólnie z nim rozkazy podpisywał. U nas szef sztabu nie ponosi żadnej odpowiedzialności za decyzję dowódcy, natomiast odpowiedzialny jest wyłącznie przed nim za należyte ujęcie decyzji dowódcy w formę rozkazu. Nazewnątrz nigdy nie występuje, a jeżeli podpisuje mniej ważne rozkazy, to jedynie w imieniu, t. j. „z rozkazu" dowódcy. Rozkaz podpisany przez szefa sztabu z rozkazu dowódcy musi być wykonany w ten sam sposób jak rozkaz dowódcy. Nie może on jednak podpisywać nigdy rozkazów zasadniczych, w szczególności zaś rozkazów powodujących wydatek ze skarbu państwa, lub zawierających naganę, czy wymówkę lub pochwałę kogokolwiek z podkomendnych dowódcy, ale nie podlegających szefowi sztabu. Szef sztabu jest przełożonym wyłącznie tylko personelu należącego do sztabu i jedynie w stosunku do tego personelu posiada wszelkie uprawnienia dowódcy.

Sztaby wyższych dowództw są naogół zorganizowane jednakowo.

W tych państwach, w których nie obowiązywała zasada podporządkowania służb dowództwu i służby były samodzielne, wyższe dowództwa składały się z 2-ch części: oddziału sztabu generalnego, który był dowództwem broni, oraz oddziału gospodarczego, który był jakby dowództwem służb. Tak np. sztab dywizji w dawnem wojsku austrjacko-węgierskiem składał się z 3 oficerów sztabu

generalnego stanowiących „oddział sztabu generalnego“ oraz intendenta i 2 — 3 oficerów administracyjnych i lekarza dywizji, którzy stanowili „oddział gospodarczy“ sztabu dywizji.

Dziś znaczna większość państw przyjęła zasadę podporządkowania służb dowództwu i wskutek tego sztab wielkiej jednostki jest organem dowódcy w zakresie rozkazodawstwa zarówno w stosunku do broni, jak w stosunku do służb. Zagadnienia w sztabie dzielone są nie wedle poszczególnych rodzajów broni, czy służb, lecz wedle jakości zagadnień. Wskutek tego dzielą się one przeważnie na 4 dziedziny, które tworzą cztery oddziały (biura) sztabów wyższych dowództw, a mianowicie:

I. organizacja i mobilizacja, uzupełnianie stanów, ordre de bataille, sprawy personalne;

II. informacja i wywiad wojsk obcych, jak również ochrona przed wywiadem obcym;

III. operacje, manewry, ćwiczenia, doświadczenia i wyszkolenie wojska;

IV. zaopatrzenie, przewozy, etapy.

Wszystkie nasze sztaby wyższych dowództw, podobnie jak we Francji i szeregu innych państw, dzielą się na te cztery oddziały, poczynając od dowództwa dywizji, a kończąc na sztabie naczelnego wodza w czasie wojny. W czasie pokoju, zresztą i w czasie wojny w niższych sztabach, ilość oddziałów sztabu może być zmniejszona do 2-ch i wtedy łączy się zagadnienia oddziału I z IV, a II z III.

Zresztą zagadnienia oddziału II są tak odrębne, że łączy się je z zagadnieniami oddziału III bardzo rzadko. W czasie pokoju oddział II jest oddziałem organizacyjnym, ale nie własnym, lecz strony przeciwnej, gdyż odtwarza organizację, zwłaszcza wojenną i mobilizację ewentualnych nieprzyjaciół. W czasie wojny położenie się zmienia. Oddział II staje się oddziałem operacyjnym, gdyż na podstawie ruchów wojska nieprzyjacielskiego i wiadomości otrzymanych musi odtworzyć zamiary operacyjne nieprzyjaciela.

Sztaby wielkich jednostek składają się przeważnie z oficerów z wyższem wykształceniem wojskowem (dyplomowanych), t. j. tych, którzy ukończyli Wyższą Szkołę Wojenną i w niektórych państwach noszą tytuł oficerów Sztabu Generalnego (czyli ogólnego). Oficerowie ci, aby mogli być użyci w sztabach, zwłaszcza w czasie wojny, muszą znać zasady użycia poszczególnych broni i służb, aby umieli nadać woli dowódcy postać rozkazu możliwego do wykonania. Ponadto w czasie operacyj w czasie wojny do sztabu przydzielani są czasem oficerowie-specjaliści poszczególnych broni (do Oddz. III), a nawet służb (do Oddz. IV), aby mogli udzielić informacyj technicznych co do użycia poszczególnych broni i służb.

W skład wyższego dowództwa nie wchodzą, gdyż nie mogą należeć do jego sztabu oficerowie pełniący funkcje dowódców poszczególnych broni lub szefów poszczególnych służb. Kto jest dowódcą, nie

może być równocześnie referentem i naodwrót. Natomiast dowódcy broni i szefowie służb są doradcami dowódcy w sprawach fachowych i mogą być przez dowódcę w każdej chwili wezwani, aby osobiście przedstawić możliwości techniczne, co do swej broni czy służby. Dowódcy broni i szefowie służb znajdują się zasadniczo przy wyższem dowództwie i zaliczają się do kwatery głównej danej wielkiej jednostki, aby na każde żądanie mogli służyć poradą fachową i swemi wiadomościami technicznemi. Powinni oni stale osobiście lub przez swych podkomendnych, stanowiących ich sztab już nie ogólny (generalny) ale sztab specjalny (poszczególnej broni), być w styczności ze sztabem wyższego dowództwa. Te sztaby poszczególnych broni (niem. Spezialstäbe, fr. états majors particuliers) istnieją we wszystkich dowództwach broni i służb w przeciwstawieniu do sztabów ogólnych czyli generalnych (niem. Generalstäbe, fr. états majors généraux) wyższych dowództw, dostarczają wiadomości niezbędnych dowódcy do powzięcia decyzyj. Wiadomości te grupują sztaby ogólne i przedstawiają je dowódcy przed powzięciem decyzji.

Dowódcy broni i szefowie służb, współpracując ze sztabem wyższego dowództwa, podlegają osobiście wyłącznie dowódcy i nie znajdują się w żadnym stosunku służbowym do szefa sztabu. Jednakże sprawy swe powinni przedstawić szefowi sztabu, który jako jedyny referent dowódcy, po zbadaniu tych spraw z punktu widzenia ogólnego, przedstawia je do decyzji dowódcy.

Oficerowie sztabu generalnego.

Sztaby wyższych dowództw, jak wspomniano wyżej, składają się przeważnie z oficerów Sztabu Generalnego t. j. oficerów posiadających dyplom z ukończenia Wyższej Szkoły Wojennej. Dziś w większości państw są to oficerowie różnych broni, którzy po ukończeniu szkoły i uzyskaniu dyplomu pełnią w zasadzie służbę w linji w swej broni, a co pewien czas powoływani są do sztabów wyższych dowództw do pełnienia służby sztabowej, aby później znowu wrócić do linji.

W niektórych państwach do dziś, a w większości państw przed wojną, oficerowie ci stanowili odrębny korpus oficerów Sztabu Generalnego, którzy po ukończeniu szkoły mogli odbywać krótki t. zw. „stage“ czyli praktykę w linji, w zasadzie jednak pełnili służbę wyłącznie w sztabach. Miało to może pewne dodatnie strony ze względu na ciągłość pracy w sztabach, ale o wiele więcej ujemnych, gdyż oficerowie ci odrywali się od życia wojska, stawali się biurokratami znienawidzonymi przez ogół wojska.

Oficerowie ci mieli ogromne uprawnienia, gdyż każdy oficer Sztabu Generalnego miał prawo rozkazywania w imieniu szefa Sztabu Generalnego nawet generałom i oficerom starszym od siebie. Mia-

ło to opłakane skutki (rola ppłk. S. G. Hentscha w bitwie nad Marną).

Tak wielkie uprawnienia oficerów Sztabu Generalnego płynęły stąd, że w państwach monarchistycznych naczelnym wodzem był monarcha. Jego zastępcą i pomocnikiem, a w większości wypadków faktycznym dowódcą był szef Sztabu Generalnego. Nie podlegał on ministrowi i był zupełnie odeń niezależny. Aby kontrolować pracę wojska, miał on do pomocy korpus oficerów Sztabu Generalnego, który był jego „uchem i okiem". Oficerowie ci widząc coś, co było lub zdawało im się, że jest nie w porządku, mieli prawo wkraczania w imieniu szefa Sztabu Generalnego.

Ten system był anormalny i dziś zarzucony został niemal we wszystkich państwach Europy, prócz kilku państw monarchistycznych, które nie brały udziału w wojnie światowej i nie mają doświadczeń wojennych (Hiszpanja, Szwecja).

ROZDZIAŁ XXIII.

Organizacja poszczególnych wielkich jednostek.

Wielkie jednostki w czasie pokoju.

Większość państw powojennych posiada w czasie pokoju jedynie dywizje, jako podstawowe wielkie jednostki, niektóre państwa ponadto mają korpusy. Ale siłę i potęgę wojskową państwa oblicza się zawsze, jeżeli nie na podstawie stanu liczebnego, to na podstawie ilości dywizyj, któremi dane państwo rozporządza. Wprawdzie obliczenia te nie są ścisłe, gdyż stan liczebny pokojowy jest tylko wskaźnikiem ile państwo dane szkoli, a w czasie wojny może powołać i innych obywateli, których wyszkoli systemem przyśpieszonym, a ilość dywizyj pokojowych nie świadczy bynajmniej o tem ile dywizyj będzie w czasie wojny, gdyż ilość ta może być podwojona, potrojona, kto wie, czy w przyszłej wojnie niektóre wojska (np. niemieckie) nie wystawią kilkunastu dywizyj z kadry jednej dywizji. W każdym razie sam fakt, że ilość dywizyj pokojowych bierze się za podstawę obliczeń, świadczy, jakie znaczenie posiada obecnie dywizja.

Dywizje piechoty.

Dywizja przedwojenna nie miała tego znaczenia, jakie uzyskała po wojnie światowej. *Przed wojną podstawową wielką jednostką był korpus.* Dywizja jako organiczna część składowa korpusu w wielu państwach, pozbawiona niemal zupełnie służb, nie była zdolna do samodzielnego działania. Brygadę traktowano wówczas jako najwyższy związek jednostek jednej broni, dywizja natomiast była najniższym

związkiem różnych broni, ale tylko broni. Składała się ona z piechoty (lub kawalerji) oraz artylerji z dodaniem małych jednostek innych broni, ale służby były w dywizji bardzo drobne. Wobec tego nie mogła ona żyć i walczyć samodzielnie. Poza tem we wszystkich państwach była ona dwudzielną, tak jak ówczesny cały system wielkich jednostek. Nie mogła ona otrzymać samodzielnego zadania, nie mogła wykonać manewru, nie mogła wchodzić w grę, jako czynnik obliczeń operacyjnych, będąc organiczną częścią korpusu. Tę rolę jaką dziś odgrywa dywizja, wówczas grał jedynie korpus. Zato ilość dywizyj była bardzo duża, znacznie większa niż dzisiaj, jak widać z poniższej tablicy:

Państwo	Ilość dywizyj	Skład dywizji w roku 1914									Uwagi
		piechota		kawalerja			artylerja		saperzy		
		brygady	pułki	brygady	pułki	szwadrony	brygady	pułki	bataljony	kompanje	
Rosja	70	2	4	—	—	1—3	1	—	—	1	Zupełnie bez służb
Niemcy	50	2—3	4—6	1	2	—	1	2	—	—	
Francja	40	2	4	—	1	—	1	3	1	—	
Austrja	49	2	4	—	—	2—3	1	2	1	—	
Włochy	24	2	4	—	—	—	—	1	—	1	
Turcja	43	—	3	—	—	—	—	1	—	1	
Belgja	6	3	6	—	1	—	—	1	1	—	
Grecja	11	—	3	—	—	1	—	1	—	1	
Bułgarja	9	2	4	—	—	—	—	1	—	—	
Serbja	5	2	4	—	1	—	—	1	1	—	
Rumunja	10	2	4	—	—	—	1	2	—	1	

Większe państwa (Francja, Niemcy) miały dywizje całkowicie pozbawione służb, mniejsze, zwłaszcza te, które prowadziły wojnę bałkańską 1912/13 miały w dywizji wszystkie służby.

Podczas wojny dywizja, zarówno we Francji jak w Niemczech, przechodzi ewolucję. Korpus okazał się w wojnie pozycyjnej jednostką za ciężką i zanadto schematyczną. Dywizje zużywały się powolniej lub szybciej, piechota szybciej niż artylerja, a luzowanie trzeba było przeprowadzać całemi korpusami, albo odrywać dywizje od korpusów, co prowadziło do usamodzielnienia dywizyj. I w ten sposób powstała dywizja powojenna, złożona ze wszystkich rodzajów broni, ale wyposażona we wszystkie służby. Równocześnie z usamodzielnieniem dywizji objawiła się ewolucja w zakresie jej wewnętrznego składu: zmniejszono stany liczebne kompanij, zmniejszono ich ilość w bataljonie, zmniejszono bataljony w pułku, słowem i zmniejszono piechotę na rzecz artylerji, wkońcu zniesiono brygady i zmniejszono

ilość pułków w dywizji. Podobną ewolucję przeszła i nasza dywizja po wojnie bolszewickiej. O ile jednak dywizje poszczególnych wojsk prawdopodobnie w czasie wojny będą bardzo podobne do siebie, o tyle w czasie pokoju różnią się między sobą znacznie. Jedne państwa utrzymują dywizje w tym prawie składzie, w jakim wyjdą one na wojnę (Rosja), inne natomiast utrzymują je w stanie szkieletowym, jako złożone tylko z podstawowych jednostek broni (piechoty i artylerji), jednostki pozostałych broni zostaną dołączone dopiero w czasie mobilizacji, podobnie jak jednostki służb; w czasie pokoju są one scentralizowane w bataljony, pułki, czasem brygady, celem jednolitości wyszkolenia. W chwili obecnej dywizja piechoty przedstawia się jak następuje:

Państwo	Dowództwo dywizji	Piechoty			Szwadronów kawalerji	Artylerji				Saper.		Służby							Ilość dywizji
		dowództwo brygady (piech.)	pułków	bataljonów samodzielnych		dowództwo artylerji	pułków	dywizjonów	bateryj	bataljonów	kompanij	kompanij łączności	kolumn taborowych	kolumn samochodowych	kompanij sanitarnych	kompanij intendenckich	parków artyleryjskich	szef weterynarji	sądów wojskowych	
Rosja	1	—	3	—	4	1	—	2	—	—	1	1	—	1	—	—	1	1	1	63
Niemcy	1	—	3	—	—	—	1	—	—	1	—	1	1	1	1	—	—	—	—	7
Anglja	dywizja jest jednostką terytorjalną																			19
Francja	1	1	3	—	—	—	1	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20
Włochy	1	1	3	—	—	—	1	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	30
Polska	1	1	3	—	—	—	1	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	30
Hiszpanja	1	2	9	—	4	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	16
Rumunja	1	1	3	—	—	1	2	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	23
Czechosłowacja	1	2	4	—	—	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12
Jugosławja	1	1	3	—	—	1	2	—	—	—	—	—	1	—	1	1	—	—	—	16
Węgry	—	1	2	1[2])	1	—	—	1	1[4])	—	—	1	1	1	—	—	—	—	—	7[1])
Belgja	1	—	3	1[3])	—	—	1	3	1[4])	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6
Holandja	1	2	4	—	—	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4
Austrja	—	1	2	1[2])	1	—	—	1	—	1	—	1	1	1	—	—	1	—	—	6[1])
Portugalja	nie ma zupełnie dywizyj																			—
Szwecja	dywizja iest jednostką tervtorjalną																			6
Grecja	1½	—	3	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	11
Bułgarja	nie ma zupełnie dywizyj																			—
Szwajcarja	1	2	6	2[6])	2	1	2	—	—	1	—	1	8	4	4	3	—	—	—	6
Danja	dywizja jest jednostką terytorjalną																			3
Finlandja	1	—	3	1[5])	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3
Norwegja	dywizja jest jednostką terytorjalną																			6
Litwa	1	—	3	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3
Łotwa	1	—	3	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4
Estonja	1	—	2	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3

[1]) Tak zwane brygady mieszane. [2]) Bataljon cyklistów. [3]) Bataljon c. k. m. [4]) Baterja artylerji piechoty. [5]) Bataljon cyklistów albo czołgów. [6]) Bataljon cyklistów i bataljon c. k. m.

Jak z tej tablicy wynika, panuje obecnie system trójdzielny, t. j. dywizje składają się przeważnie z 3 pułków, prócz Szwajcarji, która posiada 6 pułków (4 pułki elity i 2 landwehry), Czechosłowacji, Hiszpanji i Holandji, które mają po 4 pułki oraz Estonji (dywizja 2-pułkowa), Austrja i Węgry mają jedynie „brygady" 2-pułkowe. Bułgarja i Portugalja — dywizyj nie mają wcale. W niektórych państwach skład dywizyj jest zmienny, gdyż dywizja jest tam jednostką terytorjalną i wszystkie formacje dyzlokowane na jej terenie należą do dywizji. Czasem dywizja jest zarówno jednostką terytorjalną jak i taktyczną i skład dywizji jest stały (Włochy, Hiszpanja, Jugosławja, Czechosłowacja), a jednostki pozadywizyjne są podporządkowane dowódcy dywizji tylko jako władzy terytorjalnej.

Dywizje kawalerji.

Dywizje kawalerji są jednostkami bardzo drogiemi z tego powodu niewiele państw może sobie ze względów budżetowych pozwolić na wystawianie tych jednostek, zwłaszcza, że użycie ich, szczególnie na zachodzie, jest dziś problematyczne. Zastanawiano się nad motoryzacją tych dywizyj „lekkich" i wprowadzono dziś do tych jednostek szereg formacyj technicznych: pionierów, samochodów pancernych. Równocześnie próbowano wzmocnić jej siły przez dodanie piechoty, posuwającej się na rowerach (cykliści), lub na samochodach (strzelcy), jednakże próby te nigdzie dotąd nie przybrały jeszcze form ustalonych. Naogół dywizje kawalerji składają się z 3 brygad 2-u pułkowych, wskutek czego siła ognia takiej dywizji wzrosła w stosunku do przedwojennej dywizji 4 pułkowej.

Obecnie dywizje kawalerji istnieją w państwach, które wymienia poniższa tablica:

Państwo	Skład dywizji kawalerji											Ilość dywizyj
	Brygad	Pułków	Artylerji		Szw. pionierów	Szw. łączności	Samoch. pancern.		Cykliści		Szpital	
			Pułk.	Dywizjonów			Dywizjonów	Szw.	Pułk.	Dywizjonów		
Rosja	3	6	—	1	1	1	—	—	—	—	1	13
Niemcy	—	6	—	1	—	—	—	—	—	—	—	3
Francja	3	6	1	—	—	—	1	3	—	1	—	5
Polska	3	6	—	2	1	—	—	1	—	—	—	4
Rumunja	3	6	—	1	—	—	—	—	—	—	—	3
Jugosławja	2	4	—	1	—	—	—	—	—	—	—	2
Belgja	—	3*)	1	—	—	—	1	—	1	—	—	2
Grecja	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Turcja	—	3—4	—	1	—	—	—	—	—	—	—	5

*) 3 pułki kawalerji, 1 pułk cyklistów.

Właściwe dywizje kawalerji 6 pułkowe istnieją tylko w 5 państwach, w pozostałych są to właściwie brygady 3 — 4 pułkowe, noszące jedynie nazwy dywizyj, chociaż nie różnią się niczem od t. zw. samodzielnych brygad w innych państwach.

Dywizje aeronautyki.

Dywizje aeronautyki, czyli powietrzne, są tworem powojennym, istnieją tylko w trzech największych mocarstwach powojennych: w Anglji, Francji i we Włoszech. W każdem z tych państw mają skład inny, gdyż nowa ta jednostka nie ma jeszcze ustalonego składu z powodu braków odpowiednich doświadczeń wojennych. We wszystkich trzech państwach, w których istnieją dywizje powietrzne, aeronautyka nie jest traktowana jako jedna z broni wojska lądowego, ale jako odrębny trzeci rodzaj siły zbrojnej, z tego też powodu dywizje te, podobnie jak „dywizje morskie", swym charakterem bardzo różnią się od dywizyj wojska lądowego.

Anglja, posiadająca ogółem 52 eskadr, podzieliła je na cztery dywizje, które mają charakter terytorjalnych okręgów wojskowych. We Francji istnieją 2 dywizje powietrzne i 4 samodzielne brygady. Dywizje składają się z kilku pułków lotniczych (2 brygady po 2 pułki), 1 pułku balonowego i 1 pułku artylerji przeciwlotniczej. Brygady samodzielne składają się przeważnie z 2 pułków lotniczych, pułku lub bataljonu balonowego i ewentualnie artylerji przeciwlotniczej. Zresztą skład dywizji i brygad nie jest ściśle ustalony i zmienia się często, gdyż jest w stadjum badań i doświadczeń. Włochy posiadają obecnie 97 eskadr lotniczych i 3 kompanje sterowców. Pułki lotnicze łączą w brygady, brygady w dywizje, a nawet przewidują „armje powietrzne", które nazywają — „eskadrami". Termin ten oznaczający u nas pododdział lotniczy, w Rosji używany jest w lotnictwie i czołgach na oznaczenie pułku, we Włoszech — armji powietrznej.

Samodzielne brygady.

Wskutek pewnego pomieszania pojęć co do charakteru dywizji, jako jednostki złożonej ze wszystkich rodzajów broni i stanowiącej podstawową jednostkę walki oraz brygady, jako najwyższego związku jednostek tej samej broni, mamy w pewnych państwach dywizje „techniczne", złożone z jednej tylko broni i naodwrót samodzielne brygady złożone z rozmaitych rodzajów broni.

W Belgji istniała doniedawna „dywizja artylerji", złożona z 5 pułków rozmaitego rodzaju artylerji, zastąpiona obecnie przez dowództwo artylerji, któremu podlega brygada artylerji ciężkiej (2 pułkowa) i pułk artylerji przeciwlotniczej.

W szeregu państw istnieją samodzielne brygady piechoty i kawalerji, które w jednych państwach składają się jedynie z 2 pułków danej broni, w innych są istotnemi wielkiemi jednostkami, złożonemi ze wszystkich rodzajów broni.

Takiemi są przedewszystkiem samodzielne brygady kawalerji w Polsce i Rosji, brygady strzelców górskich w Finlandji i Szwajcarji, jako złożone z jednostek piechoty (kawalerji) i artylerji, taką jest również brygada kawalerji

w Holandji. Do tego typu należą również brygady „mieszane“ w Austrji i Węgrzech.

Przeważnie jednak brygady „techniczne“ nie mają charakteru wielkich jednostek, chociaż składają się nieraz z 3 — 4 pułków, ale jednej tylko broni. Brygady te wchodzą czasem w skład dywizji, przedewszystkiem tam, gdzie dywizja jest jednostką terytorjalną, jak we Włoszech, Hiszpanji, a także w Czechosłowacji (brygady piechoty i artylerji), lub kawalerji (Hiszpanja). Samodzielne natomiast są w piechocie: brygady złożone z 4 pułków bersaljerów (Włochy), brygada strzelców górskich w Rumunji, niezależnie od istniejących tam 2 dywizyj strzelców, brygady górskie w Czechosłowacji, Szwecji, Finlandji i artylerji w Belgji, Holandji, Finlandji, czasem są one podporządkowane dowództwom poszczególnych broni, istniejących w różnych państwach. Brygady inżynierji istnieją we Francji i Rumunji, żandarmerji (karabinjerów) we Francji, Włoszech, Rumunji i Jugosławji, straży granicznej we Włoszech, Rumunji i t. d.

Ogólne zestawienie istniejących samodzielnych brygad w poszczególnych państwach przedstawia poniższa tablica:

Państwo	Ilość brygad samodzielnych							
	piechoty	strzelców górskich	kawalerji	artylerji	inżynierji	lotnictwa	żandarmerji	straży granicz.
Rosja	—	—	7[1])	—	—	—	—	—
Anglja	—	—	4	3[2])	—	—	—	—
Francja	—	—	—	—	7	3[1])	6	—
Włochy	—	3	3	10	10	—	7	3
Polska	—	—	9[1])	11	7	3	—	6
Hiszpanja	—	2	5	—	—	—	—	—
Rumunja	—	1	—	—	2	1	4	2
Czechosłowacja	—	2	3	—	—	—	—	—
Jugosławja	—	—	—	—	1[3])	—	—	10
Węgry	7[1])	—	—	—	—	—	—	—
Belgja	—	—	—	1	4	1	—	—
Holandja	—	—	1[1])	—	—	—	—	—
Austrja	6[1])	—	—	—	—	—	—	—
Portugalja	—	—	2	—	—	—	1	—
Grecja	1	—	—	—	—	1	9	—
Finlandja	—	1	1	1	—	—	—	—
Litwa	—	—	1	—	1	—	—	—
Estonja	—	—	—	1[4])	—	—	—	—

[1]) Mają charakter jednostek mieszanych (wielkich).
[2]) Obrony przeciwlotniczej.
[3]) Forteczna.
[4]) Obrony wybrzeży i przeciwlotniczej.

Jak z tego zestawienia wynika, brygad piechoty linjowej prawie niema, istnieją natomiast brygady strzelców górskich w kilku państwach. Brygady kawalerji o charakterze wielkich jednostek istnieją tylko w Rosji, Polsce i Holandji, we wszystkich innych państwach, przynajmniej w czasie pokoju, są to brygady o charakterze wyższego związku kilku pułków kawalerji (od 2 do 4-ch). Brygady artylerji istnieją w wielu państwach, ale wchodzą w skład dywizji (Hiszpanja, Rumunja, Czechosłowacja i t. d.); jako samodzielne istnieją pod na-

zwą „dowództwa artylerji“ we Włoszech, „grup“ w Polsce i w innych państwach. Co się tyczy brygad inżynierji, istnieją one w tych państwach, w których jest więcej jednostek tej broni, a niema ogólnego dowództwa tej broni. Lotnictwo posiada przeważnie swe dowództwo ogólne (Rumunja, Belgja, Grecja), które wykazane zostało w rubryce brygad. Co do żandarmerji i straży granicznej to wiele państw posiada, jako najwyższą jednostkę tych formacyj — pułk lub batalion, które noszą różne nazwy: legjonów (Francja), tercios (Włochy) lub komandoryj (Hiszpanja), sektorów i t. p. Wreszcie brygady mieszane kawaleryjsko-piesze są obecnie dyskutowane w prasie wojskowej. Brygady te zwane również lekkiemi mają składać się z 1 — 2 pułków kawalerji, 3 bataljonów strzelców pieszych, kilku bateryj artylerji, cyklistów, łączności ewentualnie czołgów i lotnictwa. Te brygady w Europie są narazie teoretyczne tylko, natomiast w Brazylji istnieje taka brygada mieszana, złożona z 2 pułków kawalerji, 3 bataljonów strzelców, 1 pułku artylerji, 1 bataljonu saperów i 1 eskadry lotniczej.

Korpusy.

Przed wojną światową korpus był podstawową jednostką operacyjną, która jedynie mogła całkowicie samodzielnie żyć i walczyć. Dywizja pozbawiona była w większych państwach wszelkich służb i taborów i dlatego była nierozdzielną od korpusu. Korpus składał się z 2 dywizyj, bo chociaż zdawano sobie sprawę z tego, że dwudzielność korpusu utrudnia dowodzenie, ale uważano to za mniejsze zło, niż przydzielenie 3-ciej dywizji, co znacznie przedłużyłoby kolumnę korpusu. Wojnę wyobrażano sobie stale, jako polegającą na szybkiej koncentracji i zorganizowaniu marszu w kierunku nieprzyjaciela, z którym w boju spotkaniowym oczekiwano ostatecznego rozstrzygnięcia. Z tego powodu uważano, że kolumna korpusu nie może mieć więcej niż 20 — 25 km długości, żeby korpus w ciągu jednego dnia mógł się rozwinąć do walki. Przyjęcie tej tezy nie pozwalało na przydział trzeciej dywizji do korpusu. Wprawdzie w r. 1910 niemiecki gen. Freytag-Loringhoven poddał krytyce dwudzielność korpusu, która uniemożliwia dowódcy korpusu wszelki manewr bez konieczności rozrywania związków dywizyjnych, a nawet w r. 1913 zdecydowano się w Niemczech na rewizję organizacji korpusu, ale wybuch wojny przeszkodził przeprowadzeniu tej reformy i po obu stronach frontu korpusy dwudywizyjne wyruszyły w pole. Niemcy wystawiły nawet 13 korpusów rezerwowych, posiadających jedynie po dwie dywizje.

Ten zasadniczy błąd organizacyjny od pierwszych działań wojennych stał się zupełnie widoczny. Korpus, otrzymawszy do wykonania pewne zadanie, chciał przeprowadzić organizację manewru i ugrupowanie sił i od pierwszej chwili musiał rozrywać związki dywizyjne. Dowódca korpusu, utrzymując w swem ręku organizację manewru, musiał rozporządzać bezpośrednio jednostkami, wchodzącemi w skład dywizyj. Zadania dywizji i korpusu zazębiały się. Sprawę utrudniał jeszcze fakt dwudzielności dywizji. Dla każdego zadania trzeba było dawać albo całą jednostkę, bez pozostawienia odwodów, albo trzeba ją było rozrywać na czę-

ści. Od pierwszych niemal chwil wojny stało się zupełnie widoczne, że system dwudzielny musi runąć. I tak się stało: brygady znikły — zastąpiono je rozporządzalnem dowództwem piechoty, którego dowódca używany był jako stały dowódca wysiłku głównego dywizji, dywizje otrzymały służby i tabory, usamodzielniły się i stały się podstawowemi jednostkami obliczeń operacyjnych, korpusy straciły charakter stałych, choć wymiennych jednostek, przestały być podstawowemi, wielkiemi jednostkami, stały się jednostkami ramowemi, wchłaniającemi w swój skład organizacyjny od 3 do 5 dywizyj.

Korpus otrzymał teraz wyraźne zadanie: organizacji manewru, oznaczenia osi uderzenia i regulowania uderzeń poszczególnych dywizyj we wszystkich zadaniach, wymagających większej ilości sił niż jedna dywizja. Korpus jest niezbędny do pewnych specjalnych zadań, ale skład ma zmienny, zależny od zadania, stracił swój przedwojenny charakter, zbliżył się pod względem formy organizacyjnej do korpusu napoleońskiego. To też nie wszystkie wojska przewidują go, jako stałą jednostkę. Niektóre poprzestają jedynie na grupie operacyjnej, która nie jest niezbędnem ogniwem pośredniem pomiędzy armją a dywizją, narzędziem do przeprowadzenia uderzenia. W takiej formie istniał u nas korpus podczas wojny r. 1920 pod nazwą „grupy“ lub grupy operacyjnej. W tym charakterze przewiduje go nasz Regulamin służby polowej, który mówi: „Jeżeli ilość dywizyj, wchodzących w skład jednej i tej samej armji utrudnia sprawne dowodzenie, wówczas mogą one być łączone po 2 — 3, tworząc korpusy lub grupy operacyjne“. W czasie pokoju natomiast korpusy u nas nie istnieją, bo jednostka nosząca nazwę „okręgu korpusu“ jest wyłącznie jednostką, a raczej władzą terytorjalną, a nie operacyjną.

We Francji korpusy utrzymano jedynie na czas wojny, gdyż w czasie pokoju najwyższą jednostką jest dywizja. Korpus składa się tam z 2 dywizyj, które mogą być powiększone do 3 lub 4. Dziś jeszcze niektóre państwa, poprostu siłą tradycji, dzielą wojsko na korpusy (Włochy, Grecja), ale są to wszędzie jedynie nazwy dla oznaczenia władz terytorjalnych. W dawnym swym charakterze jednostki operacyjnej pozostały dziś korpusy jedynie w Rosji, Turcji, Rumunji i Belgji.

Liczebność korpusów przedwojenną i powojenną przedstawia tablica na str. 241.

Poza wymienionemi w tej tablicy państwami w innych państwach korpusy nie istniały przed wojną, ani obecnie nie istnieją. Najwyższą jednostką taktyczną i terytorjalną jest dywizja, najczęściej w mniejszych państwach spełniająca to podwójne zadanie. Korpusy tam, gdzie one dziś jeszcze istnieją, mają po 3 dywizje (Rosja, Rumunja) lub 2 (Belgja, Turcja).

Państwo	Ilość korpusów 1914 r.	Ilość korpusów 1928 r.	Uwagi
Rosja	37	21	[1]) Istnieje tylko 7 okręgów wojskowych („Wehrkreis").
Niemcy	25	—[1])	[2]) 20 korpusów wojskowych (regions militaires).
Francja	22	—[2])	[3]) „Korpusów terytorjalnych".
Austro-Węgry	16	—	[4]) 10 okręgów „korpusów".
Turcja	14	9	[5]) 8 okręgów terytorjalnych.
Włochy	12	11[3])	[6]) 7 korpusów „armji" i 1 korpus strzelców.
Polska	—	—[4])	[7]) 4 komendy okręgów.
Hiszpanja	9	—[5])	[8]) 5 okręgów „armij".
Rumunja	5	8[6])	
Czechosłowacja	—	—[7])	
Jugosławja	—	—[8])	
Grecja	4	4	
Bułgarja	3	—	
Belgja	—	3	

O ile jednak w czasie pokoju korpusów niema, przypuszczać należy, że z wyjątkiem takich państw, jak Japonja, Polska, Jugosławja, które wyraźnie w swych regulaminach korpusów nie przewidują, większość państw w czasie wojny będzie posiadała korpusy jako stałe jednostki w obrębie armji. Trudno przewidzieć dokładny skład tych korpusów, przypuszczać jednak należy, że naogół zbliżony on będzie do korpusu francuskiego, który wedle „Instrukcji o taktycznem użyciu wielkich jednostek" ma się składać z 2 organicznie przynależnych dywizyj (w niektórych państwach z 3), przyczem ilość tych dywizyj w walce może być zwiększona do 4 (prawdopodobnie w niektórych państwach do 5 oraz z jednostek pozadywizyjnych).

Z tych jednostek francuska instrukcja przewiduje jako stałe jednostki pozadywizyjne w korpusie: 1 pułk (dwubataljonowy) czołgów lekkich (przypuszczać należy, że może i bataljon karabinów maszynowych), następnie 1 pułk kawalerji (może ewentualnie zastąpiony przez bataljon strzelców na samochodach lub bataljon cyklistów), — 1 (może 2) pułki artylerji ciężkiej (może i przeciwlotniczej), 2 kompanje saperów (może i pontonjerów, reflektorów) 2 kompanje łączności, wreszcie jednostki obserwacyjne (bataljon lub kompanja balonowa, lotnictwo, reflektory, jednostki maskowania i t. p.).

Służby korpusu niewiele różnią się od służb dywizyjnych, a więc przewiduje się odpowiednie jednostki służby intendentury, zdrowia, uzbrojenia, taborów konnych i samochodowych, pocztowa, kasowa, żandarmerji oraz ewentualnie jednostki etapowe.

W niektórych państwach istnieją poza „korpusami armji", zwanemi także — korpusami piechoty, stałe wielkie związki kawaleryjskie, czyli korpusy kawalerji. Takie jednostki istnieją w Rosji i Belgji. Rosyjskie korpusy kawalerji (3) liczą po 3 do 5 dywizyj kawalerji, belgijski korpus kawalerji (1) składa się z 2 dywizyj (po 3 pułki kawalerji i 1 pułk cyklistów), pułku artylerji konnej, dywizjonu samochodów pancernych, szkoły kawalerji i zakładu remontu. W większości państw korpus kawalerji uważa się jedynie za jednostkę cza-

sową na wzór grupy operacyjnej, którą się tworzy dla pewnego określonego zadania. U nas w r. 1920 był przez czas krótki utworzony korpus kawalerji, złożony z 2 dywizyj dla przeciwdziałania armji konnej Budiennego.

Armje. *Armja, we właściwem tego słowa znaczeniu, t. j. jako jednostka operacyjna wedle naszego Regulaminu służby polowej „jest najwyższą jednostką operacyjną i dyspozycyjną“* i jest tak zorganizowana, aby mogła w swój skład przyjąć pewną ilość zmienną wielkich jednostek. Wedle tego regulaminu armja składa się z 3 do 5 dywizyj oraz brygady lub dywizji kawalerji, jednostek broni pozadywizyjnych i służb. Pod względem swej liczebności odpowiada więc mniej więcej francuskiemu korpusowi. Wedle regulaminu francuskiego „armja jest jednostką strategiczną“, która stanowi wyłącznie organ dowodzenia, kierujący manewrem kilku korpusów, wielkich jednostek kawalerji i jednostek powietrznych. Armja francuska posiada organicznie poza korpusami jedynie sztab oraz pewne specjalne jednostki broni i służby. Armja jednak może być wzmacniana stale pewną ilością korpusów lub dywizyj piechoty, korpusów lub dywizyj kawalerji, jednostek artylerji, inżynierji, aeronautyki i broni pancernych. Służby armji są bardzo rozwinięte.

Co do jednostek broni, to wszelkie istniejące w danem wojsku jednostki broni mogą być z rezerw naczelnego wodza przydzielane do rozporządzenia armji. Co do służb, to istnieją w armji przedstawiciele wszystkich służb, którzy rozporządzają licznemi parkami, zakładami, warsztatami oraz środkami przewozowemi.

Sztab armji ma wszystkie oddziały sztabu, będące odpowiednikiem oddziałów sztabu naczelnego wodza, przyczem oddział IV sztabu zastępuje istniejące u nas w r. 1920 kwatermistrzostwo armji. Co do systemu zaopatrywania, to w niektórych państwach (Francja) armja jest zaopatrywana bezpośrednio przez organ naczelnego wodza, którym jest komisarz stacji regulującej, jako organ zarazem przewozowy i zaopatrzenia.

Przy dowództwie armji znajdują się, wchodzący w skład kwatery głównej, dowódcy artylerji, inżynierji, lotnictwa i broni pancernych armji oraz szefowie służb: uzbrojenia, inżynierji, łączności, intendentury, zdrowia, weterynarji, remontu, duszpasterstwa, taborów, samochodów, żandarmerji, poczt polowych, kas skarbowych i t. p. Wszyscy ci szefowie rozporządzają licznemi formacjami swych służb przy pomocy których zaopatrują armję we wszystko co jej jest niezbędne do życia i walki.

W większości państw do armji należy również służba etapowa i komendant okręgu etapowego jest podporządkowany dowódcy armji, w niektórych państwach (Rumunja) etap podporządkowany jest dowódcy korpusu, innych (Francja) — dowódcy grupy armij.

W czasie pokoju żadne państwo nie posiada armij, jako jednostek organizacyjnych. Nawet w Jugosławji, która dzieli wojsko na 5 armij, dowództwa armij w czasie pokoju są wyłącznie komendami terytorjalnemi, a jednostkami taktycznemi stają się one dopiero w czasie wojny.

Natomiast wszystkie państwa posiadają kadry dowództw armij, w postaci przyszłych dowódców i kilku oficerów ich sztabów, noszących zwykle pokojowe tytuły: inspektorów armij.

Inspektorowie armij są podporządkowani już w czasie pokoju temu generałowi, który jest przewidziany na naczelnego wodza w czasie wojny, bez względu na tytuł, jaki on nosi w czasie pokoju: dowódcy, generalnego inspektora, czy też szefa Sztabu Generalnego. Inspektorowie armij, są albo wszyscy skupieni w stolicy państwa, gdzie pracują nad planami operacyjnemi przyszłej wojny pod kierunkiem przyszłego naczelnego wodza, albo też są rozrzuceni w terenie, jako inspektorowie terytorjalni. Obecnie stosuje się przeważnie w większości państw system pierwszy, o ile naturalnie funkcja inspektora armji nie jest połączona z funkcją komendanta terytorjalnego, jak to jest w Jugosławji. Przed wojną natomiast przeważał typ inspektorów terytorjalnych, z wyjątkiem Francji, skupiającej ich stale w stolicy w charakterze członków Najwyższej Rady Wojennej. Inspektorowie armij, tam, gdzie mieli charakter inspektorów terytorjalnych, dowodzili przeważnie 3 korpusami. Takich inspektorów było

w Niemczech	— 8
w Austro - Węgrzech	— 6
we Włoszech	— 4
w Turcji	— 4

We Francji było 10 generałów - dywizji, członków Najwyższej Rady Wojennej, w Rosji byli to komendanci okręgów wojskowych w ogólnej ilości — 12.

Obecnie inspektorowie armij we Francji, Hiszpanji i w Polsce skupieni są w zasadzie w siedzibie generała przewidzianego na naczelnego wodza w czasie wojny i pod jego kierownictwem pracują, w Turcji, Rumunji i we Włoszech mają powierzone swej pieczy kor-

pusy (2 — 3), a w Jugosławji są komendantami terytorjalnych okręgów armij. W innych państwach nie ma ich albo nie noszą oni tytułów inspektorów armij, albo też wogóle nie przewiduje się tworzenia armij, jak w Belgji, gdzie rolę inspektorów armij odgrywają dowódcy korpusów.

CZĘŚĆ V.

WŁADZE WOJSKOWE.

ROZDZIAŁ XXIV.

1. Ogólne zasady organizacji władz wojskowych.

Określenie władz wojskowych.

Dotychczas była mowa wyłącznie o jednostkach wojskowych bez względu na ich wielkość (wielkie czy małe), jak i przeznaczenie (jednostki broni i służb), obecnie przystępujemy do omówienia *władz wojskowych.*

Napozór jest dość trudno określić ścisłą granicę pomiędzy jednostką a władzą wojskową. Każdy dowódca jednostki jest w gruncie rzeczy władzą w stosunku do całego personelu wchodzącego w skład danej jednostki, ale władza jego ogranicza się wyłącznie do tej jednostki i nazewnątrz nie sięga. Z drugiej strony każda t. zw. władza wojskowa, składając się z przełożonego i podległego mu personelu, stanowi pewną jednostkę wojskową.

To też *władzami wojskowemi nazywamy jednostki terytorjalnie których przełożeni sprawują władzę wojskową nietylko w stosunku do bezpośrednio podległego sobie personelu tej jednostki, czy jednostek, ale w stosunku do wszystkich osób i jednostek wojskowych przebywających na danem terytorjum.* Władzami wojskowemi w tem znaczeniu nie są więc taktyczne dowództwa jednostek, ale władze, które regulują całokształt spraw wojskowych lub pewną ich dziedzinę na pewnem terytorjum. Z tego powodu władze wojskowe dzielimy na: naczelne władze, regulujące wszelkie sprawy wojskowe na terenie całego państwa i władze terytorjalne, które regulują je na ściśle określonej części terytorjum.

W organizacji francuskiej najwyższą jednostką wojskową w czasie pokoju jest dywizja lub równorzędne jej ugrupowanie, złożone z kilku formacyj

(corps de troupes) specjalnych, sformowane w celach wyszkolenia (brygady techniczne). W czasie wojny natomiast najwyższą jednostkę stanowi korpus, gdyż „armja" tworzy według regulaminu francuskiego nie jednostkę (l'unité) lecz organ dowodzenia (un organe de commandement et d'encadrement), czyli naszą władzę wojskową. Jakkolwiek dowódcy armji w czasie wojny podlega w wielu państwach pewne terytorjum, ale na tem terytorjum, obok dowództwa taktycznego armji, istnieje władza terytorjalna komendanta okręgu etapowego, który jest wprawdzie podporządkowany dowódcy armji, ale dowództwo armji nie ma charakteru władzy terytorjalnej, lecz wyłącznie jest dowództwem operacyjnem.

Dzieje władz wojskowych.

W pierwotnym okresie organizacji władz wojska, rekrutowanego sposobem pospolitego ruszenia, musiały istnieć władze terytorjalne (wojewodowie), które zbierały obywateli w grodzie stołecznym danej ziemi i prowadziły ich na miejsce wyznaczone przez władzę naczelną (króla, czy księcia). Prócz tego w wiekach średnich do obrony grodów zawsze przysposobionych do obrony, istniały osobne władze lokalno-terytorjalne (kasztelanowie od castellum-zamek), które sprawowały zarówno władzę terytorjalną nad danym grodem (garnizonową) jak i dowództwo nad jego załogą.

Z chwilą przejścia na system wojska stałego (zaciężnego) władze te stały się zbędne, a u nas w Polsce, wojewodowie i kasztelanowie, zatrzymując swą władzę terytorjalno-administracyjną, stopniowo stracili całkowicie swój charaktek wojskowy. Wojsko składało się wyłącznie tylko z jednostek taktycznych, podporządkowanych wprost władzy naczelnej: królowi, który zczasem przybrał sobie do pomocy hetmana. Hetman wielki był naczelnym wodzem i ministrem w jednej osobie, nie posiadał jednak żadnych władz pośrednich (terytorjalnych). W wypadku, gdy nie mógł dowodzić wojskiem osobiście lub przez swego zastępcę — hetmana polowego, wyznaczał t. zw. regimentarzy.

Aż do połowy XVIII wieku nie było w Polsce żadnych władz terytorjalnych, dopiero w 1765 r. kiedy pierwsze istniejące u nas wielkie jednostki wojskowe („partje") nazwano dywizjami, prawdopodobnie wzorem rosyjskim, stworzono z nich coś w rodzaju władz terytorjalnych. Jednakże generał komenderujący dywizją jedynie teoretycznie był władzą terytorjalną, gdyż chociaż wszystkie jednostki rozmieszczone na pewnem terytorjum były mu podporządkowane, jednak poza władzą nad temi jednostkami nie miał on żadnej władzy w stosunku do spraw poboru, czy zaopatrzenia wojska. Tym organem stały się dopiero komisje cywilno-wojskowe, które były pierwszą w Polsce władzą terytorjalną, przynajmniej cywilno-wojskową, dotychczas bowiem pobór z dymów należał całkowicie do władz cywilno-administracyjnych, a zaopatrzenie wprost do dowódców jednostek taktycznych.

W Legjonach Dąbrowskiego z natury rzeczy żadnych władz terytorjalnych nie było. W wojsku Księstwa Warszawskiego poszczególne dywizje były rozmieszczone w określonych departamentach, a dowódcy dywizyj sprawowali równocześnie władzę terytorjalną nad pewnym okręgiem wojskowym, obejmującym 2 do 3 departamentów, na które podzielone było Księstwo Warszawskie. Taki sam system przyjęty był i w wojsku Królestwa Kongresowego.

Z chwilą zaprowadzenia poboru, o ile nie był on dokonywany przez cywilne władze administracyjne, zjawia się konieczność stworzenia władz terytorjalnych, któreby regulowały pobór na swoim terenie. Następnie, gdy uporządkowano zaopatrzenie wojska, zamiast bezplanowej rekwizycji zjawiła się konieczność odpowiedniego wyzyskania zasobów kraju pod względem żywności,

umundurowania, podwód i t. p. Wreszcie z chwilą zaprowadzenia powszechnego obowiązku wojskowego i tworzenia wojska kadrowego trzeba było przygotować mobilizację. To też we wszystkich państwach przed wojną światową, obok dowództw jednostek aż do dowództw korpusów włącznie, istniały władze terytorjalne, których zadaniem było regulowanie spraw poboru, mobilizacji i zaopatrzenia wojska. W wielu państwach dowództwo korpusu tej podstawowej jednostki operacyjnej i komenda okręgu wojskowego połączone były w jednej osobie jak np. w Austrji, w innych natomiast jak np. we Francji powojennej było 13 dowódców korpusów, którzy równocześnie pełnili funkcje komendantów okręgów, ale obok nich było 7 komendantów okręgów, którzy nie byli dowódcami korpusów, a 3 dowódców korpusów, którzy nie byli komendantami okręgów.

Kompetencje władz terytorjalnych.

Do wszystkich dowódców jednostek taktycznych należy zasadniczo w czasie pokoju:

1) wyszkolenie i użycie danej jednostki,

2) karność wewnętrzna,

3) administracja personalna t. j. przydziały, awanse, zmiany, urlopy szeregowych, a częściowo i oficerów,

4) zachowanie higjeny wewnętrznej oraz

5) zaopatrzenie jednostki.

Ponadto tam, gdzie jednostka szkoląca jest równocześnie jednostką mobilizującą, należy do niej mobilizacja tej jednostki i ewentualnie innych jednostek nie istniejących w czasie pokoju.

Natomiast do władz terytorjalnych należy jedynie:

1) *użycie wojska,* rozmieszczonego na danym terenie *w celach asystencji, bezpieczeństwa lub obrony terytorjum,* zwłaszcza przeciwlotniczej i przeciwgazowej i wogóle bezpieczeństwo terenu, a więc *sprawy żandarmerji i służby sprawiedliwości, służby garnizonowej i wartowniczej;*

2) *karność ogólna,* czy raczej zewnętrzna t. j. nazewnątrz koszar, kontrola zachowania się pojedyńczych żołnierzy, którzy nie znajdują się pod władzą bezpośrednich swych przełożonych, wykonywana przez organa służby garnizonowej;

3) *kontrola stanów jednostek,* rozmieszczonych na danym terenie, nie wyłączając jednostek wprost podporządkowanych władzom naczelnym;

4) *regulowanie zaopatrzenia materjalnego* jednostek, rozmieszczonych na danym terenie;

5) *sprawy poboru i administracji rezerw oraz kierownictwo mobilizacją,* przeprowadzoną przez urzędy poborowe i jednostki mobilizujące;

6) *sprawy przysposobienia wojskowego.*

We Francji, gdzie rozdział kompetencyj władz terytorjalnych od dowództw taktycznych jest najściślej przestrzegany, celem uniknięcia zazębiania się zadań i kompetencyj, oddzielono jednostki mobilizujące (centres de mobilisation) od jednostek szkolących (corps de troupes).

U nas zasady te, teoretycznie ustalone w „Dekrecie o dowódcach i kwaterach głównych wielkich jednostek wojskowych", nie są jednak tak ściśle przestrzegane ze względu na to, że duża ilość dywizyj nie może się w sprawach wyszkolenia znosić bezpośrednio z władzami naczelnemi, to też instrukcje i rozkazy w sprawach wyszkolenia przesyłane są za pośrednictwem władz terytorjalnych, jakiemi są okręgi korpusów. Z drugiej znów strony przysposobienie wojskowe, które jak ongiś pospolite ruszenie, może być zorganizowane wyłącznie terytorjalnie, u nas związane jest z jednostkami taktycznemi (dywizjami i pułkami piechoty), a to ze względu na pomoc w wyszkoleniu, jaką te jednostki okazują przysposobieniu wojskowemu. Wszystko to powoduje, że miesza się dość często kompetencje dowódców jednostek, jakimi są dowódcy dywizyj z kompetencjami władz terytorjalnych, jakimi są komendanci okręgów, które dzięki nazwie uważane są nieraz za jednostki taktyczne (korpusy), faktycznie nie istniejące w naszej organizacji.

Niektóre państwa (Włochy, Hiszpanja) nie rozgraniczają jednostek od władz wojskowych, gdyż zarówno dowódcy okręgów jak i dowódcy dywizyj są tam właściwie jedynie władzami terytorjalnemi. Ilekroć jednak dowódcy taktyczni obarczeni są równocześnie władzą terytorjalną, tylekroć liczne obowiązki władzy terytorjalnej tak ich zajmują, że nie mogą oni sprawować równocześnie dowództwa taktycznego. To też w tych państwach, które podziału kompetencyj nie stosują, jednostki taktyczne „rozpływają się" i we Włoszech, czy w Hiszpanji niema właściwie dywizyj o określonym składzie, a jedynie okręgi dywizyjne. Traci na tem wyszkolenie wojska, czemu starano się zapobiec przez stworzenie brygad poszczególnych broni, wchodzących w skład danej dywizji. Dowództwo brygady jednak, któremu podlegają jedynie tylko jednostki pewnej broni, nie zastąpi dowództwa dywizji, jako dowództwa podstawowej jednostki taktycznej, która powinna szkodzić we współdziałaniu różnych broni.

Podział władz wojskowych.

Wszelkie władze wojskowe wspomniane wyżej dzielą się na władze naczelne i terytorjalne.

Władze naczelne są również do pewnego stopnia władzami terytorjalnemi, ale władze ich rozciąga się na całe terytorjum państwa, ponieważ równocześnie sprawują one dowództwo nad całością wojska, więc nie zaliczamy ich do władz terytorjalnych.

Do władz naczelnych wszędzie zalicza się:

1) zwierzchnika państwa, a więc monarchę czy prezydenta, który jest równocześnie najwyższym zwierzchnikiem wojskowym;

2) ministra wojny, czy obrony, który z ramienia głowy państwa sprawuje faktycznie dowództwo nad wojskiem pokojowem;

3) naczelnego wodza (czyli dowódcę wojska tam, gdzie istnieje on już w tym charakterze w czasie pokoju i w imieniu ministra istotnie dowodzi wojskiem) lub generalnego inspektora wojska, przewidzianego na naczelnego wodza w czasie wojny, tam gdzie nie jest on naczelnym wodzem w czasie pokoju. Bez względu jednak na różnice w organizacji naczelnych władz wojskowych w poszczególnych państwach, wszędzie w czasie pokoju jedna osoba istotnie, lub tylko z imienia sprawuje dowództwo nad wojskiem. W większości państw jest to minister, w niektórych (np. Niemcy, Finlandja) jest to naczelny wódz, który nosi różne nazwy (dowódcy armji w Finlandji i szefa kierownictwa wojskowego w Niemczech).

Natomiast w czasie wojny naczelna władza nad wojskiem się rozdwaja. Terytorjum państwa dzieli się na dwa obszary: wojenny i krajowy. Władza naczelna nad obszarem wojennym wraz z dowództwem całego wojska pokojowego przechodzi do rąk naczelnego wodza, władza naczelna na obszarze krajowym pozostaje w ręku ministra. W czasie pokoju i w czasie wojny całokształt władzy wojskowej, t. j. zarówno dowództwo taktyczne jak władza terytorjalna (administracyjna) spoczywa w ręku naczelnych władz wojskowych.

Natomiast podległe władzom naczelnym władze ściśle terytorjalne nie sprawują istotnego dowództwa, lecz są jedynie władzami administracyjnemi. Władza terytorjalna może być powierzona dowódcy taktycznemu, ale wtedy go zanadto zajmuje, aby nie odbiło się to ujemnie na wyszkoleniu, zwłaszcza, o ile chodzi o najwyższe z pośród władz terytorjalnych, t. j. władze okręgowe, zwane również władzami II instancji.

Jednak prócz władz okręgowych (II instancji), które obejmują zasadniczy całokształt spraw terytorjalnych, istnieją jeszcze władze terytorjalne I instancji, które z wyjątkiem państw, utrzymujących dywizje terytorjalne, zawsze są specjalizowane i regulują tylko jedną gałąź administracji terytorjalnej.

Do władz terytorjalnych I instancji zaliczamy przedewszystkiem:

1) *urzędy poborowe*, które są władzami administracji rezerw personalnych i spełniają swe funkcje w stosunku do całego personelu wojskowego, zaliczonego do rezerwy i pospolitego ruszenia;

2) *komendy garnizonów* wraz z podległemi im organami wykonawczemi, komendami czy oficerami placu, które są władzami bezpieczeństwa i porządku w poszczególnych garnizonach i sprawują swe

funkcje w stosunku do wszystkich wojskowych służby czynnej, znajdujących się poza swą jednostką.

Poza tem władzami I instancji są poniekąd wszelkie wojskowe władze sądowe, policyjne i administracyjne, sprawowane przez poszczególne służby.

Władzami sądowemi są we wszystkich państwach sądy czy trybunały okręgowe, u nas ponadto sądy rejonowe. Ponieważ władzy sądów rejonowych podlegają nietylko jednostki wchodzące w skład dywizyj, ale i jednostki pozadywizyjne, więc trzeba było wyposażyć dowódców dywizyj w pewnego rodzaju władzę terytorjalną, t. j. we władzę t. zw. właściwego dowódcy.

Władzami policyjnemi są zasadniczo władze okręgowe, rejonowe i miejscowe poszczególnych organów żandarmerji lub policji. Ponieważ policja nasza jest organizacją cywilną, więc u nas władza ta należy do żandarmerji wojskowej i jest sprawowana przez dowódców dywizjonów (w siedzibach okręgów), przez dowódców plutonów (w poszczególnych rejonach, odpowiadających mniej więcej obszarom rozmieszczenia poszczególnych dywizyj) i komendantów posterunków w poszczególnych garnizonach. Władzami terytorjalno-administracyjnemi są również kierownicy rejonów intendentury, którzy w I instancji uznają wszelkie rozrachunki jednostek administracyjnych.

Ponieważ wszystkie te władze specjalne należą do organów poszczególnych służb, przeto czasem u nas i władze ogólne, a mianowicie w stosunku do personelu wojskowego służby czynnej — garnizonowe, w stosunku do personelu wojskowego, zaliczonego do rezerwy i pospolitego ruszenia — poborowe, zaliczane są do służb: poborowej i garnizonowej.

Jednakże w żadnem innem państwie te władze (niem. Behörde, ros. uprawlenja, franc. bureaux de recrutement et commendements locaux) słusznie nie są zaliczane do służb (niem. Wesen, Anstalten, ros. uczreżdienja, franc. services), lecz do *władz* wojskowych.

Jednostki terytorjalne.

Władzom terytorjalnym okręgowym podporządkowane są pewne jednostki ściśle z terenem związane, a mianowicie poza wymienionemi wyżej niższemi władzami terytorjalnemi:

a) *wszelkie organa służb* t. j. zarówno organa kierownicze (szefostwa), jak i zakłady zaopatrzenia (składnice) oraz wszelkie zakłady przetwarzające (warsztaty), lecznicze, karne, jak również jednostki służb, bądź szkolące ich kontyngens (bataljony administracyjne, sanitarne, parkowe, taborowe, samochodowe i t. p.), bądź też służące do innych celów (wartownicze, garnizonowe i t. p.);

b) *szkoły, instytuty i organa studjów*, związane z terenem, a nie podporządkowane bezpośrednio władzom naczelnym, o ile nie stanowią części składowych poszczególnych jednostek taktycznych, jak np. szkoły podoficerskie poszczególnych pułków;

c) *ośrodki mobilizacyjne* (fr. centres de mobilisation), o ile istnieją poza formacjami szkolącemi, jednostki szkolące, gdy są równocześnie jednostkami mobilizującemi, w sprawach mobilizacji podlegają bezpośrednio okręgowym władzom terytorjalnym, a w razie wojny, wychodząc w pole, wyłaniają ze siebie oddziały zapasowe, które, pozostając na miejscu, jako organa uzupełniające, podlegają całkowicie władzom terytorjalnym;

d) *organa przysposobienia wojskowego,* które muszą być ściśle związane z terenem, podlegają zawsze władzom terytorjalnym;

e) *pewne jednostki taktyczne,* przeznaczone do obrony terytorjum, jak np. bataljony forteczne, artylerja przeciwlotnicza i t. p.;

f) wreszcie w czasie wojny *wszelkie jednostki etapowe* podlegają władzom terytorjalnym na obszarze etapowym t. j. komendom okręgów etapowych.

Szczegółowa organizacja wszystkich powyższych jednostek była podana poprzednio, to też pominiemy ją i przejdziemy do szczegółowej organizacji władz wojskowych.

2. Niższe władze terytorjalne.

Organizacja niższych władz wojskowych.

W czasie pokoju poza władzami garnizonowemi i poborowemi właściwie nie istnieją żadne inne niższe władze terytorjalno-wojskowe. Jednakże ze względów bezpieczeństwa, czasem w okresie rozruchów, czy zaburzeń trzeba tworzyć osobne organa: *rejony bezpieczeństwa,* które obejmują nie jeden garnizon, jak władze garnizonowe, lecz kilka. W tym wypadku komendę takiego rejonu bezpieczeństwa powierza się jednemu z komendantów garnizonów na czas istnienia tych rejonów, które istnieją tylko czasowo, normalnie bowiem bezpieczeństwo wewnętrzne należy do organów żandarmerji, czy policji. Natomiast na stałe istnieją w czasie pokoju *komendy twierdz i obozów warownych,* które w zasadzie są organami władz garnizonowych, o ile podporządkowane są władzom okręgowym, lub też organami równorzędnemi władzom okręgowym, gdy wprost podlegają władzom naczelnym (np. gubernatorstwo wojskowe Paryża). O ile jednak komenda obszaru warownego wykracza poza jeden garnizon i obejmuje większy obszar, wtedy posiada specjalny charakter i stanowi władzę odrębną od władz garnizonowych. W czasie wojny, prócz powyższych władz, istnieją liczne *władze etapowe:* rejony, stacje etapowe, komendy dworców i t. p.

Władze poborowe.

Władze poborowe zasadniczo są traktowane we wszystkich państwach, jako władze wojskowe I instancji z punktu widzenia ogółu obywateli kraju, którzy podlegają obowiązkowi wojskowemu lub są już żołnierzami poza służbą czynną. W niektórych państwach (Fran-

cja) urzędy poborowe nie podlegają wprost władzom okręgowym, lecz łącznie z ośrodkami mobilizacyjnemi, na danym terenie podlegają władzom okręgowym za pośrednictwem władz rejonowych (subdivision) lub grup rejonów (grupes de subsidivisions). W większości jednak państw II instancją we wszytkich sprawach poborowych i administracji rezerw są bezpośrednio władze okręgowe.

Jako zasadę przyjmuje się, że jeden urząd poborowy powinien administrować przeciętnie 40 tysiącami rezerwistów i obejmować obszar posiadający około 200 tysięcy ludności. Dla orjentacji, jak ta sprawa jest w praktyce stosowana, przytaczam kilka cyfr w poniższej tabeli:

Państwo	Ilość ludności	Ilość okręgów	Ilość urzędów poborowych
Włochy	40.000.000	10	100
Francja	39.000.000	20	169
Polska	28.000.000	10	119
Hiszpanja	21.000.000	8	76
Rumunja	17.000.000	7	72
Czechosłowacja	14.000.000	4	48
Jugosławja	12.000.000	5	48
Holandja	7.400.000	4	12
Grecja	6.400.000	4	33
Szwecja	6.000.000	6	24
Norwegja	2 700.000	10	52
Litwa	2.200.000	1	20

W niektórych państwach (Rosja, Szwajcarja), sprawa poboru należy do władz administracji ogólnej 1-ej instancji (powiatów, kantonów), przyczem w Rosji istnieją przy władzach powiatowych — powiatowe komisarjaty wojskowe, w Szwajcarji — cywilne władze kantonalne.

Władze poborowe, ze względu na stałą współpracę z władzami administracji ogólnej, o ile możności powinny się pokrywać co do obszaru swej władzy terytorjalnej z władzami cywilnemi, ponieważ jednak nie wszędzie jest to możliwe, więc często nie można osiągnąć takiego uzgodnienia granic. W Polsce posiadamy 276 powiatów o bardzo rozmaitych rozmiarach, aby więc uzgodnić granice powiatowych komend uzupełnień z granicami powiatów, trzebaby znacznie powiększyć ilość urzędów poborowych, gdy dziś już ilość urzędów poborowych osiągnęła prawie najwyższą normę, gdyż jeden urząd przypada na 230 tysięcy ludności t. j. tyle mniej więcej, ile we Francji, w Rumunji, gdy we Włoszech wypada jeden urząd na 400 tysięcy ludności, w Czechosłowacji na 300 tysięcy, a w Holandji na 700 tysięcy.

Władze garnizonowe.

We wszystkich państwach od początku XIX wieku przyjęto, że w każdej miejscowości, w której załoguje jakakolwiek jednostka

wojskowa, najstarszy stopniem oficer, niezależnie od swej funkcji dowódcy danej jednostki, pełni funkcje komendanta garnizonu. Do niego, jako do komendanta garnizonu, należy:

a) regulowanie służby garnizonowej i wartowniczej, której wymaga bezpieczeństwo garnizonu;

b) utrzymanie karności i porządku w garnizonie t. j. nazewnątrz koszar, gdyż w koszarach każdy żołnierz podlega jedynie wyłącznie swemu organizacyjnemu przełożonemu;

c) regulowanie zakwaterowania jednostek i pojedyńczych osób w danym garnizonie;

d) podtrzymanie odpowiedniego poziomu życia kulturalnego i reprezentowanie wojska nazewnątrz na wszystkich uroczystościach i t. p.

Komendanci garnizonów istnieją we wszystkich garnizonach, ale w mniejszych garnizonach posługują się personelem podległej sobie jednostki, w większych natomiast posiadają specjalny organ, tworzący jakby miejscowy sztab komendanta garnizonu w postaci komendy lub oficera placu. W rozmaitych państwach komendy lub oficerowie placu (zwani dawniej u nas z francuska „majorami" placu, czyli kwatermistrzami), rozmieszczani są wedle różnych zasad. W jednych państwach istnieją te osobne organa komendantów garnizonów jedynie w wielkich garnizonach (w siedzibach okręgów, gdzie komendantem garnizonu jest sam komendant okręgu, czy dowódca korpusu), w innych — w siedzibach dowództw dywizyj, u nas we wszystkich garnizonach, w których stoją załogą co najmniej dwa pułki.

Specjalny charakter posiadają *komendy placu obozów ćwiczeń.* Wobec tego, że w obozach tych niema władz cywilnych, komendy placu obozów ćwiczeń mają znacznie szerszy zakres działania.

W czasie wojny na terenie etapowym ustanawia się komendy placu na tych samych zasadach, jak w czasie pokoju.

Władze forteczne.

Władze forteczne istnieją we wszystkich twierdzach, obozach, czy obszarach warownych i różnią się tem od władz garnizonowych, iż podporządkowane im są pewne jednostki specjalne, przeznaczone do obrony danego punktu ufortyfikowanego.

Przed wojną światową we wszystkich państwach istniały osobne jednostki artylerji fortecznej, a niekiedy (np. w Rosji) nawet osobne jednostki piechoty fortecznej. I dziś w wielu państwach istnieje artylerja i inżynierja forteczna, ze szczególnem uwzględnieniem artylerji przeciwlotniczej, jednostek łączności i t. p.

Komendant miejscowości ufortyfikowanej jest zawsze dowódcą wszystkich jednostek, przeznaczonych do obrony tej miejscowości,

a równocześnie pełni obowiązki komendanta garnizonu i posiada organa wykonawcze, narówni z innymi komendantami garnizonów.

W niektórych państwach komendanci twierdz przyrównani są pod względem uprawnień do komendantów okręgów i wówczas obszar danej twierdzy jest wydzielony z obszaru okręgu w zupełnie samodzielną jednostkę, podporządkowaną wprost władzom naczelnym (np. gubernatorzy wojskowi: Paryża, Strassburga, Metzu we Francji).

W Polsce twierdz nie posiadamy, a pozostawione przez okupantów obozy warowne przestano traktować, jako twierdze. Jedyną jednostką, która charakterem swym przypomina nieco dawne twierdze, choć jest tylko punktem ufortyfikowanym, jest obszar warowny Wilno.

Władze etapowe.

Prócz wszystkich powyższych władz *w czasie wojny na terenie etapowym, podzielonym na okręgi w ten sam sposób, jak kraj jest podzielony już w czasie pokoju na okręgi wojskowe, powstaje cały szereg władz miejscowych, które prócz normalnych zadań władz garnizonowych mają szereg osobnych zadań, związanych z bezpieczeństwem, zakwaterowaniem przechodzących jednostek polowych, wyzyskaniem zasobów obszaru etapowego* (zwłaszcza w kraju nieprzyjacielskim) *walki z epidemjami i t. p.* Z tych powodów, pod różnemi nazwami tworzy się liczne *niższe władze etapowe;* rejony, stacje, punkty etapowe, które poza wypełnieniem wymienionych wyżej zadań, celem utrzymania bezpieczeństwa przydzielonego im rejonu, czy garnizonu, lub węzła komunikacyjnego, rozporządzają pewną ilością jednostek etapowych piechoty, czasem nawet kawalerji. Jednostki te są podporządkowane poszczególnym komendantom etapów na tych samych zasadach jak jednostki forteczne są podporządkowane władzom fortecznym.

W nowoczesnej wojnie szczególne znaczenie dla wojska mają szlaki kolejowe, z tego powodu na wszystkich większych stacjach, zwłaszcza węzłowych, ustanawia się władze wojskowo - kolejowe w postaci komendantów dworców, węzłów i t. p. — Komendant dworca jest władzą lokalną w stosunku do wszystkich wojskowych znajdujących się na dworcu lub w podróży. Komendanci dworców w czasie pokoju nie istnieją.

3. Okręgowe władze terytorjalne.

Stosunek okręgowych władz terytorjalnych do jednostek wojskowych.

Jak to już było podane wyżej, *okręgowe władze terytorjalne, niezbędne z punktu widzenia uzupełnienia wojska i jego mobilizacji, bezpieczeństwa terytorjalnego i ewentualnie zaopatrzenia, nie powinny się znajdować w stosunku nadrzędnym do jednostek taktycznych, których zadaniem jest szkolenie i przygotowywanie do wojny.*

Jednakże pojęć tych ściśle rozgraniczonych w wielu państwach z Francją na czele, w szeregu innych państw nietylko nie rozgraniczono, ale naodwrót, związano ściśle z terenem wszystkie jednostki wojskowe, poczynając od pułków, a kończąc na armjach.

Wskutek tego organizację okręgowych władz terytorjalnych rozpatrywać należy zależnie od ujęcia tej sprawy w poszczególnych państwach. Rozróżnić musimy:

1) wojska, w których podział terytorjalny jest zupełnie niezależny od podziału na jednostki;

2) wojska, w których rozgraniczone są kompetencje, ale ilość okręgów terytorjalnych ściśle odpowiada ilości jednostek wojskowych i władza terytorjalna najczęściej znajduje się w ręku dowódców tych jednostek;

3) wojska, ściśle oparte na zasadzie terytorjalnej, w których każda jednostka posiada własne terytorjum.

We wszystkich wojskach władze okręgowe mają mniej więcej te same zadania, jednakże charakter ich się zmienia, zależnie od systemu, przyjętego w poszczególnych wojskach. Jak ściśle związany jest w umysłach podział terytorjalny z jednostkami wojskowemi, świadczy fakt, że nawet tam, gdzie niema danej jednostki, jak np. u nas korpusu, władze terytorjalne noszą nazwę dowódców okręgów korpusów, a nawet potocznie nazywane są dowództwami korpusów. To samo zjawisko można zaobserwować i w innych państwach.

Okręgowe władze, jako organa niezależne od jednostek wojskowych.

Podział czynności i kompetencyj najwyraźniej z natury rzeczy następuje tam, gdzie ilość okręgów wojskowych zależna ściśle od zadań danego kraju, zarówno personalnych, jak i materjałowych, nie odpowiada ilości jednostek najwyższych w danej organizacji wojskowej. Zobrazuje to następująca tablica:

Państwo	Ilość podstawowych okręgów wojskowych	korpus	dywizja	brygada	pułków piechoty	bataljonów
Rosja	9	21	—	—	—	—
Francja	20	—	20[1])	—	—	—
Anglja	6	—	4	—	—	—
Polska	10	—	30	—	—	—
Brazylja	8	—	5	—	—	—
Portugalja	5	—	—	—	22[2])	—
Kuba	8	—	—	—	—	4
Equador	7	—	—	—	—	15
Paragwaj	5	—	—	—	3	—
Boliwja	5[3])	—	—	3	—	—
Norwegja	10	—	6	—	—	—

[1]) Wprawdzie chwilowo ilość podstawowych jednostek odpowiada ilości okręgów, ale jest to rzecz przypadku. Doniedawna było 20 okręgów, a 16 korpusów.

[2]) Pułki w Portugalji są jednostkami terytorjalnemi, podległemi okręgom.

[3]) W tem 3 „strefy", odpowiadające brygadom i 2 „dowództwa" terytorjalne nie odpowiadające żadnej jednostce.

Poza temi podstawowemi okręgami, na które dzieli się terytorjum macierzyste państwa, wszystkie państwa, posiadające wyspy, czy kolonje, posiadają w nich specjalne dowództwa wojskowe, które nie odpowiadają żadnym jednostkom wojskowym, jak np. w Danji dowództwo Bornholmu, we Włoszech dowództwo Sycylji i Sardynji, oraz dowództwa w Trypolitanji, Cyrenajce, Erytrei i Somali, w Szwecji dowództwa Gotlandji i Bodenu, w Belgji dowództwo Konga, w Holandji dowództwo w Indjach Holenderskich i t. p., nie licząc licznych dowództw kolonjalnych Anglji i Francji.

Władze okręgowe odpowiadające jednostkom taktycznym.

W większości państw, w których jednostki są uniezależnione od terenu, okręgowe władze odpowiadają pewnej jednostce wojskowej, chociaż nie zawsze władza terytorjalna znajduje się w ręku dowódcy taktycznego.

Naprzykład w Szwajcarji z punktu widzenia uzupełnienia wojska istnieje 6 okręgów dywizyjnych, ale z punktu widzenia mobilizacji, kraj podzielony jest na 8 okręgów mobilizacyjnych, nie pokrywających się z okręgami dywizyjnemi. Podobny stan rzeczy istnieje w Rumunji, gdzie komendantem okręgu jest dowódca korpusu, ale prócz bezpośrednio podległego sobie dowództwa, które prócz zadań taktycznych, ma również zadania administracyjne, w każdym okręgu istnieje komenda terytorjalna, zależna wprost od władz naczelnych, której zadaniem jest przygotowanie mobilizacji. Czasem istnieją zupełnie odrębne władze okręgowe, jak w Niemczech, których ilość jedynie ze względów politycznych jest dostosowana do ilości dywizyj. Czasem wreszcie komenda okręgu jest dowództwem pewnej jednostki, która w czasie pokoju nie istnieje i ma powstać dopiero w chwili mobilizacji. Tak jest we Francji, gdzie niektóre komendy okręgów mają w czasie wojny wyłonić z siebie dowództwa korpusu i z tego powodu sztab ich dzieli się na 2 sekcje: sekcję czynną (active), jako kadrę przyszłego dowództwa korpusu i sekcję terytorjalną, która pozostaje na miejscu, jako sztab okręgu. Podobny stan istnieje w Stanach Zjednoczonych, gdzie są podobne z nazwy do naszych „okręgi korpusów", chociaż korpusów w czasie pokoju niema. W każdym okręgu rozmieszczona jest 1 dywizja wojska regularnego, 2 dywizje gwardji narodowej (milicyjne) i 3 dywizje rezerw zorganizowanych (kadry).

Po tych uwagach wstępnych przyjrzymy się organizacji terytorjalnej w państwach, w których ilość okręgów odpowiada ilości jednostek:

Państwo	Ilość okręgów	Ilość najwyższych jednostek				
		Korpusów	Dywizyj	Brygad	Pułków	Bataljonów.
Niemcy	7[1])	—	7	—	—	—
Rumunja . . .	7	7	—	—	—	—
Belgja	3	3	—	—	—	—
Argentyna . . .	5	—	5	—	—	—
Chile	5	—	5	—	—	—
Stany Zjednoczone	9	—	9[2])	—	—	—
Turcja	9	9	—	—	—	—
Szwecja	4	—	4	—	—	—
Holandja . . .	4	—	4	—	—	—
Danja	3	—	3	—	—	—
Finlandja . . .	3	—	3	—	—	—
Łotwa	4	—	4	—	—	—
Litwa	3	—	3	—	—	—
Irlandja	9	—	—	9	—	—
Urugwaj . . .	4	—	—	4	—	—

[1]) W istocie niezależne zupełnie od dywizyj.

[2]) Tylko w wojsku regularnem.

Wojsko oparte ściśle na systemie terytorjalnym.

Niektóre wojska oparte są ściśle na systemie terytorjalnym; wówczas każda jednostka, poczynając od pułku wgórę, jest ściśle związana z pewnem terytorjum, z pewnym obszarem, z którego się uzupełnia.

System ten jest możliwy jedynie w państwach o całkowicie jednolitem terytorjum pod względem narodowościowym, społecznym i gospodarczym, lub też w państwach związkowych, federacyjnych. Jednakże nigdzie nie może on być stosowany konsekwentnie dla wszystkich broni, gdyż niepodobna rekrutować kawalerji w okręgach miejskich, ani inżynierji w okręgach wiejskich. To też nawet państwa o ściśle terytorjalnym systemie uzupełniania stosują go jedynie w piechocie, gdy inne bronie uzupełnia się z większych obszarów lub z całego państwa. Jedynie w państwach o milicyjnym systemie rekrutacji wojska, podobnie jak w przysposobieniu wojskowem, stosuje się najściślej zasady terytorjalnego uzupełniania. Każdy obywatel służy w tym pułku, do którego terytorjalnie jest przynależny. Zasady te były stosowane przed wojną w Austro-Węgrzech, gdzie nawet funkcje komendanta urzędu poborowego przez jakiś czas spełniał komendant kadry zapasowej odnośnego pułku. We Włoszech, gdzie również przyjęto teoretycznie system ściśle terytorjalny okazało się, że nie da się on zastosować zupełnie ściśle i dziś urzędy poborowe nie są związane z pułkami, lecz z jednostkami administracji ogólnej i podporządkowane są nie okręgom terytorjalnym, lecz wprost władzy naczelnej, to też terytorjalny system dotyczy tam jedynie podległości jednostek wojskowych t. zw. pozadywizyjnych, które podporządkowane są dowódcom dywizyj, jako władzy terytorjalnej.

W ten sposób system terytorjalny stosują dziś następujące państwa:

Państwo	Okręgi armij	Okręgi korpusów	Okręgi dywizyj	Okręgi brygad	Okręgi pułków (urzędy poborowe)
Włochy	4	10	29	—	—[1])
Hiszpanja	—	8	16	34	72
Czechosłowacja	—	4	12	24	48
Jugosławja	5	—	16	—	48
Grecja	—	4	11	—	33
Szwajcarja	—	—	6	—	110(bat.)

[1]) Pułki nie są już jednostkami terytorjalnemi.
[2]) Ponadto istnieją urzędy poborowe, nie związane dyspozycyjnie z pułkami.

Prawdopodobnie ten system jest stosowany w Austrji, na Węgrzech i w Bułgarji, gdzie z powodu przymusowego stosowania systemu wojska zaciężnego, podział terytorjalny oficjalnie nie jest potrzebny.

Organizacja okręgów wojskowych w Polsce.

Całe terytorjum kraju podzielone jest na 10 okręgów wojskowych, narazie nie pokrywających się z podziałem ogólno-administracyjnym państwa.

Na czele okręgów stoją generałowie, noszący tytuł dowódców okręgów korpusów z siedzibą:

Okręg Korpusu Nr. I w Warszawie
„ „ Nr. II w Lublinie
„ „ Nr. III w Grodnie
„ „ Nr. IV w Łodzi
„ „ Nr. V w Krakowie
„ „ Nr. VI we Lwowie
„ „ Nr. VII w Poznaniu
„ „ Nr. VIII w Toruniu
„ „ Nr. IX w Brześciu n/B.
„ „ Nr. X w Przemyślu.

Podział na okręgi, istniejący ze względu na uzupełnienie wojska, zaopatrzenie, mobilizację i bezpieczeństwo, nie pozostaje w żadnym stosunku z podziałem na jednostki taktyczne. Z tego też powodu dowódcy okręgów terytorjalnych sprawują swoją władzę w stosunku do wszystkich jednostek, znajdujących się na ich terytorjum w zakresie przygotowania ich mobilizacji i utrzymania karności i odpowiedniego poziomu moralnego oraz w zakresie administracji. W zakresie wyszkolenia taktycznego i kwalifikacji oficerów kompetentne są w stosunku do tych jednostek najwyższe władze wojskowe, względnie dowódcy wielkich jednostek siły zbrojnej. W sprawach związanych z wyszkoleniem taktycznem jednostek mają dowódcy okręgów

korpusów prawo wkraczania w tym zakresie, w jakim łączą się one z ogólną karnością i służbą garnizonową.

Wszelkie jednostki, nie wchodzące w skład wielkich jednostek, podlegają pod każdym względem dowódcom okręgów korpusów, z wyjątkiem t. zw. jednostek centralnych, czyli jednostek, służących całości wojska, które podlegają wprost ministrowi we wszystkich sprawach, nie podlegających kompetencji władz terytorjalnych.

Z tego powodu wszystkie jednostki, rozmieszczone na terenie okręgu, które, z punktu widzenia uzupełniania i mobilizacji, zaopatrzenia i administracji, oraz porządku i karności, są podporządkowane wyłącznie dowódcom okręgów korpusu, natomiast pod względem organizacji, wyszkolenia i spraw personalnych, nie zastrzeżonych ustawami i rozporządzeniami dowódcy okręgu korpusu, każda jednostka podlega jedynie swemu organizacyjnemu przełożonemu. Z tego punktu widzenia wszystkie jednostki dzielą się na trzy rodzaje:

a) *jednostki centralne,* o których była mowa wyżej, podporządkowane wprost ministrowi;

b) *jednostki wchodzące w skład dywizyj* (i brygad lub grup), nie wyłączając jednostek t. zw. eksterytorjalnych, położonych na terenie innego okręgu korpusu, niż ich organizacyjny przełożony, podlegający wyłącznie dowódcom tych dywizyj lub brygad, a przez nich tym dowódcom okręgów korpusu na których terenie znajdują się ich bezpośredni przełożeni;

c) *jednostki pozadywizyjne* t. j. nie wchodzące w skład dywizyj i brygad oraz ściśle terytorjalne (okręgowe, rejonowe i garnizonowe), podlegające pod każdym względem dowódcom okręgów korpusu, na których terenie się znajdują.

Dowódcy okręgów korpusu podlegają bezpośrednio ministrowi spraw wojskowych i celem wykonania włożonych na nich zadań, rozporządzają:

a) sztabem dowództwa,

b) organami służb.

Za pośrednictwem podległych im urzędów poborowych uzupełniają oni jednostki wojskowe w czasie pokoju i mobilizują je na czas wojny.

Za pośrednictwem organów służb nadzorują sprawy zaopatrzenia materjałowego.

Za pośrednictwem komendantów garnizonów, żandarmerji i sądownictwa czuwają nad bezpieczeństwem, karnością i porządkiem na terenie swego okręgu.

Okręgi korpusu, z punktu widzenia uzupełnienia i mobilizacji, dzielą się na rejony powiatowych komend uzupełnień, z punktu widzenia zaopatrzenia w pieniądze dzielą się na rejony administracyjne, z punktu widzenia porządku i bezpieczeństwa dzielą się na garnizony, z punktu widzenia sądowego — na rejony sądowe.

Powiatowi komendanci uzupełnień do wypełnienia swych zadań nie rozporządzają żadnemi organami wykonawczemi prócz personelu swych biur.

Komendanci garnizonów, którzy, z ramienia dowódcy okręgu korpusu, sprawują władzę terytorjalną na terenie poszczególnych garnizonów, są to zasadniczo najstarsi stopniem i starszeństwem dowódcy jednostek taktycznych (do dywizji włącznie) załogujących w danym garnizonie. Wyjątek pod tym względem stanowią komendant placu miasta stołecznego Warszawy i komendant obszaru warownego Wilno, czasowo również komendanci placu w Lublinie i Brześciu, którzy są jednocześnie komendantami garnizonów.

Komendanci większych garnizonów, w których załogują co najmniej dwie jednostki, rozporządzają osobnymi komendantami lub oficerami placu, jako swemi organami wykonawczemi.

ROZDZIAŁ XXV.

Naczelne władze wojskowe.

Pojęcie władz naczelnych.

Z dawiendawna naczelna władza wojskowa w państwie należała do jego naczelnika t. j. panującego w monarchji lub prezydenta w republice. Pierwotnie władzę tę sprawował naczelnik państwa osobiście. Zczasem jednak, gdy dziedziczny król nie czuł się na siłach do sprawowania naczelnego dowództwa w czasie wojny, wyznaczał swego zastępcę — *wodza*, który go w czasie wojny zastępował. Wreszcie, gdy sprawy wojskowe stały się jedną z części administracji wojskowej, zjawia się trzecia władza naczelna: *minister*, jako administrator majątku państwowego, będącego w zarządzie wojskowym.

W czasie wojny naczelny wódz prowadzi operacje na froncie, minister dostarcza mu wszystkiego co mu jest niezbędne do walki i życia. To też najlepszem rozwiązaniem sprawy jest, gdy naczelny wódz ma pełnię władzy i może wydawać rozkazy ministrowi. Jest to możliwe wówczas, gdy równocześnie jest naczelnikiem państwa. To też najwięksi wodzowie świata: Aleksander Macedoński, Cezar, Gustaw Adolf, Fryderyk Wielki, Napoleon byli równocześnie naczelnikami państw. I nasi wielcy wodzowie: Bolesław Chrobry, Stefan Batory, Jan Sobieski panowali w Polsce. Ponieważ jednak naczelnicy państw nie zawsze ob-

darzeni są talentami wojskowemi, przeto najczęściej formalnie tylko są najwyższymi zwierzchnikami sił zbrojnych, a do prowadzenia wojny wyznaczają naczelnych wodzów, którzy już w czasie pokoju przygotowują przyszłą wojnę. Aby uzgodnić ich przewidywania z możliwościami politycznemi i ekonomicznemi rządów, istnieją specjalne organa: rady czy komitety obrony państwa, pod przewodnictwem naczelników państw lub rządów, powołane w czasie wojny i w czasie pokoju do uzgadniania wymogów wojennych naczelnych wodzów z wymaganiami polityczno-gospodarczemi rządów. Z drugiej strony konstytucje poszczególnych państw przewidują, że w czasie pokoju wszyscy funkcjonarjusze państwowi muszą być podporządkowani jednemu z ministrów. Z tych względów naczelni wodzowie, względnie generałowie przewidziani na naczelnych wodzów, muszą być podporządkowani ministrom. Aby jednak umożliwić im faktyczne przygotowanie do wojny w tych państwach, gdzie naczelni wodzowie nie są stałymi zastępcami ministrów wojny w przygotowaniu do wojny (jak w Polsce) lub nie są podporządkowani wprost premjerom (jak we Włoszech) lub monarsze (jak w Japonji), konieczny jest specjalny organ uzgadniający wymagania wejenne naczelnego wodza z wymaganiami polityczno-budżetowemi ministra. Organem tym jest zwykle Rada Wojenna z całym szeregiem komitetów specjalnych: uzbrojenia, wyposażenia technicznego, wojny chemicznej i t. d.

Dziś prawie we wszystkich państwach *naczelne władze wojskowe stanowią: 1) naczelnik państwa t. j. król lub prezydent wraz z organem doradczym, radą, czy komitetem obrony państwa, 2) naczelny wódz, czy generalny inspektor sił zbrojnych wraz z ewentualnym organem doradczym w postaci rady wojennej, 3) minister, czy ministrowie wojny (marynarki, aeronautyki, kolonij), wraz ze swym organem pracy t. j. ministerstwem i szeregiem fachowych komitetów doradczych.*

Naczelnik państwa sprawuje dziś przeważnie władzę formalną nad siłami zbrojnemi, która ogranicza się do mianowania, awansowania, zwalniania, odznaczania wyższych wojskowych oraz do władzy sądowej. Niektóre państwa przekazują tę zwierzchnią władzę ciału zbiorowemu, jak Z. S. R. R. (Zjazd Sowietów), Szwajcarja (Rada Związkowa), Austrja (Zgromadzenie Narodowe), Portugalja (Kongres Republiki), Estonja (rząd). W większości państw władza ta należy do naczelników państwa, przyczem największy zakres władzy posiada cesarz Japonji.

Naczelny wódz prowadzi w czasie wojny, w zastępstwie naczelnika państwa, operacje na froncie, w czasie pokoju przygotowuje obronę państwa, bądź dowodząc bezpośrednio siłami zbrojnemi (w Rosji „gławkom", w Niemczech, Szwecji i Norwegji — szefowie kierownictw wojska i marynarki—(Heeresleitung i Marineleitung), a także w Finlandji, Danji, Holandji, Litwie, Estonji, Szwajcarji, Węgrzech), bądź też w charakterze generalnego inspektora sił zbrojnych przygotowuje obronę, chociaż formalna władza nad wojskiem

należy do ministra (Francja, Polska, Hiszpanja, Argentyna, Chile i szereg republik południowo-amerykańskich), bądź też jako szef sztabu generalnego (Włochy, Japonja) spełnia rolę generalnego inspektora sił zbrojnych, albo w inny sposób w czasie pokoju jest ukryty między inspektorami armji (Rumunja, Czechosłowacja, Jugosławja, Grecja). W jednych państwach formalnie podlega ministrowi wojny (Francja, Polska) w innych wprost premjerowi rządu (Włochy) lub naczelnikowi państwa (Japonja) lub Radzie Wojennej (Anglja, Z. S. S. R.).

Minister wojny (a także ministrowie: marynarki, aeronautyki, kolonij) jest administratorem wojska i formalnie w czasie pokoju w większości państw, choć nie we wszystkich, dowodzi siłami zbrojnemi.

Dzieje naczelnych władz wojskowych.

W Polsce tak, jak w innych państwach, król był zarazem najwyższym zwierzchnikiem, naczelnym wodzem i administratorem sił zbrojnych aż do czasów Jagiełły. Dopiero Władysław Jagiełło, nie czując się na siłach do dowodzenia wielkiemi masami wojska, zgromadzonemi na polach Grunwaldu, powierzył istotne naczelne dowództwo Zyndramowi z Maszkowic. Ponieważ jednak nie było wówczas w zwyczaju, aby ktoś inny, a nie król sprawował dowództwo, powołał więc Radę Wojenną, złożoną z 8 osób, która była organem przybocznym Zyndrama z Maszkowic. Jan Kazimierz pierwotnie polecał się zastępować w dowództwie wojewodom czy kasztelanom, aż wreszcie wytworzyła się osobna władza wojskowa, którą sprawował hetman. Hetman wielki uzyskał w r. 1538 pomocnika w osobie hetmana polnego. Na wzór Korony te same funkcje wprowadzono zczasem na Litwie, było więc 4 hetmanów w państwie polsko-litewskiem. Stefan Batory przyznał godność hetmańską dożywotnio — Janowi Zamojskiemu, który rozpoczął długi poczet znakomitych wodzów dawnej Rzeczypospolitej, która wydała Chodkiewicza, Żółkiewskiego, Krzysztofa Radziwiłła, St. Koniecpolskiego, Czarnieckiego, Jerzego Lubomirskiego i wreszcie Jana Sobieskiego, ostatniego wielkiego hetmana, wyniesionego do godności królewskiej.

Od czasów Jana Sobieskiego świetność hetmanów upada, przestają się oni (za czasów Saskich) zajmować wojskiem, traktują swój urząd (do r. 1768 nadworny), jako beneficjum, aż wkońcu stają się jurgieltnikami Moskwy, jak hetman wielki koronny Branicki czy hetman polny koronny Seweryn Rzewuski.

Kiedy w innych państwach stworzono już ministerstwo wojny, w Polsce urząd hetmański marnieje i dopiero w r. 1765 powołano do życia Komisję Wojskową najprzód koronną, potem litewską, które złożone z cywilnych komisarzy, obradując pod przewodnictwem hetmanów, mogły się przyczynić do poprawienia stanu wojska. Hetman wielki koronny Franciszek Ksawery Branicki stara się o ograniczenie władzy Komisji jedynie do „zarządu kasy i sądownictwa", zatrzymując dla hetmana sprawy: „karności, musztry, ubioru, dyzlokacji i wogóle — komendy generalnej". Jednakże tym razem starania Branickiego nie na długo osiągnęły skutek. Moskwa w r. 1776 narzuca Polsce znienawidzony powszechnie „Departament Wojskowy", który jednak ogranicza władzę hetmana. Dopiero Sejm Czteroletni powołał pierwsze w Polsce ministerstwo wojny: „Komisję Wojskową Obojga Narodów" w r. 1788, złożoną z 12 komisarzy (w tem

połowa — wojskowych); Komisja ta stara się wprowadzić w życie uchwałę sejmu o 100 tysięcznem wojsku, a choć, z powodu braku pieniędzy, wykonać tego nie zdołała, doprowadziła jednak wojsko blisko do 60 tysięcy. Do komisji tej z pośród wojskowych należeli gen. Stetkiewicz, Mikołaj Radziwiłł, pułkownicy: Ojrzyński, Czapski i Jeleński oraz Józef Niesiołowski, szef 6 regimentu litewskiego. Sekretarzem komisji był Michał Starzeński, nie mający funkcji wojskowej, ale wykształcony wojskowo w szkole wojennej w Strassburgu. Biuro Komisji składało się z 45 osób (officjalistów), a mianowicie: 2 pisarzy wojskowych, 2 regentów, 1 sekretarza, 1 regenta likwidacyjnego, kasjera, archiwisty, 18 kancelarzystów, kopistów i aplikantów. Poza tem w skład biura wchodziło coś w rodzaju sztabu, złożonego z 2 generał-audytorów, instygatora, 2 generał-adjutantów, 2 plac-majorów (w Warszawie i Kamieńcu), 1 pułkownik „od kart geograficznych", 1 inżynier i 1 exerziermeister.

Kiedy wybuchła wojna 1792 r. król formalnie stanął na czele wojska (26 maja) i wydał zarządzenie rozgraniczające kompetencje Komisji (t. j. Ministerjum) Wojskowej i Naczelnego Dowództwa. Komisja nie ma odtąd wydawać żadnych rozporządzeń wojsku, a jedynie zająć się „pomnażaniem wojska i zaspokajaniem potrzeb".

Jednakże werbunek i pobór należał do t. zw. komisyj porządkowych cywilno-wojskowych w poszczególnych województwach, ziemiach i powiatach, które poza tem starały się o żywność i podwody. Zaopatrzenie natomiast w ubiór, broń, amunicję należało do t. zw. komisorjatu (czyli intendentury), na czele której stał były dowódca 5 regimentu fizyljerów płk. Cichocki.

To też kompetencje Komisji Wojskowej w czasie wojny znacznie się zmniejszyły. Naczelne dowództwo formalnie należało do króla, który jednak nie wyruszał w pole. Hetmani koronni prowadzili wówczas konszachty z Rosją. Hetmani litewscy (Michał Ogiński i Ludwik Tyszkiewicz), wojskiem się nie interesowali. To też dowodzili w polu dowódcy dywizyj: wojskiem litewskiem najprzód zdrajca ks. Wirtemberski, a później kolejno nieudolni generałowie: Judycki i Zabiełło, wojskiem koronnem dowodził ks. Józef Poniatowski pierwotnie wspólnie z ks. Lubomirskim, a później, po jego usunięciu, samodzielnie.

Tak wyglądał rozwój władz naczelnych w niepodległej Rzeczypospolitej, kiedy nastąpił rozbiór kraju. Po nieudałem powstaniu Kościuszki, który był nietylko wodzem, ale i naczelnikiem narodu, dwukrotnie jeszcze organizowano na nowo naczelne władze wojskowe w Księstwie Warszawskiem i Królestwie Kongresowem. W obu wypadkach organizowano je już wedle wzorów obcych: francuskich, potem rosyjskich.

Za Księstwa Warszawskiego, ks. Józef mianowany został najpierw dyrektorem, potem ministrem wojny, ale w czasie wojny 1806/7 r. nie sprawował naczelnego dowództwa nad wojskiem Księstwa, które należało do marszałka Davousta. Dopiero 3 września 1808 r. marszałek Davoust, opuszczając Księstwo, przekazał dowództwo wojskiem Księstwa — ks. Józefowi, jako ministrowi wojny, a dopiero w przewidywaniu wojny z Austrją w r. 1809 otrzymał on 21 marca zawiadomienie o powierzeniu mu naczelnego dowództwa i w tym charakterze prowadził wojnę 1809 r. Po wojnie, pełniąc nadal funkcje ministra wojny, zatrzymuje tytuł naczelnego wodza. W wojnie 1812 r. bierze udział na czele korpusu V Wielkiej Armji Napoleona, jako jego podkomendny. Wówczas to dekretem królewskim z 10 kwietnia 1812 ustanowiono funkcję zastępcy ministra wojny, którą objął dotychczasowy dyrektor generalny administracji wojskowej,

gen. Wielhorski. Istniały wówczas dwa organa władz naczelnych: Sztab Główny Naczelnego Wodza i Ministerjum Wojny. Sztab Główny był nieliczny i składał się z 3 generałów dywizji (dowódców dywizyj) i 13 generałów brygady, 35 adjutantów, 1 adjutanta-komendanta, 3 inspektorów i 6 podinspektorów (poborowych), 3 komisarzy wojennych (intendentów), 3 płatników. Sztab Główny składał się ze wszystkich oficerów pełniących służbę w sztabach poszczególnych dywizyj. Szefem Sztabu Głównego był gen. Fiszer. Zadania Sztabu były w czasie wojny te same, co dzisiaj, w czasie pokoju były natomiast bardzo nieznaczne, gdyż administracja wojskowa należała do Ministerjum Wojny, do którego należały: rząd i dozór wojska całego, zaciąg (pobór), komplet (uzupełnianie), skład (organizacja), ubiór, administracja, żywność, płaca, uzbrojenie, ćwiczenia, porządek, karność, urlopy, uwolnienia od służby, obrachunek. Ministerjum składało się z: 1) Sekretarjatu Generalnego, 2) 5 wydziałów: a) finansów, b) działań wojennych, c) Generalnej Dyrekcji Popisów, d) Generalnej Dyrekcji Artylerji i Inżynierji, f) Generalnej Dyrekcji Opatrzenia. Sekretarjat Generalny był to dzisiejszy Gabinet Ministra i składał się z szefa (gen. Hebdowskiego), 1 wicedyrektora, 3 szefów biur, 9 sekretarzy i podsekretarzy (referentów), 2 kancelistów i 1 dozorcy akt. Wydział Funduszów składał się z 3 biur: budżetowego, pensyj i wynagrodzeń (uposażenia) i rachunkowego i liczył 15 urzędników. Wydział Działań Wojennych (jakby Sztab Ministerjum) na czele którego stał zastępca Sztabu Głównego płk. Rautenstrauch składał się z 2 biur: ruchu (organizacyjno-dyzlokacyjnego) i odmian (osobowego) i liczył 13 funkcjonarjuszy. Dyrekcja Popisów (poborowa) liczyła 24 urzędników, Dyrekcja Artylerji i Inżynierji — 13, Dyrekcja Opatrzenia — 19. Ogółem Ministerjum liczyło 103 głów, częściowo oficerów, przeważnie urzędników cywilnych.

Za Królestwa Kongresowego cesarz Aleksander powierzył naczelne dowództwo wojska polskiego bratu swemu ks. Konstantemu. Przy nim był sztab przyboczny—na czele którego stał gen. Kuruta—złożony wyłącznie z oficerów rosyjskich prócz 4 adjutantów polskich. W razie nieobecności ks. Konstantego zastępował go gen. Kuruta w dowództwie wojskiem, a gen. Zajączek, namiestnik Królestwa, w administracji wojskowej. Poza tym sztabem przybocznym naczelnego wodza, istniał nadal Sztab Główny, na czele którego kolejno stali gen. Toliński i Siemiątkowski. W skład sztabu wchodził podszef sztabu płk. Morawski i 12 oficerów. Trudno dziś zorjentować się w kompetencjach Sztabu Głównego, gdyż wszystkie sprawy organizacyjne i wyszkolenia rozstrzygał Sztab Przyboczny. Poza tem wprowadzono jeszcze 2 instytucje stworzone na wzór rosyjski, a mianowicie: Główne Dyżurstwo dla spraw personalnych i sądowych, oraz Kwatermistrzostwo Generalne, które było właściwie biurem operacyjnem. Z łona Kwatermistrzostwa Generalnego wyszli nasi najzdolniejsi generałowie i szefowie sztabu w czasie wojny 1831 — gen. Prądzyński i Chrzanowski. Główne Dyżurstwo z gen. Rautenstrauchem na czele liczyło ogółem 20 oficerów. Kwatermistrzostwo Generalne łącznie ze swym szefem generałem artylerji Haukem — 67 oficerów. Razem więc w Sztabie Głównym, Głównem Dyżurstwie i Kwatermistrzostwie Generalnem było 102 oficerów, t. j. tylu ilu liczyło całe Ministerjum Wojny za Księstwa Warszawskiego.

Obecnie poza temi organami naczelnych władz wojskowych istnieje nadal ministerjum pod nazwą Komisji Rządowej Wojny. Ministrem pozostał dawny zastępca ministra gen. Wielhorski, ale kompetencje jego zostały znacznie ograniczone. Wszelkie sprawy organizacji, wyszkolenia, służby wewnętrznej, karności,

dyzlokacji, urlopów, awansów, dymisyj i t. p. przeszły do kompetencji naczelnego wodza. Komisja Wojny była organem czysto-administracyjnym, ale mimo to ks. Konstanty uważał ją za organ sobie podporządkowany. To też wynikł konflikt pomiędzy gen. Wielhorskim a ks. Konstantym, który zabronił mu na Radzie Ministrów zabierania głosu w sprawach wojskowych. Gen. Wielhorski podał się do dymisji, a na jego miejsce nikogo nie mianowano, powierzając pełnienie funkcyj kwatermistrzowi generalnemu gen. Haukemu, który te funkcje pełnił aż do 29 listopada 1830 r. Komisja Wojny składała się z sekretarjatu generalnego oraz z 3 dyrekcyj: osób, materjałów i rachunkowości. Poza dyrekcjami znajdowała się: kasa generalna i komisarjat ubiorczy. Sekretarjat z gen. Nowickim na czele liczył od 17 do 25 osób. Dyrekcja materjałów złożona z wydziału artylerji i inżynierji i wydziału zdrowia oraz pierwotnie z komisarjatu ubiorczego, (który potem został wydzielony) liczyła ogółem 12 — 15 urzędników. Dyrekcja osób złożona z wydziału I, złożonego z biura odmian (personalnego) i biura zaciągu (poborowego) oraz wydziału II audytorjatu generalnego liczyła 15—25 urzędników. Dyrekcja rachunkowości składała się z wydziału funduszów i wydziału kontroli generalnej i liczyła 32 — 38 urzędników. Ogółem Ministerjum za Królestwa Kongresowego liczyło 115 do 150 urzędników.

Z chwilą odzyskania niepodległości w r. 1918 utworzone zostały odrazu 2 organa naczelne: 1) Sztab Generalny Naczelnego Wodza przemianowany następnie na Naczelne Dowództwo, 2) Ministerstwo Spraw Wojskowych. Sztab Generalny, jako organ Naczelnego Wodza, zajmował się sprawami wojny, Ministerstwo Spraw Wojskowych uzupełniało i zaopatrywało wojsko walczące w polu. Po wojnie w 1921 r., wzorem francuskim, Sztab Generalny został wcielony do Ministerstwa, jako organ generała przewidzianego na naczelnego wodza powstało niewielkie Biuro Ścisłej Rady Wojennej, które zczasem wcielone zostało do Sztabu Generalnego. Dopiero dekretem z 6 sierpnia 1926 r. ustaliły się najwyższe władze wojskowe, po ustanowieniu generalnego inspektora sił zbrojnych, któremu został podporządkowany Sztab Generalny, przemianowany na tradycyjny Sztab Główny. Obok tego organu przygotowania obrony, istnieje nadal Ministerstwo Spraw Wojskowych, które reguluje sprawy organizacji i wyszkolenia, oraz administracji i zaopatrzenia pokojowego na podstawie wytycznych generalnego inspektora sił zbrojnych.

Najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych.

Dziś, tak jak niegdyś, najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych we wszystkich państwach prócz Rosji Sowieckiej, Szwajcarji, Portugalji, Estonji i Austrji jest naczelnik państwa. Do czasu wojny światowej w monarchjach był on teoretycznym naczelnym wodzem, to też jemu, a nie ministrowi, podporządkowany był Sztab Generalny. Szef Sztabu Generalnego był więc co najmniej równorzędny ministrowi, nie był natomiast jego podkomendnym i on też faktycznie pełnił funkcje naczelnego wodza w czasie wojny światowej (gen. Joffre we Francji, gen. Moltke w Niemczech, gen. Conrad v. Hötzendorf w Austro-Węgrzech) jedynie w Rosji cesarz zamianował specjalnego naczelnego wodza w osobie ks. Mikołaja Mikołajewicza. Jedynymi monarchami, którzy osobiście stanęli na czele wojska w tej wojnie byli: król belgijski i król serbski. Po wojnie wobec obalenia sze-

regu tronów, przeważnie ograniczono władzę wojskową monarchów, na wzór władzy prezydentów republik, z wyjątkiem cesarza Japonji, który do dziś ma wszystkie uprawnienia przedwojenne. Dziś władza wojskowa naczelnika państwa ogranicza się do spraw, które powinny być wyjęte z kompetencji zmiennego, bo zależnego od większości parlamentarnej, politycznego ministra wojny. A więc mianowania, awanse i zwolnienia oficerów, sprawy sądowe, ułaskawienia i t. p. należą prawie wszędzie do głowy państwa. Nigdzie natomiast niema takiego ograniczenia, jakie przewiduje nasza konstytucja z 17 marca 1921 r., która stwierdza, że prezydent Rzeczypospolitej jest najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych, „nie może jednak sprawować naczelnego dowództwa podczas wojny".

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, jako najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych, sprawuje nad niemi dowództwo przez ministra spraw wojskowych i wydaje dekrety w sprawach, wchodzących w zakres najwyższego zwierzchnictwa sił zbrojnych, a nie zastrzeżonych przez władze ustawodawcze. Prezydent Rzeczypospolitej mianuje i zwalnia ministra spraw wojskowych, generalnego inspektora sił zbrojnych, podsekretarzy stanu (wiceministr.) i szefa Sztabu Głównego oraz dowódców i równorzędnych na stanowiskach od dowódcy dywizji wzwyż, oraz nadaje wszystkie stopnie oficerskie (mianuje i awansuje oficerów).

Podobne uprawnienia mają wszyscy inni naczelnicy państw, którzy zasadniczo rozporządzają pewną ilością wojska przybocznego. W monarchjach (Anglja, państwa skandynawskie), jest to zwykle gwardja lub inny specjalny rodzaj wojska (Włochy — karabinjerzy, Rumunja — pułk eskorty królewskiej i t. p.), w republikach jest to niewielki oddział przyboczny („gwardja republikańska").

W dawnej Polsce istniał regiment gwardji pieszej koronnej (i litewskiej) oraz pułk gwardji konnej koronnej i litewskiej. Król Stanisław August miał swoją kancelarję wojskową, na której czele stał bardzo zdolny gen. Komarzewski, który niemały wpływ wywierał na prace Komisji Wojskowej. Dziś przy prezydencie Rzeczypospolitej istnieje również Gabinet Wojskowy i t. zw. Oddział Zamkowy, złożony z kompanji piechoty, plutonu żandarmerji i kolumny samochodowej.

Komitety obrony państwa.

W większości państw pod przewodnictwem naczelnika państwa lub premjera istnieją komitety obrony państwa, mające na celu w czasie wojny — uzgadnianie wymagań wojennych naczelnego wodza z wymaganiami polityczno-gospodarczemi rządów, w czasie pokoju natomiast uzgadnianie działalności związanej z przygotowaniem państwa do obrony, a przeprowadzanej przez poszczególne działy państwowe.

Nazwy tych komitetów są bardzo rozmaite. W jednych nazywają się one Najwyższemi Radami Obrony Narodowej (Francja, Hiszpanja, Rumunja, republiki południowo-amerykańskie), w innych Komisjami Obrony Narodowej (Włochy, Szwajcarja) lub Komitetem Obrony Państwa (Anglja, Polska) czy Rewolucyjną Radą Pracy i Obrony Republiki (Z. S. R. R.).

Jeszcze bardziej różnią się one pod względem wewnętrznego składu. We Francji ciało to złożone jest wyłącznie z ministrów tak, że nawet generalny inspektor sił zbrojnych bierze udział w posiedzeniach z głosem doradczym, we Włoszech i Polsce składają się z przedstawicieli rządu i generalnego inspektora, w Anglji, Hiszpanji, Portugalji częściowo z przedstawicieli rządu z przewagą jednak członków wojskowych, wreszcie w Belgji, Holandji, Japonji, Stanach Zjednoczonych składają się wyłącznie z wojskowych i w ten sposób narzucają rządom swoje stanowisko.

Dla przykładu podaję poniżej skład komitetów obrony państwa w niektórych państwach:

Państwo	Przewodniczący		Biorą udział w posiedzeniach																			
				Ministrowie cywilni						Min. obrony					Wojskowi				Cywilni	
	naczelnik państwa	premjer	generalny inspektor	spraw zagran.	„ wewn.	skarbu	gospodarki	komunikacji	innych resortów	wojny	marynarki	aeronautyki	kolonij	Indyj	szefowie sztab.	szef wywiadu	marszałkowie	inni wojskowi	dawni premjerzy	inni
Anglja . . .	—	1	—	1	—	1	—	—	—	1	1	1	1	1	3	2	—	—	—	—
Francja . . .	—	1	(1)	1	1	1	—	1	—	1	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—
Włochy . . .	—	1	1	1	1	1	1	1	—	1	1	1	1	—	(3)	—	—	—	—	(1)
Polska . . .	1	1	1	1	1	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Hiszpanja . .	1	1	1	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	2	—	x	—	x	—
Portugalja . .	1	1	1	1	1	1	—	—	—	1	1	—	1	—	—	—	x	x	—	—
Chile . . .	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	—	—	—	2	—	—	(3)	—	—

Cyfry w nawiasach oznaczają osoby biorące udział z głosem doradczym.

W innych państwach komitet jest podobny do podanego wyżej (Rumunja, Paragwaj), albo składa się z wojskowych i przedstawicieli ciał ustawodawczych (Austrja, Estonja), albo wreszcie wyłącznie z wojskowych (Stany Zjednoczone, Japonja, Belgja, Holandja).

Organem pomocniczym komitetu obrony państwa w niektórych państwach (Francja) jest t. zw. Komisja Studjów, złożona z podsekretarzy stanu poszczególnych ministerstw, która rozpatruje wszystkie sprawy, które mają być przed-

stawione Radzie Obrony Narodowej przez Sekretarjat Generalny tej rady. Stanowi ona jakby filtr, przez który wszelkie sprawy przejść muszą. We Włoszech Komisja Obrony Narodowej ma kilka takich organów pomocniczych, któremi są: Rada Wojskowa, Komitet Admirałów (Marynarki), Rada Aeronautyki, istniejące przy poszczególnych ministrach obrony i wreszcie Komitet Mobilizacji Cywilnej przy Ministerstwie Gospodarki Narodowej. Sprawy, które przeszły przez filtr tych organów pomocniczych Sekretarjat Generalny przedstawia Komisji Obrony. Podobny Komitet Centralny Mobilizacji Cywilnej istnieje również w Hiszpanji.

Te organa pośrednie są znacznie liczniejsze od organów naczelnych i składają się: np. we Francji z przedstawiciela Rady Ministrów oraz ministerstw: Spraw Zagranicznych i Wewnętrznych, Skarbu, Wojny, Marynarki Wojennej, Robót Publicznych, Handlu, Rolnictwa, Pracy, Kolonij, Marynarki Handlowej, Lotnictwa oraz zastępców szefów sztabów wojska i marynarki. Dzieli się ona na 4 sekcje: organizacyjną, prowadzenia wojny, zaopatrzenia i fabrykacji oraz lotniczą.

We Włoszech Komitet Przygotowawczy Mobilizacji Cywilnej składa się z 3 przedstawicieli Ministerstwa Wojny, Marynarki i Aeronautyki, z podsekretarzy stanu Ministerstwa Gospodarki Narodowej oraz podsekretarzy stanu ministerstw: Spraw Zagranicznych i Wewnętrznych, Finansów, Kolonij, Robót Publicznych, Oświaty, Sprawiedliwości, Komunikacyj i Emigracji ponadto z 11 przedstawicieli nauki. Podobnie jak francuska Komisja Studjów dzieli się ona na sekcje.

W Polsce niema Komisji Studjów, ale II zastępca szefa Sztabu Głównego uzgadnia pracę Wydziałów Wojskowych poszczególnych ministerstw. Natomiast Sekretarjat stały Komitetu Obrony Państwa zastępuje u nas biuro Komitetu Obrony Państwa, istniejące w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych.

Naczelny Wódz.

Ponieważ naczelnicy państw są już dziś tylko najwyższymi zwierzchnikami wojskowymi, ale nigdzie prawie nie pełnią istotnie funkcyj naczelnego wodza, przeto muszą być już w czasie pokoju generałowie przewidziani na naczelnych wodzów w czasie wojny.

Podczas wojny cały obszar państwa dzieli się na obszar wojenny i obszar krajowy. Na obszarze wojennym naczelny wódz nietylko posiada władzę nad całem wojskiem walczącem w polu, ale i władzę terytorjalną. Do jego rozporządzenia jest Sztab Główny, czy Generalny, który tam, gdzie w czasie pokoju wchodzi w skład Ministerstwa Wojny, wydziela się z Ministerstwa, pozostawiając do rozporządzenia ministra niewielki Sztab Ministerstwa.

W czasie pokoju tam, gdzie naczelny wódz nie sprawuje istotnej władzy (a więc nie tam gdzie ją istotnie sprawuje, jak w Rosji, Niemczech, państwach Skandynawskich, Finlandji i t. d.) pełni on funkcje generalnego inspektora sił zbrojnych, bada stan wyszkolenia i stopień przygotowania do wojny, kwalifikuje wyższych oficerów, wyznacza ich na wyższych dowódców i w tej czy innej postaci rozstrzyga o wszystkich sprawach, związanych z przygotowa-

niem do wojny. We Francji odbywa się to w postaci obowiązującej „wizy“ na zarządzeniach ministra, związanych z przygotowaniem do wojny. W Polsce jest on „stałym zastępcą ministra“ w sprawach przygotowania do wojny i w tym charakterze przeprowadza studja działań wojennych, przygotowuje plan wojny, ustala wytyczne z tym związane odnośnie przygotowania przez ministra sił zbrojnych do obrony, kontroluje stan przygotowań wojennych i wyszkolenia, przygotowuje wyższych dowódców do działań wojennych, kieruje pracami dotyczącemi przygotowania państwa do wojny, jako główny referent Komitetu Obrony Państwa, który nie może powziąć uchwały bez wysłuchania opinji generalnego inspektora.

Generalnemu inspektorowi podlegają bezpośrednio, prócz personelu Generalnego Inspektora, Biura Inspekcji i Biura Komitetu Obrony Państwa, wszyscy inspektorowie armij i generałowie do prac Generalnego Inspektoratu oraz Sztab Główny, Wojskowe Biuro Historyczne i Centrum Wyższych Studjów Wojskowych.

Szef Sztabu Głównego, jak we wszystkich państwach, w których nie wchodzi w skład ministerstwa, jest bezpośrednim organem pracy generalnego inspektora. Sztab Główny u nas, jak w większości państw, dzieli się na cztery oddziały: I —organizacyjno-mobilizacyjny, II — informacyjno-wywiadowczy, III — operacyjno-wyszkoleniowy, IV — zaopatrzenia i transportów.

Poza tem bezpośrednio szefowi Sztabu Głównego podlegają: szef komunikacyj wojskowych wraz z podległymi sobie inspektorami transportowymi i delegatami Sztabu Głównego przy ministerstwach: Komunikacji oraz Poczt i Telegrafów, dyrekcjach kolei państwowych, a także inspektor żeglugi śródlądowej wraz z całym aparatem pracy. Ponadto bezpośrednio szefowi Sztabu Głównego podporządkowany jest Wydział Wojskowy Komisarjatu Generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku, attachés wojskowi przy poselstwach zagranicznych, Wyższa Szkoła Wojenna wraz z Wyższą Szkołą Intendentury, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Wojskowy Instytut Geograficzny i Centralna Bibljoteka Wojskowa.

Rady Wojenne.

Tam, gdzie naczelny wódz względnie generalny inspektor podporządkowany jest ministrowi w czasie pokoju w ten sposób, że minister może narzucić swoje zdanie, co niekorzystnie mogłoby się odbić na przygotowaniu do wojny, konieczny jest specjalny organ uzgadniający zarządzenia ministra z zapatrywaniami generalnego inspektora.

Celem zapewnienia przewagi temu, który odpowiada za przygotowanie do wojny, istnieje Rada Wojenna, złożona jak zwykle

w większości z podległych generalnemu inspektorowi — inspektorów armij (lub korpusów czy dywizyj tam, gdzie niema armij), przyczem uchwały Rady Wojennej są zwykle (np. we Francji) dla ministra obowiązujące. W ten sposób osiąga się ten sam cel, jaki w Polsce daje Dekret z dnia 6 sierpnia 1926 r., który ustala, że generalny inspektor sił zbrojnych podlega wprawdzie ministrowi, ale zasadniczo zastępuje go we wszystkich sprawach związanych z przygotowaniem do wojny.

W innych państwach, gdzie te rady są niezbędne, składają się: we Francji z ministra, jako przewodniczącego, generalnego inspektora jako wiceprzewodniczącego, marszałków Francji, 12 generałów dywizji, wyznaczonych na dowódców armij i grup armij w czasie wojny; we Włoszech składa się ona z ministra jako przewodniczącego, szefa Sztabu Generalnego, dowódców armij, 3 dowódców korpusów i wyższych generałów specjalnie wyznaczonych. W Anglji składa się z ministra, podsekretarzy stanu, szefa Sztabu Generalnego, kwatermistrza generalnego, adjutanta generalnego, wielkiego mistrza artylerji i sekretarza finansowego. W innych państwach skład jest podobny, przyczem generalny inspektor (lub szef sztabu generalnego) ma zwykle już w samym składzie rady przewagę nad ministrem, gdyż w skład jej wchodzą przeważnie dowódcy, którzy będą dowodzić wielkiemi jednostkami w czasie wojny, a więc zainteresowani są, aby popierać wymagania wojenne generalnego inspektora, przeciw wymaganiom budżetowo-administracyjnym, czy politycznym ministra.

Ministrowie wojny.

Ministrowie wojny bez względu na nazwę, jaką w poszczególnych państwach noszą (obrony narodowej, spraw wojskowych i t. d.), zawsze spełniają tę samą rolę: administratorów majątku państwowego, będącego w rozporządzeniu sił zbrojnych oraz teoretycznego dowódcy sił zbrojnych w czasie pokoju, gdyż istotnie niema operacyj, a więc i niema dowodzenia, jest tylko kierownictwo sprawami wojskowemi, tak jak kierownictwo każdym innym działem państwowym.

Przeważna większość państw mniejszych ma tylko jednego ministra wojny, czy obrony, który czasem nosi miano: ministra wojny i marynarki (w Jugosławji, republikach południowo-amerykańskich) i jest to najlepsze rozwiązanie sprawy, gdyż całość sił zbrojnych podlega wówczas jednemu ministrowi. Te państwa, które mają liczne marynarki handlowe i wojenne łączą dowództwo morskiemi siłami zbrojnemi z kierownictwem marynarki handlowej w odrębnem Ministerstwie Marynarki, te które posiadają ponadto liczne ko-

lonje łączą dowództwo wojskami kolonjalnemi z zarządem administracyjnym kolonij, który się zwykle znajduje w rękach wojskowych. Wreszcie 3 wielkie mocarstwa europejskie (Francja, Włochy i Anglja) posiadają odrębne Ministerstwa (Podsekretarjaty) Aeronautyki (wojskowej i cywilnej), a Anglja jeszcze Ministerstwo Indyj, które zarządza siłami zbrojnemi w Indjach. W ten sposób Anglja ma aż 5 ministerstw, które zajmują się sprawami sił zbrojnych, jest to jednak możliwe w potężnej, konsekwentnej i nadmiernie zachowawczej Anglji, w innych państwach (Niemcy, Rosja) istnienie odrębnych ministerstw wojny i marynarki niekorzystnie odbiło się na działaniach wojennych podczas wojny światowej, to też dziś mocarstwa te mają tylko, tak jak Polska, jedno ministerstwo obrony.

Jak organizacyjnie przedstawia się ta sprawa w poszczególnych państwach świata wykaże poniższa tablica:

Państwo	Ministerstwa Obrony					Państwo	Ministerstwa Obrony				
	Wojny	Marynar.	Aeronaut.	Kolonij	Indyj		Wojny	Marynar.	Aeronaut.	Kolonij	Indyj
Rosja	1	—	—	—	—	Węgry	1	—	—	—	—
Niemcy	1	—	—	—	—	Belgja	1	—	—	—	—
Anglja	1	1	1	1	1	Bułgarja	1	—	—	—	—
Francja	1	1	1	1	—	Grecja	1	—	—	—	—
Włochy	1	1	1	1	—	Portugalja	1	1	—	—	—
Polska	1	—	—	—	—	Irlandja	1	1	—	—	—
Hiszpanja	1	1	—	—	—						
Rumunja	1	—	—	—	—	**Pozaeuropejskie**					
Czechosłowacja	1	—	—	—	—						
Jugosławja	1	—	—	—	—	Turcja	1	—	—	—	—
Szwecja	1	—	—	—	—	Japonja	1	1	—	—	—
Norwegja	1	—	—	—	—	Stany Zjedn.	1	1	—	—	—
Danja	1	1	—	—	—	Argentyna	1	1	—	—	—
Finlandja	1	—	—	—	—	Brazylja	1	1	—	—	—
Estonja	1	—	—	—	—	Chile	1	1	—	—	—
Łotwa	1	—	—	—	—	Meksyk	1	—	—	—	—
Litwa	1	—	—	—	—	Boliwja	1	—	—	—	—
Szwajcarja	1	—	—	—	—	Kolumbja	1	—	—	—	—
Holandja	1	1	—	1	—	Peru	1	1	—	—	—
Austrja	1	—	—	—	—	Equador	1	—	—	—	—

Jak z tej tablicy wynika, większość państw posiada jednolite Ministerstwo Obrony, jedynie 8 państw europejskich (na ogólną ilość 26) oraz 6 — 7 państw pozaeuropejskich posiada odrębne Ministerstwo Marynarki, 4 państwa europejskie mają odrębne Ministerstwo Kolonij, a 3 — Ministerstwo Aeronautyki, które, ściśle biorąc, istnieje dotąd jedynie w Anglji, we Francji jest w okresie tworzenia

się, a we Włoszech stanowi podsekretarjat stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Organizacja Ministerstw Wojny.

W organizacji Ministerstw Wojny można wyraźnie rozróżnić 2 systemy: jeden niemiecko-angielski, w którym ministerstwo dzieli się na kilka departamentów, z których każdy ma określony zakres działania w stosunku do wszystkich broni i służb. Jest to t. zw. „rzeczowy“ podział ministerstwa. *Drugi system francusko-amerykański polega na tem, że każda broń, czy służba ma osobny departament reprezentowany w ministerstwie.* Jest to podział wedle broni i służb.

W Polsce mamy dziś system pośredni, raczej zbliżony do niemieckiego, t. j. że każdy departament ma określony zakres działania, ale poza tem istnieją również departamenty poszczególnych broni.

System niemiecki wymaga, aby poza departamentami (dyrekcjami, czy zarządami) poszczególnych działów zaopatrzenia materjalnego istniały inspekcje czy inspektoraty poszczególnych broni i służb. System francuski natomiast wymaga organów uzgadniających działalność poszczególnych departamentów broni i służb (Sztab Ministerstwa). To też system niemiecki jest oszczędniejszy.

W Niemczech Ministerstwo Reichswehry składa się z gabinetu ministra (budżet) oraz 2 kierownictw (Heeresleitung i Marineleitung).

Heeresleitung składa się z 5 departamentów czy biur (Ämter), a mianowicie:

1) Biuro Personalne,
2) Biuro Wojskowe,
3) Biuro Spraw Ogólnych,
4) Biuro Administracji i
5) Biuro Uzbrojenia i Sprzętu Technicznego.

Poza departamentami istnieje 9 inspekcyj technicznych poszczególnych broni i służb: 1) szkół, 2) piechoty, 3) kawalerji, 4) artylerji, 5) inżynierji i fortyfikacji, 6) łączności, 7) przewozów, 8) sanitarjatu, 9) weterynarji.

Zupełnie podobnie zorganizowane jest Ministerjum Wojny w Anglji, złożone z 6 departamentów:

1) Departament szefa sztabu (organizacja, wyszkolenie),
2) Departament adjutanta generalnego (pobór, uzupełnienia),
3) Departament kwatermistrza generalnego (intendentura),
4) Departament wielkiego mistrza artylerji (uzbrojenie i sprzęt techniczny),

5) Departament parlamentarny podsekretarza stanu (wojsko terytorjalne),

6) Departament sekretarza finansowego (budżet).

We Francji wprost odwrotnie, ilość departamentów jest bardzo duża, gdyż każda broń czy służba ma odrębny departament, wskutek czego prócz Gabinetu Ministra jest 12 departamentów: piechoty, kawalerji, artylerji, inżynierji, aeronautyki, intendentury, zdrowia, prochów (uzbrojenia i fabrykacji), kontroli, sprawiedliwości, żandarmerji i kolonij. Ponadto organami uzgadniającemi są Sztab Generalny w zakresie organizacji, mobilizacji, wyszkolenia i spraw personalnych, a Sekretarjat Generalny (Szefostwo Administracji) w zakresie spraw administracyjnych.

Podobnie jest w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie Ministerstwo Wojny składa się ze Sztabu Ministerstwa oraz 16 departamentów: piechoty, kawalerji, artylerji polowej, artylerji nadbrzeżnej, aeronautyki, inżynierji, łączności, intendentury, skarbu, zdrowia, uzbrojenia, służby chemicznej, sprawiedliwości, duszpasterstwa, adjutantury generalnej i inspekcji generalnej.

We Włoszech Ministerstwo Wojny zorganizowane jest w sposób pośredni niemiecko-francuski. Niema departamentów broni, które zastępuje: dyrekcja ogólna i personelu cywilnego, dyrekcja uzupełnień i dyrekcja personelu wojskowego, natomiast są liczne dyrekcje służb: artylerji i taborów, inżynierji, komisarjatu (intendentury), administracyjny (uposażenia i administracji ryczałtami), zdrowia, weterynarji i remontu, chemiczna i wychowania fizycznego.

W Z. S. R. R. Ministerstwo (Komisarjat Ludowy Wojny i Marynarki) składa się ze sztabu, zarządu ogólno-administracyjnego, administracji politycznej, administracji lotniczej, marynarki oraz zaopatrzenia. Głównemu zarządowi zaopatrzenia podlegają zarządy: artylerji, inżynierji, budownictwa, intendentury i finansów.

Natomiast w skład Ministerstwa nie wchodzą i podlegają wprost naczelnemu wodzowi (z 2 zastępcami dla spraw marynarki i kawalerji) — Sztab Generalny oraz Szefowie (inspektorowie): szkół, artylerji, inżynierji, intendentury, sanitarjatu, weterynarji i lotnictwa.

Nasze Ministerstwo Spraw Wojskowych składa się z organów 2-ch wiceministrów: I któremu podlega Biuro Ogólno-Administracyjne i częściowo Biuro Kontroli (Budżetowe) oraz departamenty: Inżynierji, Uzbrojena, Budownictwa, Intendentury, Zdrowia i Sprawiedliwości, oraz II któremu podlega Biuro Ogólno-Organizacyjne i Biuro Uzupełnień, oraz departamenty: Piechoty, Kawalerji, Arty-

lerji, Aeronautyki i szefostwa: saperów, łączności i broni pancernej.

Poza tem ministrowi podlega wprost: Gabinet Ministra, Biuro Personalne, szef Korpusu Kontrolerów i Kierownictwo Marynarki Wojennej. Poza Ministerstwem istnieje jeszcze: Dowództwo Żandarmerji, Polowa Kurja Biskupia i Biuro Wyznań Niekatolickich.

Szefowi Gabinetu Ministra podlega Kwatera Główna M. S. Wojsk. wraz z bataljonem sztabowym.

Organizacja ministerstw: marynarki, aeronautyki, kolonij, o ile chodzi o kwestje sił zbrojnych, któremi rozporządzają te ministerstwa, jest we wszystkich państwach bardzo podobna do ministerstw wojny, jedynie zwiększone są o odpowiednią ilość departamentów (dyrekcyj) dla spraw cywilnych marynarki, aeronautyki czy zarządu kolonjami.

CZĘŚĆ VI.

SIŁY ZBROJNE MORSKIE.

ROZDZIAŁ XXVI.

Marynarka wojenna.

Zadania marynarki wojennej.

Zadaniem marynarki wojennej jest zapewnienie państwu panowania na morzu, w ten sposób, jak wojsko lądowe zapewniało ongiś panowanie na lądzie. Tak formułowano zadania marynarki wojennej przed wojną światową i pogląd ten nie uległ zmianie po wojnie, pomimo że pod wpływem dążeń rozbrojeniowych w odniesieniu do lądowej siły zbrojnej już nie mówi o „panowaniu na lądzie", lecz tylko o „obronie granic".

To też, gdy w stosunku do lądowej siły zbrojnej stale jest aktualne „rozbrojenie", w stosunku do morskiej siły zbrojnej o całkowitem rozbrojeniu się nie mówi, jedynie 4 światowe potęgi morskie, t. j. Anglja, Ameryka, Japonja i Francja umówiły się co do ograniczenia „wyścigu" zbrojeń.

Jak doniosłe znaczenie ma panowanie na morzu przekonano się w czasie wojny światowej, kiedy to koalicja dzięki opanowaniu mórz i oceanów mogła zapewnić sobie komunikację pomiędzy państwami tak odległemi, jak Stany Zjednoczone i Japonja z jednej, a Anglja i Francja z drugiej strony.

Jednakże opanowanie mórz, jako podstawowe zadanie marynarki wojennej, jest możliwe jedynie dla największych potęg morskich, a nawet Niemcy, które posiadały przecież potężną flotę morską, nie mogły opanować morza, wobec przewagi sprzymierzonych i po bitwie jutlandzkiej 31 marca 1916 r. zrezygnowały ostatecznie z wielkiej wojny morskiej, przerzucając cały swój wysiłek na walkę „bronią słabych", t. j. — łodziami podwodnemi.

To też, państwo, które nie posiada potężnej floty, nie może marzyć o opanowaniu mórz i oceanów, ani nawet „morza własnego", jakiem jest dla nas Bałtyk, musi zadanie swe ograniczyć do:

1) *ochrony wybrzeża;*

2) zapewnienia *obrony przewozów morskich;*

3) *przecinania komunikacyj nieprzyjacielskich.*

Tak dziś pojmują swe zadania wszystkie mniejsze państwa, które nie mogą prowadzić wielkiej wojny morskiej i ograniczyć się muszą jedynie do t. zw. małej wojny czyli partyzantki morskiej, dostępnej nawet dla najmniejszych państw, rozporządzających choćby skrawkiem wybrzeża morskiego, dzięki któremu graniczą one nietylko z najbliższymi sąsiadami zamorskimi, ale ze wszystkiemi państwami świata, posiadającemi dostęp do morza.

Bezbrzeżne oceany łączą nas z całym światem i dają dostęp do wszystkich państw kuli ziemskiej, bez czyjegokolwiek pośrednictwa. Dlatego też wszystkie państwa, świadome swych najżywotniejszych interesów, oraz posłannictwa dziejowego, dążą do morza. Dlatego Niemcy za wszelką cenę chcą nas morza pozbawić, a prowadząc swą odwieczną politykę tępienia Słowiańszczyzny w swem słynnem „Drang nach Osten", główny wysiłek skierowali na północno-wschód dla opanowania ujść Łaby, Odry, Wisły, Niemna i Dźwiny. Po wytępieniu najbardziej na zachód wysuniętych narodów słowiańskich Obotrytów (w dzisiejszej Meklemburgji) i Połabian (nad Łabą), Lutyków (w Brandenburgji), Pomorzan (na pruskiem Pomorzu), z których pozostała tylko resztka Kaszubów, wytępili plemiona litewskie Prusów i Jadźwingów i usadowili się na północy Mazowsza, usiłując zniszczyć następnie Żmudź, ziemie Kurów, Liwów i Estów, co im się, dzięki pomocy polskiej i wysiłkom tych ludów, nie udało.

Dzieje polskiej marynarki wojennej.

Polska w zaraniu dziejów osiągnęła brzeg Bałtyku przez połączenie Pomorzan z Polanami pod berłem Bolesława Chrobrego w r. 995. A choć przez błędy ojców naszych utraciliśmy przejściowo władzę nad Bałtykiem, po długich walkach, Kazimierz Jagiellończyk w r. 1466 odzyskał część Pomorza t. j. t. zw. Pomorze Gdańskie, dziś w odróżnieniu od niemieckiego Pomorza (Pommern) przez Niemców „Pommerellen", a w okresie niewoli Prusami Zachodniemi przezwane. Od r. więc 1466 Pomorze było nieprzerwanie aż do rozbioru Rzeczypospolitej integralną częścią Polski.

Kazimierz Jagiellończyk był również twórcą marynarki polskiej. Formował ją, podobnie jak ówczesne wojsko lądowe, systemem zaciągu obcych marynarzy i obcych okrętów. Na mocy „Privilegium magnum" z r. 1457 zaciąga on statki gdańskie w służbę polską i w tymże zaraz roku 3 statki gdańskie, na służbie polskiej, rozbijają pod Bornholmem 16 statków duńsko-inflanckich. I odtąd Gdańsk uzyskał ten przywilej, że nietylko handel polskiem zbożem, ale i ochrona wybrzeża polskiego staje się monopolem wolnego miasta. W r. 1459 flota gdańska liczyła już 33 okrętów i odznaczyła się, biorąc 3 okręty nieprzyjacielskie do niewoli.

Wśród tych pierwszych marynarzy w służbie polskiej po raz pierwszy z nazwiskiem polskiem spotykamy się w r. 1463, kiedy to Jakób Vocks z Janem Skalskim złupili wyspy duńskie. Ponieważ jednak utrzymanie stałej królewskiej floty wojennej kosztowało zbyt drogo, przeto w r. 1557 Wacław Dunin-Wąsowicz poddał myśl stworzenia kaperstwa polskiego, t. j. korsarzy, którzy wzamian

za uprawniony udział w łupach na własnych okrętach pod protektoratem polskim, tępić będą okręty nieprzyjacielskie. Myśl tę wykonał Maciej Scharping, niesłusznie zwany Sierpinkiem, admirał floty królewskiej, który w ciągu 10 lat zdołał zgromadzić flotę złożoną z 30 okrętów kaperskich. Wówczas zdecydowano się przenieść flotę królewską z Gdańska do Pucka i poddać ją władzy starosty puckiego, Jana Kostki.

Za króla Zygmunta Augusta zaczyna się budzić w Polsce większe zrozumienie spraw morza. Stworzono komisję morską i komisję t. zw. Karnkowskiego, które mają zająć się rozwiązaniem zagadnienia morskiego. W r. 1572 zbudowano nawet pierwszy własny polski okręt wojenny: galeon „Smok", ale prace te przerwała niespodziewana śmierć Zygmunta Augusta.

Stefan Batory usiłował wskrzesić zainteresowanie morzem. Za jego rządów Ernest Weyer uzbroił 3 okręty pod flagą królewską w Pucku, a Piotr Kłoczewski zorganizował t. zw. flotę elbląską, złożoną z 10 okrętów. Lecz znowu przedwczesna śmierć króla położyła kres dalszemu rozwojowi floty.

Zygmunt III posługiwał się początkowo wyłącznie okrętami szwedzkiemi i dopiero, gdy jego stosunki ze Szwecją uległy naprężeniu, utworzył flotę królewską, złożoną z 7, następnie z 10 okrętów pod admirałem Dickmannem. Obsługa okrętów była cudzoziemska, nazwy niemieckie: „Ritter St. Georg", „König Dawid", „Fliegende Hirsch", „Meermann", „Arche Noe", „Tiger", „Syrena", „Weisser Hund", „Delfin". Ale ta właśnie flota odniosła najsłynniejsze polskie zwycięstwo morskie pod Oliwą dnia 28 listopada 1627 roku, którego trzechsetlecie obchodziliśmy niedawno. Zginął wprawdzie admirał Dickmann, zginął dowódca piechoty na Św. Jerzym, kpt. Storch, ale zdobyto nieprzyjacielski okręt admiralski, 38 dział i kasę floty, oraz wzięto do niewoli 4 oficerów, pastora, 66 marynarzy, 2 bandery, kilka chorągwi i zatopiono 1 okręt nieprzyjacielski. Zginął także dowódca floty szwedzkiej, admirał Stiernskjöld. Gustaw Adolf poprzysiągł zemstę za tę swoją porażkę, i wykonał ją 6 lipca 1628 r. Flota polska poniosła porażkę, ale burze zniszczyły zwycięską flotę szwedzką, a okręt admiralski „Christiana" osiadł na mieliźnie wpobliżu Helu. Wówczas to Jan Bąk Lanckoroński, pułkownik królewski w Pucku, zdobył okręt, wziął 19 dział i jeńców, a okręt zatopił. W końcu r. 1628 ta świetna flota królewska doznała znacznych strat wskutek burzy, aż wreszcie w całości wpadła w ręce nieprzyjacielskie.

Władysław IV był ostatnim z królów polskich, który troszczył się o morze. Za jego rządów aktualną stała się sprawa budowy portu wojennego. Projektował Koniecpolski port wojenny w Oksywji, tam, gdzie dziś stoi nasza marynarka wojenna. Architekt królewski Pleissner zaproponował wybór miejsca albo między Oksywją, a Gdynią, albo na półwyspie Helu naprzeciw Pucka. Król, wychodząc z założenia, że łatwiej jest bronić dostępu od strony lądu na długim półwyspie, wybrał ostatni projekt i polecił umocnić port dwoma warowniami: Władysławowem i Kazimierzowem. W r. 1635 powołano „Komisję Okrętów Królewskich", czyli admiralicję pod przewodnictwem starosty kościerzyńskiego, Dönhoffa i rozpoczęto w tem miejscu, gdzie dziś jest wioska Chałupy, przez Niemców Cejnową przezwana, budowę warowni Władysławowo. Tam też zgromadzono zakupione przez wiernego królowi kupca gdańskiego Hewla — 12 okrętów wojennych, nad któremi władzę powierzono admirałowi Aleksandrowi Betenowi. Równocześnie Pleissner rozpoczął budowę drugiej warowni Kazimierzowo w tem miejscu, gdzie dziś jest wioska Kuźnica. Równocześnie inżynier królew-

ski Getkauf umacnia Puck, a Eljasz Arciszewski umacnia Wisłę pod Tczewem i Gniewem. Jednakże nie mieliśmy szczęścia do marynarki wojennej. Wkrótce Szwedzi zagarnęli jeden okręt królewski, Duńczycy zatopili jeden, zdobyli dwa, wreszcie flota szwedzka admirała Wrangla zdobyła Władysławowo i Kazimierzowo, zniszczyła fortyfikacje, zagarnęła okręty i położyła ostateczny kres marynarce polskiej.

Gdy potop szwedzki zalał ziemie polskie w połowie XVII stulecia nie było już mowy o wskrzeszeniu marynarki polskiej i przestała ona istnieć prawie na półtora wieku wcześniej niż wojsko lądowe. Odtąd zatraciliśmy wszelkie tradycje morskie. To też po przeszło dwuchsetnej przerwie w rozwoju marynarki polskiej, z trudem przychodzi wskrzeszenie tego co naprawdę polskie nigdy nie było. Odziedziczywszy po zaborcach kilkudziesięciu marynarzy — Polaków, zorganizowaliśmy w końcu 1918 r. korpus marynarki wojennej, ale morskiej floty wojennej we właściwem tego słowa znaczeniu dotąd nie mamy.

Dzieje polskiej marynarki handlowej.

Za dawnej Rzeczypospolitej marynarki handlowej nie było. Szlachcic polski poczytywał sobie za ubliżenie by się miał „parać kwartą czy łokciem". Miasta polskie opanowane były całkowicie przez Żydów i Niemców. Handel wewnętrzny był wyłącznie w rękach żydowskich, handel zamorski stał się monopolem Gdańszczan.

To też pierwsze okręty handlowe pod flagą polską widzimy dopiero po odzyskaniu niepodległości i osiągnięciu dostępu do morza dnia 10 lutego 1920 r. Ze zrozumiałych względów największe zrozumienie morza okazała Polonja amerykańska, która bezpośrednio po powstaniu państwa polskiego rozpoczęła zbieranie funduszów na polską flotę handlową. Wkrótce założono Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Żeglugi Morskiej, które zakupiło 7 dużych okrętów, które początkowo miały kursować pod flagą amerykańską. Ale towarzystwo to złożone z ludzi niefachowych, którzy chcieli odrazu mieć dużo wielkich okrętów i dlatego zakupili okręty stare i zniszczone i którzy nie zdawali sobie sprawy z konjunktur handlowych, jakie wówczas panowały, nie mogło sobie dać rady i zbankrutowało, sprzedając swe okręty za bezcen.

Jeżeli pominąć efemeryczne „Towarzystwo Polsko-Rosyjskie", które ze względów politycznych chwilowo uruchomiło 3 okręty pod banderą polską na morzu Czarnem, dziś już kursujące pod inną banderą, to na wspomnienie zasługują jedynie usiłowania stworzenia polskiej marynarki handlowej na naszym Bałtyku.

Jednakże pierwsze próby stworzenia prywatnej floty pod polską banderą na Bałtyku nie były również pomyślne. Nieudatna więc była próba towarzystwa „Orzeł Biały", które zakupiło stary statek i zmuszone było oddać go na szmelc, zanim rozpoczął swe kursy, ani towarzystwa „Lech", usiłującego uruchomić swój statek pod polską banderą, ale z obcym kapitałem i obsługą, który dziś już kursuje pod obcą banderą. Jedynie towarzystwo „Sarmacja" zdołało uruchomić 4 okręty, z których część przez czas dłuższy kursowała pod polską banderą.

Dopiero w r. 1926 zorganizowane zostało państwowe przedsiębiorstwo „Żegluga Polska", które dotychczas uruchomiło 5 okrętów pasażerskich: „Gdańsk", „Gdynia", „Hanka", Jadwiga", „Wanda" i 9 okrętów towarowych: „Kraków", „Poznań", „Katowice", „Toruń", „Wilno", „Wisła", „Niemen", „Warta", „Tczew", systematycznie kursujących po Bałtyku i docierających nawet do portów morza Śródziemnego. Równocześnie towarzystwa węglowe, otrzymujące koncesje w budującym się porcie w Gdyni, zobowiązują się do zakupu okrętów handlowych, a umowy z innemi państwami pozwalają na tworzenie linij zaoceanicznych, dzięki temu tonnaż floty handlowej pod polską banderą z każdym rokiem wzrasta.

Wprawdzie daleko jeszcze jest do zaspokojenia wszystkich potrzeb pod tym względem, ale świetny rozwój portu w Gdyni, przez który wywozi się już dziś tyle towarów ile wywoził Gdańsk przed wojną (dziś już około 2 miljony tonn rocznie), oraz prawie pięciokrotny wzrost wywozu przez Gdańsk, który stał się, obok Hamburga, pierwszym portem na Bałtyku, wreszcie rozbudowa portu morskiego w Tczewie oraz kilku przystani dla żeglugi przybrzeżnej i portów rybackich, rokuje jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

Rozwój szkoły morskiej w Tczewie, która na swym szkolnym statku „Lwów", odbywa corocznie dalekie podróże zamorskie, budowa kolei Śląsk — Gdynia, rozwój miasta Gdyni, która w ciągu 2 lat z nieznacznej wioski stała się miastem dwudziestokilkotysięcznem, jest żywem świadectwem wobec swoich i obcych polskiej tężyzny, która zapewni mocarstwowe stanowisko Polsce.

Organizacja polskiej marynarki wojennej.

To też dziś organizacja polskiej marynarki wojennej przestaje być tylko ideą garści polskich marynarzy, ale staje się realną potrzebą ochrony naszego dobytku morskiego. Narazie nie można marzyć o wielkim programie rozbudowy marynarki wojennej, zdolnej do prowadzenia wielkiej wojny morskiej, choćby z takiemi przeciwnikami, jak ewentualni nasi wrogowie, ale już dziś można stworzyć podstawy do walki morskiej, takiej, jaką mogą prowadzić mniejsze państwa morskie.

Ten mały program morski już częściowo wchodzi w życie i w ciągu lat 1929/30 przybędą do Polski dwa zupełnie nowoczesne kontrtorpedowce („Burza" i „Wicher") oraz trzy pierwsze polskie łodzie podwodne („Ryś", „Żbik" i „Wilk").

Organizacja kierowniczych władz marynarki wojennej.

Naczelne władze marynarki wojennej w rozmaitych państwach są rozmaicie zorganizowane. W większości państw, zwłaszcza tych, które posiadają dużą flotę handlową, istnieje odrębne Ministerstwo Marynarki, obejmujące zarówno sprawy marynarki handlowej jak

i wojennej. Takie ministerstwa istnieją w Anglji, Francji, we Włoszech, Hiszpanji, Portugalji, Holandji, Danji, Grecji, t. j. w tych państwach, które posiadają kolonje lub wyspy, rozbudowały swe floty handlowe i utrzymują dla ich obrony i panowania na morzach odpowiednio dużą marynarkę wojenną. Natomiast te państwa, które nie posiadają kolonij, ani dostatecznie rozbudowanej floty handlowej i wojennej, jak Rumunja, Jugosławja, Finlandja, Łotwa, Estonja, a nawet Szwecja i Norwegja, nie mają odrębnego ministerstwa marynarki, przekazując sprawy marynarki handlowej jednemu z cywilnych ministerstw, a sprawy marynarki wojennej Ministerstwu Wojny, czy Obrony Narodowej. W tym wypadku rozróżnić należy dwa rozwiązania naczelnych władz marynarki wojennej: Kierownictwo Marynarki Wojennej, jak w Niemczech, Szwecji, Norwegji i Polsce, jako minjatura Ministerstwa Marynarki, połączone z Ministerstwem Wojny jedynie w osobie wspólnego ministra, albo też jak jest w Rumunji, Jugosławji, doniedawna Belgji przed całkowitem zniesieniem przez to państwo marynarki wojennej, oraz w państwach bałtyckich, marynarka wojenna jest podporządkowana departamentowi, dyrekcji, lub wydziałowi wchodzącemu w skład Ministerstwa Wojny.

Jednostki marynarki wojennej.

Kiedy jednostki wojska lądowego są to określone zespoły ludzi, wyposażone w odpowiedni sprzęt, jednostkami marynarki są przedewszystkiem okręty, wyposażone w sprzęt wojenny i personel. To też podstawową jednostką jest tam zawsze okręt, który jednakże nie może walczyć sam i z tego powodu okręty są łączone w wyższe związki: dywizjony, flotylle, floty, dywizje morskie czy eskadry lub nawet armje morskie, ale nazwy tych wyższych jednostek, kolejność ich i cała hierarchja nie jest tak ścisła, jak w wojsku lądowem i w różnych państwach jest rozmaicie ustalona.

Walkę na morzu zasadniczo prowadzą ciężkie okręty linjowe, zwane pancernikami, łączone zwykle w dywizje, czy dywizjony morskie przeważnie po 4 do 6 okrętów. Okręty te wspierane są przez szybsze i zwinniejsze krążowniki i krążowniki opancerzone. Okręty linjowe poprzedzane są zwykle przez flotylle torpedowców i kontrtorpedowców, które spełniają rolę jednostek rozpoznawczych. Wreszcie łodzie podwodne stanowią broń walki podjazdowej i dalekich zagonów (raidów) na tyły przeciwnika. Poza tem używa marynarka szeregu mniejszych statków, kanonierek, minowców, t. j. stawiaczy i poławiaczy min i t. p.

Siłę marynarki określa się zwykle ilością jednostek pływających i ich tonnażem. Przed wojną światową główne mocarstwa Europy posiadały następującą ilość pływających jednostek marynarki wojennej:

Państwo	Okrętów linjowych	Krążowników	Torpedowców	Łodzi podwodnych
Anglja . .	57 (15)	107 (3)	239	70
Niemcy . .	35 (5)	61 (3)	213	23
Francja . .	22 (9)	26	?	60
Włochy . .	12 (5)	21	112	20
Austrja . .	14 (1)	15 (2)	27	8
Rosja . .	11 (7)	14 (12	141 (45)	31 (27)

Uwaga. W nawiasach podana jest liczba jednostek będących w budowie.

We Francji marynarka dzieliła się na armje morskie (armée navale), złożone z 3 eskadr. Każda eskadra składała się z 6 okrętów linjowych, do których należała 1 lub 2 flotylle torpedowców, złożone z 6 torpedowców i 1 minowca. W Niemczech marynarka składała się z 2-ch flot: morza Bałtyckiego i morza Północnego. Każda flota składała się z kilku eskadr z flotyllami torpedowców. W Rosji istniały floty: bałtycka, czarnomorska, kaspijska i oceanu Spokojnego.

Ten sam system organizacji pozostał po wojnie. Tylko zbrojenia morskie uległy pewnemu zmniejszeniu. Wobec zastosowania w marynarce lotnictwa morskiego wprowadzono nowy typ okrętów t. zw. matek lotniczych, czyli pływających lotnisk. Niemcy przestały być potęgą morską i dziś tylko Anglja, Francja, Stany Zjednoczone i Japonja zaliczane są do potęg morskich. Stan ich flot przedstawia się jak następuje:

Państwo	Okręty linjowe	Krążowniki	Okręty lotniska	Torpedowce	Łodzie podwodne	Różne statki pomoc	Tonnaż marynarki wojennej	Stany liczebne
Anglja . .	23	42(12)	8	151 (27)	53 (12)	322	1.178.100	101.921
Stany Zjed.	18	40	3	270 (12)	124 (3)	356	1 161.150	—
Francja . .	9	14	1(1)	61	42	195	509.180	52.000
Japonja . .	10	33	2	89	68	87	703.602	75.000

Inne państwa mają znacznie mniejsze marynarki wojenne, jak to wynika z poniższej tablicy:

Państwo	Okręty linjowe	Krążowniki	Torpedowce	Łodzie podwodne	Różne	Tonnaż ogólny	Personel marynarki
Włochy . . .	6	14	132 (16)	41 (19)	212	350.646	43.000
Hiszpanja . .	2	11	8 (8)	14 (8)	45	127.868	—
Portugalja . .	—	4	10 (2)	4	30	18.492	5.000
Grecja . . .	5	2	17	4	4	61.289	9.350
Rumunja . . .	—	—	8	—	4	5.782	—
Jugosławja . .	—	1	12	4	24	4.862	2.256
Turcja . . .	2	4	9	2	23	46.125	—
Holandja . .	4	2	24 (4)	24	43	161.537	—
Belgja . . .	—	—	—	—	1	—	—

Ale szczególnie nas interesuje stan marynarek wojennych na Bałtyku, który przedstawia poniższa tablica:

Państwo	Okręty linjowe	Krążowniki	Torpedowce	Łodzie podwodne	Różne	Tonnaż ogólny	Personel marynarki
Finlandja . .	—	—	2	—	12	500	1.048
Rosja (fl. bał.)	4	3	13	8(4)	32	175.921	—
Estonja . . .	—	—	3	—	7	5.418	1.500
Łotwa	—	—	—	2	4	1.305	—
Litwa	w	p	r	o	j	e	k	c	i	e
Niemcy . . .	8(1)	8(3)	32(6)	—	55	118.725	15.000
Polska . . .	—	—	5(2)	(3)	13	4.144	3.000
Danja	5	3	23(3)	16	24	28.783	4.000
Norwegja . .	4	—	29	8(2)	—	26.200	1.400
Szwecja . . .	10	1	38	1[8](2)	43	69.770	5.400

Zasady organizacji naszej marynarki.

Jak widzimy z porównania naszej marynarki z innemi marynarkami na Bałtyku, nasza marynarka w dzisiejszym swym stanie nie może nawet marzyć o opanowaniu Bałtyku, to też jedynem zadaniem marynarki może być zamknięcie dostępu do naszych portów, ochrona marynarki handlowej oraz współdziałanie z walczącą na północy armją lądową, drogą utrudniania komunikacji nieprzyjacielowi. To zadanie spełnią przedewszystkiem łodzie podwodne, wspierane przez lekkie torpedowce. Blokadę portów wykonają stawiacze min. Z powyższych względów nasza flota morska składa się dziś wyłącznie z łodzi podwodnych, minowców i torpedowców.

Poza tem do marynarki wojennej należy również marynarka śródlądowa, a mianowicie t. zw. flotylla pińska, która organizacyjnie tylko należy do marynarki, gdyż taktycznie będzie działała z wojskiem lądowem i stanowi jedną z najpotężniejszych formacyj broni pancernej, która na Polesiu może oddać wielkie usługi.

Flota morska.

Nasza flota morska składa się z dowództwa floty, które jest zarówno dowództwem taktycznem, jak i władzą administracyjną, gdyż bezpośrednio jej podporządkowane są organa służb: technicznej, uzbrojenia, broni podwodnej, intendentury, sanitarnej, budownictwa i hydrograficznej. Prócz tego dowódcy floty podlega: kompanja łączności wybrzeża — kapitanat portu, jako władza lokalna marynarki wojennej, wraz z przynależną do niej kompanją administracyjną, plutonem nurków i pływającym taborem portu.

Jednostki bojowe floty morskiej zorganizowane być mają w 3 dywizjony: torpedowców, łodzi podwodnych i minowców. Ponadto w skład floty wchodzi morski dywizjon lotniczy.

Dywizjon torpedowców składać się będzie z 2 grup: grupy 2-ch kontrtorpedowców („Burza", „Wicher"), budowanych obecnie we Francji i grupy 5 tor-

pedowców starych („Mazur“, „Ślązak“, „Krakowiak“, „Kujawiak“ i „Podhalanin“).

Dywizjon minowców składać się będzie również z 2 grup: grupy 2-ch kanonierek („Komendant Piłsudski“ i „Generał Haller“ oraz 4 trawlerów, czyli poławiaczy min („Mewa“, „Jaskółka“, „Czajka“ i „Rybitwa“).

Dywizjon łodzi podwodnych narazie złożony będzie z 1 grupy 3-ch łodzi („Żbik“, „Ryś“ i „Wilk“), budowanych obecnie we Francji.

Morski dywizjon lotniczy składa się z 2 eskadr wodnopłatowców: jednej obserwacyjnej i jednej niszczycielskiej.

Poza tem w skład floty wchodzą jednostki pływające nie wchodzące w skład dywizjonów, a mianowicie dawny krążownik „Bałtyk“, używany jako hulk dla Szkoły Specjalistów Morskich, żaglowiec szkolny „Iskra“, transportowiec „Wilja“, okręt hydrograficzny „Pomorzanin“ i szkolny statek torpedowy „Generał Sosnkowski“.

Wreszcie w skład floty wchodzi kadra marynarki, t. j. bataljon zapasowy marynarki, tymczasowo załogujący w Świeciu.

Szkoła Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu oraz zakłady zaopatrzenia marynarki podlegają bezpośrednio kierownictwu marynarki wojennej.

Flotylla rzeczna.

Flotylla rzeczna w Pińsku składać się ma z dowództwa flotylli, kwatermistrzostwa, portu wojennego, oddziału łączności, dywizjonu sztabowego, 3 dywizjonów bojowych i bataljonu zapasowego flotylli.

Oddział łączności składa się z plutonu łączności lądowej, statku — bazy, grupy motorówek i sekcji ślizgowców (hydroglisserów).

Dywizjon sztabowy składa się ze statku sztabowego, grupy trawlerów, holownika i taboru bojowego (warsztatów pływających).

Każdy dywizjon bojowy składa się z 2 monitorów, jednego statku uzbrojonego i grupy motorówek.

Kierownictwo Marynarki Wojennej.

Kierownictwo Marynarki Wojennej składa się z szefa kierownictwa, sztabu kierownictwa, oraz szefostw służb: technicznej, uzbrojenia, broni podwodnej, intendentury, zdrowia, łączności i hydrograficznej.

Szef Kierownictwa Marynarki podlega bezpośrednio ministrowi spraw wojskowych. W zakresie użycia taktycznego marynarki jest doradcą generalnego inspektora sił zbrojnych.

Biblioteka Akademii Sztabu Generalnego

CBW
Wpływ nr 32 rok 46
1107

A/L 8019